

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VI kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 30. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 28 i 29 marca 2007 r.

Warszawa
2007 r.

Porządek obrad

30. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 28 i 29 marca 2007 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
9. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie.
10. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.
11. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
12. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o przywilejach i immunitetach Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, przyjętej na VI Spotkaniu Państw-Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza w dniu 23 maja 1997 r.
13. **Stanowisko** Senatu w sprawie o ratyfikacji Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego, przyjętego w Kingston dnia 27 marca 1998 r.
14. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
15. **Zmiany** w składach komisji senackich.

Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad.

Obecni senatorowie: *według załączonej do protokołu listy obecności.*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Ministerstwo Edukacji Narodowej	– wiceprezes Rady Ministrów, minister edukacji narodowej Roman Giertych – sekretarz stanu Sławomir Kłosowski
Ministerstwo Obrony Narodowej	– podsekretarz stanu Jacek Kotas
Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej	– sekretarz stanu Elżbieta Rafalska
Ministerstwo Rozwoju Regionalnego	– podsekretarz stanu Tomasz Nowakowski
Ministerstwo Sprawiedliwości	– podsekretarz stanu Andrzej Duda – zastępca prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Przemysław Piątek
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji	– sekretarz stanu Marek Surmacz
Ministerstwo Spraw Zagranicznych	– podsekretarz stanu Janusz Stańczyk
Ministerstwo Środowiska	– sekretarz stanu Krzysztof Zaręba
Ministerstwo Transportu	– podsekretarz stanu Piotr Stomma
Główny Inspektorat Ochrony Środowiska	– zastępca głównego inspektora Wojciech Stawiany
Główny Inspektorat Pracy	– główny inspektor pracy Bożena Borys-Szopa
Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej	– zastępca szefa Robert Draba
Urząd Zamówień Publicznych	– prezes Tomasz Czajkowski

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie Marek Ziółkowski, Krzysztof Putra, Maciej Płażyński i Ryszard Legutko)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Jeszcze chwilę poczekam, nie ma kworum, widocznie nie wszyscy weszli.

Panie i Panowie Senatorowie, proszę o zajęcie miejsc.

Panie Senatorze Chróścikowski, niech pan będzie łaskaw usiąść, zajmując już miejsce.

Proszę o zamknięcie drzwi.

Otwieram trzydzieste posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza łaską marszałkowską)

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam senator Margaretę Budner oraz senatora Mieczysława Szyszkę. Listę mówców prowadzić będzie pan senator Mieczysław Szyszka. Państwo senatorowie sekretarze zajęli już miejsca przy stole prezydalnym.

(Rozmowy na sali)

Informuję Wysoki Senat, że Sejm na trzydziestym szóstym posiedzeniu... *Silentium!* ...w dniu 7 marca 2007 r. przyjął wszystkie poprawki Senatu do ustawy o zmianie ustawy o przekazaniu środków finansowych świadczeniodawcom na wzrost wynagrodzeń; do ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu prac podwodnych; do ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich; do ustawy o zmianie ustawy o produktach pochodzenia zwierzęcego oraz ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt.

Przyjął także większość poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o dopłatach do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich oraz niektórych innych ustaw. Przyjął część poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Odrzucił jedyną poprawkę Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Prawo dewizowe oraz innych ustaw.

Informuję, że protokoły dwudziestego czwartego, dwudziestego piątego i dwudziestego szóstego

posiedzenia Senatu są przygotowane do udostępnienia senatorom. Jeżeli nikt z państwa senatorów nie zgłosi do nich zastrzeżeń, to zostaną one przyjęte na kolejnym posiedzeniu.

Doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad trzydziestego posiedzenia Izby obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie.

8. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

9. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o przywilejach i immunitetach Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, przyjętej na VI Spotkaniu Państw-Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza w dniu 23 maja 1997 r.

10. Stanowisko Senatu w sprawie o ratyfikacji Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego, przyjętego w Kingston dnia 27 marca 1998 r.

To jest te dziesięć punktów przewidzianych w projekcie porządku obrad. Proponuję rozpatrzenie, Wysoka Izbo, punktów czwartego oraz piątego w projekcie porządku obrad, mimo że druki do nich zostały dostarczone w terminie późniejszym niż określony w art. 34 ust. 2 Regulaminu Senatu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła tę propozycję. Sprzeciwu nie słyszę.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Wobec braku sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

Tak, Panie Senatorze?

Senator Jacek Włosowicz:

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu zgłaszam wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkty...

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Ale ja właśnie o to zamierzałem spytać, Panie Senatorze. Miałem zamiar zadać pytanie, czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku. Ponieważ pan senator uprzedził moje pytanie, udzielam panu głosu.

Proszę bardzo.

Senator Jacek Włosowicz:

Dziękuję, Panie Marszałku. A więc ponownie powołując się na wcześniej przywołany punkt Regulaminu Senatu, chciałbym zgłosić wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o następujące dwa punkty.

Pierwszy: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw. Drugi: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej.

Proponuję rozpatrzenie ich kolejno jako punktów szóstego i siódmego porządku obrad, tak aby Komisja Gospodarki Narodowej miała swoje trzy punkty po kolei. Wcześniej jest bowiem w projekcie porządku przewidziane, jako punkt szósty, rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Szymański, proszę bardzo.

Senator Antoni Szymański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zgodnie z art. 48 ust. 2 chciałbym zgłosić wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw, i o rozpatrzenie go jako punktu jedenastego porządku obrad. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Andrzejewski, proszę bardzo.

Senator Piotr Andrzejewski:

Ja prosiłbym, w imieniu Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, o uzupełnienie porządku obrad o punkt: zmiany w składach komisji senackich, i rozpatrzenie go jako ostatniego punktu porządku obrad.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Byłyby to punkt czternasty, jeżeli do dziesięciu proponowanych dojdą jeszcze trzy.

(Senator Piotr Andrzejewski: Może jeszcze inne dojdą, to wtedy byłyby ostatni.)

Tak, rozumiem.

W takim razie zgłoszono, Wysoki Senacie, cztery dodatkowe punkty: pan senator Włosowicz – dwa, senatorowie Szymański i Andrzejewski – po jednym.

Senator Jacek Włosowicz zgłosił wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkty: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej. Zgodnie z propozycją rozpatrzylibyśmy te ustawy odpowiednio w punkcie szóstym i siódmym porządku obrad.

Senator Szymański zgłosił wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw, i prosił, aby to był jedenasty punkt porządku obrad.

I senator Andrzejewski wnosil o uzupełnienie porządku obrad o punkt: zmiany w składach komisji senackich. Ten punkt miałby być rozpatrywany jako ostatni.

Chciałbym zapytać, czy wysoki Senat nie zgłasza sprzeciwu wobec tych propozycji. Nie. Dziękuję bardzo.

Ponieważ nie ma sprzeciwu, stwierdzam, iż Senat zatwierdził porządek obrad trzydziestego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji, czternastopunktowy, tak jak to w tej chwili wygląda.

Informuję, że głosowania w sprawie rozpatrywanych ustaw zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Zgodnie z przyjętym przez nas porządkiem **przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym szóstym posiedzeniu 7 marca 2007 r. Do Senatu przekazana 8 marca. Marszałek Senatu zgodnie z regulaminem skierował ją do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 386, a sprawozdanie komisji w druku nr 386A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Zbigniewa Trybułę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w tej sprawie.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Zbigniew Trybuła:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu połączonych komisji: Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, mam zaszczyt przedstawić państwu sprawozdanie z posiedzenia obu komisji w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw uchwalonej przez Sejm w dniu 7 marca 2007 r.

Dwie komisje spotykały się w tej sprawie dwa razy: 13 marca i 15 marca, 13 marca odbyła ożywiona dyskusja, zgłaszano poprawki, zaś 15 marca na drugim posiedzeniu, przeprowadzone zostało głosowanie nad tymi poprawkami.

Zanim przedstawię poprawki, które połączone komisje rekomendują Wysokiemu Senatowi, a jest ich dziewiętnaście, dziewiętnaście z dwudziestu ośmiu rozpatrywanych przez komisje, opowiem państwu w skrócie, czego dotyczy ta ustawa. I może na początku powiem też, że dyskusja miała charakter merytoryczny, i że była długa i ożywiona, dlatego że sprawa oświaty, sprawa wychowania naszych dzieci, wnuków jest każdemu z nas bardzo droga. Taka dyskusja zresztą powinna być, jak mi się wydaje, ożywiona po to, abyśmy mogli – w wyniku także tej dyskusji, którą za chwilę przeprowadzimy, równie gorącej, mam nadzieję, tutaj, w Senacie – wybrać rozwiązanie najlepsze dla naszych dzieci i młodzieży.

Ustawa, która została przekazana do Sejmu jako przedłożenie rządowe, wprowadza szesnaście zasadniczych zmian w dotychczasowej ustawie o systemie oświaty. Jakie to są zasadnicze zmiany? Czego one dotyczą?

Otóż pierwsza zmiana dotyczy problemu internetu w szkołach i zabezpieczenia przed treściami niepożądanymi, treściami złymi, a więc wprowadzenia oprogramowania filtrującego niepożądane treści.

Druga dotyczy egzaminów eksternistycznych. Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła kontrolę tych egzaminów i dopatrzyła się w nich wielu nieprawidłowości. Stąd propozycja, żeby egzaminy eksternistyczne przeprowadzała Centralna Komisja Egzaminacyjna.

Trzecia ważna zmiana to programy i podręczniki szkolne, czyli programy nauczania i dostosowane do nich podręczniki szkolne. Dyskusja nad podręcznikami szkolnymi toczy się nie tylko w mediach, toczy się także na forum Sejmu i Senatu. Bardzo ważne jest, żeby te podręczniki były dobre, żeby nie zawierały błędów, a przy tym były dostępne dla wszystkich, nawet tych najuboższych. No i jeszcze sprawa wyboru programu. Tu jest pewna dowolność, ale wtedy, kiedy szkoła już się na jakiś program zdecyduje, muszą być odpowiednie do tego programu podręczniki.

Czwarta zmiana dotyczy obrotu używanymi podręcznikami szkolnymi. Ja sobie przypominam z dawnych czasów, że podręczniki były używane przez wielu uczniów, one były przekazywane. O tym również dyskutowano i przyjęto poprawkę, w myśl której dyrektorzy szkół będą organizowali obrót używanymi podręcznikami szkolnymi w szkołach, tak żeby one mogły być przez uczniów innym uczniom przekazywane.

Piąta zmiana to wprowadzenie konkursu na stanowisko kuratora oświaty.

Szósta dotyczy wyboru na stanowisko dyrektora szkoły. Jeżeli o to chodzi, to komisje nie wnosiły merytorycznych zastrzeżeń do tych punktów, to jest punkt jedenasty i dwunasty, ale pojawiły się pewne wątpliwości związane z procesem legislacyjnym. Tego zapisu nie było w pierwotnym przedłożeniu rządowym, ten zapis wprowadził Sejm podczas drugiego czytania i są wątpliwości co do tego, czy nie powstanie niekonstytucyjność. To znaczy wprowadzenie nowych reguł wyboru na dyrektora szkoły merytorycznie jest zasadne, natomiast sam proces wyboru może być niezgodny z konstytucją.

Następna, siódma, zmiana wprowadzona w tej ustawie wzmacnia pozycję rady rodziców, która powinna współdziałać z dyrekcją szkoły w wychowaniu dzieci, przewidując dla niej dodatkowe zadania, takie jak przygotowanie programów wychowawczych i profilaktycznych. I tutaj połączone komisje w swojej poprawce przedłużyły termin, w którym rady rodziców były zobowiązane do przedstawienia tego programu, do 31 grudnia 2007 r. po to, żeby rady mogły spokojnie program przygotować.

W ramach ósmej zmiany wprowadza się jednolite stroje szkolne. Toczyła się w tej sprawie oży-

(senator Z. Trybuła)

wiona dyskusja. Może więc od razu powiem, że kiedy się mówi się o zmianie ustawy o systemie oświaty, podnosi się głównie ten problem. Ja jednak chcę tu państwu pokazać, że jest szesnaście ważnych problemów i wśród nich problem jednolitych strojów szkolnych. W wyniku ożywionej dyskusji komisja zaproponowała takie rozwiązanie, że dyrektor w porozumieniu z radą rodziców, nie zaś po zasięgnięciu opinii rady rodziców, jak jest zapisane w wersji sejmowej, może wprowadzić jednolite stroje szkolne. Oczywiście te stroje mogą być zaprojektowane przez plastyków czy projektantów mody, mogą być bardzo ładnymi strojami. Każda szkoła może mieć własne stroje, mogą to być T-shirty, mogą to być bluzy polarowe z pięknym logo, to nie muszą być, jak kiedyś mówiono, takie szare mundurki, to mogą być bardzo ładne stroje. Z tym że komisje stanęły na stanowisku, że musi to być porozumienie między dyrektorem a radą rodziców, nie zaś opinia rady. Opinia rady może być pozytywna, może być negatywna, dlatego tylko w wyniku porozumienia z radą jednolite stroje szkolne mogą być wprowadzone.

Dwie następne zmiany dotyczą placówek kształcenia ustawicznego i wprowadzenia poradni psychologiczno-pedagogicznych.

Kolejna zmiana dotyczy dotacji samorządów do szkół, placówek oświatowych, niepublicznych przedszkoli, tak żeby również przedszkola niepubliczne były dofinansowywane z samorządów.

I kolejna zmiana: wsparcie finansowe dla samorządów wprowadzających monitorowanie na terenie szkół. Chodzi o bezpieczeństwo uczniów, młodzieży uczącej się w szkole. Wiele szkół wprowadziło takie monitorowanie, wprowadziło kamery, dyrektorzy nie czekali na ustawy. Tam, gdzie rzeczywiście bezpieczeństwo uczniów jest zagrożone, szczególnie w dużych miastach, gdzie osoby postronne mogą wejść do szkoły, to jest ważna sprawa.

Następna sprawa, czternasta, to jest uczestniczenie wybitnie zdolnych uczniów w zajęciach na uczelniach wyższych. Mogą oni brać udział w zajęciach prowadzonych na uczelniach.

I następna, piętnasta, sprawa to podwyższenie statusu nauczyciela, który będzie teraz urzędnikiem administracji publicznej, czyli to jest jakby wzmocnienie pozycji i roli nauczyciela.

I ostatnia sprawa to jest status ekspertów komisji egzaminacyjnych, szczególnie tych ekster-nistycznych.

Tak że to jest tych szesnaście projektów.

Na początku posiedzenia komisji pan minister Sławomir Kłosowski przedstawił założenia tego projektu ustawy. Następnie była bardzo ożywiona dyskusja, były panu ministrowi zadawane pytania. Pan minister merytorycznie odnosił się do

nich. Pierwsze z pytań było takie: czy ten projekt ustawy był konsultowany ze środowiskiem? Pan minister odpowiedział, że te projekty były konsultowane ze środowiskiem, z bardzo szerokim środowiskiem. Były zadawane liczne pytania, były zgłaszane propozycje poprawek. Tych poprawek, tak jak już na początku powiedziałem, było dwadzieścia osiem, a Wysokie Komisje przyjęły dziewiętnaście.

Ja może odniosę się jeszcze do sprawy wyboru dyrektora szkoły. Tak jak już na początku powiedziałem, jeśli chodzi o meritum, to była zgoda komisji, ale były pewne wątpliwości co do konstytucyjności, a to z tego względu, że to było wprowadzone przez Sejm i nie było konsultowane ze środowiskami samorządowymi i stąd może być zarzut niekonstytucyjności. I tylko dlatego Wysokie Komisje podjęły w głosowaniu decyzję, że wykreśliła się pkty 11 i 12 dotyczące nowych zasad wyboru dyrektora szkoły.

I może jeszcze raz na koniec powiem, czego dotyczyły podstawowe poprawki, które wniosły połączone komisje.

Pierwsza to jest właśnie ta, że dyrektorzy szkół będą podejmować działania w sprawie obrotu używanymi podręcznikami szkolnymi.

Dруга dotyczy stroju szkolnego, tego, że dyrektorzy w porozumieniu z radą rodziców, a nie po zasięgnięciu opinii rady rodziców, mogą wprowadzić jednolite stroje szkolne.

Tak jak przed chwilą mówiłem, wykreślono nowe zasady wyboru dyrektora szkoły, jako że mogą one być niekonstytucyjne.

Jest jeszcze sprawa wyboru członków komisji wybierających kuratora oświaty. W propozycji sejmowej było trzech przedstawicieli ministerstwa, trzech przedstawicieli wojewody, dwóch przedstawicieli sejmiku wojewódzkiego, a potem byli przedstawiciele samorządów, związków zawodowych. Wysoka Komisja przyjęła poprawkę, zgodnie z którą będzie trzech przedstawicieli sejmiku wojewódzkiego.

I ostatnia sprawa to jest poprawka piętnasta, to jest właśnie przedłużenie terminu uchwalania przez radę rodziców w porozumieniu z radą pedagogiczną programu wychowawczego i profilaktycznego na rok 2007/2008 do 31 grudnia 2007 r.

To jest dziewiętnaście poprawek, które Wysokie Komisje rekomendują Senatowi, ale były też wnioski mniejszości: 1 – o odrzucenie ustawy w całości i 4 – o przyjęcie poprawek.

W imieniu połączonych komisji przedkładał Wysokiemu Senatowi sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz zmianie niektórych innych ustaw z prośbą o przyjęcie tych poprawek zarekomendowanych przez dwie Wysokie Komisje. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Chciałbym w tym momencie powitać obecnego na sali posiedzeń Senatu pana premiera Romana Giertycha.

Zgodnie z art. 50 ust. 1 Regulaminu Senatu chciałbym panu premierowi w tym momencie, przed właściwym wystąpieniem, udzielić głosu, bo pan premier za kilka minut musi wyjść. Potem oczywiście w dalszym ciągu ministerstwo będzie reprezentowane, ale przez sekretarza stanu.

Proszę bardzo, Panie Premierze.

Potem zabiorą głos wymienieni senatorowie sprawozdawcy mniejszości...

(Głos z sali: A pytania do sprawozdawcy?)

(Głos z sali: Panie Marszałku, a pytania do sprawozdawcy?)

Tak, tak, zaraz będą pytania. Najpierw głos zabiorą obaj senatorowie sprawozdawcy mniejszości, następnie będą pytania do wszystkich trzech senatorów sprawozdawców, a potem będzie już normalne procedowanie.

W tej chwili, zgodnie z Regulaminem Senatu, udzielam głosu panu premierowi.

Proszę bardzo, Panie Premierze.

(Głos z sali: Pytania do pana premiera może również byłyby zasadne.)

Minister Edukacji Narodowej Roman Giertych:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo, dziękuję za to ekstraordynaryjne udzielenie głosu. Wynika to z okoliczności publicznych, obowiązków, które mam. Chciałbym jeszcze raz podziękować – i przy okazji go zarekomendować – panu ministrowi Kłosowskiemu, który będzie dzisiaj obecny cały czas, będzie odpowiadał na pytania. On prowadził ten projekt ustawy przez cały proces legislacyjny w parlamencie, stąd jest bardzo wdrożony we wszystkie aspekty tego zagadnienia.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W mojej wypowiedzi chciałbym się skupić na jednej kwestii, o którą gorąco proszę i o którą zabiegam, mianowicie na kwestii jednolitego stroju uczniowskiego. Propozycja, która została odrzucona przez Sejm w wyniku, jak to określił pan premier Jarosław Kaczyński, pomyłki, była propozycja, która zakładała, iż w szkołach podstawowych i gimnazjalnych wprowadzamy strój jednolity, a rady rodziców razem z dyrektorami określają rodzaj tego stroju, kolor, szyk, zasady korzystania i wszystkie inne elementy z tym związane, będą organizatorami wprowadzenia tego stroju.

Chciałbym prosić Wysoką Izbę o przywrócenie zapisu mówiącego o obligatoryjności wprowadza-

nia stroju jednolitego w szkołach podstawowych i gimnazjalnych ze względu na to, że w przeciwnym wypadku może dojść do tego, że stracimy okazję. Jest bowiem poparcie społeczne, wszystkie badania opinii publicznej wskazują, że 70–80% obywateli popiera wprowadzenie stroju jednolitego. Również szkoły szykują się do tej inicjatywy, wielu dyrektorów już ma przygotowane pewne elementy. Ale bez jednoznacznej decyzji ten element może nie zostać wprowadzony, tym bardziej że propozycja Wysokich Komisji, aby decyzję w tej sprawie podejmował dyrektor w porozumieniu z radą rodziców, oznacza regres w stosunku do sytuacji obecnej, bo już obecnie dyrektor może wprowadzić strój jednolity. Jeżeli wprowadzamy obowiązek, aby dyrektor uzyskał zgodę rodziców na to, to wiadomo, że wprowadzamy ograniczenie we wprowadzaniu strojów jednolitych. Taka byłaby konkluzja prawna i faktyczna, gdyby taki przepis został tu umieszczony. I gorąco bym prosił o to, aby ten element był wprowadzony, jeżeli można taką prośbę przedstawić.

Jeżeli chodzi o inne kwestie, to już w pracach sejmowych myśmy zapowiadali poparcie dla ewentualnych poprawek, które – z tego co wiem – zostały przedłożone czy mają być przedłożone, poprawek związanych z kwestią wyboru dyrektora. Sejm tutaj rzeczywiście poszedł bardzo daleko. Rząd chciałby ograniczyć te elementy w ten sposób, żeby to jednak samorząd był decydujący w zakresie wyboru dyrektora i żeby był pewny udział kuratora, który by dyscyplinował to w ten sposób, żeby były konkursy. Dzisiaj stan w szkołach jest taki, że w większości nie ma konkursów na dyrektora, są one tylko zapisane w ustawie, a faktycznie odbywa się to w drodze powierzenia. I aby ten element ograniczyć, aby doprowadzić do tego, żeby konkursy były rzeczywiście realizowane, trzeba wybrać jakąś drogę pośrednią, która doprowadzi do celu. Myślę również, że gdy pójdziemy w tę stronę, zarzut niekonstytucyjności, jeżeli chodzi o brak opinii samorządu, będzie osłabiony ze względu na to, że ta zmiana nie będzie aż tak daleko idąca, nie będzie w tak istotny sposób ingerowała w zakres uprawnień samorządu, jak to było w przypadku poprawki, która przeszła na posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej.

Jeżeli chodzi o inne kwestie, inne pytania, to pan minister Kłosowski jest w te sprawy bardzo mocno wprowadzony i myślę, że będzie państwu służył odpowiedziami na pytania.

Chciałbym Wysokiej Izbie zarekomendować ten projekt i w imieniu rządu poprosić o poparcie go, o odrzucenie wniosku mniejszości, który mówi o odrzuceniu projektu ustawy. Myślę, że te zmiany, które są zaplanowane, są bardzo potrzebne, są oczekiwane i w wielu aspektach przyniosą wiele dobrego. Dziękuję uprzejmie. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Premierze.

W tym momencie kończymy ten punkt eks-traordynaryjny.

A teraz proszę sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, senatora Andrzeja Owczarka, o zabranie głosu i przedstawienie wniosku mniejszości.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Andrzej Owczarek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Bardzo mi przykro, że pan minister Giertych nie może wysłuchać mego zdania, szczególnie zdania dotyczącego na przykład tego, że w większości szkół stanowiska dyrektora są powierzane na krótki okres. Proszę państwa, nie znam takich przypadków, aby to... nie ma może nawet 10% takich przypadków, gdyż jest to ograniczone czasowo. Myślę, że jest to nadinterpretacja pana ministra, mówiąc w sposób delikatny.

Proszę państwa, jako wieloletni nauczyciel, dyrektor szkoły, jako burmistrz przez dwie kadencje bardzo oczekiwałem na ustawę o zmianie systemu oświatowego. Jest wiele spraw w oświacie, które wymagają szybkich, konkretnych działań. Oczywiście w ostatnich czasach najbardziej znana jest sprawa problemów wychowawczych związanych z rewolucją obyczajową, która ma miejsce na całym świecie, ale myślę, że są też inne sprawy, niezmiernie ważne, których niestety w tej ustawie nie ma.

Myślę, że przede wszystkim trzeba się zastanowić, czy ten system oświaty, który mamy w tej chwili, ta trójczłonowość oświaty polegająca na chodzeniu do szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych jest właściwa. Bo właściwie ta reforma została zatrzymana w pół drogi. Czy kontynuujemy reformę, czy z niej rezygnujemy? Niestety, nie ma żadnych wypowiedzi ministerstwa na ten temat.

Proszę państwa, ogromnym problemem, który pojawia się także i przy tej ustawie, jest zły system finansowania oświaty. Pan minister na posiedzeniu komisji wykazywał nam, że suma jest dzielona w sposób możliwie sprawiedliwy – i to jest prawda. Tylko skąd ta suma się bierze? Tego my nie wiemy, to jest to, co zostaje ministrowi finansów na oświatę. Ta suma nie wynika z potrzeb szkół, tylko z możliwości ministerstwa i myślę, że należy to ustawić inaczej.

Wreszcie, proszę państwa, bardzo ważną kwestią, i myślę, że również tym powinniśmy się zająć, jest reforma szkolnictwa zawodowego. Szkolnictwo zawodowe w tej formie, w której jest w chwili obecnej, jest nie do przyjęcia. Jest to ogromna szansa dla oświaty, tymczasem w tej ustawie jest tylko jeden fragment, o którym będę mówił później.

I wreszcie sprawa chyba najważniejsza: tę ustawę przygotowała sejmowa komisja od programu „Solidarne państwo”, a nie ma w niej mowy o wyrównywaniu szans edukacyjnych, podstawowym problemie oświaty szczególnie na terenach wiejskich. Czy mają być wprowadzone obowiązkowe przedszkola dla dzieci w wieku od pięciu lat, czy ma być wprowadzona obowiązkowa zerówka – nad tym nikt się nie zastanowił.

Cała ustawa... Nie będę się odnosił, proszę państwa, do poprawek zgłoszonych w czasie posiedzenia komisji. Ponieważ mój wniosek jest wnioskiem o odrzucenie ustawy w całości, nie będę się zajmował tymi poprawkami. Chciałbym powiedzieć, że cała ustawa to jest zbiór pomysłów pana premiera Giertycha złączonych w jedną większą całość i nam zaserwowanych.

Dlatego uważam, że ustawa powinna być odrzucona w całości? Bo, proszę państwa, realizacja większości pomysłów, które tutaj są, jest możliwa w tym systemie szkolnym. Jest na przykład obowiązek instalowania programów zabezpieczających przed niepożądanymi treściami w internecie. W art. 4 obowiązującej ustawy jest mowa o tym, iż nauczyciel w swoich działaniach dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych ma obowiązek kierowania się dobrem uczniów, troską o ich zdrowie, postawę moralną i obywatelską z poszanowaniem godności osobistej ucznia. I to w zasadzie załatwia cały problem. Również w Karcie Nauczyciela występuje podobny obowiązek, w obowiązkach dyrektora szkoły jest troska o bezpieczeństwo dzieci. Ja, proszę państwa, naprawdę nie wyobrażam sobie, żeby mogła funkcjonować szkoła, w której nie ma zabezpieczeń stron internetowych. O ile jest taka szkoła, to jest to wina organu nadzorującego, że nie zwrócił uwagi na ten problem. Dla mnie sprawa jest oczywista i bezdyskusyjna. Gorszy problem to jest zabezpieczenie dostępu do tych stron tam, gdzie dzieci mają dostęp do internetu bez kontroli oświaty, na przykład w kawiarenkach internetowych. Myślę, że ministerstwo edukacji powinno prowadzić szeroką akcję propagandową zwracającą uwagę rodziców na te niesłuchanie istotne problemy. I to powinno być, moim zdaniem, główne zadanie ministerstwa.

Ja, proszę państwa, takie zabezpieczenia w szkole wprowadziłem siedem lat temu i ani nikt mnie do tego nie zmuszał, ani ustawa nie była potrzebna, zdrowy rozsądek jest wystarczający.

Bardzo pozytywnie oceniam zmiany w zakresie egzaminów eksternistycznych, bo tu panowała tak zwana wolna amerykanka. Myślę, że dobrze, że ministerstwo to zrobiło. Oprócz tego, że jest tu szereg błędów legislacyjnych wynikających prawdopodobnie z pośpiechu w kształtowaniu ustawy i z pośpiechu w głosowaniu nad tym przez Sejm, nie widzę tutaj większych problemów.

Jak mówiłem, jednym z problemów oświaty jest to, że nie jest zapewniony odpowiedni system

(senator A. Owczarek)

finansowania. I w wypadku wielu tych punktów, o których mówił mój poprzednik, nie wiemy, jak to będzie finansowane. Na przykład w wypadku szkolnictwa zawodowego jest mowa o tym, że minister może wydać rozporządzenie w sprawie wyposażenia w pomoce i środki do nauczania w szkołach zawodowych, tylko nie jest napisane, skąd będą na to pieniądze. Sam zapis ustawowy jest zapisem martwym. Przypomina mi się znane powiedzenie pana Stefana Kisielewskiego, że nie wystarczy mieszać łyżeczką w herbacie, żeby się osłodziła, trzeba jeszcze dodać cukru. Tutaj tego cukru w postaci pieniędzy brakuje w wypadku prawie każdego punktu ustawy.

Jeśli chodzi o podręczniki, to, proszę państwa – znowu odwołam się do mojej działalności jako dyrektora szkoły – sześć lat temu w zespole szkół w Sędziejowicach wprowadziłem przepis, który mówił o tym, iż podręczniki mają obowiązywać przez trzy lata. I myślę, że jest to już wystarczające zabezpieczenie, żeby nauczyciele, często w różny sposób nagabywani przez firmy wydawnicze, nie zmieniali za często podręczników. Z kolei wprowadzenie jednego programu i jednego podręcznika dla całej szkoły uważam za błąd. W moim zespole były dzieci z różnych szkół, na różnym poziomie. Myślę, że pewna dowolność powinna występować. Gdybyśmy na przykład wprowadzili zapis, że mogą być trzy podręczniki – przecież są ogromne szkoły, gdzie jest i tysiąc dwustu uczniów – i muszą one obowiązywać przez trzy lata, to byłoby to, proszę państwa, czymś zupełnie wystarczającym. Zachwycanie się tym, że się zobowiązuje dyrektorów szkół do pilnowania spraw obrotu używanymi podręcznikami... To nie jest nic nowego. Jak ja chodziłem do szkoły, to były kupowane takie podręczniki, i jak ja byłem dyrektorem, to też tak było. To się dzieje w sposób naturalny, wystarczy nie przeszkadzać, wystarczy wprowadzić ten przepis o trzyletnim użytkowaniu podręczników, żeby tak było.

Boję się, proszę państwa, takiej sytuacji, że jak wprowadzimy tylko jeden podręcznik na danym poziomie edukacyjnym do szkoły, to bogate firmy wydawnicze zrobią wszystko, aby zdobyć rynek wydawniczy. Już w dzisiejszym artykule w „Gazecie Wyborczej” jest mowa o firmie, która proponuje zmniejszenie ceny o 25%, danie 10% w postaci bonusów uczniom ubogim. Proszę państwa, ta firma nie robi tego po to, żeby taniej sprzedawać, to ma być firma, która w przyszłości zmonopolizuje rynek.

I mam tu pytanie do pana ministra: w jaki sposób wyobraża sobie to, że monopolizacja rynku spowoduje potaniecie podręczników? Myślę, że monopolizacja rynku doprowadzi do czegoś wręcz odwrotnego, tylko oczywiście w odpowiednim okresie, do tego, że za trzy, cztery lata będzie istnia-

ło tylko kilka firm produkujących podręczniki i te podręczniki będą droższe niż w chwili obecnej.

Proszę państwa, zastanawiam się, po co ma być ten konkurs na kuratora oświaty, skoro w komisji konkursowej będzie trzech przedstawicieli ministra, trzech przedstawicieli wojewody, dwóch przedstawicieli sejmiku i dwóch przedstawicieli związków zawodowych. Wydaje mi się, że co najwyżej będą to kłótnie w rodzinie. Wszyscy będą głosowali tak, jak będą chcieli, a wybrany zostanie ten, kto powinien być wybrany. Będzie to nowa forma zastosowania zasad demokratycznych, każdy głosuje, jak chce, ale o tym, kto będzie kuratorem, decydujemy my. Proszę państwa, w takim wypadku proponowałbym rozwiązanie proste i jasne: zrezygnujmy w ogóle z konkursów na kuratora, niech to będzie urzędnik państwowy, niech on troszczy się o interes państwa w zakresie oświaty. Po co tworzyć fikcję w postaci konkursów?

A jeśli chodzi o sprawę konkursu na dyrektora szkoły, to z tego pan premier właściwie już się wycofał, dziwi mnie tylko nieposłuszeństwo posłów, którzy wprowadzili taki przepis. Ale ja mam obawę, czy stanowisko ministerstwa jest do końca takie, jak mówił pan premier. Oczywiście, słowa „w porozumieniu” oznaczają, że kurator musi wyrazić zgodę na to, kto zostanie dyrektorem szkoły. Ostatnio minister Orzechowski powiedział, że kandydaci na dyrektorów szkół będą musieli publicznie i zdecydowanie odciąć się od stalinowskiej spuścizny Związku Nauczycielstwa Polskiego. Gratuluję im miłej sytuacji w szkole po złożeniu takiego oświadczenia. Tylko w jaki sposób można będzie to egzekwować, o ile nie będzie wymagana zgoda kuratora, i oby tak było, na zatrudnienie dyrektora szkół? W ogóle jak czytam tego typu oświadczenia ministra Orzechowskiego, to przypomina mi się, proszę państwa, punkt 12 postulatu Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego: wprowadzenie zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej.

Przypomina mi się jednocześnie pięćdziesiąta rocznica urodzin Jacka Kaczmarskiego i jego piosenka o murach, murach, które rosną, rosną, a śpiewak został sam. Nie, śpiewak nie zostanie sam, my będziemy z takimi sytuacjami, proszę państwa, walczyć, na pewno nie możemy się na to zgodzić. Ilość konfliktów, które powstałyby między samorządami a kuratorami, byłaby niewyobrażalna i do niczego dobrego one by nie doprowadziły.

Jeśli idzie, proszę państwa, o radę rodziców, to znowu odwołam się tu do moich doświadczeń szkolnych. Funkcjonowała u nas rada rodziców, która oczywiście akceptowała i program wychowawczy szkoły, i program profilaktyki, nie akceptowała natomiast podręczników. Myślę, że nawet nauczycielom niefachowcom z danego przedmiotu trudno jest zaakceptować podręczniki, a co do-

(senator A. Owczarek)

piero rodzicom. Uważam, że jest to przepis martwy, bo o wyborze podręcznika powinni decydować fachowcy. Jak już mówiłem, taka rada funkcjonowała i dobrze mi się z nią współpracowało, mimo że to są początki, proszę państwa. Ja sobie zdaję sprawę z tego, że do takiego poziomu, na jakim jest oświata w Stanach Zjednoczonych, gdzie rodzice są głównym decydującym, jeszcze nam daleko.

Przepis wprowadzający, mówiący o tym, że dyrektor szkół ma wspomagać organizacje. A który dyrektor szkoły nie wspomaga organizacji pomagających mu w procesie wychowania? Każda organizacja pojawiająca się w szkole i mająca dobre cele, zgodne z programem wychowawczym szkoły, jest oczywiście przez dyrektora akceptowana. Zastanowiłbym się tylko nad jedną rzeczą, tam jest zapis mówiący o tym, że dyrektor musi udzielać im pomocy. Myślę, że ta pomoc powinna być określona w jakimś porozumieniu, to nie może być tak, że wymagania organizacji mogą mieć, że tak powiem, charakter kroczący, organizacje będą wymagać coraz więcej, a dyrektor nie będzie w stanie tych żądań spełnić. Myślę, że tu taki zapis by się przydał.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o jednolite stroje, to oczywiście dyrektor szkoły mógł i nadal może wprowadzić jednolite stroje. Są szkoły, w których do tej pory są stroje jednolite. Jak myślę, w sprawie tych jednolitych strojów będzie tu wiele głosów w dyskusji. Pamiętam, że ja musiałem nosić tarczę szkolną, i pamiętam, ile było wojen, ile energii nauczycielskiej szło na to, żebym ja nosił tę tarczę, a ja i tak jej nie nosiłem, i tak robiłem, co chciałem. I myślę, że wielu moich kolegów ma podobne wspomnienia. Lepiej nie doprowadzać do niepotrzebnych konfliktów, lepiej zachęcać. Może wprowadzamy jakieś zachęty dla uczniów szkół, które wprowadzają takie mundurki, na przykład zachęty finansowe. Bo to, proszę państwa, jest problem dla uczniów biednych, których rodzice natychmiast wystąpią z roszczeniami o zakup takiego mundurka. Czy pomoc społeczna jest na to przygotowana? Proszę państwa, czy ministerstwo chce pomagać?

Monitoring w szkołach. Proszę państwa, w mojej szkole, której byłem dyrektorem, cztery lata temu wprowadziłem powszechny monitoring. Kosztowało to dwadzieścia kilka tysięcy, i to cztery lata temu, myślę, że teraz kosztowałoby to trochę drożej. Wprowadzanie tylko monitoringu wejść do szkoły nie jest rozwiązaniem słusznym, większość złych rzeczy dzieje się w szkole, te wszystkie zdarzenia, które zbulwersowały opinię społeczną, przypadek Ani miał miejsce w szkole. Myślę więc, że powinno się tu wprowadzić monitorowanie niektórych szkół. Oczywiście pozostaje jeszcze sprawa rozporządzenia, za chwilę będę o tym mówił.

Nie ma rozporządzenia ministra, nie wiadomo więc na jakiej zasadzie będzie to dofinansowanie. Prawdopodobnie będzie jak zwykle: niech płacą samorządy, mają szkoły – niech płacą. My będziemy mieli dużo pomysłów, oby oni tylko mieli dużo pieniędzy, żeby im wystarczyło na nasze pomysły. Bo te pieniądze, o których się tam mówi, to są na pewno środki niewystarczające.

Jeśli chodzi o ochronę prawną nauczycieli, to mam tu trochę wątpliwości co do konstytucyjności tego zapisu, ponieważ jest to zapis symetryczny, mówi o przywilejach i obowiązkach. Funkcjonariusz państwowy ma większe przywileje, ale ponosi większą karę. W przypadku tego przepisu mówi się tylko i wyłącznie o przywilejach. Ktoś może, proszę państwa, tego typu przepis zaskarżyć.

I jeszcze jedna sprawa, o której chciałbym powiedzieć. W czasie posiedzenia komisji przez jednego z kolegów senatorów została zgłoszona poprawka w sprawie korzystania... Kurator oświaty w imieniu wojewody ma prawo do uczestniczenia w programach operacyjnych, czyli ma prawo korzystać z pieniędzy z Unii Europejskiej. Pani legislator powiedziała, że poprawka ta jest niekonstytucyjna, ale obecny tu pan minister poparł niekonstytucyjną poprawkę. A potem będziemy mówić, proszę państwa, że Trybunał Konstytucyjny jest upolityczniony i złośliwy. Myślę, że takie sytuacje nie powinny mieć miejsca.

Kończąc, proszę państwa, powiem, że na szesnaście punktów, naliczonych przez mojego szanownego przedmówcę, siedem nie wymaga żadnego wprowadzania, trzy mają istotne błędy konstytucyjne, brakuje przynajmniej czterech rozporządzeń ministra, które by uszczegółowiły zakres pomocy ministerstwa. I z tego powodu proszę moje szanowne koleżanki i moich szanownych kolegów o odrzucenie tej ustawy w całości. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę obecnie sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, pana senatora Przemysława Alexandrowicza, o zabranie głosu i przedstawienie wniosków mniejszości.

Panie Senatorze, mównica jest pańska.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Poprawki druga, trzecia, czwarta i piąta, zawarte w sprawozdaniu mniejszości, polegają na doprecyzowaniu zapisów dotyczących dotacji dla przedszkoli i szkół niepublicznych, zapisów już istniejących w ustawie. Jest to wersja, nad którą dyskutowano w Sejmie. Ostatecznie Sejm przyjął

(senator P. Alexandrowicz)

zmiany sąsiednich ustępów, a tych zmian nie podtrzymał. Poprawki te nie wzbudziły na posiedzeniu komisji żadnych wątpliwości merytorycznych co do ich istoty, bo doprecyzowują obecne ustalenia, nieco lepiej zabezpieczają prawa przedszkoli i szkół niepublicznych, ale nie zmieniają istoty rzeczy. Jednak przez panią legislator zgłoszona została wątpliwość, czy nie wykraczamy w ten sposób poza nowelizację ustawy, której dokonał Sejm. To jest rzecz do rozważenia. Ja namawiałbym Wysoki Senat do podtrzymania tych wniosków mniejszości, dlatego że nie mówimy tutaj o punktach, które budzą kontrowersje co do istoty rzeczy, tak jak na przykład było w przypadku nowelizacji artykułów dotyczących sposobu powoływania dyrektorów szkół. Mówimy tu o sprawie, która kontrowersji merytorycznych nie budzi. Jest więc pytanie, czy zmiana tego samego artykułu i sąsiednich ustępów, obok tych zmienianych ustawą sejmową, jest rzeczywiście wykroczeniem poza materię przedłożoną przez Sejm. Tę wątpliwość, myślę, wyjaśnimy jeszcze na posiedzeniu komisji, która będzie zbierała głosy dotyczące poprawek zgłoszonych teraz na forum Senatu. Na razie namawiałbym Wysoki Senat do poparcia tych wniosków.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Obecnie, przed przystąpieniem do dyskusji, państwo senatorowie mogą zadawać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytania do wszystkich senatorów sprawozdawców.

Chciałbym się dowiedzieć, czy mają państwo ochotę takie pytania zadać?

Proszę powiedzieć, do którego z senatorów.

(Senator Zbigniew Szaleniec: Do senatora Trybuły.)

Panie Senatorze, w takim razie zapraszam pana tutaj do mnie.

Gdyby państwo mieli ochotę najpierw skierować pytania do pana senatora sprawozdawcy Trybuły, to potem poprosimy ewentualnie kolejnych senatorów sprawozdawców do mównicy.

Proszę bardzo.

Pan senator Szaleniec.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym zadać panu senatorowi pytanie, bo mam wrażenie, że byliśmy na różnych posiedzeniach komisji. Mianowicie z czego pan senator jako sprawozdawca komisji wysnuł wniosek, że komisja – generalnie rzecz biorąc – pod względem merytorycznym popierała stanowisko minister-

stwa, aby to minister za pośrednictwem kuratorów wybierał dyrektorów. Ja się absolutnie z tym nie zgadzam i poprosiłbym, żeby pan to wyjaśnił. Ta przesłanka konstytucyjna była tylko dodatkowym elementem, ważnym, ale dodatkowym, natomiast dla mnie najważniejszym elementem było to, że nie powinniśmy się na to zgadzać, absolutnie. Ja to zresztą będę uzasadniał później. Ale prosiłbym, żeby pan wyjaśnił, skąd taki wniosek.

I drugie pytanie. Chciałbym, żeby publicznie, przy całym Senacie, padła jakkolwiek wypowiedź ministerstwa dotycząca taniego podręcznika. Czy rzeczywiście i o ile ten podręcznik będzie tańszy, jeżeli zgodzimy się na rozwiązania proponowane przez ministerstwo w ustawie. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Panie senatorze.

Senator Zbigniew Trybuła:

Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, to może pan senator źle mnie zrozumiał. Ja mówiłem o tym, że na posiedzeniu komisji dyskutowaliśmy merytorycznie. Ja nie odnosiłem się do poszczególnych punktów, bo w niektórych punktach członkowie komisji zgadzali się z przedłożeniem rządowym czy z opinią rządu, a w innych nie. Ta dyskusja nie była zdominowana politycznie, to była dyskusja merytoryczna, jeżeli chodzi o poszczególne rozwiązania. I to właśnie chciałem powiedzieć, że zastanawialiśmy się nad tym, jak wybrać najlepsze rozwiązanie. Dlatego te opinie, nawet opinie ministerstwa, różniły się czasami od opinii, które my prezentowaliśmy. Ale staraliśmy się tę dyskusję przeprowadzić bardzo szeroko i każdy miał prawo swobodnego wypowiedzenia się, merytorycznego wypowiedzenia się, i to, myślę, jest najważniejsze.

Drugie pytanie, sprawa taniego podręcznika. Czy on rzeczywiście będzie tańszy? Sprawa podręczników rzeczywiście jest kwestią bardzo złożoną, dlatego że zawartość merytoryczna tych podręczników to jedno... A tych podręczników jest naprawdę dużo, chociażby podręczników z fizyki – ja na tym się znam, więc je przeglądam – one są piękne, kolorowe, ale zawierają merytoryczne błędy. Cena jest bardzo wysoka, bo to jest edytorsko bardzo dobrze zrobione. A przecież chodzi o to, żeby podręcznik był merytorycznie dobry i przy tym tani. Pewnie, że teraz podręcznik powinien przyciągać uwagę uczniów. Ale do tego powinien to być taki podręcznik, który będzie służył przez parę lat, a nie taki, że od razu się rozpadnie. I taki podręcznik, który będzie przekazywany przez uczniów, będzie podręcznikiem tańszym, bo w wielu rodzinach jest rodzeństwo i ten podręcznik może być przekazywany. Jeżeli kupi się taki podręcznik tylko raz i potem on będzie przekazywany, to w ogólnym budżecie rodziny będzie on tańszy.

(senator Z. Trybuła)

Oczywiście jest też sprawa nacisków tych, którzy produkują podręczniki, którzy je dystrybuują, i tu trzeba wybrać rzeczywiście najlepsze rozwiązanie. Ale naszym celem powinno być dobro ucznia i dobro rodziny. Chodzi o to, żeby, po pierwsze, ten podręcznik był przede wszystkim merytorycznie dobry. I tu jest też zachęta skierowana do kolegów profesorów wyższych uczelni, aby włączyli się w proces recenzji i wyboru naprawdę dobrych merytorycznie i dydaktycznie podręczników. A po drugie, żeby oprócz tego podręcznik był tani, ale jednocześnie trwały, wtedy można go będzie przekazywać, wtedy uczniowie będą sobie ten podręcznik przekazywali.

Oczywiście ten pierwszy proces będzie taki, że wedle potrzeby to szkoła wybierze podręcznik i trzeba będzie ten podręcznik zakupić. Ale to zapewni, że przez trzy lata on będzie obowiązywał, a być może i przez następne trzy, czyli w sumie sześć, jeżeli tylko będzie w dobrym stanie i główne treści się nie zmieniają, nie będzie żadnych poprawek, a ta wiedza na etapie początkowym raczej tak szybko się nie zmienia, jest taka sama, może w inny trochę sposób podawana. Tak jak chociażby elementarz Falskiego, który logicznie bardzo dobrze jest zrobiony i można by teraz na bazie tej logiki zrobić bardzo nowoczesny elementarz, gdzie będą już nowoczesne urządzenia, ale sama logika pozostanie bez zmian. Wydaje mi się, że w perspektywie iluś tam lat okaże się, że osiągniemy właśnie to, że podręczniki będą merytorycznie bardzo dobre i akceptowane przez fachowców, a jednocześnie będą trwałe i w sumie, jeżeli będą przekazywane, będą tańsze.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Szaleniec.
Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Jeżeli dobrze rozumiem tę wypowiedź, że na posiedzeniu komisji nikt nie twierdził, że dyrektora lepiej wybierać za pośrednictwem kuratora, to dobrze, zgadzam się z tą odpowiedzią. I jeżeli w drugiej części odpowiedzi pan też stwierdził, że nikt nam nie powiedział, czy i o ile ten podręcznik będzie tańszy, to przyjmuję również tę odpowiedź. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Czy mają państwo senatorowie jeszcze jakieś pytania?

(Senator Władysław Mańkut: Tak, ja chciałbym zwrócić się do pana senatora...)

A, przepraszam, pan senator Mańkut, przepraszam bardzo. Proszę bardzo, oczywiście.

Przepraszam bardzo, nie spojrzałem aż tak daleko w lewą stronę, Panie Senatorze.

Senator Władysław Mańkut:

Tak się zdarzyło w wyniku określonych decyzji, ale demokratycznych decyzji.

Otóż przed chwilą powiedział pan, Panie Senatorze, że poszukiwano najlepszego rozwiązania, jeśli chodzi o wybór dyrektorów. Proszę mi powiedzieć, dlaczego lepszym wyborem jest ustanawianie dyrektorów praktycznie przez organ nadzorujący niż wybór w wyniku konkursu na podstawie przepisu, który obowiązuje jeszcze do dzisiaj i w którym powiada się, że organ prowadzący powierza stanowisko dyrektora szkoły lub placówki i to może nastąpić, jeżeli organ sprawujący nadzór pedagogiczny nie zgłosi w terminie czternastu dni umotywowanych zastrzeżeń. Dlaczego te umotywowane zastrzeżenia miałyby być czymś gorszym niż porozumienie z organem prowadzącym? Na czym ma polegać to porozumienie? Jaki ma mieć charakter władczy? Czy jest to charakter kontrasygnaty, czyli zgody, czy ma to być forma informacji przekazanej przez, powiedzmy, burmistrza bądź organ prowadzący, czy też ma to być tylko i wyłącznie rodzaj konsultacji?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Trybuła:

Ja myślę, że na to pytanie może w sposób merytoryczny odpowiedzieć pan minister. Nie chciałbym tutaj niczego przekłamać, ja przedstawiałem to, co było na posiedzeniu połączonych komisji. Oczywiście nie mogłem powiedzieć wszystkiego, bo nie będziemy tutaj czytać stenogramu. Nie chciałbym natomiast niczego przekreślać, bo jeżeli chodzi o ten punkt, tu akurat była dyskusja, czy przyjąć, czy odrzucić w związku z tą właśnie niekonstytucyjnością. Mniejsza była może merytoryczna dyskusja co do treści, ale myślę, że tutaj pan minister, który zapewne zabierze głos, bardzo dokładnie odpowie panu senatorowi na to pytanie.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

(Senator Władysław Mańkut: Dziękuję.)

Rozumiem, że nie ma więcej pytań do senatorów sprawozdawców.

Przypominam, Wysoki Senacie, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister edukacji narodowej.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Witam raz jeszcze pana sekretarza stanu w tym ministerstwie, pana ministra Sławomira Kłosowskiego.

Rozumiem, że pan minister chce zabrać głos. Zapraszam zatem do mównicy.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Edukacji Narodowej
Sławomir Kłosowski:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Na wstępie chciałbym bardzo serdecznie podziękować za pracę, za ożywioną dyskusję, i za to wszystko, co padło w czasie bardzo intensywnych prac połączonych komisji senackich, i za to, co do tej pory zostało powiedziane.

Sprawa jest bardzo ważna, sprawa jest, powiedziałbym, w tej chwili priorytetowa dla państwa, bo dotyczy bezpieczeństwa w naszych szkołach i placówkach, dotyczy wzmocnienia wychowawczej funkcji szkoły. A przy okazji kieruję również do panów senatorów, państwa senatorów słowa podziękowania za uchwałę dotyczącą bezpieczeństwa na terenie naszych szkół. Ta sprawa jest bardzo ważna.

Proponowane przez nas zmiany do ustawy o systemie oświaty to są zmiany wynikające z konieczności ochrony dzieci i młodzieży przed niepożądanymi treściami, które w tej chwili szerzą się przede wszystkim przez internet. Jeśli weźmiemy pod uwagę liczbę pracowni komputerowych, pracowni internetowych, ponieważ proces komputeryzacji, informatyzacji naszych szkół trwa już ładnych kilka lat, to może to stanowić, jak wielu rodziców, wielu pedagogów wskazywało, swego rodzaju zagrożenie przekazywania niebezpiecznych treści, oczywiście, nie tylko w szkole, ale również, jak wspomniał tu jeden z panów senatorów, w różnego rodzaju kafejkach internetowych czy nawet przy korzystaniu z domowego dostępu do internetu. Dlatego propozycje, które przedstawiamy i które, mam nadzieję, będą wspierane przez państwa senatorów, to są propozycje prowadzące nie tylko do zabezpieczenia, jeśli chodzi o dostęp do internetu na terenie szkół, ale również mocnego wsparcia, w tym wsparcia finansowego. Potrzebny nam jest taki zapis w nowelizacji ustawy, ażeby państwo mogło uczestniczyć w finansowaniu zabezpieczenia zawiązanego z internetem. Jeszcze raz podkreślam, chodzi nie tylko o szkoły, bo programy zabezpieczające będzie można wykorzystywać również w innych miejscach. Ochrona dzieci przed agresją, przemocą ze strony rówieśników to jest kolejny bardzo ważny argument, zwłaszcza w obliczu tych zjawisk, wydarzeń, do których ostatnio dochodziło, a które coraz bardziej niepokoją.

Następna sprawa to potrzeba zmiany statusu rady rodziców poprzez wprowadzenie obligatoryjności jej działania. Dzisiaj również było to podkreślane w wypowiedzi pana senatora. Jest to zapis ustawowy. Oczywiście w tej chwili – nawiązując tu do wypowiedzi pana senatora – działanie tych organizacji, w tym wolontariatu, którego znaczenie podkreślamy w naszym projekcie, jest potrzebne i odbywa się na terenie szkół. Poprzez zapis w projekcie nowelizacji ustawy chcemy niejako uwydatnić, podkreślić to, że szkoła jest miejscem, które powinno łączyć działania organizacji młodzieżowych, i to nie tylko w czasie zajęć popołudniowych, ale przede wszystkim w czasie zajęć popołudniowych, tak aby szkoła stała się centrum życia środowiskowego, tak aby w czasie zajęć pozalekcyjnych, które będziemy gwarantować w ramach środków unijnych z działania 9, a przypomnę, że są to pokaźne pieniądze, w czasie popołudniowym tętniła życiem i stawała się, jak powiedziałem, centrum życia środowiskowego. Dlatego tak bardzo zależy nam na podkreśleniu rozszerzenia działalności organizacji młodzieżowych, w tym wolontariatu, na terenie szkoły.

Jeżeli chodzi o konieczność obniżenia cen podręczników szkolnych, to są propozycje zmian i odnoszą się one również do wypowiedzianych tu opinii. Obniżenie cen podręczników szkolnych oraz możliwość zorganizowania tak zwanego rynku wtórnego to jest konieczność, którą można nazwać w tej chwili potrzebą dnia. Organizacja rynku wtórnego doprowadzi do potaniaenia podręczników. Oczywiście trudno odpowiedzieć na pytanie pana senatora i określić ceny, bo zrozumiałem to pytanie jako bardzo kategoryczne, pytanie o to, ile te podręczniki będą kosztowały. Chciałbym odejść od takiego sformułowania, dlatego że minister edukacji nie określa cen regulowanych podręczników, to nie jest jego rola. Jeśli zaś chodzi o ogólne pytanie państwa senatorów, dotyczące tego, co z programem „Tani podręcznik”, to chciałbym zaznaczyć, że w budżecie mamy zagwarantowane pokaźne środki na realizację tego programu, jest około 70 milionów zł przeznaczonych na jego funkcjonowanie. Przypomnę państwu, że do tej pory w ten tani podręcznik zaopatrywane były dzieci z klas pierwszych, realizowane to było w formie tak zwanej wyprawki. W tej chwili w ramach pewnej inżynierii finansowej, pewnego złożenia środków finansowych, zarówno budżetowych, jak i ewentualnych unijnych – bo oczekujemy, że przy odpowiednim podejściu i wykorzystaniu środków unijnych również tutaj będzie można je skompiłować – doprowadzimy do tego, że cena podręczników będzie zdecydowanie niższa. Oczywiście nie potrafię odpowiedzieć na pytanie o cenę, bo minister nie jest od tego, żeby regulować cenę podręczników czy ją teraz określać. Mamy wolny rynek i taki wolny rynek utrzymujemy. Tu nie

(sekretarz stanu S. Kłosowski)

ma żadnego kroku w tę stronę, ażeby na niego wpływać.

Proszę państwa, program „Tani podręcznik” należy rozumieć o wiele szerzej. To nie tylko środki finansowe, które są czy będą zagwarantowane w budżecie w wysokości 70 milionów zł, ale to są również przedsięwzięcia, które są po części zapisane w nowelizacji ustawy, a po części niejako realizowane przez ministerstwo właśnie w formie programu „Tani podręcznik”. Jeżeli chodzi o kwestie szczegółowe, to na pewno do spadku ceny podręczników przyczyni się to, że kładziemy duży nacisk na to, aby podręcznik był wykorzystywany przez cały cykl edukacyjny, a więc przez okres trzech lat, aby był on trwały, o tym już tu powiedziano, aby dyrektor szkoły organizował na terenie szkoły tak zwany rynek wtórny do zbywania podręczników. Ażeby jednak zorganizować rynek wtórny, musimy odejść od, powiedziałbym, rozpasanej swobody wyboru podręczników.

Przy okazji, nawiązując do wcześniejszych pytań o to, czy chcemy określać i niejako wskazywać, zawężać wybór podręcznika, nakazywać jego wybór, odpowiem, że jest to znowu pewne nieporozumienie. Absolutnie niczego nie chcemy nakazywać, broń Boże, niczego nie chcemy wybierać, decydować za szkoły, za rady pedagogiczne. Zasada, która mówi o tym, że o wyborze podręcznika będzie decydowała rada pedagogiczna, w dalszym ciągu pozostaje. W obliczu mnogości programów i podręczników na rynku to w dalszym ciągu pozostaje zasada. Wybór podręcznika dokonywany jest na terenie szkoły w sposób jak najbardziej demokratyczny, nie ma tutaj żadnego nakazu czy zakazu. Chciałbym sprostować to nieporozumienie. Niczego nie zawężamy, niczego nie ograniczamy.

Jednak w praktyce szkolnej, wszyscy o tym wiemy, niejednokrotnie bogactwo programów, a zatem i podręczników dopuszczonych do użytku szkolnego, doprowadzało do tego, że pewne podręczniki i pewne programy niejako z mocy praktyki nie funkcjonowały albo funkcjonowały bardzo, bardzo rzadko, sporadycznie. W związku z tym propozycja, do której my się będziemy przychylić, a która, jak myślę, wyniknie w trakcie obrad Senatu, jest następująca. Propozycja ta zmierza w tym kierunku, ażeby wybór podręcznika, ten o zawężonym charakterze, następował tylko i wyłącznie do pierwszych klas danych etapów edukacyjnych, zaś w kolejnych klasach można zapewnić pewną swobodę w porównaniu z pierwotnymi rozwiązaniami, doprowadzić do pewnego rozluźnienia i dać jednak większą możliwość wyboru radom pedagogicznym. Mamy świadomość tego, że swoboda wyboru, zwłaszcza w ostatnich klasach szkół ponadgimnazjalnych, może mieć istotne znaczenie dla edukacji.

Ja pana marszałka i szanownych państwa przepraszam za to, że jednocześnie odnoszę się do wypowiedzi. Miałem przygotowane wystąpienie, ale równocześnie chciałem się odnieść do pytań i sformułowań, które tu padły, choć może nie byłem ich adresatem, bo były to pytania do sprawozdawcy. Jeżeli jednak pan marszałek pozwoli, to...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Ja nie tylko pozwalam, ale bardzo mnie cieszy taka wypowiedź pana ministra.)

Pojawiła się tu bardzo ważna kwestia finansowania oświaty, rzekomych niedomagań z powodu finansowania oświaty i ukierunkowania finansowania oświaty li tylko na subwencję oświatową. Chciałbym państwu senatorom odpowiedzieć jednoznacznie, że to nie jest tylko subwencja oświatowa. Finansowanie oświaty teraz odbywa się z trzech źródeł, a już niedługo będą to cztery źródła. Pierwszym źródłem jest subwencja oświatowa. Oczywiście ja nie chcę w tej chwili przesądzać. Tak jak mówi się o demokracji, jak mówił Churchill, że nie jest to jedyny ustrój, ale lepszego nikt nie wymyślił, tak samo jest z algorytmem podziału subwencji oświatowej. Algorytm podziału subwencji oświatowej jest swego rodzaju kompromisem, który został wypracowany w ramach pracy z samorządowcami. Samorządowcy zaakceptowali zarówno poszczególne wagi w algorytmie podziału subwencji oświatowej, jak i w ogóle algorytm. To był kompromis, którego naruszenie doprowadziłoby pewno do wielu zadrażeń, mogłoby doprowadzić do wielu zadrażeń. To jest tylko jedno źródło. Pan senator nie wspomniał o dochodach własnych jednostek samorządu terytorialnego, a to jest też istotne źródło zasilania realizacji zadań oświatowych. W dyspozycji ministerstwa, i nie tylko ministerstwa edukacji, mamy również dotacje, którymi gospodarujemy bardzo oszczędnie i celowo. Czwarte źródło finansowania, o którym mówiłem, to są środki unijne, środki unijne z przeznaczeniem na organizowanie zajęć pozalekcyjnych, ale nie tylko, środki, które już niebawem dotrą i będą służyły organizacji zajęć pozalekcyjnych. Zatem źródeł finansowania jest sporo.

Ja oczywiście nie chcę w tej chwili przesądzać i twierdzić, że w oświacie mamy nadmiar pieniędzy, nie, to nie jest moim celem. Jeżeli jednak już mówimy o pewnych sprawach, to starajmy się do nich podejść merytorycznie i całościowo, nie politycznie, ja chciałem właśnie na ten merytoryczny wątek zwrócić uwagę.

Pan senator wspominał o wyrównywaniu szans edukacyjnych. Na temat wyrównywania szans edukacyjnych wiele już powiedziano i wiele zrobiono w polskim systemie edukacji. Przypomnę choćby to, że takim modelem szkoły przy reformie ustroju szkolnego miało być gimnazjum, to miała być szkoła służąca wyrównywaniu szans. Jeżeli chodzi o wyrównywanie szans edukacyjnych, to bardzo poważnie myślimy nad obniżeniem wieku

(sekretarz stanu S. Kłosowski)

przedszkolnego. To jest również wyrównywanie szans w najmłodszym wieku. Predyspozycje psychofizyczne rozwoju dzieci i młodzieży wskazują, że właśnie w tym okresie umysł jest najbardziej chłonny, najlepsza jest percepcja, jest to bardzo odpowiedni okres na wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży. Zmierzamy w tym kierunku, w tej chwili jest to rozważane, jest w sferze koncepcji.

Dyskutujemy również o idei gimnazjum jako tego typu szkoły, która ma służyć wyrównywaniu szans edukacyjnych. Wiele tu było nieporozumień na przestrzeni ostatnich czterech, pięciu lat, wiele tu się wydarzyło, różnie było w gimnazjach, różnie były one odbierane. Jednak w początkowym okresie rzeczywiście duży nacisk był położony na to, żeby była to szkoła służąca wyrównywaniu szans edukacyjnych, i uważam, że w dalszym ciągu powinniśmy zmierzać w tym kierunku, dążyć do tego, żeby to wyrównywanie szans edukacyjnych następowało. Dyskusje psychologów, pedagogów na ten temat są bardzo, bardzo płomienne, bardzo budujące. Mówiłem już, że niektórzy zwracają uwagę na to, że im wcześniej nastąpi wyrównanie szans, tym lepiej.

Chciałbym panu senatorowi też powiedzieć, że nie tylko w zamierzeniach ministerstwa edukacji rozważamy wyrównywanie szans edukacyjnych, ale również w zapisach nowelizacji ustawy mówimy o wyrównywaniu tych szans i kładziemy na to duży nacisk. Ja podam jeden przykład, mam na myśli wczesne wspomaganie rozwoju małego dziecka. To jest nic innego, jak wyrównywanie szans edukacyjnych. My chcemy do tego dopuścić niepubliczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne, przedszkola, a żeby wyrównywanie szans edukacyjnych następowało właśnie w tym wieku. Mówią o tym zapisy tej nowelizacji również w wielu innych miejscach, ale to jest chyba najbardziej ewidentny zapis.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o monopolizację, zarzut dotyczący ewentualnej, rzekomej monopolizacji rynku podręczników i wpływu rzekomej monopolizacji na obniżenie cen podręczników, to odpowiadam, że nie chodzi nam o monopolizowanie, ja już o tym wspominałem. Tu nic się nie zmieni, wybór podręcznika dokonywany będzie na takich samych zasadach, jakie istniały dotychczas, to rada pedagogiczna będzie decydowała o wyborze podręcznika, to nauczyciel, biorąc pod uwagę predyspozycje psychofizyczne ucznia, klasy, zespołu klasowego jako całości, będzie decydował o jego wyborze. W tym względzie w żadnej mierze nie wpłynie to na monopolizację. Może jedynie wpłynąć na to, że zorganizowanie rynku wtórnego, przy całym kompleksie rozwiązań, o których już wspominałem, doprowadzi do sy-

tuacji – i na to liczymy – kiedy ceny podręczników zdecydowanie, zdecydowanie się obniżą.

Pan senator wspominał o konkursie na kuratora oświaty, o odpowiedniej liczbie członków komisji konkursowej, która została zaproponowana, było tam trzech przedstawicieli ministra, trzech przedstawicieli wojewody i dwóch przedstawicieli marszałka. Proszę państwa, myślę, że nie powiem nic nowego: w tym względzie nie mamy zamiaru wprowadzać jakichś nominacji, nie to jest celem zmiany. Ja rozumiem domysły i podejrzenia, ale to naprawdę nie jest celem wprowadzenia nowelizacji. Jednocześnie, proszę państwa, biorąc pod uwagę to, że kurator oświaty jest jednak przedstawicielem administracji rządowej w terenie, administracji rządowej zespolonej, tak jak to bywa w modelu niemieckim, rząd musi mieć wpływ na realizację polityki oświatowej państwa. Przy całym szacunku dla samorządów terytorialnych, związków zawodowych, i docenieniu ich roli, to rząd odpowiada za realizację polityki edukacyjnej, polityki oświatowej państwa. I nie zgodzę się w żadnej mierze ze stwierdzeniami, że można by było odejść od konkursu, że właściwie wystarczyłoby powierzenie stanowiska czy nominacja polityczna, bodajże pan senator tak to określił. Nie, proszę państwa, bo w tym konkursie powinien zostać wybrany najlepszy, bez względu na to, czy będzie tu trzech do czterech, czy czterech do pięciu kandydatów – im większe grono, tym więcej możliwości zadania większej liczby pytań i szansa uzyskania trafnych odpowiedzi, bo mamy wybrać najlepszego kandydata, proszę państwa, najlepszego kandydata, który będzie realizował politykę oświatową państwa. I temu celowi, nie jakimś wątkowi politycznemu, ma służyć wybór najlepszej osoby przez komisję konkursową.

Następna sprawa to powierzenie stanowiska dyrektora szkoły – i w tym zakresie wiele pytań padło. Również tu jest pewne niezrozumienie. Otóż, tak jak wspominał pan minister Giertych, zaproponowaliśmy w tych propozycjach, które – liczę na to bardzo mocno – Wysoki Senat przyjmie, rozwiązania będące swego rodzaju kompromisem. Niektórzy te rozwiązania określają mianem kompromisu, inni krokiem wstecz ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej, chodzi mi o uzgodnienia dotyczące powierzania stanowiska dyrektora w szkole. W tym względzie jedynym celem Ministerstwa Edukacji Narodowej – jeżeli państwo pozwolicie, odniosę się tutaj do konkretnego zapisu – jest w proponowanych rozwiązaniach to, a żeby nie doprowadzać do sytuacji, że dyrektorowi, założmy, po upływie jego kadencji, po długim okresie jego funkcjonowania, nie powierza się stanowiska dyrektora. I tu są rozwiązania, które mają zapobiec temu patowi. Proponujemy konkretne rozwiązanie, że jeżeli upływa okres – a ten okres nie jest naprawdę krótki, bo mówimy tutaj o okresie sześciomiesięcznym – jeżeli więc upływa

(sekretarz stanu S. Kłosowski)

okres, w którym nie nastąpi powierzenie stanowiska dyrektora szkoły lub placówki, organ sprawujący nadzór pedagogiczny wskazuje organowi prowadzącemu szkołę lub placówkę kandydata, któremu organ prowadzący szkołę lub placówkę jest zobowiązany w terminie siedmiu dni powierzyć stanowisko dyrektora szkoły lub placówki. To jest zapis, który właściwie wyraża głęboką troskę o to, ażeby funkcjonowanie szkoły nie podlegało jakimś zakłóceniom. Szkoła musi być placówką, musi być jednostką, której funkcjonowanie nie jest zakłócone przedłużającymi się niejednokrotnie dyskusjami, debatami co do ewentualnego konsensusu we wskazaniu odpowiedniego kandydata na dyrektora szkoły. To jest coś, co może nam tylko i wyłącznie pomóc.

Następna sprawa to jednolite stroje uczniowskie – pan minister Giertych o tym wspominał, a właściwie od tego zaczął. Ja oczywiście nie chcę przesądzać tutaj kwestii strojów, znaczenia strojów, ale powiem państwu, że właściwie, jak rozmawia się ze środowiskiem oświatowym – zresztą pan minister Giertych o tym wspominał i na to też wskazują pewne sondaże, badania opinii publicznej, oczywiście nieautoryzowane, nieoficjalne – widać jednoznacznie przyzwolenie społeczne, wręcz akceptację dla takiego rozwiązania, dla wprowadzenia jednolitych strojów szkolnych.

Myślę, że swego rodzaju krytyka tego rozwiązania, wątpliwość co do tego rozwiązania bierze się w dużej mierze z pewnego przyzwyczajenia psychologicznego wyniesionego ze szkół, do których chodziliśmy... Może powiem raczej personalnie, w odniesieniu do mojej osoby: do której ja chodziłem. Otóż, ten jednolity strój szkolny wielu osobom kojarzy się z granatowym mundurkiem z non-ironu – bodajże tak to się nazywało – z takim białym dopinanym kołnierzykiem, i dlatego to budzi tego typu odium, wątpliwości.

Chciałbym jednak państwu powiedzieć, że ten jednolity strój szkolny może być strojem – ja sobie to tak wyobrażam – który jest nie tylko akceptowany, ale i pożądanym przez młodzież. Bo to może być coś, w czym się chodzi, o tak może to określić, a wszystkim nam zależy na tym, ażeby to był jednolity strój szkolny, ale akceptowany przez młodzież. Dlatego strój ma być uzgadniany z radą rodziców, ma ona wyrażać swoją wolę co do tego, jak ten jednolity strój szkolny ma wyglądać.

Zawsze takie zjawiska rozpatruję w kategoriach zysków, strat, zalet, mankamentów. I powiem państwu, że oczywiście można byłoby dywagować na ten temat i wiele mówić. Ja uważam jednak, że ten jednolity strój uczniowski przyczyni się... Pewno nie będzie panaceum na bezpieczeństwo na terenie szkół czy placówek w naszym kra-

ju, ale jeżeli ma się przyczynić do tego, że uczeń będzie identyfikowany ze swoją placówką, jeżeli ma się przyczynić do tego, że osoba spoza szkoły będzie rozpoznawana w dużych szkołach, na blokowiskach, to ja uważam, że przy tych nakładach, jakie budżet państwa zarezerwował na wyposażenie uczniów, na pomoc w wyposażeniu w mundurki uczniów z rodzin o najniższych dochodach, warto przyjąć tego typu rozwiązanie.

Poza tym uważam – i to państwu przekazuję, bo to jest również przedmiotem wielu sygnałów, które odbieramy – że jednolity strój szkolny na terenie szkół i placówek oświatowych na pewno zapobiegnie takim „rewiom mody”. Bo to właśnie swoboda ubioru i nierówność ze względu na posiadanie markowych strojów prezentowanych w szkole doprowadza do tego, że niejednokrotnie uczniowie nie czują komfortu psychicznego po przyjsciu do szkoły. I dlatego zdaniem ministerstwa w szkołach podstawowych i gimnazjach ten mundurek może wiele pomóc w ogólnej sytuacji, nie tylko w dyscyplinie, ale ogólnie, może wspomóc proces edukacyjny, może wspomóc proces dydaktyczny. Jeżeli rozpatrujemy to w kategoriach zalet i wad, to powiem tak: wady, proszę mi wierzyć, nie znajduję żadnej.

Następna sprawa to kwestia dotycząca monitoringu, bo również w tej kwestii...

(Rozmowy na sali)

Mam kończyć?

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Nie, proszę bardzo, Panie Ministrze.)

Dziękuję bardzo.

A jeżeli chodzi o kwestie...

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panowie senatorowie chcą zadać panu ministrowi pytania i czekają w napięciu na ten moment zadawania pytań, ale proszę bardzo...

(Rozmowy na sali)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Sławomir Kłosowski: I dlatego tak długo mówię.)

(Senator Adam Biela: W kwestii formalnej, Panie Marszałku.)

Proszę.

Senator Adam Biela:

Wydaje mi się, że pomimo wszystko wdarło się tutaj jakieś zamieszanie, gdyż jeszcze debata się nie odbyła, a pan minister już tak szczegółowo odpowiada na kwestie, które mimochodem sprawozdawcy jakoś poruszyli, że mam wrażenie, że może się nam to przerodzić w jakiś nieporządek.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Zgadzam się, że przedstawiane są teraz elementy stanowiska rządu w odpowiedzi na debatę.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

W takim razie proponuję, Panie Ministrze, żeby pan minister jeszcze dokończył omówienie stanowiska rządu, poczekał na pytania, i na nie odpowiedział potem, po zakończeniu debaty. Tylko ostrzegam pana ministra, że ta debata będzie trwała co najmniej do czwartej po południu, jeśli sądzić po liczbie osób, które się do niej zapisały.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Edukacji Narodowej
Sławomir Kłosowski:**

Panie Marszałku, Wysoki Senacie, jeszcze sprawa monitoringu i konkluzja. Jeżeli chodzi o monitoring, jest to rzecz, której na pewno w ministerstwie nie przeceniamy, ale jeżeli czymkolwiek możemy poprawić bezpieczeństwo dzieci w szkołach, to zrobmy to, zrobmy to, to jest warte tego, żeby to zrobić. I w tym względzie niezmiernie istotna jest zaproponowana inżynieria dofinansowania tego rozwiązania. Jeżeli nie wprowadzilibyśmy tego zapisu w nowelizacji ustawy, to niemożliwe byłoby sfinansowanie, bo finansowanie gwarantowane jest rozporządzeniem rządu w tym względzie. To za rozporządzeniem rządu mogą iść środki finansowe, które są zapewnione w budżecie na to, żeby w monitoring wyposażać szkoły i placówki oświatowe.

I już kończąc, Panie Marszałku, Szanowni Państwo. Myślę, że obecna sytuacja, w której znalazła się polska szkoła, wymaga zmian szybkich, zmian pilnych i zmian, które będą przede wszystkim poprawiały bezpieczeństwo na terenie szkoły i będą dawały młodzieży, rodzicom i uczniom poczucie, że młodzież na terenie szkoły może czuć się komfortowo.

Pewne rozwiązania, jak choćby wprowadzenie egzaminów eksternistycznych przez komisje egzaminacyjne, są podyktowane zjawiskami ogólnymi. To na pewno będzie służyło obiektywizacji oceny w tym względzie. Wszystkie te zmiany to zmiany, których wprowadzenie jest niezbędne, by poprawnie, właściwie funkcjonował system oświaty w naszym kraju. Dlatego bardzo serdecznie ponawiam prośbę pana premiera Giertycha o to, ażeby Wysoki Senat życzliwie odniósł się do tego projektu. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę o pozostanie przy mównicy, bo zaraz dostanie pan pytania. Ja już mam listę pierwszych czterech pytających.

Jak widziałem, kolejność zgłoszeń jest taka: panowie senatorowie Rocki, Wittbrodt, Owczarek, Szalaniec, pan senator Lewandowski...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Sławomir Kłosowski: Panie Marszałku, czy mogę z miejsca odpowiadać?)

Będzie jednak miało większą wagę gatunkową, jeśli pan minister będzie odpowiadał stąd, a nie z miejsca.

I potem pan senator Lewandowski... Czy jeszcze są kolejni chętni do zadania pytań? To na razie... I pani senator Nykiel. Przepraszam bardzo panią senator, już panią wpisuję. Tak jak mówiłem: pan senator Tadeusz Lewandowski, a potem pani senator Nykiel.

A teraz pan senator Marek Rocki, proszę o pierwsze pytanie.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Sławomir Kłosowski: Po pióro tylko pójść.)

Tak, proszę bardzo.

Przypominam, że na pytanie jest minuta, bo później będzie czas na debatę, dziesięć minut.

Proszę bardzo, pan senator Rocki, już może pan zadawać pytanie.

(Senator Marek Rocki: Pan minister nie może notować.)

Tak, tak, właśnie.

Panie Ministrze, oczekujemy na dojście z piórem do mównicy.

Panie Senatorze, do boju, proszę.

Senator Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Chcę wrócić do pytania, które zadawałem panu ministrowi w czasie posiedzenia komisji, dotyczącego punktu, który mówi o tym, że szkolny zestaw programów nauczania i szkolny zestaw podręczników obowiązuje przez trzy kolejne lata szkolne. Pytałem na posiedzeniu komisji, jak liczyć te trzy lata, od kiedy one idą. Moja sugestia była taka, aby liczyć te trzy lata od momentu ostatniej zmiany podręczników, tak aby zgodnie z sugestią i postulatami rządu te trzy lata dawały stabilność trwania pewnego zestawu podręczników w danej szkole. Odpowiedź, którą uzyskałem wtedy, nawiązywała do cyklu kształcenia, ale przecież ktoś, kto jest w pierwszej klasie, za rok będzie w drugiej klasie, a chodzi o to, żeby podręczniki do pierwszej klasy przez trzy lata były te same. Proszę o wyjaśnienie, jak pan minister rozumie te trzy lata. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Edukacji Narodowej
Sławomir Kłosowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jeżeli chodzi o ten trzyletni okres obowiązywania, to jest to zgodne z odpowiednim cyklem edu-

(sekretarz stanu S. Kłosowski)

kacyjnym – ja tylko tak na wstępie powiem – związany z podziałem systemu edukacji. Mamy klasy jeden – trzy, klasy cztery – sześć, a następnie okres ponadgimnazjalny. I w tym zapisie, który, na co liczymy, zostanie wygenerowany przez państwa senatorów, niejako wprowadzamy dodatkowo postulat, ażeby dany podręcznik obowiązywał, zgodnie z sugestią pana senatora, w danym cyklu edukacyjnym. Liczymy tutaj na sprzyjanie ze strony państwa senatorów, na to, że państwo to rozwiązanie popra, a dotyczy ono zapisu w nowej wersji, że ten jeden podręcznik do danego cyklu edukacyjnego obowiązuje w pierwszym roku tego cyklu, a następnie w kolejnych latach tego cyklu, czyli w odniesieniu do drugiej i trzeciej klasy obowiązuje większa swoboda w wyborze podręcznika i programu. Będziemy dążyć w przyszłości do tego, żeby ten jeden podręcznik, jeden program obowiązywał w całym cyklu trzyletnim, a wprowadzamy go tylko w pierwszym roku jako roku początkowym.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Pan senator Edmund Wittbrodt, proszę bardzo.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, ja mam trzy pytania do pana ministra. Najpierw powiem, że ubolewam, że nie mamy żadnej możliwości podjęcia dyskusji z panem ministrem Giertychem. Mija połowa kadencji, a jeszcze nie było ani jednej takiej możliwości. Chciałbym, żeby pan minister odpowiedział, być może za ministra Giertycha, co właściwie każe występować z obligatoryjnym wprowadzeniem zapisu, że mają być stroje jednolite, skoro 70–80% społeczeństwa sądzi, że powinny być. Jeśli zostaniemy przy zapisach, że mogą być, to ponieważ wszyscy chcą, one będą. Dlaczego więc trzeba aż zapisać, że muszą być? A może pójść dalej: skoro mamy problemy w całym społeczeństwie, to co pan minister sądzi na temat tego, żeby wprowadzić jednolite stroje obowiązujące wszystkich Polaków, tak żeby nie było problemów żadnego rodzaju w Polsce?

Drugie pytanie. Jak pan minister myśli, co jest powodem tego, że niektóre szkoły mają kamery, mają filtry zakładane na serwery, nawet są umundurowane, a inne szkoły nie mają, czy to wynika z powodów merytorycznych czy politycznych, tak jak pan minister to nazwał?

I trzecie pytanie jest takie: co stało na przeszkodzie przyjęciu innego rozwiązania niż to, że rezerwuje się środki na przykład na wsparcie szkół w zakupie podręczników, burząc całą gospodarkę

rynkową, a nie przyjąć innego, prostszego rozwiązania? Co stało na przeszkodzie? I to są moje trzy pytania.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Krzysztof Putra)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Owczarka.

(Senator Edmund Wittbrodt: Może odpowiedź.)

Aha, przepraszam, bardzo proszę o odpowiedź.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Sławomir Kłosowski:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo Senatorowie!

Liczyłem na to, że pan senator zada pytanie i będę miał więcej czasu na ewentualne odniesienie się i przemyślenie pytań stawianych ad hoc. Ale widzę, że ma być inaczej.

Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie pana senatora – co nakazuje sądzić o tym, że przy takim poparciu społecznym trzeba wprowadzać zapis obligo, zapis wprowadzający konieczność jednolitego stroju w szkołach podstawowych i gimnazjalnych – proszę państwa, tendencja mówiąca o tym, że dzieci i młodzież w szkole nie czują się bezpiecznie...

(Senator Edmund Wittbrodt: Ale temat jest inny. Co stoi na przeszkodzie, żeby zostawić zapis, bo i tak to będzie...)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Ja bym prosił, Panie Senatorze, żebyśmy nie prowadzili teraz dyskusji. Będzie można jeszcze jedno pytanie zadać.

(Senator Edmund Wittbrodt: Trzy już zadałem.)

Nie ma problemu. Można zadawać tyle pytań, ile trzeba, ważne, żeby w minucie się zmieścić.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Sławomir Kłosowski:

Jeśli chodzi o kwestię dotyczącą poczucia komfortu psychicznego, poczucia bezpiecznego przebywania na terenie szkoły, to nie jest to tendencja występująca li tylko w bieżącym roku szkolnym. Taka sytuacja zagrożenia bezpieczeństwa na terenie szkół była również w latach poprzednich. Podejrzewam, że również w latach poprzednich – oczywiście, nie były przeprowadzane badania dotyczące odczucia społecznego, tego, jaki procent społeczeństwa preferuje wprowadzenie jednolitego stroju szkolnego – gdyby takie badania były

(sekretarz stanu S. Kłosowski)

przeprowadzane dwa, trzy lata temu, mogłoby być podobnie albo ten procent mógłby być zbliżony. Kwestią podstawową jest to, że mimo tego odczucia, mimo tak dużego procentu osób odczuwających konieczność wprowadzenia jednolitych strojów szkolnych, rzeczywistość szkolna jest w tej chwili nieciekawa. Na trzydzieści trzy tysiące szkół niecałe cztery tysiące wprowadziło jako taki jednolity strój uczniowski. W związku z tym, jeżeli podchodzilibyśmy do tego w dalszym ciągu w ten sposób, że pozostawiamy swobodę wyboru, to mnie osobiście wydaje się, że tego typu sytuacja, w której zdecydowanie wpłyniemy na to, że w szkołach polskich, w podstawowych i gimnazjalnych, rady rodziców i rady pedagogiczne będą uchwały strój szkolny – bo to mogłoby być zapisane na przykład w statucie szkoły – utrzyma się na takim samym poziomie albo w ogóle nie wzrośnie. W związku z tym jest tu właśnie propozycja zapisania tego w formie ustawy i zwrócenia uwagi na to, że jest to obligatoryjne. Bo skoro sytuacja nie uregulowała się przez okres dwóch, trzech lat, to trudno podejrzewać, że się nagle sama ureguje.

(Senator Edmund Wittbrodt: Panie Ministrze, ale...)

(Senator Jan Szafraniec: Wprost przeciwnie, ta sytuacja się pogarsza.)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Panowie Senatorowie, bardzo bym prosił nie prowadzić dyskusji. Do mównicy dostęp może mieć każdy i każdy będzie miał, natomiast pan minister odpowiada teraz na pytania. Jeśli będzie potrzeba skierowania dodatkowego pytania, to nie widzę żadnego problemu, będzie można je zadać.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Sławomir Kłosowski:

Co ja myślę – pan senator o to pytał – o obowiązkowych strojach szkolnych w Polsce...

(Senator Edmund Wittbrodt: W całej Polsce, jasne.)

W całej Polsce. Panie Senatorze, Izba Senatu chyba jakoś uwolni mnie od odpowiedzi na to pytanie. Tak że, jeżeli pan senator i pan marszałek pozwolą, nie będę na nie odpowiadał.

Trzecie pytanie: dlaczego w niektórych szkołach są kamery i jak to się stało, że organy prowadzące doprowadziły do takich rozwiązań, że te kamery funkcjonują? Ja, proszę państwa, posłużę się dwoma przykładami. Miałem przyjemność być w dwóch szkołach na Śląsku, w zespołach szkół

zawodowych. W jednej z tych szkół tego typu rozwiązanie funkcjonuje rzeczywiście od dwóch lat, a w drugiej od roku. Proszę mi wierzyć: rady pedagogiczne, dyrektorzy, z którymi rozmawiałem, nie wyobrażali sobie, że tak proste i stosunkowo niedrogi rozwiązanie może tak ewidentnie zaskutkować poprawą bezpieczeństwa i kultury na terenie szkoły. W związku z tym... Ale zasadne jest tu pytanie pana senatora, które jest, jak rozumiem, w podtekście. Bo tamte szkoły kupiły to i same pokryły z budżetu, a w tym momencie inne uzyskują to w ramach programu zaproponowanego w tym zapisie, w nowelizacji ustawy, bo ten program rządowy będzie niósł za sobą środki finansowe. Ale stajemy w obliczu takiego pytania: czy dlatego, że kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt szkół już nabyło ten sprzęt, mamy udawać, że nie ma danego zjawiska? Uważamy, że nie. Musimy robić wszystko, ażeby sukcesywnie podnosić poziom bezpieczeństwa uczniów. Skoro to ma tak zawienny wpływ na kilka placówek oświatowych, to zrobimy wszystko, ażeby to wyposażenie zwiększało komfort pracy i poprawiało bezpieczeństwo również na terenie innych placówek, na terenie całego kraju. A jeżeli jest taka ochota i zainteresowanie ze strony jednostek samorządu terytorialnego – w zależności od tego, ile jest wyjść i wejść do takiej szkoły, jednostka samorządu terytorialnego zawsze może dla poprawy bezpieczeństwa uzupełnić zestaw tych dwóch kamer o jakąś dodatkową kamerę czy dodatkowy monitor. Jednak uważam, że w tej sytuacji, kiedy jesteśmy na swego rodzaju zakręcie, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo na terenie szkół czy placówek oświatowych... Bo, proszę państwa, z tym zjawiskiem, z którym mieliśmy do czynienia, którego byliśmy widzami, bo uczniowie kręcili filmy za pomocą kamer w telefonach komórkowych, trzeba coś zrobić. Trzeba działać. Myśmy uznali, że jest to już ostatni moment, w którym można to zrobić, zamiast się spierać o to, czy wprowadzić kamery, mimo że niektóre szkoły już je sobie kupiły i mają, a więc będą miały dyskomfort w tym względzie, czy lepiej, żeby nikt nie miał, bo wtedy nie będzie problemu. My nie wychodzimy z takiego założenia.

Następne pytanie pana senatora. Jak doszło do tego, że postanowiliśmy rzekomo burzyć gospodarkę rynkową w zakresie dystrybucji podręczników? Panie Senatorze, Państwo Senatorowie, niczego nie burzymy. Ja już o tym mówiłem. Jeżeli chodzi o wybór podręczników i programów nauczania, to obowiązuje taka zasada, jaka funkcjonowała do tej pory. Wybór programu i odpowiedniego podręcznika to jest suwerenna, niezależna, demokratyczna decyzja rady pedagogicznej i nauczyciela uczącego, który bierze pod uwagę predyspozycje psychofizyczne dziecka i klasy, z którą pracuje. My w tym względzie niczego nie zmieniamy, niczego nie burzymy. Nie deregulujemy też tutaj w żadnej mierze gospodarki rynkowej. Je-

(sekretarz stanu S. Kłosowski)

dnak nie ukrywam, że tak jak od gospodarki rynkowej jest Ministerstwo Gospodarki i Ministerstwo Finansów, tak samo Ministerstwo Edukacji Narodowej jest od tego, żeby zapewnić polskim dzieciom i młodzieży podręcznik tani, solidny, dobry i merytorycznie na wysokim poziomie. I to konkretnie robimy. Podzielmy się i zostawmy odpowiednim resortom to, co do nich należy. Gdyby ministerstwo edukacji miało w swoich kompetencjach regulacje rynkowe, dotyczące gospodarki rynkowej, to pewno by to realizowało, ale nie może robić wszystkiego.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Przyjmujemy taką zasadę, że trzech senatorów będzie zadawało pytania. Pan minister będzie mógł się wtedy przygotować do udzielenia odpowiedzi. Dobrze?

Pan senator Owczarek zabierze głos i zada pytanie.

Przypominam o tym, że zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca zapytania trwające nie dłużej niż minutę.

Bardzo proszę.

Senator Andrzej Owczarek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, jak zauważyłem, jest pan człowiekiem dużej wiary. Wykazuje się to między innymi w tym, że wierzy pan, iż komisje konkursowe będą rzetelnie oceniać kandydatów na stanowiska kuratora. Jak pan oceni fakt, iż pani kurator, która została ostatnio kuratorem w Łodzi, uzyskała 7 głosów poparcia w czasie konkursu, a w poprzednim, w którym brała udział, nie otrzymała żadnego, ani jednego, głosu? A było to miesiąc czy dwa miesiące wcześniej. To było pierwsze moje pytanie.

Drugie pytanie stawiam w nawiązaniu do wypowiedzi pana senatora Trybuły, który stwierdził, że jest sporo podręczników z wieloma błędami. Sądzę, że ministerstwo robi przegląd podręczników i usuwa te z błędami, i dzięki temu w sposób naturalny zmniejsza liczbę podręczników, które są w obiegu. Chciałbym, żeby pan mi powiedział konkretnie, czy tak jest i ile podręczników w ciągu ostatniego roku zostało zakwestionowanych ze względu na występujące w nich błędy.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana senatora Tadeusza Lewandowskiego.

Senator Tadeusz Lewandowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, w oparciu o to, co powiedział pan premier Giertych, iż w dużej mierze funkcje dyrektorów obejmowane są poprzez powierzenie, a nie konkurs, chciałbym zapytać, czy ministerstwo zrobiło jakieś rozeznanie w tym względzie, prowadziło statystyki czy też inne badania. To po pierwsze.

I po drugie, Panie Ministrze, jako że napływają różne opinie dotyczące cen podręczników, to czy w wyniku proponowanych regulacji te ceny nie wzrosną? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Przepraszam pana senatora Szaleńca. Pomyliłem kolejność.

Bardzo proszę o zadanie pytania.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Panie Ministrze, ja przede wszystkim wiem, że pan jest praktykiem, fachowcem i zna się pan na tych sprawach. Prosiłbym więc, żeby pan mi logicznie wyjaśnił, jeżeli to możliwe, dlaczego łączy pan w jedną całość – bo wiem, że jest to pana propozycja, przynajmniej pan minister Giertych mówił, że to pan jest głównym sprawcą, jeśli chodzi o tę ustawę – program i podręcznik? Przecież to niekoniecznie musi się ze sobą wiązać, do jednego podręcznika może być bardzo wiele programów. Jeżeli proponowany zapis przejdzie, to będzie tutaj wielkie ograniczenie inwencji nauczycieli, jeżeli chodzi na przykład o pisanie programów autorskich. A więc prosiłbym o dokładne sprecyzowanie, dlaczego łączy się te dwie sprawy. Ja mogę zrozumieć, że jeden podręcznik, dwa czy trzy, ale nie bardzo mogę zrozumieć, dlaczego program, dlaczego to ograniczać.

Następna sprawa. Chciałbym, żeby pan minister ją wyjaśnił. Dwukrotnie mocno pan zaakcentował, że podręcznik będzie dostosowany do grupy, do zespołu klasowego. Albo ja źle czytam tę ustawę, albo to nieporozumienie, i nie wiem, skąd się wzięło, bo z ustawy wynika, że wybiera się jeden podręcznik dla kilku klas z danego poziomu. Czyli jak jest dany poziom i cztery pierwsze klasy, to rada pedagogiczna wybiera podręcznik dla wszystkich czterech pierwszych klas, niezależnie od tego, jaki jest ich potencjał, jakie to są klasy, jaki jest ich poziom itd., itd. Prosiłbym, żeby pan to doprecyzował.

I wreszcie ostatnia sprawa, o której pan wspominał. Ona co prawda nie ma umocowania w tej ustawie, ale jest ważna. Wspomniał pan, że ministerstwo myśli o tym, żeby przyspieszyć proces kształcenia. Czyli sześciolatki do szkół. Kiedy ten

(senator Z. Szalaniec)

proces myślenia ma szansę być zrealizowany w postaci konkretnej ustawy? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Sławomir Kłosowski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jeżeli chodzi o odpowiedź na pytania pierwszego pana senatora, o wiarę w komisje konkursowe, zwłaszcza w komisję konkursową w Łodzi, proszę państwa, to ja nie potrafię w tej chwili autorytatywnie wypowiedzieć się na temat procedur przebiegu konkursu na kuratora łódzkiego, nie potrafię też odnieść się do sformułowania dotyczącego liczby punktów zdobytych przez kuratora w postępowaniu pierwszym, drugim czy trzecim. Z tego, co wiem, to postępowanie jest sprawą wewnętrzną i nie powinniśmy chyba operować tutaj liczbą punktów zdobytych przez kuratora w takim czy innym postępowaniu; tutaj obowiązują odpowiednie procedury. Ale mogę odpowiedzieć panu senatorowi w ten sposób: bardzo często bywa tak, że dwa egzaminy, kiedy podchodzi do nich jedna osoba, dają dwa różne wyniki. Niejednokrotnie dochodzi do pewnych blokad przy dawaniu odpowiedzi, bo jednak jest to stres, jednak są to emocje. Dlatego nie chcę tutaj wdawać się w domysły, dlaczego pani kurator raz odpowiadała tak, a drugi raz inaczej. Nie jestem do tego uprawniony. I nawet nie chciałbym się tym interesować.

Ile podręczników zakwestionowano ze względu na ewentualne błędy? Jeżeli chodzi o dopuszczalność podręczników i programów, to jest komisja, która zajmuje się tą sprawą. I oczywiście, jeżeli są błędy merytoryczne, to po uzyskaniu odpowiednich sygnałów, które my przekazujemy, ta komisja ewentualnie może poddać ocenie czy weryfikacji taki podręcznik czy program nauczania. W tej chwili nie potrafię odpowiedzieć, ile jest tego typu przypadków, przypadków wykrycia jakichś błędów, bo są to już sprawy naprawdę bardzo techniczne. I może być różny kaliber tego typu błędów. Nie chciałbym teraz odpowiadać panom senatorom. Panu senatorowi odpowiem na piśmie. Myślę, że to jest już naprawdę bardzo szczegółowe pytanie. Przepraszam, że nie mam takiej wiedzy technicznej, szczegółowej.

Ile było powierzeń, a ile konkursów? Tutaj, proszę państwa, myśmy odbierali wiele sygnałów. Nie chcę w tej chwili precyzować, ile ich było kon-

kretnie, bo to byłoby trudne, natomiast od pewnego czasu spotykaliśmy się z sygnałami zarówno z poziomu związków zawodowych, jak i z poziomu nadzoru pedagogicznego, że niejako następuje proces – nie chciałbym tu określać skali tego zjawiska – powierzania tych stanowisk dyrektorom na terenie gmin. W związku z tym naturalną reakcją było zainteresowanie się, czy ten proces nie jest procesem progresywnym, czy nie jest procesem rozwijającym się, dlatego że, proszę państwa, wydaje mi się, że generalnie powierzenie stanowiska nigdy nie będzie ideałem, do którego powinniśmy zmierzać. Zawsze jest to konkurs, który zbombardowaliście tu państwo w przypadku kuratora, ale zawsze jest to konkurs, bo on daje możliwość wyłonienia najlepszego kandydata. Nawet przy skrajnej podejrzliwości daje to możliwość wyłonienia najlepszego kandydata.

Jeżeli chodzi o moje gwarancje, czy ceny podręczników nie wzrosną, to jak już mówiłem: my nie chcemy regulować rynku, cen. My nie jesteśmy od tego, żeby ten rynek i ceny regulować. My robimy wszystko – poprzez przedłożone propozycje, nowelizacje ustawy, programy, które chcemy realizować, poprzez środki finansowe z budżetu państwa, które gwarantujemy – ażeby ceny podręczników nie tylko nie wzrosły, ale nawet spadły. I ja naprawdę liczę na to, że rzeczywiście dojdzie do spadku, i to znacznego spadku cen podręczników na rynku pierwotnym. Już nie mówię o rynku wtórnym. Dzięki takim zapisom w nowelizacji ustawy samoistnie dojdzie do tego, że te ceny będą musiały spaść, po prostu zgodnie z zasadą funkcjonowania rynku. Nie potrafię określić, w jakim zakresie.

Program, podręcznik... Było pytanie pana senatora, dlaczego w tym zakresie nastąpiło ograniczenie do jednego. I ja już tutaj wcześniej odpowiadałem panu senatorowi. Ten jeden podręcznik wprowadzamy w tej propozycji, jeżeli Wysoki Senat raczy ją przyjąć, i ograniczamy to do pierwszych klas danego cyklu edukacyjnego. W kolejnych etapach danego cyklu edukacyjnego, w kolejnych klasach, dajemy większą swobodę. Tutaj niejako proponujemy rozwiązanie kompromisowe. Może ono doprowadzić do tego, że nie będzie tu różnych komplikacji, dlatego że ostatnie klasy danego cyklu edukacyjnego to są zawsze takie klasy, które kończą się pewną weryfikacją, pewnym sprawdzianem, testem kompetencji. Po szóstej klasie jest test kompetencji, później egzamin gimnazjalny, a później mamy maturę. W związku z tym chcemy być tutaj bardzo ostrożni. Ale jeżeli już proponujemy jeden podręcznik do danego przedmiotu w danej klasie, to chcemy tutaj być konsekwentni. I chodzi o to, ażeby to przechodziło na kolejne lata.

Jeżeli chodzi natomiast o program nauczania – bo autorskie programy to jest troszeczkę inna sprawa – to my podchodzimy do tego w sposób

(sekretarz stanu S. Kłosowski)

zgodny z prawem, zgodny z ustawą, zgodny z rozporządzeniami. Otóż nas obowiązuje podstawa programowa kształcenia ogólnego, w poszczególnych zawodach, i my tylko tym się kierujemy. To nie minister przyjedzie do szkoły i wybierze ten program. To nie kurator narzuci program do danego etapu edukacyjnego, do danego przedmiotu. To rada pedagogiczna, to nauczyciel danego przedmiotu, biorąc pod uwagę predyspozycje psychofizyczne uczniów i całego zespołu klasowego, dobierze odpowiedni program nauczania wśród pewnego szerszego wyboru tych programów – jest ich wiele i o tym wszyscy wiemy – dobierze program nauczania i niejako do tego programu nauczania dopasuje podręcznik. O to mi chodziło. I to jest odpowiedź na kolejne pytanie pana senatora dotyczące tego, czy on będzie dopasowany do odpowiedniego etapu. To było niezrozumienie... Ten program i ten podręcznik ma być dostosowany przez nauczyciela i radę pedagogiczną do predyspozycji psychofizycznych, do poziomu percepcji danego zespołu klasowego. Chodzi o to, żeby wybrać najlepszy, żeby dać możliwość maksymalnego, optymalnego skorzystania właśnie z tego programu nauczania, z tego podręcznika. Ale cały czas ma to być na bazie podstawy programowej. Pod tym względem nie ma dyskusji i nie ma zmian.

Jeżeli chodzi o programy autorskie, to niczego tutaj nie naruszamy. Widzimy zalety tych programów. I tak jak to miało miejsce czy ma miejsce do tej pory – jeżeli nauczyciel przedmiotowiec na bazie pewnych programów dopuszczonych do użytku szkolnego stworzy program, który będzie spełniał wszystkie wymogi formalne, to może realizować ten program, program autorski. Tu się nic nie zmienia. I może się okazać, że nauczyciel stwierdzi, iż dla niego, dla jego zespołu klasowego, właśnie z uwagi na możliwości percepcyjne tego zespołu jego autorski program będzie najbardziej komfortowy, będzie przynosił najwięcej korzyści.

I ostatnie pytanie, dotyczące sześciolatków. Prowadzimy prace nad tym, ażeby rzeczywiście tak było. A w tej chwili to jest tak – kwestia budżetowa. Wiadomo, że w trakcie roku budżetowego tego typu propozycji składać nie ma sensu, bo one nie uzyskują aprobaty, tu trzeba działać z pewnym wyprzedzeniem. Ale trwają takie rozważania, takie przemyślenia, takie dyskusje w ministerstwie edukacji, w poszczególnych departamentach merytorycznych. I to nie tylko dotyczy sześciolatków, ale również ewentualnie pięciolatków. W związku z tym trudno jest w tej chwili, dziś, przesądzać, w jakim kierunku pójdziemy. Niemniej na pewno jest głęboka świadomość tego, o czym już tu państwu mówiłem, to znaczy że wszyscy zdajemy sobie sprawę – i mówię tutaj „wszyscy” nie tylko

w odniesieniu do Ministerstwa Edukacji Narodowej, ale też do dyskusji społecznej, bo, jak widzę, ta dyskusja toczy się w naprawdę szerokich kręgach – że im wcześniej zaczniemy wyrównywać szanse edukacyjne, tym będzie to korzystniejsze dla całego społeczeństwa, a nawet może powiem patetycznie: dla rozwoju społecznego. Bo wiadomo, że w wieku pięciu, sześciu lat percepcja jest zdecydowanie większa, zwłaszcza percepcja językowa i percepcja w zakresie przedmiotów ścisłych, jakkolwiek byśmy je później określali. Tak więc głęboką świadomość tej potrzeby mamy. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią senator Nykiel.

Senator Mirosława Nykiel:

Panie Marszałku! Panie Ministrze!

W związku z faktem, że Komisja Nauki, Edukacji i Sportu zmienia zapis dotyczący wyboru dyrektorów, nie będę zadawać pytania dotyczącego tej sprawy, licząc, że Wysoka Izba podzieli w tej kwestii zdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Ale zostałam zobligowana przez Śląski Związek Gmin i Powiatów, a także przez samorząd z mojego terenu i ponad czterdzieści szkół, z którymi konsultowałam zapisy tej ustawy, do podkreślenia ważności tego zapisu. Niemniej, tak jak powiedziałam, nie będę się na tym koncentrować, bo mam nadzieję, że ten zapis zostanie przez Wysoką Izbę zgodnie z kierunkiem prac Komisji Nauki, Edukacji i Sportu zmieniony.

Przejdę zatem do zadania pytania o wybór kuratora. Panie Ministrze, dlaczego nie dowierzacie samorządom i proponujecie wybór kuratora w taki sam sposób, jaki dotyczy dyrektorów, czyli praktycznie pozbawiający samorządy lokalne wpływu na wybór dyrektora? Tak to wygląda, skoro w komisji konkursowej na dziesięciu przedstawicieli sześciu ma centrala. Samorządy zobligowały mnie do zadania pytania: dlaczego nie szanujecie państwo od dawna postulatów samorządów, postulatów zmierzających w kierunku ograniczenia roli ministerstwa do nadzoru merytorycznego, w myśl zasady: tyle władzy, ile odpowiedzialności?

Drugie pytanie do pana ministra dotyczy sprawy rozporządzenia płacowego. Kiedy zamierzacie państwo znowelizować to rozporządzenie płacowe? Bo sytuacja jest taka, że w budżetach samorządów brakuje zabezpieczenia środków na podwyżki zapowiadane przez państwo w sposób medialny. Samorządy środków na te podwyżki nie mają, nie mogą też ich zaplanować, ponieważ nie jest znane samorządom stanowisko ministerstwa

(senator M. Nykiel)

w zakresie powiązania wielkości subwencji z liczbą nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego. To, jak mówię, powoduje, że samorządy nie mogą zaplanować tych budżetów skutecznie, muszą zatem w rezultacie zmieniać te budżety i dopłacać do tego z własnych pieniędzy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana senatora Alexandrowicza.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Panie Ministrze!

Pierwsze pytanie dotyczy nowego zapisu art. 30 ust. 2b, mówiącego o składzie komisji konkursowej powołującej kuratora. Tu w pkt 4 jest zagadkowy zapis: po jednym przedstawicielu wojewódzkich struktur związków zawodowych o zasięgu ogólnokrajowym, zrzeszających nauczycieli – do tego momentu wszystko się zgadza, ale chodzi mi o to, co jest później – reprezentatywnych w rozumieniu ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o Trójstronnej Komisji do spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego. Ja zjrzałem do tej ustawy. Mówi się w niej, że reprezentatywne są organizacje związkowe zrzeszające co najmniej trzysta tysięcy pracowników. Nauczycieli, jak się teraz upewniłem, w przeliczeniu na etaty kalkulacyjne, jest pięćset trzydzieści tysięcy, a realnie trochę więcej, około sześciuset tysięcy. Liczebność żadnego z ich związków nawet nie zbliża się do połowy zatrudnionych nauczycieli. Można w dużym przybliżeniu powiedzieć, że pewnie największy związek zrzesza jakieś 20%, drugi w kolejności – 10%, a być może nawet i nie tyle. A więc które centrale związkowe czy które związki się tu kwalifikują, według wyliczenia w pkt 4? To jest pierwsze pytanie.

Pytanie drugie odnosi się do art. 22a, dotyczącego podręczników. Generalnie pomysł wprowadzenia podręczników ujednoliconych w danej szkole jest, moim zdaniem, pomysłem wartym podjęcia, ale do tego odniosę się w dyskusji. Teraz zaś chodzi mi o przepis przejściowy, mówiący, że w tym roku dyrektorzy szkół podadzą do publicznej wiadomości szkolne zestawy programów i podręczników do 31 maja. 31 maja to sobota, więc, jak rozumiem, tak naprawdę będzie to do piątku 30 maja. Wiem, że najbliższe posiedzenie Sejmu będzie 12 i 13 kwietnia. Więc nawet jeśli założę się, że w piątek 13 kwietnia będą głosowania i że Sejm wtedy tę ustawę przegłosuje, że prezydent podpisze ją w sobotę 14 kwietnia, a w po-

niedziałek 16 kwietnia ukaże się ona w „Dzienniku Ustaw”, to wejdzie w życie po czternastu dniach, czyli 30 kwietnia, w poniedziałek. Dopiero wtedy, zgodnie z art. 22a, nauczyciele mogą formalnie zgłosić program i podręcznik swojej radzie pedagogicznej. Tak więc dopiero po 30 kwietnia rada pedagogiczna może zacząć konsultacje z radą rodziców i dopiero po tych konsultacjach może podjąć stosowną decyzję dotyczącą podręczników. Podręczników przeznaczonych – zwłaszcza w szkołach ponadgimnazjalnych, ale też w gimnazjach – do kilkunastu przedmiotów, a w przypadku języków obcych także dopasowanych do różnych stopni zaawansowania! I tę decyzję rada musi podjąć do 30 maja. Czy w związku z tym ten termin trzydziestodniowy, który dajemy szkołom na przeprowadzenie procedury opisanej w art. 22a, jest w ogóle realny?

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Panie Senatorze, przekroczył pan trzykrotnie czas na zadanie pytania. A to jest minuta, przypominałem o tym.

Pan senator Rybka ma jeszcze...

(Senator Przemysław Alexandrowicz: To były dwa pytania, czyli dwie minuty.)

Nie, nie, to jest łącznie jedna minuta.

Pan senator Rybka. Bardzo proszę.

Senator Czesław Rybka:

Panie Ministrze, wspomniał pan dzisiaj, że najlepszą formą wyłaniania dyrektorów szkół są konkursy. Zgoda. Ale w związku z tym pojawia się pytanie: dlaczego resort podtrzymuje zapis w art. 36a ust. 9, umożliwiający organom prowadzącym powierzanie tego stanowiska na kolejne okresy nie krótsze niż jeden rok? De facto jest to odejście od zasady konkursu. Oczywiście mogą się zdarzyć sytuacje szczególne, w których takie powierzenie stanowiska raz w ciągu jednego roku byłoby uzasadnione, ale jeśli chodzi już o kolejne powierzenie, na następne lata, to, jak myślę, jest to de facto odejście od zasady konkursu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan senator Paweł Michalak. Bardzo proszę... Więcej zgłoszeń nie widzę, więc na tym zakończy się runda pytań.

Bardzo proszę.

Senator Paweł Michalak:

Padły tu bardzo ważne pytania o system oświaty. Ja też mam jedno, jak myślę, ważne, a ta dyskusja jest pretekstem do jego zadania. Otóż ob-

(senator P. Michalak)

serwuję w tej chwili dokładnie program i szkoły podstawowej, i gimnazjum, prosiłbym więc o kilka słów na temat tego, czy jest przygotowywana reforma programowa, jeżeli chodzi o szkoły podstawowe i gimnazja.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Sławomir Kłosowski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Zacznę od ostatniego pytania, ponieważ nie zdażyłem go zanotować. Otóż jeżeli chodzi o reformę programową, to ja odpowiem w ten sposób: oczywiście prace nad tworzeniem koncepcji programowej dla szkół różnych poziomów trwają w ministerstwie, ministerstwo się temu przygląda na bieżąco. Ale ja ująłbym tę sprawę w ten sposób: w tej chwili podstawowym celem wynikającym z nadzwyczajnych okoliczności – bo te nadzwyczajne okoliczności, poczynając od przypadku toruńskiego z koszem na głowie, poprzez przypadek gdański i inne... No, takie przypadki są, trudno tego nie dostrzegać. Zresztą, jak wspominałem, także Wysoki Senat podjął uchwałę dotyczącą – mówię to w sposób ogólny – bezpieczeństwa na terenie szkół i placówek oświatowych. Niemniej jednak w pierwszej kolejności chcemy skoncentrować się na tym, ażeby stworzyć bezpieczne warunki nauki i pracy – bo nie tylko o warunki nauki tutaj chodzi, ale również o warunki pracy, gdyż mowa jest także o pewnych atrybutach nauczyciela, na przykład w nawiązaniu do urzędnika publicznego. Tak więc jeżeli to uregulujemy, jeżeli dzięki Wysokiemu Senatowi uda się nam zrobić to szybko i sprawnie, to następnym krokiem na pewno będzie zainteresowanie się sferą programową, bo tam jest również wiele do zrobienia. Może to nie będą zmiany aż tak, powiedziałbym, diametralne, ale mimo wszystko będą, nawet w kontekście tego, o czym mówiłem na wstępie, to znaczy w kontekście gimnazjum jako szkoły, która miała wyrównywać szanse czy ma wyrównywać szanse edukacyjne.

Następne pytanie: czy realny jest termin podania do wiadomości tych zestawów podręczników i generalnie podręczników? Proszę państwa, ja myślę, że procedury uchwalania przez rady pedagogiczne zestawów podręczników są procedurami

ćwiczonymi i realizowanymi w polskich szkołach już od ładnych kilku lat, w związku z tym nie jest żadnym novum dla rady pedagogicznej, dla nauczyciela, dokonywanie wyboru podręcznika, dokonywanie wyboru programu nauczania. Nauczyciele po prostu, mówiąc kolokwialnie, wejdą w tę sprawę z marszu. Tak więc choć te terminy są rzeczywiście, powiedziałbym, nieodległe, to nie chciałbym określać ich jako napięte, bo uważam, że rady pedagogiczne, jako doświadczone gremia nauczycielskie, realizujące to na bieżąco już któryś rok, poradzą sobie z tym. Dlatego nie uważam, żeby termin 31 maja 2007 r. wiązał się z jakimkolwiek zagrożeniem.

Teraz kwestia dotycząca ewentualności powierzenia stanowiska dyrektora na okres jednego roku czy na okres krótszy niż jeden rok. Tego również dotyczyło pytanie pana senatora. Otóż my oczekujemy pewnych, powiedziałbym, zmian, pewnych propozycji zmian i jesteśmy otwarci na te propozycje. Jeżeli Wysoki Senat uzna, że należy coś poprawić, to jesteśmy gotowi to wręcz zaaprobować. Zresztą było to artykułowane wprost przez pana ministra Giertycha – niejako przed chwilą, bo przed kilkoma godzinami, zapowiadał on z tej trybuny, że propozycje kompromisowe, jakie Ministerstwo Edukacji Narodowej jest gotowe zaaprobować, to byłyby propozycje stanowiące krok wstecz w stosunku do zapisów obecnych, tak ażeby nie doprowadzać tu do jakiegoś odium związanego z poczuciem, że tu jest coś niejako sterowane przez administrację rządową.

Kwestia dotycząca art. 30 ust. 2b. Jeśli pan marszałek pozwoli, ja znajdę ten zapis... To jest kwestia dotycząca udziału związków zawodowych, w uproszczeniu, w procedurze wyboru kuratora oświaty. Otóż celem takiego przedłożenia było uniknięcie sytuacji, jakie niejednokrotnie miały miejsce na Śląsku – zresztą było to omawiane przez jedną z pań posłanek w trakcie debaty sejmowej – a chodzi tu zwłaszcza o taki przypadek, gdy duża liczba, choć nie ośmielę się użyć sformułowania „nadmierna”, a więc duża liczba związków zawodowych i ich reprezentatywność w konkursie na kuratora oświaty doprowadzała do tego, że na Śląsku mieliśmy do czynienia właściwie z wyborem kuratora oświaty przez związki zawodowe. I w tym względzie przedkładaliśmy pewne propozycje. Tę sugestię pana senatora dotyczącą reprezentatywności związku, liczby trzystu tysięcy członków, w myśl stosownych zapisów, rozpatrzmy, weźmiemy to pod uwagę, sprawdzimy, skonfrontujemy. I jeżeli będzie taka potrzeba, to oczywiście w trakcie prac komisji do tego wrócimy, jeżeli pan senator pozwoli. Bo jest to kwestia, która powinna zostać zweryfikowana – a ja w tej chwili nie dysponuję żadnymi zapisami ustawy o komisji trójstronnej czy o związkach zawodowych i nie mogę tego tutaj, z tej trybuny,

(sekretarz stanu S. Kłosowski)

weryfikować – jeżeli pan senator pozwoli. Dziękuję.

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Dziękuję bardzo. Jeszcze zgłosiła się pani...)

(Senator Mirosława Nykiel: A odpowiedzi na moje pytania? Panie Ministrze, nie odpowiedział pan na moje pytania.)

Przepraszam bardzo.

Dlaczego nie dowierzamy samorządom – chodzi o skład komisji – i nie szanujemy samorządów? Proszę państwa, to jest znowu nieporozumienie. Absolutnie tak nie jest. Po pierwsze, my szanujemy samorzady, po drugie, wierzymy samorządom, po trzecie – i tu mam przykład praktyczny – między innymi nasza reakcja na kwestię powoływania dyrektora wzięła się stąd, że komisja wspólna rządu i samorządu wyraziła takie, a nie inne stanowisko co do tychże dyrektorów. I to jest, jako żywo, dowód na to, że my cenimy samorzady, liczymy się z opinią samorządów i współpracujemy z samorządami. I chcemy to realizować w dalszym ciągu. I tak będzie, proszę państwa.

Jeżeli chodzi o rozporządzenie płacowe, to w tej chwili wszystkie terminy związane z tym rozporządzeniem będą. To rozporządzenie płacowe jest w tej chwili w trakcie uzgodnień. Z tego, co wiem, zostało podpisane przez pana ministra, tylko że tam musi być kilka podpisów z poszczególnych resortów. Ale myślę, że nic nie stanowi zagrożenia dla tego, ażeby ono weszło w normalnym trybie, jeśli wziąć pod uwagę termin czy czas uchwalenia budżetu itd., itd., bo to jest wszystko niejako powiązane.

(Senator Mirosława Nykiel: Czyli kiedy?)

I nie stanowi w tej chwili naruszenia terminów... Proszę państwa, nie chcę w tej chwili mówić o tym autorytatywnie, ale myślę, że początek mają to będzie ten termin, w którym można będzie się spodziewać, iż realnie nastąpi wypłata, z wyrównaniem od stycznia.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Zgłosiła się jeszcze pani senator Fetlińska. Nie widzę więcej zgłoszeń. A więc to będzie ostatnie pytanie. I potem będzie dyskusja.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Janina Fetlińska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja chciałabym zadać pytanie może nieściśle związane z materialem dzisiaj omawianej ustawy. Niemniej jednak zetknęłam się z poglądem, że trzyletni okres liceum nie wystar-

cza do dobrego przygotowania do matury, i z koncepcją, że byłoby słuszne, by stworzyć jednak licea czteroletnie, bo one pozwalałyby na lepsze przygotowanie się uczniów do matury. Można by też dołączyć do systemu szkolnictwa sześciolatków jako klasy pierwsze. Wówczas mielibyśmy układ: sześć plus trzy plus cztery. Wówczas dzieci, które są w szkole, właściwie w systemie szkolnym – bo są w ramach przedszkola lub zerówki w szkole – mogłyby być naprawdę włączone do tego systemu. I to by umożliwiło bardziej racjonalne gospodarowanie czasem kształcenia. Czy taka koncepcja była w ogóle w ministerstwie rozważana, brana pod uwagę? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Sławomir Kłosowski:

Tu odpowiedź będzie bardzo krótka. Rzeczywiście od pewnego czasu są postulaty środowiska, zwłaszcza nauczycieli w liceach czy samej młodzieży, sygnalizujące pewien niedostatek godzin lekcyjnych przygotowujących do egzaminu maturalnego. I bodajże dwa miesiące czy trzy miesiące temu tego typu dyskusja została przez nas podjęta, jest to już na etapie uzgodnień międzydepartamentalnych. Myślę, że... Nie chciałbym w tej chwili wyrokować w tej sprawie, bo prace na etapie uzgodnień merytorycznych departamentów są żmudne, niemniej jednak na coś takiego również zwróciliśmy uwagę. Dziękuję, że pani senator w swojej wypowiedzi to potwierdziła.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów – art. 46 ust. 1 i 2 Regulaminu Senatu – o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Przypominam, że pierwsze wystąpienie może trwać najdłużej dziesięć minut, a drugie – pięć minut. Mamy na razie zapisanych do głosu dwunastu senatorów.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Jana Szafrąca.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!
Panie Ministrze!

Sejm, dokonując zmiany ustawy o systemie oświaty, wprowadził nowy art. 64a, w którym postanowił, że dyrektor szkoły może wprowadzić, po zasięgnięciu opinii rady rodziców, obowiązek noszenia przez uczniów na terenie szkoły jednolitego stroju oraz określić, w porozumieniu z radą rodziców, wzór i warunki noszenia tegoż stroju: „W szkołach określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 53 ust. 2 dyrektor szkoły po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej może wprowadzić obowiązek noszenia przez uczniów na terenie szkoły jednolitego stroju oraz określić jego wzór i warunki noszenia”.

Sejm wprowadził tym samym fakultatywny zapis wymagający jednolitości stroju uczniów w szkole. Sejm nie przyjął propozycji MEN, w myśl której noszenie strojów uczniowskich na terenie szkoły podstawowej i gimnazjum byłoby obowiązkowe, natomiast noszenie jednolitego stroju w szkole ponadgimnazjalnej byłoby możliwe – możliwe, nie zaś konieczne. Zapis MEN stwarzał także możliwość określenia, w drodze porozumienia dyrektorów szkół podstawowych, gimnazjów i tych szkół ponadgimnazjalnych, w których wprowadzony byłby obowiązek noszenia strojów uczniowskich, z rodzicami, takich sytuacji, w których przebywanie ucznia w szkole nie zobowiązuje go do noszenia jednolitego stroju, na przykład ze względu na szczególną organizację zajęć dydaktyczno-wychowawczych w określonym dniu lub dniach, takich jak dzień sportu, dzień wiosny itd.

Ministerstwo Edukacji Narodowej uzasadniało swoje propozycje tym, że wprowadzenie w szkole jednolitego stroju może mieć znaczenie wychowawcze. Ja uważam, że to ma znaczenie wychowawcze. Ma znaczenie wychowawcze, ponieważ budzi poczucie wspólnoty, równości i solidarności uczniów, a także stanowi element kształtowania przez szkołę własnej tradycji. Wprowadzenie obowiązku noszenia przez uczniów jednolitych strojów może również przyczynić się do zwiększenia ich bezpieczeństwa, gdyż ułatwi identyfikowanie tych osób, które przebywają na terenie szkolnym, a nie są uczniami. Trzeba też podkreślić, że własny strój szkolny jest czymś bardzo często spotykanym w szkołach o dużej renomie, w szkołach z wieloletnią tradycją.

W swoim wystąpieniu chciałbym nie tylko powrócić do propozycji MEN i do akceptacji wymienionych wcześniej argumentów, które je uzasadniają, ale także przybliżyć kwestię ogólnooświatowej praktyki. Okazuje się, że w wielu państwach na świecie, na wszystkich kontynentach, praktykuje się właśnie noszenie jednolitych uniformów

w szkołach podstawowych i średnich. Wymienię tylko niektóre z tych krajów, takie jak Australia, Kanada, Niemcy, Izrael, Japonia, Maleszja, Malta, Nowa Zelandia, Filipiny, Południowa Korea, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone. Oczywiście to nie wszystkie, dokonałem wyboru na podstawie dostępnej mi literatury.

Zwyczajowy czy też modelowy, rzecz można, ubiór szkolny na świecie jest dla chłopców taki: ciemne spodnie, jasna, biała koszula, szkolny krawat i noszona przy chłodnej temperaturze marynarka. Dla dziewcząt jednolity uniform to ciemna spódniczka, jasna bluzka, szkolny krawat. Jako ciekawostkę podam, że w szkołach w Nowej Zelandii zakłada się też kurtkę z tarczą i logo szkoły, do tego prostą, jasną koszulę, krawat, ciemne spodnie czy spódnicę. Nawet skarpetki wchodzi tu w grę – chłopcy noszą szare lub ciemne skarpetki, dziewczęta białe podkolanówki. Jest także obowiązek noszenia ciemnego obuwia.

Warto przy tym zaznaczyć, że jednolity ubiór jest praktykowany nie tylko w szkołach prywatnych, w których ma to charakter wręcz obowiązkowy, ale także w szkołach publicznych, przytoczę tutaj przykład Filipin. Z kolei na Malcie wszystkie szkoły wymagają od swoich uczniów noszenia uniformów. Jako ciekawostkę podam, że w Maleszji dziewczęta, tak wyznania muzułmańskiego, jak i niemuzułmańskiego, mogą sobie wybrać tak zwaną baju kurung, czyli długą tunikę z zakrytymi ramionami.

Mówiąc o jednolitym ubiorze, nie sposób tutaj nie wspomnieć praktyki szkolnej lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, kiedy w naszym kraju uczennice i uczniowie nosili niebieskie bluzy z białymi kołnierzykami i tarcze na ramieniu, będące swoistym znakiem rozpoznawczym. A skoro już jestem przy tym znaku rozpoznawczym, jakim była szkolna tarcza, to powiem, że przypominam sobie, z jaką dumą nosiłem rogatywkę, białą czapkę studencką z czerwonym paskiem, identyfikującą mnie jako studenta Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Ta rogatywka znalazła się zresztą w hymnie studentów KUL: „białe czapki wszędzie wiodą prym, białe czapki to jesteśmy my, huczy nami Lublin, tętni nami Lublin i uśmiecha się przez łzy”.

À propos tej dumy chcę powiedzieć, że nauczyciele szkół w Australii, opowiadając się za wprowadzeniem jednolitego stroju, podkreślali związane z nim poczucie bezpieczeństwa, poczucie dumy, poczucie równości i wskazywali jednocześnie, że może to być sposób na przygotowanie do pełnienia ról zawodowych, tym bardziej że w niektórych zawodach wymagane jest noszenie określonego stroju.

Na zakończenie chcę powiedzieć, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż jednolity strój ma właściwość integrowania uczniów w klasie czy w szkole. Żaden z nich, żaden z tych uczniów nie jest obcy,

(senator J. Szafraniec)

jest po prostu swój; żaden z powodu ubioru, z powodu braku na przykład markowej odzieży, nie jest oceniany czy dyskryminowany. I ta atmosfera, uwarunkowana jednolitością ubioru, stwarza w klasie i w szkole poczucie wspólnoty i równości.

W związku z tym składam na ręce pana marszałka stosowne poprawki. Przede wszystkim poprawkę do art. 64a o treści: na terenie szkoły podstawowej i gimnazjum obowiązkowe jest noszenie przez uczniów jednolitego stroju. Uzasadnienie do tej poprawki starałem się w jakimś sensie państwu przybliżyć. Powracam też w poprawkach wspólnych, moich i senatora Bieli, do pierwotnego zapisu art. 4a, który powierza Radzie Ministrów obowiązek czy powinność przygotowania rozporządzenia wprowadzającego obowiązek zainstalowania i aktualizowania oprogramowania zabezpieczającego przed dostępem do treści, które mogą stanowić zagrożenie dla prawidłowego rozwoju psychicznego uczniów, oraz określającego minimalne wymagania, jakie powinno spełniać to oprogramowanie.

Są tutaj jeszcze inne poprawki, ale sądzę, że można je uargumentować później, na posiedzeniu odpowiedniej komisji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Alexandrowicza.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ustawa o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw, nad którą pracujemy, jest ustawą oczekiwaną, nie są natomiast równie oczekiwane poszczególne jej zapisy. Na pewno czymś dobrym jest regulacja pewnych niepożądanych sposobów korzystania z internetu przez niepełnoletnich uczniów szkół. Na pewno czymś dobrym jest doprecyzowanie rozwiązań dotyczących egzaminów eksternistycznych. Na pewno ważne jest podjęcie, pytanie tylko, czy w takiej formie, zagadnienia pewnego ujednolicenia podręczników w ramach danej szkoły. Ważne z przeróżnych przyczyn, w tym dla zapewnienia pewnej stabilizacji ekonomicznej rodzinom, przede wszystkim rodzinom kilkudzietnym, które posyłają dzieci do jednej szkoły. Zwłaszcza ze względu na możliwość zmiany klasy, zarówno przez uczniów, jak i przez prowadzących w tych klasach zajęcia nauczycieli, wydaje się to właściwe. Podtrzymuję jednak wątpliwość, którą już zgłosiłem w formie pytania.

Otóż realny termin wejścia w życie tej ustawy wypada nie wcześniej niż 30 kwietnia. Ustawa wróci po świętach do Sejmu i jeżeli nawet Sejm od razu ją uchwali, następnego dnia podpisze prezydent i następnego dnia zostanie wydrukowana w „Dzienniku Ustaw”, to i tak będzie to już 30 kwietnia. A więc dopiero wtedy uruchamiamy art. 22a i dajemy czas do piątku, do 30 maja, na wprowadzenie tych regulacji. Ten czas wydaje się zbyt krótki. Można rozważyć, czy publiczne ogłoszenie wyboru jednolitego zestawu programów i podręczników mogłoby być przesunięte w czasie. Pewnie tak, ale nie dalej niż do 20 czerwca, skoro 22 czerwca kończy się rok szkolny. Czy dystrybucja podręczników będzie mogła w tej sytuacji zostać realnie przeprowadzona? Być może to rozwiązanie powinno zacząć funkcjonować dopiero od przyszłego roku szkolnego. Na pewno jednak powinno być wprowadzane systematycznie, najpierw do klasy pierwszej, potem do klasy drugiej, potem do klasy trzeciej, w danym cyklu nauczania.

Nie wydaje się właściwe, aby nakładać na szkoły obowiązek obrotu podręcznikami nieużywanymi. Ta sprawa była już omawiana. Sądzę, że do obrotu podręcznikami nowymi są uprawnione inne podmioty gospodarcze. Otrzymaliśmy od izb zrzeszających księgarzy alarmujące pisma, że tak naprawdę dla wielu księgarń, zwłaszcza tych mniejszych, w mniejszych miastach, obrót podręcznikami stanowi 50% całego ich obrotu. A jest przecież w interesie społecznym, aby także w tych miejscowościach były księgarnie. Dlatego namawiam Wysoki Senat do przyjęcia poprawki, która mówi, że dyrektor powinien ułatwiać obrót w szkole podręcznikami używanymi. To wydaje się naturalne. Nie znaczy to, że eliminujemy antykwariaty, które handlują używanymi podręcznikami. Dobrze byłoby po prostu, aby taka możliwość została stworzona także przez szkoły.

Jeśli chodzi o dyskutowany gorąco zapis dotyczący konkursów na stanowisko kuratora oświaty, to uważam, że należałoby przede wszystkim wyjaśnić, czy są jakiegokolwiek związki zawodowe, które w myśl zapisu w pkt 4 są reprezentatywne w rozumieniu ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o Komisji Trójstronnej. Czytając literalnie tę ustawę, dochodzimy bowiem do wniosku, że żaden związek zawodowy nauczycieli nie jest reprezentatywny, bo żaden nie zrzesza co najmniej trzystu tysięcy nauczycieli. Chyba nawet ZNP, największy ze związków, nie zrzesza stu tysięcy, a jeśli zrzesza sto tysięcy, to i tak jest to tylko trochę więcej niż 20% nauczycieli. Tak więc to należałoby ustalić, bo gdyby się miało okazać, że wyeliminowaliśmy w ten sposób związki zawodowe z komisji konkursowej, to lepiej być może nic nie zmieniać i utrzymać dotychczasowy skład komisji: dwóch przedstawicieli ministra, dwóch przedstawicieli wojewody, dwóch przedstawicieli sejmiku.

(senator P. Alexandrowicz)

Nie czyniłbym szczególnego zarzutu z tego, że jest w niej 1/3 przedstawicieli sejmików, dlatego że sejmiki – tu chciałbym zwrócić uwagę na to, o czym rzadko była tutaj mowa, gdy ten temat był poruszany – zasadniczo nie prowadzą żadnych szkół. Prowadzą ośrodki – niegdyś państwowe, a dzisiaj samorządowe – doskonalenia nauczycieli, kolegia językowe, kolegia służb społecznych, i to wszystko. Wszystkie pozostałe szkoły są prowadzone przez gminy i powiaty. Nie wydaje mi się w związku z tym, żeby obecność 1/3 przedstawicieli sejmików w komisji konkursowej była czymś, co trzeba zmieniać. Poprawka, którą zgłosiłem, aby tych przedstawicieli było trzech, wobec podniesienia liczby przedstawicieli ministra i wojewody, utrzymuje dotychczasowy parytet 1/3: dla wojewody, dla właściwego ministra, dla przedstawicieli sejmików.

Inaczej jest w odniesieniu do zmian zawartych w pktach 11 i 12 ustawy sejmowej, zmian dotyczących art. 36a i art. 38, czyli powoływania dyrektorów. Tutaj jednak zarzut, że ta materia pojawiła się w trakcie prac Sejmu, w drugim czytaniu, bez konsultacji z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego, wydaje się zarzutem bardzo poważnym. I nawet, jeżeli chcielibyśmy zmienić pewne ustalenia dotyczące powołania dyrektora – ja tej zmiany a priori nie odrzucam – to myślę, że powinno to się dokonać w prawidłowym procesie legislacji, po uzgodnieniu z organizacjami samorządowymi.

Bardzo dobrze, że zmiana ustawowa podnosi rangę rady rodziców. Bardzo dobrze, że rada rodziców będzie obligatoryjna w tych szkołach, w których powinna funkcjonować. Pytanie tylko, dlaczego, jeżeli taką dużą rolę przyznajemy radzie rodziców, zobowiązujemy następnie dyrektora tylko do konsultowania sprawy jednolitego stroju? Byłbym tutaj albo za takim rozwiązaniem, że wprowadzamy w drodze ustawy strój jednolity, obowiązuje on wszystkich, i wtedy nie jest to arbitralna decyzja dyrektora, bo konsultacja z radą może być niewiążąca, albo za takim rozwiązaniem, jak zaproponowane w poprawce, aby dyrektor czynił to w porozumieniu z radą rodziców, skoro nie będzie to postanowienie ustawowe obowiązujące wszystkie szkoły z wyjątkiem szkół szczebla ponadgimnazjalnego.

I ostatnia sprawa. Dobrze, że doprecyzowana została kwestia uprawnień nauczycieli, to znaczy przyznania im ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych. Poprzedni zapis budził, czy mógł budzić, pewne wątpliwości – ten, wydaje się, nie budzi. Jest to odpowiedź na oczekiwania środowisk pedagogicznych, bo taki był ich postulat.

Generalnie w mojej opinii ta ustawa jest dobra. Poprawki, które złożę, mają na celu urealnienie niektórych jej zapisów.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Biele.

Senator Adam Biela:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ustawa, która jest przedmiotem naszej debaty, dotyczy jednej z kluczowych kwestii społecznych, jaką jest oświata i rola szkoły na tym polu. Chodzi, moim zdaniem, to wynika też z naszej dyskusji, o wielką troskę. Te wszystkie dyskusje świadczą o wielkiej trosce, budowaniu konsensusu w sprawie roli szkoły. Ten konsensus należy budować nie tylko w naszej Izbie; należy go budować w społeczności lokalnej, tam, gdzie szkoła funkcjonuje, gdyż spełnia ona rolę miejsca, w którym odbywa się wychowanie, nauczanie, kształcenie. Nauczyciele nie są, instytucja szkoły nie jest jedyną instytucją, która w procesie nauczania, kształcenia i wychowania bierze udział. Dlatego bardzo pozytywne w tej ustawie, co podkreślał mój przedmówca i co sam również chcę podkreślić, jest docenienie rodziców, organizacji rodziców w postaci rady rodziców, która ma być współodpowiedzialna za to, co dzieje się w szkole. Uważam to za bardzo pozytywny akcent w przedłożonym projekcie.

Ustawa również proponuje, moim zdaniem, w odważny sposób jakiś pomysł budowania poczucia identyfikacji uczniów. Te dyskusje o modzie mundurków szkolnych... Ja sam bym takiego mundurka nie potrafił zaprojektować. Oczywiście, gdy sam miałem w czymś takim chodzić, to miałem opory, ale to są prawidłowości wieku, w którym te opory są. Później jednak poszukuje się jakichś czynników ułatwiających identyfikację ze środowiskiem. Jest to środowisko również rówieśnicze, tam, w szkole. A więc mój głos w sprawie ujednolicenia ubiorów ostatecznie jest głosem pozytywnym. Nie jest to głos negatywny.

Istotną kwestią jest jednak to, jak się to wprowadzi. Czy będzie to zgrzytem, powodem do kontestacji, czy też będzie to czymś pozytywnym? Raczej w to włożyłbym wysiłek, a nie w to, czy to w ogóle ma być. Po prostu uznaliśmy, również w naszej komisji, że to jest dobry pomysł, lecz potrzebne są środki pozwalające na jego realizację. Dobry pomysł czasem może zostać zepsuty przez pewne arbitralne decyzje, przez brak dyskusji ze środowiskiem, w tym przypadku z uczniami, z rodzicami. Tak można najlepszy pomysł zepsuć. Dlatego zwracałbym uwagę na ten wymiar późniejszej realizacji. A więc nie: czy wprowadzać, ale: jak wprowadzać – na ile rzeczywiście to ma być środek, który podniesie poczucie identyfikacji młodzieży z jej środowiskiem szkolnym, z rówieś-

(senator A. Biela)

nikami. I właśnie w tym względzie zachęcałbym do bardziej wzmoczonego wysiłku.

W tej ustawie widzę również pewną podjętą próbę wskazania środków o charakterze profilaktycznym, które mają pomóc w realizacji celów wychowawczych.

Proszę państwa, bardzo się cieszę, że były głosy mówiące, iż to już jest w szkołach robione. Jak najbardziej, ale – moim zdaniem – to nie przeszkadza temu, żeby to wprowadzić w ustawie. Skoro już mamy doświadczenia, pozytywne doświadczenia, w tym zakresie, to spróbujmy je wykorzystać właśnie po to, żeby zapisy ustawy mogły zadziałać pozytywnie. To, że gdzieś wprowadzono... Chwała tym, u których zostało to wprowadzone, lecz nie wszędzie to wprowadzono. A już nadeszły takie czasy, że należy to wprowadzić po prostu wszędzie. Ale też ważne, w jaki sposób się to wprowadzi.

Dyskutowaliśmy o tym na posiedzeniu naszej komisji. Każdy pomysł można ośmieszyć, strywalizować. Oczywiście, można. Tylko po co? Skoro tu chodzi o bardzo ważki cel o charakterze wychowawczym. Faktycznie nikt nie kwestionuje, że monitorowanie tego, jak zachowują się uczniowie w szkole, co się tam dzieje, jest ze wszech miar potrzebne, w różnych celach. Podobnie filtry internetowe – jak najbardziej należy to upowszechnić. A więc nie widzę innej możliwości upowszechnienia niż ustawowa. Szkoła musi w różnych swoich instytucjach, w różnych formach oddziaływania to wprowadzić, i wtedy skuteczność tego pomysłu będzie większa.

Proszę państwa, chociażby wczoraj zostaliśmy zbulwersowani informacją o wykryciu przez policję działalności ponad pięćdziesięciu ludzi, którzy od pewnego czasu zajmowali się pornografią dziecięcą.

(Senator Włodzimierz Łyczywek: Co to ma wspólnego z tą ustawą?)

O tyle ma to coś wspólnego z tą ustawą, że to jest bardzo poważny sygnał, iż taki filtr i temu podobne działania to jest właśnie profilaktyka. To właśnie ma coś wspólnego z tą ustawą, oczywiście, że ma. Jakżeż może nie mieć nic wspólnego z tą ustawą, skoro stwierdzamy naocznie, że to się po prostu dzieje.

A więc coś rzeczywiście trzeba robić. I to jest jeden ze sposobów – na pewno nie uniwersalny, ale skoro ktoś daje pomysł, a my go kontestujemy, to nie jest, moim zdaniem, racjonalne zachowanie. Owszem, możemy go krytykować, ale po to, żeby ulepszyć, przez składanie odpowiednich poprawek, a nie żeby rzecz utracić i sprowadzać do niebytu.

Jednym z, moim zdaniem, bardzo ważnych osiągnięć w tej ustawie jest proponowanie ułatwień w zakresie zdobywania wykształcenia w sys-

temie eksternistycznym – tego do tej pory nie było. To jest nowością na większą skalę i jest warte zauważenia, jak również zaakceptowania. Sam byłem inicjatorem rozszerzenia dyskusji na forum komisji. Tutaj jeszcze raz niektóre aspekty usiłowałem wypunktować. I zachęcam kolegów senatorów do, owszem, krytycznego spojrzenia na tę ustawę, lecz w taki sposób, żeby z tej naszej dyskusji coś konstruktywnego wynikło. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Wittbrodta.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Ja w moim pytaniu na początku ubolewałem, że mija połowa kadencji, a my nie mieliśmy okazji spotkać się i podjąć debaty z panem ministrem, wicepremierem Giertychem, ale teraz widzę, że w czasie debaty nawet wiceministra tutaj nie ma. Tak więc widać, że parlament może sobie debatować, a rząd i tak wie lepiej, co trzeba zrobić. A sprawa rzeczywiście jest niezwykle ważna, istotna.

Jak mi się wydaje, bardzo słuszne pytanie sformułował pan senator Owczarek, a mianowicie, co z reformą, która została kiedyś rozpoczęta, a nie została dokończona. Zresztą i pani senator Fetlińska pyta, co dalej z niektórymi rozwiązaniami. Ja myślę, że właściwie nie mamy szans na przeprowadzenie szerszej debaty z udziałem przedstawicieli rządu. I muszę powiedzieć, że im dłużej słucham tego, o czym się tu mówi, tym bardziej jestem skłonny przychylić się do wniosku, który na początku zgłaszał pan senator Owczarek. Oczywiście, tu są pewne rozwiązania, które idą we właściwą stronę, ale i tak wydaje mi się, że zdecydowana większość proponowanych rozwiązań psuje, i to nie tylko system edukacji, ona cofa nas w reformowaniu państwa, w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego, które stanowi fundament nowoczesnego państwa demokratycznego.

To jest, proszę państwa, powrót do centralizacji władzy przez odbieranie kompetencji samorządom. I ja chcę podkreślić, że dzieje to się wtedy, kiedy my... Otóż jedną z podstawowych zasad – i o tym dużo mówimy – obowiązujących w Unii Europejskiej jest zasada subsydiarności. A tu idzie my w zupełnie innym kierunku.

I tu również jest próba – mimo że są możliwości prostego rozwiązania – ingerowania w mechanizmy gospodarki rynkowej przez odgórne regulowanie sposobu dystrybucji i kształtowania cen. My domagamy się w Unii lepszej regulacji – mówimy o tym często – a jednym z elementów jest to, żeby

(senator E. Wittbrodt)

wszystkie konsekwencje wprowadzanych rozwiązań od razu przewidzieć, i to precyzyjnie. Tu zaś okazuje się, że jest zapis, który może wyeliminować wszystkie związki zawodowe działające w systemie edukacji z udziału w procesie podejmowania decyzji. I takiej symulacji nikt nie przeprowadził? Moim zdaniem, to jest najlepszy dowód na to, że tej lepszej regulacji niestety w Polsce nie mamy.

Powiem jeszcze – odpowiadam tym, którzy chcą, żeby wprowadzić mundury obowiązkowo – że w Unii Europejskiej również obowiązuje zasada tak zwanych dobrych przykładów. Nie wszystko musi być zapisane w ustawie. Jeżeli jest gdzieś dobry przykład, to ten przykład może być naśladowany i on jest chętnie podejmowany.

Myślałem też, że nie będziemy mówili o tej kuriozalnej propozycji, aby dyrektorów szkoły, której organem prowadzącym jest jednostka samorządu, powoływał minister, że to jest pomysł z epoki, którą – przynajmniej ja tak myślałem – w Polsce mamy już za sobą. Okazuje się, że to jeszcze nie jest decyzja, że Senat musi takie rozwiązanie dopiero przyjąć. Uważam, że jest to rozwiązanie naprawdę kuriozalne i mam nadzieję, że Senat tę poprawkę, która jest, przyjmie. O tym mówią zapisy proponowane w ustawie, którą rozpatrujemy, w art. 1 pkt 11, gdzie jest mowa o tym – to wszyscy wiemy – że organ prowadzący ma się porozumieć dwukrotnie. A jak nie, to co? To kurator sam powoła dyrektora i organ prowadzący szkołę jest w ogóle niepotrzebny. To jest, moim zdaniem, zamach na samorząd, to jest zamach na społeczeństwo obywatelskie. To by doprowadziło, proszę państwa, do upolitycznienia i do upartyjnienia szkoły. I proszę sobie wyobrazić, że za rok dyrektorami wszystkich szkół w Polsce mogą być na przykład aktywiści i działacze Młodzieży Wszechpolskiej. Chcielibyście takiej sytuacji? Bo ja nie. Dla mnie jest to wizja przerażająca.

Do tego zmiany, które dotyczą, proszę państwa, składów komisji konkursowych, powoływania kuratorów – myśmy o tym kilka razy mówili: to przedstawiciele ministra, to przedstawiciele wojewody, a więc i tu, i tu rządu, to jest bezwzględna większość, nie będzie nikogo ze związków zawodowych. To oznacza, że minister w praktyce sam powołuje kuratora. O tej praktyce łódzkiej na przykładzie pani Florek wiemy. I nawet przy tych zapisach, które są, takie rzeczy mają miejsce? A gdyby zostały przyjęte rozwiązania, które są w tych zapisach, to byłoby to w pełni usankcjonowane ustawowo. To wtedy rzeczywiście, o czym mówił pan senator Owczarek, niech już minister powoła kuratora bez komisji, bo przynajmniej, proszę państwa, będzie taniej. Będzie taniej, a wynik będzie i tak taki sam. I tu widać, że rząd zupełnie nie liczy się z opiniami i protestami samo-

ządów, a takich mamy wiele. To też jest wbrew państwu obywatelskiemu, wbrew zasadzie subsydiarności.

Moje zdziwienie również budzi, proszę państwa, propozycja, aby możliwe było przedłużanie powierzenia stanowiska bez konkursu na kolejne okresy pięcioletnie. Nawet związek zawodowy „Solidarność” jest przeciwko. Moim zdaniem, konkurs powinien być regułą. Tak jest w szkolnictwie wyższym i to jest, moim zdaniem, zdrowe.

Kwestia zaś taniego podręcznika to jest próba pożenienia dwóch rzeczy: gospodarki rynkowej i sterowania z poprzedniej epoki. Tu zmiany idą w kierunku ręcznego, odgórnego sterowania i dystrybucją, i cenami podręczników. I to wcale nie jest tak, jak pan minister próbuje nam to wytłumaczyć, że właściwie nic się nie zmienia. Skoro ustawa nie zmienia dotychczasowej praktyki, to po co to jest?

I dziwię się, dlaczego to szkoły mają sprzedawać podręczniki. Co z księgarniami, co z giełdą, dlaczego zmuszać wydawców do obniżania cen, i to dla wszystkich? Skoro podręcznik ma być tani – moim zdaniem powinien być tani, a nawet bezpłatny – to on musi być dotowany. Tanieść, proszę państwa, też kosztuje, ale zawsze jest coś za coś. Moim zdaniem, szkoły powinny być wspierane finansowo bez ingerencji w to, co się dzieje na rynku, i one mogą dotować, wspierać młodzież, mogą nawet rozdawać podręczniki za darmo, ale nie wszystkim, tylko tym, którzy naprawdę tego potrzebują. Czyli to nie byłoby powszechne rozdawnictwo, to byłoby kierowane precyzyjnie tam, gdzie jest to potrzebne.

Ja już myślałem: całe szczęście, że zrezygnowano z narzucenia mundurków szkolnych, ale okazuje się, że tutaj pojawił się wniosek. Pan senator mówił o sposobie wprowadzania. Panie Senatorze, sposób wprowadzania jest taki: kto w pierwszej kolejności te mundury miałby założyć? Uczniowie z tych szkół, gdzie są największe problemy. A więc mundur nie jest chlubą, tylko jest zakładany za karę, dlatego że tam są problemy. I stąd moje pytanie: może wszystkich Polaków ubrać i będziemy mieć Chiny?

Proszę państwa, ja na wszelki wypadek powiem, że ja nie jestem przeciwnikiem jednolitych strojów, nawet uważam, że jest w tym wiele elementów pozytywnych. Ja sam chodziłem do szkoły mundurowej i byłem z tego rzeczywiście dumny. Nawet mogę powiedzieć, że to był element, który w moim przypadku zaważył na wyborze szkoły. To była szkoła mundurowa, ona mi się podobiała, ale tam nikt tego nie narzucał na siłę, nigdzie nie było zapisu w ustawie, że szkoły mają być mundurowe. Moim zdaniem, to powinna być decyzja szkoły. Zresztą mówiliśmy o tym. Jest wiele szkół, w których młodzi noszą mundury czy jednolite stroje i są z nich zadowoleni. A więc na pewno jest błędem przekonanie – to mówię do

(senator E. Wittbrodt)

wszystkich – że umundurowanie wszystkich to jest rozwiązanie całego problemu albo zdecydowanej większości problemów wychowawczych. To jest mylne.

Proszę państwa, ja bym proponował, aby nie wyważać...

Panie Marszałku, jeśli można, jeszcze dwie minuty... I nie będę prosił o kolejny czas.

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Bardzo proszę.)

Proszę państwa, problem wychowawczy oczywiście jest niezwykle ważny. Ja bym jednak proponował, nawiązując po raz drugi do tego, o czym mówił pan senator Owczarek, nie wyważać otwartych drzwi. Proponowałbym, żeby resort – tam jest wiele osób, które też to znają – wrócił na przykład do tego, co jest w takiej wielkiej bibliotece reformy, sięgnął do tych korzeni i przeczytał o programie wychowawczym szkoły. Proszę państwa, tam jest mowa o tym, że to szkoła w porozumieniu z ekspertami, w zależności od sytuacji i występujących w danej szkole problemów, powinna określić cele wychowawcze i środki do ich skutecznej realizacji. I ja znam wiele takich szkół, gdzie wcale nie jest potrzebne monitorowanie. W większości może tak, ale to nie musi być wszędzie. Dalej: nie wszędzie będą ważne mundury, w niektórych może tak. To powinno być w programie i w instrumentach, za pomocą których te cele chce się osiągać. A może, proszę państwa, szkoła dojdzie do wniosku, że ważniejsza jest dobra współpraca nauczycieli, rodziców i nawet uczniów z ekspertami, psychologami, a może przede wszystkim ważna jest interesująca oferta zajęć pozalekcyjnych? To przecież szkoła wybierze, to ona zadecyduje, jak to powinno być.

I na koniec, proszę państwa, przypominam: nie ma rozwiązań uniwersalnych, w każdej szkole jest inaczej. Potrzebne jest większe zaufanie do środowisk lokalnych, do nauczycieli, do rodziców, do władz samorządowych. Potrzebne jest wsparcie specjalistów, psychologów. I, moim zdaniem, rola kuratora powinna ograniczać się do tego, że on to wszystko nadzoruje i konstruktywnie, proszę państwa, podpowiada, doradza. Kiedy są problemy, to właśnie on powinien służyć, ale jako doradca, a nie ktoś, kto realizuje to, co minister, wicepremier każe realizować. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Rockiego.

Senator Marek Rocki:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W swojej wypowiedzi chcę się odnieść do kilku punktów tego projektu.

W art. 1 w zmianie ósmej, dotyczącej zmian w art. 22a dotychczasowej ustawy o systemie oświaty, mówi się o tym, że przy wybieraniu zestawów programów nauczania i zestawów podręczników trzeba wziąć pod uwagę wysoką jakość podręcznika. Wydaje mi się, że ten zapis jest w gruncie rzeczy pozorny albo nic nie załatwia, dlatego że dobra jakość podręcznika w momencie jego wyboru nie oznacza, że ona będzie taka przez kilka lat. Po prostu wybierze się podręcznik, a potem wydawcy będą maksymalizowali zyski, obniżając jakość. Ponieważ ma to obowiązywać przez trzy lata, oznacza to, że ten zapis tak naprawdę może nie przynieść pozytywnych skutków.

Podzielałam też wyrażane już wcześniej opinie dotyczące tego, że jeden podręcznik niezależnie od tego, ilu uczniów jest w szkole, nie jest dobrym rozwiązaniem. W szkole liczącej tysiąc, tysiąc dwustu uczniów mogą być i na pewno są uczniowie o różnym poziomie zaawansowania w danej problematyce, dlatego dobrze by było móc zróżnicować programy i podręczniki.

W międzyczasie wyjaśniałem z przedstawicielami ministerstwa i z panem ministrem swoje wątpliwości dotyczące tych trzech lat. Nie będę proponował poprawki, chociaż mimo wszystko nie jestem pewien, czy zapis w projekcie ustawy załatwia to, do czego państwo dążą, a mianowicie to, aby podręcznik mógł być przekazywany młodszymi dziećmi w tej samej rodzinie czy po prostu kolejnym pokoleniom. To trwa tylko trzy lata jak gdyby w danym poziomie, a nie trzy lata pomiędzy poziomami. Ten zapis tego być może nie załatwia. Co więcej, ust. 2g powoduje, że jak ktoś się uprze, to będzie zmieniał podręczniki co roku.

Szkoda, że projekt nie odnosi się w ogóle do problemu nauczania domowego, ale to, jak rozumiem, być może będzie przedmiotem kolejnej nowelizacji. W art. 16 dotychczasowej ustawy jest mowa o tym, że dyrektor szkoły może na wniosek rodziców zezwolić na to, aby dziecko realizowało czy spełniało obowiązek szkolny poza szkołą. Niestety, nie jest tu powiedziane, jakie mogą być powody odmowy i czy dyrektor w ogóle musi to uzasadniać. Jest tylko powiedziane, że może dopuścić, nie jest powiedziane, dlaczego może nie dopuścić. Szkoda, bo są takie przypadki, kiedy nauczanie domowe może dawać lepsze czy w ogóle jedne dobre rezultaty.

Odniosę się też w pewnym sensie do jednego z wątków poruszonych tu przez pana senatora Wittbrodta. Usłyszałem taką uwagę, że ta ustawa była pisana szybko i trochę na kolanie. Też mam takie wrażenie. O tym mówił także pan senator Alexandrowicz. Jeśli ta ustawa ma wejść w życie najwcześniej 30 kwietnia, to właściwie niemożliwe jest zrealizowanie tego, co proponuje się w art. 3, a mianowicie umożliwienie szczególnie zdolnym uczniom ze szkół ponadgimnazjalnych uczestniczenia na nowych zasadach w zajęciach

(senator M. Rocki)

realizowanych w szkołach wyższych, dlatego że zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym senaty do końca kwietnia mają zmienić regulaminy studiów, jeśli mają one obowiązywać od nowego roku akademickiego. Trudno sobie wyobrazić, żeby 30 kwietnia senaty się zebrały i uchwaliły zmiany w regulaminach studiów w uczelniach. Z tego by wynikało, że przynajmniej w tym zakresie ustawa może wejść w życie dopiero za rok.

Swoją drogą zapis dotyczący prawa do uczestniczenia w zajęciach organizowanych w szkołach wyższych jest zbyt ubogi, aby mógł rzeczywiście przynieść pozytywne skutki. Jest tutaj bowiem mowa jedynie o tym, że prawo do uczestniczenia w takich zajęciach ma wynikać z regulaminu studiów, który ma określić warunki i tryb uczestniczenia. Ten zapis nic nie mówi o tym, jaki ma być tryb rekrutacji tych uczniów, kto ma określać, kim są ci szczególnie wybitnie uzdolnieni uczniowie, którzy powinni móc w takich zajęciach uczestniczyć. Nie jest powiedziane, jakie będą zasady finansowania tego typu zajęć, bo przecież dodatkowy nakład pracy będzie ewidentny. Będą dodatkowi studenci, ale nie będzie podstaw finansowania. Co więcej, zaliczenie zajęć przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych w uczelni wyższej powinno mieć jakieś dalsze pozytywne skutki, na przykład taki uczeń po zaliczeniu przedmiotu w uczelni wyższej powinien móc wykorzystać to zaliczenie, kiedy stanie się studentem tej albo innej uczelni. Na ten temat projekt nic nie mówi. Dlatego wnoszę kilka poprawek, które może w sposób nie do końca doskonały, ale jednak próbują to regulować. Tak naprawdę konieczna jest albo głęboka ingerencja w ustawę o szkolnictwie wyższym, żeby móc to uregulować, albo pominięcie tego tematu w ogóle, zdanie się na dobrą wolę i autonomię uczelni wyższych. Jeśli będą współpracować ze szkołami ponadgimnazjalnymi, to na pewno same będą mogły to uregulować.

Wróć jeszcze do sprawy mundurków. W art. 64 ust. 1 są dwa sprzeczne stwierdzenia. Powiedziane jest, że dyrektor szkoły po zasięgnięciu opinii rady rodziców może wprowadzić obowiązek noszenia mundurków, ale w dalszym ciągu tego zdania stwierdza się, że w porozumieniu z radą rodziców ma określić wzór i warunki. To znaczy, że dyrektor po zasięgnięciu opinii może wprowadzić ten obowiązek, nawet jeśli opinia jest negatywna, ale potem może nie dojść do porozumienia z radą rodziców co do wzoru tego mundurka. Trzeba więc albo w jednym i w drugim miejscu wpisać „w porozumieniu”, albo wręcz wrócić do zapisu, który był diskutowany w Sejmie: „na wniosek rady rodziców”. Na wniosek rady rodziców dyrektor wprowadza obowiązek, a w porozumieniu z radą rodziców określa wzór, biorąc pod

uwagę możliwości techniczne oraz walory plastyczne i użytkowe takiego stroju.

Poprawki dotyczące art. 3 i art. 1 oraz zmiany terminu wejścia w życie ustawy w zakresie dotyczącym szkolnictwa wyższego przedstawiam na piśmie. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Maciej Płażyński)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Miłek, proszę bardzo.

Senator Marian Miłek:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W wypowiedziach kolegów senatorów padło już bardzo wiele ważkich stwierdzeń i pytań, poczynając od pytania zasadniczego: co dalej z reformą systemu oświaty? Nie będę powtarzał tych wypowiedzi, szczególnie fragmentów wypowiedzi senatora Wittbrodta czy senatora Rockiego, chociaż może w pewnych kwestiach do niektórych z nich nawiążę. Chciałbym się jednak skupić na dwóch szczegółach projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty.

Rozpatrywany projekt ustawy wprowadza obowiązkowo, w prawie każdej szkole, poza szkołami dla dorosłych, radę rodziców. W obowiązującej jeszcze ustawie o systemie oświaty w art. 53 ust. 1 mówi się o możliwości powstania rady rodziców, ale nie precyzuje się zakresu jej kompetencji. Jedynie art. 54 ust. 1 określa w sposób bardzo ogólny możliwość występowania do organu prowadzącego szkołę, dyrektora, rady pedagogicznej, rady szkoły z wnioskami i opiniami dotyczącymi wszystkich spraw szkoły. Oczywiście wnioski te mogą być rozpatrzone w różny sposób, a opinie mogą być uwzględnione lub nie. Wymieniona tutaj jako adresat wniosków i opinii rada szkoły w obowiązującej ustawie ma bardzo szerokie kompetencje, między innymi uchwała statut szkoły, opiniuje projekt planu finansowego, występuje do organów sprawujących nadzór pedagogiczny z wiążącym te organy wnioskiem o zbadanie i dokonanie oceny działalności szkoły i dyrektora, opiniuje plan pracy szkoły, projekty innowacji itd. Należy dodać, że w skład rady szkoły wchodzi w równej liczbie nauczyciele i rodzice oraz w niektórych przypadkach uczniowie.

Wprowadzona w rozpatrywanym projekcie obowiązkowa rada rodziców – podkreślam, już obowiązkowa – również opiniuje projekt planu finansowego przedstawiony przez dyrektora szkoły i ma prawo występowania z wnioskami i opiniami do organów szkoły, organu prowadzącego i nadzorującego. Dodatkową kompetencją rady rodziców jest uchwalenie w porozumieniu z radą pedagogiczną programu wychowawczego oraz programu profilaktyki.

(senator M. Miłek)

Jak z tego wynika, kompetencje rad szkoły i rodziców częściowo się pokrywają. Nasuwa się pytanie, czy nie jest to załazkiem sytuacji konfliktogennych. Jednocześnie dyrektor musi na przykład plan finansowy przedkładać do zaopiniowania już dwom radom, ale opiniuje go również rada pedagogiczna.

Podsumowując, należy stwierdzić, że wprowadzenie do szkoły nowego podmiotu – bo organem rada rodziców chyba nie jest, nie wynika to z zapisów ustawy – bez zmiany kompetencji rady szkoły jest czymś niezrozumiałym. Należy zauważyć, że opiniowanie fragmentów działalności szkoły, to znaczy programów wychowawczego i profilaktyki, bez znajomości planu pracy szkoły obejmującego wszystkie obszary działalności nie jest prawidłowe, jest po prostu nieporozumieniem.

Ze względów formalnych nie możemy dyskutować nad innym rozłożeniem kompetencji obu rad – to wykracza poza materię ustawy – ale uważam, że do tego problemu trzeba powrócić.

Jednocześnie wnoszę, by w ustawie o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw wprowadzić poprawkę dotyczącą art. 3 ust. 1a. Ten przepis mówi o wprowadzeniu do regulaminu studiów zapisów umożliwiających nauczanie na uczelni uczniów wybitnie zdolnych. Regulamin studiów określa procedurę i wymogi dotyczące studiów i studentów, czyli osób, które zostały immatrykulowane i podpisały ślubowanie. Udział uzdolnionych uczniów w zajęciach z formalnego punktu widzenia nie jest studiowaniem. Dlatego uważam, że warunki i tryb uczestniczenia wybitnie uzdolnionych uczniów w zajęciach przewidzianych tokiem studiów oraz zasady zaliczania tych zajęć powinny być określone w zarządzeniu rektora, a nie w regulaminie studiów.

Proponuję następujący zapis w art. 3 w zmianie drugiej: w art. 160 po ust. 2 dodaje się... Po ust. 2, już nie po ust. 1, bo umieszczenie tego w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym po ust. 1 jest po prostu nielogiczne. Ust. 2 brzmi tak: „Studia w uczelni są prowadzone według planów studiów i programów nauczania”. W pełni logiczne będzie wprowadzenie poprawki w formie ust. 2a: „Warunki i tryb uczestniczenia wybitnie uzdolnionych uczniów w zajęciach przewidzianych planem studiów na kierunkach zgodnych z uzdolnieniami oraz zasady zaliczania tych zajęć określi zarządzenie rektora”.

I tu jeszcze jedna uwaga gwoili wyjaśnienia. W przypadku większości uczelni, w tak zwanych uczelniach nieautonomicznych, regulamin jest zatwierdzany przez ministra. Procedura zatwierdzenia przez ministra trwa bardzo długo, w niektórych przypadkach już rok. Jakakolwiek zmiana w regulaminie studiów spowoduje, że uczelnia

będzie musiała w jakimś okresie zastosować tę procedurę, bardzo złożoną i czasochłonną, bo zaczyna się od komisji regulaminu studiów podczas posiedzenia senatu itd.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden element. W parlamencie znajduje się już ustawa zmieniająca ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym, która wprowadzi do obowiązków uczelni wyższych również opiekę nad uniwersytetami trzeciego wieku. I rodzi się pytanie: czy te formy zajęć dydaktycznych dla słuchaczy uniwersytetów trzeciego wieku, które będą mogły być realizowane w uczelni, też będą musiały znaleźć się w regulaminie studiów? Żeby nie rozwijać tego wątku dalej i uciec od tych nonsensów regulaminowych, proponuję przyjęcie mojej poprawki. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, można prosić o poprawkę? (Senator Marian Miłek: Proszę bardzo.)

Dziękuję.

Pan senator Witczak, proszę bardzo.

Senator Mariusz Witczak:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Przepraszam za swój głos, ale jestem mocno przeziębiony, postaram się zatem mówić bardzo krótko.

Mam konkretną poprawkę, dotyczącą komisji konkursowej, która wyłania kuratora. Poprawka ta przywraca pewną równowagę pomiędzy stroną rządową a samorządową. I tak, proponuję, aby w art. 1 w zmianie dziesiątej, w ust. 2b w pktach 1 i 2 wyraz „trzej” zastąpić wyrazem „dwaj”, a w pktcie 3 wyraz „dwaj” zastąpić wyrazem „czterej”. Krótko mówiąc, chodzi o to, aby w komisji konkursowej, która wyłania kuratora, wojewoda miał dwóch przedstawicieli, minister również tyłu przedstawicieli, a samorząd wojewódzki – aż czterech przedstawicieli.

Nie mogę zgodzić się z wypowiedzią pana senatora Alexandrowicza, który stwierdził, iż samorząd wojewódzki jest mało predestynowany do tego, aby zajmować się oświatą, bowiem nie prowadzi bezpośrednio placówek oświatowych. Tak, to prawda, ale samorząd wojewódzki to jest ten samorząd, który ma w swojej gestii ośrodki doskonalenia nauczycieli, ośrodki z definicji zajmujące się programowaniem, gromadzące konsultantów, metodyków. Jest to zatem szczebel samorządu jak najbardziej predestynowany do posiadania dużej liczby własnych przedstawicieli i wpływu na wybór kuratora. Szkolnictwo jest zadaniem własnym samorządu terytorialnego. Skoro jest to domena samorządu, to dobrze by było utrzymać tę filozofię i spowodować, aby samorząd wojewódzki miał dosyć istotny wpływ na wybór kuratora.

(senator M. Witczak)

Jeżeli można byłoby uznać kuratora za li tylko funkcjonariusza politycznego do spraw oświaty w terenie, funkcjonariusza, który jest przedstawicielem rządu w terenie do spraw oświaty, to po co konkurs? Jak już dzisiaj było powiedziane – szkoda pieniędzy; tak jak wojewodę powołuje prezes Rady Ministrów, tak niech kuratora powoła minister edukacji w podobnym trybie. Po co stwarzać taką formułę komisji konkursowej, w której rząd od razu ma przewagę i będzie miał wpływ na wybór kuratora? Albo twórzmy konkurs rzetelny i uznajmy, że oświata jest samorządowa, albo nie uprawiamy tej fikcji i od razu zrezygnujemy z komisji konkursowej. Wtedy to będzie czytelne i zrozumiałe.

Tak przy okazji chciałbym zwrócić uwagę na to, że istnieje bardzo niebezpieczna tendencja i bardzo niebezpieczny trend, jeżeli chodzi o traktowanie samorządu w naszym państwie przez koalicję rządową. Co jakiś czas przeżywamy, powiedziałbym, próby powrotu do centralistycznego myślenia. Decentralizacja jest jednym z najważniejszych osiągnięć w Polsce lat dziewięćdziesiątych i myślę, że warto byłoby nie zmieniać tego jak najbardziej słusznego kierunku rozwoju naszego państwa. A tymczasem wprowadza się możliwość funkcjonowania komisarza przez jedną czwartą kadencji czy weto wojewody wobec decyzji samorządowych marszałków. Albo pojawia się pomysł, aby dyrektora tak naprawdę mianował kurator, czyli de facto minister edukacji. No więc ja życzyłbym sobie, abyśmy w Polsce obywatelskiej mogli już takich koszmarów jak pomysły dotyczące centralizacji więcej nie przeżywać. I tego życzę również państwu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Senator Szaleniec.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ta ustawa jest niezwykle ważna i, powiem szczerze, była bardzo oczekiwana przez środowisko oświatowe. Nauczyciele, uczniowie, również rodzice wiele się spodziewali po tej ustawie. I myślę, że ona jednak sprawiła zawód, że nie spełniła tych oczekiwań. O wielu powodach i przyczynach takiego stanu rzeczy mówił już pan senator Owczarek. Ja nie będę mówił o wszystkich tych wadach. Nie będę mówił o tym, czego zabrakło w tej ustawie, a zabrakło w niej wielu ważnych spraw. Chciałbym zwrócić uwagę na trzy potężne mankamenty, które mnie osobiście skłaniały ku temu, żeby głosować za odrzuceniem ustawy w całości, aczkolwiek – jeszcze raz chcę to podkreślić

i będę to podkreślał przy każdej okazji – nie mówię tego jako opozycjonista, który z góry chce utracić jakiś projekt rządowy. Autentycznie chciałbym, aby ta dyskusja była dyskusją merytoryczną, która doprowadzi do poprawienia tej ustawy, bo jestem świadomy, że jej nie odrzucimy, gdyż koalicja będzie jej bronić, i dlatego będę usilnie pracował nad tą ustawą. Chciałbym jednak te wady unaozcznić i ufam, że pan minister przyjmie za dobrą monetę i uwzględni, a nawet będzie popierał w trakcie pracy w komisji poprawki, które chcę zgłosić.

Ale najpierw chciałbym powiedzieć kilka słów o tych wadach.

Po pierwsze, jestem zdziwiony... Wprawdzie mój staż parlamentarny nie jest zbyt długi, ale w ciągu półtora roku naszego funkcjonowania nie zdarzyło się jeszcze, żeby do Senatu trafiła ustawa rządowa, która by przeszła cały proces legislacyjny i miałyby tyle wad legislacyjnych. Najwięcej zastrzeżeń zgłosiło chyba Biuro Legislacyjne. Są to uchwylenia różnej rangi, ale również uchwylenia natury konstytucyjnej. Przy tym, tak jak podkreślał senator Owczarek, jeden z takich elementów tej ustawy poparliśmy jako komisja, mimo że mieliśmy świadomość, że jest on niekonstytucyjny. Uważam, że to jest niedopuszczalne.

Dруга sprawa, sprawa wyboru dyrektorów. Wiele razy na tej sali już o tym mówiono, w różnych kontekstach. Ja bym chciał zwrócić uwagę pana ministra na jedno bardzo wielkie zagrożenie, które powinno powodować, że powinniśmy być jak najdalej od odcinania szkoły od samorządu. A tu właśnie jest takie ryzyko.

Szanowni Państwo, ja miałem okazję pracować w szkole średniej w latach 1990–2000, czyli w tym okresie, kiedy szkoła była jeszcze szkołą ministerialną i już szkołą samorządową, to było mniej więcej pół na pół. Gdyby swego czasu władze nie podjęły decyzji o przekazaniu szkół samorządom, to ja nie wiem, jak dzisiaj nasze szkoły by wyglądały. Szkoły były na granicy możliwości funkcjonowania. Dzięki temu, że ówczesne władze zdecydowały się przekazać szkoły samorządom, dzięki temu, że samorząd ma wpływ na wybór dyrektora i poprzez dyrektora na gospodarkę finansową w szkole, sytuacja jest dzisiaj nie do poznania. Kto troszkę interesuje się tym tematem, a myślę, że każdy ma dzieci, wnuki czy znajomych pracujących w szkole, wie, że dzisiaj szkoły są wizytówkami swoich gmin i są tymi wizytówkami dzięki temu, że są właśnie szkołami gminnymi, miejskimi. Bo samorząd dopłaca do szkół często jeszcze raz tyle, ile wynosi subwencja, gdyż jest taka presja społeczna, każdy chce się pokazać, i też widzi edukację młodzieży jako ważny cel. Stąd wójtowie, burmistrzowie, rady miast nie stronią od pomocy szkołom, a wręcz przeciwnie, z chęcią pomagają. I my dzisiaj, próbując narużyć tę równowagę, możemy wpłynąć na odwróce-

(senator Z. Szalaniec)

nie pewnych tendencji. Samorządy nie będą chciały dawać tych pieniędzy, dokładać do szkół, które będą kierowane przez dyrektorów z nominacji ministra czy z jego nominacji dokonanej za pośrednictwem kuratora. A do tego może dojść, bo jest wyraźny zapis, że dyrektor może być mianowany, jeżeli jest porozumienie z kuratorem, o tym była już tutaj mowa. Tak że ja bardzo przestrzegam, Panie Ministrze, przed wszystkimi pomysłami, które odcinają szkoły od samorządu, bo będzie to dla szkół tragiczne, wrócimy do sytuacji z początku lat dziewięćdziesiątych. To jest potężny mankament, bo z tego ministerstwo się nie wycofało. Ja byłem zdziwiony, bo mimo słów o wycofaniu się wypowiedzianych publicznie przez pana ministra Giertycha, pan minister podtrzymywał swoją deklarację, aby tak dalej było. Ufam, że Wysoka Izba do tego nie dopuści.

Kolejna sprawa, sprawa podręczników. Ja na ten aspekt chciałbym spojrzeć z innej strony, niż to robiono na tej sali. Otóż reformę oświatową, która weszła do szkół w połowie lat dziewięćdziesiątych czy troszkę później, znamy głównie przez nowy podział szkół na gimnazja i szkoły podstawowe, bo tego nie było. Ale to jest taka czynność techniczna. Podstawowa zasada, jeżeli chodzi o reformę, senator Wittbrodt o tym wspominał, senator Owczarek, pytał, czy ona jest kontynuowana... Ja uważam, że przez ten zapis o podręcznikach my wręcz się cofamy, dlatego że reforma miała zmienić szkołę pod kątem sposobu nauczania dzieci i młodzieży tak, żeby te metody poprawić, żeby je uatrakcyjnić. Zrobiono to w ten sposób, że ustalono tak zwane podstawy programowe, czyli cele, zadania, kompetencje, które uczeń musi osiągać na końcu cyklu kształcenia, a jeśli chodzi o metody dochodzenia do tych kompetencji, do tego, co uczeń musi umieć na koniec cyklu kształcenia, to przyjęto, że mogą być różne drogi. Zależy to od inwencji nauczyciela, od szkoły, od sposobu prowadzenia zajęć. Tutaj była duża dowolność, ale była to i jest olbrzymia wartość. Między innymi efektem tego jest zapis, który funkcjonuje w ustawie, o możliwości tworzenia programów autorskich przez nauczycieli.

I dzisiaj, Panie Ministrze, ja nie przypadkiem zadawałem pytanie, czemu chcemy powiązać ten jeden podręcznik – obawiam się, że to będzie zeforsowane – z jednym programem. To uderzy w tę ideę tworzenia programów autorskich przez nauczycieli.

Ja byłem doradcą metodycznym przez wiele lat i jeździłem po szkołach, zachęcałem nauczycieli, żeby programy autorskie, własne budowali. One muszą być potem przyjęte przez radę pedagogiczną, muszą spełniać pewne warunki, ale to ich nakłaniało do indywidualizacji pracy z zespołem

klasowym. I my dzisiaj, pozwalając szkole mieć jeden program, tę inicjatywę z góry przekreślamy. Bo tylko jeden nauczyciel może mieć swój program autorski, a czterech innych na tym poziomie klas... Powiedzmy, że są cztery klasy pierwsze, a więc tylko jeden może wybrać program, który zaakceptuje reszta, pozostali już tej możliwości nie mają. Na ogół będzie się rezygnowało z programów autorskich i będzie się wybierało jakiś uśredniony program dopuszczony przez ministerstwo i wtedy ta idea, o której mówię, zostanie zniszczona.

Zatem ja proponuję, Panie Ministrze, poprawkę w tej kwestii, myślę, że mogę to rozwinąć na posiedzeniu komisji. I w tym przypadku prosiłbym bardzo o poparcie pana ministra, bo zdaje się, że też jest nauczycielem i powinien rozumieć tę moją intencję.

Z podręcznikami jest podobna historia. Ograniczenie do jednego podręcznika, wydaje mi się, jest niewskazane. I to nie do końca jest tak... Pan minister mówił, że wydawcy nie boją się monopolizacji. Ja byłem na pewnym spotkaniu, zaproszono mnie, z ministerstwa była jakaś pani, która zapisywała tylko przebieg dyskusji, i obawy w tej kwestii wyrażali mali wydawcy, którzy wydają niewielką ilość podręczników. Oni się boją, że przez to zostaną zlikwidowani. Ale ten aspekt jest dla mnie najmniej istotny. Bardziej istotne jest to, w jaki sposób będziemy uczyć nasze dzieci.

I to są te dwie największe, powiedziałbym, wady tej ustawy.

Ale, Szanowni Państwo, jak już powiedziałem, ponieważ wiem, że zapewne ta ustawa przejdzie, chciałbym swoimi poprawkami pomóc w doprowadzeniu jej do takiego poziomu, żeby ona była jak najbardziej akceptowalna. Cieszę się, że w wielu przypadkach wnioski komisji zmierzają już w tym kierunku. Bardzo z tego się cieszę, bo to wskazuje na to, że patrzymy na problem nie przez pryzmat polityki, ale właśnie przez pryzmat dobra szkoły. Tak że wiele tych wniosków jest bardzo dobrych. Ja proponuję wnioski, które zmierzają w tym kierunku, powiem jeszcze króciutko o nich.

Jeżeli chodzi o podręczniki, Panie Ministrze, proponowałbym rozwiązanie będące kompromisem, który akceptowałyby grona pedagogiczne, nauczyciele, takie rozwiązanie, aby to były trzy podręczniki do wyboru – również wydawcy taki kompromis chętnie przyjmują – i wykreślenie z tego punktu zapisu o powiązaniu podręcznika z programem. Co do podręczników zgoda, ograniczajmy ich liczbę, bo być może była zbyt duża liczba tych podręczników i to robiło trochę bałaganu, ale co do programów to nie musimy tego ograniczać, ponieważ wcale nie jest tak, że program jest powiązany wyłącznie z jednym podręcznikiem. Do jednego programu można dobrać kilka podręczników lub do jednego podręcznika stworzyć kilka albo kilkadziesiąt programów.

(senator Z. Szalaniec)

Kolejna sprawa, którą chciałbym tutaj zgłosić, to... Ten temat dzisiaj jeszcze się nie pojawił, a wydaje mi się też dość istotny z punktu widzenia kogoś, kto pracował w szkole wiele lat, mianowicie chodzi o pisanie czy tworzenie programów wychowawczych przez rady rodziców. Proszę państwa, ja tego sobie za bardzo nie wyobrażam, również jako metodyk. Jeździliśmy po szkołach, uczyliśmy rady pedagogiczne, kształciliśmy je, jak stworzyć dobry program wychowawczy, jakie elementy należy wziąć pod uwagę, jak ten program wprowadzić w życie. To jest cały proces uczenia ludzi, którzy obecnie już są kompetentni, wiedzą, jak to robić. A teraz rada rodziców, która przecież nie ma naturalnych kompetencji, bo to są ludzie różnych zawodów, ma tworzyć programy wychowawcze szkoły. Wydaje mi się to nieporozumieniem. Ministerstwo też już przewiduje komplikacje i wprowadza punkt, który mówi, że jeżeli rada rodziców nie przyjmie, nie uchwali programu, to wtedy dyrektor może... Czyli z góry zakładamy, że może dojść do zakłóceń, i już wprowadzamy jakąś blokadę w innym punkcie. I rzeczywiście słusznie pan minister, tworząc tę ustawę, to zastrzeżenie wprowadza, bo obawiam się, że w wielu szkołach rady rodziców sobie z tym problemem nie poradzą. Dlatego proponuję poprawkę, która zmierza do tego, żeby to rady pedagogiczne tworzyły programy wychowawczy i profilaktyczny, a rada rodziców – sądzę, że tak to powinno być – opiniowała te programy, a nie tworzyła, bo do tego naprawdę nie ma kompetencji. Poza tym można podać skrajny przykład, taki trochę humorystyczny: a jeśli wśród rodziców większość będzie za tym, żeby wrócić do różgi, to co, dyrektorzy i nauczyciele mają to realizować? Przecież to dyrektor i nauczyciele są odpowiedzialni za to, co się dzieje w szkole, a nie rodzice, są de facto odpowiedzialni, kiedy ktoś rozlicza szkołę. Tak że ja bym był za tym, żeby to jednak rady pedagogiczne prowadziły prace nad tymi programami, a rodzice tylko je opiniowali.

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Panie Senatorze, czas.)

Już kończę.

Ostatnia poprawka zmierza ku temu, o czym wspominało już kilku senatorów. Mianowicie obawiam się, że gdybyśmy ograniczyli jednak liczbę podręczników, wprowadzenie ustawy w terminie określonym w ustawie mogłoby spowodować to, że 1 września tego roku nie byłoby podręczników. Ja proponuję, żeby ten zapis obowiązywał od 31 marca przyszłego roku, a generalnie od roku szkolnego 2008/2009. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Rybka.

Senator Czesław Rybka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wielu moich przedmówców w dzisiejszej dyskusji poruszało i zaznaczało potrzebę nowelizacji ustawy, którą omawiamy. Przedstawiono argumenty „za”, argumenty „przeciw”, słabe strony nowelizacji, a także te dobre. Ja nie chciałbym się koncentrować na tym wszystkim, chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że nowelizacja tej ustawy – w mojej ocenie – winna iść w parze z nowelizacją innej ustawy, jaką jest Karta Nauczyciela. Bez wątplenia trzeba większej odwagi, żeby znowelizować Kartę Nauczyciela, myślę, że zdecydowanie trudniejsza byłaby ta nowelizacja, ale to jest ustawa, która – w mojej ocenie, jak powiedziałem – jest zintegrowana z ustawą o systemie oświaty.

Wysoka Izbo! W dzisiejszej dyskusji wielokrotnie poruszano temat konkursów, czy to konkursu na dyrektora, czy to konkursu na kuratora. I głównym wątkiem była troska o obiektywizację tego wyboru. Bez wątplenia należy dołożyć wszelkich starań, żeby tak było, ale jeżeli mówimy „a”, powiedzmy „b”. Pójdźmy krok dalej i zastanówmy się, jaki jest skład komisji wybierającej dyrektora szkoły. Otóż do składu komisji przeprowadzającej konkurs na stanowisko dyrektora szkoły lub placówki delegowanych jest między innymi po dwóch przedstawicieli rady pedagogicznej i rady rodziców. Ja oczywiście nie mam nic przeciwko szerokiej reprezentacji grona pedagogicznego i rodziców oraz ich wpływowi na to, kto będzie kierował szkołą, jednak w praktyce bardzo często jednym z kandydatów, nie zawsze najlepszym, na dyrektora szkoły jest bądź aktualny dyrektor, bądź osoba z grona pedagogicznego danej szkoły, w której przeprowadzany jest konkurs. Łącznie czteroosobowa reprezentacja nauczycieli i rodziców w praktyce foruje kandydatów wcześniej wspomnianych, zmniejszając w ten sposób szanse tak zwanych kandydatów z zewnątrz. Czyż nie mamy wielu takich przykładów, że konkursy wygrywają kandydaci mierni, wieloletni dyrektorzy szkół, bez pomysłów, inwencji tylko dlatego, że są swoi, że są z tej szkoły, z tego środowiska? Tak że skoro mówimy o tej merytoryce, o obiektywnych wyborach, to myślę, że należałoby wrócić również do wyboru dyrektora szkoły i składu komisji, która to robi.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proponuję w związku z tym, składając stosowną poprawkę, aby w skład komisji konkursowej przeprowadzającej konkurs na dyrektora szkoły lub placówki organ prowadzący szkołę lub placówkę powoływał odpowiednio po jednym przedstawicielu rady pedagogicznej i rady rodziców. Ja zdaję sobie sprawę, że ta poprawka ma duże szanse, żeby być odrzuconą, ale chciałbym, aby była pewnym sygnałem, może zapoczątkowała pełną dyskusję także w tej kwestii.

(senator Cz. Rybka)

Ponadto w omawianej ustawie z dnia 7 września 1991 r. w art. 36a istnieje zapis dotyczący przedłużenia powierzenia stanowiska dyrektora szkoły lub placówki po upływie pięciu lat szkolnych sprawowania tej funkcji bez konieczności przeprowadzenia konkursu. Podobnie jak zapis, którego dotyczy omawiana wcześniej poprawka, ten zapis faworyzuje urzędującego dyrektora. Skoro jest to osoba spełniająca oczekiwania organu prowadzącego czy też nadzoru pedagogicznego, to sądzę, że ma ogromne szanse, aby ten konkurs ponownie wygrać. Nie widzę więc uzasadnienia dla powierzenia jej stanowiska de facto poza konkursem.

W związku z tym proponuję Wysokiej Izbie poprawkę, która pozwala w szczególności uzasadnionych przypadkach, bo być może takie sytuacje się zdarzają, być może mogą się zdarzyć, powierzyć stanowisko dyrektora obecnemu dyrektorowi po upływie jego pięcioletniej kadencji na okres nie dłuższy niż jeden rok, czyli po pięciu latach byłby najwyżej jeden rok powierzenia, byłoby powierzenie jeden raz bez konkursu.

Panie Marszałku, na podstawie art. 44 ust. 3 Regulaminu Senatu przedkładam stosowne wnioski do ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Pan senator Owczarek.

Senator Andrzej Owczarek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze!

Moja wypowiedź będzie krótka, bo właściwie została sprowokowana wypowiedzią pana ministra dotyczącą finansowania oświaty. Myślę, że w tej sprawie powinna się odbyć debata. Ja już od roku wzywam, aby taka debata odbyła się w Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Absolutnie nie zgadzam się z tym, co mówi pan minister. Poprzez politykę finansową można jednocześnie oddziaływać na sytuację szkoły. To od polityki finansowej, od sposobu rozdzielania i ilości pieniędzy będzie zależało, czy dzieci w szkole w jednej klasie będzie dwadzieścioro, czy trzydzieścioro pięcioro. Ja znam przykłady ze swojego życia zawodowego. Gdy byłem burmistrzem, byłem bardzo tolerancyjny, pozwalałem na tworzenie małych klas, w związku z czym nie było pieniędzy na oświatę. A jak zostałem dyrektorem zespołu, w klasach było po trzydzieści pięć osób. O, jak ja rozbudowałem tę szkołę i jakie były efekty! Ale chyba nie o to chodzi. Państwo powinno jasno określić, między innymi w standardach oświatowych, jak liczne mają być klasy. A jeśli gmina sobie życzy, żeby były mniej liczne, to niech dopłaca, i to chyba byłoby właściwe.

Druąga sprawa. Długo trwa dyskusja o małych szkołach wiejskich, czy zachowywać je, czy nie. Tutaj też należałoby wprowadzić standardy rozdrobnienia i jeżeli ministerstwo chce te szkoły ochronić, to powinno też dawać pieniądze. A w ogóle powinna się odbyć dyskusja, podobna do dyskusji na temat służby zdrowia, dotycząca koszyka usług, ile pieniędzy i na co gwarantuje ministerstwo, ile gwarantuje państwo, a na co może dołożyć samorząd. Myślę, że to bardzo uzdrowiłoby sytuację.

Bardzo mnie martwi, że pieniądze z Unii Europejskiej na zajęcia pozalekcyjne zostały scentralizowane, ponieważ to minister będzie decydował, które zajęcia będą młodzieży bardziej odpowiadać. Pierwsze tego efekty są już widoczne, dzisiaj w prasie jest artykuł, że lepiej będą traktowane takie zajęcia, które mają wyraźny aspekt wychowawczy. Ja myślę, że to w ogóle dobrze, jak dzieci przychodzą do szkoły, dobrze, jak w tej szkole przebywają pod opieką nauczycieli i to już jest tak duży sukces wychowawczy, że nie trzeba wprowadzać jakichś dodatkowych obostrzeń. Boję się, że te zajęcia będą po prostu albo fikcyjnie przeprowadzane, żeby tylko dostać pieniądze, albo dzieci będą je omijać. Ważne jest, żeby było jak najwięcej zajęć.

I dlatego z tej mównicy chciałbym prosić pana ministra o to, żeby sam zaproponował spotkanie z komisjami, albo wyznaczył wiceministra odpowiedzialnego za finansowanie oświaty, abyśmy mogli na ten temat podyskutować. Myślę, że to jest temat, od którego dyskusję o oświacie powinno się rozpocząć. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Zalewski.

Senator Ludwik Zalewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Spotkaliśmy się z wieloma krytycznymi uwagami co do wprowadzania mundurków w szkole. Otóż mundur sam w swojej istocie wyróżnia i dyscyplinuje. Sam chodziłem w szkole w czymś, co było formą mundurka, to był jakiś fartuszek szkolny z białym kołnierzykiem, nawet w szkole średniej, w Technikum Samochodowym w Olsztynie, wszyscy chodziliśmy w szytych na zamówienie mundurkach i byliśmy z tego dumni, byliśmy jedyną szkołą średnią w Olsztynie.

Teraz proponuje się ogromną swobodę działania, można rozważać wzory, analizować koszty, szkoły mogą same dokonywać wyboru, nikt nie narzuca wzorców chińskich, jak mówią przeciwnicy wprowadzenia jednolitego stroju.

Argumenty przeciwne, że wielu rodzin nie będzie stać... Może niekiedy tak być. Skoro jednak

(senator L. Zalewski)

rozwiązaliśmy problem dożywiania dzieci w szkole, to i ten problem, o ile wystąpi, jest również do rozwiązania. Dlaczego nie mówimy o takim problemie albo udajemy, że go nie ma: ilu rodziców musi tłumaczyć swoim dzieciom, że nie stać ich, by kupić takie ciuchy swojej córce, jakie mają jej koleżanki w klasie? Rodziców po prostu często na to nie stać. Jeśli spojrzymy na ten problem ze strony dziecka, to nie ma czemu się dziwić, że ucieka się ono często do szantażu wobec rodziców, bo dlaczego ma się czuć jak kopcuszek w szkole? Powiedzmy sobie szczerze, w wielu wypadkach jest to konieczne nie dla dzieci, a dla rodziców. Wielu nowobogackich chce, by ich dziecko wyróżniało się z tłumu młodzieży drogimi ciuchami, bo to świadczy o pozycji rodziców. Otóż mundurki byłyby po to, żeby uzmysłwić wielu rodzicom, że jeśli chcą, by ich dziecko wyróżniało się w klasie, to niech wyróżnia się ono poziomem wiedzy i zachowaniem, a nie drogimi ciuchami czy najnowszym modelem telefonu komórkowego. Czas już zakończyć rewię mody w szkołach.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, mundurki na pewno nie rozwiążą problemów występujących w szkołach, ale na pewno przyczynią się do ich zmniejszenia i dlatego warto z tego rozwiązania skorzystać. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Gowin. Nie ma pana senatora.
Pan senator Sadowski.

Senator Sławomir Sadowski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Panie Ministrze!

Miałem nie zabierać głosu w tej sprawie, ale wystąpienia moich kolegów z Platformy Obywatelskiej spowodowały, że jako długoletni nauczyciel szkoły średniej postanowiłem włączyć się do dyskusji.

Otóż ustawa o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw wywołała tutaj burzliwą dyskusję. Odnoszę się do wypowiedzi moich kolegów, między innymi pana Owczarka, pani Nykiel, pana Wittbrodta, pana Szaleńca.

Chciałbym tak może po kolei się odnieść. Otóż pierwsza dyskusyjna sprawa to konkurs na kuratora. Ja uważam, że kurator działa niejako z ramienia rządu, a więc ministra edukacji, bo on odpowiada za politykę oświatową rządu, tak jak wojewoda, tak jak kiedyś, w dalekiej przeszłości, starosta, który działał z ramienia króla. I tutaj ta polityka oświatowa rządu jest także w pewnym stopniu, a może nawet w dużym stopniu, kreowana

przez kuratora. Oczywiście można mieć zastrzeżenia, to nie ulega wątpliwości, konkurs na kuratora powinien się odbywać, ale uważam, jak już wcześniej wspomniałem, że jest to delegat rządu.

Następna sprawa, bardzo kontrowersyjna. Nie ulega wątpliwości, że przejęcie oświaty przez samorządy, przez gminy miast, a także starostwa czy powiaty spowodowało, że na oświatę idzie o wiele więcej środków, tego nie podaję w wątpliwość. Teraz szkoły wyglądają lepiej, pięknieją, jak się tak jeździ po niektórych miejscowościach, nie będę tutaj ich wymieniał, to widać, że wiele szkół ma już boiska, sale gimnastyczne. To samorządy dbają o oświatę, to one kształtują pensje nauczycieli, przyznają im dodatki, które motywują ich do pracy. No cóż, są źli nauczyciele, są i dobrzy, prawda, zawsze tak było. Ale jako nauczyciel stwierdzam, że więcej jest tych dobrych, którzy chodzą do szkoły, uczą i poświęcają uczniom czas.

Przejęcie oświaty przez samorządy stworzyło jednak bardzo niebezpieczną sytuację, nie wiem, czy państwo się ze mną zgodzą. Otóż najczęściej, powtarzam, najczęściej, a nie znam innej sytuacji, dyrektorami szkół zostają osoby miłe wójtowi, burmistrzowi, staroście czy prezydentowi miasta. Powtarzam, nie znam innej sytuacji, uczestniczyłem w kilku konkursach i mówię to na podstawie własnego doświadczenia. Czym to skutkuje? Otóż skutkuje to tym, że jak zbliżają się wybory samorządowe, proszę państwa, chyba nie muszę kontynuować, to pojawiają się gazety o różnej proweniencji, a właściwie jednej proweniencji, które wskazują jednoznacznie wybór kandydata. Czy to jest dobre, czy złe, pozostawiam już państwu do oceny, ale tak jest najczęściej. A więc to jest ujemna strona tego rozwiązania, ale więcej jest jednak pozytywów, i to się zgadza, bo dobro ogólne przeważa i te środki idą rzeczywiście na oświatę. W tym momencie warto się może zastanowić, jak konkursy na dyrektorów szkół powinny przebiegać w samorządach, bo to też jest klucz do kształtowania sytuacji.

Dalej, proszę państwa, tutaj była również mowa o podręcznikach. Otóż w ostatnich latach podręczniki dosłownie zalewały szkoły, naprawdę. Mało tego, każdy nauczyciel dostawał przeciętnie około dziesięciu podręczników do jednego przedmiotu na swoje konto, bezpłatnie. Nie wszystkie podręczniki były dobre pod względem merytorycznym, proszę mi wierzyć. Były dobre, bardzo dobre, ale były też takie, że ktoś się po prostu zajął działalnością wydawniczą, skrzyknął kilku doktorów i wydał podręcznik. W tej chwili tak można napisać podręcznik do historii Polski, to nie jest żadna sztuka, wymaga to tylko czasu, można coś uzupełnić, i to wszystko. I tutaj jednolity podręcznik... Z tym, że ja bym miał taką uwagę, że być może warto byłoby zastanowić się nad tym, by ten podręcznik był jednolity, opracowany rzeczywi-

(senator S. Sadowski)

ście przez grupę wybitnych specjalistów. Chodzi o to, żeby w podręczniku znajdował się cały materiał – choć może się mył – na przykład dla klas o profilu matematyczno-fizycznym, biologicznym, a także humanistycznym, a więc klas z rozszerzonym programem nauczania. To byłaby taka cegła, dosyć potężna, może za duża, ale warto byłoby się nad tym zastanowić, przecież to nie odcina, proszę państwa, dostępu do innych podręczników.

Pan senator Szaleniec mówił tu o nadmiarze podręczników. Warto wspomnieć o jeszcze jednym argumencie, że uczniowie, którzy kończą szkołę średnią, zdają na takie kierunki jak prawo, filologia czy inne studia humanistyczne, więc i tak muszą korzystać z wielu podręczników, powtarzam, z wielu podręczników, ponieważ te testy, które są na uczelni... Jak kiedyś te testy zbierałem, to nabierałem tego może kilkadziesiąt kilogramów, bo gromadziłem z różnych uniwersytetów, na różne kierunki. One obejmują taki zakres materiału, że uczeń, który się przygotowuje na studia, musi sięgać do innych podręczników. Pan senator Szaleniec wspomniał również o programie autorskim. Ja go też opracowywałem, i pozwolę sobie akurat w tym punkcie się z panem nie zgodzić, ponieważ nauczyciel, który ma oczywiście możliwość oparcia...

Ja nie przekraczam czasu?

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Jeszcze nie.)

...oparcia się na podstawowych podręcznikach, ale ma prawo go uzupełnić o podręcznik akademicki, o jakąś inną książkę, o materiały audiowizualne, o wycinki prasowe, o źródła, a więc może napisać taki program i tylko od niego, i od uczniów zależy, czy on ten program zrealizuje. Ja na przykład poświęcałem swój czas społecznie, bo miałem laureatów olimpiad ogólnokrajowych odbywających się tutaj, w Warszawie. I stąd wiem, że to od pracy nauczyciela i od jego wysiłku zależy, czy potrafi on zmotywować uczniów do pracy, taka jest prawda. To uczeń, jak czymś się interesuje, będzie ciągnął swój materiał i jakoś się będzie uczył. Taka jest moja uwaga, osobista uwaga, mój subiektywny pogląd.

O czym tu jeszcze można by powiedzieć? Polityka finansowa jest, proszę państwa, niezmiernie ważna, ale z tego budżetu choćby wynika, że główny ciężar tak naprawdę spoczywa na samorządach – to trzeba im oddać.

Takie drobniejsze, przepraszam, nie drobniejsze, źle się wyraziłem... Rada szkoły ma określone w regulaminie kompetencje, tam są też uczniowie z samorządu szkolnego, najczęściej także rzecznik praw ucznia. I od nauczycieli zależy, co oni wypracują, jakie odniosą sukcesy.

Czy to jest dobra ustawa? Proszę państwa, nigdy nie będzie idealnej ustawy. Ja rozumiem kolegów z Platformy i w wielu wypadkach się z nimi

zgadzam. To chyba wszystko, co chciałem powiedzieć. Dziękuję państwu za uwagę.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Trybuła.

Senator Zbigniew Trybuła:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

Ja również chciałbym zabrać głos, wcześniej złożyłem na piśmie poprawki i teraz chciałbym je skomentować. Przysłuchuję się tu dyskusji, myślałem że będę przemawiał jako ostatni, ale za mną jest jeszcze dwóch senatorów. Może odniosę się do tego, co tu zostało powiedziane i do poprawek.

Pierwsza poprawka dotyczy zmiany art. 1 pktu 1 art. 4a, chodzi o filtry nakładane w internecie, żeby filtrować niepożądane treści. Otóż była tam, jak już mówiłem w czasie mojego wystąpienia jako sprawozdawcy, pewna niekonstytucyjność, i w poprawce, którą zgłaszam, jest mowa o tym, że to Rada Ministrów w drodze rozporządzenia nałoży na szkoły i placówki taki obowiązek. To będzie likwidowało tę niekonstytucyjność, czyli to rozporządzenie będzie wydane. I prosiłbym o to, żeby taki zapis przyjąć.

Druga poprawka wiąże się z tym, że zapomniano o programach wychowania przedszkolnego, mówi się o szkolnych zestawach programów nauczania, w art. 1 w pktcie 8 lit. b jest mowa tylko o szkolnych programach nauczania, a dodaje się tam zapis o programach wychowania przedszkolnego. Bo już w przedszkolu jest program, ja mam syna akurat w ostatniej klasie przedszkola, w zerówce, i tam jest normalny program szkolny, jak-
by właśnie tej zerówki.

I następna poprawka w art. 1 pktcie 8 lit. b dotyczy również programów nauczania oraz podręczników do nauki języka obcego: rada pedagogiczna może ustalić w zestawie więcej niż jeden program nauczania i więcej niż jeden podręcznik, jeżeli jest to uzasadnione zakresem kształcenia lub stopniem zaawansowania znajomości języka obcego przez uczniów. A więc jeżeli w danej klasie, na danym poziomie nauczania, jest stopień zaawansowany i stopień podstawowy, to oczywiście trzeba rozróżnić i programy, i podręczniki.

I kolejna poprawka, do art. 1 pktu 8 lit. b ust. 2g, dotycząca tego, że nie można zmieniać programu i podręczników w trakcie trwania roku szkolnego: w uzasadnionych przypadkach rada pedagogiczna na wniosek nauczyciela lub rady rodziców może dokonać zmian w zestawie programów wychowania przedszkolnego, w szkolnym zestawie programów nauczania lub szkolnym zestawie podręczników, z tym że zmiana w tych ze-

(senator Z. Trybuła)

stawach nie może nastąpić w trakcie roku szkolnego. To jest chyba logiczne, ale tu również będzie to zapisane.

Jest także poprawka zmieniająca tryb wyboru dyrektora, wydaje mi się, że ona eliminuje tę niekonstytucyjność i tu już są odpowiednie zapisy.

Stroje szkolne. Jeszcze raz proponuję do rozważenia komisjom, które się zbiorą, aby w szkołach podstawowych i gimnazjach były obowiązkowe jednolite stroje szkolne, natomiast w szkołach ponadgimnazjalnych był wybór tych strojów. I tutaj dodam komentarz, chociaż już tyle rzeczy zostało na ten temat powiedzianych. To naprawdę nie musi być typowy mundurek, może to być ładny strój. Jeżeli dyrekcja, rady rodziców będą współdziałać z uczniami, zachęcą ich do tego, żeby te stroje były zaakceptowane, myślę, nie będzie problemu. Widać, jak na przykład zespoły sportowe z danych szkół przy okazji jakichś zawodów, rywalizacji, mają na sobie stroje sportowe z logiem szkoły, i są dumne z tego, że mogą wystąpić akurat w takim stroju. A więc jeżeli te szkoły mają wysoki poziom, to dla ich uczniów będzie dumą, że będą rozpoznawalni.

I teraz następna sprawa. Pojawiły się tutaj w dyskusji takie wątpliwości, że nowy program i podręczniki będzie się wprowadzało w każdej klasie, na przykład w klasie maturalnej. Otóż nie, ja proponuję poprawkę, która usuwa to niebezpieczeństwo i te programy będą wprowadzane najpierw w pierwszej klasie albo w czwartej klasie szkoły podstawowej, i dalej, w pierwszej klasie gimnazjum i liceum. I potem stopniowo, jak już będzie następna klasa, to już będzie kontynuacja, natomiast w liceum klasy druga i trzecia będą się uczyły z dotychczasowych podręczników do ukończenia całego cyklu. Czyli w tej kwestii już nie będzie zarzutu, że w trakcie cyklu nauczania zmienia się i programy, i podręczniki.

Następna sprawa, już ostatnia. Była tu mowa o tym, że ma być tylko jeden program nauczania i tylko jeden podręcznik. Otóż ja proponuję poprawkę, która umożliwi radzie pedagogicznej wybór więcej niż jednego programu nauczania i więcej niż jednego zestawu podręczników do danych zajęć edukacyjnych, jeżeli jest to niezbędne dla prawidłowego przebiegu procesu dydaktycznego w ramach tego typu edukacyjnego. Jeżeli więc się okaże, że na danym poziomie są klasy, w których uczniowie są zdolniejsi i dla nich wypadłoby wybrać bardziej ambitny program i inne podręczniki, to akurat ta poprawka, którą proponuję, właśnie to umożliwi. Chodzi o to, żeby rzeczywiście w zależności od tego, z jakimi uczniami mamy do czynienia, dostosować do danej grupy program i podręczniki. Ta poprawka to umożliwi. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Kubiak.

Senator Janusz Kubiak:

Panie Marszałku! Panie i Panowie!

Jeżeli popatrzymy na czas, to okaże się, że mamy za sobą cztery godziny dyskusji na jeden temat, na temat zmian w ustawie o systemie oświaty. Wiele powiedziano, ja dodam tylko kilka uwag, bo również składam poprawki na piśmie.

Nie ze wszystkimi poglądami się zgodzę. Dziś, przed rozpoczęciem posiedzenia Senatu, rozmawiałem z dyrektorem Departamentu Doradztwa, Oświaty Rolniczej i Nauki w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Mogę powiedzieć, że to nie jest tak, że samorzady tylko i wyłącznie inwestują w szkoły, bywa tak, że zabierają ten majątek, wyprzedają go i po prostu dzięki subwencji oświatowej zaspokajają potrzeby nauczycieli. Tak że nie we wszystkich szkołach jest równo, trzeba patrzeć również na specyfikę. Oczywiście tę ustawę stosuje się do wszystkich szkół, nie podlega to dyskusji, mówimy tu również o przedszkolach. Jednak nie można wszystkiego mierzyć równą miarą. Oczywiście, samorząd jest organem prowadzącym, nie można z tym dyskutować, ale kwestią metodyczną zajmuje się kurator i on, jako przedstawiciel władzy rządowej, odpowiada za ten zakres.

Kwestia wyboru dyrektora. Jeżeli takie będą wymagania organów prowadzących, to może być tak, że w niektórych szkołach dyrektora trzeba będzie szukać ze świeczką lub brać go z łapanki. Organ prowadzący będzie stawiał coraz wyższe wymagania, a konsekwencje będą takie, że może zabraknąć osób chętnych na to stanowisko. Zatem nie jest tak, że tylko i wyłącznie samorząd może w tym zakresie prowadzić szkołę czy też tylko i wyłącznie przychylnie osoby mogą być tu wybierane, zważywszy na to, że kadencja samorządu trwa cztery lata, a dyrektor generalnie wybierany jest na pięć lat.

Jeśli chodzi o pierwsze zmiany, to chciałbym jeszcze wspomnieć, że – chodzi o dzisiejszy artykuł, ale również inne artykuły w prasie, mówiące nie tylko o filtrach na niepożądane treści, na przykład w Hiszpanii mówi się o zakresie korzystania z komórek – są rozwiązania bardziej drastyczne i ograniczające niż w Polsce. Tak że to, że wprowadzamy pewne ograniczenia dla młodzieży, to nie jest tylko i wyłącznie nasz wymysł.

Chciałbym też odnieść się do stroju. Mówimy o stroju, nie mówimy o mundurkach, dlatego że tak to jest zapisane w ustawie, tymczasem media tak to ujęły i używają sformułowania „mundurek”. Jest to pojęcie nieustawowe, jest to pojęcie używane przez media. Jestem z rocznika, który

(senator J. Kubiak)

faktycznie nosił bluzę z białym kołnierzykiem i ujemy mi to nie przynosiło. Mało tego, było to wręcz praktyczne, to po prostu pomagało. Przy tym, kiedy byłem na studiach... Skończyłem wprawdzie takie studia, ale ani jednego dnia nie wykonywałem zawodu nauczyciela. Może w przeciwieństwie do niektórych, którzy wypowiadali się jako praktycy, chciałbym zwrócić uwagę, że dzięki temu może faktycznie nie będzie rewii mody, o jakiej wspomniał pan minister. Jeżeli rada podejmie decyzję o wprowadzeniu stroju, to może on być wręcz reklamą szkoły, można go nosić z dumą, bo szkoła osiąga jakieś wyniki w danej dziedzinie, ale również pozwala on rozpoznać: aha, ten jest z tej szkoły, aha, to jest taka szkoła. Jest to kwestia tylko i wyłącznie kompetencji, wspólnej decyzji dyrekcji i rady rodziców o przyjęciu stroju. To tyle w skrócie, jeśli chodzi o wprowadzane zmiany. Dziękuję. Składam poprawki na piśmie.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Pan senator Szaleniec.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja króciutko, jednym słowem odniosę się jeszcze do wypowiedzi pana senatora Sadowskiego. Niepotrzebnie wymienił pan tu senatorów z PO, bo wydaje mi się, że dzisiejszą dyskusją naprawdę nie kierowała polityka i wpływały na nią mądre projekty zmian, poprawek ze wszystkich stron. Ja na przykład uważam, że bardzo warto rozważyć poprawkę pana senatora Trybuły dotyczącą wprowadzenia szczególnych przypadków. To też może być pewna furtka i myślę, że na posiedzeniu komisji będziemy o tym dyskutować. W każdym razie sądzę, że w dzisiejszej debacie naprawdę nie polityka była najważniejsza.

Chciałbym skorzystać z okazji – jest pan minister, bo zdaje się, że pana nie było – i ustosunkować się, Panie Ministrze, do jednej sprawy, o której pan wspomniał w swoim wstępnym wystąpieniu. Mianowicie chciał pan nas przekonać o tym, że ministerstwo bardzo dobrze wykorzystuje dotacje. Mówiliśmy tu o centralnym podziale środków europejskich. Panie Ministrze, ja mam wątpliwości, czy tak jest, i prosiłbym o osobiste zainteresowanie się tą sprawą. Jest jedna sprawa, którą zresztą skierowałem do Najwyższej Izby Kontroli nieusatisfakcjonowany odpowiedzią ministerstwa, sprawa podziału środków na program, którego celem jest zasilenie w pomoce edukacyjne szkół specjalnych. Ja mam bardzo wiele przykładów, że pomoc, która została skierowana do szkół specjalnych, jest zupełnie nieadekwatna do ich potrzeb. Proszę sobie wyobrazić, że każda

szkoła dostała pomoce dydaktyczne wartości około 260 tysięcy zł. To jest potężna, przepiękna kwota. Gdyby taką kwotę otrzymały samorzady albo wręcz dyrektorzy szkół, to nie wiem, co oni by w tych szkołach zrobili. Tymczasem szkoły otrzymały pomoce naukowe, które w wielu przypadkach trafiły do magazynów i nie ma szans, by te magazyny opuściły, bo one są po prostu niecelowe. Proszę sobie wyobrazić, że do szkoły, która uczy dzieci autystyczne, trafiły takie pomoce naukowe jak mikroskopy elektronowe, zestawy do badania gleby, zestawy do badania składu powietrza, i to mają wykorzystywać dzieci autystyczne, dla których szansa nauczenia się czytania jednego zdania to już jest olbrzymie osiągnięcie. Tam się uczy dzieci normalnych czynności życiowych, tymczasem do tych szkół trafiają tego typu pomoce naukowe. One są kierowane gdzieś tam odgórnie, ktoś nawet nie wie, jaka to jest szkoła, i wysyła tego typu pomoce naukowe. To są zmarnowane środki.

Panie Ministrze, obawiam się tego, czy przy podziale środków na sprawy związane z zajęciami pozalekcyjnymi znowu nie stanie się tak, że będą je dzielili kuratorzy w imieniu ministra, a szkoły będą musiały wysłać jakieś programy. Teraz pytam, jak ten kurator ma przeanalizować wnioski dotyczące programów kilku tysięcy szkół, na przykład na Śląsku szkół jest bardzo dużo. Nie przeanalizuje tego. Przy tym myślę, że szkoły będą wykorzystywać te środki mało racjonalnie, bo każdy będzie chciał ich wziąć jak najwięcej. Gdyby trafiły one do samorządów, to każdy samorząd, mając pod sobą kilka czy kilkanaście szkół, wiedziałby, jakie szkoła ma boisko, jaką ma halę sportową, ile jest pracowni internetowych, i mógłby te pieniądze wydać w sposób właściwy, dobrze je wykorzystać.

Z punktu widzenia ministra czy nawet kuratora będzie z tym rozstrzygnięciem wielki problem. Tak że ja zgłaszam do tego zastrzeżenia i wręcz apeluję o to, aby jednak korzystać z pomocy samorządów w kwestii dzielenia środków, czy w tym przypadku, czy w każdym innym, bo na pewno zostaną one lepiej wykorzystane. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Wiatr, proszę bardzo.

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Trudno mi się było powstrzymać od zabrania głosu, bo sprawy szkoły i wychowania są mi niezwykle bliskie. W tym aspekcie chciałbym zwrócić szczególną uwagę na wychowanie w szkole.

Był czas po roku 1989, kiedy próbowano redukować funkcje szkoły jedynie do edukacji i wydaje

(senator K. Wiatr)

się, że dzisiaj to się zmienia, można nawet powiedzieć, że już się zmieniło. Fakt, że funkcją szkoły poza edukacją jest także wychowanie, znajduje dużą akceptację społeczną.

Ja nie zgłaszam żadnych poprawek. Muszę powiedzieć, że zmianom w tej ustawie towarzyszyły niezwykle oczekiwania. Oczekiwano, że będzie to zmiana ustawy, którą będzie można nazwać przełomem, ale tak nie jest. I to być może powoduje też, że nie wszystkie oczekiwania zostały zaspokojone, ale trzeba podkreślić, że wiele proponowanych zapisów w mniej lub bardziej doskonały sposób przynajmniej jakiś fragment tych oczekiwań spełnia.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że jeśli chodzi o wychowanie, to jest to proces niezwykle długi i dlatego, patrząc na dzisiejszą szkołę, trzeba podejmować działania zarówno doraźne, obliczone na rozwiązanie obecnie występujących problemów, jak i te obliczone na realizację w dłuższym przedziale czasowym, na długie lata. Ponadto trzeba pamiętać, że na wychowanie w szkole wpływa wiele elementów, że to nie jest proces złożony z kilku prostych elementów. Ja nie chcę pewnych spraw powtarzać, bo już przy okazji przyjmowania uchwały o budowaniu atmosfery wychowawczej dużo o tym mówiliśmy. Była to wówczas dyskusja nieprzekładająca się na rozwiązania ustawowe i dlatego może mogła zachować bardziej swobodną formułę.

Sprawą szczegółową, nad którą chciałbym się zatrzymać, jest sprawa jednolitych strojów. Tu jest rzeczywiście dylemat, ponieważ pozostawienie tego do decyzji szkół wpływa na upodmiotowienie szkół i tych, którzy będą o tym decydować. I to jest piękne. Obawiam się jednak tego, że znowu będzie podział na szkoły, które zdecydują o przyjęciu jednolitych strojów, i na te, które takiej decyzji nie podejmą. I w zasadzie nie potrafimy sobie dzisiaj odpowiedzieć, które w odbiorze społecznym, szczególnie wśród młodzieży, zostaną uznane za lepsze. To jest trudne. Ja nie wiem, czy nie należałoby się skłonić jednak do tego, żeby przynajmniej na poziomie szkół podstawowych czy gimnazjalnych było to obligatoryjne.

Druga bardzo szczegółowa sprawa to sprawa pozycji rady szkoły. Trzeba powiedzieć, że niestety pewien potencjał społeczny został tu zmarnowany. Kiedy w 1992 r. pisano nową ustawę o oświacie, wprowadzono tam pewne zabezpieczenia, blokady, utrudnienia w powstawaniu rad szkół. Spowodowało to, że rady szkół powstały w mniej niż 10% szkół. Bodajże w roku 1999 czy w roku 2000 uproszczono te zapisy, ale było już, niestety, za późno, nowe rady szkół już specjalnie licznie nie powstawały. Dlatego wydaje się, że przekazanie w tej chwili pewnych kompetencji radzie rodziców jest dobre. Powiem tak, że mnie bar-

dziej odpowiadał model z wyższą pozycją rady szkoły, ale chyba nie udało się tego w wystarczającym stopniu zrealizować i dlatego wydaje się, że powiększenie pola kompetencji i aktywności rady rodziców jest chyba odpowiedzią na potrzebę chwili, może mniej doskonałą, ale dobrą.

Trzeba powiedzieć, że minęło piętnaście lat obowiązywania tej ustawy. To są zupełnie inne warunki, obecność księdza w szkole, wprowadzone gimnazjum, zupełnie inne efekty. I widać, jakie są tego owoce. Jest to próba korekty. Wydaje się, że korekty powinny następować trochę częściej niż co piętnaście lat, nie mówię o zmianie systemu, lecz o pewnych korektach.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na rolę organizacji pozarządowych. O tym się mówi, ale to jakoś umyka. Trudno jest zadekretować, trudno jest zapisać w ustawie, że one mają być i działać. Można tworzyć pewne warunki. Mówi się tu o otwartej szkole, o zajęciach pozalekcyjnych, o pewnych ułatwieniach dla młodzieży. Wydaje się, że ciągle jeszcze jest tu pewien niedosyt, aczkolwiek wiemy również to, że nagle zbyt szerokie otwarcie drzwi czasami nie jest dobre. Takie są moje refleksje.

Oczywiście na posiedzeniu komisji będziemy analizowali wszystkie, liczne zgłoszone poprawki. I wydaje się ważne to, o czym mówił przed chwilą pan Szaleniec. Mimo że na posiedzeniu komisji został złożony wniosek o całkowite oddalenie ustawy, to jednak te same osoby po dyskusji prosiły o to, żeby dyskusja była bardzo merytoryczna, żebyśmy oderwali się od podziałów partyjnych. Myślę, że przynajmniej w komisji, której przewodniczę, staramy się właśnie w ten sposób te sprawy rozstrzygnąć. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Czy przedstawiciel rządu chce zabrać głos?

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Sławomir Kłosowski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W pierwszych słowach po długiej, wyczerpującej, fachowej dyskusji chciałbym wszystkim państwu senatorom, którzy zabierali głos, zgłaszali swoje poprawki, bardzo serdecznie podziękować za fachowość, za merytoryczne i ponadpolityczne podejście, przynajmniej tak to odbierałem, wsłuchując się w dyskusję. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za głosy i zwolenni-

(sekretarz stanu S. Kłosowski)

ków, i przeciwników zmian, które zaproponowało ministerstwo. Tylko w drodze szukania kompromisów pomiędzy skrajnymi rozwiązaniami, rozwiązaniami z jednej i drugiej strony, można znaleźć najlepsze, najkorzystniejsze dla edukacji rozwiązania.

Bardzo serdecznie dziękuję za złożone poprawki, których jest tak dużo, bo one z pewnością przyczynią się do ubogacenia rozwiązań. Zapewne nie ułatwią one pracy ani ministerstwu, przedstawicielom ministerstwa, ani panom senatorom, ale na pewno doprowadzą do tego, że znajdziemy to optimum, optymalne rozwiązanie, aby powstała dobra nowelizacja ustawy o systemie oświaty. Po wysłuchaniu wielu z tych poprawek chciałbym nadmienić zupełnie na marginesie, że projekt nowelizacji ustawy w przedłożeniu Ministerstwa Edukacji Narodowej jest, powiedziałbym, umiarkowanym projektem nowelizacji, bo niektóre z poprawek były poprawkami naprawdę bardzo daleko idącymi.

Pan przewodniczący komisji w swojej wypowiedzi stwierdził, że ta nowelizacja nie jest przełomem. Ja mam mieszane uczucia i chciałbym się nimi z państwem podzielić. Nie wiem, czy w ogóle nowelizacja ustawy edukacyjnej powinna stanowić jakikolwiek przełom. Jest kilka takich dziedzin życia, a edukacja jest najbardziej wrażliwą dziedziną. Odnoszę wrażenie, że fakt, że ona nie stanowi przełomu, to może być akurat zaleta tego projektu nowelizacji ustawy. Edukacja generalnie jest wrażliwą dziedziną życia i bardzo często źle reagowała na przełomy. Pokazuje to zresztą historia, doświadczenia historyczne wskazują, że gdy stosowaliśmy przełomowe rozwiązania, to ten żywy organizm edukacyjny, oświatowy najczęściej źle na nie reagował.

Moim zdaniem, pojawiające się tu opinie, stawiające na określonych pozycjach, konfrontujące samorząd i rząd, nie oddają modelu, nie są stawianiem też w takich kategoriach, jak my jako ministerstwo edukacji je odbieramy. Otóż w wypowiedziach wielokrotnie pojawiały się takie sformułowania, jak edukacja samorządowa, edukacja rządowa. Proszę państwa, edukacja w naszym kraju jest – i dobrze, że tak jest – edukacją publiczną. W tym kontekście każdy szczebel władzy publicznej, każdy podmiot władzy publicznej realizuje odpowiednie zadania dla dobra publicznego. Ministerstwo Edukacji Narodowej jest organem nadzoru, odpowiada za realizację polityki edukacyjnej państwa, tak samo jest z kuratorami, ale to nie znaczy, że przyjmują one postawę konfrontacyjną w stosunku do samorządu, absolutnie nie. My powinniśmy się uzupełniać i w moim rozumieniu my z samorządem terytorialnym w realizacji zadań edukacyjnych po prostu się uzupełniamy, nikt nie uzurpuje sobie

praw, nie ma ewentualnych roszczeń, aby stawiać się w pozycji wyższej lub niższej. Ustawa kompetencyjna dokładnie precyzuje, kto w tym zakresie i jakie zadania ma do wykonania, i po prostu je realizujemy.

Tak samo jest z finansowaniem. Pełna zgoda co do tego, że szkoły w naszym kraju się zmieniły mniej więcej od tego momentu, albo nawet nie mniej więcej, po prostu od tego momentu, w którym jednostki samorządu terytorialnego, najpierw szczebla gminnego, bo taka była reforma administracji publicznej, stały się odpowiedzialne za prowadzenie tychże szkół, później to przeszło na powiaty i samorządy województw. I rzeczywiście, niejako wizualnie, zewnętrznym można było stwierdzić, że w tym względzie wyposażenie polskiej szkoły się zmienia. Ale znowu nie chcę przeciwstawiać i przedkładać zasług jednej strony nad zasługami drugiej, bo to były wspólne starania o edukację. Muszę powiedzieć, że również dzięki naszym staraniom dochodziło do modyfikacji algorytmu podziału subwencji oświatowej. W miarę posiadanych środków myśmy również robili wszystko, ażeby ten algorytm subwencji oświatowej rósł w poszczególnych wskaźnikach. Przecież nie można zapominać o tym, że właściwie do 2003 r., bo w 2003 r. weszły kontrakty i pewne zadania inwestycyjne były realizowane już poprzez sejmiki, do tego okresu w rezerwach celowych w latach kolejnych, były niebagatelne pieniądze – ja nie chcę tego przeceniać, bo znowu nie chcę stawiać się w pozycji licytanta czy licytującego, kto więcej zrobił dla publicznej oświaty – i to dzięki tym rezerwom celowym na remonty, modernizację obiektów oświatowych samorządy otrzymywały pieniądze, nie skądinąd, tylko poprzez Ministerstwo Edukacji Narodowej otrzymywały te środki. Oczywiście są to środki nas wszystkich, bo to są środki wypracowane, to są środki pochodzące z podatków. I dlatego przestrzegam przed stwarzaniem w tym kontekście takiego konfrontacyjnego wrażenia, że z jednej strony jest administracja samorządowa, a z drugiej strony konfrontacyjnie nastawiona strona rządowa. Wszyscy jesteśmy administracją publiczną i wszyscy robimy jak najlepiej dla edukacji.

Proszę państwa, już ostatnie słowa na zakończenie. Bardzo serdecznie dziękuję również za te uwagi, które nie dotyczyły dzisiejszego przedłożenia ministerialnego. Są one dla mnie bardzo czytelnymi sygnałami, jeżeli chodzi zarówno o rozporządzenie płacowe, jak i o sprawę wyposażenia ośrodków w środki dydaktyczne. Będziemy to badać. Ja, proszę państwa, nie pamiętam, abyśmy w tej kadencji bądź z rezerw, bądź z jakichś innych środków realizowali zakupy pomocy dydaktycznych dla ośrodków, o których pan senator wspominał. Ale to nie znaczy, że ciągłość władzy tutaj nie działa i my tego nie zbadamy, że tych wszystkich spraw nie wyjaśnimy.

(sekretarz stanu S. Kłosowski)

Panie Marszałku, kończąc, bardzo serdecznie dziękuję wszystkim państwu senatorom za zaangażowanie, za pracę, za poprawki, za tę merytoryczną debatę.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję panu ministrowi Kłosowskiemu za udział w debacie.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym. Proszę więc Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisję Nauki, Edukacji i Sportu o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym szóstym posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r., a 8 marca została przekazana do Senatu. Marszałek Senatu w dniu 9 marca 2007 r. skierował ją do Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Ustawodawczej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 376, sprawozdanie komisji w druku nr 376A i 376B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka i Praworządności, senatora Janusza Kubiaka, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Janusz Kubiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Komisji Praw Człowieka i Praworządności w sprawie zmiany kodeksu postępowania karnego. Komisja Praw Człowieka i Praworządności obradowała 7 marca bieżącego roku i wniosła o przyjęcie zmian w kodeksie postępowania karnego bez poprawek.

Ta zmiana wynika z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 lipca 2006 r., a dotyczy przepisu art. 632 pkt 2 kodeksu postępowania karnego. Celem tej zmiany jest realizacja wyroku Trybunału Konstytucyjnego ogłoszonego w „Dzienniku Ustaw” w dniu 8 sierpnia ubiegłego roku. Trybunał orzekł, iż art. 632 pkt 2 w zakresie, w jakim ogranicza możliwość przyznania osobie uniewinnionej w sprawie z oskarżenia publicznej

go zwrotu kosztów wynagrodzenia obrońcy jedynie do uzasadnionych wypadków, jest niezgodny z konstytucją. Zdaniem trybunału byłoby naruszone prawo do obrony w tym przypadku, jeżeli obowiązywałby ten przepis. Przygotowana i wniesiona do Sejmu przez Radę Ministrów zmiana niweluje tę rozbieżność, tę niezgodność i dlatego komisja wnosi o przyjęcie tejże zmiany w kodeksie postępowania karnego. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, senatora Janusza Gałkowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy. Proszę bardzo.

Senator Janusz Gałkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Ustawodawczej z posiedzenia, które odbyło się w dniu 15 marca. Mój przedmówca, pan senator Kubiak, przedstawił już główne założenia ustawy. Jest ona oczywiście zgodna z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Chciałbym tylko dodać, że w tej ustawie wyłączona jest możliwość przyznania przez Skarb Państwa oskarżonemu, który został uniewinniony, kosztów obrony w sytuacji, kiedy oskarżony skierował przeciwko sobie podejrzenie popełnienia czynu zabronionego. Jest to oczywiście uregulowanie słuszne i prawidłowe.

Skutki finansowe tej ustawy zostały oszacowane na podstawie liczby uniewinnień i umorzeń z 2005 r., a było dwanaście tysięcy uniewinnień i trzynaście tysięcy umorzeń. Licząc za jedną sprawę 600 zł – ponieważ koszty procesu obejmują między innymi wydatki na adwokata, na jednego ustanowionego obrońcę w wysokości przewidywanej 600 zł – mamy łączną sumę przewidywanych kosztów na maksymalnym poziomie tak naprawdę około 15 milionów zł. Trudno oszacować, ile to będzie rzeczywiście, dlatego że część z tych uniewinnień, umorzeń była opłacona przez Skarb Państwa z tytułu obrony z urzędu, tak że to jest maksymalna wysokość obciążeń finansowych.

Komisja w zasadzie nie miała żadnych wątpliwości, że ustawę należy poprzeć bez poprawek. Rekomenduję zatem przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie senatorom sprawozdawcom? Nie ma pytań.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowa-

(wicemarszałek M. Płażyński)

nia stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości.

Czy przedstawiciel rządu, który jest reprezentowany przez pana Przemysława Piątka, zastępcę prokuratora generalnego, zechce zabrać głos?

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Zastępca Prokuratora Generalnego
Rzeczypospolitej Polskiej
Przemysław Piątek:**

Dziękuję.

W pełni popieramy stanowisko, które wyraziły komisje.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do przedstawiciela rządu? Nie ma.

W takim razie otwieram dyskusję.

Pan senator Piotr Zientarski, proszę bardzo.

Senator Piotr Zientarski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Celem ustawy, jak słyszeliśmy i co wiemy, jest realizacja wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 632 pkt 2 k.p.k. w zakresie, w jakim ogranicza możliwość przyznania osobie uniewinnionej w sprawie z oskarżenia publicznego zwrotu kosztów wynagrodzenia jedynie do uzasadnionych wypadków, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 42 ust. 2 konstytucji.

W uzasadnieniu trybunał stwierdził, że prawo do obrony jest naruszane, gdyż korzystanie z niego nawet w minimalnym zakresie, to jest poprzez korzystanie z pomocy jednego obrońcy, musi być przedmiotem kalkulacji ekonomicznych. Zaskarżona konstrukcja prowadzi do stanu, w którym oskarżony mimo uniewinnienia nie otrzymuje zwrotu kosztów obrońcy, czyli ponosi materialne skutki bezzasadnego oskarżenia. Stanowi to naruszenie prawa do obrony. Istnieje bowiem niebezpieczeństwo, że osoba niewinna, świadoma braku możliwości odzyskania kosztów obrony może wręcz powstrzymać się od ustanowienia obrońcy, a jego brak może wpłynąć na wynik postępowania, w skrajnym wypadku skutkując nawet nierzetelnym procesem i skazaniem osoby niewinnej. Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że w państwie prawnym zasadą powinno być obciążanie kosztami postępowania tej strony, która w jego toku nie zdołała utrzymać swojego stanowiska procesowego. W odniesieniu do zakończonych uniewinnieniem postępowań z oskarżenia

publicznego oznacza to, że koszty winna ponieść strona oskarżająca, czyli organ władzy publicznej, czyli de facto Skarb Państwa.

Zgodnie z proponowanym brzmieniem ustawy wprowadzono zasadę, zgodnie z którą w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania w sprawach z oskarżenia publicznego koszty procesu, w tym z tytułu stanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika, ponosi Skarb Państwa, z wyjątkiem przypadku samooskarżenia się oraz z wyjątkiem należności ustanowionej w sprawie pełnomocnika pokrzywdzonego, oskarżyciela posiłkowego, powoda cywilnego albo innej osoby.

Ja oraz mój klub wypowiadamy się zdecydowanie za przyjęciem ustawy bez poprawek, zgodnie z propozycją połączonych komisji. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Legutko)

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję, Panie Senatorze.

To wyczerpuje listę dyskutantów.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu dyskusję zamykam.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym szóstym posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r., do Senatu przekazano ją 8 marca 2007 r. Marszałek Senatu w dniu 9 marca, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej i Komisji Ustawodawczej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 379, a sprawozdania komisji w drukach nr 379A i 379B.

Proszę teraz sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Jerzego Szmita, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Jerzy Szmit:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z prac Komisji Gospodarki Narodowej nad ustawą o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

(senator J. Szmit)

Komisja Gospodarki Narodowej nad ustawą pracowała w dniu 13 marca. Sama ustawa dotyczy przede wszystkim tej części kodeksu cywilnego, która opisuje i reguluje zawieranie i prowadzenie umów ubezpieczeniowych. Projekt jest przedłożeniem rządowym. Ustawa została przyjęta przez Sejm, wcześniej poddana była procesowi szerokich konsultacji, w tym z Polską Izbą Ubezpieczeń, Izbą Gospodarczą Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka oraz rzecznikiem ubezpieczonych.

Ustawa wprowadza wiele bardzo istotnych zmian, które w swej zasadniczej treści, w swym zasadniczym przesłaniu mają służyć obronie praw ubezpieczonych i wyrównywać stosunek sił między firmami ubezpieczeniowymi a ubezpieczonymi.

W sprawach szczegółowych. Przepisy ustawy wzmocniają ochronę w szczególności drobnych przedsiębiorców, rolników, których z reguły nie stać na zapewnienie sobie fachowej obsługi prawnej, gdyż prowadzą niewielkie przedsiębiorstwa. Dzięki tej ustawie wzmocniona zostanie ich ochrona.

Ograniczono możliwość wypowiedzenia umowy przez ubezpieczyciela zawartej na czas określony. Będzie to możliwe jedynie w przypadkach wskazanych w ustawie, a także z ważnych powodów określonych w umowie lub w ogólnych warunkach ubezpieczenia. Wyraźnie wskazano także, że w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia przed upływem okresu, na który została zawarta, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za niewykorzystany okres.

Istotną zmianą w przypadku opłacania składki w ratach jest możliwość ustania odpowiedzialności ubezpieczyciela w wyniku nieopłacenia kolejnej raty tylko wtedy, gdy skutek ten przewidywała umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia. Niezbędne będzie jednak przy tym wcześniejsze wezwanie ubezpieczającego do zapłaty i poinformowanie go, że brak zapłaty spowoduje ustanie odpowiedzialności.

Ustawa zawiera również postanowienia, według których ogólne warunki ubezpieczenia mniej korzystne od treści umowy nie będą mogły być uznawane przez ubezpieczyciela, gdy przed zawarciem umowy nie przedstawi on ubezpieczającemu różnic wynikających z postanowień obu tych dokumentów.

Ponadto projekt zakłada, że strony będą mogły uzgodnić w umowie objęcie następstw także tych zdarzeń, które nastąpiły przed zawarciem umowy, zgodnie z generalną zasadą swobody umów.

Ustawa zakłada poprawę sytuacji ubezpieczającego w razie wielokrotnego ubezpieczenia przedmiotu na sumy, które łącznie przekraczają wartość ubezpieczeniową.

Wiele nowych rozwiązań przewiduje w zakresie ubezpieczeń osobowych, gdzie wprowadza się za-

sadę, zgodnie z którą umowa ubezpieczenia na życie zawarta na cudzy rachunek wymaga wcześniej wyrażonej zgody ubezpieczonego.

Wysoki Senat, w ramach prac komisji podniesiono trzy problemy i komisja ostatecznie przyjęła jedną poprawkę do ustawy, którą przedstawię Wysokiej Izbie na końcu. Pierwsza wątpliwość, która wynikła w czasie dyskusji, dotyczyła zapisu w art. 384, który ma mieć następujące brzmienie: ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, a szczególnie ogólne warunki umowy, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został doręczony przed zawarciem umowy. Tu pojawiła się wątpliwość, co oznacza rzeczywistość zapis „przed zawarciem umowy”, czy nie będzie nadużywany i nie wywoła wielu wątpliwości w trakcie jego realizacji. Tym bardziej że skutkuje on rozwiązaniem umowy, więc zupełną nieważnością zawartego porozumienia. W ramach wyjaśnień ze strony rządowej otrzymaliśmy taką informację, że zapis ten ma służyć ujednoliceniu zapisów. Podobny zapis znajduje się w kilku innych miejscach, w innych ustawach regulujących rynek ubezpieczeń. Jest on powszechnie przyjęty i nie nasuwa wątpliwości w trakcie interpretacji.

Druga wątpliwość, która została podniesiona, to sprawa dotycząca ubezpieczeń komunikacyjnych. Otóż padło pytanie, czy w ustawie nie należałoby zawrzeć wymogu, aby rozliczenie szkód komunikacyjnych nie następowało wyłącznie na podstawie faktur VAT.

Przedstawiciele ministerstwa, a konkretnie pani minister Kempa, odpowiedzieli, że to już nie ich zakres, tę część ustawy reguluje Ministerstwo Finansów i raczej do nich należałoby kierować te zastrzeżenia.

I wreszcie trzecia wątpliwość, która została podniesiona w trakcie dyskusji. Mianowicie w kilku miejscach język wydaje się niezrozumiały dla osoby, która nie jest prawnikiem, a szczególnie specjalistą od spraw ubezpieczeniowych. Z kolei z wyjaśnień wynikało, że jest to język stosowany na rynku ubezpieczeniowym; rzeczywistość nie jest zrozumiały dla osób, które nie mają odpowiedniego przygotowania, ale nie ma innego języka i to nim trzeba się posługiwać, bo jest to język zrozumiały w tej branży. Nie nasuwa wątpliwości, nie powstają problemy przy jego interpretacji, o ile dochodzi do sporów, na przykład sporów sądowych.

I wreszcie, Wysoka Izba, Komisja Gospodarki Narodowej zaproponowała jedną poprawkę, mianowicie dotyczącą skreślenia art. 4 ustawy. Ta propozycja wynika z faktu, że przepis, który jest uchylany w art. 4 ustawy, został już uchylony wcześniej, we wrześniu ubiegłego roku, przy okazji innych nowelizacji. W związku z tym ponowne wracanie do tego zapisu komisja uznała za bezpodstawne.

(senator J. Szmit)

Wobec tego rekomenduję Wysokiemu Senatowi przyjęcie ustawy wraz z zaproponowaną poprawką. Dziękuję serdecznie za uwagę.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję, Panie Senatorze.

A teraz poproszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, pana senatora Janusza Gałkowskiego, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Janusz Gałkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia sprawozdania Komisji Ustawodawczej z posiedzenia w dniu 15 marca 2007 r.

Mój przedmówca w zasadzie omówił bardzo szeroko wszystkie istotne problemy. Ja przedstawię tylko dyskusję, która wywiązała się w związku z propozycją poprawki dotyczącej art. 1 pktu 11. Odnosi się to do treści art. 813 § 1. Mianowicie chodzi o sytuację, w której rozwiązanie umowy ubezpieczenia następuje nie tylko przed upływem okresu, na jaki została zawarta ta umowa, ale w ogóle wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia. Ten szerszy termin, dotyczący wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia, postanowiliśmy wprowadzić w tekst tej poprawki po to, aby nie tylko wygaśnięcie umowy ubezpieczenia, ale właśnie wygaśnięcie stosunku ubezpieczenia, jako szersze pojęcie, powodowało prawo do domagania się zwrotu składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej. I w związku z tym treść naszej poprawki jest taka, że w przypadku wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta umowa, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej. Dotychczasowe brzmienie w ustawie, która została przyjęta przez Sejm, było takie, że w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej. W zasadzie chodzi o rozszerzenie listy sytuacji, w których nie tylko sam fakt rozwiązania umowy ubezpieczenia, ale w ogóle wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia, które jest pojęciem szerszym, powoduje taki właśnie skutek, rozszerzenie tego nie tylko na sytuacje związane z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia, ale także na przykład przeniesienie praw z ubezpieczenia na inną osobę.

Druga poprawka, którą proponujemy, jest w art. 1 pkt 25. To zmiana treści art. 830 poprzez dodanie § 4, dotyczącego przepisów § 3, czyli możliwości wypowiedzenia umowy ubezpieczenia na życie przez ubezpieczyciela jedynie w wypadkach wskazanych w ustawie oraz art. 812 § 8. On

z kolei dotyczy skutków nieprzedstawienia ubezpieczającemu w formie pisemnej przed zawarciem umowy różnicy pomiędzy treścią umowy a ogólnymi warunkami umowy ubezpieczenia. Jeżeli takie sytuacje następują, to w razie niedopełnienia tego obowiązku przez ubezpieczyciela nie może on powoływać się wówczas na różnice niekorzystne dla ubezpieczającego. Te dwa przepisy stosuje się odpowiednio, w razie zmiany ogólnych warunków ubezpieczenia na życie w czasie trwania stosunku umownego. Nie uchybia to stosowaniu w takim przypadku przepisu art. 384, czyli dotyczącego obowiązku przedstawienia ogólnych warunków umów ubezpieczenia przed zawarciem umowy ubezpieczenia.

Rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy z poprawkami, które zostały przedstawione przez komisję. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą kierować z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś chciałby takie pytanie zadać? Nie widzę chętnych.

Proszę państwa, rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości.

Zgodnie z art. 50 regulaminu głos może zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu. Rząd reprezentuje pan Andrzej Sebastian Duda, podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Witam pana ministra. Czy pan chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Prezentowana dzisiaj i omawiana przez nas ustawa stanowi konieczne uzupełnienie reformy prawa ubezpieczeń gospodarczych, jakich dokonano przez wydanie w dniu 22 maja 2003 r. czterech ustaw: o działalności ubezpieczeniowej, o ubezpieczeniach obowiązkowych, o Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i o Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych, o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz o rzeczniku ubezpieczonych, o pośrednictwie ubezpieczeniowym. Te ustawy weszły w życie 1 stycznia 2004 r.

Nowelizacja, którą proponujemy, jest jednocześnie dopełnieniem zmian, jakie zostały dokonane w kodeksie cywilnym w zakresie wzorców

(podsekretarz stanu A. Duda)

umów, albowiem ogólne warunki umów ubezpieczenia, jakimi posługują się wszystkie zakłady ubezpieczeń, są wzorcami z art. 384 kodeksu cywilnego w brzmieniu, jakie obowiązują od dnia 1 lipca 2000 r. Chciałbym przy tym zaznaczyć, że prezentowana ustawa jest wynikiem konsensu pomiędzy przedstawicielami strony rządowej i organizacji reprezentujących różne strony stosunku ubezpieczenia, między innymi Polską Izbą Ubezpieczeń, Izbą Gospodarczą Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka czy rzecznikiem ubezpieczonych. W związku z tym można powiedzieć, że zaproponowane w niej rozwiązania są rozwiązaniami, które w istocie zostały zaakceptowane przez wszystkie strony.

Jeżeli państwo pozwolą, nie będę omawiał kolejnych proponowanych zmian, albowiem moi szacowni przedmówcy, obydwaj senatorowie sprawozdawcy, już o tych zmianach, jakie tutaj proponujemy, wspominali. Odniosę się tylko do zaproponowanych przez komisję poprawek.

Otóż, jeżeli chodzi o poprawkę pierwszą, która została zaproponowana przez Komisję Gospodarki Narodowej w druku nr 379A, dotyczy ona skreślenia z ustawy art. 4.

Proszę państwa, przepis art. 4 pierwotnie nie znajdował się w przedłożeniu rządowym; został on zawarty w sprawozdaniu komisji sejmowej, zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego Sejmu. Dotyczy uchylecia w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz o rzeczniku ubezpieczonych ust. 1 w art. 9. Proszę państwa, ta zmiana zaproponowana przez komisję jest zmianą o tyle dyskusyjną, że wynika z pewnej rozbieżności w poglądach na temat obowiązywania obecnie wspomnianego art. 9 ust. 1, rozbieżności, jaka pojawiła się pomiędzy legislatorami sejmowymi a legislatorami senackimi. Otóż legislatorzy sejmowi uznali, że przepis ten w związku ze zmianami, jakie następowały w kolejnych ustawach, jest przepisem istniejącym i obowiązującym, natomiast legislatorzy senaccy – że nie jest i że jego wprowadzenie było bezprzedmiotowe, bo nie obowiązuje ten przepis, a zatem jego uchylanie nie jest konieczne. Sprawa jest dyskusyjna.

Mogę powiedzieć tak: jeżeli chodzi o nasze stanowisko wobec tej proponowanej zmiany, to nie jest ono jednoznaczne. Nie jesteśmy zdecydowanymi jej zwolennikami, ale też nie jesteśmy zdecydowanymi jej przeciwnikami. Po prostu są to dwa poglądy prezentowane przez fachowców i można się przychylić do jednego albo do drugiego, bo jest to kwestia dalece specjalistyczna i bardzo dyskusyjna. Stąd nie zajmujemy w tej kwestii jednoznacznego stanowiska.

Jeżeli chodzi o pozostałe dwie proponowane poprawki, to uważamy je za uzasadnione i tutaj nie zgłaszamy sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 panowie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca zapytania do pana ministra.

Czy są takie pytania? Nie ma.

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Kubiaka.

Senator Janusz Kubiak:

Panie Marszałku! Panie i Panowie!

Nowelizacja ustawy – Kodeks cywilny dotyczy przede wszystkim zmian w tytule XXVII księgi III, czyli ubezpieczeń. Reforma ubezpieczeń w Polsce rozpoczęła się w latach dziewięćdziesiątych; to wtedy weszła zmiana prawa o ubezpieczeniach. Oczywiście od 1 stycznia 2004 r. obowiązuje kolejna zmiana i nowe prawo dotyczące ubezpieczeń gospodarczych, ubezpieczeń majątkowych, jak również ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych czy też rzecznikach. Są to kolejne ewaluacje wynikające między innymi z praktyki, ze stanowiska Polskiej Izby Ubezpieczeń, ze stanowiska rzecznika ubezpieczonych.

Nie dalej jak miesiąc temu w tej Izbie uchwalono kolejne obowiązkowe ubezpieczenia, dotyczące zarówno zwierząt, jak i płodów rolnych; zwiększono katalog obowiązkowych ubezpieczeń. Chciałbym zwrócić uwagę, że generalną zasadą jest, iż umowy ubezpieczenia są umowami adhezyjnymi, czyli umowami przez przystąpienie. Co prawda jeden z przepisów wprowadzonych nowelizacją mówi o negocjacjach – wtedy zakład ubezpieczeń ma przedstawić różnicę pomiędzy ogólnymi warunkami a tymi zmianami. Oczywiście nie obowiązuje to wtedy, kiedy są stosowane negocjacje.

Wprowadzona nowelizacja doprowadza również do tego, iż znika dualizm polegający na tym, że w kodeksie cywilnym używamy pojęcia „zakład ubezpieczeń”, natomiast w ustawach wydanych i obowiązujących od 1 stycznia 2004 r. mamy pojęcie „ubezpieczyciel”. W tej chwili z przepisów przejściowych wynika, że w przypadku wszystkich pozostałych ustaw tam, gdzie jest pojęcie „zakład ubezpieczeń”, będziemy używali słowa „ubezpieczyciel”.

Chciałbym również zwrócić uwagę na to, iż już zmiany wprowadzone przed tą nowelizacją, o której teraz dyskutujemy, przed tym projektem, przewidywały, że ogólne warunki ubezpieczenia mają być doręczone z chwilą zawarcia umowy. W tej chwili jest wprowadzany przepis, że te ogólne warunki mają być doręczone przed zawarciem umowy. Zazwyczaj są stosowane takie wzorce, że pisane jest to maczkiem, specyficznym językiem i tak doręczane konsumentowi czy podmiotowi gospodarczemu, który zawiera umowę ubezpie-

(senator J. Kubiak)

czenia. Co do terminu, to kodeks cywilny nie reguluje, w jakim terminie te ogólne warunki mają być doręczone, czy doręczone minutę przed podpisaniem umowy, czy doręczone wtedy, kiedy przysiadamy, negocjujemy czy podpisujemy, czy po prostu spisuje się dane i mówi, że zapisze się „doręczone”. Uważam, iż powinno być to doręczenie w formie pisemnej. Wtedy byłaby jasność zarówno dla jednego, jak i dla drugiego kontrahenta takiej umowy, że faktycznie warunki zostały doręczone przed podpisaniem umowy.

Ważną zmianą jest również to, że umowa ubezpieczenia będzie tylko wtedy nieważna, kiedy jest niemożliwe nastąpienie wypadku przewidzianego w umowie. Czyli nie zawrzemy umowy ubezpieczenia o perpetuum mobile, ale cały katalog umów czy ogólnych warunków, które ubezpieczyciele od czasu przyjęcia tego projektu będą mogli w swej ofercie przedstawiać, zostanie powiększony. W zakresie gospodarczym czy ubezpieczeń majątkowych ten rynek może być powiększony przez poszczególne zakłady ubezpieczeń.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na składkę i na umowę. Co prawda w art. 814 mówi się o obowiązywaniu umowy, o niezapłaceniu składki, jak również o nieopłaceniu składki mimo wezwań. Chciałbym zwrócić uwagę, iż może to być przepis martwy. Może nastąpić tak zwane *destitutio*, czyli niestosowanie tego przepisu. Jeżeli to są umowy adhezyjne, to zakłady ubezpieczeń przynajmniej bez raty składki czy pierwszej wpłaty nie będą chciały odraczać terminu obowiązywania odpowiedzialności ubezpieczeniowej. Oczywiście wykluczyć tego nie można, w kontraktach czy w różnych umowach istniejących takie warunki mogą ewentualnie zaistnieć, natomiast uważam, że w typowych umowach konsumenckich jest to mało prawdopodobne.

Chciałbym również zwrócić uwagę na realizację i zmianę art. 817, dotyczącą trzydziestodniowego dnia realizacji terminu świadczenia. Wiele zakładów ubezpieczeń korzysta z § 2 tego przepisu, podając, iż są określone wątpliwości co do jednoznaczności wyjaśnienia sprawy czy świadczenia i nie realizują w tym terminie świadczenia dla osoby poszkodowanej czy dla ubezpieczającego, zależnie od tego, czy to są ubezpieczenia osobowe, czy majątkowe. Przepis ten ma oczywiście na celu zmobilizowanie zakładów ubezpieczeń. Dowiedziałem się, iż niektóre zakłady ubezpieczeń wolały trzymać swoje środki zgromadzone ze składek na funduszach czy w akcjach i wolały zapłacić odszkodowanie za trzy miesiące, za pół roku czy za rok, dlatego że tam zyskają więcej niż ustawowy procent, który obowiązuje w przypadku niezapłacenia w terminie, opóźnienia, według kodeksu cywilnego. Mało tego – niezapłacenie w terminie mo-

że spowodować, iż dany przedsiębiorca, który nie otrzyma odszkodowania w ciągu trzydziestu dni, na przykład po pożarze, już nie powstanie, bo na przykład będzie związany karami umownymi z innymi podmiotami. I może to doprowadzić do tego, że przez zaniechanie czy przez inne działanie ubezpieczyciela – ubezpieczyciela w myśl tej nowej ustawy – faktycznie taki zakład będzie musiał ogłosić upadłość, oczywiście, jeżeli będą środki na tę upadłość.

Chciałbym się jeszcze odnieść do tego, że następuje zmiana dotycząca osób, które spowodują szkodę we wspólnym gospodarstwie domowym. A mianowicie następuje tutaj taka zmiana przepisów, że w takim przypadku, jeżeli osoba, która pozostaje w wspólnym gospodarstwie domowym, wyrządziłaby szkodę umyślnie, to przysługuje regres zakładu ubezpieczeń do takiej osoby. Przepis ten budzi pewne kontrowersje. Dotychczas tego nie było. Zakład ubezpieczeń, jeżeli takowe ubezpieczenie było zawarte, ponosił z tego tytułu odpowiedzialność, dlatego że zdarzają się pożary – oczywiście dzieciom do lat osiemnastu czy do trzynastu winy przypisać nie można – i zakłady ubezpieczeń też nieraz w tym przypadku postępują wbrew zasadom współżycia społecznego, jeżeli mają wypłacić odszkodowanie.

Składam poprawki na piśmie. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję bardzo.

Poproszę teraz pana senatora Zientarskiego.

Senator Piotr Zientarski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ustawa nowelizuje przepisy kodeksu cywilnego w zakresie tytułu XXVII Księgi III – Umowa ubezpieczenia. Nowelizacja zmierza do zwiększenia ochrony interesów ubezpieczonego, również w sytuacji gdy ubezpieczającym jest inna osoba. Ponadto ustawa doprecyzowuje niektóre przepisy, aby były bardziej przejrzyste i jednoznaczne.

Aby zwiększyć ochronę interesów konsumentów w ogólności, w tym ubezpieczonych, wyraźnie nakazano dostarczać wzorce umowy przed zawarciem umowy. Dotychczasowa regulacja nakazująca doręczenie wzorca umowy przy jej zawarciu była interpretowana dosłownie, co czyniło możliwość zapoznania się z ową umową iluzoryczną.

Doprecyzowano także przepisy dotyczące zawierania umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek. Obowiązek zapłaty składki ciąży wyłącznie na ubezpieczającym i tylko do niego ubezpieczyciel może skierować swoje roszczenie. Ponadto dodano przepis, zgodnie z którym ubezpieczony może żądać od ubezpieczyciela informacji o postanowieniach zawartej umowy w zakresie dotyczącym jego praw i obowiązków.

(senator P. Zientarski)

Podobnie jak w dotychczas obowiązującym stanie prawnym ubezpieczyciel ma obowiązek przedstawić ubezpieczającemu różnicę między treścią umowy a ogólnymi warunkami ubezpieczenia, obecnie jednak musi to zrobić przed zawarciem umowy. W razie niedopełnienia tego obowiązku ubezpieczyciel nie będzie mógł się powoływać na różnicę niekorzystną dla ubezpieczającego.

Doprecyzowano przepis dotyczący zwrotu składki. W przypadku rozwiązania umowy przed upływem okresu, na jaki została zawarta, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej.

Ograniczeniu uległy uprawnienia ubezpieczyciela w przypadku ujawnienia okoliczności, które pociągają za sobą zmianę ryzyka wypadku ubezpieczeniowego. Przede wszystkim dotyczą one wszelkiej istotnej zmiany prawdopodobieństwa wypadku, a nie tylko zwiększenia prawdopodobieństwa wypadku. Uprawnienie do żądania zmiany wysokości składki przysługuje każdej stronie, nie tylko ubezpieczycielowi. Uchyłono przepis, zgodnie z którym ubezpieczyciel mógł na skutek zmiany ryzyka odstąpić od umowy lub nawet odmówić spełnienia świadczenia.

Senatorowie Platformy Obywatelskiej opowiadają się zdecydowanie za przyjęciem tej ustawy. Popieramy poprawki zgłoszone przez komisję. Godne rozważenia są także poprawki zgłoszone przed chwilą przez pana senatora Kubiaka. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Lista mówców została wyczerpana.

Informuję państwa, że w dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożył pan senator Kubiak.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamynam dyskusję.

Czy pan minister chciałby się ustosunkować do przedstawionych wniosków?

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym powiedzieć, że zgłoszone przez pana senatora Kubiaka poprawki w naszej opinii są dyskusyjne. Dotyczy to w szczególności poprawki do art. 814. Zmiana proponowanego przez nas wyrażenia „w razie niezapłacenia składki w ratach, niezapłacenie w terminie kolejnej raty składki” przez zastąpienie tego fragmentu wyrazami „niezapłacenie w terminie składki lub raty składki”, idzie zbyt daleko i w pewnym sensie,

trzeba to sobie jasno powiedzieć, narusza kompromis wypracowany wspólnie przez stronę rządową i przedstawicieli ubezpieczycieli w toku prac nad tym projektem. Proszę państwa, ta zmiana, jeżeli zostanie przyjęta, będzie zmianą istotną. W tej chwili możliwe jest odstąpienie od umowy w sytuacji, gdy pierwsza rata składki nie zostanie uiszczona. Ubezpieczyciel jest wtedy wolny od zobowiązania. Jeżeli jednak wprowadzimy zapis, który proponuje pan senator, to zgodnie z zasadą przyjętą w art. 814 po nieopłaceniu pierwszej raty składki wypowiedzenie umowy będzie możliwe pod warunkiem, że przewidywała ją umowa zawarta pomiędzy stronami. Dodatkowo konieczne będzie też uprzednie wezwanie do uiszczenia tej pierwszej raty.

Musimy oczywiście pamiętać, że w stosunkach między ubezpieczycielami a konsumentami jest obecnie praktykowane pobieranie pierwszej raty składki z góry, wszyscy doskonale o tym wiemy – zapłata pierwszej raty składki warunkuje w ogóle możliwość zawarcia umowy. Kompromis został wypracowany właśnie w taki sposób, że de facto pierwsza rata składki byłaby tą ratą obowiązkową. Gdyby jej zapłata nie została dokonana, nie byłoby tak silnego związania dla ubezpieczyciela.

Poprawka, którą proponuje pan senator, zupełnie zmienia istotę proponowanego przez nas rozwiązania. I jest w pewnym sensie, tak jak mówię, naruszeniem wypracowanego kompromisu. Dlatego uważamy ją za co najmniej bardzo dyskusyjną.

Jeżeli chodzi o poprawkę drugą, to pan senator proponuje, by w art. 1 pkt 15 lit. a w § 1 dodać zdanie drugie w brzmieniu: Jeżeli ubezpieczyciel opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, ubezpieczający może żądać odsetek za czas opóźnienia w wysokości dziesięciokrotności odsetek ustawowych. Proszę państwa, ta zmiana również jest zmianą, którą oceniamy jako dosyć kontrowersyjną. Kontrowersyjną choćby z tego punktu widzenia, że w znaczący sposób różnicuje ona pozycję ubezpieczyciela w stosunku do innych podmiotów występujących w obrocie gospodarczym. Nagle nakładamy na ubezpieczyciela obowiązek zapłaty dziesięciokrotności odsetek ustawowych, a więc de facto odsetek znacznie wyższych niż jest to przewidziane dla wszystkich innych podmiotów. To jest kwestia równego traktowania w stosunkach gospodarczych tych firm, czy też tych podmiotów gospodarczych, które zajmują się ubezpieczeniami, i innych, które świadczą jakiegoś usługi. To pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Pamiętajmy, proszę państwa, też i o tym, że do kodeksu cywilnego zostały wprowadzone odsetki maksymalne. Ta poprawka w żaden sposób nie koresponduje z przepisami o odsetkach maksymalnych, byłby to więc przepis szczególny wobec nich, a to jeszcze bardziej pogłębia jego dyskusyjność.

(podsekretarz stanu A. Duda)

I trzecia sprawa, ostatnia. Gdyby państwo senatorowie widzieli konieczność wprowadzenia takiego przepisu – ta konieczność, powtarzam, jest dla nas wysoce wątpliwa – to należałoby go zmodyfikować, dokonanie pewnych zmian jest naprawdę konieczne. Ten przepis nie może, tak mi się przynajmniej teraz, kiedy na to patrzę, wydaje, dotyczyć ubezpieczającego. Powinien raczej dotyczyć osoby uprawnionej do świadczenia z tytułu ubezpieczenia, bo ubezpieczający i osoba uprawniona do świadczenia z tytułu ubezpieczenia to mogą być, w pewnych sytuacjach, dwa różne podmioty. I chodzi o to, żeby ten przepis dotyczył osoby uprawnionej.

Powtarzam, sama istota tego przepisu, nałożenie na ubezpieczyciela obowiązków w takim rozmiarze budzi, zarówno w świetle obecnej regulacji, jak i zasady pewnej równości w obrocie gospodarczym, nasze wątpliwości.

I poprawka trzecia, gdzie pan senator proponuje, aby w art. 1 pkt 23 lit. a w § 2 skreślić wyrazy: „chyba, że sprawca wyrządził szkodę umyślnie”. Proszę państwa, tę zmianę oceniamy zdecydowanie negatywnie. Ona doprowadzi do niedobrej sytuacji: sprawca, który wyrządził szkodę umyślnie, de facto nie będzie ponosił żadnej odpowiedzialności. To łamie przyjętą w kodeksie cywilnym zasadę, że zawsze jest odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną z winy umyślnej. Jeżeli dokonamy skreślenia tego ostatniego fragmentu, spowodujemy, że będzie można wyrządzić szkodę umyślnie zupełnie bezkarnie, bo ten regres nie będzie przechodził na ubezpieczyciela.

Tak więc jeżeli chodzi o poprawki proponowane przez pana senatora, to strona rządowa podchodzi do nich z bardzo dużą rezerwą. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały złożone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki Narodowej oraz Komisję Ustawodawczą o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowania sprawozdania w tej sprawie.

Głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw.

Rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym szóstym posiedzeniu

7 marca 2007 r., do Senatu przekazana 8 marca 2007 r. Marszałek Senatu w dniu 9 marca, zgodnie z art. 68 ust. 1 regulaminu, skierowała do Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 380, a sprawozdania w druku nr 380A i 380B.

Proszę teraz sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Czesława Żelichowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Czesław Żelichowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej pragnę złożyć państwu sprawozdanie z prac komisji nad zmianami do ustawy o Straży Granicznej i niektórych innych ustaw. Posiedzenie komisji odbyło się w dniu wczorajszym, 27 marca. Prace toczą się nad projektem rządowym. Prace sejmowe opisane są w drukach sejmowych nr 928 do druku nr 1334 i 1334A, senackie natomiast w drukach nr 380, 380A i 380B.

Nowelizacja ustawy zmierza do zwiększenia możliwości wykorzystania Straży Granicznej do ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Proponowane zmiany z jednej strony zwiększają uprawnienia Straży Granicznej, a z drugiej – nakładają na ich funkcjonariuszy większe wymagania i wprowadzają surowsze konsekwencje w przypadku naruszania przez nich prawa.

Sejm uchwalił ustawę na trzydziestym szóstym posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r. Ustawa ma na celu rozszerzenie kompetencji Straży Granicznej w wielu zakresach, na przykład poprzez zwiększenie uprawnień do prowadzenia postępowań w stosunku do osób, które popełniły przestępstwo łapownictwa czynnego w związku z wykonywaniem czynności służbowych.

Ustawa pozbawia funkcjonariuszy skazanych prawomocnym wyrokiem wielu przywilejów, szczególnie prawa do lokalu mieszkalnego, pomocy finansowej na uzyskanie takiego lokalu, a także emerytury na podstawie ustawy z 18 lutego 1994 r., czyli emerytury mundurowej.

Zmiany umożliwią także przenoszenie do Służby Granicznej bez konieczności zwolnienia ze służby.

Pewne kontrowersje i dyskusje wzbudziła sprawa zawieszenia w czynnościach służbowych na okres dwunastu miesięcy w przypadku, gdy toczy się postępowanie wobec funkcjonariusza i gdy są ewidentne przesłanki do stwierdzenia, że popełnił on czyn o znamionach przestępstwa skarbowego. Pan senator Alexandrowicz poruszył temat listu skierowanego przez Przemysława Adamskiego, funkcjonariusza Straży Granicznej, który zwracał

(senator Cz. Żelichowski)

uwagę państwa senatorów na możliwość naruszenia prawa do domniemania niewinności. Wysoka Komisja nie przychyliła się do tych wniosków i nie uznała cytowanych argumentów.

Pani senator Elżbieta Rafalska zwróciła uwagę na problem finansowania Funduszu Wsparcia Straży Granicznej, jednakże rozwiązania przyjęte w proponowanej ustawie są właściwie odzwierciedleniem podobnych rozwiązań w innych służbach mundurowych. Komisja nie uzyskała precyzyjnej informacji dotyczącej finansowania funduszu z budżetu państwa.

Zmiany idą w kierunku wprowadzenia obowiązku składania corocznych oświadczeń majątkowych i obowiązku informowania o podjęciu zatrudnienia lub o innych czynnościach zarobkowych w firmach detektywistycznych lub ochrony osób oraz zakazu zatrudnienia zwolnionego ze służby funkcjonariusza przez firmy, które ubiegają się o udzielenie przez Straż Graniczną zamówienia publicznego.

Zmiany rozszerzają także zadania Straży Granicznej o uprawnienia związane z prowadzeniem czynności w celu rozpoznawania i przeciwdziałania terroryzmowi. Dodano uprawnienia związane z groźbami karalnymi, naruszeniem nietykalności cielesnej, czynnej napaści oraz znieważenia funkcjonariusza Straży Granicznej pełniącego swoje obowiązki.

Wprowadzano także inne uprawnienia i obowiązki związane z potencjalnym wejściem Polski do Układu z Schengen oraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej.

Poruszana była także sprawa stanowiska związków zawodowych Straży Granicznej, jednakże przytaczane w dostarczonym Wysokiej Komisji piśmie argumenty nie znalazły uznania Wysokiej Komisji.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Podczas prac nad ustawą w dniu wczorajszym Biuro Legislacyjne zgłosiło dziewięć uwag, z których siedem przyjęło formę poprawek poddanych pod głosowanie. Zaproponowana poprawka dotycząca zmiany terminu ze stu dwudziestu dni na cztery miesiące, nie została przyjęta. Sześć poprawek, które mają charakter legislacyjny i nie wzbudziły podczas posiedzenia kontrowersji, komisja przyjęła jednogłośnie. Poprawki te Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej rekomenduje Wysokiemu Senatowi do przyjęcia na dzisiejszym posiedzeniu, o co wnoszę.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Teraz proszę sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka i Praworządności o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji. Senatorem

sprawozdawcą jest pani senator Kurska, ale zastępować ją będzie pan senator Kubiak.

Bardzo proszę.

Senator Janusz Kubiak:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Zabieram głos w imieniu Komisji Praw Człowieka i Praworządności, która obradowała w dniu 7 marca bieżącego roku nad projektem zmian w ustawie o Straży Granicznej i zmianie niektórych ustaw.

Komisja Praw Człowieka i Praworządności również wprowadziła cztery poprawki do projektu ustawy. Wśród tych poprawek są poprawki stylistyczne czy poprawki językowe, z którymi przedstawiciele ministerstwa się zgodzili. Są to tak zwane poprawki kosmetyczne. Całego wywodu, wszystkich proponowanych zmian nie chcę przedstawiać, gdyż wnikliwie to zrobił kolega. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji państwo senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa chciałby takie pytanie zadać? Nie widzę zgłoszeń.

Proszę państwa, rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu.

Rząd reprezentuje pan Marek Surmacz, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Dzień dobry, Panie Ministrze. Czy chciałby pan zabrać głos?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Surmacz: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję również.

Ale zgodnie z art. 44 ust. 6 regulaminu senatorowie mogą zadawać pytania panu ministrowi.

Czy ktoś z państwa...

Proszę bardzo.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, zapewne każdy z senatorów otrzymał do skrytki list od pograniczników, w którym pogranicznicy skarżą się, że skazuje się ich na kary pozbawienia wolności tylko – i to „tylko” jest wyłuszczone – na podstawie zeznań kryminalistów o udowodnionej winie, którym prokurator

(senator J. Szafraniec)

w zamian za podanie kilku nazwisk osób rzekomo tkwiących w korupcyjnych układach obiecuję nadzwyczajne złagodzenie kary. Ja chciałbym, żeby pan minister do tego się ustosunkował i ewentualnie zaprzeczył, że rzeczywiście skazuje się ich tylko i wyłącznie na podstawie zeznań ludzi, którzy kiedyś popełnili jakieś przestępstwo. Ja przytaczam ten list, który otrzymałem. Chciałbym, żeby pan minister do tego się ustosunkował.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Marek Surmacz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wprawdzie to nie jest przedmiotem tej ustawy, ale rzeczywiście problem jest poważny, bo dotyczy nie tylko funkcjonariuszy Straży Granicznej, ale także Policji. Miałem okazję osobiście występować w obronie wielu funkcjonariuszy w taki właśnie sposób traktowanych. Jeśli jednak ostatecznie sąd prawomocnym wyrokiem uznaje funkcjonariusza za winnego popełnienia czynu, to trudno jest dyskutować, bo nie znamy szczegółowych materiałów postępowania, i sędziowie są jedyną właściwą instancją do orzekania w takich sprawach.

Zupełnie inną sprawą, i prawdopodobnie skargi z tego wynikają, jest łatwe dawanie wiary oskarżeniom gangsterów, bandytów, przestępców, przemytników – to często się zdarza w przypadku funkcjonariuszy Straży Granicznej – i traktowanie takich dowodów jako wyłącznych, pozwalających na podjęcie wstępnych czynności, często czynności o charakterze represyjnym, czynności na wstępnym etapie postępowania przygotowawczego. I myślę tu o tym, że wnioskowanie na przykład o tymczasowe areszty na podstawie takich oskarżeń... Nie wiem, jak wygląda sytuacja w przypadku Straży Granicznej, takimi danymi nie dysponuję, ale jeśli chodzi o funkcjonariuszy Policji, to było już kilka takich głośnych spraw, że po kilku latach, czterech, pięciu, siedmiu latach, funkcjonariusze są niewinniani od zarzutu popełnienia przestępstw, zarzucanych bardzo poważnych przestępstw. I trudno jest komukolwiek naprawić skutki krzywdy wyrządzonej takiemu funkcjonariuszowi przez w rzeczy samej państwo, bo po siedmiu latach pozostawania poza służbą w stanie oskarżenia o związki z przestępcami niewinnienie i nawet przywrócenie do służby nie naprawią utraconego czasu, utraty dobrego imienia, potrzeba na to następnych wielu lat. I rzeczywiście na ten problem zwróciłem uwagę już od początku urzędowania. Wskazałem też na ten problem dotyczący funkcjonariuszy Policji na odprawie rocznej komendantów wojewódzkich. Ale

oczywiście nie mam wpływu na zachowania organów śledczych, prokuratury i wymiaru sprawiedliwości. Bardzo bym chciał, bardzo bym sobie życzył tego, by polskie sądy, polscy sędziowie dość sceptycznie odnosili się do dowodów dostarczanych przez zainteresowanych wzięciem rewanżu na funkcjonariuszach państwowych tylko za to, że są uczciwymi, porządnymi urzędnikami, czego dowodzą oczywiście wyroki sądowe.

Inaczej jest w sprawach oczywistych, gdy na przykład popełnienie przestępstw korupcji, przekazywania informacji o działaniach służby do środowisk przestępczych nie budzi wątpliwości. Wtedy takie oskarżenia poparte innymi dowodami, innymi działaniami dowodowymi organów śledczych stanowią dobrą podstawę do oskarżenia i one najczęściej się kończą wyrokami skazującymi w dość szybkich postępowaniach. Pan senator zwrócił uwagę na postępowania, które potem okazują się bardzo trudne, przewlekłe. Bo bardzo trudno jest przyznać się komuś do błędu, zarówno funkcjonariuszom prowadzącym postępowania, jak i tym bardziej prokuratorom, a nawet jak zapadają wyroki, to jak mówię, to są straty, szkody osobiste właściwie nie do naprawienia.

(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję bardzo.)

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Bardzo proszę, pani senator Rafalska.

Senator Elżbieta Rafalska:

Panie Ministrze, uznano, że do istotnych zmian należy dodanie obowiązku informowania o podjęciu zatrudnienia lub innych czynności zarobkowych w firmach detektywistycznych lub ochrony osób i mienia, ale przez małżonka lub inne osoby pozostające z funkcjonariuszem we wspólnym gospodarstwie domowym. Proszę mi powiedzieć, jakie są ograniczenia, jeżeli chodzi o zatrudnienie dotyczące nie rodziny, tylko samego pracownika, i czy to znaczy, że jest to rozszerzenie dotyczące tylko firm detektywistycznych czy innych też. I czy to jest tylko obowiązek informowania, czy jest też taka procedura, że jest wyrażanie zgody na podjęcie dodatkowego zatrudnienia?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Marek Surmacz:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Pani Senator!

Obowiązek informowania dotyczy członków rodziny. Chodzi o to, że funkcjonariusz, pełniąc służbę w Straży Granicznej, w Policji, czyli w służbach bezpośrednio związanych z egzekwowaniem

(sekretarz stanu M. Surmacz)

przestrzegania porządku prawnego w Polsce, ma dostęp do informacji. Często jest narażony na wpływy różnych organizacji działających konkurencyjnie, na podobnym polu. I jeśli chodzi o funkcjonariuszy, to nie wyobrażam sobie, aby komendant zgodził się na to, aby jego podwładny pracował w firmie detektywistycznej. Często jest tak, że skłonność do przysporzenia sobie korzyści może być wyrażona poprzez zatrudnienie małżonki lub najbliższej osoby. W związku z tym trzeba mieć wiedzę o tym, tak aby w przypadku jakiegoś konfliktu interes państwa, interes służby był oczywiście nadrzędny. I tylko o to chodzi. Funkcjonariusze muszą uzyskać zgodę swoich przełożonych na jakiegokolwiek zatrudnienie. I jeśli chodzi o tego typu działalność, to z pewnością takich zgód otrzymać nie będą.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję.

Jeszcze ktoś chciałby zadać pytanie? Nie widzę chętnych.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Surmacz: Dziękuję uprzejmie.)

Otwieram dyskusję.

Nikt się do niej nie zapisał, a więc zamykam dyskusję.

Informuję państwa, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu...

Przepraszam bardzo, oczywiście muszę jeszcze państwa poinformować, że wprawdzie w czasie dyskusji senatorowie nie zgłosili wniosków o charakterze legislacyjnym, ale komisje przedstawiły różne poprawki, w związku z czym zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Jeszcze raz informuję, że głosowanie w sprawie tej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy.

Rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym szóstym posiedzeniu 7 marca 2007 r. Do Senatu przekazano ją 8 marca 2007 r. Marszałek Senatu w dniu 9 marca 2007 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 381, a sprawozdanie komisji w druku nr 381A.

Poproszę teraz panią senator Ewę Tomaszewską, sprawozdawcę Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz sprawozdawcę mniejszości komisji, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy, a także wniosków mniejszości.

Senator Ewa Tomaszewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić państwu sprawozdanie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej z przebiegu prac komisji nad uchwaloną w dniu 7 marca 2007 r. ustawą o Państwowej Inspekcji Pracy.

Prawo do bezpiecznych warunków pracy jest prawem chronionym przez konstytucję. Ochrona pracy, nadzór nad jej warunkami są zatem konstytucyjnym obowiązkiem państwa. Organem powołanym do tego nadzoru, a w szczególności do kontrolowania przestrzegania prawa pracy jest Państwowa Inspekcja Pracy.

Ustawa, która do dziś reguluje funkcjonowanie Państwowej Inspekcji Pracy, była wielokrotnie zmieniana, co było i jest do dnia dzisiejszego wynikiem zmieniającej się sytuacji na rynku pracy, pojawiania się nowych form prawno-organizacyjnych podmiotów zatrudniających pracowników, a zarazem potrzeby rozszerzenia zadań Państwowej Inspekcji Pracy.

Narastająca liczba przypadków łamania prawa pracy, w szczególności nielegalnego zatrudnienia i niewypłacania należnego bezspornie wynagrodzenia, wskazuje, że dotychczasowe regulacje są niewystarczające, a sankcje zbyt niskie, by były skuteczne. Stąd decyzja o przygotowaniu nowej ustawy.

Generalna zmiana w stosunku do obecnego stanu prawnego to przeniesienie zadań z zakresu legalności zatrudnienia, wykonywania innej pracy zarobkowej oraz wykonywania pracy przez cudzoziemców, zadań realizowanych obecnie przez wojewodów, w obszar działania Państwowej Inspekcji Pracy.

Kolejna zmiana to zaostrzenie sankcji za naruszenie praw osób wykonujących pracę zarobkową. W szczególności dotyczy to niewypłacania wynagrodzenia, naruszenia przepisów o czasie pracy i naruszenia zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Poważnie niepokoi powtarzalność tych samych naruszeń prawa u tych samych pracodawców. Istotne jest, by przestało się opłacać nagminne łamanie przepisów. Stąd podwyższenie górnej granicy grzywien w postępowaniu mandatowym wobec winnych karanych wielokrotnie za podobne wykroczenia. Kodeks karny uzupełniony jest o przestępstwo przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową.

(senator E. Tomaszewska)

Istotne jest przyznanie Państwowej Inspekcji Pracy w postępowaniu karnym możliwości wykonywania prawa pokrzywdzonego. Wobec faktu, że w przypadku tymczasowego zatrudnienia brak precyzyjnych regulacji, ustawa wyraźnie określa, że najważniejsze obowiązki w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy spoczywają na pracodawcy użytkownika.

Ze względu na gwarancje konstytucyjne istotne jest objęcie nadzorem Państwowej Inspekcji Pracy przedsiębiorców i samozatrudnionych.

Pozwolę sobie przypomnieć tu o przypadku kopalni „Halemba”, o wielkim dramacie, który się tam wydarzył. Otóż Państwowa Inspekcja Pracy mogła badać tę sprawę, badać tę sytuację tylko dzięki temu, że jednak istniał tam status pracodawcy. Gdyby był to status przedsiębiorcy, nie byłoby można dokonać badań. Tymczasem w „Halembie” stwierdzono liczne zatajone wypadki ciężkie. Bardzo łatwo jest doprowadzić do zatajenia wypadków, gdy się zagrozi pracownikowi utratą pracy, szczególnie jeśli jest to praca na czas określony. Boi się on, że nie przedłuży się okresu zatrudnienia, co dla niego oznacza utratę szans na utrzymanie się, szans na pozyskiwanie dochodów, i daje się po prostu szantażować pracodawcy. To dotyczy nie tylko tej sprawy, nie tylko takich sytuacji, ale również innych naruszeń prawa pracy. Tak więc za brak właściwych, skutecznych narzędzi Państwowej Inspekcji Pracy ludzie płacą życiem i o tym musimy pamiętać, rozpatrując tę ustawę.

Do ustawy w trakcie prac komisji wniesiono trzydzieści poprawek i cztery wnioski mniejszości. Zasygnalizowane zostały też kolejne poprawki, które zapewne zostaną przekazane w trakcie debaty.

Za przyjęciem ustawy w całości głosowało 4 senatorów, 1 wstrzymał się od głosu.

Pozwolę sobie teraz omówić tylko ważniejsze poprawki, bo część z nich miała charakter stylistyczny bądź legislacyjny lub też nie były to poprawki bardzo znaczące.

Może przejdę od razu do poprawki czwartej. Otóż ta poprawka mówi o włączeniu w zakres działania Państwowej Inspekcji Pracy służb zajmujących się legalnością zatrudnienia. Jest to istotna poprawka.

Kolejna, piąta, jest poprawką, która dotyczy obszarów współdziałania Państwowej Inspekcji Pracy z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Poprawka ta ogranicza dostęp Państwowej Inspekcji Pracy do danych, ze względu na potrzebę ochrony danych wrażliwych, w ten sposób, że będzie ona miała dostęp tylko do niezbędnych danych.

Poprawka siódma zastępuje słowo „pracodawca” słowem „podmiot kontrolowany”, albowiem również przedsiębiorca powinien być objęty tymi zapisami.

Kolejna istotna poprawka to jest poprawka dziewiąta. Ta poprawka dotyczy przeprowadzania kontroli po okazaniu legitymacji służbowej. Wśród krajów Unii Europejskiej tylko Polska stosuje do tej pory specjalne upoważnienia. Nie ma żadnego powodu, byśmy w dalszym ciągu postępowali w ten sposób, zwłaszcza że wydawanie tych upoważnień kosztuje rocznie około 1 miliona zł. Można te pieniądze wydać pożytecznie, a w rzeczywistości kontrolę i tak można rozpocząć na mocy legitymacji służbowej pod warunkiem dostarczenia w ciągu siedmiu dni tego upoważnienia. Dostarczanie upoważnienia w terminie późniejszym jest zbyt dużą mitręgą, a kontroli nie przeprowadza się ad hoc, wedle chwilowego pomysłu inspektora, który przechodzi obok zakładu pracy, ale zgodnie z ustalonymi planami i przygotowanymi procedurami.

Kolejna ważna poprawka to poprawka trzynasta. Poprawka ta dotyczy prawa do powrotu na dotychczasowe stanowisko po okresie powołania również dla inspektorów okręgowych i ich zastępców.

Kolejna istotna poprawka to poprawka szesnasta. Ta poprawka przenosi z kodeksu pracy zapisy dotyczące pracownic opiekujących się dziećmi, pracownic w okresie ciąży po to, by po prostu zachować spójność prawa.

Kolejna ważna poprawka to poprawka osiemnasta, która do warunków zawieszenia inspektora w trakcie prac kontrolnych dołączyła również przypadek postępowania karnego. W przypadku postępowania karnego można było, zgodnie z tą ustawą, zawiesić w czynnościach inspektora w trakcie tych czynności kontrolnych.

Poprawka dwudziesta jest poprawką legislacyjną. Dotyczy ona rozwiązania umowy o pracę z winy pracownika.

Poprawka dwudziesta pierwsza także dotyczy rozwiązania umowy o pracę z winy pracownika. Związana jest ona z prawomocnym skazaniem za przestępstwo umyślne – to jest dodatkowy powód, dla którego można z pracownikiem rozwiązać umowę o pracę.

Poprawka dwudziesta druga oznacza utrzymanie dotychczasowego stanu, w którym inspektor jest organem, a więc osobiście odpowiada za dokonane postępowanie, a w szczególności za zatwierdzenie wykazu prac lekkich i za zatwierdzenie wykazu prac, które wykonują dzieci. To są działania, których kierowanie do inspektora okręgowego jest praktycznie wydłużaniem procedury, a za wykonanie tych działań osobiście odpowiedzialny jest inspektor, który je przeprowadza.

Poprawka dwudziesta trzecia dotyczy kwestii, na którą zwróciło uwagę ministerstwo kultury. Jest to istotna sprawa dotycząca dokumentacji związanej ze stosunkiem pracy, potrzeby jej właściwego zabezpieczenia. Otóż akta dotyczące zatrudnienia pracownika są ważne również w postę-

(senator E. Tomaszewska)

powaniach związanych z ubezpieczeniem społecznym i mogą być użyteczne dłuższy czas po odejściu pracownika z danego zakładu pracy, a więc jest to bardzo istotna kwestia, by w ustawie zawrzeć ich zabezpieczenie.

Poprawka dwudziesta piąta jest realizacją wniosków służby celnej. Dotyczy ona spełnienia wymogów konstytucyjnych odnośnie do przeprowadzanych kontroli.

Poprawka dwudziesta szósta jest poprawką, która prowadzi do właściwszego zapisu – jest to poprawka legislacyjna – odnośnie do sposobu nakładania grzywny.

Poprawka dwudziesta siódma doprecyzowuje zapis dotyczący wymagań kwalifikacyjnych. Otóż Państwowa Inspekcja Pracy na mocy nowej ustawy obejmie nowe zadania przekazywane przez wojewodów. Dotąd nie było wymagania dotyczącego wyższego wykształcenia zakończonego tytułem magistra, tak że część inspektorów, którzy od wielu lat wykonują swoją pracę, mających wyższe wykształcenie i poważne doświadczenie zawodowe, nie ma tytułu magistra. Chodzi o to, by ci, którzy tę pracę już od dawna wykonują, nagle jej nie stracili z powodu zmian w ustawie. Zmiany są bardzo pożyteczne, wskazują na potrzebę wyższego poziomu wykształcenia, czyli wykształcenia magisterskiego, niemniej chodzi o to, by tych, którzy do dziś wykonują pracę, tej pracy nagle nie pozbawić.

Poprawka dwudziesta ósma uwzględnia to, że organem jest nie tylko okręgowy inspektor, ale i inspektor. Dlatego zapis „właściwego okręgowego inspektora pracy” zastępuje się zapisem „właściwe organy Państwowej Inspekcji Pracy”.

To są te najważniejsze poprawki, które zostały przyjęte. Łącznie przyjęliśmy ich trzydzieści. Poza tymi poprawkami zostały zgłoszone wnioski mniejszości.

Piąty wniosek mniejszości jest wnioskiem pana senatora Augustyna i pan senator będzie go prezentował osobiście, natomiast wnioski od pierwszego do czwartego to są wnioski zgłoszone przeze mnie, przy czym tak naprawdę jest to jeden wspólny wniosek, ponieważ jest to sprawa wniosku pierwszego i konsekwencji. A więc i tak będziemy głosować raz.

Chciałabym, w związku z wnioskiem, który mówi o możliwości wydania przez Państwową Inspekcję Pracy nakazu pracodawcy, by tam, gdzie Państwowa Inspekcja Pracy stwierdzi, że na mocy kodeksu pracy – chodzi o art. 22 § 1 – zachodzą przesłanki, by uznać, że jest to normalne zatrudnienie, normalna praca, a nie inna forma zawarcia umowy z pracodawcą bądź przedsiębiorcą, mogła wydać przedsiębiorcy lub pracodawcy nakaz nawiązania stosunku pracy – tam, gdzie rzeczywiście jest wykonywana praca, a nie żadna inna forma umowy cywilnej.

Otóż chciałabym powiedzieć, że była przygotowywana na ten temat ekspertyza pani sędzi Sądu Najwyższego, pani profesor Barbary Adamiak, która stwierdza, że tego rodzaju nakazy są prawidłową drogą rozwiązywania problemów i podaje jako przykład choćby sprawę ZUS, sprawę wydania decyzji administracyjnej przez ZUS, gdzie dalszą ścieżką postępowania, czyli ewentualnym odwołaniem, jest droga sądowa. Jest to możliwe i nie jest to nieprawidłowością prawną.

Z jednej strony sądy są przeciążone, z drugiej pracownicy są wobec sądu w zdecydowanie trudniejszej sytuacji, bo w ich przypadku powstaje zagrożenie pracy, gdy dążą do potwierdzenia stosunku pracy – wówczas zostają bez środków do życia – a pracodawca często dysponuje, jeśli to większy pracodawca, radcą prawnym lub nawet biurem radców prawnych. A więc jest rzeczywisty brak równości wobec prawa. I w związku z tym proponuję, by zawrzeć w ustawie o Państwowej Inspekcji Pracy przepis, który będzie przyznawał Państwowej Inspekcji Pracy prawo do nakazania pracodawcy nawiązania stosunku pracy tam, gdzie on faktycznie występuje. Odwołanie w tym wypadku byłoby odwołaniem do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Chciałabym jeszcze z tak zwanej ostrożności procesowej przekazać poprawkę, która... Część mojego wniosku, co do której nie było sporów w czasie obrad komisji, przekazuję w postaci jednego odrębnego rozwiązania. Być może ta część będzie łatwiejsza do zaakceptowania – dotyczy wykreślenia słów „do pracodawcy” po to, by przepis ten objął również przedsiębiorców. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję, Pani Senator.

Teraz poproszę sprawozdawcę mniejszości Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, pana senatora Augustyna, o przedstawienie wniosku mniejszości.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W czasie obrad komisji została podniesiona przez Biuro Legislacyjne kwestia nieprecyzyjności zapisów dotyczących art. 47 ust. 1, który odnosi się do zagwarantowania apolityczności służb inspekcji pracy.

Był tam zapis, który mógł być odczytywany jako kontrowersyjny, że pracownicy wykonujący czynności kontrolne nie mogą prowadzić działalności politycznej. Wspólnie z panem senatorem Sidorowiczem uznaliśmy, że argumenty prawne dotyczące nieprecyzyjności tego zapisu są ważne, także ze względów merytorycznych. Słusznie odpowiednio konwencje domagają się, ażeby służby

(senator M. Augustyn)

ochrony pracy były apolityczne. I dlatego wydaje się, że wzorem innych instytucji, w których ten wymóg jest konieczny, zwłaszcza w atmosferze, w której nie brak wzajemnej podejrzliwości, a nawet faktów, które do tego skłaniają, że upolitycznia się różne instytucje mające mieć charakter bezstronny, właśnie w takim momencie warto o tę apolityczność zadbać we właściwy sposób.

A więc uważamy, że nie tylko pracownicy wykonujący czynności kontrolne powinni być wolni od jakiegokolwiek zaangażowania politycznego, ale także ci, którzy nadzorują czynności kontrolne prowadzone przez kontrolujących. I była zgoda przedstawicieli inspekcji pracy co do tego, żeby tak to skorygować.

Kontrowersje zaś w komisji – głosy rozłożyły się równo pół na pół – budziła druga część zapisu w tym ustępie art. 47, a mianowicie jest powiedziane nie tylko, że ta apolityczność gwarantowana będzie przez to, że ktoś nie będzie prowadził działalności politycznej, ale także precyzyjniej: że nie będzie należał do partii politycznej i prowadził działalności politycznej. Cóż bowiem można by było zrobić z faktem, że ktoś należy do partii politycznej? Czy to oznaczałoby, że tę działalność polityczną prowadzi, rozpoczął, czy w jakim charakterze występuje, nawet jako bierny uczestnik odpowiednich zgromadzeń partyjnych itd.?

Wydaje się, że wzorem innych zapisów lepiej to doprecyzować i nazwać rzeczy jednoznacznie, czyli wpisać, że właśnie ci nadzorujący i kontrolujący nie powinni należeć do partii politycznych i prowadzić działalności politycznej. I takie rozwiązanie państwu rekomenduję. Niech ta służba Państwowej Inspekcji Pracy będzie poza wszelkimi podejrzeniami o jakiegokolwiek uwikłania polityczne, byśmy, spotykając się z wnikliwością i restrykcyjnością inspektorów tej służby, mieli przekonanie, że kieruje się ona tylko względami merytorycznymi i ma na celu wyłącznie interes pracowników.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję Panie Senatorze.

Teraz, zgodnie z art. 44 ust. 5 regulaminu, przed przystąpieniem do dyskusji państwo senatorowie mogą kierować z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa chciałby zadać takie pytanie?

Proszę bardzo, może pani senator Nykiel znacznie.

Senator Mirosława Nykiel:

Ja mam pytanie do pani senator Ewy Tomaszewskiej.

Pani Senator, skoro główny inspektor pracy w swoim sprawozdaniu stwierdził, że niewykorzystywane są limity górnych kar nakładanych na pracodawców, dlaczego tak drastycznie w tej ustawie te kary się zwiększają? Do tej pory, jak praktyka pokazała, nie były one wykorzystywane.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Proszę bardzo panią senator tutaj. Bo pan senator Augustyn też się zgłosił.

Rozumiem, że...

(Senator Mieczysław Augustyn: Nie, dziękuję, ja rezygnuję z pytania.)

Aha, dobrze.

Senator Ewa Tomaszewska:

Przyznaję, że nie wiadomo mi o tym, że nie są wykorzystywane. Wydaje mi się, że problem stanowi raczej to, że są to za niskie limity wobec, powiedzmy, recydywistów, tych, którzy wielokrotnie nie wykonują przepisów prawa, wielokrotnie je łamią.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Proszę pana senatora Sidorowicza.

Senator Władysław Sidorowicz:

Mam pytanie dotyczące upoważnienia. Z tego co pamiętam, pracodawcy i przedsiębiorcy, zwłaszcza pracodawcy, bardzo często skarżyli się na przewlekłe, długotrwałe procedury kontrolne. To jest jedna sprawa.

I druga sprawa: jest pytanie o korupcjogenność tej sytuacji, w której inspektor wchodzi, a pracodawca wcale nie jest pewny, czy działa on na mocy mandatu, czy też z własnej inicjatywy, właśnie po to, żeby uzyskać jakąś korzyść materialną. Bo to była przyczyna, dla której ja miałem wątpliwości dotyczące... Mamy bowiem patologie nie tylko wśród pracodawców, ale także wśród struktur państwowych: inspekcji, Policji. Pytanie, czy nie za wcześnie wywalamy to upoważnienie.

Senator Ewa Tomaszewska:

Ja chciałabym jeszcze, jeśli chodzi o pytanie pani senator Nykiel, dodać, że ta kwestia nie była rozpatrywana na posiedzeniu komisji. Nie było takiego pytania i nie było dyskusji na ten temat.

Jeśli zaś chodzi o upoważnienia, to dyskusja na ten temat była. I ta kwestia była podnoszona, tyle że w innym aspekcie, to znaczy, że upoważnienie może wywoływać, właśnie ze względu na możliwość korupcji, wcześniejsze poinformowanie pracodawcy, by się przygotował: czy to na ten dzień poprosił pracowników zatrudnionych na czarno, by się nie pojawiali, czy to żeby wyczyścić dokumentację, która nie jest w porządku, na

(senator E. Tomaszewska)

przykład zapisy dotyczące czasu pracy. I taka możliwość rzeczywiście istnieje i z nią wielokrotnie mamy w życiu do czynienia. A więc raczej właśnie nie wprowadzanie upoważnień, ale stosowanie legitymacji jest formą zapobiegającą korupcji. Legitymacja dokładnie określa, kto prowadzi kontrolę, a w Państwowej Inspekcji Pracy istnieją procedury, programy postępowań kontrolnych. Dlatego wydaje mi się, że to jest zabezpieczenie w miarę przyzwoite, bo żadne nie jest całkowite. Tyle że obawiam się, iż w drugą stronę zagrożenie jest większe.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Proszę bardzo.

(Senator Ewa Tomaszewska: Jeszcze pan Łyczywek.)

Pan senator Łyczywek.

Senator Włodzimierz Łyczywek:

Mnie interesuje, Pani Senator, czy wskazanie jednolitej górnej i dolnej granicy grzywny za wykroczenia przeciwko prawom pracowników jest pani zdaniem właściwe?

(Senator Ewa Tomaszewska: Zaraz, chwileczkę.)

To jest tak, mnie się to tak kojarzy, jakby w kodeksie karnym taka sama była dolna i górna granica kary za naruszenie nietykalności i za zabójstwo. Różna jest przecież szkodliwość społeczna, różny jest rodzaj winy. Trochę się to kłóci ze zdrowym rozsądkiem. Wtedy orzecznictwo PIP byłoby zależne od widzimisię urzędnika, że tak powiem.

Senator Ewa Tomaszewska:

W poprawce dwudziestej szóstej jest to ujęte. Za chwilę sprawdzę art. 102, bo wydaje mi się, że to nie jest tak, nie pamiętam, żeby taka kwestia wystąpiła. W poprawce dwudziestej szóstej jest zapisana grzywna w postępowaniu mandatowym do 5 tysięcy zł.

Próbuję znaleźć art. 102. Tu też jest grzywna do 5 tysięcy zł. Ta grzywna nie jest ustalona na kwotę taką a taką, to jest po prostu limit.

Senator Włodzimierz Łyczywek:

Nie, nie, chodzi mi o ustalenie dla wszystkich wykroczeń przeciwko prawom pracowniczym jednolitej dolnej i górnej granicy. Są przecież różnego rodzaju wykroczenia, wykroczenia o różnej szkodliwości społecznej.

Senator Ewa Tomaszewska:

No tak, oczywiście.

(Senator Włodzimierz Łyczywek: No i wtedy...)

Ale jeżeli limit jest do 5 tysięcy zł, to można też dać 2 tysiące zł, ten limit nie przeszkadza, jest możliwość miarkowania kary, żeby nie była zbyt wysoka...

(Senator Włodzimierz Łyczywek: To wiemy...)

...żeby mieściła się w tych granicach. To nie spowoduje tej zmiany.

(Senator Włodzimierz Łyczywek: Ale czy nie należałoby stratyfikować różnych wykroczeń, pani zdaniem?)

Ta kwestia... Ja jestem tutaj jako sprawozdawca, nie zaś prywatnie.

(Senator Włodzimierz Łyczywek: To wiem.)

Ta kwestia została przez komisję przyjęta. Nie podnoszono problemu wadliwości takiego rozwiązania. Mogę powiedzieć, że została przyjęta jednogłośnie.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Marek Ziółkowski)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Pani Senator. Do pani senator nie ma więcej pytań, dziękuję bardzo.

(Senator Ewa Tomaszewska: Dziękuję.)

Wysoki Senacie, przypominam, że rozpatrywana ustawa była prezydenckim projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska prezydenta w toku prac parlamentarnych został upoważniony sekretarz stanu, zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP, pan minister Robert Draba.

Panie Ministrze, czy chciałby pan zabrać głos?

(Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Robert Draba: Tak, chciałbym.)

Proszę bardzo, zapraszam do mównicy.

Witam pana ministra i oddaję panu głos.

Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Robert Draba:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja chciałbym zwrócić uwagę na jeden zasadniczy element, który jest istotny w przedłożonym Wysokiej Izbie projekcie. Otóż projekt przedstawiony w tej chwili Wysokiej Izbie znacząco odbiega od projektu złożonego w Sejmie przez prezydenta. Poprawki przyjęte przez Sejm w zasadniczy sposób ten projekt zmieniły. Dotyczy to przede wszystkim zakresu działania organów Państwowej Inspekcji Pracy.

Osią, istotą pomysłu prezydenta było to, żeby inspektor pracy nie był organem. W art. 17 prezydenckiego projektu przyjęto odmienne od obo-

(zastępca szefa R. Draba)

wiązującego obecnie, nowe rozwiązanie prawne, zgodnie z którym organami Państwowej Inspekcji Pracy będą wyłącznie główny inspektor pracy i okręgowi inspektorzy pracy. W porównaniu do aktualnego stanu prawnego inspektorzy pracy utraciliby więc status organu, a co za tym idzie podejmowaliby decyzje powzięte w wyniku postępowania kontrolnego na podstawie upoważnienia właściwego organu Państwowej Inspekcji Pracy i w jego imieniu. Zdaniem prezydenta takie rozwiązanie gwarantuje lepszy nadzór nad postępowaniem kontrolnym i ujednoczenie postępowań kontrolnych.

Ja myślę, że postępowania kontrolne rzeczywiście powinny być objęte dobrym nadzorem, powinny być kontrolowane przez instytucję upoważnioną do wykonywania takich czynności. Gdy rozpatrujemy orzecznictwo, decyzje wydawane przez państwowych inspektorów pracy, okazuje się, że rozbieżności w ferowaniu rozstrzygnięć są rzeczywiście spore. Jeżeli ta instytucja ma być instytucją działającą sprawnie, to zdaniem prezydenta, najistotniejszą częścią tego projektu musi być zmiana usytuowania inspektorów. Tak naprawdę za wszystkie decyzje odpowiadają okręgowy inspektor pracy i główny inspektor pracy. Państwowi inspektorzy pracy wykonują zadania tylko i wyłącznie w imieniu inspektora okręgowego.

Gdyby się zatem okazało, że ustawa w tym brzmieniu zostanie przyjęta przez Wysoki Senat i trafi do podpisu do pana prezydenta, to nie wiem, czy pan prezydent zdecyduje się taką wersję tej ustawy podpisać.

Co więcej, chciałbym zauważyć, że ten projekt ustawy wprowadza pewien niebezpieczny element. Chodzi o kwalifikacje, jakie powinien posiadać główny inspektor pracy. Otóż, proszę państwa, wprowadzamy nowy rodzaj ustawy korporacyjnej – główny inspektor pracy musi mieć kwalifikacje inspektora pracy. Ja myślę, że to nie jest dobry pomysł i na to również chciałbym zwrócić uwagę jako na coś, co nas bardzo niepokoi.

Poddając to Wysokiej Izbie pod rozważenie, proszę o podjęcie decyzji, która zdaniem Wysokiej Izby będzie najbardziej racjonalna. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Ministrze, i poproszę o pozostanie jeszcze na chwilę przy mównicy.

Chciałbym poinformować Wysoką Izbę, że zaraz będzie mówił przedstawiciel ministerstwa, czyli rządu. Ale gdyby ktoś z państwa z senatorów chciał w tej chwili zgłosić z miejsca pytanie do pana ministra, to proszę bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Augustyn i pani senator Nykiel.

Dlatego właśnie poprosiłem pana ministra o pozostanie.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Ministrze, zdaje się, że art. 39 w pracach sejmowych nie ulegał jednak zmianie. Jest w nim mowa o tym, że możliwość wykonywania czynności nadzorczych lub kontrolnych zależna będzie także od posiadania obywatelstwa polskiego. Czy to ograniczenie nie będzie, państwa zdaniem, naruszało wspólnotowej zasady swobody przepływu osób?

Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Robert Draba:

Przepraszam bardzo, ja poproszę może panią mecenas, która pracowała nad tym projektem, żeby przyniosła mi tekst ustawy. Ja niestety nie pamiętam tego zapisu.

Mamy opinię UKIE w tej sprawie. Nie jest to naruszenie prawa wspólnotowego.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Pani senator Mirosława Nykiel, proszę bardzo.

Senator Mirosława Nykiel:

Panie Marszałku, Panie Ministrze, ja powtórzę pytanie zadane pani senator sprawozdawcy. Dlaczego tak drastycznie zwiększono limity nakładanych kar, skoro ze sprawozdania głównego inspektora pracy wynika, że kary nakładane na przedsiębiorców nie zbliżyły się nawet do połowy poprzednich limitów? Dlaczego tak drastycznie je zwiększyliśmy?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę.

Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Robert Draba:

Pani Senator, ja pamiętam sprawozdanie Państwowej Inspekcji Pracy, bodajże z 2005 r., przytaczałem je na posiedzeniu Sejmu. Jeden z pojawiających się w nim postulatów to zwiększenie kar w stosunku do podmiotów, które wykonują swoją działalność w większym zakresie. W konsekwencji powstał nowy projekt ustawy prezydenckiej. Pozwala ona nakładać kary na przedsię-

(zastępca szefa R. Draba)

biorców niebędących osobami fizycznymi. Jest to skutek postulatów zawartych w sprawozdaniach Państwowej Inspekcji Pracy, w których wyraźnie się stwierdza, że jest taka potrzeba. Są pracodawcy, dla których wymierzane kary są karami zupełnie śmiesznymi. Jeżeli ktoś ma obroty rzędu kilkuset milionów złotych, to karę w wysokości 5 tysięcy zł może płacić wielokrotnie bez specjalnych konsekwencji. To nie jest dla niego żadna dolegliwość. Dlatego właśnie wprowadzono taki zapis. Statystycznie może nie będzie on specjalnie często stosowany, ale bardzo istotne jest, aby była możliwość takiego postępowania z pewną grupą pracodawców.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.
Pan senator Kubiak, proszę bardzo.

Senator Janusz Kubiak:

Czy pan minister może się odnieść do projektu sejmowego, czy tylko do projektu prezydenckiego? To jest pierwsze pytanie.

Mam też drugie pytanie. Czy nie należałby się inspektorom pracy dodatkowy urlop, taki jaki mają na przykład pracownicy służby cywilnej czy pracownicy Najwyższej Izby Kontroli?

Mam też pytanie, czy każdy pracownik ubiegający się o dodatkowe zatrudnienie musi mieć zgodę głównego inspektora pracy. Na przykład sprzątaczką?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Robert Draba:

À propos urlopu: ta kwestia nie była rozważana, nie była również zgłaszana przez Państwową Inspekcję Pracy. Myślę, że gdyby była taka potrzeba, takie sygnały płynęłyby ze środowiska.

Jeżeli chodzi o moje odniesienie się do projektu, to chcę powiedzieć, że nawiązywałem do projektu prezydenckiego, który został wniesiony niedawno do Sejmu. Projekt ten dotyczy zwiększenia kar. Oczywiście nie jest to ustawa w tej chwili omawiana, bo w tej chwili jest omawiana ustawa z poprawkami wniesionymi przez Sejm, a to jest inna ustawa. Ja tylko podałem przykład ustawy, która również zwiększa kary, po to, żeby uzasadnić dlaczego zwiększamy kary. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Kolejne pytanie zadaje pan senator Tomasz Misiak, proszę bardzo.

Senator Tomasz Misiak:

Panie Ministrze, mam pytanie dotyczące tego, czy wie pan, jaka była średnia kara nałożona na przedsiębiorcę w zeszłym roku. To będzie podwójne pytanie. Najpierw o to, czy pan wie, jaka była średnia kara.

(Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Robert Draba: Nie, nie wiem, jaka była średnia kara, ale myślę, że przedstawię...)

Odpowiem, żeby nie niepokoić nikogo. Około 546 zł.

W związku z tym moje drugie pytanie. Czy przeprowadzono jakieś głębsze badanie poza takim populistycznym krzyczeniem, aby karać więcej? Czy były na przykład przeprowadzane pełne badania wśród inspektorów pracy i czy wiemy, jacy przedsiębiorcy potrzebują tej rozległej kary? Ja mam bowiem wrażenie, że mówimy o pewnej niewielkiej liczbie przedsiębiorców, którzy tej kary potrzebują, a tymczasem najbardziej zostanie nią obciążona rzesza tych najmniejszych. Tysiąc zł jako kara minimalna dla małego przedsiębiorcy to jest potężna kara.

Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Robert Draba:

Panie Senatorze, to jest bardzo interesujący retorycznie argument, ale ja chcę powiedzieć, że statystyka to jest bardzo ciekawa nauka, która bardzo wiele odsłania, ale też bardzo wiele zasłania. Otóż, jak pan popatrzy na średnią przedsiębiorstw, to oczywiście dla przedsiębiorców, którzy mają 10, 20, 30, 50 tysięcy zł obrotu, tysiąc zł kary to jest kara bardzo duża. Jak pan popatrzy na niewielką grupę tych, którzy mają 20, 50, 100 milionów zł obrotu, to kara 500 zł jest karą niewielką. I to jest odpowiedź na pana pytanie.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Pan senator Włodzimierz Łyczywek, proszę bardzo o kolejne pytanie.

Senator Włodzimierz Łyczywek:

Panie Ministrze, mnie raczej taktycznie interesuje pańska wypowiedź, w której zawarł pan taki passus dotyczący możliwości niepodpisania

(senator W. Łyczywek)

ewentualnie przez pana prezydenta ustawy w kształcie, który by mu nie odpowiadał. Ponieważ taka zapowiedź w trakcie uchwalania ustawy to jest pewne novum w pracach legislacyjnych, chciałbym się dowiedzieć, czy to jest stanowisko pana prezydenta czy pańskie przypuszczenia.

**Zastępca Szefa
Kancelarii Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Robert Draba:**

Oczywiście to są moje przypuszczenia.

(Senator Włodzimierz Łyczywek: Rozumiem.)

Próbowałem państwu i panu senatorowi przedstawić, jeszcze raz to powtórzę, co było osią pomysłu prezydenta. Jeśli z tego projektu, który przedstawiał pan prezydent, trzon zostaje wyrwany, wyrwana zostaje podstawa, na której opierał się ten pomysł, i projekt idzie w zupełnie innym kierunku, to znaczy tworzy wręcz nową grupę, która stara się różnymi dodatkowymi przepisami wprowadzić pewną kastowość także w zakresie inspekcji pracy, to muszę powiedzieć, że jest to dalekie od zamysłu prezydenta. Dlatego wyraziłem wątpliwość, czy zostanie ta ustawa podpisana. Oczywiście nie mogę tego stwierdzić w chwili obecnej, dlatego że pan prezydent zdecyduje o podpisaniu bądź niepodpisaniu ustawy po jej otrzymaniu.

Senator Włodzimierz Łyczywek:

No, to jest oczywiste, ale zawarł pan to w zawaolowanej formie. Przyzna pan, że mówienie, że jeżeli tak nie będzie, to prezydent ustawy nie podpisze jest jednak swego rodzaju novum. Trzeba chyba wyraźnie powiedzieć: takie jest moje przypuszczenie. Wtedy będzie to klarowne i jasne.

(Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Robert Draba: Czy mogę?)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Tak, oczywiście. Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Zastępca Szefa
Kancelarii Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Robert Draba:**

Sam pan senator potwierdził, że była to forma na tyle miękka, że można było stwierdzić...

(Senator Włodzimierz Łyczywek: Ale zwróciła moją uwagę.)

Bardzo się cieszę, że pan senator tak uważnie mnie słuchał. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Pan senator Władysław Mańkut.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Władysław Mańkut:

Panie Ministrze, w art. 39 ust. 4 jest napisane: „posiada tytuł magistra lub równorzędny”. Czy ktoś, kto posiada wykształcenie wyższe niż magisterskie nie będzie mógł pracować w PIP? A poza tym, co oznacza słowo „równorzędny”? To też może być bardzo mylące, kiedy trzeba będzie podjąć decyzję o zatrudnieniu kogoś w Państwowej Inspekcji Pracy.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę bardzo.

(Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Robert Draba: Pani Mecenase, czy mógłbym poprosić o przepisy w tej sprawie?)

Tak, bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Biura
w Kancelarii Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Agnieszka Żalobka:**

Art. 39 ust. 4, tak?

Wymóg posiadania tytułu magistra będzie dotyczył oczywiście nowo zatrudnionych inspektorów pracy. Co do osób, które w dniu wejścia w życie ustawy nie spełniają tego wymogu, jest przepis przejściowy, który dopuszcza wykonywanie przez nich obowiązków z dotychczas posiadanym wykształceniem. Nie wiem, czy taka była istota pytania pana senatora.

(Senator Władysław Mańkut: Czyż nie prostszy byłby zapis „posiada wykształcenie wyższe”?)

Tytuł magistra lub równorzędny odpowiada tej intencji. Myślę że nie będzie wątpliwości w tym zakresie.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję pani bardzo.

Rozumiem...

(Senator Władysław Mańkut: Chcę przypomnieć pani mecenase, że w polskim prawie mówi się o wykształceniu wyższym licencjackim.)

(Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Robert Draba: Jeżeli mogę...)

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Zastępca Szefa
Kancelarii Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Robert Draba:**

Panie Senatorze, jest to sprawa techniki legislacyjnej. Tak że...

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Pan minister chciałby kontynuować? Proszę bardzo.*)

Chcę powiedzieć, że jest to sprawa techniki legislacyjnej. Ponieważ zgadzamy się co do tego warunku, nie ma, myślę, większego znaczenia, jak to będzie zapisane.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Pani senator Mirosława Nykiel raz jeszcze, proszę bardzo.

Senator Mirosława Nykiel:

Panie Ministrze, kontynuując w pewnym aspekcie wątek polemiczny pomiędzy panem senatorem Łyczewskim a panem ministrem, chciałabym pana zapytać, czy zostały opracowane jakieś założenia do tej nowej inicjatywy legislacyjnej. Przyznam, że się tych założeń nie doszukałam. A przeczytałam wszystkie opracowane ekspertyzy, które wpłynęły zarówno do Senatu, jak i do Sejmu, w których wszyscy eksperci zwracają uwagę, że nowa inicjatywa legislacyjna jest pozbawiana tych podstaw, tych założeń. Pan minister był uprzejmy stwierdzić, że jeśli będzie to bardzo odbiegało od założeń pana prezydenta, od tej osi, to ustawa może nie zostać podpisana. Gdzie można znaleźć te założenia?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo.

**Zastępca Szefa
Kancelarii Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Robert Draba:**

Pani Senator, to jest dosyć trudne pytanie, bo muszę powiedzieć, że założenia są w ustawie zawarte. I jeżeli mamy zmianę usytuowania organów, to jest to pewne założenie i wynika to, tak jak powiedziałem, z sytuacji, którą mamy w zakresie prowadzonych kontroli. Myślę, że zwiększenie nadzoru i uzyskanie jedności orzecznictwa, jeżeli chodzi o decyzje kontrole, jest szalenie istotnym elementem, tym bardziej że przepisy prawa pracy

są nągminnie łamane. Myślę, że wszyscy państwo macie w pamięci doniesienia prasowe na temat supermarketów, gdzie notorycznie są łamane prawa pracownicze. I nie ma możliwości egzekwowania tychże praw w sposób skuteczny. Ja myślę, że te założenia są czytelne. Wynikają po prostu z ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, dziękuję bardzo. Pytania do pana ministra w tym momencie się skończyły.

Chcę powiedzieć, że do reprezentowania stanowiska rządu w tej sprawie został upoważniony minister pracy i polityki społecznej. Chciałbym powitać panią senator Elżbietę Rafalską, we wcieleniu ministerialnym, oraz głównego inspektora pracy, panią Bożenę Borys-Szopę.

Czy pani minister chce pani zabrać głos na forum Wysokiej Izby?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Tak, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Oczywiście do prezydenckiego projektu ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy zostało przygotowane stanowisko rządowe. Ponieważ prace nad tym projektem ustawy rozpoczęły się dawno – pierwsze czytanie w Sejmie odbyło się 22 sierpnia – stanowisko to rzeczywiście odnosi się, po tych wielu pracach, do trochę już zmienionej, o czym mówił pan minister Draba, ustawy.

Oczywiście rząd popierał propozycję uchwalenia nowej ustawy, bo to jest, proszę pamiętać, nowa ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy. Ta ustawa ma zastąpić obecnie obowiązującą, długoletnią już, ustawę z 6 marca 1981 r. Zachowuje się w niej dotychczasowy status Państwowej Inspekcji Pracy, co jest ważne. Może nie wszyscy pamiętają też o tym, że Państwowa Inspekcja Pracy jest organem podległym bezpośrednio Sejmowi. Nowo tworzona inspekcja pracy miałaby przejąć dotychczasowe uprawnienia i dotychczasowe obowiązki inspekcji i zatrudnionych przez nią pracowników. Nadzór nad nią sprawować ma, tak jak dotychczas, Rada Ochrony Pracy – organ, który jest niezależny od administracji rządowej.

Ustawa ta ma zapewnić realizację dwóch celów, a są to: rozszerzenie kontrolnych kompetencji Państwowej Inspekcji Pracy oraz wzmocnienie instrumentów prawnych służących skuteczniejszej walce z naruszaniem prawa pracy.

(sekretarz stanu E. Rafalska)

W ramach stanowiska rządowego uważaliśmy, że te propozycje zapewniają realizację tych celów, ponieważ mówimy o rozszerzeniu zakresu zadań Państwowej Inspekcji Pracy o kontrolę przestrzegania przepisów dotyczących legalności zatrudnienia – a więc chodzi tu o nowe zadanie, które do tej pory wykonywały służby wojewody. Mowa tu jest też o przejęciu przez Państwową Inspekcję Pracy pracowników urzędów wojewódzkich, którzy do tej pory wypełniali zadania w tym zakresie. Wojewoda tę kontrolę wypełniał chyba od roku 2002. Jest też mowa o poszerzeniu zadań o ściganie wykroczeń związanych z kontrolą legalności zatrudnienia oraz wykroczeń przewidzianych w ustawie o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji. Jest również mowa o uznaniu, że nakazy wypłaty wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń ze stosunku pracy podlegają natychmiastowemu wykonaniu. Tak więc rząd pozytywnie ocenił zaproponowane rozwiązania.

Dzisiaj pani senator Ewa Tomaszewska jako sprawozdawca bardzo obszernie omówiła chyba trzydzieści poprawek. Część tych poprawek to poprawki doprecyzowujące, porządkujące – i do nich nie będę się odnosiła.

Chciałabym za to odnieść się do poprawki dziewiętej. Jest to poprawka, co do której już podczas posiedzenia Komisji Rodziny i Polityki Społecznej prezentowałam stanowisko rządu. Poprawka ta odnosi się do konieczności okazywania przez inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy upoważnienia do przeprowadzenia kontroli. W tej kwestii stanowisko rządu jest negatywne. Właściwie przepraszam, bo to stanowisko rządu jest z 5 września, więc to, co prezentuję, jest też stanowiskiem ministra gospodarki. Wyraźnie przytacza on tu art. 79 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, według którego wymogiem podstawowym jest posiadanie upoważnień, a więc upoważnień określających: podstawę prawną przeprowadzanej kontroli, czas prowadzenia kontroli, zakres prowadzonej kontroli... I może jeszcze dodam to, co także jest ważne, a co nie zostało do tej pory powiedziane: Państwowa Inspekcja Pracy, jak żadne inne służby, ma według istniejącego stanu prawnego możliwość prowadzenia kontroli bez konieczności posiadania upoważnienia, jest tylko zobowiązana dostarczyć to upoważnienie w ciągu siedmiu dni. A więc w wypadku na przykład kontroli pracy na czarno zobowiązana jest dostarczyć to upoważnienie w ciągu siedmiu dni. Jest to zapewne jakieś utrudnienie, jeżeli chodzi o sprawność funkcjonowania inspektorów, ale, jak mówię, jak do tej pory żadne inne służby nie posiadają takich kompetencji i takich uprawnień, dzięki którym miałyby uprawnienia do kontroli bez upoważnień.

Odniosę się również, po konsultacjach z ministrem sprawiedliwości, do wniosków mniejszości, do wniosków drugiego, trzeciego i czwartego, wiążących się z wnioskiem pierwszym, a więc z wnioskiem mówiącym o nakazaniu pracodawcy lub przedsiębiorcy niebędącemu pracodawcą nawiązania stosunku pracy z osobą, której powierzono wykonywanie pracy zarobkowej w przypadku, gdy zostaną stwierdzone nieprawidłowości związane... Tu chodzi chyba o samozatrudnienie. Otóż minister sprawiedliwości ocenia tę propozycję negatywnie, uważa, że środki istniejące, dotychczasowe, są wystarczające, chronią pracownika w wystarczającym zakresie. Niejasna jest ponadto moc takiego nakazu w zestawieniu z postępowaniem sądowym. Nakazy powinny być stosowane wówczas, gdy istnieje zagrożenie, bezpośrednio zagrożenie dla życia i zdrowia. Ponadto takie rozwiązanie byłoby, w ocenie ministra, wyłomem i novum, mogłoby też ono być potraktowane jako rozwiązanie niekonstytucyjne. Tak więc co do tych dwóch poprawek stanowisko rządu jest negatywne.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Chcę teraz zapytać panią inspektor, czy chciałaby zabrać głos w tym momencie. Proszę bardzo. (*Głos z sali: A pytania?*)

Zaraz, pytania będą, gdy przedstawiciele rządu skończą przedstawianie stanowisk. Chciałbym potem globalnie... Potraktowałem osobno Kancelarię Prezydenta RP i osobno rząd, bo tak mniej więcej to sobie wyobrażałem.

Proszę bardzo, Pani Inspektor.

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jest mi niezwykle miło złożyć w imieniu urzędu, którym kieruję, podziękowanie na ręce Kancelarii Prezydenta RP, a ściślej mówiąc, na ręce pana prezydenta, za to, że dostrzegając wagę problemów obrony praw pracowniczych – zarówno tych w zakresie prawa pracy, jak i tych w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, ochrony zdrowia i życia pracujących – zaproponował podjęcie prac nad nową ustawą.

Wyrażam przekonanie, że całość ustawy idzie w bardzo dobrym kierunku. Ufam, że jeśli dodamy do tego bardzo rzetelną, bardzo wnikliwą i sprawiedliwą pracę inspektorów pracy, to niewątpliwie będzie to kolejny krok nie tylko w stronę sukcesu, ale przede wszystkim w cywilizowaniu stosunków pracy.

Ustawa zakłada nałożenie na inspekcję pracy, istniejącą inspekcję pracy, dodatkowych zadań, takich jak kontrola legalności zatrudnienia... Do-

(główny inspektor B. Borys-Szopa)

dam tu jednak, że mimo iż na ten moment inspekcja pracy nie zajmuje się kwestią legalności zatrudnienia, to i tak w przypadkach, kiedy podczas prowadzonych kontroli ustalamy, że pracodawca zatrudnia pracownika na podstawie umowy cywilnoprawnej, a mamy ewidentnie do czynienia z umową o pracę, regulujemy w wystąpieniu, a więc takim najłżejszym środkiem prawnym, te sytuacje. Mamy już na swoim koncie kilkanaście tysięcy ustanowionych w ten sposób stosunków pracy.

Temat wyższych kar. Oczywiście nie będę podawała wszystkich propozycji czy wszystkich istniejących kar w państwach Unii Europejskiej, powiem tylko, że w Belgii taka kara wydawana przez inspektorów pracy wynosi ponad 12,5 tysiąca euro, w Danii – 3,5 tysiąca, w Holandii – 4,5 tysiąca, na Litwie – prawie 3 tysiące euro, na Łotwie – 1 tysiąc 500 euro. A w Polsce dzisiaj jest to 234 euro – to jest maksymalna kara, jaką w dniu dzisiejszym, na mocy obecnie obowiązującej ustawy, Państwowa Inspekcja Pracy, inspektor może nałożyć. Powiem jeszcze, że w Portugalii to jest ponad 53 tysiące euro, a na Słowenii – 4 tysiące. Takie są kary grzywny nakładane przez inspektorów w poszczególnych krajach.

Dyskusja dotyczyła tego – i myślę, że bardzo słuszne było pytanie z tym związane – jaka jest średnia kara. Otóż w sytuacji maksymalnej możliwej do nałożenia przez inspektora kary 1 tysiąca zł średnia kara w roku ubiegłym wynosiła 730 zł. Chciałabym powiedzieć w tym miejscu, że inspektorzy rocznie przeprowadzają od osiemdziesięciu tysięcy do stu tysięcy kontroli, na sto tysięcy kontroli około trzydziestu tysięcy kończy się postanowieniem o uruchomieniu grzywny, część kończy się wnioskiem do sądu, a niecałe cztery tysiące to są przypadki pracodawców, którzy kwalifikują się, naszym zdaniem – przy tym progu maksymalnym 1 tysiąca zł – już do kary 5 tysięcy zł.

Tak więc, jak myślę, nie powinniśmy się bać podniesienia wysokości kar, ponieważ inspektor pracy nie tylko bierze pod uwagę przewinienie i skalę nieprawidłowości, ale również realnie ocenia możliwości pracodawcy. Na pewno ma bardzo wielkie znaczenie to, że prowadzimy kontrole zarówno na przykład w hipermarkecie, jak i u pracodawcy, który zatrudnia jednego pracownika, bo jest to na przykład zakład wulkanizacyjny. Tak więc jest oczywiste, że staramy się, w miarę tych naszych maksymalnych środków karnych, tego 1 tysiąca zł, tę karę dostosowywać do okoliczności.

Mówiliśmy też o nakazie nawiązywania stosunku pracy. W 2001 r. Wysoka Izba raczyła uchwalić taki nakaz jako środek inspekcyjny przy nakazywaniu wypłaty wynagrodzeń, a ściślej mówiąc,

świadczeń bezspornych. I tu powiem, że dzięki temu nakazowi inspekcja pracy odzyskuje rocznie na rzecz pracowników od 100 milionów do 200 milionów zł – są one wypłacane właśnie na mocy tego nakazu. Dodam jeszcze tylko, że inspektorzy podejmują środek w postaci nakazu tylko wówczas, kiedy mówimy o świadczeniu bezspornym, czyli o świadczeniu, które uznaje pracodawca. Nakaz uznawania stosunku pracy byłby też używany tylko wówczas, kiedy po kontroli inspektora pracy mielibyśmy do czynienia z ewidentnym stosunkiem pracy, a więc gdyby zostały wyczerpane wszystkie znamiona, wszystkie elementy przedmiotowo istotne w definicji stosunku pracy. Powiem jeszcze tylko, że gdyby kontrolujący inspektor pracy stwierdził, że rzeczywiście mamy do czynienia ze stosunkiem pracy, a pracodawca umyślnie, omijając przepisy prawa, zatrudnił pracownika na podstawie umowy cywilnoprawnej, uruchamialibyśmy procedury karne. A więc w ramach postępowania mandatowego taki pracodawca dostałby mandat albo, jeśli dotyczyłoby to sporej liczby pracowników, wdrażalibyśmy postępowania, a właściwie kierowalibyśmy do sądu wnioski o ukaranie go.

Stosujemy również inne środki. Chciałabym tutaj na ten temat kilka słów powiedzieć. Wiemy o tym, że mali pracodawcy, zwłaszcza ci, którzy podejmują dopiero działalność gospodarczą, są tak naprawdę najważniejszym organizmem w Rzeczypospolitej i dlatego stosowana jest w ich wypadku pomoc ze strony Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie pewnych drobnych nieprawidłowości – wtedy nie kończymy naszej kontroli żadnym postępowaniem karnym, ale wizytacją i pouczeniem, dając pracodawcy czas na doprowadzenie wszystkiego do stanu przestrzegania przepisów prawa pracy, do zgodności z wymogami. Ale tak się dzieje pod warunkiem, że te nieprawidłowości nie zagrażają zdrowiu lub życiu, bo jeśli zagrażają, to wizytacją to się już zakończyć nie może.

I ostatnia sprawa, żeby nie przedłużać. Inspektor pracy jako organ. Dlaczego to takie ważne? Otóż powiem, jak to wygląda z punktu widzenia inspekcji pracy. Rocznie około pięciuset tysięcy decyzji podejmują inspektorzy. Gdyby inspektorzy tych decyzji nie podejmowali bezpośrednio w zakładzie pracy, one musiałyby być podejmowane przez szesnastu okręgowych inspektorów pracy. Łatwo więc wyliczyć, że byłoby to od kilku do kilkunastu, a w niektórych przypadkach, w dużych okręgach, do kilkudziesięciu decyzji do podpisania przez okręgowego inspektora pracy, który nawet nie byłby w stanie zweryfikować wniosków zaproponowanych mu przez inspektora niebędącego organem. I sprawa ostateczna, chyba najważniejsza. Inspektor, będąc na kontroli, może, jako organ, wstrzymać pracę, jeśli zagraża ona zdrowiu lub życiu pracownika. Gdyby takich uprawnień inspektor nie miał, bo nie byłby

(główny inspektor B. Borys-Szopa)

organem, musiałby wrócić do okręgowego inspektora pracy, przynieść nakaz na piśmie, a w czasie od decyzji o stwierdzeniu nieprawidłowości zagrażającej zdrowiu lub życiu do decyzji o usunięciu nieprawidłowości mogłoby dojść do bardzo dramatycznych w skutkach sytuacji.

I sprawa upoważnień. To już ostatni element. Powiem tak: oczywiście Państwowa Inspekcja Pracy jest jednym z nielicznych urzędów, które mają wielkie uprawnienia, ale z drugiej strony inspekcja ta jest jedynym organem, który podlega konwencji międzynarodowej, konwencji nr 81 ratyfikowanej przez Polskę, a konwencja ta stanowi, iż inspekcja powinna pracować bez zbędnych zakłóceń i bez dodatkowych obciążeń. Powiem jeszcze tylko, że obciążenia związane z upoważnieniami to w naszym budżecie, w budżecie państwa, rocznie około 1 miliona zł. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Pani Inspektor.

Może pani zostanie tu w pobliżu, bo być może będą pytania.

Panią minister senator Rafalską także zaproszę do mównicy, bo już są zgłoszenia dwóch pytań do pani minister. Pierwsze pytanie zada pani senator Ewa Tomaszewska, drugie – pan Władysław Sidorowicz. To są te pierwsze pytania do pani minister, ale następne oczywiście będziemy zaraz przyjmowali.

Proszę bardzo, pani minister przy mównicy, pani senator Ewa Tomaszewska zadaje pytanie.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

Chciałabym zadać pani minister pytanie, ponieważ w odniesieniu do wniosku mniejszości pani minister stwierdziła, że dotychczasowe zabezpieczenia są wystarczające. Skoro tak, to skąd tak poważne zjawisko zatrudniania na czarno? Skąd tak poważne uchybienia, jeśli chodzi o właściwy sposób zatrudnienia pracownika? Bo to jest zatrudnianie na czarno, wynagradzanie na czarno, samozatrudnienie, występują też inne nieprawidłowości. Szczególnie tak się dzieje w supermarketach, ale nie wyłącznie, bo także choćby w kopalni „Halemba”. Co to znaczy: outsourcing niezaopatrzonej w całą strukturę działań zabezpieczających pracę? Tam takiego zabezpieczenia nie było. Ja nie chcę, żeby tego rodzaju wypadki nadal się pojawiały.

Jeśli chodzi o te nakazy, to jest też sprawa straty, ale nie tylko 1 miliona zł przez Państwową Inspekcję Pracy, bo także około 6 miliardów zł przez państwo. To jest szacunek, który mówi, ilu postępowań się nie zakończy prawidłowym rozwiąza-

niem. I tu jest właśnie pytanie: czy nam opłaca się te 6 miliardów z budżetu wyjąć na rzecz nieuczciwych pracodawców? Ja uczciwych bardzo cenię, ale nie wszyscy tacy są. I to powoduje też złą sytuację w gospodarce, czyli nieuczciwą konkurencję: wygrywa ten, kto oszukuje. I to jest moje pytanie. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Pani Minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska:

Pani Senator! Wysoka Izbo!

Oczywiście rząd nie popiera żadnego z działań, które służyłyby złym pracodawcom lub mogłyby się przyczynić do tego, by szara strefa, i tak olbrzymia w Polsce, dodatkowo jeszcze się rozszerzała. I oczywiście to nie ma żadnego związku z tym stanowiskiem, które prezentowaliśmy. Ja myślę, że nawet najdoskonalsze zapisy w ustawie o Państwowej Inspekcji Pracy nie zlikwidują zatrudniania na czarno i nieuczciwych pracodawców, chociaż oczywiście mogą być próbą ograniczenia tego. Z zatrudnianiem na czarno nie radzą sobie kraje, które z tym problemem próbują sobie poradzić od dawna. I w jakimś, choć zapewne mniejszym, zakresie ono będzie istniało zawsze. Ale ubytek w dochodzie wynoszący 6 miliardów jest ubytkiem olbrzymim. Stąd też przeniesienie kontroli legalności zatrudnienia na Państwową Inspekcję Pracy – jest to jedno z działań, które mają ograniczyć zatrudnianie na czarno.

Proszę pamiętać, że tradycje policji pracy w Polsce były znikome. Skuteczność działań służb, które dotychczas w tej dziedzinie funkcjonowały, czasami, w niektórych województwach – w niektórych, bo różnie to było – można by było określić jako zerową. Skoro w ciągu dziesięciu chyba lat w wyniku tych działań legalne zatrudnienie znalazło osiemdziesiąt tysięcy osób, to przy obecnej skali zatrudnienia i szarej strefy, która, jak mówimy, dotyczy miliona osób, jest to naprawdę niewielka skuteczność działań.

Służby kontroli legalności zatrudnienia, dzięki przyjęciu nowej pragmatyki w tej ustawie o PIP, mogą się sprofesjonalizować, poza tym na pewno będą liczniejsze. Ponadto tych działań nie będą prowadziły tylko te służby, które w urzędach wojewódzkich zajmowały się kontrolą legalności zatrudnienia, ale wszystkie służby w Państwowej Inspekcji Pracy, tak że na pewno tych osób będzie więcej.

Kwestia tego, czy jest tu negatywne stanowisko rządu, a w związku z tym czy rząd popiera to, że tak szeroka jest skala zatrudniania na czarno.

(sekretarz stanu E. Rafalska)

Oczywiście nie. Ja tu prezentuję też pogląd ministra sprawiedliwości, który mówi, że niejasna jest moc prawna tego zapisu. Możemy sobie zapisać, jaka będzie skuteczność takiego nakazu w zestawieniu z postępowaniem sądowym. My uważamy, że gdyby te zapisy, które dzisiaj obowiązują, były przestrzegane, nie wywoływałyby takiej sytuacji, jaka jest. Podobnie jest, jeżeli chodzi o wysokości kar – te kary nigdy nie zagrażą dobremu pracodawcy, one po prostu w odniesieniu do niego nie będą miały miejsca, bo one odnoszą się do tych pracodawców, którzy tych praw nie przestrzegają.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Dziękuję...)

Poza tym miałam w odniesieniu do tej sprawy wzmocnienie tego stanowiska o stwierdzenie, że takie rozwiązanie byłoby wyłomem w dotychczasowym systemie i moglibyśmy się spotkać z zarzutem niekonstytucyjności.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Następny jest pan senator Władysław Sidorowicz.

Proszę bardzo.

Senator Władysław Sidorowicz:

Mam pytanie do pani minister. W związku z wystąpieniem pana ministra Draby pojawia się pytanie o stosunek rządu do zmian dokonanych w Sejmie w inicjatywie prezydenckiej. Chciałbym się dowiedzieć, jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie. Bo jednak, jak mówił pan minister, został naruszony rdzeń tego, o co chodziło panu prezydentowi. Chodzi choćby o sprawę dwuinstancyjności, czyli odebrania inspektorom... Jak widzę, pan prezydent szedł tu nawet wbrew stanowisku lobby Państwowej Inspekcji Pracy. Chciałbym się dowiedzieć, jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja jak reprezentuję rząd i przedstawiam stanowisko rządu, to jest to stanowisko, które przeszło określoną procedurę, i na trybunie senackiej mniemanologia się nie zajmuje, więc nie mogę państwu powiedzieć, jakie będzie stanowisko rządu w odniesieniu do ogłoszonego tu poglądu, który jest przypuszczeniem pana ministra. Stanowisko rządu odnosiło się do prezydenckiego projektu ustawy. Przedstawiciele ministerstwa uczestniczyli w pra-

cach podkomisji i w pracach komisji sejmowych, pracach sejmowej Komisji Pracy. I jakie będzie stanowisko rządu wobec tego efektu końcowego... Jaki on będzie, dzisiaj jeszcze nie wiemy, bo trudno przewidzieć, jakie poprawki Wysoka Izba przyjmie, i nikt z nas nigdy nie jest w stanie przewidzieć, jaki będzie ostateczny kształt ustawy, nad którą pracujemy. Stanowisko rządu popierające projekt prezydencki było gotowe 5 września. I oczywiście działania zmierzające do zaostrożenia kar, propozycje pewnych rozwiązań miały pełną akceptację rządu. O wątpliwościach mówiłam, to są wątpliwości dotyczące upoważnień czy nakazu.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Pan senator Andrzej Łuczycycki, kolejne pytanie.

Senator Andrzej Łuczycycki:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Minister, ta ustawa niesie zwiększone kary dla przedsiębiorców, jak rozumiem, większe uprawnienia dla inspektorów, a więc zwiększenie również liczby kontroli, bo tu chodzi także o kontrolę zatrudnienia. Chyba jakieś dwa tygodnie temu odbył się zjazd PiS. I tam była mowa o takim wielkim otwarciu na przedsiębiorcę. Jak to się ma, Pani Minister, do tych szumnych zapowiedzi? Mówię o pakiecie Kluski i o tej ustawie.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska:

Panie Senatorze, właśnie tak, jak w prezentowanym stanowisku rządu. Uważamy, że upoważnienia są konieczne. Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej zawiera ograniczenia co do liczby kontroli, które mogą być w przedsiębiorstwie przeprowadzone. Podtrzymujemy nasz pogląd, że upoważnienia powinny być. Upoważnienia precyzyjnie określają, tak jak mówiłam, zakres prowadzonej kontroli, czas trwania tej kontroli, jej podstawę prawną. Myślę, że to znakomicie się uzupełnia z tym, co jest zawarte w pakiecie Kluski, gdzie mowa jest o tym, że przedsiębiorstwa nie będą nękanie czy zaskakiwane nieograniczoną liczbą kontroli. Nie widzę sprzeczności między stanowiskiem rządu a zaproponowanym tu rozwiązaniem.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.
Proszę państwa, widzę, że w tym momencie fa-
za pytań się skończyła.
Dziękuję, Pani Minister.
(*Senator Andrzej Łuczycki:* Ja mam jeszcze py-
tania do pani inspektor, Panie Marszałku.)
A, to trzeba było podnieść rękę wcześniej. Ale
dobrze, zezwalam.
W takim razie proszę panią inspektor do mó-
wnicy.
Pan senator Andrzej Łuczycki, pytanie do pani
inspektor.

Senator Andrzej Łuczycki:

Dziękuję, Panie Marszałku.
Pani Inspektor, pani mi podała szereg liczb
o wysokości kar w poszczególnych krajach Unii
Europejskiej. Ja chciałbym zapytać, czy to są ka-
ry minimalne czy maksymalne. I druga część tego
pytania. Pani powiedziała, że w Polsce, dla porów-
nania, kara to jest chyba 214 euro...
(*Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:*
234 euro.)
To jest kara maksymalna czy minimalna?
(*Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:*
Tak, maksymalna.)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Pani Inspektor.

**Główny Inspektor Pracy
Bożena Borys-Szopa:**

Szanowny Panie Senatorze, podawałam kary
maksymalne, jeśli chodzi o kraje Unii Europej-
skiej, podawałam kary w euro. A 234 euro, o ile
dobrze pamiętam, to jest właśnie ten 1 tysiąc zł –
maksymalna kara grzywny, jaką może dzisiaj in-
spektor pracy nałożyć na pracodawcę.
(*Senator Andrzej Łuczycki:* Czy mogę zadać do-
datkowe pytanie?)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo.

Senator Andrzej Łuczycki:

Myślę, że spór między nami dotyczy dolnej gra-
nicy tej kary. Ja rozumiem, że dla niektórych
przedsiębiorców kara 1 tysiąca zł rzeczywiście nie
jest wysoką karą, ale tak jak mój szanowny kolega
Misiak powiedział, dla drobnych przedsiębiorców
1 tysiąc zł to jest bardzo dotkliwa kara. W związku
z tym czy nie można by było zróżnicować tych kar,
ale nie podnosić dolnego progu?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo.

**Główny Inspektor Pracy
Bożena Borys-Szopa:**

One są zróżnicowane, Panie Senatorze. Mamy
takie kary, które wynoszą 100, 200 czy 300 zł. Ta
górną granicę, mówimy oczywiście o dzisiejszym
stanie prawnym, to 1 tysiąc zł, to kara nakładana
przez inspektorów.

(*Senator Andrzej Łuczycki:* Ale to jest górna gra-
nica?)

To jest górna granica, kara maksymalna.

(*Senator Andrzej Łuczycki:* A mnie chodzi o dol-
ny próg.)

A dolna... Ponieważ zarówno w obecnej usta-
wie, jak i w projekcie ustawy jest ta kara minimal-
na...

(*Senator Andrzej Łuczycki:* 1 tysiąc zł to jest
dolna kara.)

Nie, nie.

(*Senator Andrzej Łuczycki:* Jak to nie?)

Nie, to nie jest dolna granica. Jest kara do 2 ty-
sięcy zł i do 5 tysięcy zł, czyli określone są maksy-
malne progi kar, jakie inspektor może orzekać.
Jest jeszcze jeden próg, do 30 tysięcy zł, ale ta ka-
ra jest poza zasięgiem inspekcji pracy. Tę karę
orzeka sąd i to też jest do 30 tysięcy zł.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Pani Inspektor...

A, pan senator ma pytanie do pani inspektor?

(*Senator Janusz Kubiak:* Tak, bo pan minister
Draba mi nie odpowiedział na pytanie.)

Proszę bardzo.

Senator Janusz Kubiak:

Pytanie dotyczy tego, czy każdy pracownik in-
spekcji pracy musi mieć zgodę na inne zatrudnie-
nie. Czy na przykład sprzątaczką, która sprząta
pomieszczenia jakiegoś tam oddziału inspekcji
pracy, żeby mieć inne zatrudnienie, musi mieć
zgodę głównego inspektora pracy? Dziękuję.

**Główny Inspektor Pracy
Bożena Borys-Szopa:**

Ani w projekcie, ani w obecnie obowiązującej
ustawie to nie dotyczy stanowisk niemerytorycz-
nych. Dotyczy to, zresztą w projekcie również,
pracowników kontrolujących lub nadzorujących
czynności inspekcyjne.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Kolejne pytanie, proszę bardzo.

Senator Janusz Kubiak:

Przeczytam tekst art. 48 ust. 2: „Pracownik Państwowej Inspekcji Pracy nie może podejmować zajęć zarobkowych bez uprzedniej zgody głównego inspektora pracy”.

(*Głos z sali:* Nie rozumiem tego.)

**Główny Inspektor Pracy
Bożena Borys-Szopa:**

Art. 42?

(*Senator Janusz Kubiak:* Nie, art. 48 ust. 2.)

Art. 48, przepraszam bardzo.

(*Senator Ewa Tomaszewska:* Zmiana na „mianowany”...)

Ale ja myślę, że to chyba było w poprawce. Zapytam panią senator Tomaszewską, ale w poprawce, której niestety tu przy sobie nie mam, w projekcie poprawek senackich jest chyba ograniczenie do pracowników... Mogę zerknąć na te poprawki?

(*Senator Andrzej Łuczycki:* Panie Marszałku, mogę?)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Chwileczkę, na razie czekam na odpowiedź i zaraz pan senator będzie zadawał następne pytanie.

**Główny Inspektor Pracy
Bożena Borys-Szopa:**

Niestety, nie mam poprawek, więc trudno jest mi się odnieść do tego, czy w poprawce to jest...

(*Senator Janusz Kubiak:* W tych, które ja posiadam, poprawkach Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, nie widzę tego i dlatego pytam.)

(*Głos z sali:* Nie mamy tekstu.)

Powiem tak. To nie była inicjatywa Państwowej Inspekcji Pracy i trudno mi się odnieść do tego. Ale niewątpliwie, jeśli jest taki zapis, to na pewno jest to zapis, który dotyczy również pracowników Najwyższej Izby Kontroli, bo wiem, że te zapisy były żywcem przenoszone z ustaw dotyczących innych organów nadzoru.

Senator Janusz Kubiak:

Jakie jest stanowisko pani, głównego inspektora pracy? Czy wszyscy pracownicy, czy tylko ci, którzy przeprowadzają kontrole, i nadzorujący?

**Główny Inspektor Pracy
Bożena Borys-Szopa:**

Ponieważ zarówno ustawa, jak i konwencja zakładają absolutną niezależność inspektora pracy, a więc osoby wykonującej lub nadzorującej czynności kontrolne, uważam, że ci inspektorzy, któ-

rzy kontrolują, nadzorują zakłady pracy, jednak w tych zakładach pracy szkolić nie powinni.

Ale zdecydowanie moje zdanie jest takie, że nikt tak dobrze nie szkoli z zakresu prawa pracy jak inspektorzy i przy zachowaniu rozsądku, a więc po uzgodnieniu tego z okręgowym bądź z głównym inspektorem pracy, może być tak, że w sytuacjach, gdy to będzie szkolenie na rzecz na przykład organizacji pracodawców, organizacji związków zawodowych, inspektor pracy za zgodą głównego inspektora pracy bądź okręgowego będzie miał prawo wykonywać te szkolenia. A więc takie wyjątki... Zresztą w ust. 2 jest powiedziane, że nie może podejmować zajęć zarobkowych bez uprzedniej zgody głównego inspektora pracy.

(*Senator Janusz Kubiak:* Tu chodzi o głównego inspektora, a okręgowy...)

Ja bym się odniosła tutaj tylko i wyłącznie do pracowników nadzorujących czynności kontrolne i wykonujących czynności kontrolne.

(*Senator Janusz Kubiak:* Mnie chodzi na przykład o pracownika, który w szkole policealnej prowadziłby zajęcia z bezpieczeństwa i higieny pracy.)

Myślę, że byłabym bardzo za, ale chciałabym wiedzieć, w jakiej to jest szkole i czy to nie jest szkoła, którą ten pracownik inspekcji nadzoruje jako inspektor pracy, bo proszę wziąć pod uwagę, że szkoły również podlegają nadzorowi, ponieważ zatrudniają pracowników.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo za tę serię pytań.

Pani Inspektor, proszę pozostać, bo jest kolejne pytanie.

Senator Andrzej Łuczycki.

Senator Andrzej Łuczycki:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Inspektor, pani nas wprowadza w błąd niestety. W „Zmianach przepisów obowiązujących” w zmianie przepisów kodeksu pracy w zmienionym art. 281 jest powiedziane: kto... itd., tutaj są punkty, pewnie robi coś niedobrego – podlega karze grzywny od 1 tysiąca zł do 30 tysięcy zł. W tym samym kodeksie w art. 282 § 1 również mówi się, że podlega karze od 1 tysiąca zł do 30 tysięcy zł. Itd., itd., jest tutaj wiele takich przepisów, które ustalają jednak tę dolną granicę. Dlaczego pani nas wprowadza w błąd?

**Główny Inspektor Pracy
Bożena Borys-Szopa:**

Nie, ja mówiłam, że do 1 tysiąca zł jest w obecnie obowiązującym stanie prawnym, czyli w dzi-

(główny inspektor B. Borys-Szopa)

siejszej ustawie o Państwowej Inspekcji Pracy jest do 1 tysiąca zł w wypadku inspektora i do 5 tysięcy zł w wypadku sądu, a w nowej ustawie, w nowym projekcie jest w istocie od 1 tysiąca zł do 2 tysięcy zł...

(Senator Andrzej Łuczyci: Ale zupełnie inaczej pani mówiła.)

...i od 1 tysiąca zł do 30 tysięcy zł.

(Senator Andrzej Łuczyci: Nie, nie, Pani Minister. Pani minister powiedziała, że nie ma dolnej granicy, to żeśmy wszyscy słyszeli.)

Jeśli mówiłam, Panie Senatorze, o tym, że dzisiaj dajemy 100, 200 i 300 zł, to mówiłam o obecnym stanie prawnym. Przepraszam, jeśli mówiłam to niewyraźnie.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że etap pytań w tym momencie został zakończony.

Dziękuję bardzo, Pani Inspektor.

Otwieram dyskusję.

Przypominam wszystkim państwu senatorom o wymogach regulaminowych, zwłaszcza o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do momentu zakończenia dyskusji.

Do dyskusji zapisało się dotychczas dziewięciu dyskutantów.

Pani senator Mirosława Nykiel jako pierwsza dyskutantka, proszę bardzo.

Senator Mirosława Nykiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Rządząca koalicja przyzwyczaiła już nas do tego, że to, co zapowiada jako nową jakość w stanowieniu prawa, w rezultacie rozczarowuje i pomimo wielu poprawek naprawiających nie stanowi nowej jakości ani dobrego prawa. Podobnie rzecz się ma z omawianą ustawą o Państwowej Inspekcji Pracy, ustawą z przedłożenia prezydenckiego.

Otóż ustawa uchwalona przez Sejm nie stanowi nowej jakości, jeśli chodzi o przepisy dotyczące działań Państwowej Inspekcji Pracy, w wielu miejscach jest bardzo podobna do ustawy z 1981 r., wielokrotnie nowelizowanej, a przecież stworzonej w zupełnie innych realiach ustrojowych. Potwierdza to, Wysoka Izbo, liczba złożonych poprawek.

Dlaczego tak się stało? Otóż projektodawca nie stworzył nowych założeń, podstaw, na których budowane byłyby zapisy obecnej ustawy. Przecież realia rynku pracy uległy daleko idącym zmianom, zmieniło się także całe otoczenie tegoż rynku. A co nowego jest w tej ustawie? Ustawa w spo-

sób rygorystyczny zaostrza sankcje i kary nałożone na pracodawców za nieprzestrzeganie przepisów prawa pracy. W bardzo wielu miejscach zupełnie niepotrzebnie zwiększa górne granice nakładanych kar, do tej pory, jak wskazuje praktyka inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy, niewykorzystanych. Dlaczego zatem ta ustawa zwiększa w sposób zasadniczy te limity?

Częściową odpowiedź uzyskałam w toku zadawania pytań, ale ona nie wyczerpuje sprawy. Otóż proszę zwrócić uwagę na to, że pracodawca nałożoną karę płaci z własnej kieszeni, tak więc zestawianie tego z rozmiarami przedsiębiorstwa nie oznacza, że to pójdzie w koszty przedsiębiorstwa, pracodawca musi zapłacić z własnej kieszeni nałożoną karę.

Dam swój przykład. Byłam pracodawcą w dużej firmie, w małej firmie, we własnej prywatnej małej firmie i w średniej firmie. I powiem, Szanowni Państwo, że zatrudniałam osiem tysięcy pracowników, miałam trzydzieści umów o współpracy, miałam 1 miliard dolarów obrotów rocznie, ale zarabiałam 13 tysięcy zł, bo ustawa kominowała nas tutaj ogranicza. I teraz zwiększanie limitu, bo w krajach europejskich są wyższe kary... proszę państwa, wiadomo, do czego będzie to prowadziło.

Wysoka Izbo, pragnę zwrócić uwagę na fakt tworzenia w Polsce złego klimatu dla przedsiębiorców i dla przedsiębiorczości. Z jednej strony rząd już po raz kolejny zapowiada zmniejszenie kosztów pracy, podatków, pozapłacowych kosztów pracy czy likwidację tak zwanego klina podatkowego, likwidację nadmiernej biurokracji, zapowiada...

(Senator Elżbieta Rafalska: Nie likwidację, ale zmniejszenie, zmniejszenie, Pani Senator.)

(Senator Ewa Tomaszewska: To nie jest program PiS.)

Pani premier zapowiada likwidację klina podatkowego. Nie zapowiada, Pani Senator? Przepraszam bardzo, czy pani premier Zyta Gilowska nie zapowiadała likwidacji klina podatkowego?

(Senator Elżbieta Rafalska: Zmniejszenie.)

No to niech będzie zmniejszenie.

(Rozmowy na sali)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Trzy Panie Senator, proszę o przeniesienie dyskusji na później.

Proszę bardzo, pani będzie łaskawa kontynuować.

Senator Mirosława Nykiel:

Ale to ma związek z istotą wprowadzanych zmian w tej ustawie, Szanowni Państwo.

Ja chcę przypomnieć, że obiecano również ułatwienia w zakładaniu firm. I co, Wysoka Izbo,

(senator M. Nykiel)

zostało zrealizowane z tych zapowiedzi? Nic. Słowa, obietnki, wykrzykiwanie kolejnych hasel przez kolejnych przedstawicieli rządu. A co zmieniło się dla przedsiębiorców? Otóż, tak jak w omawianej ustawie, nastąpiło zwiększenie sankcji i kar. Ale to nie wszystko. Zwiększa się liczba podmiotów kontrolujących przedsiębiorców, a także przygotowuje się kolejną ustawę, jest już w Sejmie po pierwszym czytaniu, ustawę, o której tutaj pan minister był uprzejmy wspomnieć, ustawę o odpowiedzialności za czyny przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. Tam też przygotowuje się wysokie kary dla przedsiębiorców. Pytam więc Wysoki Senat, czy są to warunki zachęcające do prowadzenia działalności gospodarczej? Czy zachęcamy młodych ludzi do pozostania w kraju i otwierania własnej działalności?

Wysoki Senacie, wczytując się w sprawozdanie głównego inspektora pracy, stwierdza się, że z roku na rok spada odsetek pracodawców niewywiązujących się z podstawowych gwarancji kodeksu pracy, czyli wypłaty wynagrodzeń. To dlaczego zaostrzamy kary za te przewinienia?

Poza tym zdaniem Państwowej Inspekcji Pracy główną przyczyną niewypłacania wynagrodzeń i innych świadczeń socjalnych – ja biorę to ze sprawozdania głównego inspektora pracy – są trudności ekonomiczne pracodawców. I jak twierdzą sami inspektorzy, w miarę poprawy sytuacji pracodawcy na bieżąco starają się zobowiązania realizować. To dlaczego chcemy ich dodatkowo karać? Proszę państwa, jak sobie mają poradzić małe i średnie przedsiębiorstwa, których mamy w kraju około trzech milionów? Nie stać ich na utrzymanie działów prawnych, obsługi prawnej, muszą poradzić sobie na rynku z silną konkurencją, zarobić na pensje pracowników, pozostałe koszty i podatki dla budżetu państwa. I właśnie te zaostrzenia przepisów uderzą przede wszystkim w tę grupę. Ja tylko dla przykładu powiem, że jeśli pracownik zarabia 1 tysiąc zł, to pracodawca płaci za to 1 tysiąc 800 zł, prawie drugie tyle.

Ze sprawozdania Państwowej Inspekcji Pracy wynika, że zwiększył się odsetek pracodawców niepłacących za godziny nadliczbowe i niewypłacających innych dodatków, a wynika to głównie z nieuwzględniania zmian w przepisach o czasie pracy i wynagrodzeniach za godziny nadliczbowe oraz pracę w niedziele i święta z tytułu pięciodniowego tygodnia pracy. Posługując się tym przykładem, należy stwierdzić, że dynamika zmieniających się przepisów prawnych i ich niejednoznaczność wskazują na potrzebę większej edukacji pracodawców. I tutaj dotykamy istotnego problemu, czyli braku ustawowego, tego, że w ustawie brakuje tak zwanej prewencji. Ustawa na ten temat milczy. A jak już wspomniałam, jedną z podstawowych przyczyn nieprzestrzegania praw pra-

cowniczych jest nieznanomość prawa wynikająca z dynamiki zmian przepisów prawa oraz jego nieprecyzyjności.

Zdecydowana większość polskich podmiotów to małe firmy, tak jak powiedziałam, działające ze zwykłym NIP; jest ich około trzech milionów.

I taka konkluzja. Żyjemy w czasach, kiedy model zamkniętej administracji na potrzeby obywatela nie wystarczy. Należy aktywnie uczestniczyć w procesie pogłębiania zaufania do prawa i państwa. Obywatele mają prawo do wsparcia przy egzekwowaniu ich praw, ale również do rzetelnej wiedzy w zakresie nakładanych na nich obowiązków i przysługujących im uprawnień.

Wysoka Izbo! Platforma Obywatelska jest przeciwko łamaniu praw pracowniczych, podkreślam to z całą stanowczością. Zdajemy sobie sprawę z tego, że występujące zjawisko świadomego lekceważenia prawa pracy przez pracodawców jest spowodowane także wysokim bezrobociem. Podkreślamy jednak fakt, że łamanie prawa, jak wykazała analiza sprawozdań Państwowej Inspekcji Pracy, łamanie i lekceważenie prawa pracy przez pracodawców w większości przypadków nie wynika ze złej woli, tylko z braku doświadczenia i nieznanomości tegoż prawa. Zmienianie przepisów tylko w taki sposób, że zaostrzamy kary dla pracodawców, może spowodować wiele negatywnych skutków i zniechęcić wielu młodych ludzi do prowadzenia działalności gospodarczej. Nakładanie wysokich kar na przedsiębiorców może w konsekwencji spowodować zakłócenie płynności finansowej i zniechęcać do rozwoju firmy, a nawet prowadzić do bankructwa.

Projektodawca niestety nie zaproponował w tej ustawie niczego, co wychodziłoby naprzeciw rozwiązywaniu problemów, o których tutaj wspomniałam.

Organizacje pracodawców proponują rozwiązania zwiększające skuteczność Państwowej Inspekcji Pracy, a także wyrażają niezadowolenie z powodu obecnych metod jej działania i sposobów kontroli prowadzonych w zakładach pracy.

Wysoka Izbo! Platforma Obywatelska negatywnie ocenia projekt ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy w związku z brakiem założeń ogólnych do ustawy. Proponowana ustawa nie stanowi nowej jakości w porównaniu z obecnie obowiązującą, nie zawiera postulowanych przez organizacje pracodawców działalności preferencyjnych i zwiększa sankcje i kary nakładane na pracodawców niewspółmiernie do czynów. Uważam, że projektodawca powinien stworzyć jednolity i spójny system zapewniający prawidłowe stosunki pracy i bezpieczeństwa na rynku pracy zarówno dla pracowników, jak i przedsiębiorców. Niestety, przedłożona ustawa narusza reguły konstytucyjne i w wielu obszarach powiela stare regulacje wprowadzone szybko i bez głębszego przemyślenia.

(senator M. Nykiel)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę podkreślić, że w toku dalszej debaty moi koledzy złożyli poprawki do tej ustawy. Niemniej jednak, jeśli przewidywania pana ministra się sprawdzą i pan prezydent nie będzie łaskaw podpisać tej ustawy, to jako Platforma Obywatelska zgłosimy inicjatywę legislacyjną w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Pani Senator.
Następnym mówcą będzie pan senator Misiak.
Proszę bardzo.

Senator Tomasz Misiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pozwolę sobie kontynuować ten temat, który przed chwilą przedstawiła pani senator Nykiel.

Proszę państwa, ja z wielkim szacunkiem podchodzę do rynku pracy, dlatego że nasz rynek pracy jest dzisiaj naszą główną wartością ekonomiczną. Wartością ekonomiczną, którą bardzo łatwo zepsuć. Jest wartością ekonomiczną, ponieważ dzięki naszemu rynkowi pracy pojawiają się u nas duże inwestycje zagraniczne, dzięki temu, że jesteśmy konkurencyjnym rynkiem pracy, dzięki temu, że ten rynek pracy jest bardzo rozwojowy, że mamy dużo wyedukowanych ludzi. Ale mamy też ogromnie dużo zagrożeń, widać to ewidentnie chociażby po wyjazdach wykwalifikowanych pracowników za granicę.

Minęło już półtora roku pracy tego rządu. Myślę, że rząd się faktycznie napracował, tylko szkoda – powtarzam to za każdym razem – że nie przy sprawach gospodarczych. Na początku roku słyszałem bardzo szumne zapowiedzi, że będzie sto sześćdziesiąt ustaw gospodarczych, które rząd przedstawi i które mają na celu pomoc przedsiębiorcom. Pakiet Kluski, już owiany legendą... Jak rozumiem, to jest początek tego pakietu Kluski i początek tego, co ma pomóc naszym przedsiębiorcom.

Muszę powiedzieć, że Polska odnosi sukcesy gospodarcze, ale są one efektem inwestycji zagranicznych, środków unijnych, są efektem tego, że Polska jest pomysłowa, a nie są efektem pracy rządu. Mało tego, czytałem opinie ekspertów, którzy twierdzą, że tak naprawdę to dobrze, że rząd się za gospodarkę nie wzięł, bo przynajmniej niczego nie zepsuł. No i teraz zaczynam się bać. Po tej pierwszej ustawie zaczynam się bać, że być może przyszedł czas na psucie.

Proszę państwa, w żadnym bogatym i rozwiniętym kraju za rozwój ekonomiczny naprawdę nie odpowiadają inwestycje zagraniczne. To jest część. Największe koncerny, największe firmy nie są odpowiedzialne za wzrost gospodarczy. 70-80% PKB w krajach rozwiniętych wytwarzają małe i średnie

firmy. I to jest, Panie Ministrze, ta sprawa, o której pan mówi: statystyka. Zgadza się, statystyka jest taką nauką, która każe analizować. Ale analizować należy właśnie od tej strony, że w Polsce jest przeszło dwa miliony małych i średnich firm, a może kilka tysięcy tych, które, tak jak sieci handlowe, zatrudniają więcej niż dziesięć tysięcy pracowników. Oczywiście, że trzeba mieć narzędzia do tego, żeby wpływać na tak dużych pracodawców. Ale przy okazji wylewamy dziecko z kąpielą, bo zaczynamy robić krzywdę tym małym pracodawcom. Właśnie w ramach pakietu Kluski na początek chcą im państwo zafundować lepsze kontrole, więcej kontroli, większe uprawnienia kontrolerów, wyższe kary. Proszę państwa, w jakim kierunku podążamy? Czy będziemy podejrzewać każdego pracodawcę o to, że jest człowiekiem nieuczciwym? Czy z założenia tak musi być?

Ja rozumiem, Panie Ministrze, dlaczego w ogóle ten temat się pojawił, bo państwo tak często na to się powołują, że to aż boli. Dajecie przykład tych koncernów, hipermarketów, które wykorzystują pracowników. Proszę państwa, to jest parędziesiąt tysięcy ludzi w skali milionów zatrudnionych. Nie możemy tylko i wyłącznie pod takie rzeczy kreować całości prawa. Rozumiem, że to jest medialne, że widzieliśmy panią walczącą z koncernem, który stosował nieuczciwe praktyki. Rozumiem, że dzisiaj nie ma do tego narzędzi. Ale czy musimy od razu karać cały sektor małych i średnich przedsiębiorstw, dlatego że potencjalny pracodawca jest, według teorii, złym pracodawcą? Kiedyś były takie anegdotyczne stwierdzenia, że jak pijak, to złodziej. Dlaczego? Bo każdy pijak to złodziej. I tak będziemy traktować naszych przedsiębiorców. Reakcja społeczna, proszę państwa, jest bardzo prosta do przewidzenia. Przedsiębiorcy nie będą chcieli zatrudniać pracowników, skoro z tego powodu mają się stać oskarżeni, ukarani, mają mieć duże problemy finansowe. Ja na miejscu przedsiębiorcy cztery razy bym się zastanowił, czy powiększyć swoją firmę o kogoś innego niż siebie, mamę, ciocię, babcię i ewentualnie jeszcze dzieci, bo to są dla mnie bezpieczni pracownicy. Jestem ciekaw, czy pan minister prowadził kiedyś własną firmę, czy zatrudniał pan większą liczbę ludzi.

(Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Robert Draba: Prowadziłem, Panie Senatorze.)

Bardzo się cieszę. Życzyłbym, żeby w tej nowej rzeczywistości, którą w tej chwili kreujemy, spotkał się pan z takim inspektorem pracy, który nie zawsze... Bo muszę państwu powiedzieć, że oni nie zawsze działają w taki sposób, jakiego przedsiębiorcy by oczekiwali. Wierzę, że są dobre intencje. Wierzę, że główny inspektor pracy zrobi wszystko, żeby było dobrze. Tylko mówimy o wielu zatrudnionych ludziach. A ludzie, kiedy daje się im do dyspozycji czasami groźne narzędzia, potrafią

(senator T. Misiak)

podejmować błędne decyzje. Przykład – aparat skarbowy i niejedna sprawa, między innymi sprawa pana Kluski, który właśnie w takim aparacie skarbowym i decyzją skarbową został źle potraktowany.

Proszę państwa, czy jest w takim razie powód, żeby przedsiębiorca zatrudniał ludzi, pracował po szesnaście godzin dziennie, ponosił ryzyko, ryzykował własne pieniądze, skoro na końcu może się okazać wręcz przestępca? To jest kuriozum, że polskie prawo pracy będzie wiązane z kodeksem karnym. O czym my mówimy w tym momencie? Mówimy o rozstrzygnięciach w ramach pewnego trójstronnego porozumienia pracodawców, pracowników i strony rządowej, czy mówimy już o sprawach karnych?

Pan prezydent kiedyś wyraźnie powiedział, że w tym trójstronnym dialogu jest bardziej za stroną związkową. Tylko że rolą strony rządowej, rolą prezydenta nie jest bycie za jedną ze stron, ale równoważenie tych stron. Nie może być tak, żeby pracodawcy czy pracownicy mieli w tym wypadku przewagę. Ma tu być jakaś sprawiedliwość, jakieś równouprawnienie.

Proszę państwa, w naszym kraju – to jest bardzo ciekawa sprawa, tak wynika z badań, które zostały przeprowadzone – marzeniem młodych wykształconych ludzi jest mieć świetną pracę w administracji, najlepiej publicznej. W normalnych rozwiniętych krajach marzeniem młodego człowieka jest mieć własną firmę. A do czego my doprowadzimy taką ideologią, jaką wprowadzamy? Każdy przedsiębiorca może się w tej chwili stać przestępca. Tylko dlatego, że na przykład ma konflikt z pracownikiem, a to też się zdarza, i ten pracownik ciąga go po sądach, doprowadza do sytuacji, w której wykorzystuje nieznaną sobie prawa, bo akurat ma w rodzinie prawnika. I my tą nową ustawą narażamy przedsiębiorców na takie działania. Nie wierzę tutaj w złą wolę kogokolwiek z państwa, tylko przepisy mają to do siebie, że obowiązują poza wolą i niezależnie od tego, co państwo chcą z nimi zrobić.

Chciałbym, żebyśmy pomyśleli nad tym, czy nie chcielibyśmy, żeby z badań przeprowadzonych za pięć czy dziesięć lat wynikało, że nasi młodzi, wykształceni ludzie chcą tworzyć firmy. Proszę państwa, dzisiaj firma musi sprostać wielu wyzwaniom. Chciałbym, żeby ona musiała sprostać wyzwaniom rynkowym i wyzwaniom konkurencji, a nie przepisom bhp, które niekiedy są jeszcze rodem z PRL, osiemdziesięcioprocentowym kosztem podatkowym czy utrzymywaniu tak rozbudowanej administracji kadrowo-płacowej.

Nie wiem, czy państwo zdają sobie sprawę – ja mam okazję to obserwować – jak ogromna jest różnica w naliczaniu wynagrodzeń pomiędzy Polską a Wielką Brytanią. Jedna kadrowa w Wielkiej

Brytanii może naliczyć nawet dwa tysiące wynagrodzeń, a w Polsce, jak naliczy trzysta, to już jest świetną kadrową. Poziom skomplikowania przepisów, poziom zagmatwania tego wszystkiego, poziom podatkowo-ubezpieczeniowy jest po prostu nienormalny, nazwijmy to po imieniu. Czemu w tej sprawie nie pomagamy pracownikom? Oni również nie rozumieją, co im się należy, z czego wynikają wartości ich wynagrodzeń, co jest z tymi ubezpieczeniami. Powinniśmy to uprościć.

Proszę państwa, wyraźnie tu powiedziano o możliwych małych przedsiębiorcach. Przed nami duże wyzwanie. Wyjechało z Polski prawie dwa miliony ludzi. Oni mają kapitał, oni mogą tu wrócić, mogą tu wrócić, tylko trzeba im powiedzieć: zainwestujcie ten kapitał. Oni wrócą i zainwestują, jak będą mieli do tego warunki. My dzisiaj tych warunków nie tworzymy. Mało tego, taka ustawa pokazuje im, że lepiej zostać w Wielkiej Brytanii, Irlandii czy Holandii i tam te pieniądze inwestować. Dla tych ludzi, proszę państwa, musimy się otworzyć.

I zakończę może trochę smutnie, ale też anegdotycznie. Jest taka mała przypowieść o farmerze, który siał, ale pięć lat z rzędu albo grad, albo burza, albo deszcze, wszystko mu te plony niszczyło. I ten farmer zwrócił się ku niebu i mówi: ale Panie, dlaczego, dlaczego tak mnie każesz? No i usłyszał odpowiedź: bo cię, dziadu, nie lubię. Jeżeli w takim kierunku będzie podążać polityka rządowa w kwestii przedsiębiorców, to naprawdę za chwilę obudzimy się w sytuacji, kiedy koncerny wyjdą z naszego rynku, bo płaca przestanie być dla nas tak atrakcyjna, a małe i średnie firmy nie zapelniają tej dziury, jaką globalna ekonomia potrafi zrobić w gospodarkach do tego nieprzygotowanych. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Władysław Mańkut, proszę bardzo.

Pan senator Misiak zmieścił się dokładnie w dziesięciu minutach, o czym chcę poinformować Wysoką Izbę.

Senator Władysław Mańkut:

Panie Marszałku! Panie, Panowie Senatorowie!

Sprawy, o których przed chwilą mówił z tej mównicy pan senator, również są mi bliskie. Posłużę się tylko jednym przykładem. Otóż w jednej z gmin bardzo biednych, a równocześnie o ogromnym bezrobociu, ktoś zainwestował, stworzył wspaniałe przedsiębiorstwo. I miał miejsce nawet nie wypadek, ale zdarzenie spowodowane nieostrożnością, zjawił się inspektor pracy i nie patrzył na to, iż ten zakład po niecałym roku inwestowania zatrudnia ponad dwieście osób – w gminie, która miała 60% bezrobocia – tylko prawie że publicznie ogłosił: zamykamy, bo w tym zakładzie

(senator W. Mańkut)

nie ma bezpieczeństwa energetycznego. A problem polegał na tym, że pracownik zadrutował bezpiecznik. Bywają i tacy inspektorzy.

Dlatego jestem za tym, ażeby inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy nie mieli uprawnień organu. Wierzę, że nie powinno tak być, ponieważ to będzie prowadziło do tego, o czym mówił tutaj senator Misiak, do blokowania zakładów, a może nawet do ich niszczenia, podobnie jak to się zdarza w wielu sytuacjach przy różnego rodzaju kontrolach finansowych. To jest tak, jak w tym powiedzeniu, że zanim się wytłumaczysz, twoja firma już przestanie funkcjonować.

Ale nie o tym chciałem mówić szerzej. Z tej mównicy mówiono dzisiaj również o konstytucyjnym prawie do bezpiecznej pracy. Mówiła o tym pani senator Tomaszewska. W moim przekonaniu, pełna apolityczność inspektorów pracy, a zatem ich pełna niezależność, może mieć istotny wpływ na bezpieczeństwo i zagwarantowanie konstytucyjnych praw pracowniczych. Założeniem ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, nad którą dzisiaj debatujemy, jest między innymi apolityczność inspektorów, o czym jest mowa w art. 47. Mówił o tym także pan senator Augustyn, o poszerzeniu tego zakresu.

Dlatego, wzorem ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli, pragnę regulacją ustawową ustanowić apolityczność inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy, przywołując w omawianej ustawie zapis art. 86 ust. 2 ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli.

Wnoszę zatem, aby Wysoki Senat wprowadził do rozpatrywanej ustawy art. 47a w brzmieniu: „Pracownik nadzorujący lub wykonujący czynności kontrolne może należeć do związku zawodowego zrzeszającego wyłącznie pracowników Państwowej Inspekcji Pracy. W Państwowej Inspekcji Pracy może działać tylko jeden związek zawodowy zrzeszający pracowników, o których mowa w zdaniu pierwszym”.

Wprowadzenie proponowanego art. 47a ma być dodatkową gwarancją bezstronności pracowników Państwowej Inspekcji Pracy. Przepis dotyczący działalności związkowej pracowników Państwowej Inspekcji Pracy, którzy nadzorują lub wykonują czynności kontrolne, to kolejna norma prawna w ustawie, dzięki której nie będzie można zarzucić tym osobom stronniczości. Projekt proponowanej zmiany czy poprawki pragnę przekazać na ręce pana marszałka. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Czesław Rybka, proszę bardzo, następny głos.

Senator Czesław Rybka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jak sądzę, fakt, że nie prowadziłem działalności gospodarczej, nie odbiera mi prawa głosu w tej sprawie. To tak à propos wypowiedzi pana senatora Misiaka.

Wszyscy wiemy, że ochrona pracy, a w szczególności nadzór nad warunkami wykonywania pracy, to konstytucyjny obowiązek państwa. Ale wiemy także wszyscy, że jest to zadanie trudne, wymagające działań zdecydowanych, sprawnych i skutecznych. Bardzo pozytywny, istotny jest fakt, że mimo wielu nacisków różnych środowisk w projektowanej nowelizacji ustawy zachowano dotychczasowy status Państwowej Inspekcji Pracy jako organu podległego bezpośrednio Sejmowi, co utrzymuje jej wysoką pozycję, niezbędną do kształtowania właściwych relacji w stosunkach pracy.

Zarówno projekt prezydencki, jak i ustawa sejmowa w znaczny sposób rozszerzają zakres działania inspekcji pracy, wzmacniają kompetencje kontrolne i nadzorcze inspektorów pracy, co przy odpowiednim dostosowaniu do tych możliwości organizacji pracy inspekcji powinno służyć skuteczniejszej walce z naruszeniami prawa pracy, a także z występującymi w tej dziedzinie patologiami.

Na szczególną uwagę zasługują propozycje nowych rozwiązań w zakresie poszerzenia zadań Państwowej Inspekcji Pracy o kontrolę przestrzegania przepisów dotyczących legalności zatrudnienia, co obecnie realizują wojewodowie, czy też wprowadzenie zasady, że nakazy wypłaty wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń ze stosunku pracy podlegają natychmiastowemu wykonaniu.

Zasadne jest również przewidziane w obu aktach, prezydenckim i sejmowym, wzmocnienie skuteczności działań Państwowej Inspekcji Pracy w zwalczaniu naruszania przepisów prawa pracy poprzez dokonanie stosownych zmian w przepisach obowiązujących, których celem jest podwyższenie sankcji za naruszenie praw osób wykonujących pracę zarobkową. Dotychczasowa wysokość kar nakładanych przez inspektorów pracy powoduje, że nader często ekonomicznie korzystniejsze jest zapłacenie mandatu, aniżeli poniesienie kosztów związanych z dostosowaniem warunków zatrudnienia do wymogów określonych przepisami prawa – dotyczy to górnych progów wysokości nakładanych grzywien, a zwłaszcza najczęściej stosowanych przez inspektorów pracy mandatów za wykroczenia określone w art. 281 i 283 kodeksu pracy.

Istotną sprawą jest także dalsze doskonalenie organizacji i sposobów wypełniania przez pracowników Państwowej Inspekcji Pracy obowiązków wynikających z postanowień aktualnej ustawy, a zwłaszcza w obliczu proponowanych zmian, za-

(senator Cz. Rybka)

sadniczo zwiększających zakres działania, uprawnień i odpowiedzialności. Kontynuować należy zapoczątkowany kilka lat temu proces specjalizowania się inspektorów pracy, co pozwoli na nadążanie inspekcji pracy za szybko następującymi zmianami na rynku pracy i postępem technicznym w poszczególnych branżach przemysłu.

Reasumując, Panie Marszałku, Wysoka Izbo, uważam, że proponowany projekt ustawy – będący kompromisem pomiędzy wieloma sprzecznymi interesami określonych grup społecznych – zasługuje na poparcie. Należy tylko mieć nadzieję, że potencjał organizacyjny i kadrowy Państwowej Inspekcji Pracy sprosta znacznie zwiększonym wymaganiom w zakresie nadzoru i kontroli prawa pracy w Polsce. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Pan senator Janusz Kubiak. Proszę bardzo.

Senator Janusz Kubiak:

Dziękuję, Panie Marszałku.
Wysoka Izbo!

Jeżeli proponowany projekt, projekt prezydencki, wejdzie w życie, uchyli ustawę z 1981 r., ustawę z PRL.

Projekt prezydencki nosi datę, jeżeli się nie mylę, 13 czerwca 2006 r. Oczywiście jego kształt, który został przedłożony Sejmowi, nie jest identyczny z ustawą przedkładaną teraz, po głosowaniach, Senatowi.

Należy poprzeć twierdzenia głównego inspektora pracy dotyczące art. 17 i jego zmiany, przejścia z układu dwustopniowego, to znaczy głównego inspektora i inspektora okręgowego, do układu trzystopniowego – głównego inspektora, inspektora okręgowego i inspektora pracy. Faktycznie, liczba decyzji, gdyby pozostał projekt prezydencki, do którego minister się odniósł... Bo jeżeli faktycznie ta myśl pozostanie, to projekt może nie zostać podpisany – takie jest, jak można sądzić po uściślającym pytaniu, przypuszczenie pana ministra. Wszelkie więc decyzje byłyby podpisywane w pierwszej instancji przez okręgowego inspektora pracy.

Każdy inspektor pracy nie tylko, tak jak powiedziała główny inspektor pracy, nie mógłby wstrzymać prac, ale również musiałyby przedstawić, omówić kontrolę. I gdyby były jakiegokolwiek wątpliwości do protokołu pokontrolnego inspektora pracy czy do jego decyzji, przede wszystkim do decyzji czy do przygotowanego przez inspektora pracy wystąpienia, to okręgowy inspektor musiałyby to przed podpisaniem skonsultować. Nie byłaby to więc szybka kontrola. Wręcz przeciwnie, byłaby to uciążliwa kontrola, która trwałaby długo i prze-

szkadzałyby w pracy pracodawcy, który, jak rozumiem, jest nastawiony również na cel ekonomiczny, to znaczy żeby osiągać zyski. Ale to nie znaczy, że nie ma przestrzegać prawa pracy.

Uważam, że instytucja kontroli jest potrzebna. Można powiedzieć inaczej: należy się cieszyć z tego, że ta instytucja pozostaje w gestii Sejmu – w krajach europejskich jest to jak gdyby rodzynkiem – a nie podlega pod inną strukturę, aczkolwiek takie były medialnie zapowiadane zamiary.

Chciałbym zwrócić uwagę, nie tylko pytaniem, które zadawałem pani inspektor pracy, dotyczącym zatrudnienia, ale tak w ogóle chciałbym zwrócić uwagę, że jeżeli to jest taka struktura i taka jednostka, to należałoby wprowadzić także dla inspektorów pracy dodatkowe urlopy. Bo pracownicy służby cywilnej z tego korzystają, sędziowie korzystają, Najwyższa Izba Kontroli też korzysta.

Wątpliwości. Wątpliwości budzi to, że jest duży rozdział dotyczący postępowania dyscyplinarnego, a jednak istnieje możliwość stosowania przepisów prawa pracy w stosunku do inspektorów. To, moim zdaniem, przeczy założeniom Konwencji MOP nr 81 z 11 lipca 1947 r., dotyczącej inspekcji pracy w przemyśle i handlu, w sprawie rozwiązania stosunku pracy w drodze wypowiedzenia z pracownikami mianowanymi czy też z powodu ciężkiego naruszenia przepisów przez pracowników. Takie kwestie są uregulowane między innymi w art. 63 ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy.

Pozostaje kwestia ocenna. Dziesięć lat temu czy nawet jedenaście, bo w 1996 r., kiedy zmieniano kodeks pracy, skreślono w art. 52 zapis mówiący o tym, co to jest ciężkie naruszenie pracownicze. Ocena w tej kwestii pozostaje tylko i wyłącznie do uznania pracodawcy. Jeżeli sprawa jest w sądzie, to zgodnie ze starymi wytycznymi okoliczności te bada sąd, bada on, czy faktycznie nastąpiło naruszenie i czy to stanowiło ciężkie naruszenie, czy też nie. Jeżeli zaś chodzi o przesłankę z art. 74, to jest wypowiedzenie, jeżeli postępowanie karne toczy się przez okres dłuższy niż trzy miesiące. Tuż przed ustawą o inspekcji pracy rozważaliśmy ustawę o Straży Granicznej – tam wprowadzono przepis z okresem wynoszącym jeden rok. Jeżeli byśmy więc przyjęli trzymiesięczny okres prowadzenia postępowania przeciwko pracownikowi, to nie wiem, czy zdążono by przedstawić zarzuty, a nie mówię już o akcie oskarżenia czy skończeniu postępowania. Uważam więc ten okres za krótki, w tym zakresie też powinna być, moim zdaniem, modyfikacja. Oczywiście postępowanie karne toczyłoby się niezależnie od tego, jaki byłby wynik – ten pracownik mógłby być uniewinniony, choć nie byłby już pracownikiem Państwowej Inspekcji Pracy.

Kolejne wątpliwości dotyczą kwestii kontroli i kwestii wydawania poleceń służbowych. Inspektor jest osobą niezależną, samodzielna, a z treści art. 46 wynika, że ma on starannie wykonać polecenia służbowe. Czy mam z tego rozumieć, że ma

(senator J. Kubiak)

wykonywać starannie również takie polecenia służbowe, że na przykład ma wydać taką, a nie inną decyzję, bo akurat dany zakład prowadzi kolega pana okręgowego inspektora pracy? Czy po prostu w tym zakresie jest niezależność? Według mnie należałoby ten przepis uściślić.

Również chciałbym... Ale ta poprawka, dotycząca czasu pracy i samodzielnych oraz kierowniczych stanowisk, została już uwzględniona, to zostało rozstrzygnięte w ramach prac komisji. Ja jednak w posiedzeniu komisji nie brałem udziału, a więc uznawałem za stosowne złożenie takiej poprawki, jak również poprawki związanej z pominięciem w art. 40 uprawnień inspektorów i okręgowych inspektorów.

Mam też wątpliwości związane z art. 41 ust. 4, mówiącym o mianowaniu na stanowisko inspekcyjne osoby, która nie ma aplikacji inspektor-skiej ani z którą uprzednio nie zawierano umowy o pracę. Brzmienie tego przepisu budzi – według mnie – daleko idące wątpliwości, gdyż wynika z niego, że w odniesieniu do osoby nawet niezatrudnionej przyjmuje się pojęcie „pracownik”. Jeżeli jest niezatrudniona, to, moim zdaniem, nie jest pracownikiem. Dlatego to budzi wątpliwości. Po to od lat istnieje szkoła we Wrocławiu – w pięknym parku, w tej chwili łącznie już z budynkiem okręgowego inspektoratu pracy – by takie osoby zdobywały, przez mniej więcej dwa lata, tę aplikację. Tam są szkolone, żeby móc uzyskać aplikację i móc wykonywać w późniejszym okresie tę pracę. Dlatego uważam, że odbycie takiej aplikacji jest zasadne. Jeżeli zaś miałyby być w tych przepisach wyjątki, to te wyjątki powinny być ściśle określone.

I jeszcze, o czym już mówiłem, pozostaje kwestia związana z legalnością zatrudnienia. Panie Marszałku, Wysoka Izbo, tą ustawą, mówiąc kolokwialnie, potocznie, likwiduje się policję pracy – organ, który zajmował się legalnością zatrudnienia. Wcielenie tych rozwiązań spowoduje, iż zakres uprawnień inspekcji pracy określony w art. 10 proponowanej ustawy będzie bardzo szeroki. W tym przypadku również mamy bardzo mało czasu, bo tylko do 1 czerwca inspekcja musi przejąć osoby dotychczas zatrudnione u wojewody, wykonujące tam pracę związaną z kontrolą legalności zatrudnienia. Te osoby będą przejęte przez inspekcję na mocy prawa. Mam jednak i w tym wypadku wątpliwości, czy przepis art. 41 nie jest wprowadzany po to, żeby osoby bez aplikacji mogły z mocy prawa pełnić funkcje i zajmować stanowisko inspektora pracy, pomimo że nie mają specjalistycznego przygotowania.

Pozostaje jeszcze kwestia wykroczeń i zmian w przepisach. Chodzi tu o określenia niedoprecyzowane. Na przykład w art. 95 pojawia się sprawa wielokrotnego ukarania grzywną. Jest więc pytanie – bo tu chodzi o to, że kary nie mogą przekro-

żyć określonej kwoty – czy należy to rozumieć tak, że chodzi o wielokrotne karanie danej osoby, czy o to, żeby dana osoba nie była wielokrotnie karana tylko i wyłącznie w danym przedsiębiorstwie.

Wiąże się to również z taką sprawą: jest podmiot gospodarczy działający w okręgu właściwym dla danego inspektora, ale on nie może kontrolować danej jednostki, jeżeli w tym okręgu ów podmiot ma tylko filie czy oddziały. Moim zdaniem należałoby rozważyć tu takie rozwiązanie, by w takich przypadkach umożliwić jednak kontrolę, bo przecież może się okazać, że w dziesięciu oddziałach faktycznie prawo pracy jest przestrzegane, ale w tym jedenastym akurat nie, a inspektor wszystkich dokumentów na miejscu, czyli w tym okręgu, w którym źle się dzieje, nie może skontrolować, bo siedziba podmiotu jest poza jego okręgiem. Dziękuję bardzo.

Składałam na piśmie poprawki dotyczące ustawy o inspekcji pracy. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Krzysztof Putra)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią senator Ewę Tomaszewską.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ponieważ jako sprawozdawca odnosiłam się do całej ustawy, w tej chwili nie będę powtarzać poszczególnych ustaleń z prac naszej komisji. Ale odniosę się do kwestii, która jest dla mnie bardzo istotna – do wniosku mniejszości.

Otóż słyszałam, że są zastrzeżenia co do konstytucyjności zawartego w tym wniosku zapisu. Bardzo mnie to dziwi, dlatego że w ZUS istnieje takie rozwiązanie jak decyzja administracyjna, w odniesieniu do której drugą instancją jest sąd. Nikt tego zapisu nie podważa, on funkcjonuje i nikt nie mówi, że jest niekonstytucyjny. Co się tyczy Państwowej Inspekcji Pracy, to niektórzy mieli podobne wątpliwości, sprawa była więc rozstrzygana, a dotyczyła ona nakazów wypłat bezspornego wynagrodzenia. Taki nakaz przygotowuje Państwowa Inspekcja Pracy, jest to decyzja, w odniesieniu do której drugą instancją jest sąd. Mamy tu więc podobną konstrukcję prawną. A zatem skoro takie dwie konstrukcje prawne istnieją, funkcjonują, dobrze się sprawdzają i nikt nie podnosi kwestii ich rzekomej niekonstytucyjności, ponadto skoro prawnicy naprawdę wysokiej klasy – ja tu przytaczałam opinię pani profesor Barbary Adamiak, sędziny Izby Administracyjnej Sądu Najwyższego, a więc osoby o wysokich kompetencjach – nie podnoszą kwestii ewen-

(senator E. Tomaszewska)

tualnej niekonstytucyjności tego zapisu, a wręcz przeciwnie, bo uważają, że w ramach obowiązującej konstytucji takie rozwiązanie jest możliwe, to wydaje mi się, że sądy przeciwne były jednak niedostatecznie przemyślane. Tak więc, nie znalazłszy wystarczająco przekonujących argumentów, swój wniosek oczywiście podtrzymuję.

Podtrzymuję go także dlatego, że praca i na czarno, i na zasadach umów cywilnoprawnych, gdy w rzeczywistości mamy do czynienia ze świadczeniem pracy, jest zjawiskiem nagminnym, jest to powszechne nadużycie prawa, naruszanie prawa. I nawet jeżeli założymy, że to prawo będzie realizowane poprzez sądy – a przecież wiemy jak są one obciążone i ile lat trwa rozpatrywanie spraw... W przypadku konfliktu jest możliwość postępowania w sądzie drugiej instancji, ale gdy nie będzie takiego postępowania, znakomicie odciążymy tę ścieżkę i rozwiążemy ważny problem społeczny. Uważam więc, że taka zmiana powinna być wprowadzona.

Teraz sprawa zagadnienia, czy inspektor jest organem, czy nie. Chciałabym zwrócić uwagę na jedną tylko kwestię – na wykonalność proponowanego zapisu. Ile setek rozwiązań różnych zagadnień inspektor okręgowy jest w stanie dziennie zrealizować? Wydaje mi się więc, że ważne jest zastanowienie się nie tylko nad konstrukcją prawną, ale też nad tym, czy to prawo w ogóle będzie mogło być wykonywane, bo jeśli nie będzie wykonalne, to stanie się fikcją i po prostu nie będzie realizowane.

W dalszej części chciałabym się odnieść do niektórych wystąpień moich kolegów senatorów. Otóż zdumiewa mnie trochę, jak bardzo państwo senatorowie z Platformy bronią nieuczciwych pracodawców. Bo uczciwym pracodawcom te przepisy nie przeszkadzają. Oni nie naruszają prawa, wobec tego nie mają problemu, a kiedy naruszają to prawo bezwiednie, bo nie nadają za zmianami prawnymi, mogą uzyskać pouczenie. Tam, gdzie nie ma notorycznych powtórzeń naruszenia prawa, mimo karania przez państwową inspekcję, nie ma też tej nieuczciwej postawy. Dlaczego państwo tak bardzo bronicie tych, którzy są nieuczciwi? To przecież oni potem wygrywają z uczciwymi pracodawcami na rynku, w gospodarce.

Chciałabym zwrócić też uwagę na kwestię osób, które wyemigrowały. Jak pracodawcy zamierzają zachęcić do powrotu półtora miliona pracowników, których wypchnęli za granicę niewypłacaniem wynagrodzeń, zatrudnianiem na niegodziwych warunkach? Ja stykam się z takimi ludźmi, którzy przyjeżdżają tu na przykład na urlop, i oni mówią tak: chcielibyśmy wrócić, chcemy wychować dzieci w polskich szkołach, naprawdę chcielibyśmy wrócić, ale tam, po pierwsze, płacą nam za pracę, a po drugie, godziwie nas traktują, w pracy nas nie poniżają. Bo to nawet nie ta płaca jest tak ważna, ale to, że w pracy nas nie poniżają.

I to są sprawy, które rzeczywiście się pojawiają, one występują naprawdę.

Klin podatkowy – cóż to jest? To jest zarobek pracownika. Niezależnie od tego, czy on jest wypłacany w postaci wynagrodzenia, czy on jest wypłacany w postaci przyszłego świadczenia emerytalnego, jest to jego zarobek. Zmniejszyć klin to znaczy obniżyć wynagrodzenie pracownika. I na tym państwu zależy. Ja wiem, to było w programie Platformy, to było w waszym programie wyborczym i było wypowiedziane wielokrotnie, również w trakcie rozmów dotyczących tworzenia koalicji.

(Senator Mirostawa Nykiel: Czy pani senator nie pamięta, że pani minister Zyta Gilowska głosiła i głosi hasło zmniejszenia klinu podatkowego?)

Chciałabym się jeszcze zwrócić do pana senatora Misiaka. Pana razi ujęcie tej sprawy w świetle prawa karnego. A ja chcę przypomnieć, że jeżeli ma miejsce drobna kradzież, to ona podlega pod prawo karne. Ale już jeśli ktoś ukradnie pracownikowi sześciomiesięczne wynagrodzenie, to to nie ma być prawo karne, tak? Proszę to porównać, proszę porównać wagę tych sytuacji.

(Senator Tomasz Misiak: A jak urząd skarbowy popełni pomyłkę, to też to jest kradzież?)

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Przepraszam, ale proszę nie prowadzić rozmów. Pani Senator...)

Ja nie popieram takich działań. Uważam, że w odniesieniu do takich wypadków też trzeba prawo zmienić tak, żeby urząd skarbowy ponosił odpowiedzialność za swoje działania. Co do tego – racja, tu przyznaję panu rację. Ale to po prostu jest zwykła kradzież, jeśli nie wypłaca się przez pół roku pracownikowi należnego wynagrodzenia za pracę, którą on świadczy.

Jest jeszcze jedna kwestia. Poruszył pan sprawę wieloskładnikowego wynagradzania. Otóż pan pewnie nie pamięta, ale w latach dziewięćdziesiątych u wielu pracodawców wynagrodzenia miały sto kilkadziesiąt składników. Oczywiście to nie było dobre, ale idziemy ku lepszemu. Jeżeli tych składników jest kilka, to to skomplikowanie jest już zdecydowanie mniejsze. Zgadza się, że w tym kierunku, w kierunku uproszczeń trzeba iść, niemniej bardzo długą drogę już odbyliśmy. Obecna sytuacja jest sukcesem w stosunku do tego, co się działo w latach dziewięćdziesiątych, na początku lat dziewięćdziesiątych, rok 1990, 1992, wtedy była inna sytuacja.

I do pana senatora Mańkuta, niestety już tutaj nieobecnego. Otóż wniosek, by pozbawić pracowników Państwowej Inspekcji Pracy prawa do przynależności związkowej, jest wnioskiem, który będzie wyraźnie sprzeczny z konwencją Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącą swobód zrzeszania się pracowników. Polska już naraziła się na interwencję ze strony Międzynarodowej Organizacji Pracy, ponieważ nasze regulacje prawne są zbyt restrykcyjne w stosunku do pracowników

(senator E. Tomaszewska)

służby cywilnej. I takie dokumenty, takie pisma są w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, można się z tym zapoznać. Chciałabym zwrócić uwagę na to, że pana poprawka jest poprawką, która niezależnie od tego, jak emocjonalny mamy stosunek do działalności związkowej i jakie związki w Państwowej Inspekcji Pracy funkcjonują, a funkcjonują różne, kolidowałyby z konwencjami Międzynarodowej Organizacji Pracy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Bardzo proszę, głos zabierze pan senator Mieczysław Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pięści zacisnęły mi się ze złości na tych podłych przedsiębiorców, którzy wypchnęli...

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Proszę rozluźnić.)

Jak pan marszałek zwraca mi uwagę, że się odzywam w trakcie przemówienia, to cóż, muszę tylko przeproszać. A co zrobić z panem marszałkiem, który przerywa?

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Nie, ja tylko prosiłem, żeby rozluźnił pan pięści, bo przemawianie z zacisniętymi pięściami może być groźne.)

Proszę państwa, ja głęboko wierzę, że pani senator Tomaszewska posunęła się o jeden most za daleko w ferworze polemiki i z pewnością nie uważa, że to przedsiębiorcy są winni wielkiej emigracji z Polski za chlebem. Mam nadzieję, że ci wszyscy, którzy uważali, że przedsiębiorstwo jest po to, żeby zatrudniać pracowników, już dawno się z tego wyleczyli. Przedsiębiorca chce zarabiać, przedsiębiorca nie będzie zatrudniał nikogo w celach charytatywnych, przedsiębiorca będzie zatrudniał go wtedy, kiedy będzie mógł na tym zrobić interes. Ale interesy przedsiębiorców – przepraszam za ten podręcznikowy wykład – w sumie składają się na wielkie dobro publiczne, jakim jest praca dla bardzo wielu ludzi. Dobrze, żeby to dobro publiczne zachować i pielęgnować, a jego wagę łatwo zauważyć wtedy, kiedy zamkniemy oczy i tych podłych przedsiębiorców nie zobaczymy. Ale na pewno zobaczymy, kiedy wrócą ci pracownicy, tylko nie wiadomo do kogo i po co. Żeby ich więc zatrzymać, przedsiębiorców także, którzy w ślad za pracownikami zaczęli z Polski uciekać i nie tylko na Wschód, ale także na Zachód, trzeba stworzyć im dobre warunki funkcjonowania tutaj, na miejscu. Niewątpliwie ta ustawa tego nie czyni.

Nie będę bronił też wypowiedzianych przez panią senator Nykiel i pana senatora Misiaka, bo oni sami zrobią to zdecydowanie lepiej. Ponieważ je-

dnak przypadło mi w udziale zgłoszenie konkretnych poprawek, miast je omawiać, powiem tylko, jakich dotyczą obszarów i co chcielibyśmy, ażeby w tej ustawie się zmieniło, by była ona bardziej przyjazna przedsiębiorcom.

Proszę państwa, nie ulegajmy fobiom i mitom. W ekonomicznych liczy się rachunek ekonomiczny i państwo może wiele zrobić, żeby opłacało się pracować normalnie na etacie. To nie jest tak, że przedsiębiorcy wypchnęli ludzi do samozatrudnienia, to nie jest tak, że ci samozatrudnieni, jak mówiono w czasie posiedzenia komisji, zostali zmuszeni, aby podpisać umowy o samozatrudnieniu. Tak nie jest, bo jeśli tak by było i ktokolwiek wiedziałby, że tak jest, to miałby świadomość, że taka umowa jest nieważna od początku i nie obowiązuje, a jeśli nie ma tych spraw w sądzie, to znaczy, że tak nie jest. Dlatego się sprzeciwiamy temu, ażeby tą ustawą rozciągać przestrzeganie przepisów bhp na kolejną grupę, na grupę przedsiębiorców.

Uważamy, że wprowadzony nowelizacją z dnia 1 stycznia 2007 r. przepis w art. 5b ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych zdecydowanie w wystarczającym stopniu rozróżnia patologiczne sytuacje zatrudnienia pod pozorem prowadzenia działalności na własny rachunek od rzeczywistego prowadzenia jednoosobowych firm. Uważamy, że te przepisy, a jest ich sporo, są wystarczające i że umożliwiają odróżnienie wykonywania pracy w rozumieniu art. 22 kodeksu pracy od zatrudnienia wykonywanego na innej podstawie prawnej. Jest to zatem skuteczny środek zwalczania tej patologii, o której wiele razy mówiono. Mamy nadzieję, widać już to zresztą, że wprowadzenie tych nowych przepisów zdecydowanie patologiczne zjawiska w tym zakresie zahamowało. A skoro tak, to nie ma potrzeby wprowadzania bardzo wielu przepisów, które rozciągają władztwo Państwowej Inspekcji Pracy na przedsiębiorców. Tym bardziej warto podkreślić, że jeśli chodzi o przepisy bhp, to przecież mamy do dyspozycji jeszcze dobre zapisy art. 304 kodeksu pracy. To pierwsza dziedzina i tego dotyczyć będzie pierwszy zespół poprawek.

Druga sprawa to kwestia kar. Nie, nie tylko jest tak, że my protestujemy przeciwko restrykcjom. Składamy konkretne poprawki. My też chcemy, tak samo jak pani senator i wszyscy inni państwo, którzy razem z nami troszczycie się o pracowników, przeciwdziałać patologiom i karać, także surowo i osobiście tych, którzy nadużywają swojej przewagi na rynku pracy. A jednak myślimy zdecydowanie przyjaźniej o tych małych i średnich przedsiębiorstwach, które dźwigają ciężar zatrudnienia ogromnej rzeszy ludzi w Polsce. O tym przecież i państwo, jestem o tym przekonany, nie chcecie zapomnieć, nie chcecie niczego z tego uroić, tym bardziej że są pewne niepokojące sygnały. Tak, mówił tutaj pan senator Misiak, kto dzisiaj ciągnie gospodarkę – to wcale nie są polskie

(senator M. Augustyn)

małe i średnie firmy, niestety. Popatrzcie państwo na statystyki rejestracyjne w gminach, o ile więcej dzisiaj firm się wyrejestrowuje, o ile mniej niż w poprzednich latach się rejestruje. To niech nas niepokoi.

Oczywiście, górne granice – tak, ale co do dolnych, licząc na rozsądek, który tutaj autorytetem pani inspektor był gwarantowany, zostawmy w spokoju i lepiej mówmy, do jakiej granicy chcemy karać, aniżeli od jakiej. Powinniśmy wierzyć, że inspektorzy będą szanować rzeczywistą sytuację i na rynku pracy, i w samej firmie. Podkreślę tutaj to, co wynika z raportów Państwowej Inspekcji Pracy: zasadniczą przyczyną niewypłacania wynagrodzeń nie jest zła wola, podłość i chciwość przedsiębiorców, ale ich zła sytuacja finansowa. Trzeba to uszanować i lepiej zamiast dusić kury, które mają kłopoty w znoszeniu jaj, niekoniecznie złotych, postarajmy się pomóc im przeżyć. Wtedy przedsiębiorcy w jakiejś perspektywie będą mogli wywiązywać się ze swoich obowiązków wobec pracowników.

Jeszcze podkreślę, Drodzy Państwo, to, co wynika z danych ze sprawozdania głównego inspektora pracy o działalności Państwowej Inspekcji Pracy z 2005 i 2004 r. Otóż, nie tylko spada odsetek przedsiębiorców, którzy nie wypłacają wynagrodzenia na czas, ale także spada odsetek tych, którzy nie wypłacają na czas pochodnych, którzy nie płacą ekwiwalentów za czas urlopu wypoczynkowego i nie udzielają urlopów, a także spada liczba innych przyczyn, które powodują ukaranie przedsiębiorców. W takiej sytuacji, naprawdę, wzmoczenie restrykcji i kar wydaje się bezzasadne. Będziemy więc wносить kolejną grupę poprawek, które tej kwestii dotyczą.

Następna sfera to Rada Ochrony Pracy.

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Panie Senatorze, czas.)

Już kończę.

Jeśli chodzi o Radę Ochrony Pracy, to uważamy, że powinna być ona kształtowana nie swobodnie, według uznania marszałka Sejmu, ale według pewnego parytetu, który by zapewniał w 1/3 udział parlamentarzystów i przedstawicieli Rady Ministrów, w 1/3 byłyby to związki zawodowe i pracodawcy, a w 1/3 fachowe organizacje zajmujące się problematyką ochrony pracy. Uważamy, że to w zasadniczy sposób zagwarantuje dobre funkcjonowanie tej instytucji jako całości.

Na zakończenie chciałbym się odnieść do tego, co mówiła pani senator Tomaszewska w odniesieniu do orzekania w drodze decyzji obowiązku pracodawcy dotyczącego wypłacania pracownikowi wynagrodzenia za pracę lub innego świadczenia. Pani Senator, rzeczywiście z ZUS tak jest, jak pani mówi, ale tam jest inna zupełnie relacja, nie relacja cywilnoprawna, lecz publicznoprawna. Tam

chodzi o zobowiązania nie jednego prywatnego podmiotu wobec drugiego, lecz wobec państwa. I tamto nie jest niekonstytucyjne, a tutaj zapis art. 11 pkt 7 jest w przekonaniu równie świątliwych i równie mądrych prawników, którzy przecież nie na zlecenie wszystkiemu winnej Platformy przygotowali analizę, lecz na zlecenie komisji przygotowali...

(Senator Ewa Tomaszewska: Nie, nie, to nie było na zlecenie komisji, nie wiemy, na czyje zlecenie.)

Macie państwo tę analizę w swoich materiałach na każdym stoliku.

(Senator Ewa Tomaszewska: Nie znamy autora.)

W każdym razie ja dostałem to na posiedzeniu komisji.

(Senator Ewa Tomaszewska: Ja wiem, ale to nie są materiały przygotowane na zlecenie komisji.)

Proszę sięgnąć do materiałów dziś rozdanych w Senacie. W pktcie 5 znajdziecie państwo te zastrzeżenia. My te zastrzeżenia widzimy, my je szanujemy i złożymy w tej materii odpowiednią poprawkę, by się, nie wiadomo po raz który, nie okazało, że ustawa zostanie zaskarżona. Bo chociaż się udawało, że nikt nie zaskarżał tego przepisu od 2001 r., to teraz może to uczynić. A to jest gorszy spektakl, jeśli pod czujnym okiem konstytucjonalistów padają kolejne ustawy uchwalane także przez tę Izbę.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Misiaka.

Bardzo proszę o nieprzekraczanie czasu.

Senator Tomasz Misiak:

Panie Marszałku, tym razem króciutko, postaram się bardzo szybko, odnosząc się tylko do głosów, które tu były, ponieważ dotyczyły one mojego wystąpienia.

Proszę państwa, króciutko, jeżeli chodzi o podsumowanie naszej pozycji jako Platformy. My nie jesteśmy za tym, żeby pracownicy ponosili jakikolwiek uszczerbek z tego tytułu, że mają pracę. Mówimy tylko, że obawiamy się, że wylewamy dziecko z kąpielą, bo chcąc ukarać parę dużych koncernów wyższą kwotą, narażamy od razu prawie dwumilionową rzeszę pracodawców na kary w wysokości minimalnie 1 tysiąca zł.

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Jest porządek, nie ma kary.)

Panie Marszałku, nie komentujemy, szczególnie z tego fotela.

I tylko w tym jest problem, żebyśmy się nad tym zastanowili. Pani Senator, jest pani osobą wyjątkowo prospołeczną i jakbym pani zadał pytanie,

(senator T. Misiak)

czy za niedopełnienie pewnych obowiązków, które są dosyć skomplikowane, pracownik powinien móc dostać z góry karę w wysokości minimum 1 tysiąca zł, odpowiedziałyby pani, że nie. Ale w takiej sytuacji pani stawia w tej chwili pracowników zatrudnionych we własnych firmach, czyli ludzi, którzy pracują na własną rzecz. Mało tego, zatrudniają innych, więc robią jeszcze dobrze państwu, bo płacą podatki, o czym mówił pan senator Augustyn. I jakby pani miała zagłosować za tym 1 tysiącem zł dla innych pracowników, nie tej dwumilionowej rzeszy samozatrudniających się przedsiębiorców, toby pani protestowała.

Proszę państwa, jeszcze króciutko o tym, na czym polega nasze złe podejście. Nawet w Senacie, proszę zwrócić uwagę, jaka komisja rozpatruje tę sprawę. Czy to przeszło przez Komisję Gospodarki Narodowej? W ogóle. Komisja do spraw społecznych. Rynek pracy, który jest ogromną wartością ekonomiczną tego państwa, rozpatruje Komisja Rodziny i Polityki Społecznej, a nie zajmuje się tym w ogóle Komisja Gospodarki Narodowej, która jest jak najbardziej tą tematyką zainteresowana. I to jest właśnie błędne podejście dzisiaj naszych polityków do problemów rynku pracy. Nasz rynek pracy...

(Senator Ewa Tomaszewska: Nigdy dotąd ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy nie przechodziły przez komisję gospodarki. To nie dzisiaj, taka była tradycja. Nie mówię, że to dobrze...)

To nasz rynek pracy wygonił ludzi do Wielkiej Brytanii, nie przedsiębiorcy. Mówienie o tym, że to przedsiębiorcy zrobili, jest skandalem, szczególnie, jeżeli mówi to senator opcji rządzącej. Bo to rząd odpowiada za stworzenie takich warunków, żeby ludzie mieli możliwość dobrej, dogodnej pracy, nie poprzez kary dla przedsiębiorców, ale przez stworzenie takich warunków ekonomicznych, żeby praca tu się opłacała. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Trybuła, bardzo proszę.

Senator Zbigniew Trybuła:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Nie chciałem zabierać głosu, ale wysłuchawszy pilnie i z uwagą wystąpienia koleżanek i kolegów senatorów, chciałbym jednak coś powiedzieć. A propos przedsiębiorców i tych, którzy pracują, a nie zawsze dostają wynagrodzenie za pracę, chciałem poruszyć sprawę godności pracownika. I może mały przykład z mojego środowiska, bo sądzę, że podobnie jest w innych rejonach. Funkcjonuje na naszym terenie paru średnich przedsiębiorców. Jest jeden, który bardzo szanuje pracowników,

zatrudnia, godziwie im płaci, płaci za każdą nadgodzinę. I każdy tak powinien robić. Nie zauważa się tam odpływu pracowników, wręcz przeciwnie: przedsiębiorstwo bardzo dobrze funkcjonuje, pracownicy są bardzo zadowoleni, a i atmosfera w pracy jest dobra, godność jest szanowana i nikt stamtąd nie ucieka, raczej nowi pracownicy przychodzą. I to przedsiębiorstwo się rozwija. Tak że w obecnie obowiązującym prawie można takie warunki stworzyć. I ten przedsiębiorca akurat on się nie obawia Państwowej Inspekcji Pracy, bo on działa uczciwie i jest przekonany o tym, że po to, żeby się rozwijać, musi dbać o swoich pracowników, godnie im płacić. Widać to chociażby po samochodach, którymi pracownicy przyjeżdżają do pracy. Oczywiście to jest może drobny przykład, ale są obok inni, którzy troszeczkę inaczej traktują swoich pracowników.

I wydaje mi się, że pani senator Tomaszewska słusznie powiedziała... Oczywiście nie wszędzie tak jest, bo są tacy, którzy uczciwie płacą, ale również są tacy, którzy nie płacą, a pracownicy, którzy przecież mają rodziny, z obawy przed utratą pracy nie będą tego zgłaszać Państwowej Inspekcji Pracy czy prokuraturze. To rzeczywiście jest kradzież. Jeżeli ktoś wykonuje pracę i nie dostaje wynagrodzenia, to jest to, można powiedzieć, złodziejstwo. Przedsiębiorca, który jest mądrym przedsiębiorcą i chce się rozwijać, to nawet w trudnych warunkach będzie funkcjonował – bo ja się zgadzam z tym, że działanie w polskiej gospodarce po szesnastu latach transformacji wcale nie jest łatwe. Należy jednak dołożyć wszelkich starań, by poprawiać prawo, które jest, i nie bać się uczciwości. Celem wszystkich działań Państwowej Inspekcji Pracy i innych inspekcji, które dbają o bezpieczeństwo ludzi pracujących, pracowników, jest to, żeby warunki pracy się poprawiły i żeby nie było wypadków. Jednocześnie ten, który uczciwie prowadzi dane przedsiębiorstwo, nie będzie się tego obawiał. Ja nie rozumiem obaw dotyczących tego, że kary są podnoszone. Jeżeli ktoś uczciwie pracuje, to nie będzie karany, ale podwyższenie kar spowoduje, że ci, którzy będą chcieli oszukać, zastanowią się. Dziękuję bardzo.

Senator Krzysztof Putra:

Nie chciałem zabierać głosu, ale muszę dodać kilka zdań, ponieważ pan senator Misiak zwrócił mi uwagę, że komentuję. To oczywiście, że nie powinienem komentować. Ale chcę coś powiedzieć. I szczególnie zwracam się tu do pań senator i panów senatorów z Platformy Obywatelskiej.

(Senator Mieczysław Augustyn: Wszystkiemu winna Platforma.)

Przecież zmiana tej ustawy nie jest inicjatywą, która nie ma jakiegoś istotnego podłoża. Jest wynikiem wielu spotkań, wielu uwag płynących wła-

(wicemarszałek K. Putra)

śnie ze strony związków zawodowych, czyli od pracowników, wielu informacji o tym, co się dzieje, jakie są patologie. Państwo przyznacie, że w Polsce jest bardzo wiele patologii. Bardzo wiele patologii. Jest bardzo wielu zacnych pracodawców, ale są i pracodawcy, którzy łamią prawa pracownicze. A prawo musi działać skutecznie. Każdy, kto jest uczciwy, kto uczciwie prowadzi przedsiębiorstwo, nie ma najmniejszych obaw, jeśli chodzi o kontrolę. I nie powinien mieć. Oczywiście, zdarzają się nadgorliwi inspektorzy, różne są sytuacje. I jeśli mówimy dzisiaj o zmianie tej ustawy, to mówmy o zmianie idącej w tym kierunku, by pomagało to zarówno pracodawcom, jak i pracownikom. I ona zmierza dokładnie w tym kierunku. Kiedy mówimy o sprawach gospodarczych, to jest rzeczą oczywistą, że trzeba robić wszystko, żeby gospodarka się szybciej rozwijała. Ale już niedługo – i nie tylko politycy to mówią, ale pisze się już o tym dosyć wyraźnie w mediach – za dwa, trzy lata, za pracownikiem pracodawcy będą bardzo mocno chodzili. Już dzisiaj można pokazać setki firm, w których pracodawca chucha i dmucha na dobrego pracownika i więcej mu daje, niż przewiduje prawo, bo szanuje tego pracownika, bo ceni jego wkład w rozwój firmy. Powoli to wszystko się zmienia.

Jeśli pan prezydent Rzeczypospolitej podjął inicjatywę, to podjął ją w sposób przemyślany i rozważny, żeby pomóc uporządkować sprawy na rynku pracy. I na pewno nie działa przeciwko przedsiębiorcom. Działa na rzecz przedsiębiorców i pracowników. I w takim kontekście powinniśmy prowadzić tę debatę, a nie próbować argumentować w ten sposób, że rząd próbuje utrudniać życie przedsiębiorcom. Tak nie jest, naprawdę. Skoro już o tym mówimy w Senacie, to powinniśmy jednak chłodniej do tego wszystkiego podchodzić i myśleć o tym w kategoriach dobra wspólnego. A dobro wspólne to zarówno dobro pracodawcy, jak i pracownicy. I tym bym zakończył swoje wystąpienie. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Rozumiem, że jeszcze pan senator Augustyn. Bardzo proszę.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Nie będzie do końca polemicznie wobec tego, co pan marszałek mówił. Wykorzystuję swoje pięć minut, bo ledwo się zmieściłem w tamtym czasie i o jednej rzeczy zapomniałem.

Ale trochę polemicznie będzie, Panie Marszałku. Rzeczywiście tym, co jest jedną z wielkich bolączek polskiego rynku pracy i w ogóle całego

polskiego systemu zabezpieczenia społecznego, który, jak wiemy, wielkimi obciążeniami odciska się na kosztach pracy, o czym tutaj była mowa, jest jego przesadna jurydycja. Gdybyśmy wzięli pod uwagę liczbę ustaw, liczbę rozporządzeń, które dotyczą każdej sfery, także sfery pracy, także sfery ZUS, która przecież bardzo dotyczy pracodawców, to okaże się, że poważni prawnicy, nawet tutaj, nawet w Senacie, nawet w Sejmie, mają problemy z interpretacją tych przepisów. A co ma zrobić taki przedsiębiorca, który startuje na rynku pracy, nauczył się jakiegoś fachu i zatrudnia pięciu ludzi? I chce, i potrafi coś zrobić, ale być może ma trudności ze zrozumieniem tych przepisów. Potwierdzą to na podstawie swego doświadczenia pracodawcy, że inspektorzy pracy nie zawsze podchodzą do spraw tak rygorystycznie i starają się pomagać. Ale nie zawsze tak jest. Starajmy się więc raczej zmniejszać liczbę przepisów, czynić je jaśniejszymi, aniżeli działać w kierunku odwrotnym. Panie Marszałku, naprawdę jest się czego bać. Bo dzisiaj prawnicy, nawet siedzący tu, na sali, gdyby im zadać pytanie, czy na sto procent znają wszystkie przepisy dotyczące prawa pracy, mieliby kłopot, żeby z ręką na sercu odpowiedzieć, że tak jest. A cóż dopiero ma zrobić pracodawca bez prawniczego wykształcenia i doświadczenia? A więc to nie jest do końca tak, że uczciwi nie mają się czego bać, bo nawet uczciwi mogą popełniać pomyłki. I dobrze byłoby, gdyby ta ustawa stwarzała takie możliwości, żeby tam, gdzie to tylko możliwe, można było raczej poinstruować, poprowadzić, nauczyć, a nie od razu wprowadzać kary ponad potrzebę, ażeby ta firma się umacniała, a nie przewracała z powodu jakichś restrykcji.

I ta jedna rzecz, o której nie powiedziałem. Mówił o tym pan senator Kubiak. Rzeczywiście kwestia przeniesienia kompetencji badania, kontroli legalności zatrudnienia z tak zwanej policji pracy do Państwowej Inspekcji Pracy budzi spore zastrzeżenia. Wydaje się nawet, że uzasadnione byłoby zrezygnowanie z przenoszenia tych kompetencji. Jeśli chodzi o kontrolę legalności, to jednak właściwa by tu była nie Państwowa Inspekcja Pracy, ale inny rodzaj administracji publicznej, jakim jest urząd wojewody. Nie można tylko dlatego, że państwo, kierowane dzisiaj przez Prawo i Sprawiedliwość, okazuje się bezradne w ściganiu nielegalnego zatrudnienia, wierzyć – nie wiem dlaczego – że akurat Państwowej Inspekcji Pracy w walce z tą patologią się powiedzie. Naprawiajmy to, co funkcjonuje. Naprawiajmy to, co jest poprawne ustrojowo, ale nie mieszajmy i nie przenośmy uprawnienia z jednego miejsca w drugie, bo, jak to już było powiedziane, od mieszania herbata słodka się nie robi.

Tak samo jest zresztą ze sprawą, którą tutaj podnosiłem, opierając się na analizie wykonanej przez prawnika Uniwersytetu Warszawskiego

(senator M. Augustyn)

w odniesieniu do kwestii dotyczących obciążania pracodawców przez kontrole inspekcji pracy wypłacaniem należnego wynagrodzenia. Tam również, zamiast przyznać się do bezradności w sprawie naprawienia tempa rozpatrywania spraw wynikających ze stosunku pracy, próbujemy to przenieść w inne miejsce. Ale jeszcze raz powtarzam: jestem przekonany, że niewiele to da. Lepiej naprawiać coś już ukonstytuowane, co powinno działać, aniżeli próbować robić skok w innym kierunku i w innej instytucji zaczynać coś robić tak naprawdę od początku. Czy lepiej? Ja dzisiaj z tej mównicy wyrażam wątpliwość. Nie będzie lepiej. A jest tak, jak jest, dlatego że państwo, które powinno zabezpieczać odpowiednie stosowanie prawa dzięki już funkcjonującym przepisom, instytucjom, nie radzi sobie ani w sądach pracy, ani w policji pracy. I o tym też trzeba dzisiaj mówić.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.
Informuję...

(Senator Ewa Tomaszewska: Można jeszcze?
Bo ja występowałam tylko raz.)

Po raz drugi, Pani Senator.

(Senator Ewa Tomaszewska: Tak, po raz drugi.)
Bardzo proszę.

Senator Ewa Tomaszewska:

Spropokowało mnie, Panie Marszałku, wystąpienie pana senatora Augustyna. Mianowicie wydaje mi się, że to przeniesienie jednak daje szansę. Dlaczego? Dlatego, że inspektorzy pracy, inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy, mają dużą wiedzę w zakresie prawa pracy i wobec tego te siły będą niejako wzmocnione. Przejdą pracownicy z urzędów wojewódzkich i po prostu będzie ich większa liczba. Wszyscy ci inspektorzy łącznie będą mieli szansę, niezależnie od tego, jaki kierunek ma przeprowadzana kontrola, zobaczyć przy okazji i te zagadnienia. A więc być może to jest dobry kierunek i jest to szansa. Nie uporaliśmy się z tym od 1990 r. Na początku, kiedy nam Anglicy mówili, że warto wprowadzić policję zatrudnieniową, że to jest potrzebna instytucja, nie dowierzaliśmy. Potem ona zaistniała, potem zaistniały zmiany w systemie urzędów pracy. Po prostu do tej pory te służby okazały się nie dość efektywne, ale myślę, że fakt przejęcia przez Państwową Inspekcję Pracy tych zadań rokuje, że się coś poprawi. Pewności oczywiście nikt z nas nie ma, ale to daje nadzieję. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

(Senator Elżbieta Rafalska: Mogę?)

Głos w dyskusji?

(Senator Elżbieta Rafalska: Tak.)

Bardzo proszę, pani senator Rafalska.

Senator Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Zanim wyjdzie senator Misiak, chciałabym zapytać: Panie Senatorze, dlaczego, skoro jest tak bardzo źle, pan senator jest tak bardzo zadowolony? Może zgodnie z zasadą, którą Platforma Obywatelska prezentuje, że im gorzej, tym lepiej?

Myślę, że niepotrzebnie prowadzimy tę dyskusję tak trochę według podziałów politycznych. Podjęliśmy tu wszystkie zagadnienia związane z funkcjonowaniem gospodarki, a naprawdę w centrum zainteresowania tej ustawy są warunki, bezpieczeństwo pracy i wydolność służb, które tym się zajmują.

Ja też chciałabym się odnieść do tego, co podawał w wątpliwość pan senator Augustyn. O różnych obszarach możemy tu dyskutować bardzo szeroko i bardzo różnie, ale nie o usadowieniu służb kontroli legalności zatrudnienia w Państwowej Inspekcji Pracy. Nie mam najmniejszych wątpliwości, że to jest bardzo dobra propozycja. Historia lokalizowania policji pracy w różnych służbach jest tak długa, że chyba powinny już gdzieś te służby docelowo okrzepnąć. Przy takim rynku pracy, który mamy w okresie transformacji i przy tej rzeczywiście ciągle rozszerzającej się szarej strefie pora też, żeby ta służba była zupełnie profesjonalizowana. A w służbach wojewody naprawdę pozostawia to wiele do życzenia. Kadrowo chyba od 1994 r. liczebność tych służb ciągle malała, efektywność też nie była za duża. Myślę, że większe wymagania wobec inspektorów, którzy przechodzą od wojewody – są to wymagania co do tego, żeby były to osoby, które legitymują się wyższym wykształceniem; mówiąc o wyższym, myślimy tu o licencjackim, bo pozostali inspektorzy z tych służb mają mieć wykształcenie magisterskie, a więc nie licencjat, ale jeszcze wyższe kwalifikacje – będą też nam gwarantowały znacznie wyższe kwalifikacje. I jeżeli osoby z tych służb będą spełniały te warunki, to przejdą do Państwowej Inspekcji Pracy.

A tak generalnie to można też, nawet gdybyśmy czasami podzielali obawy co do wysokości kar... Powiem, że brałam udział prawie we wszystkich posiedzeniach podkomisji sejmowej, uczestniczyłam też w debacie sejmowej, i żadne z ugrupowań nie rozdzierało szat, mówiąc o wysokości kar, chociaż ten temat był podejmowany. Tych kar mogą się obawiać ci pracodawcy, którzy nie przestrzegają prawa, natomiast wszyscy pozostali naprawdę mogą, Panie Senatorze, spać spokojnie,

(senator E. Rafalska)

chyba że, zgodnie ze znanym polskim przysłowiem, które mówi o nożycach i uderzeniu w stół...
Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.
Na tym lista mówców została wyczerpana*.
W trakcie dyskusji zostały...

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku, ja protestuję przeciwko ostatniemu zdaniu pani senator Rafalskiej. Proszę o umieszczenie tego w protokole.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Panie Senatorze, dwa razy pan zabierał głos. Przepraszam najmocniej, ale zgodnie z regulaminem nie mogę panu ponownie udzielić głosu. Dwa razy można zabrać głos w dyskusji.

(Senator Mieczysław Augustyn: Ja liczyłem, że pan marszałek...)

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Rodziny i Polityki Społecznej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym siódmym posiedzeniu w dniu 16 marca 2007 r. Do Senatu została przekazana w dniu 19 marca 2007 r. Marszałek Senatu w dniu 21 marca 2007 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Gospodarki Narodowej.

(Rozmowy na sali)

Bardzo proszę o przeniesienie rozmów do kuluarów, jeśli jest konieczne, żeby rozmawiać, bo warunki pracy... Zaraz Państwowa Inspekcja Pracy tu wkroczy.

(Głos z sali: I zawsze coś znajdzie.)

(Głos z sali: Marszałka ukarze.)

Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 398, a sprawozdanie komisji w druku nr 398A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Jerzego Szymurę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Jerzy Szymura:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Gospodarki Narodowej. Komisje zebrały się na posiedzeniu w dniu wczorajszym i przeanalizowały propozycje zawarte w treści ustawy.

W wyniku debaty zostały przyjęte poprawki do ustawy o zamówieniach publicznych. Tych poprawek, które zostały przyjęte, jest w sumie osiemnaście. Ponadto zostały zgłoszone trzy wnioski mniejszości.

Jeśli chodzi o charakter tych poprawek, to one w zdecydowanej mierze miały charakter redakcyjny. Poprawki precyzowały określenia zawarte w treści ustawy tak, aby były one bardziej czytelne i zrozumiałe. Blok trzech poprawek dotyczy dialogu konkurencyjnego. Przepisy te zostały wprowadzone dodatkowo do ustawy. I to w zasadzie jedyne miejsce, w którym te poprawki mają charakter neredakcyjny.

Cóż można powiedzieć o samej ustawie? Aczkolwiek poprzednio dyskutowana przez nas ustawa budzi wiele kontrowersji co do jej charakteru i znaczenia dla gospodarki, to z pewnością należy się zgodzić, iż ustawa – Prawo zamówień publicznych oraz niektóre inne ustawy jest tą ustawą, która rzeczywiście wspiera działalność gospodarczą. Tak się bowiem składa, że prawo o zamówieniach publicznych to nie jest tylko instrument, którego celem jest ograniczenie wydatków jednostek publicznych, ale jest to główny instrument, przy pomocy którego państwo jako największy klient dla gospodarki prowadzi zamówienia. Jestem przekonany, iż ustawa, która obecnie jest przedmiotem naszej debaty, idzie właśnie w dobrym kierunku. Myślę, że troszkę bardziej szczegółowo będziemy to mogli omówić w dyskusji.

Obie komisje wnoszą o przyjęcie ustawy łącznie z poprawkami. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo dziękuję panu senatorowi sprawozdawcy.

Proszę kolejnego sprawozdawcę mniejszości komisji... O, przepraszam, proszę sprawozdawcę mniejszości Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej... Dobrze zacząłem, bo nie ma pana senatora Bieli.

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(wicemarszałek K. Putra)

A więc bardzo proszę pana senatora Andrzeja Luczyckiego o zabranie głosu i przedstawienie wniosków mniejszości komisji.

Senator Andrzej Luczycki:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja w tej chwili tylko zasygnalizuję, że złożyłem dwie poprawki, ale w swoim wystąpieniu złożę jeszcze dwie poprawki i wtedy szczegółowo ustosunkuję się do tych wszystkich poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator Adam Biela jest obecny? Na sali na pewno nie, ale czy jest gdzieś w kuluarach? Nie.

Przejdziemy więc do dalszej części. Jak pan senator Biela się pojawi, to będzie miał możliwość uzasadnienia wniosku mniejszości komisji.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z pań i panów senatorów chce zadać takie pytanie? Nie.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister rozwoju regionalnego.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos mogą teraz zabrać obecni na posiedzeniu przedstawiciele rządu.

W tym miejscu chciałbym bardzo serdecznie przywitać pana ministra Tomasza Nowakowskiego i prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, pana Tomasza Czajkowskiego.

Czy panowie pragną zabrać głos?

Zapraszam do mównicy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Tomasz Nowakowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zmiany, które są w tej ustawie, polegają przede wszystkim na podniesieniu progów, po których przekroczeniu w ogóle będzie się stosować ustawę – Prawo zamówień publicznych, jak również na podniesieniu tych progów, do których będzie obowiązywała tak zwana procedura uproszczona. Ta procedura obowiązuje w ramach obecnej ustawy i bardzo dobrze się sprawdziła. Proponujemy zatem rozszerzenie stosowania procedury uproszczonej, po to, żeby w przypadku mniejszych zamówień można było udzielać ich szybciej.

Proponuje się również w tej ustawie dalsze odformalizowanie procesu udzielania zamówień publicznych, tak żeby w ramach udzielania zamówień i realizowania zadań publicznych wygrywały najkorzystniejsze ekonomicznie oferty, a nie tylko te, które są najlepiej przygotowane.

I trzeci rodzaj zmian, które zostały wprowadzone, to zmiany związane z systemem odwołań. Tutaj rząd zaproponował wprowadzenie zawodowych członków Krajowej Izby Odwoławczej, co po pierwsze, przyspieszy rozpatrywanie odwołań, po drugie, podniesie jakość orzecznictwa, z którym mamy do czynienia w przypadku rozpatrywania odwołań.

A to wszystko odbywa się przy zwiększeniu jawności, która dotyczy procedury udzielania zamówień publicznych. Tę jawność uzyskujemy między innymi przez to, że wprowadzamy całkowicie elektroniczny Biuletyn Zamówień Publicznych. Dzięki temu wykonawcy mogą łatwiej uzyskać dostęp do informacji o toczących się postępowaniach. Ponadto więcej informacji będzie umieszczanych na stronie internetowej prezesa Urzędu Zamówień Publicznych i na stronach internetowych zamawiających.

Ja chciałbym się odnieść do jednej konkretnej poprawki, która została zgłoszona w trakcie prac połączonych komisji. Ta poprawka dotyczy wymagań, które muszą spełniać członkowie Krajowej Izby Odwoławczej. Oczywiście intencją rządu było stworzenie profesjonalnej Krajowej Izby Odwoławczej, której członkowie zapewnią spójność orzecznictwa i szybkie rozstrzyganie sporów, szybkie rozpatrywanie odwołań. To oznacza, że członkowie Izby nie będą mogli poza działalnością dydaktyczną prowadzić żadnej innej działalności i podejmować jakiegokolwiek innego zatrudnienia. Jednocześnie w samej ustawie dość wysoko ustawiono poprzeczkę, jeśli chodzi o wymagania, które są stawiane kandydatom na członków Krajowej Izby Odwoławczej.

W trakcie prac w Senacie jednak pojawiła się jedna poprawka, która w ocenie rządu zmierza do ustalenia tych kryteriów na zbyt wysokim poziomie. To jest poprawka prowadząca do tego, że kandydaci na członków Krajowej Izby Odwoławczej będą musieli ukończyć aplikację sądową, radcowską, adwokacką bądź notarialną lub posiadać stopień co najmniej doktora nauk prawnych. Wydaje się, że przy tak wysokim poziomie kryteriów, które muszą spełniać kandydaci na członków Krajowej Izby Odwoławczej, rząd może mieć bardzo poważne kłopoty ze znalezieniem kandydatów na jej członków, a to może oznaczać, że ta Izba po prostu nie będzie mogła powstać albo że będziemy mieli bardzo poważne kłopoty z jej skompletowaniem.

A więc popierając inne poprawki, które zostały zgłoszone, poza wnioskami mniejszości, chciałbym w imieniu rządu zaproponować, aby tę poprawkę odrzucić.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Czy pan prezes pragnie zabrać głos? Nie. Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z pań i panów senatorów chce zadać pytanie?

Nie wiem, kto był pierwszy, ale opozycja będzie pierwsza.

Pan senator Łuczycki, bardzo proszę.

Senator Andrzej Łuczycki:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku, za docenie opozycji.

Panie Ministrze, mam pytanie – to, które zadałem panu w trakcie posiedzenia komisji. Dlaczego został umieszczony w tej ustawie szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego? Co legło u podstaw tego, aby w jakiś szczególny sposób docenić szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy biegłych sądowych. Państwo w ustawie zapisaliście, aby ci biegli sądowi byli powoływani z Sądu Okręgowego w Warszawie. Dlaczego akurat w Warszawie i dlaczego tylko w Warszawie? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Rozwoju Regionalnego
Tomasz Nowakowski:**

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, dotyczące art. 92, czyli przepisu, który nakazuje niezwłocznie po wyborze najkorzystniejszej oferty powiadomić o tym prezesa Urzędu Zamówień Publicznych oraz szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, to chciałbym zwrócić uwagę, że ten przepis dotyczy wyłącznie bardzo dużych zamówień, czyli tych zamówień, których wartość przekracza, zgodnie z ustawą, 10 milionów euro w przypadku usług i dostaw oraz 20 milionów euro w przypadku robót budowlanych. To jest jeden z elementów zwiększania jawności postępowań w trybie zamówień publicznych i jednocześnie przepis, który pozwala na należyte kontrolowanie zwłaszcza tych dużych zamówień, które są realizowane w trybie ustawy.

Ja przypomnę, że zarówno poprzednia nowelizacja, jak i obecna ustawa o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych zdejmuje z zamawia-

jących szereg różnych obowiązków, odformalizowuje proces udzielania zamówień publicznych. Jednocześnie chcemy, żeby te zamówienia, które są udzielane w ramach ustawy, były należycie kontrolowane.

I dlatego, zgodnie z przedłożeniem rządowym, zgodnie z propozycją, która jest zawarta w art. 92, informacja o wyborze najkorzystniejszej oferty w przypadku tych bardzo dużych zamówień, czyli – przypomnę – powyżej 40 milionów zł w kwestii usług i dostaw oraz 80 milionów zł w kwestii robót budowlanych, będzie przekazywana szefowi Centralnego Biura Antykorupcyjnego, co oczywiście o niczym nie przesądza. To jest przepis, który analogicznie obowiązuje w stosunku do prezesa Urzędu Zamówień Publicznych i jedynie nakazuje przekazanie tego typu informacji w celu zapewnienia dostępu odpowiednich organów władzy publicznej, które są utworzone do tego, żeby kontrolować również proces udzielania zamówień publicznych.

Co do drugiego pytania, dotyczącego biegłych sądowych, to my wybraliśmy akurat tę listę, dlatego że ona jest najszerza i na niej znajduje się najwięcej biegłych. Chciałbym jednak poinformować, że w Sejmie obecnie znajduje się projekt ustawy o biegłych sądowych przygotowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości i w przypadku zmiany całego systemu dotyczącego biegłych sądowych w tamtym projekcie ustawy również będzie odniesienie do ustawy – Prawo zamówień publicznych, czyli będzie to regulowane dokładnie tak, jak w tej ustawie, która obecnie jest w Sejmie. A w tej chwili chcemy stworzyć przepis zapewniający korzystanie z listy ekspertów, którzy są najlepsi i którzy reprezentują najszerze spektrum specjalizacji zawodowej.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Chmielewski, następnie pan senator Korfanty i, jak sądzę, lista jest wyczerpana.

Bardzo proszę.

Senator Jarosław Chmielewski:

Panie Ministrze!

Ja mam pytanie, ponieważ kiedy było posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, ja byłem zobowiązany do uczestniczenia w posiedzeniu Komisji Ustawodawczej, i tego pytania nie zdażyłem zadać. Jak dobrze wiemy, to będzie pytanie z zakresu budowy autostrad. Wiemy, że autostrady budujemy nie tylko w systemie ustawy o zamówieniach publicznych, ale także ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym.

Chwała rządowi za tę zmianę ustawy o zamówieniach publicznych, ale mam pytanie, czy w czasie uzgodnień międzyresortowych nie była

(senator J. Chmielewski)

brana pod uwagę konieczność zmiany również tamtej ustawy. Bo wiem, że rząd nie odstąpił jeszcze, mimo że w pewnym sensie obiecał, od systemu koncesyjnego budowania autostrad, a wiemy, że najwolniejsze rozstrzygnięcie przetargów dotyczyło właśnie tamtej ustawy, a nie ustawy o zamówieniach publicznych. Ja wcześniej z panem prezesem Urzędu Zamówień Publicznych też to wyjaśniałem.

A więc czy w ogóle był ten problem poruszony? Chodzi mi o wzajemny przepływ informacji, wskazywanie mocnych i słabych punktów, między Ministerstwem Finansów a Ministerstwem Transportu. Bo w realizacji konkretnych odcinków autostrad – chodzi o A1 – są poważne opóźnienia w związku z tamtą ustawą. To jest jedno pytanie. Czy w ogóle była o tym mowa?

Drugie pytanie. Skoro dokonujemy zmiany ustawy o zamówieniach publicznych, jak ta zmiana rzutuje... Czy był poruszony problem ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym? Ponieważ ta ustawa miała przejąć wiodącą rolę w stosunku do ustawy o autostradach płatnych, rząd miał przejść częściowo na budowę autostrad w trybie partnerstwa publiczno-prywatnego. To jest drugie pytanie.

A trzecie pytanie jest rzeczywiście w sprawie aplikacji, tego, że tak wysoka jest poprzeczka. Ja też to na początku popierałem, ale potem się w to wczytałem i zraziło mnie to, że, jak mi się wydaje, wynagrodzenia w Izbie będą teraz za niskie. Tu rzeczywiście byłby problem z werbowaniem osób. Właśnie mam pytanie, jakie byłoby to wynagrodzenie i czy nie jest konieczne jednak bardzo znaczące podwyższenie tego wynagrodzenia, bo tam są nam potrzebni najwyższej klasy eksperci, nie tylko prawnicy, albo przynajmniej prawnicy, którzy z tą branżą są dobrze obeznani. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Ja przypominam, że jest minuta na zadanie pytania. A to było wyraźne przekroczenie czasu.

Bardzo proszę, pan senator Korfanty.

Senator Bronisław Korfanty:

Panie Marszałku, ja się z tego wywiążę, z nieprzekraczania minuty.

Panie Ministrze, mam jedno pytanie do pana. Z tego co mi wiadomo, obecnie na liście arbitrów Urzędu Zamówień Publicznych znajduje się około czterystu osób. W związku z tym chciałbym zapytać, dlaczego w tworzonej izbie odwoławczej za-

proponowano liczbę stu członków i czy ta liczba nie spowoduje ewentualnego wydłużenia całej procedury odwoławczej? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Szymura jeszcze ma pytanie? (Senator Jerzy Szymura: Tak.)

To bardzo proszę.

Senator Jerzy Szymura:

Chciałbym zapytać, czy strona internetowa Urzędu Zamówień Publicznych została już dostosowana do wymogów tej ustawy i, co bardzo ważne, czy będzie w sposób interaktywny automatycznie wysyłała informacje o pojawiających się przetargach do abonentów, którzy mogą się zarejestrować.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Więcej pytań nie ma.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Tomasz Nowakowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie pana senatora Chmielewskiego, to planujemy dalsze zmiany dotyczące procesu inwestycyjnego. Co prawda te zmiany planowane przez nas na razie dotyczą bardziej zmiany ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, prawa budowlanego, ustawy – Prawo ochrony środowiska. W trakcie prac bardzo intensywnie pracowaliśmy z Ministerstwem Transportu i z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad i nie były zgłaszane postulaty konieczności zmiany tamtych ustaw. Ale jeśli taka potrzeba się pojawi, to oczywiście będzie to możliwe. My chcemy przygotować pakiet ustaw, które będą ułatwiały w ogóle proces inwestycyjny, nie tylko w przypadku budowy dróg i autostrad, ale w ogóle w przypadku realizacji większych przedsięwzięć infrastrukturalnych. Myślę, że w ciągu miesiąca powinniśmy z tym pakietem wyjść do uzgodnień międzyresortowych. Tak że jeśli będzie taka potrzeba, to będzie możliwa zmiana tej ustawy.

Co do kwestii sposobu finansowania, dyskusji pomiędzy Ministerstwem Finansów a Ministerstwem Transportu, to dwa czy trzy tygodnie temu było spotkanie w Ministerstwie Finansów, pod-

(podsekretarz stanu T. Nowakowski)

czas którego zostały wyjaśnione sposoby finansowania inwestycji drogowych, przynajmniej w tym okresie. Ja się odnoszę do inwestycji, które są realizowane z udziałem środków unijnych, bo w tym spotkaniu uczestniczyłem. I jeśli chodzi o obecną perspektywę finansową, minister transportu złoży wniosek do rezerwy celowej i otrzyma pieniądze na współfinansowanie tych projektów, które są przewidziane do realizacji.

Jeśli zaś chodzi o nową perspektywę finansową, to problem jest trochę bardziej skomplikowany, dlatego że nie mamy zatwierdzonego programu operacyjnego, a zatem minister transportu złoży wniosek o udzielenie tak zwanej promesy, czyli przyrzeczenia, że środki finansowe zostaną mu przekazane w momencie, kiedy będą rzeczywiście potrzebne. Na podstawie tej promesy minister transportu i generalna dyrekcja będą mogły rozpocząć proces inwestycyjny, w tym będą mogły ogłosić przetargi.

A więc – w moim przekonaniu – jeśli chodzi o projekty unijne, finansowanie jest zabezpieczone. Trudno mi się odnosić do części finansowanej wyłącznie z funduszu drogowego, ale wydaje się, że obecnie są pieniądze na finansowanie tych inwestycji, które są przewidziane do realizacji.

Jeśli chodzi o ustawę o partnerstwie publiczno-prywatnym, to oczywiście nie ma bezpośredniego związku między ustawą o zamówieniach publicznych a ustawą o partnerstwie publiczno-prywatnym, ale rzeczywiście obecna ustawa w praktyce uniemożliwia realizację inwestycji w ramach ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym. W związku z tym minister gospodarki przygotował projekt nowelizacji tej ustawy. Ten projekt jest obecnie w uzgodnieniach międzyresortowych, zostały zgłoszone uwagi i Ministerstwo Gospodarki planuje wkrótce zorganizowanie konferencji uzgodnieniowej. Tak że myślę, że w najbliższym czasie projekt nowelizacji ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym zostanie przedłożony przez ministra gospodarki pod obrady rządu.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia członków izby, to zgodnie z ustawą te wynagrodzenia będą wynosiły 6 tysięcy 500 zł w wypadku członka izby i 7 tysięcy 300 zł w wypadku prezesa izby...

(Senator Jarosław Chmielewski: Brutto czy netto?)

Brutto.

Oczywiście, można sobie wyobrazić podniesienie tych wynagrodzeń, aczkolwiek trzeba pamiętać też o relacjach pomiędzy wynagrodzeniami sędziów. Nie powinniśmy w tym przypadku odbiegać w jakiś szczególny sposób od średnich wynagrodzeń.

Pytanie pana senatora Korfantego: czy nie jest za mało członków Krajowej Izby Odwoławczej?

Otóż rzeczywiście, w tej chwili mamy trzystu pięćdziesięciu dziewięciu arbitrów. Przy tym trzeba pamiętać, że są to osoby, które zawodowo zajmują się różnymi innymi sprawami, orzekają natomiast niejako z doskoku. W przypadku Krajowej Izby Odwoławczej będą to osoby, które będą zajmowały się wyłącznie orzekaniem w tym zakresie.

Zakładamy, że będzie około dwóch tysięcy, może dwa i pół tysiąca odwołań w ciągu roku. W zeszłym roku, czyli w roku 2006, mieliśmy dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt dwa odwołania. Sądzymy, że w tym roku nastąpi spadek. W zupełności więc wystarczy około trzydziestu, czterdziestu członków Krajowej Izby Odwoławczej. W ustawie zapisano: do stu, w sytuacji, gdyby ta liczba okazała się liczbą niewystarczającą. Ale to, w ocenie rządu, nawet doprowadzi do skrócenia terminu rozpatrywania odwołań. W ustawie ten termin jest skrócony do piętnastu dni. Tak że tutaj jest krócej.

Ostatnie pytanie, pana senatora Szymury. Jestem przekonany, że strona internetowa będzie działała. Nie przewidywaliśmy na razie, żeby ona była interaktywna, ale wiem, że firmy mają specjalne skanery, które po prostu przeszukują tę stronę internetową i wyszukują swoje ogłoszenia. Nie będzie to natomiast system, w którym będzie przekazywana – bo o to, jak rozumiem, pan senator pytał – informacja do konkretnych przedsiębiorców, że konkretne ogłoszenie pojawiło się na stronie internetowej w interesującym go zakresie. To nie jest rolą tej strony internetowej. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Przed otwarciem dyskusji bardzo proszę jeszcze o krótkie uzasadnienie, ale bardzo krótkie, pana senatora Adama Biela. Chodzi o wnioski mniejszości.

Senator Adam Biela:

Dziękuję bardzo.

Przepraszam, Panie Marszałku, za opóźnienie mojego przybycia.

Chciałbym uzasadnić wniosek mniejszości dotyczący art. 1 pktu 1 projektu nowelizowanej ustawy, polegający na dodaniu lit. d jako pktu 12 w ustawie matce w następującym brzmieniu: wyłączeniu z reżimu ustawy o zamówieniach publicznych podlegałyby zamówienia jednostek naukowych niezbędne do realizacji umów cywilnoprawnych na badania naukowe, prace rozwojowe albo na wytwarzanie unikatowej aparatury naukowo-badawczej, urządzeń lub materiałów, finansowane z przychodów tych jednostek w związku z wykonywaniem tych umów, z wyłączeniem przychodów pochodzących z budżetu państwa oraz budżetu Unii Europejskiej.

(senator A. Biela)

Zdaniem jednostek badawczo-rozwojowych, taka poprawka spowodowałaby, że tak jak w innych krajach, również Unii Europejskiej, tego rodzaju umowy nie są objęte regulacją ustawy o zamówieniach publicznych. Nasze jednostki badawczo-rozwojowe nie byłyby dyskryminowane. Byłyby traktowane tak samo. Miałyby większą możliwość konkurencji z podobnymi jednostkami funkcjonującymi za granicą. Powtarzam, nie chodzi tutaj o środki pochodzące z budżetu państwa, ani o środki z budżetu Unii Europejskiej, lecz o te wygoszodarowane przez podmioty zawierające umowy. To byłoby objęte treścią tej poprawki. Bardzo proszę państwa senatorów o rozważenie możliwości jej przyjęcia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.
Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Andrzeja Łuczycznego. Przygotuje się pan senator Jarosław Chmielewski.

Senator Andrzej Łuczyczny:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Platforma Obywatelska ocenia ten projekt ustawy jako projekt idący w bardzo dobrym kierunku. Jest to ustawa, która upraszcza procedury zamówień publicznych, stwarza przejrzystość w tych procedurach i wydaje się, że jest to właściwy kierunek. W przeciwieństwie do ustawy, Panie Marszałku, którą poprzednio omawialiśmy – o PIP, ta ustawa idzie zgodnie z tym, czego chcieli by przedsiębiorcy, a myślę, że i zamawiający.

Ale, jak zwykle, diabeł tkwi szczegółach, niektóre zapisy tej ustawy nam się nie podobają. W związku z tym wnieśliśmy poprawki. Pierwsza poprawka dotyczy zapisu o konieczności składania sprawozdań szefowi Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Co prawda pan minister mówił, że to dotyczy dużych zamówień, przekraczających kwoty 10 i 20 milionów euro, niemniej jednak w dalszym ciągu nie wiemy, po co taka informacja miałaby być przekazywana szefowi Centralnego

Biura Antykorupcyjnego. Zastanawiamy się, czy to jest wynik braku przepływu informacji między agendami rządowymi. Zadałem to pytanie panu ministrowi. Pan minister twierdził, że nie, że jest wprost przeciwnie, że ten przepływ informacji jest doskonały. Zastanawiałem się, czy to wynika z założenia rządu, że każdy taki duży przetarg jest z jakimś podtekstem przestępczym, czy to nie wiąże się z jakimś elementem, który jest naganny. Zastanawialiśmy się również nad tym, czy taki zapis znalazł się w tej ustawie dlatego, że szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego nie ma po prostu, co robić. Ale doszliśmy do wniosku w naszych wewnętrznych dyskusjach, że to ma być jakiegoś rodzaju straszak dla przedsiębiorców, że w przypadku takiego kontraktu, który podpisują z jednostką budżetową, muszą mieć świadomość, że istnieje coś takiego, jak urząd antykorupcyjny. W związku z tym jest to rodzaj takiego stracha na wróble. Z tym że, jak państwo wiecie, ten strach na wróble działa do jakiegoś czasu, później wszyscy się do niego przyzwyczajają i on nie spełnia swojej funkcji. W związku z tym doszliśmy do wniosku, że to jest niepotrzebny zapis, stąd jest poprawka, aby takiego obowiązku nie było.

Druga poprawka, którą wniosłem – mówię o poprawce mniejszości – dotyczy możliwości odwołania się. Otóż ta ustawa, niestety, takie możliwości ogranicza do przetargów z drugiego progu, a więc powyżej 137 czy 211 tysięcy euro. W związku z tym mali i średni przedsiębiorcy nie mają możliwości odwołania się od ich zdaniem niesłusznej decyzji albo niesłusznych zasad prowadzenia przetargu. W związku z tym moja poprawka daje taki instrument, aby możliwość odwołania się mieli również przedsiębiorcy biorący udział w przetargach o równowartości 60 tysięcy euro.

Następne dwie poprawki, które pozwolę sobie złożyć na ręce pana marszałka, dotyczą właśnie tego zagadnienia, o które pytałem pana ministra. Chodzi więc o powoływanie biegłych sądowych ustanawianych tylko i wyłącznie przy Sądzie Okręgowym w Warszawie. Z całym szacunkiem dla biegłych z warszawskiego Sądu Okręgowego, uważam, że w całym kraju są biegli, którzy potrafią ocenić zamówienia i zastanawiam się, czy w warszawskim Sądzie Okręgowym są wszyscy specjaliści we wszystkich dziedzinach, które obejmuje życie gospodarcze, a więc również zagadnienia uregulowane tą ustawą. Nie rozumiem ograniczeń, aby ci biegli byli tylko i wyłącznie z Sądu Okręgowego w Warszawie. W związku z tym wnoszę poprawkę, aby uogólnić listę biegłych do całego kraju. Chodzi po prostu o wykreślenie tego zawężenia do Sądu Okręgowego w Warszawie. Następna poprawka jest tylko redakcyjna. Bardzo proszę, Panie Marszałku, i dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Bardzo proszę, zgodnie z zapowiedzią, krótko, pan senator Chmielewski.

Senator Jarosław Chmielewski:

Szanowny Senacie! Panie Marszałku!

Będę mówił krótko, tak jak pan sobie życzy.

Zacznę od tego, że po takim wstępie senatora z Platformy, który chwalił ustawę, nie będę już powtarzał i chwalił dobrych zapisów, bardzo trafnych rozwiązań na miarę potrzeb chwili.

Na kilka spraw chciałbym zwrócić szczególną uwagę. Chodzi o ustawę o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym, co podniosłem zadając pytanie. Tam bowiem są zupełnie inne procedury odwoławcze. Przede wszystkim jest trzystopniowa skala przetargowa, poczynając od części wstępnej poprzez przetarg nieograniczony, a dopiero potem następuje podpisanie umowy. I tu jest apel do Ministerstwa Finansów. Właśnie pytałem o uzgodnienia międzyresortowe – jeżeli zmieniamy ustawę o zamówieniach publicznych, powinniśmy również zmienić tamtą ustawę, ponieważ według oficjalnych informacji tam są największe opóźnienia. Choćby w przypadku jednego powszechnie znanego odcinka autostrady, chodzi o odcinek A1, przez rok rozstrzygano tak zwaną część wstępną. W międzyczasie komisja, która miała dokonać rozstrzygnięcia, zmieniła swój skład bodajże dwu- czy trzykrotnie, jeżeli się nie mylę. Tam proces odwoławczy jest na podstawie kodeksu postępowania administracyjnego, czyli składa się odwołanie do dyrektora generalnego dróg krajowych i autostrad i dopiero potem do sądu administracyjnego. Doszło do pewnych nieścisłości w tym procesie, gdyż na przykład do przetargu nieograniczonego zostały dopuszczone na dwa odcinki autostradowe tylko trzy konsorcja. Widzimy już, co to może znaczyć. Ponad dziesięć dobrych konsorcjów międzynarodowych zostało odrzuconych. Jeżeli więc gdzieś są opóźnienia przy budowie autostrad, to w systemie budowy autostrad płatnych i finansowanych właśnie z Krajowego Funduszu Drogowego. I tutaj zmiany są konieczne.

Właśnie w ustawie o zamówieniach publicznych mamy zupełnie inny tryb odwoławczy. Autostrady budujemy także na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych, w systemie budżetowym, czystym, klasycznym, gdzie rząd jest po prostu tym, który zamawia wykonanie konkretnych usług. Jeżeli nadal funkcjonuje u nas system koncesyjny, a rząd mimo zapowiedzi od systemu koncesyjnego jeszcze nie odstąpił, konieczne są bardzo szybkie zmiany, ponieważ te odcinki, które w tym systemie mają być rozpoczęte... No,

przetargi po prostu w tym roku się nie odbędą. Rzutuje to automatycznie na ustawę o partnerstwie publiczno-prywatnym. Tutaj także Ministerstwo Finansów powinno przejąć inicjatywę w stosunku do Ministerstwa Gospodarki, bo za tę ustawę odpowiada Ministerstwo Gospodarki. Tak że proszę zwrócić uwagę również na ustawę o drogowych spółkach specjalnego przeznaczenia, do której przepisy ustawy o zamówieniach publicznych mają już odpowiednie zastosowanie.

Jeżeli więc rząd będzie budował autostradę lub drogę krajową, drogę ekspresową w systemie właśnie drogowych spółek specjalnego przeznaczenia, a w planie rządowym wymieniono kilka przewidzianych dla spółek inwestycji, jak warszawska obwodnica śródmiejska, czy S3 – droga krajowa łącząca Jelenią Górę ze Szczecinem, to tutaj te zmiany trzeba po prostu zgrać, ponieważ sama zmiana ustawy o zamówieniach publicznych w tym konkretnym znaczeniu, jeśli chodzi o system budownictwa drogowego, niewiele nam pomoże i nie przyśpieszymy prac. A oczekiwania w stosunku do rządu, i nie tylko do rządu, są bardzo duże.

Proszę państwa, na jedną jeszcze rzecz chciałbym zwrócić uwagę, ponieważ nie można było w tym przedmiocie złożyć poprawki. Może i można było, ale wychodziłaby ona poza przedmiot ustawy zmieniającej i mogłaby nie uzyskać poparcia Wysokiego Senatu. Chodzi mi o kwestię konstrukcji specyfikacji. Oczywiście, w ustawie o zamówieniach publicznych jest zapisane, co może znaleźć się w specyfikacji zamówienia. Lista nie jest zamknięta, jednakże nie spotkałem się w praktyce, a sprawdzałem te kwestie, żeby żądano od wykonawcy przedstawienia jakiegokolwiek dokumentacji technicznej wykonania inwestycji. Nie chodzi już o dokumentację bardzo szczegółową, jak co ma być zrobione, gdyż to wychodzi w trakcie realizacji. W systemach zamówień publicznych innych krajów europejskich wymaga się takiej dokumentacji. Dotyczy to na przykład schematu organizacyjnego przedsiębiorstwa w zakresie jakości, bezpieczeństwa, ochrony środowiska i zarządzania projektem. Albo dokumentacji przedstawiającej możliwe oszczędności dzięki wstępnym wariantom technicznym. Wiem, że coś takiego jest planowane także u nas w związku z przyśpieszeniem budownictwa drogowego. Albo na przykład noty techniczne i finansowe przy przedterminowych zleceniach. Zanim przetarg będzie rozstrzygnięty, jest powszechne na Zachodzie, na przykład we Francji czy Wielkiej Brytanii, że wykonawcy mogą wchodzić już nawet wcześniej z konkretnymi mniejszymi rzeczami. To się ujmuje później już przy zleceniu głównym. Albo na przykład dokumentacja techniczna dotycząca harmonogramu robót z notą uzasadniającą na przykład kłęski żywiołowe, ja-

(senator J. Chmielewski)

kieś załamania pogody. Przecież na przykład w tym roku nie mieliśmy zimy i można było niektóre sprawy związane z rozpoczęciem robót drogowych ruszyć, rozpocząć. Wczoraj na posiedzeniu komisji o tym rozmawialiśmy, o autostradzie A4. Umowy zostały podpisane we wrześniu, a roboty rozpoczęte będą dopiero teraz, choć mogliśmy już zimą rozpocząć realizację niektórych części przedsięwzięcia.

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Panie Senatorze, nie mówimy o terminach robót, tylko o ustawie.)

Tak, ale ja mówię o tym, co można byłoby wpisać w konstrukcję specyfikacji. Oczywiście warunkowo. Wymagania pod względem dokumentacji technicznej, to jest mój postulat. Mogłem złożyć taką poprawkę z zaznaczeniem, że można byłoby coś takiego wprowadzić, ale ona nie wiązałyby się ściśle... wychodziłoby jakby poza przedmiot ustawy. I także ten problem, który jest zasadniczy w dokumentacji technicznej, na przykład dokumentacja odnośnie do kroków podjętych w zakresie zatrudnienia. Bo we wcześniejszym punkcie obrad mieliśmy wiele zarzutów do pracodawców: zaniżanie pensji czy niewywiązanie się ze zobowiązań wobec pracowników. Mamy ten problem, iż dzisiaj wykonawcy skarżą się na brak rąk do pracy w budownictwie drogowym, ponieważ znaczna część personelu technicznego, który mógłby do tego się nadawać, wyemigrowała do Anglii lub Irlandii. Po prostu wiemy, że bardzo nam rosną ceny kilometra autostrady, dróg krajowych czy dróg zwykłych, a jednym z punktów uzasadnienia jest wzrost kosztów zatrudnienia, jednak nie odbija się to aż tak znacząco na wzroście pensji pracowników.

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Panie Senatorze...)

A więc takie... Już kończę.

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: ...nie opowiem o wszystkich problemach. Musimy skoncentrować się na ustawie o zamówieniach publicznych.)

Ale to właśnie jest uwaga dotycząca tego, co moim zdaniem jest słabym punktem tych zmian, Panie Marszałku. Już zaraz będę kończył.

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Czas mija.)

Chciałbym podziękować... Tak, ale niektórzy senatorowie mają większą swobodę wypowiedzenia się, jak choćby senator Augustyn, którego tutaj nie ma; może ma ją dlatego, że jest starszy.

Dziękuję za zmianę w art. 67, bo bodajże... Ten wręcz pięćdziesięcioprocentowy wzrost odpowiada normom unijnym. Jednakże tutaj też trzeba było pomyśleć nad jakimś zabezpieczeniem, aby ten zapis nie był nadużywany przez wykonawców na samym wstępie, jeżeli chodzi o wartość poszczególnych materiałów. Dlatego też na przykład

w tej dokumentacji technicznej, w wypadku której ja bym radził wprowadzić specyfikację... Dobrze by było, gdyby wykonawca wskazał potencjalne źródła pochodzenia surowców, bo dzisiaj – to jest postulat skierowany też do rządu – mamy już zminy cenowe, niektóre konsorcja wykupują praktycznie złoża mineralne, różnego rodzaju kamieniołomy i żwirownie, dyktując tym samym cenę bezpośrednio rządowi. Dlatego grozi nam wzrost ceny, można powiedzieć, że nawet uzasadniony, nad którym rząd później, jeżeli nie wprowadzi pewnych zabezpieczeń, nie będzie w stanie zapanować.

To tytułem takiego krótkiego postulatu i uwag do tej ustawy.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi. Wykorzystał pan dokładnie limit dziesięciu minut i jeszcze trzydzieści sekund.

(Senator Jarosław Chmielewski: Panie Marszałku, mam dobry zegarek, patrzyłem, kontrolowałem.)

Ja i pani sekretarz też mamy dobry zegarek.

(Senator Jarosław Chmielewski: Dziękuję.)

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Szymurę.

Senator Jerzy Szymura:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Proszę wyjaśnić, jak to się dzieje, że dyskusje dotyczące spraw moralno-etycznych tak bardzo nas emocjonują, a wtedy, kiedy chodzi o ustawę, która de facto będzie regulowała wydanie z budżetu państwa i innych jednostek należących do administracji państwowej kwot rzędu kilkuset miliardów złotych w najbliższych latach, bo o takich kwotach mówimy, na sali jest kilku zapaleńców. Policzyłem...

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Ja rozumiem, że to jest pytanie retoryczne, Panie Senatorze.)

Tak, Panie Marszałku. Policzyłem, że jest dziesięć osób, wliczając w to szanowną osobę pana marszałka. Ja sądzę, że jest to ważna uwaga, bo tak się niestety składa, że to nie jest jedyna taka sytuacja w naszej Izbie.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Otóż ustawa, która jest przedmiotem naszej dyskusji, jest ustawą, która jest w pełni popierana przez Klub Parlamentarny PiS. Tak jest bowiem w istocie, iż ustawa ta odpowiada podstawowym, fundamentalnym przesłankom, jakie stanowią elementy naszej polityki.

Ustawa ta wspiera małe, drobne przedsiębiorstwa poprzez podniesienie tych progów dla zamówień publicznych, a więc ułatwia składanie ofert drobnym przedsiębiorcom. Właśnie na ten ele-

(senator J. Szymura)

ment kładę szczególny nacisk, gdyż ustawa ta w przekonaniu wielu osób jest ustawą, która ma ułatwić wydanie pieniędzy publicznych, przyspieszyć wydawanie pieniędzy publicznych, ale to jest jeden z jej celów. Ważniejszym, w moim przekonaniu, celem jest to, aby ustawa ta spowodowała, iż państwo, największy klient, największy zamawiający, w taki sposób będzie kierowało swoją polityką zamówień, aby wspierać te gałęzie gospodarki i tych przedsiębiorców, których faktycznie chce wspierać, bo jest to w zgodzie z polityką, jaką państwo realizuje.

Cieszę się też, że ta ustawa, która była ustawą bardzo oczekiwaną zarówno przez samorządy, jak i przedsiębiorców, weszła wreszcie w fazę dyskusji w Senacie. Bo proszę zwrócić uwagę na to, iż mamy marzec i jednostki samorządu terytorialnego oraz organy administracji państwa już rozpoczęły przetargi w oparciu o budżety, które zostały uchwalone, tak że przyspieszenie tych prac w ostatnim okresie miało bardzo duże znaczenie i mam nadzieję, że cały ten proces legislacyjny skończy się jak najszybciej, a mianowicie w kwietniu.

To, co jest również warte podkreślenia, to to, że w ustawie ustawodawca proponuje szerokie wykorzystanie internetu i, jak się okazuje, nie jest do tego wcale potrzebna ustawa o podpisie elektronicznym. Oczywiście można by tutaj – i do tego bym zachęcał Urząd Zamówień Publicznych – w sposób bardziej efektywny wykorzystać tę nową technologię Web 2 w zakresie interaktywnej komunikacji z zamawiającymi i oferentami, gdyż nawiązanie tego kontaktu umożliwi zbudowanie relacji, które z kolei mogą wspierać kolejne etapy procesu legislacyjnego, jak również zbieranie doświadczeń dotyczących wykorzystania ustawy o zamówieniach publicznych i w ten sposób przysłużyć się wspólnemu dobru.

W związku z tą ustawą zachodzi też pewne fundamentalne pytanie. Ustawa narzuca pewne restrykcje dotyczące procesu zamówień i wiemy, że w domyśle chodzi o to, aby proces ten był wolny od zjawisk korupcyjnych. Otóż zmiany ustawowe, które są obecnie proponowane, liberalizują system zamówień publicznych. Powstaje zatem pytanie, czy faktycznie tego typu działanie będzie sprzyjać zjawiskom korupcyjnym, czy też nie. W poprzednim okresie, jak wiemy, w obszarze zamówień publicznych korupcja była czymś powszechnym – ja osobiście tego doświadczyłem – i zdarzało się, że prawo było wykorzystywane instrumentalnie po to, żeby różnego rodzaju grupy nacisku faktycznie osiągały cele sprzeczne z jego literą. Pan prezes Czajkowski o tym wie, bo chyba cztery lata temu temat ten poruszano na spotkaniu, w którym brał udział pan prezes, w siedzibie Business Centre Club. Jak się okazało, to wów-

czas nie dało zbyt wielu rezultatów i wkrótce potem pojawiły się wielkie afery, które praktycznie doprowadziły do upadku rządu.

Trzeba jednak powiedzieć, że sama ustawa nigdy nie doprowadzi do tego, aby prawo było przestrzegane. Potrzebna jest również uczciwość i odpowiedzialność tych, którzy to prawo stosują. Jeśli nie ma w państwie poczucia odpowiedzialności za społeczeństwo, to z pewnością żadne prawo nie będzie w stanie tych spraw do końca regulować. Tak że wierzę, że obecnie klub parlamentarny i rząd, który jest związany z klubem, będą czynić wszelkie starania, aby nie tylko prawo, ale również postawa moralna i etyczna osób, którym powierzamy funkcje publiczne, sprzyjały temu, aby powstał wreszcie w Polsce wolny rynek, rynek otwarty, działający w oparciu o dobre i sprawnie funkcjonujące prawo zamówień publicznych. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo dziękuję panu senatorowi.
Proszę o zabranie głosu pana senatora Motyczkę.

Senator Antoni Motyczka:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Zaproszeni Goście!

Chciałbym w ramach dyskusji podzielić się z państwem paroma uwagami. Mianowicie wczoraj na posiedzeniu komisji zostałem wyprowadzony z błędu, moi arbitrzy, którzy opracowali mi punkty do dyskusji, zostali sprowadzeni na ziemię i wszystkie moje wnioski zostały przegłosowane jako nieistotne. Nie wnoszę w związku z tym zastrzeżeń do pana ministra, absolutnie nie. Przekazałem już im informację, byli dosyć zdziwieni, ale cóż, to grupa śląska, a więc musi dostać mocno po łbie, żeby zeszła na ziemię. W każdym razie tak to zostało odebrane w Katowicach.

A teraz wracam do moich punktów, które sobie napisałem przed chwilą.

Panie Ministrze, mimo wszystko do dziś, mimo że w Senacie jestem już od półtora roku, nie dowiedziałem się, nie usłyszałem definicji, co to jest rażąco niska cena. Nie wiem, co to jest, do dzisiaj nie dostałem odpowiedzi na to pytanie.

Proszę państwa, podam kilka przykładów. Najbliższy, mający miejsce teraz, przetarg, który się odbył, przetarg na autostradę A1, o której mówił pan senator Chmielewski. To przetarg, który wygrała firma grecka, ja abstrahuję od tego, że to jest firma grecka, ale cena rażąco niska spowodowała, że dzisiaj przy tych uwarunkowaniach, o których my wiemy, które widzimy, ta inwestycja nie zostanie zrealizowana w tych cenach. Oczywiście ustawa, którą pan minister przedstawia, a która mówi o tym, że może tam być 50% robót dodatkowych, to jest szansa dla tej firmy, ale ta ustawa obo-

(senator A. Motyczka)

wiązywać będzie dopiero po podpisaniu przez prezydenta. A więc, proszę państwa, dzisiaj znów będziemy mieli do czynienia z wycofywaniem się inwestorów. Podam przykład mojego miasta rodzinnego, a mianowicie Rybnika, gdzie firmy powygrały przetargi, dając rażąco niskie ceny, a potem musiały się wycofać i po prostu wycofały się z inwestycji. Tak było z Hydrobudową 9, Hydrobudową Śląsk itd., itd., nie będę mnożył przykładów, bo to nie jest potrzebne do potwierdzenia tego, co mówię.

Proszę państwa, patrzmy na to, że my te inwestycje, które robimy, które realizujemy, chcemy wykonać i w czasie, i dobrze. Ale jeżeli ktoś wygrywa ceną bardzo niską... Na przykład miałem kilka takich robót, na które przetarg został wygrany z trzydziestosześciprocentowym kosztorysem inwestorskim. Proszę mi powiedzieć, czy jest szansa na to, żeby ta robota została wykonana poprawnie, dobrze i bez kombinacji.

(Głos z sali: To jest niemożliwe.)

Tak, to jest niemożliwe, to jest, proszę państwa, niemożliwe, bo nie można ukreścić bicia... no, nie chcę powiedzieć z czego.

(Głos z sali: Trzeba to tak mocno powiedzieć.)

Chciałbym to tak mocno powiedzieć, ale mi nie wypada tego w ten sposób określić.

I proszę państwa, taka jest prawda. Ktokolwiek pracował w wykonawstwie, ktokolwiek chodził w butach gumowych, wie, że to jest niemożliwe, autentycznie niemożliwe. Zmusza to potem do kombinowania i narażania siebie jako wykonawcy, jak też i tego, który zleca. Jest to po prostu kryminalne, samo założenie ustawy takie jest.

A teraz chciałbym państwu powiedzieć jeszcze jedno. Mianowicie zmienienie progów, które państwo żeście zaproponowali w tej ustawie, jest chwalebne. Naprawdę jest to dobra inicjatywa i idzie ona w dobrym kierunku.

A teraz jeszcze inny temat, mianowicie autostrady, o których mówił pan Chmielewski. Proszę państwa, jeśli chodzi o autostrady, to akurat na przygotowaniu inwestycji praktycznie zjadłem zęby. Wszyscy wiemy, że podstawą rozpoczęcia inwestycji jest pozwolenie na budowę. Pozwolenie na budowę to jest to miejsce... Jeżeli ktoś w tym się nie orientuje, to wyjaśniam. Otóż tam mamy wszystkie uzgodnienia. Jeżeli chodzi o autostradę, to musi być uzgodnienie między innymi z ochroną środowiska, z ochroną zasobów wodnych itd., itd. Muszą być dostarczone te wszystkie operaty. A więc wtedy, gdy mamy pełną dokumentację, mamy pozwolenie na budowę. Nie ma cząstkowych, tak jak kolega chciał powiedzieć, że można by było zrobić część, potem drugą część, a potem następną. A jaka jest gwarancja, że akurat ta firma dostanie to zlecenie i wygra ten przetarg? Nie ma takiej możliwości.

Poza tym są takie hasła: spójność, FIDIC. Proszę państwa, tu jest po prostu wiele możliwości dla nas, dla firm wykonawczych, które to firmy akurat w tym momencie muszą spełnić wymogi dużych przedsiębiorstw, a więc chodzi o to, o czym pan minister powiedział, o te 20 milionów euro. Proszę państwa, u nas, w kraju, jest praktycznie, a orientuję się w tym dość dobrze, sześć firm, które mogą podjąć te roboty budowlane o takim wysokim progu, inne łączą się w konsorcja. Te konsorcja przeważnie się wywracają, bo po prostu są to bardzo trudne zadania, dlatego między innymi wchodzi do nas firmy zagraniczne.

I teraz następną sprawą, którą powinienem poruszyć przy poprzednim temacie. Mianowicie co się dzieje z naszymi firmami? Ano nasze firmy zostają podwykonawcami u kogoś, ale spełniają u niego funkcję pariasa, bo niestety muszą spełnić wymogi, które on nam narzuca. A on narzuca nam co najmniej piętnastoprocentowe obniżenie kosztów, jeżeli jednak zysk jest w przetargu wyliczony na 10%, to z czego my mamy dołożyć te 5%?

Państwo mówiliście o tym, że uciekają nam ludzie. Ano po prostu my nie umiemy zapłacić więcej pracownikowi, bo z czego mamy zapłacić. Proszę mi to wyjaśnić, proszę mi powiedzieć, gdzie mam zarobić te pieniądze. Często się to robi na sprzęcie, często się to robi na materiale, ale ile razy ta firma może dopłacać? Nas już na to po prostu nie stać.

Dwaj moi pracownicy wyjechali do Nowej Zelandii. Ja się pytam jednego: co tam będziesz robił? A on mi mówi: mnie jest wszystko jedno, co tam będę robił, ale na pewno zarobię więcej niż u pana. Oczywiście, bo on tam w przeliczeniu na euro dostaje 11, 12 euro, i to na godzinę, proszę państwa. Czy my jesteśmy w stanie to zapewnić? Nigdy nie będziemy w stanie tego zapewnić, a jeszcze dodatkowo wszyscy wygrywają przetargi, powiedzmy sobie, dając najniższe stawki.

Proszę to rozważyć. Ja to dzisiaj mówię nie po to, żeby wywołać burzę, absolutnie nie. Proszę to wziąć pod uwagę przy następnym opracowywaniu ustawy, bo myślę, że jeszcze będzie nowelizacja tej ustawy.

A teraz jeszcze jedno krótkie zdanie z mojej strony. Panie Ministrze, dziękuję panu za to, że potrafił pan znowelizować tę ustawę. Ja jako opozycjonista, za takiego tutaj uznawany, będę głosował za przyjęciem tej ustawy, którą pan przedstawił, bo jest ona naprawdę znowelizowana, jest dobra i zmierza w dobrym kierunku. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo, panu senatorowi.
Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

(wicemarszałek K. Putra)

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki Narodowej oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Jest taka propozycja, aby przejść do punktu ósmego i pominąć punkt siódmy. Na rozpatrzeniu punktu ósmego byśmy zakończyli obrady i ogłosiłbym przerwę do godziny 12.00 dnia jutrzejszego. Mogę to przeprowadzić, jeśli nie usłyszę sprzeciwu państwa senatorów. Nie słyszę sprzeciwu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym szóstym posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r. Do Senatu została przekazana w dniu 8 marca 2007 r. Marszałek Senatu w dniu 9 marca 2007, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 382, a sprawozdanie komisji w druku nr 382A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Bogdana Lisieckiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Bogdan Lisiecki:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej pragnę przedstawić sprawozdanie dotyczące rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Podstawowym celem ustawy jest wykonanie prawa Unii Europejskiej. Chodzi o przepisy rozporządzenia 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenie Rady EWG nr 3821/85 i 2135/98, jak również uchylającego rozporządze-

nie EWG nr 3820/85. Nakładają one na państwa członkowskie Unii Europejskiej obowiązek przyjęcia krajowych rozwiązań prawnych, umożliwiających praktyczne i skuteczne stosowanie tego unijnego aktu prawnego.

W rządowym projekcie ustawy proponuje się w związku z tym nowelizację ustawy z 2004 r. o czasie pracy kierowców oraz ustawy – Prawo o ruchu drogowym, o transporcie drogowym i o systemie tachografów cyfrowych. Najważniejsze zmiany, jakie wprowadza ten projekt, są następujące. W ustawie o czasie pracy kierowców dodano nowy rozdział 4a. Zawarte w nim przepisy określają maksymalne normy czasu prowadzenia pojazdów, minimalne przerwy i okresy odpoczynku kierowców wykonujących regularne przewozy osób na trasach poniżej 50 km, czyli głównie kierowców pojazdów komunikacji miejskiej, zatrudnionych na podstawie stosunku pracy oraz niebędących pracownikami. Ochroną socjalną objęto więc dużą i pracującą w bardzo trudnych warunkach grupę kierowców odpowiadających za bezpieczeństwo masowo przewożonych pasażerów i bezpieczeństwo ruchu drogowego w ogóle. Na wniosek środowiska społecznego przepisy ustawy o czasie pracy kierowców rozciągnięto także na motorniczych tramwajów. Wejda one w życie od dnia 1 stycznia 2009 r., co pozwoli tej grupie zawodowej przygotować się pod względem liczebności kadr i wykszolenia.

W projekcie ustawy określono, odnosząc się do listy wyłączeń zawartych w rozporządzeniu nr 561/2006, kategorie przewozów i pojazdów, wobec których nie stosuje się przepisów o czasie pracy kierowców i nie ma obowiązku rejestrowania czasu prowadzenia, przerw i odpoczynku kierowców przy pomocy urządzeń rejestrujących. Rząd był tu popierany przez środowisko przewoźników, które nie dopatrzyło się w tych zwolnieniach zagrożenia dla pozycji konkurencyjnej przedsiębiorstw transportowych. Są to w rzeczywistości przewozy o charakterze lokalnym, wykonywane dla celów pomocniczych, w działalności produkcyjnej, w rolnictwie, w leśnictwie, w rybnictwie, w ogrodnictwie, w działalności edukacyjnej i szkoleniowej, także pojazdami służącymi do utrzymania i kontroli dróg, ochrony przeciwpożarowej, wykonywania usług telegraficznych, telefonicznych, pojazdami specjalistycznymi, na przykład do przewozu wesołych miasteczek i cyrków lub przedmiotów wartościowych itp.

Istotnym elementem omawianego projektu ustawy jest doprecyzowanie rodzajów naruszeń i wysokości kar za nieprzestrzeganie przepisów rozporządzenia nr 561/2006 i rozporządzenia EWG nr 3821/85, dotyczące urządzeń rejestrujących stosowanych w transporcie drogowym, w tym tachografów cyfrowych. Ponadto, wykonując prawo unijne, wprowadzono współodpowiedzialność podmiotów występujących w łańcuchu transportowym za stwierdzone naruszenia prze-

(senator B. Lisiecki)

pisów socjalnych, czyli obok przewoźników i kierowców, także spedytorów, nadawców, załadowców, organizatorów wycieczek czy organizatorów transportu. Jednocześnie wprowadzono przepisy ułatwiające funkcjonowanie przewoźników drogowych i wykonywanie czynności kontrolnych przez właściwe organy. Stworzono możliwość nakładania kar lub odstąpienia od wszczęcia procedury karania w wyraźnie określonych sytuacjach, na przykład kiedy podmiot wykonujący przewóz nie miał wpływu na powstanie naruszenia lub kiedy naruszenie nie miało charakteru rażącego, czyli nie zagrażało bezpieczeństwu ruchu drogowego, nie było popełnione wielokrotnie.

Należy podkreślić, że środowisko społeczne od lat postulowało takie podejście, biorąc pod uwagę stan dróg w Polsce, jak również prowadzone na nich prace modernizacyjne, trwające przebudowy i budowy czy wciąż jeszcze niedostateczną liczbę miejsc parkingowych. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom środowiska społecznego, w projekcie ustawy przywrócono także możliwość uiszczania półrocznej opłaty za przejazd pojazdu samochodowego po drogach krajowych. Dokonano również pewnych zmian w pozostałych, wymienionych wyżej ustawach. Celem tych zmian było wyeliminowanie przepisów nieskutecznych, niejasnych lub niespójnych.

Komisja Gospodarki Narodowej wprowadziła dwie poprawki do przepisów w projektowanym rozdziale 4a ustawy o czasie pracy kierowców. W artykule dotyczącym odbierania odpoczynku dziennego skreślono przepis umożliwiający skracanie dziennego okresu odpoczynku do dziewięciu godzin. Komisja uznała za konieczne zwiększenie ochrony kierowców komunikacji miejskiej, którzy powinni, tak jak pozostali kierowcy objęci przepisami ustawy o czasie pracy kierowców, mieć prawo do jedenastu godzin nieprzerwanego odpoczynku dziennego i co najmniej trzydziestu pięciu godzin nieprzerwanego odpoczynku w każdym tygodniu. Przyczyni się to z pewnością do poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Poprawie warunków pracy tej grupy służy druga poprawka komisji, która proponuje, aby rozkłady czasu pracy kierowców komunikacji miejskiej ustalane były na okres co najmniej jednego miesiąca. Umożliwi to lepsze planowanie i organizowanie czasu pracy oraz życia osobistego kierowców.

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Kończąc sprawozdanie, chciałbym podkreślić, że z jednej strony przyjęcie tego aktu prawnego ma istotne znaczenie dla środowiska przewoźników i kierowców, i jest przez to środowisko oczekiwane, a z drugiej strony jest to akt prawny o charakterze dostosowawczym, który powinien wejść w życie w połowie kwietnia bieżącego roku. W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej wnoszę, aby Se-

nat raczył uchwalić załączony projekt ustawy wraz ze zgłoszonymi poprawkami. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z pań i panów senatorów pragnie zadać pytanie? Nie widzę.

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

(Senator Bogdan Lisiecki: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister transportu.

Bardzo serdecznie witam pana ministra Piotra Stomę.

Zgodnie z Regulaminem Senatu pan minister może zabrać głos.

Czy pan sobie życzy zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma: Nie, nie. Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu.

Czy ktoś z pań i panów senatorów pragnie zabrać głos i zadać pytanie?

Pan senator Żelichowski, bardzo proszę.

Senator Czesław Żelichowski:

Panie Marszałku, ja mam pytanie związane z art. 31b. Przed rozpatrywaniem tego punktu rozmawialiśmy na ten temat z panią przedstawiciel ministerstwa. Dotyczy to skrócenia przerwy, chodzi o przerwę piętnastominutową. Czy pojawiły się tu jakieś nowe wyjaśnienia? Czy mógłbym prosić o rozwianie moich wątpliwości? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów senatorów pragnie jeszcze zadać pytanie? Nie widzę.

Zapraszam pana ministra do mównicy w celu udzielenia odpowiedzi.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Z tego, co rozumiem, chociaż nie byłem uczestnikiem dyskusji, wątpliwość dotyczy nakłada-

(podsekretarz stanu P. Stomma)

nia się dwóch porządków przepisów, to znaczy tego, co w jest kodeksie pracy, i przepisów transponowanego aktu. Przepis był zamierzony jako próba precyzowania, co ma się dziać, jeżeli ten zbieg następuje. Wobec zgłaszanych wątpliwości pragnę zaprezentować stanowisko, że przepis zawarty w ust. 3 projektowanego art. 31b nie jest absolutnie konieczny.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Z tego, co rozumiem, pan senator życzy sobie zadać dodatkowe pytanie, tak?

(Senator Czesław Żelichowski: Niezupełnie...)

Bardzo proszę.

Senator Czesław Żelichowski:

Ja tylko wyjaśnię, skąd ta wątpliwość. Po pierwsze, to jest kwestia dublowania się z zapisami w kodeksie pracy, a po drugie, w pktcie 1 tegoż art. 31b jest określony czas pracy w ten sposób, że jest trzydziestominutowa przerwa w sytuacji, kiedy okres prowadzenia pojazdu wynosi od sześciu do ośmiu godzin, i czterdziestopięciominutowa, gdy przekracza on osiem godzin. Natomiast w pktcie 3, proszę zwrócić uwagę, sformułowanie jest następujące: „w przypadku kierowców pozostających w stosunku pracy”. Oznacza to, że kierowcy pozostający w stosunku pracy inaczej niż wszyscy pozostali mieliby mieć skrócony ten okres trzydziestominutowy o piętnaście minut. To samo dotyczy tych, którzy pracują ponad osiem godzin i mają przerwę czterdziestopięciominutową. Tracą oni wówczas przerwę piętnastominutową. Dla mnie zadowalające jest stwierdzenie pana ministra, że ten zapis nie jest konieczny. W związku z tym wystąpimy z taką poprawką. Dziękuję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma: Dziękuję bardzo.)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma: Dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Głos zabierze pan senator Żelichowski. Bardzo proszę.

Senator Czesław Żelichowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W związku z pytaniem, które zadałem przedstawicielowi ministerstwa, chciałbym zabrać głos, bo wydaje mi się, że jest to sprawa dość istotna, był to temat poruszany także przez związki zawodowe, a szczególnie dotyczy to przedsiębiorstw komunikacji miejskiej. Związki zawodowe poruszały dwie sprawy. Pierwsza dotyczyła art. 31c, gdzie w pktcie 2 nastąpiło skrócenie dziennego okresu odpoczynku, chodziło o to, że może on być skrócony do dziewięciu godzin, natomiast z informacji, którą uzyskałem podczas posiedzenia komisji, wynika, że komisja przyjęła poprawkę, która przywraca niejako ten stan czy stwarza możliwość, aby okres odpoczynku wynosił jedenaście godzin. W związku z tym nie będę składał takiej poprawki.

Chciałbym jednak złożyć poprawkę związaną z art. 31b, czyli z rozwiązaniami dotyczącymi przerwy określonej w ust. 1 tegoż artykułu. Miała by ona następujące brzmienie: w art. 1 w pktcie 16 w art. 31b skreśla się ust. 3. Poprawkę tę podpisał dwóch senatorów: ja i pan senator Bronisław Korfanty. Składam ją na ręce marszałka Senatu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

W trakcie dyskusji został zgłoszony wniosek o charakterze legislacyjnym, więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki Narodowej o ustosunkowanie się do przedstawionego w toku debaty nad tym punktem wniosku i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Przepraszam, ale nie zapowiedziałem, że zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję w tym punkcie.

Bardzo proszę pana senatora sekretarza o odczytanie komunikatów.

Senator Sekretarz Mieczysław Szyszka:

Posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej dotyczące zmian w ustawie

(senator sekretarz M. Szyszka)

o systemie oświaty oraz innych ustaw odbędzie się 29 marca, to jest w czwartek, o godzinie 9.30 w sali nr 176.

Wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Ustawodawczej w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw odbędzie się w dniu 29 marca o godzinie 8.15 w sali nr 182.

Posiedzenie połączonych komisji, Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, odbędzie się jutro, to jest w czwartek, 29 marca o godzinie 8.15 w sali nr 176.

Posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej w sprawie rozpatrzenia poprawek zgłoszonych do ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy odbędzie się w dniu 29 marca o godzinie 9.00 w sali nr 217.

Wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw odbędzie się w dniu 29 marca o godzinie 8.30 w sali nr 182. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do jutra do godziny 12.00.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 20 minut 35)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 12 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie Marek Ziółkowski, Ryszard Legutko, Maciej Płażyński oraz Krzysztof Putra)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Witam panie senator i panów senatorów.

Proszę państwa, na bardzo krótko wznowiam posiedzenie.

W tej chwili sytuacja wygląda tak: kończy się posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, która do godziny 13.00 omówi wszystkie poprawki. Za chwileczkę przedłużę więc przerwę do godziny 13.00, z tym że przed ogłoszeniem tego przedłużenia przerwy chciałbym poinformować o dwóch sprawach.

Plan jest następujący: po zrealizowaniu wszystkich punktów nastąpi przerwa do godziny 20.00, a od godziny 20.00 będą głosowania po to, żeby dzisiaj skończyć. Po omówieniu wszystkich punktów Kancelaria Senatu potrzebuje jednak aż tyle czasu, żeby głosowania przygotować, więc głosować będziemy od godziny 20.00, wcześniej po prostu nie da się tego zrobić. Zobaczymy, jak to dokładnie będzie wyglądało pod względem czasu.

Prosiłbym jeszcze, żeby pan senator sekretarz odczytał komunikat.

Proszę bardzo.

Senator Sekretarz Mieczysław Szyszka:

Uprzejmie informuję, że posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich odbędzie się w dniu 29 marca 2007 r., zaraz po ogłoszeniu przerwy w obradach trzydziestego posiedzenia Senatu, w sali obrad plenarnych. Porządek obrad: przygotowanie projektu uchwały Senatu w sprawie zmian w składach komisji senackich; sprawy różne. Przewodniczący komisji Piotr Łukasz Andrzejewski. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

To jedyny komunikat, Panie Senatorze, tak?
(Senator Sekretarz Mieczysław Szyszka: Tak.)

W takim razie ogłaszam przerwę do godziny 13.00. Dziękuję państwu.

(Przerwa w obradach od godziny 12 minut 02 do godziny 13 minut 01)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senator i Panowie Senatorowie, wznowiamy obrady.

Senatorowie sekretarze zajęli miejsca przy stole prezydialnym.

Informuję, że głosowania w sprawie dzisiaj omawianych punktów porządku rozpoczną się o godzinie 21.30. Potrważą około trzech godzin, zatem skończą się, jak sądzę, po północy.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu...

Jakże się cieszę, że pan senator wszedł na salę, zaraz będzie pan potrzebny, Panie Senatorze...

(Senator Marek Rocki: Dopiero w tej chwili skończyło się posiedzenie komisji.)

...stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym siódmym posiedzeniu 16 marca 2007 r., do Senatu...

(Rozmowy na sali)

Silentium!

Do Senatu została przekazana w dniu 19 marca 2007 r. Marszałek Senatu 21 marca skierował ją, zgodnie z regulaminem, do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 393, a sprawozdanie komisji w druku nr 393A.

Pana senatora Mariana Miłka proszę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w tejże kwestii.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Marian Miłek:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pojęcie kompatybilności elektromagnetycznej dla kogoś niezwiązanego z techniką jest dosyć

(senator M. Miłek)

trudne, również ze względu na fakt, że zostało rozpowszechnione dopiero w ostatnich latach. Dawniej mówiło się, że jakieś urządzenie elektryczne sieje zakłócenie, włączenie takiego urządzenia powodowało na przykład pojawienie się pasków na ekranie telewizora. Problem stał się trudniejszy w miarę wzrostu liczby urządzeń elektrycznych i elektronicznych działających w naszym otoczeniu. Urządzenia te dawno przestały być produkcją krajową, są produkowane w różnych krajach Europy oraz poza nią. W tym kontekście wrażliwość na zakłócenia elektromagnetyczne urządzeń elektrycznych i elektronicznych oraz możliwość generowania przez nie zakłócających pól elektromagnetycznych stały się kluczowym problemem konstrukcyjnym. Właściwość tych urządzeń polegająca na niewrażliwości na pola magnetyczne oraz jednocześnie na niegenerowaniu zakłócających pól elektromagnetycznych nazywamy kompatybilnością elektromagnetyczną. W normach pojęcie to jest czasem zastępowane pojęciem zgodności.

Fakt, że urządzenia, których dotyczy ustawa, dostępne na krajowym rynku, są produkowane w całej Europie i poza nią, spowodował, że problem kompatybilności elektromagnetycznej musiał być rozstrzygnięty co najmniej w skali europejskiej. Pierwszych uregulowań w tym zakresie dokonano w roku 1989, w dyrektywie 89/336/EWG, zwanej w skrócie dyrektywą EMC. Po kilku latach prac, mających na celu również uproszczenie procedur, 31 grudnia 2004 r. w „Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej” ogłoszono dyrektywę 2004/108/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 grudnia 2004 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do kompatybilności elektromagnetycznej.

Należy zwrócić uwagę na to, że dyrektywa dotyczy zbliżenia ustawodawstw, czyli strony formalnej sprawy kompatybilności elektromagnetycznej. Strona techniczna jest w Polsce właściwie rozwiązana, w Polsce działa już chyba kilkanaście laboratoriów kompatybilności elektromagnetycznej posiadających akredytację, pracujących w oparciu o normy międzynarodowe typu ISO, tożsame z europejskimi.

Omawiana ustawa z jednej strony sankcjonuje stan faktyczny, a z drugiej strony porządkuje terminologię oraz procedury dotyczące między innymi nadawania znaku zgodności CE. Początkowe artykuły określają zakres zastosowania tej ustawy. Nie stosuje się jej do urządzeń telekomunikacyjnych, które nie wykorzystują widma fal radiowych, urządzeń używanych wyłącznie przez jednostki podległe ministrowi obrony narodowej oraz ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych i przez nich nadzorowane, przez jednostki

organizacyjne Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu i Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz przez jednostki organizacyjne podległe ministrowi właściwemu do spraw zagranicznych, przedstawicielstwa dyplomatyczne itd.

Jednocześnie, zgodnie z art. 4, nie stosuje się tej ustawy do urządzeń elektrycznych i elektronicznych, które wywołują zaburzenia elektromagnetyczne o pomijalnie małym natężeniu, to znaczy takim, które jest mniejsze od progu wrażliwości innych urządzeń na te zaburzenia. Do tej grupy urządzeń należą między innymi zegarki kwarcowe, elektroniczne, kalkulatory elektroniczne, małe latarki bateryjne, żarówki.

Wyłączone z ustawy zostały również urządzenia stosowane w lotnictwie i technice samochodowej, ponieważ wymagania dla tych urządzeń zostały uregulowane w innych dyrektywach niż implementowana w rozpatrywanej ustawie.

W kolejnych artykułach opisane są procedury, które doprowadzają do pozytywnego wyniku oceny zgodności i umieszczenia na urządzeniu oznakowania CE. Jednocześnie określone są obowiązki producenta dotyczące przygotowania i gromadzenia danych oraz innych informacji będących podstawą przyznawania oznakowania CE.

W rozdziale 3 wskazano na prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej jako na organ właściwy w sprawach kompatybilności elektromagnetycznej. Jest on uprawniony do przeprowadzania kontroli spełniania przez urządzenia wymagań dotyczących kompatybilności elektromagnetycznej oraz rzetelności i kompletności dokumentacji. W przypadku wykrycia nieprawidłowości przekazuje wyniki kontroli ministrowi właściwemu do spraw łączności w celu podjęcia działań zgodnie z przepisami ustawy z 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności.

Przepisy zmieniające, przejściowe i końcowe porządkują terminologię w ustawach – Prawo geologiczne i górnicze oraz Prawo telekomunikacyjne, doprowadzając do jej zgodności z definicjami zawartymi w ustawie o kompatybilności elektromagnetycznej. Doprecyzowują także kompetencje prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej w zakresie wydawania stosownych decyzji, jeśli urządzenie użytkowane lub produkowane wytwarza pole elektromagnetyczne powodujące zakłócenie pracy innego urządzenia.

Jak wynika z tego, co przedstawiłem, rozpatrywana ustawa stanowi wdrożenie, i to w sposób uporządkowany, dyrektywy Unii Europejskiej dotyczącej kompatybilności elektromagnetycznej, zwanej w skrócie dyrektywą EMC.

Dyskusja podczas obrad Komisji Gospodarki Narodowej dotyczyła strony formalnej, ponieważ jeżeli chodzi o stronę merytoryczną, właściwie nie ma co do tej ustawy dodawać. Jest tu kompletny zbiór pojęć, procedur i w zasadzie trudno tutaj cokolwiek zmieniać. Większość z tych procedur wy-

(senator M. Miłek)

nika wprost z dyrektyw, które powodują, że procedury te są stosowane we wszystkich państwach Unii Europejskiej, i tym samym znaczek CE, który mamy na urządzeniach znajdujących się w naszym otoczeniu, oznacza to samo dokładnie w całej Europie, od Hiszpanii aż po Litwę i Łotwę.

Proszę państwa, jak już wspominałem, dyskusja podczas posiedzenia komisji dotyczyła raczej spraw formalnych, porządkujących. Te sprawy były związane z doprecyzowaniem na przykład nazw ustaw. I na przykład: w art. 3 wyrazy „w rozumieniu przepisów o miarach” zastępuje się wyrazami „w rozumieniu art. 4 pkt 5 ustawy z dnia 11 maja 2001 r. – Prawo o miarach”, z cytowanym jeszcze numerem dziennika.

Jak z tego wynika, podobnych pięć poprawek nie wzbudziło żadnej specjalnej dyskusji, zyskało pełną akceptację Biura Legislacyjnego. W związku z tym proszę Wysoki Senat o przyjęcie ustawy z uwzględnieniem pięciu poprawek zawartych w sprawozdaniu z posiedzenia Komisji Gospodarki Narodowej z dnia 16 marca 2007 r. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze. Proszę o pozostanie na miejscu.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie senatorowi sprawozdawcy?

Proszę bardzo, pan senator Andrzejewski i pan senator Żelichowski.

Proszę bardzo.

Senator Piotr Andrzejewski:

Czy istnieje komplementarność tego uregulowania w zakresie inkorporowania tych rozstrzygnięć do prawa ochrony środowiska? Pytam, dlatego że tam również jest element monitoringu i zapobiegania tego typu zagrożeniom środowiska, które regulują między innymi charakter wdrażania tej dyrektywy.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Proszę bardzo, Panie Senatorze...)

Ewentualnie, czy ustawa, którą będziemy rozpoznawać, o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie również przewiduje zastosowanie tej dyrektywy i w jakim zakresie? Jeżeli, jak mi się wydaje, pytanie to przekracza zakres tego, co rozpatrywała komisja, prosiłbym, żeby przeszło do przedstawiciela rządu.

Senator Marian Miłek:

Panie Senatorze, ustawa dotyczy urządzeń technicznych, a więc przyrządów pomiarowych, urządzeń elektronicznych codziennego użytku

i nie dotyczy oddziaływania pól magnetycznych na człowieka. Wpływ tych pól regulują inne przepisy, które określają na przykład, że dopuszczalne natężenie pola elektrycznego, w którym człowiek może spokojnie pracować, wynosi, powiedzmy, 8 kV na 1 m. Mówię tutaj o dopuszczalnym natężeniu i o takiej przykładowej wartości, bo te wartości graniczne w kolejnych uregulowaniach są obniżane. Problem polega na tym, że aby dokładnie dowiedzieć się, jak działa pole magnetyczne, pole elektryczne na organizm ludzki, badania powinny objąć nie jedno pokolenie, ale powinny objąć dwa, a nawet trzy pokolenia. Wszystko wskazuje na to, że największe zmiany w przypadku oddziaływań elektromagnetycznych występują... w genetyce, choć to jest za mocno powiedziane... Ale zilustruję tę moją wypowiedź takim konkretnym przykładem. Przed wielu laty analizowano sprawę dokładniej, badając potomstwo pracowników podstacji transformatorowych najwyższych napięć, i okazało się, że rodzi się w tych rodzinach więcej dziewczynek niż chłopców. Podobne zresztą wyniki osiągnięto, badając osoby, które pracowały przy źródłach promieniowania jonizującego. A więc różnego rodzaju promieniowanie jednak oddziałuje na organizm ludzki. Jeszcze raz podkreślam, że po to, aby dokładnie określić szkodliwość w kategoriach już nie jakościowych, a ilościowych, potrzebne są badania, które będą obejmowały na przykład dwa pokolenia.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Pan senator Czesław Żelichowski, proszę bardzo.

Senator Czesław Żelichowski:

Moje pytania właściwie też nie powinny być skierowane do pana senatora jako przedstawiciela komisji, ale biorąc pod uwagę pana dużą wiedzę, a także to, co przed chwilą pan senator powiedział, chciałbym jednak do pana senatora skierować dwa pytania, może trochę wyjaśniające.

Pierwsza sprawa. Ustawa określa warunki zachowania przez urządzenie, w tym aparaturę stacjonarną. O jaką aparaturę stacjonarną chodzi? I czy chodzi także o maszty przekaźnikowe sygnału telefonów komórkowych? To jest pierwszy temat.

I drugi temat. Ustawa określa zdolność do zadowalającego działania w określonym środowisku elektromagnetycznym, bez wprowadzania do tego środowiska niedopuszczalnych zaburzeń elektromagnetycznych. O jakie niedopuszczalne zaburzenia chodzi? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Marian Milek:

Może rozpocznę od ostatniego pytania. Otóż każde urządzenie elektryczne ma określoną wrażliwość na zakłócenia elektromagnetyczne. To znaczy, że poniżej pewnego poziomu pola elektromagnetycznego to urządzenie nie będzie reagowało, dopiero od pewnej wartości zaczynamy odczuwać obecność innego pola. Podam konkretny przykład, nie wiem, czy mównica Senatu to jest właściwe miejsce, ale każdy z nas korzysta z telefonów komórkowych. Jeżeli telefon komórkowy leży w pobliżu radia, to w momencie, kiedy zgłasza się sygnał najbliższej stacji i następuje identyfikacja położenia właśnie tego telefonu komórkowego w sieci telefonii, wtedy słyszymy w radiu odpowiednie stuki. To nie są żadne nadzwyczajne zjawiska, po prostu telefon komórkowy generuje serię impulsów elektromagnetycznych, które są odbierane przez maszt telefonii, identyfikują wtedy miejsce położenia. Mało tego, w centrali to miejsce jest zapamiętane i jeżeli na przykład ktoś dzwoni do nas z drugiego końca świata, sygnał dociera do centrali i potem do naszego telefonu zidentyfikowanego właśnie w ten sposób.

Sprawa telefonów komórkowych jest sprawą bardzo złożoną. Są telefony, szczególnie starszej produkcji, które miały znaczek CE, to znaczy były badane pod kątem, czy nie powodują zakłóceń w otoczeniu. W przypadku nowszych telefonów już rzadko stosuje się ten znaczek, ponieważ zakłada się, że pasma pracy telefonów komórkowych i urządzeń, które nas otaczają, nie pokrywają się, w związku z tym nie ma wpływu telefonów na urządzenia, które w naszym takim typowym otoczeniu się znajdują.

Sprawa masztów telefonii. Oczywiście te maszty, mówiąc żargonem, sieją bardzo silne pola, stąd też protesty mieszkańców różnych osiedli, wiosek, gdzie buduje się takie maszty lub też są plany budowy. Nikt jednak nie stwierdził do końca, tak jak powiedziałem, jaki jest realny wpływ na organizm ludzki pól generowanych przez maszty. Wpływ na odbiorniki telewizyjne, na odbiorniki radiowe jest na pewno znaczący. Podam konkretny przykład. Na wieżowcu postawiono maszt radiostacji – wysoki budynek, wydawałoby się, że zasięg radiostacji będzie bardzo duży. Wszystko było bardzo dobrze do momentu, kiedy się okazało, że mieszkańcy tego domu mogą odbierać sygnał w całym paśmie UKF, ale pod warunkiem, że to będzie tylko jedna stacja, której maszt był na dachu. Na tym polega również kompatybilność elektromagnetyczna, żeby generować pola, jeżeli one muszą być generowane, bo taka jest natura tych masztów, ale żeby one nie wpływały na inne urządzenia, choćby właśnie na radioodbiornik.

Przepraszam bardzo, pierwsze pytanie...

(*Senator Czesław Żelichowski: O to chodziło.*)

O to chodziło, dobrze.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Nie ma więcej pytań do pana senatora.

Chciałbym serdecznie panu podziękować. Bardzo się cieszę, że pan senator tak dokładnie przedstawił efekty posiedzenia komisji i tak precyzyjnie odpowiadał na pytania, pomoże mi to rozstrzygnąć problem, przed którym teraz stoimy. Dziękuję, Panie Senatorze.

(*Senator Marian Milek: Dziękuję bardzo.*)

Otóż rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu upoważniony został minister transportu, pan minister Polaczek. Otrzymałem od niego przed godziną 12.00 telefon, że delegowany na dzisiejsze obrady pan podsekretarz stanu Eugeniusz Wróbel poważnie się rozchorował, pan minister Polaczek nie może go zastąpić, a żadnego innego z wiceministrów nie ma w tej chwili w Warszawie. W związku z tym Ministerstwo Transportu reprezentuje tylko pani dyrektor departamentu Elżbieta Borkowska, którą witam tutaj, na sali. Zgodnie z tym, że stanowisko rządu z tej mównicy powinien reprezentować minister, wiceminister bądź dyrektor urzędu centralnego, chciałbym poprosić państwa senatorów o ewentualne sformułowanie pytań do pani dyrektor, która na piśmie mogłaby przekazać odpowiedzi. Chyba że ktoś z państwa senatorów koniecznie chciałby uzyskać jakąś odpowiedź od przedstawiciela rządu. Ale ponieważ wydawało mi się, że ta ustawa jest stosunkowo mało kontrowersyjna, bo jest to wdrożenie w istocie rozwiązań legislacyjnych Unii Europejskiej, dyrektywy unijnej, i ponieważ nie była możliwa zmiana kolejności rozpatrywanych punktów, dopuściłem taką sytuację.

W takim razie chciałbym poprosić państwa senatorów o sformułowanie pytań do przedstawiciela rządu.

Pan senator Andrzejewski, proszę bardzo, i pan senator Żelichowski także.

(*Senator Piotr Andrzejewski: Mam pytanie, a o odpowiedź oczywiście prosiłbym na piśmie.*)

Prosiłbym panią dyrektor o zanotowanie i myślę... Bo jeszcze raz może powiem, że rozwiązanie to ma na celu to, żebyśmy mogli przegłosować ustawę. Sądzę, że na niektóre z tych pytań będzie można otrzymać odpowiedzi później i to nie wpłynie na wynik głosowania, mam nadzieję przynajmniej. Ale to zależy już od państwa senatorów.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Piotr Andrzejewski:

W jakim zakresie urządzenia, których dotyczy ustawa, i charakter ich działania mogą służyć wdrożeniu aparaturą pomiarową zapobiegania szkodom w środowisku i ich naprawie? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Pan senator Czesław Żelichowski, proszę bardzo.

Senator Czesław Żelichowski:

Panie Marszałku, ja mam pytanie związane z art. 5 niniejszej ustawy, który brzmi tak, to jest fragment: przepisów ustawy nie stosuje się do urządzeń telekomunikacyjnych w rozumieniu przepisów prawa telekomunikacyjnego przeznaczonych do użytkowania wyłącznie przez – pkt 4 lit. c – jednostki sił zbrojnych obcych państw oraz jednostki organizacyjne innych zagranicznych organów państwowych, przebywające czasowo na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie umów, których Rzeczpospolita Polska jest stroną w czasie pobytu. W związku z tym pytanie: czy to oznacza, że jeżeli chodzi o uregulowanie dotyczące tej sprawy, odnośnie do jednostek sił zbrojnych obcych państw, jest to regulowane przez inną ustawę, czy też one są całkowicie wyjęte spod prawa i mogą sobie robić na naszym terenie, jeżeli chodzi o kompatybilność, co im się żywnie podoba? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, teraz moje do pana pytanie: czy będzie pan usatysfakcjonowany takim rozwiązaniem, że dostanie pan odpowiedź na piśmie w terminie późniejszym?

(*Senator Czesław Żelichowski:* Tak, oczywiście.)

Jeżeli tak, to dziękuję bardzo.

W tym momencie kończę... A, przepraszam bardzo, pan senator Miłek, nie zauważyłem.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

(*Senator Marian Miłek:* Ja może tylko tytułem uzupełnienia w odpowiedzi panu senatorowi.)

To bardzo dziękuję, bo to merytorycznie sprawę wyjaśni.

Senator Marian Miłek:

Otóż bardzo często w tej chwili się zdarza, że polskie poligony wojskowe, szczególnie leżące na Pomorzu oraz na terenach przygranicznych z Niemcami, są udostępniane armiom zachodnim jako miejsca ćwiczeń. Oczywiście dla Polski jest to bardzo dobry interes finansowy. I na przykład, obrazowo mówiąc, jedna dziesiąta armii holenderskiej przyjeżdża na ćwiczenia z całym sprzętem i wtedy używa swojego sprzętu wojskowego. I podobnie jak w Polsce sprzęt wojskowy podlega jednostkom, nad którymi czuwa i które nadzoruje minister właściwy do spraw obrony narodowej, tak samo tamten sprzęt wojskowy podlega innym prawom. Ale to prawo mieści się również w tych zasa-

dach wyłączności... Przepraszam, może za szybko chciałem wypowiedzieć pewną myśl. Prawo, na przykład holenderskie, również dopuszcza wyłączność zastosowań radioelektronicznych urządzeń służących wojsku z władania czy z opieki właśnie odpowiedniej ustawy dotyczącej kompatybilności elektromagnetycznej.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.
Pan senator Czesław Żelichowski, proszę bardzo.

Senator Czesław Żelichowski:

Nie chciałbym, żebyśmy tutaj prowadzili polemikę, ale wydaje mi się, że to, co pan senator Miłek powiedział, opisuje stan faktyczny, ale nie opisuje stanu prawnego co do unormowań dotyczących funkcjonowania tych wojsk i użytkowania tych urządzeń. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w tym momencie kończę etap zadawania pytań i przechodzimy do dyskusji.

Dziękuję pani dyrektor i proszę w takim razie o przekazanie pytań i uzyskanie odpowiedzi na piśmie dla państwa senatorów.

Jeszcze raz chciałbym w tym momencie serdecznie podziękować senatorowi sprawozdawcy za tak dokładne i merytoryczne przedstawienie, które rozwiało pewne wątpliwości. Chciałbym, żeby wszystkie sprawozdania członków komisji wyglądały w ten sposób.

Otwieram dyskusję.

I od razu ją zamykam, ponieważ nikt się do dyskusji nie zgłosił.

Chcę poinformować, że głosowanie w sprawie ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

A tak zupełnie na marginesie, nigdy nie pracowałem w okolicach transformatora wysokich napięć, a mam trzy córki... Nie wiem, jak to się ma do tezy pana senatora Miłka, ale w każdym razie tak to wygląda.

To powiedziawszy, przystępuję do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad.

Dziękuję jeszcze raz przedstawicielom rządu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym szóstym posiedzeniu 7 marca 2007 r., a 8 marca przekazana do Senatu. Marszałek Senatu, zgodnie z regu-
laminem, skierował ją do Komisji Rolnictwa

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

i Ochrony Środowiska. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 384, a sprawozdanie komisji w druku nr 384A.

Poproszę pana senatora Pawła Michalaka, sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Paweł Michalak:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pochylimy się dzisiaj nad ustawą również implementującą prawo europejskie, do czego zobowiązuje nas dyrektywa z 21 kwietnia 2004 r., dyrektywa w sprawie odpowiedzialności za środowisko w odniesieniu do zapobiegania i zaradzania szkodom wyrządzonym środowisku naturalnemu. Jest to jakby uzupełnienie dyrektywy ptasiej i siedliskowej, którą znamy pod tytułem „Natura 2000”, i dyrektywy wodnej.

Celem dyrektywy było ustanowienie wspólnych ram umożliwiających zapobieganie i zaradzanie szkodom wyrządzonym w środowisku. Oczywiście mówimy tu o szkodach na lądzie, w wodzie i o szkodach przenoszonych drogą powietrzną. Ta dyrektywa mówi o generalnej zasadzie, która funkcjonuje i w naszej polityce ekologicznej, o zasadzie „zanieczyszczający płaci”.

Dlaczego ta dyrektywa została wprowadzona? Wynika to z tego, że Unia Europejska po analizie stwierdziła, że generalnie w krajach Unii znajduje się wiele zanieczyszczonych miejsc, stwarzających ryzyko dla zdrowia. Drugą przyczyną było stwierdzenie gwałtownego zaniku różnorodności biologicznej. Być może Polski dotyczy to w mniejszym stopniu, jako że my mamy, zachowujemy nawet około 80–90%, jak oceniają niektórzy, bioróżnorodności, gdy w starej Unii generalnie jest to poziom około 30%. Oczywiście, dodatkowo komplikuje nam życie fakt, że praktycznie 80% obszarów Polski mogłoby podlegać ochronie z racji programu „Natura 2000”, tymczasem w Unii takich obszarów można by znaleźć około 30%.

Gdzie ta dyrektywa ma zastosowanie? Przede wszystkim powinna mieć zastosowanie wszędzie tam, gdzie w zakresie szkod wyrządzanych środowisku naturalnemu istnieje zagrożenie dla zdrowia ludzi, wszędzie, gdzie jest potencjalne lub rzeczywiste zagrożenie dla zdrowia ludzi i środowiska, ma też zastosowanie w zakresie szkod wyrządzonych w odniesieniu do gatunków chronionych i siedlisk przyrodniczych.

Ta dyrektywa została implementowana i dzisiaj rozpatrujemy projekt ustawy, która nosi tytuł: o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie. Nasza ustawa wskazuje przede wszyst-

kim rodzaje działalności powodujące ryzyko wystąpienia takich szkod. Ogólnie powiem, że do działań stwarzających ryzyko należą: odbieranie odpadów komunalnych, eksploatacja instalacji wymagających pozwolenia zintegrowanego, wprowadzanie gazów i pyłów do powietrza, działalność związana z odzyskiem i unieszkodliwianiem odpadów, działalność w zakresie zbierania odpadów, wprowadzanie ścieków i wód do ziemi, zamknięte użycie organizmów modyfikowanych genetycznie, także zamierzone uwolnienie GMO do środowiska czy wprowadzanie produktów GMO do obrotu. Zagrożenie stwarza też międzynarodowy obrót odpadami, produkcja, wykorzystywanie, przechowywanie, przetwarzanie, składowanie oraz transport substancji niebezpiecznych, środków ochrony roślin, produktów biobójczych czy też transport towarów niebezpiecznych, i to transport drogowy, kolejowy, morski oraz w żegludze śródlądowej.

Ustawa w art. 6 wprowadza nowe definicje pojęć. Mówi o tym, co nazywamy bezpośrednim zagrożeniem szkodą, chronionym siedliskiem przyrodniczym, co kryje się pod pojęciem działań naprawczych, działań zapobiegawczych, emisji, co to są elementy przyrodnicze, funkcje tych elementów, gatunki chronione, jak wygląda naprawa elementów przyrodniczych, kto to jest podmiot korzystający ze środowiska, co to jest stan początkowy, co to jest szkoda w środowisku i jak należy rozumieć władającego powierzchnią ziemi.

Jest też w ustawie wskazana odpowiedzialność administracyjna i kompetencje. W sprawach zarówno zapobiegania, jak i naprawy szkod generalnie odpowiedzialny jest wojewoda, zaś tam, gdzie mamy do czynienia ze skażeniem organizmami modyfikowanymi genetycznie, odpowiada minister właściwy do spraw ochrony środowiska. Ustawa wprowadza obowiązek podejmowania działań zapobiegawczych i naprawczych, obowiązek udzielenia informacji dotyczącej szkody, mówi też o kosztach prowadzenia działań zapobiegawczych i naprawczych oraz o prowadzeniu rejestru szkod w środowisku zagrożonym szkodą. Odpowiadać za to będzie główny inspektor ochrony środowiska.

Podczas dyskusji na posiedzeniu komisji rozpatrywaliśmy poprawki sejmowe zgłoszone w czasie drugiego czytania oraz poprawki zgłoszone przez senackie Biuro Legislacyjne. Nie wchodząc w szczegóły, bo na tym posiedzeniu było sporo zaawizowań, powiem, że część poprawek zgłoszonych przez przedstawicieli Platformy Obywatelskiej została wycofana, po czym jeszcze raz powróciliśmy do wszystkich poprawek, nawet wycofanych, żeby je spokojnie na posiedzeniu komisji senackiej przeanalizować. Efektem pracy, ostatecznie sformułowanym w druku nr 384A, jest siedem poprawek. W posiedzeniu komisji, pragnę to podkreślić, uczestniczył przedstawiciel Polskiego Klubu

(senator P. Michalak)

Ekologicznego, zapoznaliśmy się też z opiniami Centrum Prawa Ekologicznego.

Istotną poprawką jest poprawka szósta o charakterze merytorycznym. Skreśla się tam wyrazy „w środowisku”, dzięki temu mówi ona o wszystkich szkodach, a nie tylko dotyczących środowiska. Swoje wątpliwości co do pewnej czytelności zapisów ustawowych zgłosili między innymi leśnicy. Ich poprawka została oczywiście przejęta przez komisję i sformułowana w punkcie drugim. A jako że odezwały się protesty ekologów w związku z tym, że umieszczenie tej poprawki w § 2 niejako sugeruje, że gospodarka leśna z zasady może powodować szkody, pochyliliśmy się nad tym i ja zgłoszę dzisiaj jeszcze jedną poprawkę, która przenosi ją do § 5. Panie Marszałku, przekazuję tę poprawkę. Ma ona mniej więcej takie samo brzmienie, ale zapis został przeniesiony.

Dodam jeszcze, że wprowadzenie, implementacja tej dyrektywy powoduje konieczność zapewnienia spójności z pięcioma innymi ustawami. Ostateczny wniosek komisji, poparty jednogłośnie, mówi o tym, żeby przyjąć tekst proponowanej ustawy z siedmioma poprawkami zaproponowanymi przez komisję. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Legutko)

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca – już widzę, że zgłaszają – trwające nie dłużej niż minutę zapytania do pana senatora sprawozdawcy.

Pan senator Andrzejewski chce zadać pytanie. Proszę bardzo.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Senatorze, pierwsze pytanie. Ustawa reguluje przecież nie tylko występowanie szkody w środowisku, ale też reakcję na zagrożenie szkodą. Czy komisja rozważała to, czy nie byłoby właściwe w art. 10 – tam, gdzie jest ustawowa delegacja do określenia w drodze rozporządzenia kryteriów oceny, czy w danym przypadku wystąpiła szkoda w środowisku – czy nie należałoby również delegować do rozporządzenia kryteriów występowania bezpośredniego zagrożenia szkody w środowisku? Bo dalej jest cała regulacja dotycząca reakcji ministra na bezpośrednie zagrożenie szkodą, a nie tylko na wystąpienie szkody post factum. To jest pierwsze pytanie.

Pytanie drugie. Jak dalece ta implementacja... Przecież to jest dyrektywa europejska. Chodzi

o reagowanie w zakresie współdziałania w ramach Unii Europejskiej wobec faktu, który jest powszechnie znany, wystąpienia zagrożenia szkodą w środowisku w kontekście zanieczyszczenia i składowisk w Bałtyku związanych z rurociągiem północnym z Rosji. Czy ustawa i w jakim zakresie może być tu środkiem? Myślę, że to przekracza zakres tego, co jest przedmiotem obrad komisji. Chciałbym to scedować na ministra środowiska i uzyskać odpowiedź, ale jeżeli pan senator może się do tego ustosunkować, to będę wdzięczny.

Senator Paweł Michalak:

Ja może zacznę od odpowiedzi na drugie pytanie. Przywołam pkt 9 dyrektywy, który mówi, że niniejsza dyrektywa powinna mieć również zastosowanie – tu jest to, o czym mówiłem – w zakresie szkód wyrządzonych w odniesieniu do gatunków chronionych i siedlisk przyrodniczych. Mówimy o Bałtyku i moim zdaniem może...

(Senator Piotr Andrzejewski: Chronionych, tak?)

Tym bardziej że tam są jeszcze inne zagrożenia, naruszenie składowisk gazu, broni itd. Może do tego pan minister się odniesie. Ja jednak myślę, że jak najbardziej ma zastosowanie. Przeciwiczyliśmy przecież medialną historię z Rospudą. Jeżeli tam jest tak straszliwe zagrożenie, że aż trybunał musi się tym zająć, to tym bardziej powinien się zająć rura bałtycka i to już w tej chwili, nawet profilaktycznie.

Teraz sprawa pierwszego pytania. Obawa leśników, która została sformułowana i spróbowałam ją tu zapisać, wynikała z konkretnego rozporządzenia ministra, choć ono jeszcze nie weszło w życie, bo najpierw musi wejść w życie ustawa. Pewne sformułowania budziły zastrzeżenia. Otóż podejrzewamy, że to może być punkt zaczepienia dla ekologów, znowu ekolodzy będą mogli wypowiedzieć się o normalnej gospodarce prowadzonej na zasadzie zrównoważonej – a tam też okres usuwania szkód jest bardzo krótki – gdy zachowujemy w Polsce, jak mówiłem, 90% bioróżnorodności, i znowu będzie można potraktować to tak, że leśnicy powodują szkodę w środowisku. Oczywiście nie mówimy tu o błędnie prowadzonej gospodarce. Ja przypomnę, że został zniesiony monopol biura, które opracowało zarządzanie lasem. Teraz mogą to robić firmy prywatne. To jest decyzja Trybunału Konstytucyjnego. Został złamany monopol i poszerzony zakres podmiotów, które mogłyby projektować urządzenie lasu, a projektowanie lasu musi podlegać ocenie, czy to jest dobre, czy złe dla środowiska. Dlatego w tej poprawce jest mowa o zrównoważonym rozwoju lasu. Zatem to, o co pan senator pytał, te zapisy, a one też muszą być zgodne, znajdą się pewnie dopiero w rozporządzeniach. Myślę, że pan minister precyzyjnie...

(Senator Piotr Andrzejewski: Tu musi być delegacja.)

(senator P. Michalak)

Tak, będzie delegacja do rozporządzeń. Już są dwa rozporządzenia i stąd obawy leśników. W tej sprawie można by o szczegóły zapytać pana ministra, który ma większą wiedzę o tym, jak będą wyglądały te rozporządzenia. Myślę, że pan minister odpowie bardziej szczegółowo.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję.

Pana senatora Andrzejewskiego proszę o wyłączenie mikrofonu, bo słyszymy wszystkie szepty.

Pani senator Pańczyk, proszę.

Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:

Panie Senatorze, chciałabym zapytać o taką sprawę. Skoro w sytuacji, gdy nie powiodły się próby, a właściwie zobowiązania kolejnych rządów, by stosować dotacje i ulgi dla tych wszystkich, którzy przed laty postanowili przejść na tak zwane paliwa ekologiczne... Pamiętamy, że przed laty obiecywało się wszystkim, którzy będą na przykład gospodarstwa domowe opalać, ogrzewać olejem, że będą mieli jakieś preferencyjne warunki, będą dostawali z tego tytułu dopłaty czy kupowali tańsze paliwo. To się nie powiodło. W jaki sposób na podstawie tej ustawy będzie się egzekwować ochronę środowiska, skoro z powrotem przechodzi się na opalanie na przykład węglem, żeby już nie powiedzieć: miałem. To samo dotyczy braku kanalizacji. Większość gospodarstw w Polsce nie jest skanalizowana, są szamba, wiadomo, jak to wszystko wygląda. Jak będzie się to egzekwować na podstawie tej ustawy?

Senator Paweł Michalak:

Poruszyła pani wiele problemów. Rzeczywiście Komisja Europejska obcięła nam limity CO o dwadzieścia kilka procent i to jest bolesna sprawa. W dalszym ciągu nie rezygnujemy i myślę, że w tej chwili trwają prace nad tym, żeby jednak produkcja biopaliw była opłacalna. Jest tu kolizja między panią minister finansów a ministrem rolnictwa, dotycząca tego, jak interpretować unijne zapisy zwolnienia z akcyzy, a jak wspomagać rolnictwo, które produkuje biokomponenty. Myślę, że finał tego będzie dobry, bo jednak będą dopłaty dla rolników produkujących biokomponenty. Rozstrzygnie się to w najbliższym czasie, zatem chyba ten cel zrealizujemy. Ja jestem dobrej myśli, sądzę, że w najbliższym czasie uda się to zrobić, bo pamiętamy, że było kilka podejść, były weta prezydenta Kwaśniewskiego, które praktycznie na trzy lata zatrzymały prace nad biopaliwami. Wszystko jest na dobrej drodze, taka jest moja ocena, i w najbliższym czasie to się wyjaśni.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Żelichowski.

Senator Czesław Żelichowski:

Panie Senatorze, ja mam pytanie dotyczące tematów poruszanych na posiedzeniu komisji. W wielu miejscowościach kraju zawiązują się komitety protestacyjne przeciwko stawianiu kolejnych masztów telefonii komórkowej. Czy podczas posiedzenia komisji ten temat był poruszany? Dziękuję bardzo.

Senator Paweł Michalak:

Nie, nie był poruszany, ale ja mówiłem o tym, że aby wprowadzić tę dyrektywę, potrzebne są zmiany w pięciu ustawach. Poprzednia dotyczyła właśnie tych problemów i myślę, że w rozporządzeniach te sprawy zostaną rozstrzygnięte.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Pan senator Alexandrowicz.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Czy mógłbym prosić o wyjaśnienie, co oznacza pojęcie „trwale zrównoważonej gospodarki leśnej prowadzonej zgodnie z ustawą z dnia 28 września 1991 r.”? Komisja dopisała tę „trwale zrównoważoną gospodarkę leśną prowadzoną zgodnie z ustawą” jako przyczynę do zwolnienia od stosowania przepisów ustawy. Mój niepokój budzi zapis poprzedzający, mówiący o tym, że przepisów ustawy nie stosuje się, „jeżeli bezpośrednie zagrożenie szkodą w środowisku lub szkoda w środowisku zostały spowodowane przez”. Z tego rozumiem, że „zrównoważona gospodarka leśna” może grozić szkodami bądź powodować szkody. Wobec tego chciałbym wiedzieć, co to za zwierzę i jak możemy je opanować.

Senator Paweł Michalak:

Tak, Panie Senatorze, podniósł pan sprawę, którą podnieśli również ekolodzy, to, że umieszczenie tego zapisu w § 4 uprawnia do wysuwania takich sugestii. Stąd moja poprawka, którą dzisiaj złożyłem, przenosząca to zastrzeżenie do § 5. W § 5 mówi się o tym, że przepisów ustawy nie stosuje się do szkód jądrowych i właśnie do gospodarki leśnej prowadzonej w sposób zrównoważony. Może pan minister obroni to do końca. Chodzi tam przede wszystkim o czas naprawiania szkód, który wynika z dalszych zapisów dyrektywy, a w przypadku zrównoważonej gospodarki leśnej

(senator P. Michalak)

jest to czasami kilkanaście, nawet kilkadziesiąt lat. Z tego wynikały obawy leśników.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Pan senator Alexandrowicz nie wygląda na usatysfakcjonowanego.

Proszę.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Dziękuję, ale muszę powiedzieć, że odpowiedź, iż tę „trwale zrównoważoną gospodarkę leśną” musimy przyrównać do szkód jądrowych, raczej wzmogła mój niepokój niż mnie uspokoiła.

(Senator Paweł Michalak: Nie, nie.)

I teraz widzimy, że to zwierzę nader groźne, skoro nawet ze szkodami jądrowymi daje się porównywać.

Senator Paweł Michalak:

Panie Senatorze, § 5 wyraźnie mówi o tym, do czego nie stosuje się przepisów ustawy. To jest zbieg okoliczności, że równocześnie mówimy o szkodach jądrowych i o wyłączeniu zakresu, który jest też bardzo precyzyjnie regulowany ustawą. Przywołam ją, jest to ustawa o lasach z 28 września 1991 r., Dziennik Ustaw z 2005 r. nr 45, poz. 435, z późniejszymi zmianami. Ta ustawa precyzyjnie określa, jak prowadzona jest taka gospodarka leśna.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Fetlińska.

Senator Janina Fetlińska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, ja chciałabym zapytać o taką sprawę. Podał pan w swojej wypowiedzi, że aż 70% powierzchni Polski spełnia wymogi środowiska ekologicznego i programu „Natura 2000”. To jak w tej sytuacji możemy się...

(Senator Paweł Michalak: Nie spełnia, mogłoby...)

Mogłoby spełniać.

(Senator Paweł Michalak: Mogłoby być chronione. Niektóre ptaki na Zachodzie są chronione, a u nas są pospolite.)

Właśnie. Wobec tego pojawia się problem, jak będzie u nas przebiegał rozwój dróg. Myślę, że problem Rospudy będzie się powtarzał, w dowolnym miejscu może się powtarzać, bo wygląda to

tak, że wszędzie są albo ptaki chronione, albo siedliska żab, które trzeba będzie pozostawić.

(Senator Paweł Michalak: Jest to ogromny problem. Obecnie z tego, co...)

I następne pytanie.

(Senator Paweł Michalak: Jeszcze, tak?)

Mam jeszcze jedno pytanie, jeśli można.

(Senator Paweł Michalak: To może ja najpierw na to odpowiem...)

Proszę bardzo.

Senator Paweł Michalak:

...a pan minister to uzupełni. Na dzień dzisiejszy nie doszliśmy tak do końca do porozumienia z Komisją Europejską na temat określenia miejsc chronionych na podstawie „Natury 2000”. Obecnie – pan minister mnie może poprawi – jest trzydzieści osiem miejsc wyznaczonych, już uzgodnionych z Unią, a pięćdziesiąt jest w trakcie ustalania, co nie znaczy, że nie mamy problemu z następną setką, która została wyznaczona – to jest tak zwana *Shadow list* – przez Zielonych. I tu jest problem dokończenia inwentaryzacji tych miejsc, a przypomnę, że program „Natura 2000” został przez nas zaakceptowany, ale bez zrobienia inwentaryzacji. I w tej chwili rzeczywiście mamy poważny problem, ale myślę, że jakoś sobie z nim poradzimy.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Proszę bardzo. Jeszcze pytanie, tak? Proszę.

Senator Janina Fetlińska:

Chciałabym się jeszcze dowiedzieć, na ile dokładnie są prowadzone rejestry zagrożeń i poważnych awarii? Czy mamy dokładne dane, czy trend jest wzrastający? Jak to w ogóle wygląda?

I druga sprawa. Co pewien czas słyszymy w radiu, w telewizji, że jakieś substancje zagrażające zdrowiu znalazły się w granicach Polski i nie są odpowiednio przechowywane. Czy w Unii Europejskiej istnieje jakiś system, który to bardzo ściśle monitoruje? Bo wydaje mi się, że nie zawsze my jesteśmy producentami dużej ilości takich substancji, a wiele ich znajduje się u nas. A więc to chyba jest jakiś problem również europejski. Dziękuję.

Senator Paweł Michalak:

Tak. O tym, że jest to problem europejski, świadczy dyrektywa. Ta nasza implementacja i projekt ustawy wyraźnie określają, które działalności stwarzają ryzyko, i ja to tutaj czytałem: produkcja, wykorzystywanie, przechowywanie, przetwarzanie, składowanie i transport samochodowy, kolejowy, morski, śródlądowy. Dyrektywa wy-

(senator P. Michalak)

znacza ramy wspólne dla całej Europy i my ją implementujemy, dlatego to jest ustawa, a nie rozporządzenie. Przystosowujemy to do naszych rozwiązań prawnych, uwzględniając te wszystkie zagrożenia. I jest w tej chwili czytelna odpowiedzialność, wiadomo, kto rejestruje szkody czy potencjalne szkody w środowisku, wiadomo, że jest to główny inspektor ochrony środowiska. To jest czytelnie w ustawie zaprojektowane.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze jakieś pytania? Nie.

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę państwa, rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister środowiska.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos mogą teraz zabrać obecni na posiedzeniu przedstawiciele rządu.

A rząd reprezentują pan Krzysztof Zaręba, sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, oraz pan Wojciech Stawiany, zastępca głównego inspektora ochrony środowiska. Witam panów, dzień dobry.

Czy któryś z panów chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, zapraszam tutaj.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba:

Panie Marszałku! Panowie Senatorowie!

Ja może się odnieść też do wątpliwości i pytań, które były podnoszone. One już zostały wyjaśnione przez pana senatora sprawozdawcę, ale mimo wszystko to być może wymaga jeszcze podbudowania. Co do niektórych wątpliwości, które zostały wyartykułowane, to wiem, że one rzeczywiście istnieją i są bardzo istotne z punktu widzenia działania ustawy, ale przede wszystkim rozwoju gospodarczego kraju.

Może zacznę od końca. Jeżeli chodzi o szkody, one są rejestrowane od wielu lat – takie rejestry funkcjonują u nas od mniej więcej dwudziestu pięciu lat. W ministerstwie prowadzi to główny inspektor ochrony środowiska i jest wydzielony specjalny departament poświęcony temu działowi, ukierunkowany na jego obsługę. Od kilku lat mamy tych szkód mniej więcej zrównoważoną liczbę. Jest to około stu sześćdziesięciu do stu osiemdziesięciu zdarzeń, które powodują znaczące szkody w środowisku, takie, które wymagają interwencji i ratunkowych działań. I ta informacja jest corocznie przedstawiana na kolegium resortu przez głównego inspektora ochrony środo-

wiska. Tak więc te zdarzenia mają u nas już wieloletnią tradycję i są to przede wszystkim zdarzenia spowodowane nagłymi wypadkami. Najwięcej wynika z transportu drogowego, mniej z kolejowego, ale tych szkód w środowisku, jak mówię, rocznie jest rejestrowanych prawie dwieście.

Co do kwestii ograniczeń wynikających z „Natury 2000”, to rzeczywiście są bardzo duże możliwości objęcia Polski tymi obszarami. W tej chwili chcę przypomnieć, że w pierwotnej koncepcji było 10–11% obszarów, które objęliśmy „Naturą 2000”, obszarami siedliskowymi i obszarami ochrony ptaków.

Interwencje ekologiczne, jak również uznanie przez Komisję Europejską, że Polska bardzo skromnie objęła swój teren ochroną „Natury 2000”, spowodowały przepracowywanie tego, trwające do tej pory. Systematycznie to uzupełniamy i prace trwają zarówno w aspekcie siedliskowym, jak i ptasim. Tych trzydzieści osiem dodatkowych obszarów zostało dodanych do tego, co było do tej pory. Szacujemy, że około 15% Polski znajdzie się w „Naturze 2000”.

Co oznacza „Natura 2000”? Może odnieść się do tego, że kiedy ta koncepcja była przez Unię Europejską wprowadzana do krajów jako obligatoryjny obowiązek ustalenia tych obszarów, wówczas było bardzo wiele niejasności i Unia Europejska, Komisja Europejska nie dawały na wiele naszych zapytań jasnych odpowiedzi, na przykład, w jakim zakresie będzie to ograniczać możliwości działania gospodarczego i, przede wszystkim, kto będzie finansował lub kto będzie pokrywał w tym zakresie straty, jakie poniesie gospodarka. Właściwie do tej pory wielu z tych spraw Unia Europejska nam nie wyjaśniła.

Faktem jest, że zostaliśmy zmuszeni do dalszego rozszerzania tych obszarów, ale staramy się, ażeby nie było to tak jak w Bułgarii, gdzie podobno 30% kraju objęto tymi obszarami i zorientowano się, iż będą z tym związane bardzo poważne konflikty i kłopoty z rozwojem działalności gospodarczej na tych terenach.

Jeżeli chodzi o takie sytuacje u nas, to one powodują konflikty. Ale chcę powiedzieć, że nie jest tak, że „Natura 2000” to jest rezerwat ścisły. My parków narodowych, rezerwatów mamy 1,2% i na tych terenach nie wolno prowadzić działalności gospodarczej, a przez obszary „Natury 2000”, kiedy jest to uzasadnione poważnymi, znaczącymi celami gospodarczymi, szczególnie w układach infrastrukturalnych, możemy przeprowadzać trasy, kompensując straty, które w środowisku wywołuje budowanie określonego ciągu. Tak że kompensacja jest tym instrumentem, za pomocą którego załatwia i zabezpiecza się te straty.

Jeśli chodzi o kwestię zrównoważonej gospodarki leśnej, to w lasach rzeczywiście prowadzona jest normalna działalność gospodarcza, zgodnie z urzędzeniowym operatem. Operaty urządzenio-

(sekretarz stanu K. Zaręba)

we leśne są wykonywane dla każdego sektora lasów i one zabezpieczają tę zrównoważoną gospodarkę, polegającą na tym, że nawet gdy las dochodzi do wieku rębnego i ma możliwość, że tak powiem, oddania masy drzewnej, to w konsekwencji odbywa się nasadzenie na to miejsce lasów i zabezpieczanie przez odbieranie lasom tyłu zasobów, ile w lasach przyrasta. W tej chwili chyba nawet mamy nadwyżkę, zdecydowaną nadwyżkę – więcej lasów, więcej masy drzewnej w lasach przyrasta. Ale nie chodzi tylko o masę drzewną, lecz także o siedliska, które powinny być w tym zakresie zabezpieczane na zasadzie utrzymania tego samego siedliska i takiego samego charakteru tego obszaru. Jednak przy tej gospodarce liczymy się z tym, mając doświadczenia, które w tej chwili powodują bardzo poważne perturbacje i zagrożenia, nie tylko krajowe, ale i zagraniczne, że instrument gospodarki leśnej polegający na pozyskiwaniu z lasów określonych zasobów może być wykorzystywany przez niektóre środowiska jako zagrożenie i jako szkoda, co absolutnie nie ma uzasadnienia, ponieważ te operaty urządzeniowe lasów zapewniają właśnie to, ażeby ten las miał możliwości odtworzenia i odbudowania swojego stanu po określonym czasie.

Kwestia biopaliw i opalania węglem jest poza tą ustawą, bo nie jest to kwestia szkód bezpośrednich, ale szkód przede wszystkim w gospodarstwach rodzinnych czy też szczególnie w domkach, w których przestawiono się na opalanie ekologicznymi środkami, a obecnie trzeba wracać do węgla czy do jakichś innych, bardziej, że tak powiem, dostępnych ekonomicznie paliw. Ale w tej ustawie to nie jest regulowane, bo pozostaje poza kwestią szkód. Są to bardziej szkody, jak mówię, w budżetach gospodarstw domowych, aniżeli szkody w środowisku w takim zakresie, żeby można je było oszacować i żeby ocenić, że zamiana paliwa czy biopaliwa ekologicznego na węglowe da efekt na tyle znaczący, że można określić tę szkodę w środowisku w sposób ewidentny. One, jak mówię, są bardzo rozproszone i niewiele w pojedynczych składnikach ważące. W masie owszem, ale ta ustawa odnosi się do tych szkód, które wywołane są przede wszystkim nagłymi, gwałtownymi zdarzeniami, które powodują katastrofalne skutki.

Kwestia rurociągu bałtyckiego nie odnosi się bezpośrednio do tej ustawy, ponieważ te sprawy regulowane są po części w ustawie – Prawo ochrony środowiska w dziale ocen transgranicznych skutków działalności. Polska bierze udział w pracach oceniających ten wpływ na środowisko bałtyckie i nasze stanowisko jest oczywiście krytyczne, ale na nieszczęście nie znajdujemy wielu jego zwolenników, bo nawet Szwecja, na którą liczyliśmy, że będzie głównym państwem zaintere-

sowanym tym, żeby ograniczać możliwości inwestowania w ten rurociąg, w tej chwili specjalnie nie protestuje.

W każdym razie jest to jedno miejsce, jak mówię, w ocenach transgranicznych, w których wszystkie państwa bałtyckie biorą udział, na podstawie oceny całej dokumentacji, która spływa i która również zawiera elementy ocen oddziaływania. No i jest również sprawa konwencji z Espo, prawa morskiego, ochrony wód morza otwartego. A więc, jak mówię, są inne ustawy, które te sprawy rozstrzygają, i na pewno nie będzie w tej ustawie możliwe to, żeby odnieść się do kwestii rury.

Jeśli chodzi o uwzględnienie zagrożeń, a nie tylko szkód, to zapobieganie oczywiście jest elementem równie ważnym, a nawet istotniejszym z punktu widzenia działalności i przewidywania skutków, ale ta ustawa mówi o tym, w jaki sposób te szkody przede wszystkim likwidować, jaka jest odpowiedzialność, chociaż jest przecież i cały rozdział o działalności zapobiegawczej, nie tylko o samych działaniach naprawczych, ale także o zapobiegawczych – mówi o tym art. 9. I myślę, że pojęcie zagrożenia jest tutaj dostatecznie wyeksponowane.

Ale przede wszystkim jest to określenie, jakie są mechanizmy naprawiania szkód i ich rekompensowania, jak również wypłacania odszkodowań, i kto to ma robić, czyli mniej więcej w takim zakresie, w jakim określa to dyrektywa unijna. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję, Panie Ministrze. Proszę jeszcze nie odchodzić, ponieważ zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu państwo senatorowie mogą teraz zadawać pytania przedstawicielowi rządu.

Pani senator Pańczyk, bardzo proszę.

Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:

Panie Ministrze, pan na pewno zna taki problem ekologiczny, który pod hasłem: Zakłady Chemiczne „Tarnowskie Góry” istnieje od wielu, wielu lat. Ja tylko przypomnę niewtajemniczonym, że to jest wielohektarowe składowisko trujących substancji, które zagraża nie tylko Śląskowi. Próby unieszkodliwienia tego składowiska ciągną się latami – o ile pamiętam, już ponad dziesięć lat – i końca nie widać. Jest to bardzo kosztowne przedsięwzięcie, bo do tej pory, nieładnie powiem, utopiono w nim już 100 milionów zł, a potrzeba kolejnych 100 milionów, żeby to, ja nie mówię: zażegnać, ale unieszkodliwić.

Ostatnimi czasy próbuje się zmusić władze samorządowe do przejęcia tego zadania. I ja się wcale nie dziwię staroście tarnogórskiemu, że on tego nie chce zrobić, bo roczny budżet całego powiatu wynosi 100 milionów zł. Nawet gdyby przyjąć, że... Możliwość wystąpienia o środki unijne zakła-

(senator M. Pańczyk-Pozdziej)

da, że trzeba mieć wkład własny, a ten wkład własny to też jest kilkanaście czy kilkadziesiąt milionów złotych.

Czy ustawa przewiduje wyjście naprzeciw takim samorządom czy wszystkim tym, którzy by chcieli to przejąć? Bo oni nie są w stanie udźwignąć tych zobowiązań finansowych. Czy w ustawie wzięto pod uwagę takich ludzi, takie samorzady, w ogóle takie problemy?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Krzysztof Zaręba:**

Pani Senator, ta ustawa nie rozwiązuje tego typu problemów, ponieważ to składowisko jest wynikiem normalnej działalności produkcyjnej Zakładów Chemicznych „Tarnowskie Góry”, która trwała chyba od roku 1947 czy 1948 do roku 1989, bo dopiero wtedy te zakłady zostały zamknięte. To było normalne składowisko zakładowe. Tak że jest to problem rekultywacji terenów zdegradowanych, a nie naprawienia szkody, która wynika ze zdarzenia katastroficznego, gwałtownego i nieprzewidywalnego. Tak wówczas prowadzono działalność gospodarczą, że tworząc w środowisku negatywne skutki, nie zdawano sobie jeszcze sprawy z tego, że cały zbiornik wód podziemnych G 300 – on ma chyba taki numer – jest zagrożony związkami rtęci, arsenu, ołowiu i wszystkich innych możliwych substancji, śmiertelnych substancji, które muszą być odizolowane.

Chcę tylko powiedzieć, że może źle się stało, iż w związku ze zmianami politycznymi i gospodarczymi w Polsce zniknął tak zwany fundusz rekultywacyjny. Tego funduszu teraz nie ma. Przedtem zakłady taki fundusz rekultywacyjny musiały zasilać, dawać środki, żeby można było gromadzić określone pieniądze, i z tych funduszy rekultywacyjnych takie przypadki były załatwiane, w części, jak widać, bo okazywało się, że tych środków też jest za mało. Od momentu zlikwidowania tego funduszu rekultywacyjnego zakłady, praktycznie rzecz biorąc, bezpieczne, takie, jakimi stały się Tarnowskie Góry, zakład w pewnym okresie prawie że bezpieczny – był tam syndyk i on został z tym całym nieszczęściem w ręku – dostają wspomaganie z funduszy ekologicznych.

Chcę powiedzieć, że większość tych środków, o których pani senator mówi, zdecydowana większość, bo aż 80%, pochodzi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz z wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska. Miasto partycypuje w tym w bardzo niewielkim zakresie. Ale dlatego, że fundusz również ma ograniczone możliwości finansowania, bo w ciągu roku na potrzeby całego kraju może wydać około 1 miliarda 300 milionów, 1 miliarda 500

milionów zł, a sama pani mówi o 100 milionach zł na jedno tylko zadanie, te pieniądze są stosunkowo wolno wydawane i są niewspółmierne do potrzeb, jednak prace, z tego, co wiem, w dalszym ciągu powoli się posuwają, są wykonane chyba dwie kwatery, jest zbierany cały nadkład z tych składowisk do głębokości kilku metrów i to wszystko jest, że tak powiem, przemieszczane do nowego miejsca. Zdaje się, dwie kwatery nadal nie są jeszcze wykonane czy trzy, bo tam chyba miało być w sumie pięć kwater, o ile dobrze pamiętam.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Proszę, Pani Senator.

Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:

Ja rozumiem, Panie Ministrze, bo faktycznie tak się dzieje, tylko że tam odgrywa rolę również czas. Jeśli to nie zostanie w odpowiednim czasie zneutralizowane, to my nie będziemy mogli mówić o ochronie rzek, wód itd., bo to się do nich przedostaje. Teraz to już nie jest problem li tylko Śląska, to jest problem o wiele szerszy. Jeśli będą trwały te targi, to my możemy tu dyskutować o tym, jak będziemy troszczyli się o lasy, jak będziemy troszczyli się o rzeki itd., a to i tak już się przedostaje wodami podskórnymi do tychże rzek. I czas jest tutaj sprawą naprawdę bardzo ważną. Te targi pomiędzy samorządami, a o to, kto to ma wziąć, kiedy, za ile itd., trwają zbyt długo. I to też jest problem, który powinien po prostu zainteresować wszystkich.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Krzysztof Zaręba:**

Jak mówię, Ministerstwo Środowiska nie ucieka od problemu, daje 80% środków i dalej będziemy konsekwentnie starali się to zlikwidować. Problem polega na zatruciu nie tyle wód powierzchniowych, ile tego właśnie całego zbiornika wód podziemnych, który jest potencjalnym rezerwuarem wód dla Śląska w momencie, gdyby trzeba było po nie sięgnąć.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Ministrze, ja w podobnej sprawie, a mianowicie wielkich kataklizmów, jakie wywołują odkrywki. Jak ta kwestia jest regulowana w tej chwili, kiedy fundusz rekultywacyjny został zlikwidowany? Chodzi o Machów, Piaseczno, Bełchatów, Turosszów, Turów. Tam są wielkie leje, które powstały. Co z tym fantem będzie się robić?

(senator Z. Romaszewski)

A drugie pytanie jest krótkie i prościutkie. Mianowicie jaki jest procent powierzchni poszczególnych krajów, na przykład takich, jak Francja, Niemcy, Austria, Belgia, Holandia, objętych programem „Natura 2000”?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba:

Jeżeli chodzi o sprawę odkrywek, to tak jak pan senator był łaskaw powiedzieć, to też jest problem rekultywacyjny. Tam, gdzie działają zakłady, takie jak Turów czy Bełchatów, to właśnie one już w tej chwili są zobowiązane operatami rekultywacyjnymi na bieżąco rekultywować, czyli umacniać, zakrzewiać bądź tworzyć pokrywy biologiczne na tych hałdach. Oczywiście gorzej jest z wyrobiskami. Wyrobiska, mogę powiedzieć, są różnie rekultywowane, zależnie od tego, jaki jest plan. Przykładem zakończonej sprawy, bo Bełchatów i Turów to są w dalszym ciągu czynne odkrywki, jest sprawa odkrywki dotyczącej siarki. Z funduszy ekologicznych, z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dajemy około 70 milionów zł rocznie na rekultywację tego terenu. Do tej chwili część prawobrzeżna właściwie została zrekultywowana i to prawobrzeżne wyrobisko Piaseczno ma piękny zbiornik wodny, ma również zabezpieczenia hydrotechniczne, żeby zbiornik mógł funkcjonować w połączeniu z wodami Wisły. Jest to przykład, że fundusze ekologiczne właściwie są dobre na wszystko. Rzeczywiście źle wygląda sytuacja części lewobrzeżnej, czyli takiego starego zbiornika w Piasecznie, tego wyrobiska, dlatego że ono do tej pory praktycznie nie zostało ruszone. Ono miało służyć... w pewnym okresie była koncepcja składowania tam popiołów i żużli z Elektrowni Połaniec, transportowanych drogą wodną. Te wszystkie pomysły oczywiście nie zostały zrealizowane i ta odkrywka w dalszym ciągu nie jest ruszona, nie jest zrekultywowana. Ona troszkę zarosła w sposób naturalny, są tam jeziora, ale rekultywacji jako takiej, takiej planowej, nie było.

Tak jak mówię, jest problem, gdy zostawione jest coś o dużej skali, co było eksploatowane, a w tej chwili już nie jest zakładem, bo zakład jest po prostu zlikwidowany. Wówczas staramy się tymi środkami, które mają fundusze ekologiczne, próbować to ratować w jakiś sposób i podbudowywać te możliwości. Jeśli chodzi o zakłady istniejące, to staramy się, ażeby te zakłady na bieżąco rekultywowały i na bieżąco zabezpieczały i wyrobiska, i odkrywki, dlatego że to są zakłady, które podlegają pozwoleniom zintegrowanym i w tych pozwoleniach musi być także i ten element uwzględniony, pod tym warunkiem zakład ma prawo działać. Tak się dzieje w przypadku Bełchatowa

i Turowa. Nawiasem mówiąc, w przypadku Bełchatowa – część z państwa może jest w tym zorientowana – o samo zwałowisko, to wysokie, tę górę, była bardzo wielka walka, wielka wojna, kto tę górę ma zagospodarować. Oczywiście chodziło o wiatraki, o fermę wiatraków i tę elektrownię wiatrową, którą ostatecznie buduje między innymi także Bełchatów z gminą i bodaj z elektrowniami wodnymi szczytowo-pompowymi w Polsce. Tak że polska struktura wzięła to atrakcyjne miejsce, okazuje się więc, że czasem takie miejsce jest bardzo atrakcyjne, że jest to miejsce, o które się także walczy, ażeby je mieć.

Tak że różnie te sprawy wyglądają, i, jak mówię, nowe technologie, nowe techniki pozwalają na różne zagospodarowanie.

(Senator Zbigniew Romaszewski: A powierzchnia?)

Aha, przepraszam, jeżeli chodzi o kwestię powierzchni, to mnie dosyć trudno będzie precyzyjnie odpowiedzieć, bo nie jest to moja działka. Ja przyznam się, że nie śledziłem tego, jak to jest w innych państwach, ale to się mieści w granicach 8–15%. Praktycznie w tym przedziale większość państw ustanawiała obszary „Natura 2000”. I w stosunku do tej miary oceniano, że Polska ma na tyle dobre warunki, na tyle duże siedliska naturalne i na tyle wartość ochrony, że w Polsce tej powierzchni powinno być znacznie więcej. Dlatego próbowano nas dopchać do 20%, do co najmniej 20%, co byłoby zagrożeniem rzeczywiście dosyć poważnym, bo to tworzyłoby olbrzymią liczbę konfliktów w przypadku jakichkolwiek działań gospodarczych. Szczególnie odczuwalismy to w tych miejscach, gdzie jak wiadomo, konieczne jest zbudowanie infrastruktury, ale także i w dolinach rzecznych. Doliny rzeczne też są newralgicznymi miejscami, bardzo wiele dolin zostało tym objętych, bo tam są przede wszystkim bardzo atrakcyjne ptasie siedliska, i w związku z tym hydrotechnicy bardzo mocno protestowali przeciwko objęciu większości dolin rzecznych tymi obszarami. Zostało to w jakiś sposób wypośredkowane, żeby nie było takich sytuacji, że nie można prowadzić działań przeciwpowodziowych, nie można robić zabudowy hydrotechnicznej, bo wtedy byłyby w środowisku olbrzymie szkody powodziowe.

Tak że myślę, że staramy się, że tak powiem, być zrównoważeni w tych swoich zamiarach.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Pan Żelichowski.

Senator Czesław Żelichowski:

Panie Ministrze, w związku z ustawą – Prawo ochrony środowiska w kontekście szeroko rozu-

(senator C. Żelichowski)

mianych zagrożeń dla środowiska można mówić także o zagrożeniach płynących z funkcjonowania stacji przekaźnikowych telefonii komórkowej. Mówi o tym między innymi art. 122a. Pytanie: czy stacje przekaźnikowe telefonii komórkowej oddziałują szkodliwie na środowisko? Czy są prowadzone badania w tym zakresie? Czy ministerstwo dysponuje wynikami takich badań?

A mówię o tym w kontekście protestów, z którymi mamy do czynienia, myślę, że także jako senatorowie, i art. 122a sformułowanego trochę tak, że uniemożliwia on działania protestującym czy samorządom, jeżeli chodzi o zablokowanie tego typu inwestycji lub niedoprowadzenie do takiej inwestycji. O czym mówię? Mianowicie w art. 122a mowa jest o tym, że prowadzący instalacje oraz użytkownik urządzenia emitującego pola elektromagnetyczne, które są stacjami elektroenergetycznymi itd., itd., dokonuje tych pomiarów bezpośrednio po rozpoczęciu użytkowania instalacji, czyli z oczywistych względów nie ma takiej możliwości, żeby badań dokonać przed budową, a więc najpierw musi nastąpić wybudowanie takiej stacji, a dopiero potem możliwy jest pomiar.

Prosiłbym o odpowiedź na te pytania, szczególnie jeżeli chodzi o te badania, o to, czy takimi wynikami badań ministerstwo dysponuje.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Krzysztof Zaręba:**

Panie Senatorze, te sprawy dotyczą prawa ochrony środowiska, czyli następnego punktu naszych obrad, i być może byłoby lepiej, gdybyśmy to pytanie odłożyli do dyskusji dotyczącej nowelizacji prawa ochrony środowiska. Bo mamy to chyba w następnym punkcie, tak? Tak, Panie Marszałku? Tak, w następnym punkcie jest prawo ochrony środowiska. Art. 122a po prostu w tej ustawie szkodowej w ogóle nie występuje i w związku z tym odnosimy się już do innej materii. Tak że wrócimy do tego w dyskusji o nowelizacji prawa ochrony środowiska.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję.

Pan senator Alexandrowicz.

**Senator
Przemysław Alexandrowicz:**

Czy pan minister mógłby nam wyjaśnić, coż to za niebezpieczne zwierzę ta „trwale zrównoważona gospodarka leśna”? Niebezpieczne, bo może powodować szkody w środowisku, jak mówi art. 4 ustawy, a ściślej, poprawka do tego artykułu, któ-

ra dopisuje tę „trwale zrównoważoną gospodarkę leśną” jako potencjalnie powodującą szkodę w środowisku. Cóż to takiego?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Krzysztof Zaręba:**

Ustawodawca nie ma tu na myśli strasznych zwierząt, które by zagrażały. Staralem się, że tak powiem, już tu rozszerzyć to, o czym pan senator sprawozdawca był łaskaw powiedzieć, że las jest gospodarowany zgodnie z operatem urządzeniowym. Ta gospodarka leśna polega także na wycince, na pozyskiwaniu surowców, pozyskiwaniu drewna, w związku z tym chodzi o to, żeby normalna działalność leśna, która jest zgodna z zasadami sztuki, która jest również rekompensowana nasadzeniami i możliwością odtworzenia tego środowiska, nie była traktowana jako szkody w środowisku, a niektórzy mieliby chęć tak ją traktować, na co mamy obecnie dowody. I to jest raczej w tym aspekcie, a nie w aspekcie, że tak powiem, fauny, która... O ile dobrze zrozumiałem pytanie, bo być może źle je zrozumiałem.

**Senator
Przemysław Alexandrowicz:**

Oczywiście, z tym że to niebezpieczne zwierzę to był żart. A zatem, jeżeli dobrze rozumiem odpowiedź pana ministra, tą potencjalną szkodą miałyby być planowa wycinka lasu, którego wiek i rodzaj są odpowiednio do tego, żeby on tej wycince podlegał. To miałyby być ta szkoda w rozumieniu ustawy, tak?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Krzysztof Zaręba:**

W ustawie to nie jest szkoda i dlatego właśnie chcemy to, że tak powiem, jak gdyby wyłączyć, żeby ktoś tego rodzaju działalności nie traktował jako szkody w środowisku i nie skarżył Skarbu Państwa o to, że w lasach państwowych robi się tego typu działalność, która przynosi określone szkody, szkody, za które trzeba zapłacić. Bo takich procesów byłyby wtedy setki, kto wie, czy nie więcej.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Pan senator Michalak.

Senator Paweł Michalak:

Panie Ministrze, dwa krótkie pytania.

Odniosłem wrażenie, że wyłączył pan rurę bałtycką z tej dyrektywy. Ja przytoczę tylko, że w pktcie 9 wyraźnie jest mowa o potencjalnym za-

(senator P. Michalak)

grożeniu dla środowiska. Pkt 12 mówi o państwach, które są stronami w innych umowach międzynarodowych, i ta umowa jest nadrzędna, i pozwala, żeby te państwa dalej uczestniczyły w tych wielostronnych czy dwustronnych umowach międzynarodowych dotyczących odpowiedzialności cywilnej w stosunku do określonych dziedzin. Na dodatek pkt 21 mówi o podmiotach gospodarczych, a przecież takowe chcą budować tę rurę, że one powinny ponieść koszty dotyczące środków zapobiegawczych już w tej chwili, jeżeli takie potencjalne zagrożenie występuje. Tak że oczywiście tu jest potrzebna interpretacja prawna, ale ja myślę, że te trzy punkty wskazują na to, że jednak ta dyrektywa mówiąca o szkodach jak najbardziej powinna mieć zastosowanie do tej rury.

I drugie pytanie. Unia Europejska w dosyć skromny sposób chce wesprzeć „Naturę 2000”, jest tam jeden program, program Life+. Jak sobie przypominam, pół roku temu omawialiśmy to na posiedzeniu komisji europejskiej. On mówi o potencjalnych środkach dla Polski rządu czterdziestu kilku milionów euro w Nowej Perspektywie Finansowej, a nasza składka wynosi, jak pamiętam, prawie 38 milionów euro, czyli jest tu tylko niewielka nadwyżka. Ba, mówimy o tych możliwościach, ale one będą, jeżeli złożymy dobre, konkretne projekty, które zdobędą te pieniądze. Czy więc coś się zmieniło, jeżeli chodzi o wspomnienie programu „Natura 2000”?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba:

Nic się nie zmieniło i w dalszym ciągu, chociaż większość państw liczyła na to, że Unia Europejska w większym zakresie będzie w tym partycypować, utrzymanie „Natury 2000” jest, praktycznie rzecz biorąc, złożone na barki państw, które tę „Naturę 2000” ustanawiają. Program Life+ oczywiście jest bardzo skromny i obejmuje przede wszystkim jakieś takie programy badawcze, szkoleniowe, wdrażające systemy, czyli z praktyką funkcjonowania w układzie wieloletnim. Tak że praktycznie będziemy finansować obszary „Natury 2000”, zanoszą się na to, chyba że większość państw członkowskich zdecyduje inaczej w jakiejś perspektywie czasu, jeżeli nie będzie sobie radzić. Ale podejrzewam, że stara Piętnastka, ten, że tak powiem, stary trzon Unii, narzuci dosyć skutecznie swoje warunki pozostałym, nowym członkom. A więc nie liczymy na to, żeby wsparcie „Natury 2000” mogło być w większym zakresie.

Co do kwestii tak zwanej rury bałtyckiej, to wiemy wszyscy, że Rosjanie i Niemcy próbują tak prowadzić tę rurę, żeby ona była dosyć znacznie oddalona od strefy naszych wód terytorialnych.

A w związku z tym, że nie przebiega ona w jakimś bliższym sąsiedztwie w stosunku do granicy naszych wód terytorialnych, zastosowanie mają konwencje morskie. My, jak mówię, wykorzystujemy przede wszystkim przepisy prawa ochrony środowiska, gdzie się mówi o tych ocenach i ocenach transgranicznych. Jest poświęcony temu specjalny rozdział. I praktycznie to wykorzystujemy w tej chwili jako instrument walki. Gdyby wynikały z tego, znalazły tu odzwierciedlenie rzeczywiste szkody dla środowiska w naszych wodach terytorialnych, to wówczas niewątpliwie ta ustawa o szkodach w środowisku byłaby przez nas wykorzystywana. W aktualnej sytuacji, kiedy w tej chwili odbywa się projektowanie i jak gdyby uzgadnianie międzynarodowe, możemy stosować inne przepisy. I, jak mówię, wprowadzić rozdział oceny transgranicznego oddziaływania, gdzie jest obowiązek przedstawiania państwom sąsiedzkim studiów i badań środowiskowych, z pokazanym elementem oceny oddziaływania na terytorium danego państwa. To się dzieje zarówno teraz, kiedy chodzi o kwestię rury, jak i przy inwestycjach przygranicznych, jeżeli oceniane są jako inwestycje mające możliwości wpływania na sąsiadów. Również wówczas ta wymiana i dokumentacja opracowywana przez inwestora poza granicą, ale sąsiadującego, jest oceniana przez państwo sąsiednie. W tej chwili, tak jak mówię, jest wiele materiałów gromadzonych przez MSZ. MSZ, czyli Ministerstwo Spraw Zagranicznych, prowadzi te negocjacje jako główny negocjator. My dajemy swój wkład, swój wsad, obok Ministerstwa Gospodarki, jako dwa podstawowe ministerstwa, których dotyczy ta cała inwestycja. Jak mówię, Ministerstwo Gospodarki i Ministerstwo Środowiska są tutaj dwoma podstawowymi ministerstwami merytorycznie uzasadniającymi nasze stanowisko w sprawie tej rury. I, jak mówię, ocena jest dokonywana na podstawie przepisów prawa ochrony środowiska i konwencji morskich, ale jeszcze nie tej ustawy, bo jej nie ma. Ona może odnosić się do tej sprawy, kiedy będą jakiegokolwiek faktyczne zdarzenia. Ale mam nadzieję, że ich nie będzie.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Pani senator Fetlińska.

Senator Janina Fetlińska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, właściwie moje pytanie miało dotyczyć sprawy, którą poruszał pan senator Michalak, ale na marginesie pana szerokiej odpowiedzi chciałabym może zaznaczyć taką rzecz. Wydaje mi się, że my, omawiając sprawę tej rury, jednak zbyt mało zajmujemy się sprawami ekologii, podejmujemy głównie problem bezpieczeń-

(senator J. Fetlińska)

stwa energetycznego. A mimo że ta rura ma nie przechodzić przez nasze...

(Wicemarszałek Ryszard Legutko: Pytanie, Pani Senator. To jest czas na pytania.)

Tak, właśnie chciałam zadać pytanie, tylko z wcześniejszym wstępem.

Otóż wydaje mi się, że my jednak za mało wykorzystujemy ten element ekologiczny w negocjacjach międzynarodowych, zwłaszcza europejskich. Nawet w mediach temat ekologii, tych zagrożeń nie jest tak eksponowany, a wydaje się, że potencjalnie jest to dla nas problem. Dziękuję bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba:

Wiele nie dodam do tego, co już powiedziałem, poza tym że mamy dwóch bardzo silnych przeciwników, którzy potrafili przekonać sąsiednie państwa czy zneutralizować ich stanowisko. Najbardziej dotknięta sąsiedztwem tej rury, jeżeli chodzi o państwa, jest niewątpliwie Finlandia, bo ta rura przechodzi przez Zalew Fiński, a więc bezpośrednio przy terytorium fińskim. Finowie, niestety, nie protestują, akceptują to. Tak jak wspomniałem, liczyliśmy również na Szwecję, która powinna protestować, ale Szwedzi też nie za bardzo protestują. W związku z tym jesteśmy sami. I jak mówię, może rzeczywiście medialnie tego tak bardzo nie widać, natomiast na forum grup roboczych i grup oceniających aktywność polska jest dosyć znaczna.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że nie ma więcej pytań.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba: Dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Ale nikt się nie zapisał.

Wobec tego tylko informuję, że wnioski o charakterze legislacyjnym zostały złożone na piśmie przez panów senatorów Michalaka i Andrzejewskiego, co powiedziawszy, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu dyskusję zamykam.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski, to zgodnie z art. 52 ust. 2 proszę Komisję Rolnictwa i Ochrony Środowiska o ustosunkowanie się do tych wniosków i przygotowanie sprawozdania.

Informuję państwa, że głosowanie w sprawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

Rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym szóstym posiedzeniu 7 marca 2007 r. Do Senatu przekazano ją 8 marca. Marszałek Senatu 9 marca, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Komisja po rozpatrzeniu przygotowała swoje sprawozdanie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 385. Sprawozdanie komisji w druku nr 385A.

Teraz poproszę sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, pana senatora Jerzego Chróścikowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt złożyć w imieniu komisji sprawozdanie dotyczące ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw, druk senacki nr 385.

Komisja rozpatrzyła projekt ustawy w dniu 7 marca i wniosła jedną poprawkę do art. 1 pktu 73. Po wyrazach „Narodowego Funduszu” dodaje się wyrazy „i wojewódzkich funduszy”. Z czego to wynika? Krótko uzasadnię. Wynika to z tego, żebyśmy również wojewódzkim funduszom dali możliwość – bo to nie znaczy, że tak musi być – skorzystania ze środków Unii Europejskiej, które mogą być przychodami.

Jeśli chodzi o debatę, która trwała w trakcie posiedzenia komisji, to była dość długa, ale nie wyczerpała tematu. Poprosiliśmy jeszcze o opinie dodatkowe i te opinie zostały sporządzone. Taki materiał, opinia czy ekspertyza nr 71, została podana do wiadomości. Ona jest. Gdyby ktoś chciał z niej skorzystać, to jeszcze może to zrobić.

Co do poprawek, które ewentualnie będą zgłaszane, to odbędzie się to w trakcie debaty. Na posiedzeniu komisji ustaliliśmy tylko jedną poprawkę, a pozostałe będziemy chcieli zgłaszać dzisiaj, kiedy otworzymy debatę, na podstawie różnych opinii. Ja osobiście też zabiorę głos i zgłoszę dziesięć poprawek, które wcześniej, na posiedzeniu komisji, były tylko sygnalizowane. One zostały doprecyzowane i w tej chwili będą zgłoszone.

Tak więc materia jest bardzo trudna, złożona. Nie jest to ustawa nowa, tylko nowelizowana, w związku z czym każdy artykuł ma tutaj wiele odnośników.

Jeśli państwo chcą, to mogą dodać przynajmniej parę słów wprowadzenia.

Wśród bardzo obszernego zakresu zmian i korekt objętych nowelizacją należy wskazać wprowadzenie regulacji zapewniającej możliwości wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przedsięwzięć w sytuacji, gdy wydano już decyzję o charakterze inwestycyjnym. Dotyczy to wyznaczania nowego obszaru „Natura 2000”, co jest zapisane głównie w art. 46 ust. 4f ustawy no-

(senator J. Chróścikowski)

welizowanej. Ponadto wprowadza się obowiązek udostępniania nieodpłatnie organom Państwowej Inspekcji Sanitarnej przez organy Inspekcji Ochrony Środowiska danych dotyczących określonych substancji zawartych w powietrzu – to art. 29 ust. 1a ustawy nowelizowanej. Wskazuje się organy zobowiązane do wprowadzenia dostępnych baz danych dotyczących informacji o środowisku – art. 30 ustawy nowelizowanej. Rozszerza się zakres danych, jakie powinna zawierać sporządzana w postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania na środowisko prognoza oddziaływania na środowisko – art. 41 ustawy nowelizowanej. Są regulacje zachęcające przedsiębiorców do zagospodarowania odpadów, które byłyby złożone na składowiskach – to art. 274 ust. 5a ustawy nowelizowanej. Wydłuża się też termin przekazywania przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dopłaty do demontażu pojazdów wycofanych z eksploatacji – to jest art. 410a ustawy nowelizowanej.

Jeśli chodzi o bardziej szczegółowe informacje, to będę prosił, żeby pan minister zechciał je dokładniej omówić. Jest to naprawdę skomplikowana materia, wszystkie te zmiany. Jeśli będą jakieś pytania, to chętnie odpowiem, ewentualnie będę prosił o szczegółowe dane pana ministra.

Proszę o poparcie tej jednej poprawki, która została zgłoszona, jak również już sygnalizuję, że ja też będę zgłaszał poprawki w czasie dyskusji. Wiem, że jeszcze inni senatorowie z komisji chcą złożyć takie poprawki. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed dyskusją państwo senatorowie mogą zadawać pytania senatorowi sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa chciałby takie pytanie zadać?

Jest taki pan senator.

Bardzo proszę.

Senator Andrzej Jaroch:

Dziękuję bardzo, tylko tak się właśnie zastanawiam, co zrobić... Bo pan senator sprawozdawca w sprawach szczegółowych raczył odesłać pytanie do rządu, tak że może ja rzeczywiście tam skieruję to pytanie, ponieważ ono dotyczy sprawy szczegółowej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

Ponieważ rozpatrywana ustawa była rządowym projektem, rząd reprezentuje w toku prac parlamentarnych minister środowiska. I teraz,

zgodnie z art. 50 regulaminu, głos mogą zabrać przedstawiciele rządu, których już przywitałem przy poprzednim punkcie. Przypominam, to pan minister Zaręba i pan inspektor Stawiany.

Czy któryś z panów chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba:

Panie Marszałku! Panie i Panowie!

Powiem może tyle: ten cały projekt zmian, projekt nowelizacji, mimo iż wydaje się dosyć skomplikowany w szczegółach, to generalnie zmierza do osiągnięcia trzech celów.

Pierwsza sprawa dotyczy dyrektywy dotyczącej ochrony powietrza. Musieliśmy wszystkie zapisy dyrektywy adoptować do naszego prawa i włożyć w ustawę – Prawo ochrony środowiska. W związku z tym te wszystkie rzeczy, które dotyczą nowelizacji w rozdziale dotyczącym ochrony powietrza, jak gdyby adaptują te zapisy dyrektywy. I to jest jeden blok spraw, który reguluje ten projekt ustawy.

Druża sprawa to kwestia pewnych regulacji w funduszach ochrony środowiska. Otóż fundusze ochrony środowiska są dosyć rygorystyczne w stosunku do możliwości wspierania zadań realizowanych przez instytucje budżetowe. Tam, gdzie są te instytucje, samorządy, tam finanse narodowego funduszu, wojewódzkich funduszy miały bardzo ograniczone możliwości. Właściwie to nie miały, w interpretacji ministra finansów, możliwości wspierania tych działań. Efekt jest taki, że niektóre zadania były odkładane, nie były realizowane; realizowane dzięki różnym połączeniom umów trójstronnych bądź w innych tego typu sytuacjach, ażeby w ogóle można było sięgnąć po środki ekologiczne przy realizacji tych zadań, które spadają przede wszystkim na administrację rządową. Wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę z faktu, jak niedoinwestowane są agendy rządowe. Chcę zwrócić uwagę również na to, że od sporej liczby lat, praktycznie rzecz biorąc, finansowanie wszystkich działań w ochronie środowiska, poza finansowaniem administracji sensu stricto, zostało przekazane funduszom. I, praktycznie rzecz biorąc, nie finansuje się ani inwestycji, ani przedsięwzięć, ani nawet określonych prac badawczych czy innych, które są niezbędne do funkcjonowania tej sfery, z zapisów budżetowych. W tej chwili jakieś drobne pieniądze dostała gospodarka wodna, która została wydzielona; Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej dostał tutaj pieniądze z budżetu na nieco szybsze dokończenie Świnnej Poręby. Wszystko inne jest finansowane z funduszy. I te fundusze, mając możliwość ruchu ograniczoną jak gdyby kagańcem przepisów finansowych, absolutnie nie miały prawa finansować niektórych działań w tym zakre-

(sekretarz stanu K. Zaręba)

sie. Ta nowelizacja stwarza możliwość, żeby także niektóre inne działania, które dotyczą spraw ochrony środowiska, mogły być finansowane poprzez uzyskiwanie tych funduszy przez jednostki i służby budżetowe.

I trzecia kwestia, najistotniejsza. Mianowicie nowelizacja w tym trzecim bloku zmian zmierza jak gdyby do tego, aby uprościć tryb podejmowania decyzji inwestycyjnych, czyli dąży się do uproszczenia ocen oddziaływania, skracania terminów, również do zmniejszania czy ograniczania możliwości takiego zupełnie nieograniczonego i bezterminowego blokowania inwestycji. Wiemy doskonale z praktyki, że w wielu przypadkach całe lata trwa blokada i protesty, które uniemożliwiają prowadzenie procesów inwestycyjnych. W tym przypadku ustawa ogranicza termin składania takich skarg i ewentualnych roszczeń. I późniejsze skargi, składane po tym terminie, które mogą wychodzić po paru miesiącach czy po paru latach, nie są rozpatrywane.

Tak że w sumie ta dosyć obszerna nowelizacja rozstrzyga o trzech tematach. Ale, jak mówię, ona reguluje te sprawy poprzez dostosowanie do dyrektywy i zrobienie tego, co jest niezbędne, ażebyśmy w ogóle mogli robić inwestycje w ochronie środowiska, jak również, a może przede wszystkim, inwestycje infrastrukturalne. Bo główne jak gdyby ukierunkowanie tych wszystkich ulg czy uproszczeń, jak również zmniejszenie restrykcyjności, dotyczy przede wszystkim budownictwa drogowego.

Przy tej okazji wróć... Ale nie ma pana senatora, który zadawał pytanie dotyczące art. 122a, czyli promieniowań elektromagnetycznych i urządzeń, że tak powiem, przekazujących sygnał w sieci komórkowej. To jest sprawa, która będzie ostatecznie rozstrzygnięta w rozporządzeniu określającym te inwestycje znacząco oddziałujące na środowisko. To pojęcie obejmuje obecnie wszystkie stacje przekaźnikowe, ale ono, już po dużych negocjacjach i po bardzo burzliwych obradach, zostanie uproszczone. W tej chwili jest już jak gdyby wstępnie wynegocjowane porozumienie – chociaż w sumie trudno mówić o porozumieniu, ponieważ inwestorzy chcieliby w tym zakresie sieć komórkową całkowicie wyłączyć z jakichkolwiek ocen oddziaływania... No, przyjmujemy więc, że przekaźnik o mocy poniżej 15 W będzie rzeczywiście traktowany jako mało uciążliwy, z kolei większe stacje bazowe będą w dalszym ciągu podlegać ocenom oddziaływań na środowisko. W takiej ocenie będzie oczywiście podawany ten stan oddziaływania jak gdyby wynikający z pomiaru, z badań zasięgu, ale on będzie jeszcze musiał być później potwierdzony w drodze pomiarów w momencie uruchamiania stacji. W momencie uruchamiania stacji inwestor będzie zobowiązany do wykonania pomiarów natężenia pola

elektromagnetycznego i wówczas już będzie wyznaczana strefa ścisła, co będzie oparte na pomiarach bezpośrednich. A wcześniej będzie to się opierało na ocenie, na operacie dotyczącym oceny oddziaływania na środowisko. Tak mniej więcej wygląda sprawa związana z promieniowaniem elektromagnetycznym. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję, Panie Ministrze.

A teraz, zgodnie z art. 44 ust. 6 regulaminu, senatorowie mogą zadawać pytania przedstawicielowi rządu.

Pan senator Jaroch, proszę bardzo.

Senator Andrzej Jaroch:

Dziękuję bardzo.

Moje pytanie dotyczy pewnego szczegółu. Podejrzewam, że wkradło się tutaj nieporozumienie, może ta pomyłka wynika z błędnej redakcji. Chciałbym więc o to zapytać. W pktcie 42 tego art. 1 nowelizacji są zapisy, które definiują dwa wskaźniki dotyczące oceny hałasu, a w pktcie 43, dotyczącym upoważnienia dla ministra – to znaczy, by w drodze rozporządzenia ustalał on wartości wskaźników – upoważnia się go do tego tylko w odniesieniu do jednego z nich, drugiej literki się nie wymienia. Chcę więc spytać: czy jest jakieś uzasadnienie takiego ograniczenia, czy to po prostu pomyłka, a jeśli tak, to czy w drodze dyskusji komisji została ona skorygowana, czy...?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba:

Jest to pominięcie, pomyłka, Panie Senatorze... Ale widzę, że pani dyrektor protestuje. Tak? W takim razie bardzo prosiłbym o pomoc.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Proszę bardzo, jeśli pani chciałaby uzupełnić...
(Dyrektor Departamentu w Ministerstwie Środowiska Irena Mazur: Nie wiem, czy uda mi się dobrać mikrofon włączyć... To tutaj? Tak?)
(Głos z sali: Nie.)

Dyrektor Departamentu w Ministerstwie Środowiska Irena Mazur:

Chyba tutaj. O, tak.

A więc jeżeli chodzi o zmianę czterdziestą drugą, bo o tej mówimy...

(Senator Andrzej Jaroch: I o czterdziestej trzeciej.)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba: Tak, i czterdziesta trzecia.)

(dyrektor I. Mazur)

I czterdziesta trzecia, tak. Otóż w zmianie czterdziestej drugiej mówi się o hałasie ekwiwalentnym, w dzień i w nocy, i to jest zupełnie inny rodzaj hałasu. Co do niego minister ma możliwość – bo jest to fakultatywne – określenia w formie rozporządzenia.

Z kolei w zmianie czterdziestej trzeciej mówimy o tak zwanych wskaźnikach do długookresowej polityki, to jest wskaźnik L, czyli „dzień, wieczór, noc”, później mówi się też o wskaźniku L, czyli „noc”, niemniej jednak wskaźnik L jest częścią składową wskaźnika L. W wydanym już rozporządzeniu, czy w rozporządzeniu przygotowanym do wydania, jest określony wzór matematyczny, gdzie jest to wyraźnie wskazane. Tak że nie ma tutaj żadnej... To znaczy, przedtem było raczej zbyt dużo napisane, bo była i lit. a, i lit. b, a teraz wróciliśmy tylko do lit. a, ponieważ to wynika z wzoru, który został przygotowany w rozporządzeniu.

A te wskaźniki opisane powyżej, Panie Senatorze, to są zupełnie inne wskaźniki, które zresztą są określone w obowiązującym rozporządzeniu. Jedne odnoszą się do jednego dnia – i w ten sposób określa się hałas za dnia – długookresowe zaś dotyczą całego roku. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Ministrze, z powodu innych senackich obowiązków nie byłem cały czas podczas tej dyskusji, ale cieszę się, że zdążyłem na tę część.

Chciałbym zapytać o art. 222, a konkretnie o ust. 5. Swego czasu, kiedy poprzednio nowelizowaliśmy prawo ochrony środowiska, senatorowie nie uwierzyli ministerstwu, że rzeczywiście zamierza rozwiązać problem dopuszczalnych norm dla substancji odoroczynnych. I mieliśmy rację. Posłowie zrobili błąd, zaufawszy państwu, że państwo jesteście już prawie gotowi, już witacie się z gąską... Ja pamiętam, jak to było mówione: właściwie prawie wszystko jest gotowe, my to rozwiążemy i już to będzie! A teraz okazuje się, jak przedstawiają to stowarzyszenia ekologiczne, że państwo zaczynacie od początku, że macie pomysł na zupełnie nową ustawę w tej materii. A rozporządzeń jak nie było, tak nie ma. Myśmy chcieli zapisać w poprawce, którą Senat przyjął jednogłośnie, że ministerstwo będzie zobowiązane do tych prac, do ustalenia norm dla substancji złośliwych, ale państwo przekonaliście posłów, że zrobicie to inaczej. I do dziś tych norm nie ma. Proszę powiedzieć: na jakim etapie są te prace i dlaczego w kolejnej nowelizacji znowu o tej spr-

wie nie ma mowy i nie posuwa się ona do przodu, przynajmniej pod względem legislacyjnym?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba:

Panie Senatorze, tę sprawę próbujemy rozwiązać w drodze odrębnej ustawy, tak zwanej odorowej, ona jest w tej chwili na etapie uzgodnień międzyresortowych. Czy ona jest lepsza, czy gorsza... Jest bardzo trudna. Jest trudna, w związku z tym nie wiem, czy ona przejdzie przez te uzgodnienia. Jeżeli nie przejdzie, to będziemy w punkcie wyjścia. Chcę jednak powiedzieć, że to, co mogliśmy... Przynajmniej w koncepcjach resortowych ona została sformułowana w ten sposób... W tej chwili, jak mówię, została już wypuszczona do uzgodnień międzyresortowych i uzgodnień społecznych. To, jak doskonale panowie senatorowie i panie senator wiedzą, trwa około miesiąca. Po miesiącu będziemy wiedzieć, czy ta ustawa ma szansę na zaakceptowanie, czy nie. Jeżeli zostanie zaakceptowana, trafi do Sejmu, oczywiście jeżeli jeszcze wcześniej zaakceptuje ją Rada Ministrów, bo co do tego też jest pytanie, jak będzie. W każdym razie ona już istnieje jako akt, jako byt materialny, jako fakt. Tak że ta ustawa jest. Być może nie zostanie ona jednak uzgodniona, a wtedy będziemy od nowa nad nią pracować.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Pani senator Tomaszewska.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

My wiemy, że istnieje poważne lobby, które jest zainteresowane tym, żeby takiej ustawy nie było. To przecież nie jest tylko kwestia byłego senatora, pana Stokłosa, ale również innych osób prowadzących tego rodzaju działalność zagrażającą środowisku, w tym także ludziom. Chcę więc zapytać: czy państwo są przygotowani na obronę takiej ustawy, zmierzającej do poradzenia sobie z tym problemem, przed lobbingiem ze strony tego środowiska? Dziękuję.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba:

No, trudno jest mi ocenić, czy... Oczywiście, jesteście przygotowani na dyskusję. Wiadomo, że argumenty pani senator są argumentami społecznymi, argumentami wynikającymi z określonych faktów, jakie występują w dosyć sporej ilości na terenie kraju. Ale powiedziałbym, że w wielu przypadkach lobbing – choć on może w większym

(sekretarz stanu K. Zaręba)

stopniu nie oddziałuje na Senat, przy czym nie chcę tutaj nikogo oceniać – rozkłada się nie tylko na rząd, ale później także na Sejm, na ciała ustawodawcze.

(Senator Ewa Tomaszewska: On się rozkłada, tak, rozkłada, ale wszyscy musimy się przed tym bronić.)

Tak że jesteśmy w jednakowej sytuacji. I musimy tu sobie wzajemnie przyrzec, że jesteśmy przygotowani na bronienie tej ustawy wspólnie, jako wspólnego interesu...

(Senator Ewa Tomaszewska: Wszyscy musimy się przed tym wrogiem bronić.)

...ale pod warunkiem, że uznamy, że ona jest przynajmniej dostateczna.

Wicemarszałek Ryszard Legutko:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Gołaś.

Senator Andrzej Gołaś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jedno sformułowanie w wystąpieniu pana ministra mnie zaniepokoiło, a mianowicie to dotyczące negocjacji z operatorami telefonii, generalnie rzecz biorąc, w związku z poziomem promieniowania elektromagnetycznego. Otóż to, co usłyszałem – ja przynajmniej tak to odebrałem – to jest to, że prowadzone są negocjacje. Wydaje mi się, że w tej sytuacji to jest tak, jakby prowadzić negocjacje z karpiami na temat terminu świąt Bożego Narodzenia. To znaczy ci operatorzy są po prostu zainteresowani tym, żeby ich w ogóle nie obejmować jakimikolwiek restrykcjami. Ale chyba niedobre jest, żeby akurat ten podmiot, który reprezentuje duży lobbying, był podmiotem w negocjacjach z ministerstwem.

Oczywiście ja... I to znajdzie wyraz w poprawce, którą zgłosiłem. Bo ta procedura, jeżeli dobrze tę wypowiedź zrozumiałem, jest dla mnie niepokojąca. Czy dobrze więc zrozumiałem, że prowadzone są negocjacje z operatorami w sprawie tego, ile można byłoby im odpuścić?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba:

To było być może moje nieprecyzyjne sformułowanie, bo my negocjacji z operatorami nie prowadziliśmy. To były dyskusje na posiedzeniach komisji sejmowych, w których to posiedzeniach uczestnikami, jako strona społeczna, byli również reprezentanci stowarzyszeń zawodowych, zresztą zapraszanych przez komisje. W związku z tym to na tym forum odbywała się dyskusja. Nie miało to

formy negocjacji, a były to dyskusje na posiedzeniach komisji sejmowej z udziałem zarówno strony rządowej, strony sejmowej, jak i tych właśnie społecznych, że tak powiem, stowarzyszeń. Ale były one oczywiście rzecznikami tych operatorów zainteresowanych tym, żeby te sieci zostały całkowicie zwolnione ze wszystkich ograniczeń. Co do tego – racja, przyznaję ją panu senatorowi, tak rzeczywiście było. Ale, jak mówię, „negocjacje” to było źle użyte przez mnie słowo. To były, jak mówię, dyskusje sejmowe.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Maciej Płażyński)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Pan Senator Augustyn. Z pytaniem, tak?

Senator Mieczysław Augustyn:

Tak, tak.

Wyczułem w pana odpowiedzi na moje wcześniej zadane pytanie taką dużą dozę wątpliwości co do tego, czy ten projekt zostanie uzgodniony i czy wyjdzie poza sferę uzgodnień. Ja oczywiście śledzę prace ministerstwa nad tym projektem i szanse na wyprowadzenie tego projektu gdzieś dalej oceniałbym na mniejsze niż nikłe, ze względu na jego konstrukcję i jakość. Czy pan podziela te obawy?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba:

Ja nie mogę podzielać tych obaw, dlatego że ja oczywiście będę bronił tego projektu. Niemniej jednak projekt ma jak gdyby dwie słabe strony, z których zdaję sobie sprawę, mianowicie nie jest oparty na mierzalnych wskaźnikach i oddaje jak gdyby całą sprawę samorządom. Ale choć zdaję sobie sprawę z tych dwóch ułomności, muszę powiedzieć, że nie wiem, czy jest jakkolwiek ustawa nieułomna lub choćby taka, która nie ma słabych stron. Zawsze, w każdym dokumencie, są jakieś słabości. Niemniej jednak na pewno jako strona rządowa będę bronił tego projektu, mimo że, tak jak mówię, on odbiega troszkę od tego, jaki miał być, według pierwotnego zamiaru. Bo w pierwotnej konstrukcji ta ustawa miała być może bardziej precyzyjna, ale i bardziej kłopotliwa, trudniejsza w praktycznym stosowaniu. Aby jednak ta ustawa była stosowana przez samorzady – bo w dużym stopniu oddaje się im, do ich kompetencji, wiele decyzji – przyjęto w tej chwili jak gdyby założenie, że będzie to instrument stosunkowo jasny, prosty, zrozumiały i łatwy w stosowaniu. A więc to jest plus tego projektu.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Czy jeszcze są pytania do pana ministra?
Proszę bardzo.
Pan senator Chróścikowski.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Panie Ministrze, jeśli mogę, chciałbym zadać pytanie dotyczące art. 30 ust. 2a: „w Biuletynie Informacji Publicznej są udostępniane”... I tu jest wymienionych kilka rzeczy, między innymi w lit. e jest „Rejestr Zamkniętego Użycia GMO, o którym mowa w art. 34” i dalej nie cytuję, a w lit. f jest „Rejestr Zamierzonego Uwalniania GMO do Środowiska”. Czy są jakieś takie dane podane? To jest, rozumiem, część starego zapisu, ten artykuł jest zmieniany, ale ten zapis, który ja cytuję, jest zapisem obowiązującym. Czy więc są jakieś informacje na ten temat przekazywane w biuletynie, czy nie ma nic w tej sprawie?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Krzysztof Zaręba:**

Ja szukam tego artykułu i nie bardzo mogę...
(*Senator Jerzy Chróścikowski: To nie jest w ustawie, tylko w materiale porównawczym pan to znajdzie. Czy pan minister go ma?*)

Aha? Mogę go nie mieć. Czy mógłby pan senator to odczytać? Albo ewentualnie...

(*Senator Jerzy Chróścikowski: To ja go przekażę.*)

Tak będzie lepiej.

Aha. Jeżeli chodzi o Rejestr Zamkniętego Użycia GMO i Rejestr Zamierzonego Uwalniania GMO do Środowiska, to w tej chwili zostały przez Radę Ministrów zaakceptowane zasady funkcjonowania, że tak powiem, tych organizmów genetycznie zmodyfikowanych w skali kraju. Tak że one mają jak gdyby dwie tylko możliwości funkcjonowania, bo nie dopuszcza się funkcjonowania organizmów genetycznie zmodyfikowanych poza obszarami zamkniętymi i przylaboratoryjnymi – rozumiemy to jako tryb badań laboratoryjnych, które będą zabezpieczone i będą się odbywać w zamkniętych środowiskach – a jeżeli chodzi o uwalnianie GMO do środowiska, to będzie tak w przypadku badań na obszarach doświadczalnych, ale też izolowanych i też, że tak powiem, w zakresie doświadczalnym. I te rejestry będą prowadzone, one w tej chwili jeszcze chyba nie są... Ale są już – tak, są już, jak widzę – na podstawie tej decyzji tworzone.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Proszę bardzo.
Pan senator Chróścikowski.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Ja bym prosił pana ministra o przekazanie na piśmie informacji o tym, co obowiązuje obecnie, co jest w trakcie prac – dlatego, że wiele pytań jest kierowanych do mnie, do komisji – jak również: gdzie takie obszary się znajdują. Chcielibyśmy posiadać takie informacje jako komisja. Jeśli można by przekazać nam odpowiedź na piśmie...

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Krzysztof Zaręba:**

Dobrze, dobrze. W takim razie dostanie pan senator na piśmie odpowiedź na temat tego, w jakim zakresie to już jest, że tak powiem, praktyką.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Czy jeszcze są pytania? Nie ma pytań.

Dziękuję. Dziękuję, Panie Ministrze.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba: Dziękuję.*)

Otwieram dyskusję.

(*Senator Mieczysław Augustyn: Ja się zapisałem jako pierwszy.*)

Pan senator, proszę bardzo, pan senator Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Zajmę państwu trochę czasu sprawą, która swego czasu nie budziła tutaj kontrowersji. Dotyczyła ona uregulowania w ustawie norm dla substancji odoroczących, a mówiąc bardziej dosadnie, ale jednocześnie i bardziej zrozumiale, smrodów emitowanych przez zakłady, dokuczliwych dla środowiska. Ale nie tylko o dokuczliwość zapachową, nieprzyjemne odczucia i wrażenia chodzi. Jest wiele przesłanek i badań naukowych, które wskazują na to, że niektóre substancje zawarte w tych zapachach mogą być bardzo niebezpieczne dla zdrowia.

Chcę państwu powiedzieć, choć nie ma jeszcze dokładnych badań, że w Pile i jej okolicach niesłychanie wzrosła zachorowalność na niektóre schorzenia. Nie wiemy, czy to jest wynik nieprzestrzeżenia tam przepisów dotyczących składowania odpadów zwierzęcych – to jest przedmiotem badań prokuratury – czy jest to kwestia powietrza, które wdychamy tam od lat. Mnie się wydaje, że naprawdę trzeba to uciąć.

Państwo byliście już tak blisko sformułowania norm w tym zakresie, rok temu mówiliście tutaj, że wszystko jest już prawie gotowe. To, co robi ministerstwo, sprawia wrażenie stosowania uników, wygląda to tak, jakby zwycięstwo odniosło

(senator M. Augustyn)

pewne lobby, które nie chce uregulowania tej kwestii. Drodzy Państwo, jeżeli istotą procedowanego teraz projektu jest to, że samorządowcy mają na nosa stwierdzić, czy coś jest dokuczliwe, czy nie, to wszyscy wiemy, że sprawy te wylądują w sądach i zakończą się niczym. Jak długo nie będzie norm, tak długo nie będzie punktu odniesienia. Dlatego trzeba pójść drogą przetartą już przez niektóre kraje, które próbują poważnie traktować wskazania dyrektyw europejskich, i skonstruować normy, dokończyć prace.

Nie ma przesłanek, żeby wierzyć, że ministerstwo to uczyni. Nie chciałbym się za daleko posunąć, odnosząc się do pytania zadanego przez panią senator Tomaszewską, ale mam wrażenie, że stan jałowego biegu, utrzymywania bocznego kierunku, stan, w którym tą ustawą próbuje się sparować cały problem, jest wynikiem zwycięstwa pewnego lobby. W moim środowisku krążą legendy o związkach kierownictwa resortu z przedstawicielami tego lobby, o odwiedzinach, o wizytach, wspomina się nawet o zdjęciach, które to wszystko dokumentują.

Nie chcę twierdzić, że tego rodzaju kontakty mają bezpośredni wpływ na kształt tej ustawy czy na brak sformułowania norm. Myślę, że ministerstwo także powinno być zainteresowane ucięciem tych spekulacji, dokończeniem prac. Żeby tak się stało, żeby już naprawdę sprawę uciąć, jeszcze raz proszę państwa senatorów o to, byśmy solidarnie, tak jak poprzednio, wprowadzili do art. 222 ust. 5 drobną zmianę, która zobowiąże ministerstwo do ustanowienia norm w drodze rozporządzenia. Wtedy te i inne zakłady wreszcie będą mogły funkcjonować, to rozwiązanie będzie dla nich korzystne.

Proszę państwa, widzimy to teraz na wielu przykładach, tym razem akurat inwestycyjnych, a w okolicach Piły widać to najlepiej. Tolerancja dla takich zachowań nie tylko zagraża zdrowiu, nie tylko budzi niepokoje społeczne – na to rządzący przez lata nieraz machali ręką – ale też, popatrzcie państwo, w dłuższej perspektywie może w efekcie prowadzić do ruiny przedsiębiorstw. To nie jest dobre ani dla pracowników, ani dla środowiska, to trzeba uciąć, właśnie tak trzeba zrobić.

Ci, którzy tak lobbują – być może w dobrej wierze, z chęci ochrony miejsc pracy – niech wezmą sobie ten podpiłski przykład do serca. Działając ze zrozumiałych nawet pobudek, z chęci uchronienia producentów, przetwórców przed dużymi i niewątpliwie kosztownymi inwestycjami, w krótkiej perspektywie może im pomagamy, w dłuższej – doprowadzimy ich w końcu do ruiny na skutek spraw sądowych, których ciężaru nie udźwigną. Być może będą salwować się ucieczkami, a my wszyscy będziemy się wtedy dziwić, jak to możliwe, że nie można znaleźć nikogo, kto ponosi odpowiedzialność.

Myślę, Drodzy Państwo, że to są argumenty ważne, że weźmiecie je pod uwagę i wrócimy do tego prostego zapisu w art. 222. A ministerstwo, które – w moim przekonaniu – próbuje markować prace nad uregulowaniem tej kwestii, zajmie się ich dokończeniem. Przecież informowano, że one są już bliskie ukończenia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Chróścikowski.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pragnę złożyć poprawki do ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw. Tych poprawek jest dziesięć. Są one już skonsultowane częściowo z Biurem Legislacyjnym, częściowo z rządem.

Poprawki od pierwszej do piątej to poprawki typowo redakcyjne.

Poprawka szósta ma na celu dodanie przepisu wskazującego źródła pokrycia kosztów, jakie ponosi narodowy fundusz w związku z obsługą określonych przychodów.

Poprawka siódma uzupełnia przepis dotyczący kompetencji organów w zakresie ochrony powietrza, który wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2008 r. W tym terminie obowiązek wojewody dotyczący informowania właściwego ministra o wynikach konsultacji w postępowaniach transgranicznych związanych z ochroną powietrza przejmie marszałek województwa.

Poprawka ósma dodaje przepis mający na celu wskazanie nowej formy, w jakiej będzie przyjmowany program ochrony powietrza w związku ze zmianami kompetencji organów w tym zakresie od dnia 1 stycznia 2008 r.

Dziewiąta proponowana przeze mnie poprawka uzupełnia przepis wskazujący, które zadania samorządu województwa z dniem 1 stycznia 2008 r. będą zadaniami z zakresu administracji rządowej.

Poprawka dziesiąta przyspiesza termin wejścia w życie przepisu mającego na celu wyłączenie obowiązku określania w raporcie o oddziaływaniu na środowisko wariantów lokalizacyjnych dla przedsięwzięć polegających na przebudowie drogi oraz dla dróg, w przypadku których została wydana decyzja o ustaleniu drogi lub lokalizacji autostrady. Ta poprawka, o czym jeszcze raz chcę powiedzieć, przyspieszy działania i skróci *vacatio legis*, bo przepis wejdzie w życie po czternastu dniach, a nie po trzech miesiącach, jak jest obecnie proponowane w ustawie.

Proszę Wysoką Izbę o poparcie o tych poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Lista mówców została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Czy przedstawiciel rządu chce się jeszcze do tego ustosunkować? Pan minister chce jeszcze zabrać głos?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba: Nie, nie, my nie mamy uwag.*)

Informuję, że wnioski legislacyjne złożyli panowie senatorowie: Gołaś, Augustyn i Chróścickowski.

W związku z tym proszę Komisję Rolnictwa i Ochrony Środowiska o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym siódmym posiedzeniu w dniu 16 marca, do Senatu została przekazana 19 marca. Marszałek Senatu 21 marca, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 400, a sprawozdania komisji w drukach nr 400A i 400B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej, senatora Rafała Ślusarza, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę bardzo.

Senator Rafał Ślusarz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Panie Ministrze! Szanowni Goście!

Przypadło mi w udziale przedstawienie dość pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw; nowelizujemy tu jeszcze dwie dodatkowe ustawy. Na trzydziestym ósmym posiedzeniu w dniu 27 marca 2007 r. komisja zapoznała się z projektem i zaproponowała poprawki, zaakceptowane przez stronę rządową, które również omówię.

Szanowni Państwo! Polskie siły zbrojne coraz bardziej się angażują w działania poza granicami

kraju, mające na celu zażegnywanie konfliktów zbrojnych, przeciwdziałanie aktom terroru lub ich skutkom. To zaangażowanie stwarza potrzebę zadbania o naszych żołnierzy w większym stopniu niż do tej pory. Nie wszyscy wracają cało i zdrowo. Konsekwencje takiego zaangażowania indywidualnych osób trwają często przez całe życie żołnierzy. W związku z tym, wychodząc naprzeciw pewnemu obowiązkowi pamięci o tych ludziach, przygotowano tę ustawę. Ponieważ pamięć ludzka jest ulotna, tworzymy pewne zręby pamięci instytucjonalnej o tych, którzy nie wrócili cało i zdrowo. Dlatego wprowadzamy regulacje gwarantujące renty rodzinne po poległych żołnierzach, zarówno zawodowych, jak i niezawodowych, tworzymy także przywileje dla żołnierzy, którzy zostali inwalidami, doznali urazów lub chorób wskutek działań wojennych poza granicami Polski.

Dodatkową motywacją jest potrzeba pewnego ujednoczenia – w związku z tym, jak są traktowani żołnierze sił zbrojnych innych państw NATO – sposobu traktowania zarówno rodzin poległych, jak i żołnierzy, którzy doznali uszczerbku na zdrowiu. W tej materii trochę odstajemy i myślę, że ten ruch legislacyjny, który w tej chwili wykonamy, w jakiejś mierze te dysproporcje wyrówna. Jest to z całą pewnością słuszne, jest to z całą pewnością sprawiedliwe.

Nowelizacja ingeruje w trzy ustawy. W art. 24 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin określa wysokość renty rodzinnej po poległym podczas wykonywania zadań służbowych żołnierzowi na 100%. Nowelizuje również art. 45 w kolejnej ustawie, o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin – to dotyczy żołnierzy niezawodowych – i określa wysokość renty rodzinnej na 100% podstawy wymiaru. Zawiera także kilka regulacji w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Wprowadza się, w art. 5, definicję uprawnionego żołnierza lub pracownika. Zwalnia się wymienione osoby z konieczności oczekiwania w kolejce do świadczeń i wpisywania się na listę oczekujących – tego dotyczy dodany art. 24a. Rozszerza się wskazania do finansowania z budżetu państwa w części pozostającej w dyspozycji MON również chorób – do tej pory było, że urazów nabytych podczas wykonywania zadań służbowych w ramach działań polskich sił zbrojnych – i to jest modyfikacja art. 42. Uprawnionym żołnierzom udostępnia się bezpłatnie leki do leczenia tych chorób i urazów – art. 44 – udostępnia się również bezpłatnie wyroby medyczne, na przykład sprzęt ortopedyczny; tego dotyczy modyfikacja art. 47. W ustawie tworzy się również delegację dla ministra do wydania dokumentu uprawnającego do tychże uprzywilejowanych świadczeń, przyznaje się też tej grupie osób dostęp bez kolejki do lekarzy specjalistów poprzez modyfikację art. 57.

(senator R. Ślusarz)

Art. 4 nowelizacji określa, że uprawnienia do rent dotyczą wydarzeń, które miały miejsce po 22 lutego 1998 r.

Komisja obrony proponuje dwie poprawki o charakterze redakcyjnym.

Pierwsza, terminologiczna, dotyczy art. 3 zmiany trzeciej ustawy. Tam pojawia się rozbudowany opis osób uprawnionych. Ponieważ wprowadzamy definicję, warto w tym momencie skorzystać z tego zapisu definicyjnego i skrócić ten cały rozbudowany zapis do określenia „uprawniony żołnierz lub pracownik”. To jest poprawka pierwsza.

Poprawka druga eliminuje pewien skrót myślowy, który się pojawił w art. 3 zmianie szóstej. Tam jest wyrażenie „sprawność przy wydawaniu dokumentu”, powinno być bardziej jednoznaczne wyrażenie „sprawność postępowania przy wydawaniu dokumentu”.

Komisja wnosi o przyjęcie ustawy z zaproponowanymi poprawkami. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, senatora Antoniego Szymańskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Antoni Szymański:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Rodziny i Polityki Społecznej przedstawić sprawozdanie o ustawie o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Ponieważ tę ustawę przed chwilą bardzo szczegółowo omawiał pan senator Rafał Ślusarz, nie będę powielał tych treści. Dodam tylko informacje o kwestiach, które były przedstawiane w komisji i są istotne, bo dotyczą kosztów zmian poszczególnych ustaw. Przewiduje się, że łącznie wyniosą one około 3 milionów zł, przy czym 2 miliony 700 tysięcy zł to koszty związane z ewentualnym leczeniem, a 300 tysięcy zł w skali roku to koszty związane z podwyższeniem rent rodzinnych w przypadku osób, które zginęły poza granicami kraju. Ta przewidywana łączna kwota 3 milionów zł nie jest przez komisję oceniana jako wysoka.

Wokół czego koncentrowała się dyskusja na posiedzeniu komisji? Nikt nie kwestionował tego, że jeżeli żołnierze giną albo tracą zdrowie, to albo ich rodzinom należą się pewne preferencje w postaci renty, albo im – w postaci możliwości leczenia, jeżeli tracą zdrowie. Zastanawialiśmy się jednak nad problemem pewnej równości, równego potraktowania tych żołnierzy, którzy swoje misje

pełnią poza granicami kraju, i innych podobnych, na przykład policji, która działa na terenie naszego kraju, jeśli dochodzi do podobnej sytuacji jak w przypadku żołnierzy. Podawany był przykład policjantów, którzy zginęli kilka dni temu, wykonując czynności służbowe w więzieniu, mając za zadanie dowieźć aresztanta. Zastanawialiśmy się, czy w takiej sytuacji rodziny tych policjantów nie powinny mieć podobnych uprawnień, jeżeli chodzi o rentę rodzinną, jak rodziny żołnierzy, którzy zginęli poza granicami kraju.

Wywiązała się na ten temat dyskusja, ale nie zgłoszono żadnej poprawki w tym zakresie. Komisja zdecydowała jednak o zwróceniu się do pana premiera z prośbą, aby w kontekście tej ustawy rozważyć również podobne sytuacje; chodzi o żołnierzy ginących na terenie kraju, a także o policjantów, którzy w takich samych sytuacjach giną na terenie kraju. Należy zastanowić się, czy nie uznać tych sytuacji za wyjątkowe, i rozważyć, czy również w tym przypadku kwestie rent i opieki zdrowotnej nie powinny być potraktowane w sposób preferencyjny.

Komisja ma oczywiście świadomość tego, że zbyt daleko idące potraktowanie tych preferencji mogłoby spowodować bardzo poważne skutki w rozmaitych zawodach, począwszy od kierowcy samochodu, który ginie w trakcie wykonywania obowiązków służbowych, poprzez prokuratora, sędziego, kuratora aż po pracownika socjalnego, można tutaj wymienić bardzo różne zawody, bo tego typu rozciągnięcie według zasady równości mogłoby pociągnąć za sobą bardzo poważne koszty. Z tego właśnie powodu komisja nie zgłosiła takiej poprawki, ale my ten problem dostrzegamy, chcemy o nim jeszcze rozmawiać i stąd to wystąpienie komisji do premiera.

Komisja pozytywnie opiniuje tę ustawę, która jest ustawą pilną, oraz poprawki, mówił już o nich pan senator Rafał Ślusarz. Poprawki te omawialiśmy na posiedzeniu Komisji Rodziny i Polityki Społecznej i przez wszystkich senatorów zostały one przyjęte jako poprawki słuszne, właściwe. Komisja zwraca się do Senatu o przyjęcie ustawy wraz z poprawkami. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie senatorom sprawozdawcom? Nie ma pytań.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister obrony narodowej. Pana ministra reprezentuje podsekretarz stanu Jacek Kotas.

Czy pan minister chciałby zabrać głos? Nie. Dziękuję.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać pytanie do przedstawiciela rządu? Nie ma chętnych.

Otwieram dyskusję.

Pani senator Ewa Tomaszewska, proszę bardzo.

Senator Ewa Tomaszewska:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Sprawa misji w Iraku i w Afganistanie jest tym, co stało się bezpośrednią przyczyną prac nad tymi ustawami.

W roku ubiegłym, wstrząśnięci wydarzeniami w Iraku, śmiercią polskich żołnierzy, przystąpiliśmy do pierwszych zmian w tej ustawie, był to właśnie art. 24 pkt 1a, który mówił o tym, że renta rodzinna w razie śmierci albo zaginięcia żołnierza w czasie wykonywania zadań służbowych poza granicami państwa przysługuje bez względu na wiek i stan zdrowia. Przedtem nawet takiego przepisu nie było. Ta zmiana nastąpiła w roku ubiegłym, wówczas Wysoki Senat ją rozpatrzył. Zmiana ta w rzeczywistości jest niewystarczająca. Wówczas sytuacja wyglądała tak, że rodzina często zostawała w ogóle bez środków do życia – rodzina człowieka, który w interesie naszego państwa, broniąc go lub reprezentując jego interesy, interesy jego bezpieczeństwa, ginął poza granicami kraju. Wiadomo, że warunki tam są znacznie bardziej drastyczne. Inne rozwiązanie ustawowe w przypadku tych żołnierzy jest po prostu konieczne.

Witam ten projekt ustawy z tak pozytywnymi uczuciami, dlatego że dostrzeżono tę sytuację i nie będzie już takich przypadków, gdy żołnierz ginie, a jego rodzina pozostaje bez środków do życia bądź ze śladowymi środkami. Stąd też zapisy, nowe zapisy ustawy, mówiące o tym, że w takich przypadkach renta rodzinna przysługuje w wysokości uposażenia, a żołnierz, który utracił zdrowie w wyniku udziału w misji za granicą, ma prawo do pierwszeństwa w leczeniu i do bezpłatnych środków medycznych i rehabilitacyjnych, są niezbędną deklaracją ze strony ojczyzny. Deklaracją, że wtedy, kiedy żołnierz oddaje jej to, co ma najdroższego, życie i zdrowie, może liczyć na pomoc państwa i jego rodzina nie pozostanie sama z tym problemem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Rzeczywiście nie ma chyba na sali nikogo, kto nie jest zwolennikiem przyjęcia tej ustawy.

Na posiedzeniu komisji mówiliśmy o kwestii równości, o której wspominał przewodniczący komisji, pan senator Antoni Szymański. To jest ważne, żeby i inni, którzy narażają życie, którzy doznają uszczerbku na zdrowiu, w innych służbach, także związanych z pewnym niebezpieczeństwem, byli godziwie zaopatrzeni. Niemniej jednak ja zdecydowanie optowałem na posiedzeniu za tym, żeby przyjąć te preferencyjne, szczególnie uprawnienia dla tych, którzy jadą na wyjątkowo niebezpieczne misje i tam muszą się wykazać wyjątkową odwagą, muszą narażać swoje życie daleko bardziej, aniżeli wymaga tego codzienna praca wielu służb mundurowych w kraju. Jest to szczególnie ważne, dlatego że tam się nie jedzie z przymusu, tam trzeba wyrazić gotowość do tego rodzaju służby, więc ci, którzy się decydują na taki wyjazd, muszą mieć pewność, że jeśli im się coś stanie, to tutaj, w kraju, o ich najbliższych będzie się pamiętać w należyty sposób, że Polska o nich zadba, gdyby im się przytrafiło coś złego i wrócili nie w pełni zdrowi, to będą mieli preferencyjny dostęp do świadczeń zdrowotnych.

To dobrze, że pani senator Tomaszewska wspomniała tutaj o kontekście, o tym, co wywołało prace nad tą ustawą. Kończąc swoje wystąpienie, chciałbym powiedzieć, że być może Senat jest także tym miejscem, w którym powinniśmy się zdobyć na refleksję nad zakresem naszego zaangażowania w misjach sojuszniczych, naszego zaangażowania w walce z terroryzmem, naszych zobowiązań wobec sojuszników w NATO. Bo te kwestie budzą wiele społecznych emocji i dobrze byłoby, gdyby także parlament, nasza Izba chciała przeprowadzić w tej kwestii debatę, żebyśmy potrafili do pana prezydenta, do rządu skierować odpowiednie wnioski, żebyśmy wiedzieli, do jakiego stopnia nasi żołnierze powinni poczuwać się do obowiązku narażania życia i zdrowia w dobie globalizacji terroryzmu, nie tylko swojego, powiedzmy to sobie szczerze, ale paradoksalnie, być może w nie mniejszym stopniu, odpukać, także naszego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Pan senator Gołaś, proszę bardzo.

Senator Andrzej Gołaś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie chciałbym, żeby moje słowa zabrzmiały zbyt patetycznie, ale zacytuję słowa „Hymnu dla Szkoły Rycerskiej”: „Święta miłości kochanej Ojczyzny, czują cię tylko umysły pocziwe! Dla Ciebie zjadł smakują trucizny...” itd. Dlaczego to cytuję? Ponad pół wieku temu, ponad pół wieku temu, to jest w roku 1945, kiedy zakończyła się druga wojna światowa, prawdę powiedziawszy, sprawa obrony ojczyzny, poświęcenia, ofiary życia,

(senator A. Gołaś)

ran, stała się w dużej mierze sprawą abstrakcyjną. I teraz nadchodzi czas próby.

Ja nie zgadzam się z moim przedmówcą. Żołnierz, który dostaje rozkaz, nie ma czasu i nie powinien się nawet zastanawiać nad tym, na ile powinniśmy się zaangażować w Iraku, a na ile w Afganistanie. On naraża swoje życie, on jest naszą dumą, on reprezentuje honor Polski! Oczywiście cywilowi, takiemu jak ja, łatwo o tym mówić, kiedy nie naraża się ani na śmierć, ani na zagrożenie. Ale my musimy mieć świadomość tego, że nasza ojczyzna wymaga obrony. I ci, którzy poświęcają swoje życie, nie mogą myśleć tylko w kategoriach dumy i honoru, choć to jest niezwykle ważne i to należy odbudowywać. Pojęcie patriotyzmu i związanych z nim obowiązków, które na nas wszystkich ciąży – tak, to trzeba odbudowywać, bo to jakby gdzieś zanika w naszej historii najnowszej. Ale ci żołnierze powinni mieć także świadomość szczególnej roli, jaką odgrywają. I dlatego porównywanie ich z kierowcami, którzy mogą zginąć w wypadku drogowym, chociaż im współczuję i chociaż to rozumiem, dla mnie nie jest... Oni muszą mieć świadomość swojej szczególnej roli, i to nie tylko w kategoriach honoru, dumy, ale także w kategoriach materialnych.

I w związku z tym popieram tę ustawę, niezależnie od obaw i sugestii dotyczących wszystkich innych, którzy w imię państwa i narodu poświęcają swoje życie. Żołnierze powinni mieć nie tylko poczucie dumy, ale także i tego, co w ślad za tym idzie, to znaczy zabezpieczenia dla ich rodzin i ich następców. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Szmit.

Senator Jerzy Szmit:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Po tych kilku wspaniałych wystąpieniach chciałbym powiedzieć jeszcze parę słów, przypomnieć o pewnych faktach, które również popierają ustawę w tym kształcie.

Warto, myślę, przypomnieć, że polscy żołnierze uczestniczą w misjach pokojowych, różnych misjach, nie od dwóch czy pięciu lat, tylko w zasadzie od lat sześćdziesiątych, wówczas po raz pierwszy zaczęli działać w różnych miejscach globu, i na Bliskim, i na Dalekim Wschodzie. Dzisiaj są obecni w wielu miejscach, tych miejsc, w których polscy żołnierze uczestniczą w misjach, jest kilkanaście. I dzisiaj zaczynamy o tych rzeczach mówić w sposób bardziej odważny. Oczywiście nie ukrywamy, nigdy nie ukrywaliśmy, że nasi żołnierze biorą udział w różnych

misjach pokojowych, ale dzisiaj jesteśmy jednak w innej sytuacji – jesteśmy krajem, który ma określone ambicje, znacznie szersze niż jeszcze, powiedzmy, dziesięć lat temu, ambicje uczestniczenia w polityce zagranicznej. I musimy zastanowić adekwatne do tego środki, czyli chodzi również o wyposażenie tych żołnierzy, tych osób, które będą reprezentować interesy Polski czy interesy naszych sojuszników.

Popieram w związku z tym tę ustawę, będę głosował za nią. Chciałbym jedynie przypomnieć, że Polska jest obecna, pod względem militarnym, w misjach pokojowych, w różnych częściach świata już od kilkudziesięciu lat. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Zalewski.

Senator Ludwik Zalewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym podziękować ministerstwu za podjęcie tej inicjatywy. Faktem jest, że żołnierze – ci, którzy wyjeżdżają na misje, czekali na to. Muszę stwierdzić, że czekaliśmy z pewną obawą, a nawet z przerażeniem. Dobrze, że nie stało się jakieś nieszczęście, które byłoby pewnym nieporozumieniem czy dyskryminacją, jeśli chodzi o żołnierzy zawodowych, żołnierzy niezawodowych i pracowników wojska. Ta ustawa to naprawia... choć nie było jeszcze błędu, tak naprawdę, i właśnie dlatego możemy być spokojni, czyli nie ma mowy o naprawie, ale my przewidujemy już taką sytuację, i to jest bardzo ważne. Bo mielibyśmy, że tak powiem, takie poczucie wstydu, bylibyśmy trochę nie w porządku, gdybyśmy sami różnicowali tych ludzi, których wysyłamy na misje. W tej chwili w tej ustawie zapewniamy byt zarówno żołnierzom zawodowym, żołnierzom służby czynnej, jak i pracownikom wojska, którzy jadą, bo to my ich tam kierujemy. I my poprzez tę ustawę naprawiamy ten błąd, który już wcześniej przewidujemy. Za to dziękuję, myślę, że rozwiało się wiele obaw, wiele problemów, sam miałem wiele zapytań zarówno ze strony tych, którzy wysyłają ludzi na misje, jak i tych, którzy na misjach byli. Dziękuję. Myślę, że ta ustawa zasługuje na to, żeby w całości, z załączonymi poprawkami, została przez Wysoką Izbę zatwierdzona. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Informuję, że lista mówców została wyczerpana.
Zamykam dyskusję.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Czy przedstawiciel rządu chciałby zabrać głos?
(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Jacek Kotas: Panie Marszałku, chciałbym jedynie podziękować za tak zgodne i dobre oceny tej ustawy. Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Nie zgłoszono wniosków legislacyjnych.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o przywilejach i immunitetach Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, przyjętej na VII Spotkaniu Państw-Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza w dniu 23 maja 1997 r.

Rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym szóstym posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r., a 8 marca została przekazana do Senatu. Marszałek Senatu 9 marca skierował ją do Komisji Praw Człowieka i Praworządności i Komisji Spraw Zagranicznych. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie. Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 377, a sprawozdania komisji w drukach nr 377A i 377B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka i Praworządności, senatora Kosmę Złotowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Kosma Złotowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Międzynarodowy Trybunał Prawa Morza został utworzony w 1982 r. Ta dzisiejsza konwencja mówi o przywilejach i immunitetach Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, zawiera trzydzieści pięć artykułów. Chodzi o to, żeby urzędnicy, sędziowie, eksperci tego trybunału cieszyli się międzynarodowymi immunitetami, to pozwala na prawidłowe funkcjonowanie trybunału.

Komisja Praw Człowieka i Praworządności nie wniosła żadnych uwag do proponowanej ustawy, a jeśli ktokolwiek z państwa miałby do mnie jakieś pytania, służę odpowiedzią.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych, senatora Andrzeja Jarocha, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Andrzej Jaroch:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja Spraw Zagranicznych na posiedzeniu w dniu 13 marca 2007 r. rozpatrzyła omawianą ustawę o ratyfikacji Umowy o przywilejach i immunitetach Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, przyjętej na VII Spotkaniu Państw-Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza w dniu 23 maja 1997 r.

Rozpatrywaliśmy to oczywiście pod kątem zasadności i celowości, ale nie będę może szerzej omawiał tutaj treści tej umowy o przywilejach. Ustaliliśmy w toku dyskusji, że prawidłowe funkcjonowanie tego trybunału, którego jesteśmy członkiem, aktywnym członkiem – mieliśmy członków w tym trybunale, wypełniających jego misję – wymaga nadania jego pracownikom takich przywilejów i immunitetów. Nie pociąga to za sobą żadnych konsekwencji dla naszego prawa. Umowa nakłada na osoby korzystające z tych przywilejów i immunitetów obowiązek przestrzegania ustaw i aktów normatywnych państwa strony, na którego terytorium przebywają i wykonują tę misję.

Tak jak zaznaczyłem, umowa nie powoduje konieczności zmieniania naszego prawa, nie powoduje skutków finansowych. Wobec tego celowe i uzasadnione będzie jej ratyfikowanie, o co w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych proszę Wysoki Senat. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać pytanie sprawozdawcom? Nie ma pytań.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw zagranicznych. Panią minister reprezentuje podsekretarz stanu Janusz Stańczyk.

Czy pan minister chce zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Janusz Stańczyk: Dziękuję, Panie Marszałku.)

Dziękuję.

Czy senatorowie chcą zadać pytania panu ministrowi? Nie. Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Nikt się nie zgłosił.

Dyskusję zamykam.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o przywilejach i immunitetach Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, przyjętej na VII Spotkaniu Państw-Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza w dniu 23 maja 1997 r. zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzynastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego, przyjętego w Kingston dnia 27 marca 1998 r.

Rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na trzydziestym szóstym posiedzeniu w dniu 7 marca. Do Senatu przekazana 8 marca. Marszałek Senatu w dniu 9 marca skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej i Komisji Spraw Zagranicznych. Komisje przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 378, sprawozdania komisji w drukach nr 378A, 378B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Jarosława Laseckiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Jarosław Lasecki:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej mam przyjemność przedstawić sprawozdanie komisji w sprawie ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego, przyjętego w Kingston dnia 27 marca 1998 r.

Komisja Gospodarki Narodowej obradowała w tej sprawie w dniu 13 marca 2007 r. i postanowiła rekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Poproszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych, senatora Andrzeja Jarocha, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Andrzej Jaroch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jeszcze raz mam zaszczyt przedstawiać w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych sprawozdanie dotyczące podobnego typu ustawy.

W dniu 13 marca w obecności senatorów, w obecności przedstawicieli rządu odbyliśmy dyskusję i rozpatrzyliśmy projekt ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego, przyjętego w Kingston dnia 27 marca 1998 r. W trakcie dyskusji uznaliśmy jednomyślnie zasadność przystąpienia do tego protokołu i logikę rozumowania, które w konsekwencji doprowadziło nas do jego podpisania.

Jesteśmy aktywnym uczestnikiem tej międzynarodowej organizacji. Mamy swoje interesy na

dnie mórz. Wykonywanie misji tej organizacji będzie dla nas korzystne i uzasadnione, tak samo jak działania tej organizacji w przyszłości.

W związku z tym proszę w imieniu komisji o podjęcie uchwały w sprawie ratyfikacji tego protokołu bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy państwo senatorowie mają pytania do sprawozdawców? Nie ma pytań.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw zagranicznych. Pana ministra reprezentuje pan minister Janusz Stańczyk.

Czy pan minister chce zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Janusz Stańczyk: Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.)

Dziękuję.

Czy państwo mają pytania do pana ministra Stańczyka? Nie ma pytań.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś chce zabrać głos w dyskusji? Nie ma chętnych.

Dyskusję zamykam.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego, przyjętego w Kingston dnia 27 marca 1998 r., zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Komunikat, tak?

(Senator Sekretarz Margareta Budner: Tak.)

Proszę bardzo, proszę przeczytać komunikaty.

Senator Sekretarz Margareta Budner:

Posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 182.

W dniu dzisiejszym w sali nr 179 odbędą się dwa posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska: siedemdziesiąte drugie posiedzenie w sprawie rozpatrzenia poprawek wniesionych do ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw i do ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie – bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach; siedemdziesiąte trzecie posiedzenie w sprawie rozważenia możliwości podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego – godzinę po ogłoszeniu obrad. Przepraszam bardzo, to była pomyłka. Po ogłoszeniu przerwy, oczywiście.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Ogłaszam przerwę do godziny 21.30. Po przerwie odbędą się głosowania. Dziękuję.

(Przerwa w obradach od godziny 15 minut 57 do godziny 21 minut 30)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Proszę o zajęcie miejsc.

Wznawiam obrady.

Za chwilę przystąpimy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: zmiany w składach komisji senackich, ale przedtem jeszcze komunikat.

Proszę bardzo.

**Senator Sekretarz
Margareta Budner:**

W dniu 11 kwietnia bieżącego roku o godzinie 13.00 w sali nr 106 w budynku Sejmu odbędzie się spotkanie z delegacją Komisji Spraw Konstytucyjnych Parlamentu Europejskiego, która przyjeżdża na zaproszenie Komisji Spraw Unii Europejskiej Senatu RP. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: zmiany w składach komisji senackich.

Przypominam, że wniosek Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich w tej sprawie zawarty jest w druku nr 388.

Proszę sprawozdawcę Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, senatora Włodzimierza Łyczewka, o zabranie głosu i przedstawienie wniosku.

Senator Włodzimierz Łyczewek:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Do komisji regulaminowej wpłynęły dwa wnioski: wniosek pana senatora Krzysztofa Cugowskiego o to, żeby wyłączyć go ze składu Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą, i wniosek pana senatora Władysława Mańkuta o włączenie go do Komisji Spraw Zagranicznych.

Komisja na posiedzeniu w dniu 13 marca uznała jednogłośnie, że oba wnioski zasługują na uwzględnienie, tym bardziej że w komisji emigracji jest tak dużo senatorów, iż być może nawet ułatwi to zebranie kworum, a jednocześnie nie spowoduje żadnych problemów w pracy tej komisji.

W tej sytuacji komisja przedkłada projekt uchwały w sprawie zmian w składach komisji senackich składający się z dwóch głównych artyku-

łów i trzeciego określającego datę wejścia w życie tej uchwały. Komisja wnosi o podjęcie uchwały na dzisiejszym posiedzeniu. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie. Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich projektem uchwały w sprawie zmian w składach komisji senackich.

Przypominam, że projekt ten zawarty jest w druku nr 388.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”, podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

71 obecnych, 68 – za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 1)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie zmian w składach komisji senackich.

Powracamy do rozpatrywania punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które ustosunkowały się do wniosków przedstawionych w toku debaty i przygotowały sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta. Głos mogą obecnie zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, a zarazem sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, senatora Zbigniewa Trybułę, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków oraz wniosku popartego przez mniejszość połączonych komisji.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Trybuła:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu połączonych komisji, Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, sprawozdanie z posiedzenia obu komisji, które odbyło się w dniu 29 marca,

(senator Z. Trybuła)

czyli dzisiaj, w sprawie ustosunkowania się do poprawek do ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

W wyniku głosowania komisje rekomendują Wysokiemu Senatowi, aby odrzucił wniosek oznaczony rzymską jedyneką, to znaczy wniosek o odrzucenie ustawy, i przyjął oznaczony rzymską dwójką wniosek o przyjęcie ustawy wraz z poprawkami: pierwszą, czwartą, piątą, szóstą, siódmą, ósmą, dziewiątą, dwunastą, czternastą, piętnastą, szesnastą, dwudziestą drugą, dwudziestą czwartą, dwudziestą piątą, dwudziestą ósmą, trzydziestą trzecią, trzydziestą szóstą, trzydziestą ósmą, czterdziestą, czterdziestą drugą, czterdziestą siódmą, czterdziestą ósmą, czterdziestą dziewiątą i pięćdziesiątą.

Jeśli już jestem przy głosie, to w imieniu mniejszości proszę o poparcie poprawki czterdziestej pierwszej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Proszę sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, senatora Przemysława Alexandrowicza, o zabranie głosu i przedstawienie poprawek popartych przez mniejszość połączonych komisji.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Poprawka czterdziesta, nad którą należy głosować łącznie z poprawką czterdziestą drugą, przesuwa wprowadzenie ujednoczonych zestawów podręczników w szkołach do następnego roku szkolnego, czyli do roku szkolnego 2008/2009, i jednocześnie decyduje o tym, że wprowadzenie tego zestawu podręczników będzie dotyczyło etapowo poszczególnych klas w trzyletnich cyklach nauczania, czyli w pierwszym roku – pierwsza i czwarta klasa szkoły podstawowej oraz pierwsza klasa...

(Senator Zbigniew Szaleniec: Panie Marszałku, w sprawie formalnej. To nie jest poprawka mniejszości.)

Przepraszam, poprawka czterdziesta jest w zestawieniu wniosków jako wniosek mniejszości. Rzeczywiście zasugerowałem się tym zestawieniem na początku druku nr 386Z.

(Rozmowy na sali)

Poza tym wniosek mniejszości dotyczy poprawek: trzydziestej pierwszej, trzydziestej drugiej, trzydziestej czwartej i trzydziestej piątej. Dotyczą one doprecyzowania postanowień art. 80 i 90 ustawy o systemie oświaty, a konkretnie dotacji dla szkół publicznych prowadzonych przez inne

podmioty niż samorząd bądź właściwy minister oraz dla szkół niepublicznych. Komisja tych poprawek nie poparła. Opinia legislatora była taka, że wykraczają one poza materię zawartą w ustawie sejmowej.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Proszę sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, senatora Marka Rockiego, o zabranie głosu i przedstawienie wniosku popartego przez mniejszość połączonych komisji.

Proszę bardzo.

Senator Marek Rocki:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Moja propozycja poprawki dotyczy uzupełnienia nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym w takim zakresie, aby umożliwić uczniom szczególnie uzdolnionym uczestnictwo w zajęciach organizowanych przez uczelnie wyższe.

Poprawki zaproponowane przez rząd i przyjęte przez Sejm zostały w jednym miejscu zmienione przez komisję na wniosek senatora Miłka. Dotyczy to warunków i trybu uczestniczenia tych uczniów w zajęciach na podstawie zarządzenia rektora. W moim przekonaniu, brakuje zasad rekrutacji tych uczniów, zasad finansowania ich uczestnictwa w tych zajęciach oraz zasad dokumentowania osiągnięć, które oni będą mieli zaliczone w ich dalszym toku nauki, albo w szkole średniej, albo w szkole wyższej, jeśli się do niej dostaną, wszystko jedno czy w tej, w której będą zaliczali, czy w innej, jeśli się dostaną do innej niż ta, w której będą zaliczali zajęcia. Bez takich zapisów zapis zaproponowany przez Sejm i znowelizowany przez senatora Miłka w pewnym stopniu pozostanie martwy, bo uczniowie będą mieli warunki uczestniczenia w zajęciach, ale rektorzy mogą odmówić przyjęcia tych uczniów, bo nie będą wiedzieli, w jaki sposób formalnie dokumentować te zajęcia, na jakiej podstawie uczniowie mają się znaleźć w uczelni wyższej, a także czy i jak będzie to finansowane. Ta moja poprawka nie narusza w żaden sposób finansów państwa, nie ma skutków finansowych, bo nie zwiększa ani nie zmniejsza dotacji budżetowej, tylko inaczej ją dzieli.

Z przykrością też chcę stwierdzić, że w toku posiedzenia komisji zostaliśmy wprowadzeni w błąd przez przedstawicieli rządu. Poinformowano nas mianowicie, że te moje poprawki nie mogą być rozpatrywane, dlatego że nie zostały skonsultowane z konferencją rektorów. Chcę poinformować, że cała ustawa przedstawiona w druku nr 1277 przez premiera Kaczyńskiego marszałkowi Sejmu nie była konsultowana z Konferencją Rektorów Akademickich Szkół Polskich, czego dowodem jest spis instytucji, z którymi to konsultowano. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrać głos?

(*Senator Kazimierz Wiatr*: Ja w sprawie sprostowania chciałbym się wypowiedzieć.)

Proszę bardzo.

Senator Kazimierz Wiatr:

Ja chciałbym sprostować. Pan senator Rocki powiedział, że na posiedzeniu komisji było powiedziane, że ta poprawka nie może być rozpatrywana. Nic takiego nie było mówione. Poprawka była rozpatrywana, uzyskała pewne poparcie, jak widać poparcie mniejszości, ale była mowa, że brak tych konsultacji może mieć negatywne skutki. Tak że to jest moje sprostowanie.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty przedstawiono następujące wnioski. Mniejszość Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawiła wniosek o odrzucenie ustawy. Komisja Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, mniejszość połączonych komisji oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie ustawy, a następnie, w przypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem mniejszości Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o odrzucenie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 23 głosowało za, 54 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 2**)

Stwierdzam, że wniosek został odrzucony.

Wobec odrzucenia wniosku o odrzucenie ustawy przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Przyjęcie poprawki pierwszej wyklucza głosowanie nad poprawką drugą i trzecią. Poprawka pierwsza nakłada na Radę Ministrów obowiązek wydania rozporządzenia zobowiązującego szkoły i placówki zapewniające uczniom korzystanie z internetu do zainstalowania i aktualizowania oprogramowania zabezpieczającego przed dostępem do treści, które mogą stanowić zagrożenie dla rozwoju psychicznego uczniów. W ustawie uchwalonej przez Sejm obowiązek ten wynikał wprost z ustawy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 55 głosowało za, 23 – przeciw. (**Głosowanie nr 3**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia doprecyzowuje przepis...

(*Głos z sali*: Nie, czwarta.)

Przepraszam, czwarta. Nad poprawkami czwartą i piętnastą należy głosować łącznie. Poprawka czwarta i piętnasta mają na celu ustawowe przyznanie kuratorowi oświaty prawa wykonywania w imieniu wojewody zadań, jakie wynikać będą dla niego z programów operacyjnych regulujących zasady i warunki wykorzystania środków unijnych w obszarze oświaty, a także zadań wynikających z programów rządowych, jeżeli takie zadania przez te programy będą nałożone na kuratora oświaty.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 53 głosowało za, 24 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 4**)

Poprawki zostały przyjęte.

Nad poprawkami piątą, szóstą i czterdziestą dziewiątą głosujemy łącznie. Uzupełniają one przepisy określające zadania okręgowych komisji egzaminacyjnych oraz modyfikują przesłanki wykreślenia z ewidencji egzaminatorów tych komisji, jako merytoryczną konsekwencję przekazania Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i okręgowym komisjom egzaminacyjnym zadań związanych z przeprowadzaniem egzaminów eksternistycznych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 77 głosowało za.

(Głosowanie nr 5)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka siódma doprecyzowuje przepis w zakresie ramowych planów nauczania, które będą stanowiły podstawę do przeprowadzenia egzaminów eksternistycznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 78 głosowało za.

(Głosowanie nr 6)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka ósma zmierza do uregulowania w ustawie kwestii związanych z ustalaniem zestawu programów wychowania przedszkolnego.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzyma od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 78 głosowało za.

(Głosowanie nr 7)

Poprawka została przyjęta.

Przyjęcie poprawki dziewiątej wyklucza głosowanie nad poprawkami dziesiątą, jedenastą i czterdziestą pierwszą. Poprawka dziewiąta eliminuje normę, która przewiduje tworzenie szkolnych programów nauczania w oparciu o jeden program nauczania, oraz wskazuje, że szkolny zestaw podręczników może składać się nie z jednego, ale maksymalnie z trzech podręczników dla danych zajęć edukacyjnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 77 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 8)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwunasta nakłada na dyrektora szkoły obowiązek podjęcia działań organizacyjnych

umożliwiających obrót używanymi podręcznikami, a nie tak jak obecnie w ustawie – działań umożliwiających zaopatrzenie we wszystkie podręczniki.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 76 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 9)**

Poprawka została przyjęta.

Przyjęcie poprawki trzynastej wyklucza głosowanie nad poprawką czternastą. Poprawka trzynasta odnosi się do składu komisji konkursowej wybierającej kuratora oświaty. Zmniejsza ona z trzech do dwóch liczbę przedstawicieli ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania oraz wojewody, jak również zwiększa z dwóch do czterech liczbę przedstawicieli sejmiku województwa w składzie tej komisji.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 24 głosowało za, 50 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 10)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czternasta zwiększa z dwóch do trzech liczbę przedstawicieli sejmiku województwa w składzie komisji konkursowej wybierającej kuratora oświaty.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 33 głosowało za, 40 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawka została odrzucona.

Nad poprawką piętnastą głosowaliśmy.

Poprawki szesnasta i pięćdziesiąta uchylają zmiany, które zmieniają zasady obsadzania stanowiska dyrektora szkoły i placówki.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 75 głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 12)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawki dwudziesta druga i dwudziesta piąta przewidują, że program wychowawczy szkoły i program profilaktyki uchwałać będzie rada pedagogiczna szkoły, a nie rada rodziców. Do kompetencji rad rodziców należeć będzie opiniowanie tych programów.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 58 głosowało za, 16 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosowało. **(Głosowanie nr 13)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka dwudziesta trzecia wykreśla wymóg tajności w wyborach przedstawicieli szkół i placówek do rad rodziców.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 24 głosowało za, 44 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu, 4 nie głosowało. **(Głosowanie nr 14)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta czwarta doprecyzowuje przepis.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 71 głosowało za, 2 – przeciw, 3 nie głosowało. **(Głosowanie nr 15)**

Poprawka została przyjęta.

Przyjęcie poprawki dwudziestej siódmej wyklucza głosowanie nad poprawkami: dwudziestą ósmą, dwudziestą dziewiątą i trzydziestą. Poprawka dwudziesta siódma zmierza do wprowadzenia ustawowo obowiązku noszenia jednolitego stroju szkolnego w szkołach podstawowych i gimnazjach, a w szkołach ponadgimnazjalnych obowiązek ten będzie mógł wpro-

wać dyrektor szkoły w porozumieniu z radą rodziców.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

(Senator Piotr Andrzejewski: Chwileczkę, proszę o wyjaśnienie treści...)

Proszę bardzo.

Senator Piotr Andrzejewski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Prosiłbym o wyjaśnienie, bo nie bardzo mogę, być może dlatego że jest późno, czytając poprawki dwudziestą siódmą i dwudziestą ósmą, wyłowić różnicę. Czym się różni poprawka przyjęta przez komisję od nieprzyjętej poprawki senatora Kubiaka?

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Sprawozdawcę można poprosić?

Senator Zbigniew Trybuła:

Tak, one różnią się tym, że w przypadku poprawki dwudziestej siódmej mowa jest o tym, że w szkołach ponadgimnazjalnych dyrektor szkoły może „w porozumieniu z radą rodziców” wprowadzić obowiązek noszenia przez uczniów jednolitego stroju, a w poprawce dwudziestej ósmej, że dyrektor szkoły może „po zasięgnięciu opinii rady rodziców”...

(Senator Piotr Andrzejewski: Jasne. Dziękuję i przepraszam bardzo.)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Poprawka dwudziesta siódma zmierza do wprowadzenia ustawowo obowiązku noszenia jednolitego stroju szkolnego w szkołach podstawowych i gimnazjach, a w szkołach ponadgimnazjalnych obowiązek ten będzie mógł wprowadzać dyrektor szkoły w porozumieniu z radą rodziców.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 7 głosowało za, 69 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 16)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta ósma zmierza do wprowadzenia ustawowo obowiązku noszenia jednolitego stroju szkolnego w szkołach podstawowych i gimnazjach. W szkołach ponadgimnazjalnych

(wicemarszałek M. Płażyński)

obowiązek ten będzie mógł wprowadzać dyrektor szkoły po zasięgnięciu opinii rady rodziców.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 49 głosowało za, 24 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 17**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta pierwsza zmierza do zmiany zasad obliczania dotacji na ucznia przedszkola publicznego, który uczęszcza do przedszkola publicznego w innej gminie niż gmina, której jest mieszkańcem.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 5 głosowało za, 71 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 18**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta druga zmierza do zmiany zasad obliczania dotacji w szkołach publicznych prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostki samorządu terytorialnego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 3 głosowało za, 75 – przeciw. (**Głosowanie nr 19**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta trzecia usuwa zbędne wyrazy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 75 głosowało za, 1 wstrzymało się od głosu, 2 nie głosowało. (**Głosowanie nr 20**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta czwarta modyfikuje zasady obliczania dotacji dla szkół niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych, w których realizowany jest obowiązek szkolny lub obowiązek nauki.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 5 było za, 70 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 21**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta piąta zmierza do zmiany zasad obliczania dotacji na ucznia przedszkola niepublicznego, który uczęszcza do przedszkola niepublicznego w innej gminie niż gmina, której jest mieszkańcem.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 3 było za, 73 – przeciw, 1 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 22**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta szósta uzupełnia ustawową regulację przyjmującą zasadę przekazywania dotacji udzielonych szkołom i placówkom na ich rachunki bankowe, wprowadzając analogiczny przepis w stosunku do niepublicznych szkół artystycznych o uprawnieniach szkół publicznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 76 było za, 1 – przeciw. (**Głosowanie nr 23**)

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami trzydziestą siódmą i czterdziestą szóstą głosujemy łącznie. Przyjęcie tych poprawek wyklucza głosowanie nad poprawką trzydziestą ósmą. Poprawki trzydziesta siódma i czterdziesta szósta zmierzają do uregulowania w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym kwestii zasad rekrutacji, dotowania uczelni oraz zasad dokumentowania osiągnięć uczniów w związku z przepisem, który umożliwia wybitnie uzdolnionym uczniom uczestniczenie w zajęciach przewidzianych tokiem studiów.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 31 było za, 43 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 24)**

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawka trzydziesta ósma zmierza do tego, aby warunki i tryb uczestniczenia wybitnie uzdolnionych uczniów w zajęciach przewidzianych planem studiów oraz kierunku zaliczania tych zajęć określał rektor uczelni w zarządzeniu, a nie regulamin studiów.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 76 było za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 25)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawki czterdziesta i czterdziesta druga przewidują stosowanie nowych zasad dotyczących tworzenia zestawów programów nauczania i szkolnych zestawów podręczników najwcześniej od roku szkolnego 2008/2009.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 7 było za, 69 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 26)**

Poprawka została odrzucona.

Głosujemy nad poprawką czterdziestą pierwszą. Poprawka czterdziesta pierwsza przewiduje stosowanie nowych zasad dotyczących tworzenia szkolnych zestawów podręczników od początku najbliższego roku szkolnego, przy czym w stosunku do klas innych niż klasa pierwsza i czwarta szkoły podstawowej oraz klasy pierwsze pozostałych typów szkół możliwe będzie ustalenie w szkolnym zestawie podręczników więcej niż trzech podręczników dla danych zajęć edukacyjnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 78 było za. **(Głosowanie nr 27)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta czwarta przesuwana z 31 maja 2007 r. na 15 czerwca 2007 r. termin podania do publicznej wiadomości szkolnych zestawów programów nauczania i szkolnych zestawów podręczników obowiązujących w roku szkolnym 2007/2008.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 3 było za, 73 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 28)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta piąta uzupełnia przepis przejściowy o obowiązek podania przez dyrektora szkoły do publicznej wiadomości zestawu programów wychowania przedszkolnego obowiązujących w roku szkolnym 2007/2008.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 76 było za, 2 – przeciw. **(Głosowanie nr 29)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta siódma prawidłowo wskazuje podstawę prawną wydania aktu wykonawczego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 78 było za. **(Głosowanie nr 30)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta ósma zmierza do tego, aby w jednym terminie weszły w życie wszystkie zmiany w przepisach określających zadania Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i okręgowych komisji egzaminacyjnych, wprowadzone w związku z przekazaniem tym komisjom uprawnień do

(wicemarszałek M. Płażyński)

przygotowania i przeprowadzania egzaminów eksternistycznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 77 było za, 1 senator wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 31**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta ósma była, tak? To teraz całość.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

Na 78 obecnych senatorów 55 było za, 19 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 32**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona. Obecnie możemy przystąpić do głosowania.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Przypominam, że Komisja Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisja Ustawodawcza przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 74 było za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 33**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Powracamy do rozpatrywania punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Gospodarki Narodowej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta. Obecnie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Janusza Gałkowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Janusz Gałkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie ze wspólnego posiedzenia Komisji Ustawodawczej i Komisji Gospodarki Narodowej, na którym rozpatrzyliśmy zgłoszone poprawki.

Poprawki pierwsza i piąta nie budziły żadnych wątpliwości komisji, rekomendujemy ich przyjęcie, jak również przyjęcie poprawki trzeciej, aczkolwiek przy jej omawianiu wywiązała się pogłębiona dyskusja. Komisja ostatecznie zdecydowała, że aby wzmocnić obowiązek ubezpieczyciela do terminowego wypłacania odszkodowań, trzeba wprowadzić zasadę, zgodnie z którą w przypadku opóźnienia w spełnieniu świadczenia będzie można żądać od ubezpieczyciela odsetek maksymalnych, nie ustawowych, a maksymalnych. Ta poprawka senatora Kubiaka zyskała akceptację komisji. Jeśli chodzi o poprawkę Komisji Gospodarki Narodowej w sprawie skreślenia art. 4, to była tam pewna kontrowersja dotycząca tego, czy został uchylony jeden z przepisów, czy nie. Ostatecznie doszliśmy do wniosku, że skoro jest pewna wątpliwość, to żeby nie było już żadnej wątpliwości, pozostawimy art. 4, uchylający przepis, z którym związana była wątpliwość, czy został on uchylony, czy nie.

Nie wchodząc już w szczegóły, powiem, że jako komisje rekomendujemy przyjęcie poprawek pierwszej, trzeciej i piątej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy senator wnioskodawca lub pozostali senator sprawozdawca chcą zabrać głos? Nie widzę.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzeniu poprawek do ustawy.

Informuję, że za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ma na celu usunięcie wątpliwości dotyczących zwrotu składki za niewykorzystany okres ochrony ubezpieczeniowej – zwrot będzie należał się w każdej sytuacji wygaśnięcia stosunku ubezpieczeniowego, który nastąpi przed upływem okresu, na jaki została zawarta umowa.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 75 było za. (**Głosowanie nr 34**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga powoduje, iż niezapłacenie w terminie składki lub raty może spowodować ustanie odpowiedzialności ubezpieczyciela tylko wtedy, gdy skutek taki przewidywała umowa, a ubezpieczyciel wezwał ubezpieczającego do zapłaty.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 73 obecnych senatorów 12 było za, 60 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 35**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzecia zwiększa wysokość odsetek, jakie należą się od ubezpieczyciela, gdy ten opóźnia się ze spełnieniem świadczenia.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

Na 74 obecnych senatorów 74 było za. (**Głosowanie nr 36**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta powoduje bezwzględny zakaz regresu ubezpieczeniowego przeciwko osobom, z którymi ubezpieczający pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 9 było za, 65 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 37**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka piąta ma na celu zagwarantowanie, iż umowy ubezpieczenia na życie nie będą zmieniane ogólnymi warunkami ubezpieczenia bez wiedzy ubezpieczonego lub też z naruszeniem przepisów ustawy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 75 było za. (**Głosowanie nr 38**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta ma charakter porządkowy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 17 było za, 57 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 39**)

Poprawka została odrzucona.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Na 76 obecnych senatorów 75 było za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 40**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta. Głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności, senatora Czesława Żelichowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę bardzo.

Senator Czesław Żelichowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić państwu sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności z posiedzenia i z prac nad poprawkami, które do ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw zostały przedstawione w druku nr 380Z.

Na dzisiejszym posiedzeniu połączonych komisji komisje ustosunkowały się do sześciu poprawek. Wszystkie poprawki zostały przyjęte jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy pozostały senator sprawozdawca Janusz Kubiak chce zabrać głos?

(Senator Janusz Kubiak: Nie, dziękuję.)

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje przedstawiły wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy. Za chwilę zostaną przepro-

wadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ma charakter językowy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 73 obecnych senatorów 72 było za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 41**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga ma charakter językowy. Skutkuje ustanowieniem symetrycznych regulacji w ustawie o Straży Granicznej i w ustawie o Policji.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 74 było za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 42**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia uzupełnia wytyczne do rozporządzenia Rady Ministrów, które będzie wydane w przedmiocie sposobu postępowania funkcjonariuszy przy legitymowaniu i zatrzymywaniu osób o „poszanowanie praw osób, wobec których działania te są podejmowane”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 76 było za. (**Głosowanie nr 43**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta ma na celu prawidłowe zredagowanie przepisu karnego.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 75 było za. (**Głosowanie nr 44**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta zapewnia spójność terminologiczną.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 76 było za. (**Głosowanie nr 45**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta ma charakter doprecyzowującej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 74 było za, 1 – przeciw. (**Głosowanie nr 46**)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 76 było za. (**Głosowanie nr 47**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, senator Ewę Tomaszewską, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chciałabym przedstawić sprawozdanie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej z prac nad wnioskami zgłoszonymi w trakcie debaty nad ustawą o Państwowej Inspekcji Pracy.

Komisja, po przeanalizowaniu wniosków, a do tej ustawy wpłynęły dziewięćdziesiąt trzy wnioski, rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie wniosków: drugiego, trzeciego, szóstego, siódmego, jedenastego, trzynastego, piętnastego, dwudziestego, dwudziestego drugiego, dwudziestego czwartego, dwudziestego piątego, dwudziestego szóstego, trzydziestego szóstego, trzydziestego siódmego, trzydziestego ósmego, trzydziestego dziewiątego, czterdziestego pierwszego, czterdziestego czwartego, pięćdziesiątego drugiego, pięćdziesiątego trzeciego, pięćdziesiątego siódmego, sześćdziesiątego, sześćdziesiątego trzeciego, sześćdziesiątego czwartego, sześćdziesiątego szóstego, siedemdziesiątego pierwszego, siedemdziesiątego drugiego, osiemdziesiątego drugiego, osiemdziesiątego trzeciego, osiemdziesiątego piątego, osiemdziesiątego siódmego, osiemdziesiątego dziewiątego, dziewięćdziesiątego pierwszego, dziewięćdziesiątego drugiego i dziewięćdziesiątego trzeciego.

Ze względu na sprawność procedowania proponuję, by nad wnioskami dotyczącymi doprecyzowań, poprawek legislacyjnych, zmian językowych głosować łącznie. A są to wnioski: piętnasty, dwudziesty, dwudziesty drugi, trzydziesty siódmy, pięćdziesiąty drugi, pięćdziesiąty trzeci, sześćdziesiąty trzeci, sześćdziesiąty czwarty, siedemdziesiąty drugi, osiemdziesiąty drugi, osiemdziesiąty piąty, dziewięćdziesiąty pierwszy, dziewięćdziesiąty drugi i dziewięćdziesiąty trzeci.

Chciałabym także poinformować Wysoką Izbę, że w trakcie prac nad ustawą trzy wnioski zostały skorygowane, nastąpiła zmiana ich treści, a cztery wnioski wycofano – były to wnioski: czterdziesty siódmy, pięćdziesiąty pierwszy, pięćdziesiąty piąty i siedemdziesiąty dziewiąty.

Jeśli państwo będą mieli pytania co do merytorycznej zawartości proponowanych wniosków, to chętnie wszystko bardzo skrupulatnie wyjaśnię, ale obawiam się, że Wysoka Izba jest dzisiaj już dość zmęczona pracą, dlatego nie będę nalegać na to, żeby tę całą procedurę odbyć. A więc jeśli ktoś ma pytania, to bardzo proszę. (*Oklaski*) Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy oraz pozostały senator sprawozdawca chcą zabrać głos?

Proszę bardzo, pan senator Kubiak.

Senator Janusz Kubiak:

Szanowni Państwo, ja chcę tylko zabrać głos w sprawie zmienionej poprawki sześćdziesiątej

(wicemarszałek M. Płażyński)

drugiej z lit.a. Otóż przed chwilą głosowaliśmy nad ustawą o Straży Granicznej. Wprowadzana ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy mówi o tym, że po trzech miesiącach toczenia się postępowania można rozwiązać stosunek pracy z pracownikiem inspekcji pracy. Przed chwilą w uchwalonej ustawie przyjęliśmy, że to jest rok, i ta modyfikacja dąży do tego, żeby tu też został przyjęty rok jako okres rozwiązania stosunku pracy. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Przypominam, że następujący wnioskodawcy wycofali swoje wnioski: senator Elżbieta Rafalska, senator Janusz Kubiak, senator Mieczysław Augustyn.

Zgodnie z art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofane wnioski? Nie. Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja, mniejszości komisji oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ma na celu wzmocnienie roli partnerów społecznych w Radzie Ochrony Pracy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 74 obecnych senatorów 21 głosowało za, 52 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 48**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka druga eliminuje z ustawy zakres uprawnień rzeczoznawcy, który będzie określony w akcie wykonawczym ministra właściwego do spraw pracy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 74 obecnych senatorów 73 głosowało za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 49**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia prawidłowo określa zakres upoważnienia ustawowego do wydania rozporządzenia.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 73 obecnych senatorów 72 głosowało za, 1 – przeciw. (**Głosowanie nr 50**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta ma na celu rozszerzenie katalogu zadań Państwowej Inspekcji Pracy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 25 głosowało za, 49 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 51**)

Poprawka została odrzucona.

Nad poprawkami piątą, ósmą, dwunastą, osiemdziesiątą, osiemdziesiątą pierwszą głosujemy łącznie. Poprawki piąta, ósma i dwunasta zmierzają do tego, aby nadzorowi i kontroli Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy nie podlegały osoby wykonujące na własny rachunek działalność gospodarczą. Poprawki osiemdziesiąta i osiemdziesiąta pierwsza są ich konsekwencją i usuwają obowiązek zapewnienia tym osobom oraz przestrzegania przez nie zasad bhp.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 23 głosowało za, 49 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 52**)

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawka szósta umożliwia Państwowej Inspekcji Pracy sprawowanie nadzoru i kontroli zape-

(wicemarszałek M. Płażyński)

wnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy osobom przebywającym w zakładach karnych i poprawczych, które wykonują pracę na terenie tych zakładów.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Na 75 obecnych senatorów 75 głosowało za. **(Głosowanie nr 53)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma rozszerza zakres działania organów Państwowej Inspekcji Pracy o działania podejmowane w przypadku stwierdzenia naruszenia przepisów dotyczących legalności zatrudnienia.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Na 73 obecnych senatorów 73 głosowało za. **(Głosowanie nr 54)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiąta ma na celu usunięcie z ustawy podstawy prawnej do wydawania przez organy Państwowej Inspekcji Pracy nakazów wypłaty należnego wynagrodzenia za pracę. Poprawki dwudziesta dziewiąta i trzydziesta pierwsza są jej konsekwencją.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 74 obecnych senatorów 21 głosowało za, 51 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 55)**

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawka dziesiąta przyznaje organom Państwowej Inspekcji Pracy nowe uprawnienia, które będą polegały na nakazaniu pracodawcy i przedsiębiorcy nawiązania stosunku pracy z osobą określoną w dodawanym przepisie oraz na nakazaniu potwierdzenia na piśmie warunków zatrudnienia zawartej umowy o pracę. Konsekwencją tej poprawki są poprawki dwudziesta ósma, trzydziesta i trzydziesta trzecia, przy czym poprawka trzydziesta określa, że od decyzji nakazującej pra-

codawcy nawiązanie stosunku pracy przysługuje odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 6 głosowało za, 67 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 56)**

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawka jedenasta umożliwi Państwowej Inspekcji Pracy kierowanie wystąpień do szerszego kręgu podmiotów.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 74 obecnych senatorów 47 głosowało za, 25 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 57)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzynasta ma na celu ograniczenie dostępu Państwowej Inspekcji Pracy do danych zgromadzonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przez określenie, że dane te będą udostępniane w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 74 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 58)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami czternastą, szesnastą, osiemnastą, dziewiętnastą, dwudziestą pierwszą, dwudziestą siódmą, trzydziestą drugą, trzydziestą piątą, sześćdziesiątą siódmą, siedemdziesiątą, osiemdziesiątą czwartą, osiemdziesiątą szóstą, dziewięćdziesiątą głosujemy łącznie. Przywracają one koncepcję dwustopniowej organizacji Państwowej Inspekcji Pracy, w myśl której organami inspekcji są główny inspektor pracy oraz okręgowi inspektorzy pracy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 42 głosowało za, 31 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 59)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawki do ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy zgłoszone i poparte przez Komisję Rodziny i Polityki Społecznej, nad którymi pani sprawozdawca Ewa Tomaszewska proponowała głosować łącznie, to poprawki piętnasta, dwudziesta, dwudziesta druga, trzydziesta siódma, pięćdziesiąta druga, pięćdziesiąta trzecia, sześćdziesiąta trzecia, sześćdziesiąta czwarta, siedemdziesiąta druga, osiemdziesiąta druga, osiemdziesiąta piąta, dziewięćdziesiąta pierwsza, dziewięćdziesiąta druga, dziewięćdziesiąta trzecia.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji łącznego głosowania? Nie ma.

Wobec tego głosujemy łącznie nad poprawkami piętnastą, dwudziestą, dwudziestą drugą, trzydziestą siódmą, pięćdziesiątą drugą, pięćdziesiątą trzecią, sześćdziesiątą trzecią, sześćdziesiątą czwartą, siedemdziesiątą drugą, osiemdziesiątą drugą, osiemdziesiątą piątą, dziewięćdziesiątą pierwszą, dziewięćdziesiątą drugą, dziewięćdziesiątą trzecią.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 75 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 60)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do poprawki dwudziestej trzeciej. Poprawka dwudziesta trzecia odchodzi od obowiązku sporządzenia wzmianki w protokole pokontrolnym o zniszczeniu protokołu przesłuchania pracownika.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 22 głosowało za, 52 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 61)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta czwarta ma na celu umożliwienie Państwowej Inspekcji Pracy przeprowadzenia kontroli przedsiębiorcy bez upoważnienia, wyłącznie po okazaniu legitymacji służbowej. Ponadto poprawka ta ma na celu wyłączenie stosowania w przypadku kontroli przedsiębiorcy przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, które dotyczą sposobu dokonywania czynności kontrolnych, ilości przeprowadzonych kontroli oraz czasu trwania wszystkich kontroli u przedsiębiorcy w jednym roku kalendarzowym.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 6 głosowało za, 71 – przeciw. **(Głosowanie nr 62)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta piąta zmierza do tego, aby inspektorzy pracy byli zwolnieni w każdym przypadku od rewizji osobistej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 45 głosowało za, 6 – przeciw, 23 wstrzymało się od głosu, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 63)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta szósta ma na celu wprowadzenie obowiązku sporządzania protokołu kontroli w przypadku dokumentowania ustaleń z kontroli podmiotów innych niż pracodawcy, na rzecz których jest świadczona praca przez osoby fizyczne.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 77 głosowało za. **(Głosowanie nr 64)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta czwarta przewiduje, że wystąpienia organów Państwowej Inspekcji Pracy będą wydawane w formie pisemnej lub ustnej, przy czym tylko pisemne wystąpienia powinny zawierać wnioski pokontrolne i ich podstawę prawną.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 26 głosowało za, 49 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 65**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawki trzydziesta szósta i trzydziesta dziewiąta zmierzają do tego, aby główny inspektor pracy nie posiadał statusu pracownika Państwowej Inspekcji Pracy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 43 głosowało za, 29 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 66**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzydziesta ósma wprowadza możliwość nawiązywania stosunku pracy na stanowisku równorzędnym z okręgowym inspektorem pracy oraz jego zastępcą odwołanymi ze stanowiska.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 51 głosowało za, 25 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 67**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta zmierza do przyznania pracownikom mianowanym zajmującym określone stanowiska, z których zostali następnie odwołani, prawa do mianowania na stanowisko równorzędne.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 24 głosowało za, 51 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 68**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta pierwsza usuwa z ustawy możliwość mianowania pracownika wykonującego czynności kontrolne bez uprzedniego zawierania z nim umowy o pracę, a także bez konieczności odbycia aplikacji inspektor-skiej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 29 głosowało za, 45 – przeciw, 1 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 69**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta pierwsza usuwa z ustawy możliwość mianowania...

(*Głosy z sali: Czterdziesta druga.*)

Przepraszam, tak jest. Poprawka czterdziesta druga ma na celu umożliwienie głównemu inspektorowi pracy mianowania pracownika bez uprzedniego zawierania z nim umowy o pracę i bez wymogu odbycia aplikacji inspektorskiej, ale pod warunkiem złożenia przez niego państwowego egzaminu.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 51 głosowało przeciw, 26 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 70**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta trzecia, zdaniem wnioskodawcy, ma na celu zapewnienie niezależności pracowników Państwowej Inspekcji Pracy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 2 głosowało za, 71 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 71**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta czwarta rozciąga zakaz prowadzenia działalności politycznej na pracowników nadzorujących czynności kontrolne oraz zakazuje członkostwa w partii politycznej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 26 głosowało za, 48 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 72)**

Poprawka została odrzucona.

(Rozmowy na sali)

Poprawka czterdziesta piąta wprowadza przepis przyzwalający pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy na przynależność do związku zawodowego zrzeszającego wyłącznie pracowników inspekcji. Ponadto poprawka ta określa, że w Państwowej Inspekcji Pracy może działać tylko jeden związek zawodowy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów żaden nie głosował za, 76 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 73)**

Poprawka została odrzucona.

(Rozmowy na sali)

Poprawka czterdziesta szósta zmierza do tego, aby pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy mogli podejmować zajęcia zarobkowe, które nie będą sprzeczne z wykonywaną przez nich pracą. Zasady zabraniające podejmowania zajęć zarobkowych określi główny inspektor pracy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 4 głosowało za, 72 – przeciw. **(Głosowanie nr 74)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta ósma zmierza do tego, aby zgoda na podejmowanie przez pracownika Państwowej Inspekcji Pracy zajęć zarobkowych mogła być wydana także przez okręgowego inspektora pracy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 24 głosowało za, 48 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 75)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta dziewiąta zmierza do tego, aby w przypadku reorganizacji jednostki organizacyjnej Państwowej Inspekcji Pracy pracownik przeniesiony na inne stanowisko służbowe otrzymywał wynagrodzenie stosowne do wykonywanej pracy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 5 głosowało za, 51 – przeciw, 21 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 76)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka pięćdziesiąta zmierza do tego, aby przeniesienie na inne stanowisko pracownika nadzorującego lub wykonującego czynności kontrolne było ograniczone czasowo.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych senatorów 24 głosowało za, 51 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 77)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka pięćdziesiąta czwarta przyznaje prawo do wcześniejszej emerytury na zasadach określonych w ustawie bez względu na datę urodzenia pracownika nadzorującego lub wykonującego czynności kontrolne.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 2 głosowało za, 70 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 78)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka pięćdziesiąta piąta zmierza do tego, aby prawo...

(Głos z sali: Teraz pięćdziesiąta szósta.)

Poprawka pięćdziesiąta szósta zmierza do tego, aby warunkiem dopuszczalności pracy w godzinach nadliczbowych wykonywanej przez kobiety

(wicemarszałek M. Płażyński)

w ciąży oraz osoby opiekujące się dziećmi w wieku do lat ośmiu była zgoda tych pracowników.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 3 głosowało za, 71 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 79**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka pięćdziesiąta siódma wprowadza rozwiązanie, w myśl którego zakaz pracy poza normalnymi godzinami pracy oraz w niedziele i święta nie będzie miał bezwzględnego charakteru w odniesieniu do pracowników Państwowej Inspekcji Pracy sprawujących opiekę nad dziećmi w wieku do lat ośmiu. Praca w tych godzinach i dniach będzie możliwa pod warunkiem wyrażenia zgody przez pracownika.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych senatorów 72 głosowało za, 2 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 80**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta ósma zmierza do tego, aby pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy zatrudnieni na samodzielnych stanowiskach otrzymywali wolny czas za pracę poza normalnymi godzinami pracy, a nie tylko za pracę wykonywaną w porze nocnej oraz w niedzielę lub święto. Ponadto poprawka wprowadza do ustawy prawidłową terminologię.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 50 głosowało za, 25 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 81**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka sześćdziesiąta zmierza do tego, aby w przypadku wszczęcia postępowania karnego przeciwko pracownikowi możliwe było zawieszenie go w pełnieniu obowiązków służbowych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 72 głosowało za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 82**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka sześćdziesiąta pierwsza usuwa z katalogu przesłanek, których wystąpienie może skutkować rozwiązaniem stosunku pracy, niedawanie rękojmi należytego wywiązania się z obowiązków służbowych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 2 głosowało za, 74 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 83**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta druga usuwa z katalogu przesłanek, które mogą stanowić podstawę do rozwiązania stosunku pracy, sytuację, w której postępowanie karne przeciwko pracownikowi toczy się przez okres dłuższy niż trzy miesiące.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych senatorów 76 głosowało przeciw. (**Głosowanie nr 84**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta druga z lit. a przewiduje, że rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem będzie mogło nastąpić, jeżeli postępowanie karne przeciwko temu pracownikowi toczy się dłużej niż rok.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 73 obecnych senatorów 7 głosowało za, 50 – przeciw, 15 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 85**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta piąta usuwa z ustawy przepis dający możliwość rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych senatorów 3 głosowało za, 73 – przeciw. **(Głosowanie nr 86)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta szоста daje możliwość rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika w przypadku prawomocnego skazania go za przestępstwo umyślne.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 71 głosowało za, 2 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 3 nie głosowało. **(Głosowanie nr 87)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka sześćdziesiąta ósma ma na celu obniżenie wysokości grzywien nakładanych w celu przymuszenia w toku postępowania egzekucyjnego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych senatorów 25 głosowało za, 49 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 88)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta dziewiąta ma na celu umożliwienie zwrotu w całości grzywny uiszczonej lub ściągniętej w celu przymuszenia na wniosek zobowiązanego, który wykonał obowiązek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 25 głosowało za, 47 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 3 nie głosowało. **(Głosowanie nr 89)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka siedemdziesiąta pierwsza ma na celu utrzymanie obowiązującego stanu prawnego w zakresie właściwości organu zatwierdzającego wykaz prac lekkich oraz wydającego zezwolenie na wykonywanie pracy przez dziecko poniżej szesnastego roku życia. Organem właściwym

w tych sprawach ma pozostać właściwy inspektor pracy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 75 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 90)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawki siedemdziesiąta trzecia, siedemdziesiąta czwarta i siedemdziesiąta siódma mają na celu obniżenie wysokości grzywien nakładanych za popełnienie wykroczenia przeciwko prawom pracownika.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 27 głosowało za, 48 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 91)**

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawka siedemdziesiąta piąta zmierza do tego, aby odpowiedzialność za wykroczenia przeciwko prawom pracownika spoczywała na osobie, która jest odpowiedzialna za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 25 głosowało za, 50 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 92)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka siedemdziesiąta szosta zmierza do tego, aby odpowiedzialności z tytułu przestrzegania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy nie ponosiły osoby kierujące innymi osobami fizycznymi.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 25 głosowało za, 49 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 93)**

(wicemarszałek M. Płażyński)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka siedemdziesiąta ósma zmierza do tego, aby odpowiedzialność za wykroczenia przeciwko prawom pracownika spoczywała na osobie, która nie wykonuje w wyznaczonym terminie nakazu właściwego okręgowego inspektora pracy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 25 głosowało za, 50 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 94**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka osiemdziesiąta trzecia wprowadza do kodeksu postępowania karnego zmiany, które z jednej strony uchylają instytucję „działania obok pokrzywdzonego”, a z drugiej strony umożliwiają organom Państwowej Inspekcji Pracy składanie zażaleń na postanowienie o umorzenie postępowania karnego w sprawach o przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 61 głosowało za, 1 – przeciw, 15 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 95**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka osiemdziesiąta siódma precyzuje przepis dotyczący karania za wykroczenia przeciwko prawom pracownika w warunkach tak zwanej recydywy specjalnej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 77 obecnych senatorów 76 głosowało za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 96**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka osiemdziesiąta ósma usuwa zmiany do ustawy o zatrudnieniu pracowników tymczasowych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk... Przepraszam.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 75 obecnych senatorów 22 głosowało za, 50 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 97**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka osiemdziesiąta dziewiąta ma na celu utrzymanie w mocy uprawnień pracowników Państwowej Inspekcji Pracy do wykonywania lub nadzorowania czynności kontrolnych, nabytych przed dniem wejścia w życie ustawy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych senatorów 73 głosowało za, 4 – przeciw. (**Głosowanie nr 98**)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

Na 76 obecnych senatorów 50 głosowało za, 23 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 99**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. (*Oklaski*)

Dziękuję bardzo.

(*Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Krzysztof Putra*)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Powracamy do rozpatrywania punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które ustosunkowały się do wniosków przedstawionych w toku debaty i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie

(wicemarszałek K. Putra)

z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę senatora Jerzego Szymurę, sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, a zarazem sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków oraz wniosku popartego przez mniejszość połączonych komisji.

Senator Jerzy Szymura:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Połączone komisje, Komisja Gospodarki Narodowej oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, na posiedzeniu w dniu dzisiejszym rozpatrzyły wnioski zgłoszone w trakcie debaty, jaka miała miejsce w Senacie wczoraj, a dotyczącej ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw.

W wyniku dyskusji i głosowania komisje rekomendują Senatowi przyjęcie poprawek: czwartej, piątej, szóstej, siódmej, dziewiątej, dziesiątej, jedenastej, dwunastej, czternastej, piętnastej, szesnastej, siedemnastej, osiemnastej, dziewiętnastej, dwudziestej, dwudziestej pierwszej, dwudziestej drugiej, dwudziestej czwartej, dwudziestej piątej i dwudziestej szóstej.

W toku debaty został również zgłoszony wniosek mniejszości i wniosek ten złożyłem ja. Wniosek mniejszości odnosi się do poprawki pierwszej dotyczącej sytuacji, w której zwalnia się z procedury określonej w ustawie o zamówieniach publicznych takie zamówienia, które w praktyce dotyczą spraw związanych z tajemnicą służbową. Ponieważ – w moim przekonaniu – przyjęcie tej poprawki będzie przeciwdziałać korupcji, wnoszę o przyjęcie poprawki pierwszej. Równocześnie pragnę poinformować, iż stanowisko rządu w tej kwestii było takie, że jest on przeciwny temu. Rząd argumentował swoje stanowisko tym, iż przyjęcie tej poprawki będzie uniemożliwiało ministrowi edukacji narodowej zamawianie formularzy niezbędnych do przeprowadzenia egzaminów dojrzałości. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania... Przepraszam.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senatorowie sprawozdawcy chcą jeszcze zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty połączone komisje, mniejszości połączonych komisji oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza zmierza do tego, aby ustawa nowelizująca nie wyłączyła stosowania ustawy – Prawo zamówień publicznych w przypadku zamówień objętych tajemnicą służbową.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się”.

Na 74 obecnych senatorów 6 głosowało za, 68 – przeciw. **(Głosowanie nr 100)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka druga zmierza do tego, aby ustawy – Prawo zamówień publicznych nie stosowało się do zamówień jednostek naukowych, w rozumieniu przepisów o zasadach finansowania nauki, niezbędnych do realizacji umów cywilnoprawnych na badania naukowe, prace rozwojowe albo na wytwarzanie unikatowej aparatury naukowo-badawczej, urządzeń lub materiałów finansowanych z przychodów tych jednostek w związku z wykonywaniem tych umów, z wyłączeniem przychodów pochodzących z budżetu państwa oraz budżetu Unii Europejskiej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Na 77 obecnych senatorów 37 głosowało za, 37 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 101)**

Poprawka nie została przyjęta.

Przyjęcie poprawki trzeciej wyklucza głosowanie nad poprawką czwartą. Poprawka trzecia ma na celu sformułowanie przepisu art. 38 ust. 6 zgodnie z intencją wskazaną w uzasadnieniu projektu ustawy.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 30 – za, 47 – przeciw. **(Głosowanie nr 102)**

(wicemarszałek K. Putra)

Poprawka została odrzucona.

Głosowanie nad poprawką czwartą będzie tylko w wypadku odrzucenia... Przepraszam.

Poprawka czwarta zmierza do tego, aby w przypadku modyfikacji treści specyfikacji istotnych warunków zamówienia i przedłużenia terminu składania ofert termin na wprowadzenie zmian w ofertach wynosił co najmniej siedem dni, bez względu na wartość zamówienia.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 31 – za, 43 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 103)**

Poprawka została odrzucona.

Nad poprawkami piątą i siódmą należy głosować łącznie. Wprowadzają one możliwość ustanowienia nagród dla uczestników dialogu konkurencyjnego, którzy przedstawili rozwiązania stanowiące podstawę do składania ofert.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

77 obecnych, 76 za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 104)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka szósta wprowadza możliwość – w postępowaniu prowadzonym w trybie dialogu konkurencyjnego – żądania od wykonawców na etapie badania i oceny ofert precyzowania i dopracowania ich treści oraz przedstawienia informacji dodatkowych.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 77 było za. **(Głosowanie nr 105)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka ósma zmierza do tego, aby w przypadku zamówień o szczególnie dużej wartości zamawiający nie musiał przekazywać przewidzianych ustawą informacji szefowi Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych 28 – za, 46 – przeciw, 2 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 106)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewiąta zmierza do uwzględnienia w art. 107 ust. 1 zmian dokonywanych ustawą nowelizacyjną, dotyczących zamieszczania ogłoszeń w biuletynie zamówień publicznych.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 76 – za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 107)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawką dziesiątą i dwudziestą szóstą należy głosować łącznie. Poprawka dziesiąta zmierza do uwzględnienia w art. 154 pkt 5 zmian dokonywanych ustawą nowelizującą, dotyczących zakresu informacji zamieszczonych w „Biuletynie Zamówień Publicznych”. Zgodnie z tą poprawką lista organizacji uprawnionych do wnoszenia środków ochrony prawnej ogłaszana będzie na stronach internetowych Urzędu Zamówień Publicznych. Ponadto w zakresie pktu 13 poprawka uwzględnia fakt utworzenia Krajowej Izby Odwoławczej. Konsekwencją tej poprawki jest poprawka dwudziesta szósta.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 77 – za. **(Głosowanie nr 108)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka jedenasta zmierza do tego, aby prezes Urzędu Zamówień Publicznych informował zamawiającego, że kontrola uprzednia ma charakter szczególnie skomplikowany.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 77 – za. **(Głosowanie nr 109)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwunasta ma charakter redakcyjny.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

(wicemarszałek K. Putra)

Na 76 obecnych 76 – za. **(Głosowanie nr 110)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwunasta ma charakter...

(Głos z sali: Trzynasta.)

Przepraszam, trzynasta. Poprawka trzynasta zmierza do tego, aby członkiem Krajowej Izby Odwoławczej mogła być wyłącznie osoba, która ukończyła aplikację sądową, radcowską, adwokacką, notarialną lub posiada stopień naukowy co najmniej doktora nauk prawnych.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 26 – za, 47 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 111)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czternasta ma charakter redakcyjny.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 75 – za, 1 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 112)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piętnasta zmierza do uwzględnienia, że organ wykonawczy gminy jest jednoosobowy.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 77 – za. **(Głosowanie nr 113)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szesnasta ma na celu zastosowanie poprawnej terminologii.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 76 – za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 114)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siedemnasta zmierza do tego, aby członkiem Krajowej Izby Odwoławczej nie mogła być osoba, która jest członkiem zarządu fundacji prowadzącej działalność gospodarczą, ani osoba, która posiada w spółkach handlowych więcej niż 10% akcji lub udziały przedstawiające więcej

niż 10% kapitału zakładowego w każdej z tych spółek.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 77 – za. **(Głosowanie nr 115)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka osiemnasta zmierza do tego, aby odwołanie od orzeczenia dyscyplinarnego przysługiwało w terminie czternastu dni od dnia doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 76 – za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 116)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiętnasta ma na celu uściślenie przepisu.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 76 – za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 117)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta zmienia zasady uznawania protestu za rozstrzygnięty. Zgodnie z poprawką protest jest ostatecznie rozstrzygnięty w przypadku, gdy nie przysługuje odwołanie – wraz z rozstrzygnięciem przez zamawiającego protestu. Nie będzie można uznawać za rozstrzygnięty protestu w przypadku jego nierozstrzygnięcia w przewidywanym przez prawo terminie, jak to było dotychczas.

Przycisk obecności.

Kto za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych 28 – za, 46 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 118)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta pierwsza zmierza do tego, aby odwołanie od rozstrzygnięcia protestu przysługiwało, jeżeli wartość zamówienia jest równa lub przekracza równowartość 60 tysięcy euro, a nie, jak przewiduje ustawa, jeżeli wartość zamówienia jest równa lub przekracza kwoty określone w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy – Prawo zamówień publicznych, od

(wicemarszałek K. Putra)

których jest uzależniony obowiązek przekazywania urzędowi oficjalnych publikacji Wspólnot Europejskich ogłoszeń o zamówieniach na dostawy lub usługi.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 58 – za, 18 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 119)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta druga zmierza do tego, aby Krajowa Izba Odwoławcza mogła powołać biegłego spośród osób wpisanych na listę biegłych sądowych ustanowionych we wszystkich sądach okręgowych, a nie tylko w Sądzie Okręgowym w Warszawie.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 75 – za, 1 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 120)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta trzecia ma na celu sformułowanie przepisu upoważniającego do wydania rozporządzenia zgodnie z zasadami techniki prawodawczej.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 77 – za. **(Głosowanie nr 121)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta czwarta zmierza do uściślenia, że w zmienianym przepisie mowa jest o 20 milionach euro.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 77 – za. **(Głosowanie nr 122)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta piąta dodaje przepis przejściowy, zgodnie z którym ogłoszenia o udzieleniu zamówienia i o warunkach konkursu dotyczących postępowań o udzielenie zamówienia i konkursów o wartości przekraczającej kwotę 60 tysięcy euro, a mniejszej niż kwoty określone w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy – Prawo zamówień publicznych, wszczętych przed dniem wej-

ścia w życie ustawy, zamieszcza się na zasadach określonych w ustawie nowelizującej.

Przycisk obecności.

Kto za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 77 – za. **(Głosowanie nr 123)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

Na 77 obecnych 77 – za. **(Głosowanie nr 124)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej.

Przypominam, że Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek – druk senacki nr 393A.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, a następnie nad przyjęciem ustawy w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez komisję poprawkami.

Nad poprawkami pierwszą, drugą, trzecią i czwartą należy głosować łącznie. Poprawki pierwsza, druga, trzecia i czwarta zmierzają do respektowania zasady techniki prawodawczej, w myśl której, dokonując odesłania do innych przepisów, jednoznacznie wskazuje się akt normatywny, do którego następuje odesłanie.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

(wicemarszałek K. Putra)

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych 76 – za. **(Głosowanie nr 125)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka piąta zmierza do tego, aby zakres spraw przekazanych do uregulowania w rozporządzeniu został określony w sposób precyzyjny.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 76 – za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 126)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 77 obecnych 77 – za. **(Głosowanie nr 127)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej.

Powracamy do rozpatrywania punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Bogdana Lisieckiego, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Bogdan Lisiecki:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Komisja na posiedzeniu w dniu dzisiejszym, po rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w toku debaty w dniu wczorajszym nad ustawą o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie

niektórych innych ustaw, rekomenduje przyjęcie wszystkich wniosków. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza skreśla przepis, który przewiduje, iż w przypadku kierowców, których dobowy wymiar czasu pracy wynosi co najmniej sześć godzin, pozostających w stosunku pracy i wykonujących przewozy regularne na trasach do 50 km, gwarantowana ustawą przerwa trzydziestominutowa i czterdziestopięciominutowa ulega skróceniu o przerwę trwającą piętnaście minut.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych senatorów 75 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 128)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga zmierza do wykluczenia możliwości skracania dziennego okresu odpoczynku z jedenastu do dziewięciu godzin w stosunku do kierowców wykonujących przewozy regularne, których trasa nie przekracza 50 km.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych senatorów 75 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 129)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia przewiduje, że rozkład czasu pracy kierowców wykonujących przewozy regularne, których trasa nie przekracza 50 km, ustala się na okres co najmniej miesiąca, a nie na okres nie dłuższy niż miesiąc.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za”.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw”.

(wicemarszałek K. Putra)

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych senatorów 74 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 130)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 76 obecnych senatorów 75 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 131)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, senatora Pawła Michalaka, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Paweł Michalak:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pragnę przedstawić wyniki prac Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Będziecie państwo głosowali nad dziewięcioma poprawkami. Ja chciałbym się na dłużej zatrzymać nad dwiema, a precyzyjnej – chodzi o poprawkę drugą i trzecią. W części mają one to samo brzmienie – mówią o trwale zrównoważonej gospodarce leśnej, prowadzonej zgodnie z ustawą z dnia 28 września 1991 r. o lasach. W pktcie 2 ta gospodarka wyłączona jest spod przepisów usta-

wy. Wsłuchawszy się w opinie organizacji ekologicznych, a także w te przedstawiane podczas dyskusji na posiedzeniu plenarnym, w imieniu komisji rekomenduję, aby to wyłączenie przyjąć w poprawce trzeciej, bo ono wtedy będzie funkcjonowało w art. 5.

Inna merytoryczna poprawka, zgłoszona podczas plenarnego posiedzenia, dotyczyła art. 10. Pan senator Andrzejewski proponował, aby w tym artykule dopisać możliwość wystąpienia szkody, co nakładałoby na ministra obowiązek ujęcia tego w rozporządzeniu. Po dyskusji jednak stwierdziliśmy, że takie rozporządzenie będzie bardzo komplikowało sytuację. Według funkcjonującej ustawy – Prawo ochrony środowiska zakłady, w których jest zwiększone ryzyko wystąpienia szkody, są badane co dwa lata, a zakłady dużego ryzyka są badane co rok. Z kolei jeżeli byśmy wprowadzili tam ten proponowany zapis, to każda instalacja chemiczna czy transport materiałów niebezpiecznych, jako potencjalnie powodujące zagrożenie, musiałyby być ujęte w tym rozporządzeniu i musiałyby być przewidziane odpowiednie środki. Tak że ostatecznie rekomendacja komisji jest taka, żeby nie przyjąć poprawki pana senatora Andrzejewskiego.

Reasumując, proponujemy, żeby przyjąć poprawki: pierwszą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą, ósmą i dziewiątą; a odrzucić drugą i siódmą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos? Rozglądam się po sali i nie widzę chętnych.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza precyzuje przepis wyznaczający zakres przedmiotowy ustawy.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Naciśnięcie przycisku „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych senatorów 76 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 132)**

(wicemarszałek K. Putra)

Poprawka została przyjęta.

Przyjęcie poprawki drugiej wykluczy głosowanie nad poprawką trzecią. Poprawka druga rozszerza zakres wyjątków od stosowania ustawy o sytuacji, gdy bezpośrednie zagrożenie szkodą lub szkoda w środowisku zostały spowodowane przez trwale zrównoważoną gospodarkę leśną.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych senatorów 23 głosowało za, 53 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 133)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzecia wyłącza stosowanie ustawy w odniesieniu do gospodarki leśnej prowadzonej zgodnie z zasadami określonymi w przepisach ustawy o lasach, to jest przepisach dotyczących trwale zrównoważonej gospodarki leśnej.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 75 obecnych senatorów 73 głosowało za, 2 – przeciw. **(Głosowanie nr 134)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta ma charakter legislacyjny.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych senatorów 75 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 135)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta doprecyzowuje przepis.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych senatorów 77 głosowało za. **(Głosowanie nr 136)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szоста nadaje przepisowi brzmienie w sposób właściwszy, oddający jego treść i cel.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu?

Na 77 obecnych senatorów 76 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 137)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma ma na celu rozszerzenie delegacji ustawowej do wydania rozporządzenia określającego kryteria oceny, czy w danym przypadku może wystąpić szkoda w środowisku.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych senatorów 6 głosowało za, 70 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 138)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka ósma zmienia zakres odszkodowania, jakie przysługiwać ma władającemu powierzchnią ziemi w związku z usuwaniem szkód w środowisku na terenie, którym nie włada sprawca zanieczyszczenia ani organ ochrony środowiska.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych senatorów 76 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 139)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiąta ma charakter redakcyjny.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 73 obecnych senatorów 73 głosowało za. **(Głosowanie nr 140)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

Na 77 obecnych senatorów 77 głosowało za. **(Głosowanie nr 141)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie.

Powracamy do rozpatrywania punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu

(wicemarszałek K. Putra)

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, senatora Jerzego Chróścikowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pragnę złożyć w imieniu komisji sprawozdanie dotyczące ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

W dniu dzisiejszym w trakcie debaty zostały zgłoszone poprawki. Komisja zaopiniowała pozytywnie poprawki: czwartą, piątą, jedenastą, piętnastą, dziewiętnastą, dwudziestą pierwszą, dwudziestą drugą, dwudziestą trzecią, dwudziestą czwartą, dwudziestą szóstą, dwudziestą siódmą, dwudziestą ósmą, trzydziestą i trzydziestą pierwszą. Proszę o poparcie tych poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Bardzo proszę, pan senator Gołaś.

Senator Andrzej Gołaś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Na mocy art. 52 ust. 7 wycofuję poprawki: pierwszą, drugą, trzecią, szóstą, siódmą, ósmą, dziewiątą, dziesiątą, dwunastą, trzynastą, czternastą, szesnastą, siedemnastą, osiemnastą, dwudziestą, dwudziestą piątą i dwudziestą dziewiątą. (Oklaski)

Dyskusja przeprowadzona na posiedzeniu komisji przekonała mnie o bezzasadności zgłaszania tych poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Czy ktoś z pań i panów senatorów pragnie może podtrzymać te wnioski?

(Rozmowy na sali)

Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy...

(Głosy z sali: Jeszcze senator Augustyn.)

Aha, jeszcze senator wnioskodawca.

Bardzo proszę, przepraszam.

Senator Mieczysław Augustyn:

Tylko dwa słowa.

Dziękuję, że komisja jednogłośnie poparała wniosek, ażeby w ustawie – Prawo ochrony środowiska zawrzeć obowiązek wydania rozporządzenia normującego dopuszczalne normy substancji odoroczących. Liczę, że Wysoka Izba podobnie jak poprzednio, czyli jednogłośnie, poprze tę ważną w Senacie poprawkę.

(Rozmowy na sali)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Poprawka czwarta dostosowuje redakcję dodawanego przepisu do przepisu już istniejącego w ustawie poprzez zmianę użytych określeń.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymałem się”.

Na 71 obecnych senatorów 71 głosowało za. (Głosowanie nr 142)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta usuwa przepis mogący sugerować, że wymienione w poprzedniej jednostce redakcyjnej przedsięwzięcia oznaczają tylko budowę, a nie przebudowę wymienionych obiektów.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymałem się”.

Na 75 obecnych senatorów 75 głosowało za. (Głosowanie nr 143)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka jedenasta ma na celu doprecyzowanie wskazanego w przepisie terminu.

(wicemarszałek K. Putra)

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 72 obecnych senatorów 72 głosowało za.

(Głosowanie nr 144)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piętnasta ma charakter językowy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 74 obecnych senatorów 74 głosowało za.

(Głosowanie nr 145)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiętnasta zmienia przepis upoważniający, obligując ministra do wydania aktu wykonawczego dotyczącego wartości odniesienia i metody oceny substancji zapachowych w powietrzu.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 75 obecnych senatorów 75 głosowało za.

(Głosowanie nr 146)

Poprawka została przyjęta. (Oklaski)

To brawa za jednogłośnie.

Poprawka dwudziesta pierwsza. Celem poprawki dwudziestej pierwszej jest zmiana w zakresie delegacji ustawowej dla Rady Ministrów, polegająca na rezygnacji z dodanego przez Sejm kryterium różnicowania wysokości stawek opłat za korzystanie ze środowiska w zależności od administracyjnej kary pieniężnej.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 75 obecnych senatorów 75 głosowało za.

(Głosowanie nr 147)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta druga koryguje błędne oznaczenie dodawanego przepisu.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 72 obecnych senatorów 71 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 148)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta trzecia ma na celu rozszerzenie zakresu przepisu wskazującego źródła przychodu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na wojewódzkie fundusze ochrony środowiska.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych senatorów 76 głosowało za.

(Głosowanie nr 149)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta czwarta ma na celu dodanie przepisu wskazującego źródła pokrycia kosztów, jakie ponosi narodowy fundusz w związku z obsługą określonych przychodów.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 75 obecnych 75 – za. **(Głosowanie nr 150)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta szósta uzupełnia przepis dotyczący kompetencji organów w zakresie ochrony powietrza, który wejdzie w życie 1 stycznia 2008 r. Obowiązek wojewody dotyczący informowania właściwego ministra o wynikach konsultacji w postępowaniach transgranicznych dotyczących ochrony powietrza przejmie w tym terminie marszałek województwa.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych 76 – za. **(Głosowanie nr 151)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta siódma dodaje przepis mający na celu wskazanie nowej formy, w jakiej będzie przyjmowany program ochrony powietrza w związku ze zmianą kompetencji organów w tym zakresie od dnia 1 stycznia 2008 r.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych 76 – za. **(Głosowanie nr 152)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta ósma uzupełnia przepis wskazujący, które zadania samorządu wojewódz-

(wicemarszałek K. Putra)

twą z dniem 1 stycznia 2008 r. będą zadaniami z zakresu administracji rządowej.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu?

Na 77 obecnych 77 – za. **(Głosowanie nr 153)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta likwiduje delegację ustawową upoważniającą Radę Ministrów do zmiany zachowanych czasowo w mocy przepisów wykonawczych.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 76 obecnych 75 – za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 154)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta pierwsza przyspiesza termin wejścia w życie przepisu mającego na celu wyłączenie obowiązku określenia w raporcie o oddziaływaniu na środowisko wariantów lokalizacyjnych dla przedsięwzięć polegających na przebudowie drogi oraz dla dróg, w przypadku których została wydana decyzja o ustaleniu drogi lub decyzja o ustaleniu lokalizacji autostrady.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 77 obecnych 77 – za. **(Głosowanie nr 155)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 77 obecnych 77 – za. **(Głosowanie nr 156)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu jedynastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że Komisja Obrony Narodowej oraz Komisja Rodziny i Polityki Społecznej przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o wprowadzenie poprawek do ustawy. Druki senackie nr 400A i 400B.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, a następnie nad podjęciem uchwały w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez komisje poprawkami.

Poprawka pierwsza ma na celu zachowanie spójności terminologicznej w ustawie.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 75 obecnych 75 – za. **(Głosowanie nr 157)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga ma charakter doprecyzowującej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 75 obecnych 75 – za. **(Głosowanie nr 158)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

Na 75 obecnych 75 – za. **(Głosowanie nr 159)**

(wicemarszałek K. Putra)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o przywilejach i immunitetach Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, przyjętej na VII Spotkaniu Państw-Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza w dniu 23 maja 1997 r.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o przywilejach i immunitetach Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, przyjętej na VII Spotkaniu Państw-Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza w dniu 23 maja 1997 r.

Przypominam, że Komisja Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisja Spraw Zagranicznych przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Druki senackie nr 377A i 377B.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisje projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 75 obecnych 74 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 160)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o przywilejach i immunitetach Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, przyjętej na VII Spotkaniu Państw-Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza w dniu 23 maja 1997 r.

Powracamy do rozpatrywania punktu trzynastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego, przyjętego w Kingston dnia 27 marca 1998 r.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Dna

Morskiego, przyjętego w Kingston dnia 27 marca 1998 r.

Przypominam, że Komisja Gospodarki Narodowej oraz Komisja Spraw Zagranicznych przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisje projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 71 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 161)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego, przyjętego w Kingston dnia 27 marca 1998 r.

Informuję, że porządek obrad trzydziestego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Przypominam, że zgodnie z art. 49 ust. 2 Regulaminu Senatu oświadczenia nie mogą trwać dłużej niż pięć minut. Przedmiotem oświadczenia mogą być sprawy związane z wykonywaniem mandatu, przy czym nie może ono dotyczyć spraw będących przedmiotem porządku obrad bieżącego posiedzenia Senatu. Nad oświadczeniem senatorskim nie przeprowadza się dyskusji.

Przypominam państwu senatorom, że zgodnie z art. 49 ust. 2 Regulaminu Senatu marszałek odmówi przyjęcia niewyłoszonych oświadczeń, których treści nie można ustalić lub których wygłoszenie przez senatora nie byłoby możliwe w przysługującym na to czasie, czyli w ciągu pięciu minut.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos?

Pan senator Zbigniew Szaleniec?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Następnie pan senator Mazurkiewicz, pan senator Żelichowski i pan senator Szmit.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym złożyć oświadczenie, które kieruję do premiera Rzeczypospolitej Polskiej Jarosława Kaczyńskiego.

Szanowny Panie Premierze!

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzeczeniu z dnia 13 marca 2007 r. jasno stwierdził niekon-

(senator Z. Szaleniec)

stytucyjność ustawy pozbawiającej mandatów samorządowców, którzy spóźnili się ze złożeniem oświadczeń majątkowych w ustawowym terminie. Wydawało się, że wzorem Warszawy pan premier wstrzyma się od wyznaczania komisarzy również w innych miastach do czasu rozstrzygnięć przez wojewódzkie sądy administracyjne w sprawie zaskarżonych przez wójtów, burmistrzów, prezydentów uchwał rad miast bądź postanowień zastępczych wojewodów dotyczących wygaśnięcia mandatów. Tymczasem ze zdumieniem przyjąłem informację, że w Czeladzi w dniu 27 marca 2007 r. rozpoczął urzędowanie nominowany przez pana premiera komisarz. Moje zdumienie było tym większe, że ów komisarz na posiedzeniu Rady Miasta w dniu 28 marca 2007 r. poinformował radnych i mieszkańców, że jego głównym zadaniem jest jak najszybsze doprowadzenie do wyborów uzupełniających mimo wiedzy, że dotychczasowy burmistrz złożył zaskarżenie uchwały Rady Miasta o wygaśnięciu jego mandatu do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Nadmieniam, że dotyczy to burmistrza, który jako pierwszy publicznie uznał swój błąd i przeprosił mieszkańców, co wielokrotnie dawali za przykład w mediach przedstawiciele rządu oraz posłowie Prawa i Sprawiedliwości.

Panie Premierze, w związku z tym proszę o odpowiedź na następujące pytania. Czy pan premier chce mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego doprowadzić do wyborów tam, gdzie rady miast na ogół ze względów politycznych szybko, nie czekając na rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego, podjęły uchwały o wygaszaniu mandatów wójtom, burmistrzom, prezydentom? Czy wyznaczeni przez pana premiera komisarze będą swoimi działaniami próbowali poprzez szybkie organizowanie wyborów wyprzedzać wyroki wojewódzkich sądów administracyjnych w sprawie zaskarżeń wygaśnięcia mandatów? Czy nie szkoda samorządowych, publicznych pieniędzy na płace dla komisarzy? Bo zapewne po wyrokach wojewódzkich sądów administracyjnych powracający wójtowie, burmistrzowie i prezydenci będą mieli nadpłacone pensje. Czy wreszcie, jeżeli już komisarze musieli być powołani dla dobra funkcjonowania miast – bo ufam, że taka była jednak intencja pana premiera – nie mogli nimi zostać wybrani demokratycznie samorządowcy, oczywiście tylko ci, którzy mimo spóźnienia złożyli oświadczenia majątkowe i zaskarżyli wygaszenie swojego mandatu do wojewódzkich sądów administracyjnych?

Bardzo proszę o odpowiedź na moje pytania. Z poważaniem, Zbigniew Szaleniec. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.
Głos zabierze pan senator Andrzej Mazurkiewicz.
Bardzo proszę, o późnej porze.

Senator Andrzej Mazurkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!
Swoje oświadczenie kieruję do prezesa Instytutu Pamięci Narodowej.

Ze środowiska naukowego docierają do nas bardzo kontrowersyjne opinie na temat obowiązującej ustawy lustracyjnej. Chciałbym w związku z tym uzyskać informację, na podstawie zasobów archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej – o ile oczywiście jest to możliwe – ilu pracowników naukowych, którzy dziś w świetle obowiązującej ustawy są zmuszeni do złożenia oświadczenia lustracyjnego, mogło być współpracownikami Służby Bezpieczeństwa, osobowymi źródłami informacji? Ilu z tych ludzi? Chodzi mi o dane szacunkowe, wyrażone zarówno w procentach, jak i w liczbach bezwzględnych.

Chciałbym również uzyskać informację dotyczącą środowiska dziennikarskiego. Czy w oparciu o zasób materiałów zgromadzonych w Instytucie Pamięci Narodowej instytut jest w stanie określić, ilu – procentowo lub liczbowo – dziennikarzy mogło być współpracownikami Służby Bezpieczeństwa? Myślę, że dopiero wtedy, kiedy te dane zostaną ujawnione, otworzą nam się oczy, będziemy wiedzieli, czy chodzi tutaj o nikły procent – 1%, 2% – czy też o skalę o wiele większą, bardziej poważną. Jeżeli byłoby właśnie tak, to być może głosy krytyczne pod adresem lustracji będą miały zupełnie inny wymiar. O ile więc jest to możliwe, prosiłbym o te dane, z wyszczególnieniem, jeśli się zachowało, uczelni państwowych na terenie dawnego PRL. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.
Głos zabierze pan senator Czesław Żelichowski.

Senator Czesław Żelichowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!
Swoje dwa oświadczenia kieruję do ministra zdrowia, pana Zbigniewa Religi.

W ostatnich kilku, a nawet kilkunastu miesiącach spotykamy się z coraz częstszymi przypadkami choroby, która jest konsekwencją działania meningokoków typu C – mowa o sepsie. Na Opolszczyźnie wprowadzono szczepienia dzieci w wieku od jedenastu do szesnastu lat. Przypadki nie są tak liczne, aby mówić o epidemii, ale wywo-

(senator Cz. Żelichowski)

lują coraz poważniejsze obawy społeczeństwa dotyczące konsekwencji wynikających z możliwości szybkiego rozprzestrzeniania się choroby. W Wielkiej Brytanii na przykład szczepienia przeciwko meningokokom typu C są obowiązkowe.

Zwracam się do pana ministra z pytaniem, czy Ministerstwo Zdrowia nie powinno wziąć pod uwagę możliwości masowych szczepień dzieci i młodzieży, nawet do osiemnastego roku życia, i wprowadzenia szczepienia przeciwko meningokokom typu C jako obowiązkowego szczepienia znajdującego się w kalendarzu szczepień powszechnych.

Drugie oświadczenie również kierowane jest do ministra zdrowia.

Dla współczesnej medycyny oczywisty jest fakt, że wirus brodawczaka ludzkiego jest u kobiet bezpośrednią przyczyną wielu przypadków nowotworu szyjki macicy. W Polsce mamy do czynienia z prawdziwą epidemią raka szyjki macicy, umiera na niego prawie pięć na każde sto tysięcy kobiet, co daje nam niechlubne trzecie miejsce w Europie, za Litwą i Węgrami. Na ten rodzaj raka Polki umierają sześć razy częściej niż Finki. Szczepienia przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego HPV są odpłatne.

Zwracam się do pana ministra z pytaniem, czy Ministerstwo Zdrowia nie powinno wziąć pod uwagę możliwości masowych szczepień dziewczynek, nawet do osiemnastego roku życia, i wprowadzenia szczepienia przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego jako obowiązkowego szczepienia znajdującego się w kalendarzu szczepień powszechnych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Jerzego Szmita.

Senator Jerzy Szmit:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Swoje oświadczenie kieruję do ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Sprawa dotyczy dowodów osobistych, którymi posługujemy się w Polsce. Otóż, Wysoka Izbo, po wielu latach przygotowań pod koniec lat dziewięćdziesiątych wprowadzono w Polsce nowy wzór dowodu osobistego – anachroniczną książeczkę zastąpiła plastikowa karta. Już pierwsze opinie na temat tego nowego wzoru dowodu osobistego podkreślały jego niefunkcjonalność w pewnych miejscach. Dla osób starszych niewygodny jest zbyt drobny druk. A wkrótce po tym szczególnie

uciążliwe okazało się to, że po każdej zmianie danych osobowych konieczna jest wymiana dowodu osobistego.

Ten problem może stać się jednym z powodów niechęci społeczeństwa do zapowiadanej w ustawie dekomunizacyjnej dosyć znaczącej zmiany nazw ulic i placów występujących w adresach obywateli.

W związku z tym zwracam się do pana ministra z trzema pytaniami. Po pierwsze, czy ministerstwo pracuje nad zmianą wzoru dowodu osobistego, co zresztą było przez pewien czas zapowiadane?

Po drugie, czy istnieje możliwość wprowadzenia takiego wzoru dowodu osobistego, który nie wymuszałby przy każdorazowej zmianie adresu czy jakichś innych danych osobowych zmiany również tego dokumentu?

I po trzecie, czy istnieje możliwość, aby wszystkim tym obywatelom, którzy będą musieli zmienić dowód osobisty w wyniku zapowiadanej ustawy dekomunizacyjnej, zmieniającej część nazw ulic i placów w Polsce, dokonać wymiany dowodów osobistych bezpłatnie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Sławomira Sadowskiego.

Senator Sławomir Sadowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Oświadczenie kieruję do pana Piotra Woźniaka, ministra gospodarki.

Zwracam się do pana ministra z uprzejmą prośbą o odpowiedź na pytanie: czy zasadne jest przesunięcie na 31 grudnia 2010 r. terminu wejścia w życie § 177 rozporządzenia ministra gospodarki z dnia 21 listopada 2005 r., DzU nr 243, dotyczącego wyposażenia stacji paliw w urządzenia, o których mowa w § 97 ust. 1 pkt 2 i 3? Proszę pana ministra o wyjaśnienie, czy przesunięcie terminu jest konieczne, ze względu na to, że koszty modernizacyjne są bardzo wysokie – kształtują się według niektórych źródeł na poziomie 300–500 tysięcy zł na jeden obiekt.

Problem dotyczy około trzech i pół tysiąca prywatnych stacji paliw w Polsce. Zmiana terminu stworzy szansę wykorzystania środków unijnych w latach 2007–2013, za pomocą których właściciele będą w stanie sfinansować inwestycje. Brak zgody na przesunięcie terminu wejścia w życie § 177 ustawy będzie grozić upadłością bardzo wielu firmom prywatnym, szczególnie w małych ośrodkach gospodarczych. Prawdopodobnie w skali kraju pracę może stracić około piętnastu

(senator S. Sadowski)

tysięcy pracowników, a obroty i rentowność stacji i tak są niskie.

Bardzo proszę pana ministra o wyjaśnienie tego problemu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Czy są komunikaty?

(Głos z sali: Nie, nie ma.)

Informuję, że protokół trzydziestego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich, pokój nr 255.

Zamykam trzydzieste posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Głos z sali: Wesołych świąt, Panie Marszałku!)

Wesołych świąt życzę wszystkim państwu!

Dobranoc.

(Koniec posiedzenia o godzinie 00 minut 04)

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 M.J. Adamczak	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	+	-	#
2 F. Adamczyk
3 P. Alexandrowicz	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	.	#	-	+	+	+	+
4 P.Ł. Andrzejewski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	+	-	?
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	+	-	-	+
6 M. Augustyn	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
7 D.J. Bachalski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	.	-	-	-	-	+
8 R.J. Bender
9 A. Bentkowski	+	?	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	?	+	+	?	-	-	+
10 P. Berent	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
11 A. Biela	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
12 K. Bochenek	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
13 P.M. Boroń	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+
14 B.M. Borusewicz
15 M. Budner	+	-	+	?	+	+	+	+	+	?	-	+	+	-	+	-	+	?	-	+
16 J.M. Chmielewski	-	-	+	+	+	+	+	+	?	-	?	+	-	-	+	?	+	-	-	+
17 J.M. Chróścikowski	.	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+
18 R. Ciecierski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
19 K.P. Cugowski	#	-	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	?	#	.	?	?	-	+
20 J. Fetlińska	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	#	-	+	-	-	+
21 U.J. Gacek	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
22 J.P. Gałkowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	#	+	-	+	-	-	+
23 A.M. Gołaś	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
24 J. Gowin	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
25 D.M. Górecki
26 R.J. Górecki
27 H. Górski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+
28 A.S. Jaroch	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	+	-	-	+
29 S. Karczewski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	+	-	-	+
30 A.J. Kawecki	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+
31 S. Kogut	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+
32 B.J. Korfanty	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+
33 W.J. Kraska	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+
34 J. Kubiak	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
35 A.M. Kurska
36 K.J. Kutz	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	-	-	-	-	+
37 J.W. Lasecki	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	?	+	-	+	-	-	+
38 R.A. Legutko	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	?	-	+	-	+	-	-	+
39 T.S. Lewandowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	+	-	-	+
40 B. Lisiecki	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
41 R.E. Ludwiczuk
42 A. Łuczycki	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
43 J.M. Łyczak	.	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	#	-	+	-	+	-	-	+
44 W. Łyczywek	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
45 T. Maćkała
46 W. Mańkut
47 A. Massalski
48 M.S. Maziarz	+	-	+	+	.	+	+	+	+	-	-	+	-	#	+	+	+	-	-	+
49 A.T. Mazurkiewicz	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	?	-	-	+	-	+	-	-	+
50 P. Michalak	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	+	-	-	+
51 M. Miłek	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
52 T.W. Misiak
53 A.A. Motyczka	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
54 S.K. Niesiołowski
55 M. Nykiel	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
56 M. Okła	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
57 W. Ortyl	.	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+
58 A. Owczarek	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
60 A. Person	+	+	-	-	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
61 K.M. Piesiewicz
62 S. Piotrowicz	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	+	-	-	+
63 M. Płażyński	+	-	+	-	+	+	+	+	+	?	#	+	+	#	+	-	?	-	-	+
64 L.P. Podkański
65 K.J. Putra	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	?	.	+	-	.	-	-	+
66 E. Rafalska	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	-	-	-	+
67 Z.W. Rau
68 M.D. Rocki	.	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
69 Z. Romaszewski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	+	-	-	+
70 J.J. Rudnicka	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	.	-	+	-	+	-	-	+
71 C. Rybka	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+
72 C.W. Ryszka	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+
73 S. Sadowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	-	+
74 J. Sauk
75 W. Sidorowicz	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	-	-	-	+
76 R.T. Sikorski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+
77 R.M. Smoktunowicz
78 J. Szafraniec	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	?	?	+	-	+	-	+	-	-	+
79 Z.M. Szaleniec	.	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
80 J. Szmit	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+
81 A. Szymański	.	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	?	-	-	+
82 J.M. Szymura	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	+	-	-	+
83 M. Szyszka	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	+	-	-	+
84 R.J. Ślusarz	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	+	-	-	+
85 E. Tomaszewska	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+
86 Z.A. Trybuła	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	+	-	-	+
87 P. Wach
88 M. Waszkowiak
89 K. Wiatr	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+
90 R.W. Wierzbicki	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	-	+	-	-	+
91 E. Więclawska-Sauk
92 M.S. Witczak	?	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	#
93 E.K. Wittbrodt
94 J.W. Włosowicz	.	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+
95 M.J. Wojtczak
96 L. Zalewski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	-	+	-	+	-	-	+
97 P.B. Zientarski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
98 M. Ziółkowski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+
99 K.T. Złotowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+
100C.M. Żelichowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+
Obecnych	71	78	78	78	77	78	78	78	78	78	78	78	77	76	76	77	77	78	78	78
Za	68	23	55	53	77	78	78	77	76	24	33	75	58	24	71	7	49	5	3	75
Przeciw	1	54	23	24	0	0	0	1	0	50	40	0	16	44	2	69	24	71	75	0
Wstrzymało się	1	1	0	1	0	0	0	0	1	4	4	3	2	4	0	1	4	2	0	1
Nie głosowało	1	0	0	0	0	0	0	0	1	0	1	0	1	4	3	0	0	0	0	2

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
1 M.J. Adamczak	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
2 F. Adamczyk
3 P. Alexandrowicz	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	-	+	-	+	-	+
4 P.Ł. Andrzejewski	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
6 M. Augustyn	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+
7 D.J. Bachalski	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	#
8 R.J. Bender
9 A. Bentkowski	+	-	+	+	+	-	+	-	+	+	?	+	+	+	.	.	-	+	+	+
10 P. Berent	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+
11 A. Biela	?	?	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K. Bochenek	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+
13 P.M. Boroń	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
14 B.M. Borusewicz
15 M. Budner	-	-	+	?	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+
16 J.M. Chmielewski	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+
17 J.M. Chróścikowski	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	.	.	.	-	+	-	+
18 R. Ciecierski	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+
19 K.P. Cugowski	?	-	+	?	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+
20 J. Fetlińska	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	.	+	#	+	+	+
21 U.J. Gacek	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+
22 J.P. Gałkowski	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
23 A.M. Gołaś	-	-	.	+	.	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	-	+	+	+
24 J. Gowin	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-
25 D.M. Górecki
26 R.J. Górecki
27 H. Górski	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
28 A.S. Jaroch	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
29 S. Karczewski	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
30 A.J. Kawecki	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
31 S. Kogut	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
32 B.J. Korfanty	-	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
33 W.J. Kraska	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 J. Kubiak	?	-	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+
35 A.M. Kurska
36 K.J. Kutz	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	?	+	-	+	+	+
37 J.W. Lasecki	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
38 R.A. Legutko	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+
39 T.S. Lewandowski	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
40 B. Lisiecki	-	-	+	?	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
41 R.E. Ludwiczuk
42 A. Łuczycki	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+
43 J.M. Łyczak	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
44 W. Łyczywek	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	-	+
45 T. Maćkała
46 W. Mańkut
47 A. Massalski
48 M.S. Maziarz	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	.	-	+
49 A.T. Mazurkiewicz	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
50 P. Michalak	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+
51 M. Miłek	+	#	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
52 T.W. Misiak
53 A.A. Motyczka	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
54 S.K. Niesiołowski
55 M. Nykiel	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	-	+	-	+	+	+
56 M. Okła	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+
57 W. Ortyl	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
58 A. Owczarek	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	+	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+
60 A. Person	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+
61 K.M. Piesiewicz
62 S. Piotrowicz	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
63 M. Płażyński	+	-	+	-	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+
64 L.P. Podkański
65 K.J. Putra	-	-	+	-	#	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
66 E. Rafalska	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
67 Z.W. Rau
68 M.D. Rocki	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+
69 Z. Romaszewski	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+
70 J.J. Rudnicka	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+
71 C. Rybka	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	#	+	-	+	-	+	-	+
72 C.W. Ryszka	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
73 S. Sadowski	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+
74 J. Sauk
75 W. Sidorowicz	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+
76 R.T. Sikorski	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
77 R.M. Smoktunowicz
78 J. Szafraniec	-	-	+	?	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
79 Z.M. Szaleniec	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	-	+	-	+	-	+
80 J. Szmit	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
81 A. Szymański	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
82 J.M. Szymura	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
83 M. Szyszka	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+
84 R.J. Ślusarz	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
85 E. Tomaszewska	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
86 Z.A. Trybuła	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
87 P. Wach
88 M. Waszkowiak
89 K. Wiatr	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
90 R.W. Wierzbicki	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+
91 E. Więclawska-Sauk
92 M.S. Witczak	-	-	-	+	+	?	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	?	+
93 E.K. Wittbrodt
94 J.W. Włosowicz	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+
95 M.J. Wojtczak
96 L. Zalewski	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 P.B. Zientarski	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	?	+	+	-	+	-	+	-	+
98 M. Ziółkowski	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+
99 K.T. Złotowski	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+
100C.M. Żelichowski	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+
Obecnych	78	78	77	78	77	78	78	78	78	78	78	78	75	75	73	74	76	75	76	76
Za	5	3	76	31	76	7	78	3	76	78	77	55	74	75	12	74	9	75	17	75
Przeciw	70	73	1	43	0	69	0	73	2	0	0	19	0	0	60	0	65	0	57	0
Wstrzymało się	3	1	0	4	0	2	0	2	0	0	1	4	0	0	1	0	1	0	2	0
Nie głosowało	0	1	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	1	0	0	1

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	+
2 F. Adamczyk
3 P. Alexandrowicz	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
4 P.Ł. Andrzejewski	+	.	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	+
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
6 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	?	+
7 D.J. Bachalski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+
8 R.J. Bender
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	+	+	.	+	-	-	-	+	+	+	-	-	+	-	+
10 P. Berent	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
11 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+
12 K. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
13 P.M. Boroń	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
14 B.M. Borusewicz
15 M. Budner	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	?	+	+	+	+
16 J.M. Chmielewski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
17 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	?
19 K.P. Cugowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	?	+	+	-	-	?	+	?	+
20 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
21 U.J. Gacek	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
22 J.P. Gałkowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
23 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+
24 J. Gowin	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
25 D.M. Górecki
26 R.J. Górecki
27 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
28 A.S. Jaroch	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
29 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
30 A.J. Kawecki	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
31 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
32 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
33 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
34 J. Kubiak	.	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	-	+	+	-	-	-	+	-	+
35 A.M. Kurska
36 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	?	+	-	+
37 J.W. Lasecki	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
38 R.A. Legutko
39 T.S. Lewandowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
40 B. Lisiecki	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+
41 R.E. Ludwiczuk
42 A. Łuczycki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
43 J.M. Łyczak	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
44 W. Łyczywek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
45 T. Maćkała
46 W. Mańkut
47 A. Massalski
48 M.S. Maziarz	+	+	+	+	+	+	+	-	+	.	-	-	+	.	-	-	.	+	+	+
49 A.T. Mazurkiewicz	.	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
50 P. Michalak	#	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
51 M. Miłek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	-	-	+	+	+	+
52 T.W. Misiak
53 A.A. Motyczka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
54 S.K. Niesiołowski
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
56 M. Okła	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
57 W. Ortyl	+	+	+	+	+	+	+	-	#	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
58 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
60 A. Person	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
61 K.M. Piesiewicz
62 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
63 M. Płażyński	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	?	+	+	#	?	+	+	+	+
64 L.P. Podkański
65 K.J. Putra	.	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
66 E. Rafalska	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
67 Z.W. Rau
68 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
69 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+
70 J.J. Rudnicka	+	#	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	?	+
71 C. Rybka	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
72 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
73 S. Sadowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
74 J. Sauk
75 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
76 R.T. Sikorski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+
77 R.M. Smoktunowicz
78 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
79 Z.M. Szaleniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
80 J. Szmit	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
81 A. Szymański	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
82 J.M. Szymura	+	+	+	+	+	+	+
83 M. Szyszka	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
84 R.J. Ślusarz	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
85 E. Tomaszewska	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+
86 Z.A. Trybuła	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
87 P. Wach
88 M. Waszkowiak
89 K. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
90 R.W. Wierzbicki	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	-	+
91 E. Więclawska-Sauk
92 M.S. Witczak	+	+	+	+	+	.	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
93 E.K. Wittbrodt
94 J.W. Włosowicz	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
95 M.J. Wojtczak
96 L. Zalewski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
98 M. Ziółkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
99 K.T. Złotowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
100C.M. Żelichowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
Obecnych	73	75	76	75	76	75	76	74	74	73	75	75	75	73	74	75	74	75	76	76
Za	72	74	76	75	76	74	76	21	73	72	25	23	75	73	21	6	47	74	42	75
Przeciw	0	0	0	0	0	1	0	52	0	1	49	49	0	0	51	67	25	1	31	0
Wstrzymało się	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	2	0	0	1	2	2	0	3	1
Nie głosowało	1	1	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	0	0	1	0	0	0	0	0

	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	
1 M.J. Adamczak	-	-	-	+	+	+	?	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	+	
2 F. Adamczyk
3 P. Alexandrowicz	-	-	#	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
4 P.Ł. Andrzejewski	-	+	+	+	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	?	-	-	-	+	+	
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	-	-	+	+	-	.	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
6 M. Augustyn	+	-	?	+	+	-	?	+	+	?	-	+	-	-	+	?	+	-	-	+	
7 D.J. Bachalski	+	-	.	+	+	-	?	+	+	?	.	+	-	.	+	?	+	.	-	.	
8 R.J. Bender	
9 A. Bentkowski	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	+	
10 P. Berent	+	-	?	+	+	-	?	+	+	?	-	+	-	-	+	?	+	?	+	+	
11 A. Biela	-	-	+	+	-	+	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
12 K. Bochenek	+	-	?	+	+	-	?	+	+	?	-	+	-	-	+	?	+	-	-	+	
13 P.M. Boroń	-	-	+	+	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
14 B.M. Borusewicz	
15 M. Budner	-	+	+	+	-	?	+	-	?	?	-	?	-	-	-	-	-	-	-	+	
16 J.M. Chmielewski	-	-	-	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
17 J.M. Chróścikowski	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
18 R. Ciecierski	+	-	?	+	+	-	?	+	+	?	-	+	-	-	+	?	+	?	-	+	
19 K.P. Cugowski	-	-	?	+	-	+	?	?	-	?	-	+	-	-	?	?	-	?	-	?	
20 J. Fetlińska	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
21 U.J. Gacek	+	-	?	+	+	-	?	+	+	?	-	+	-	-	+	?	+	-	-	+	
22 J.P. Gałkowski	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
23 A.M. Gołaś	+	-	?	+	+	-	?	+	+	?	-	+	-	-	+	+	+	-	-	+	
24 J. Gowin	+	-	?	+	+	-	?	+	+	?	-	+	-	-	+	?	+	-	-	+	
25 D.M. Górecki	
26 R.J. Górecki	
27 H. Górski	-	-	+	+	-	+	+	-	.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
28 A.S. Jaroch	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
29 S. Karczewski	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
30 A.J. Kawecki	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
31 S. Kogut	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
32 B.J. Korfanty	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
33 W.J. Kraska	-	-	+	+	-	+	+	-	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	-	+	
34 J. Kubiak	-	-	?	+	+	?	+	-	+	?	+	-	-	+	-	+	?	.	-	+	
35 A.M. Kurska	
36 K.J. Kutz	?	-	?	+	?	-	?	+	+	?	?	+	?	-	+	+	+	-	-	+	
37 J.W. Lasecki	-	-	#	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
38 R.A. Legutko	
39 T.S. Lewandowski	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
40 B. Lisiecki	-	-	-	+	+	-	?	-	+	-	-	-	-	-	?	-	+	-	-	+	
41 R.E. Ludwiczuk	
42 A. Łuczycki	+	-	?	+	+	-	?	+	+	?	-	+	-	-	+	?	-	-	-	+	
43 J.M. Łyczak	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
44 W. Łyczywek	+	-	-	+	+	-	?	+	+	?	-	+	-	-	+	?	+	-	-	?	
45 T. Maćkała	
46 W. Mańkut	
47 A. Massalski	
48 M.S. Maziarz	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.	-	-	+	
49 A.T. Mazurkiewicz	-	-	-	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
50 P. Michalak	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	
51 M. Miłek	?	+	+	+	-	+	+	?	-	-	-	+	-	-	+	?	-	-	?	+	
52 T.W. Misiak	
53 A.A. Motyczka	+	-	?	+	+	-	?	+	+	?	-	+	-	-	+	?	+	-	-	+	

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
1 M.J. Adamczak	-	+	-	-	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	-
2 F. Adamczyk
3 P. Alexandrowicz	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	+
4 P.Ł. Andrzejewski	?	+	+	-	-	-	-	-	#	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	+
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
6 M. Augustyn	-	+	-	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	-
7 D.J. Bachalski	-	+	-	-	.	-	+	.	#	#	+	+	+	+	+	+	.	+	-	.
8 R.J. Bender
9 A. Bentkowski	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
10 P. Berent	-	+	-	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	-
11 A. Biela	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
12 K. Bochenek	-	+	-	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
13 P.M. Boroń	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
14 B.M. Borusewicz
15 M. Budner	+	+	-	-	-	-	+	-	?	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
16 J.M. Chmielewski	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	+
17 J.M. Chróścikowski	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	-	+	-
18 R. Ciecierski	-	+	-	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
19 K.P. Cugowski	+	+	?	-	-	-	+	?	?	+	?	?	-	-	+	+	-	+	+	-
20 J. Fetlińska	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
21 U.J. Gacek	-	+	-	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	-
22 J.P. Gałkowski	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
23 A.M. Gołaś	-	+	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	-
24 J. Gowin	-	+	-	-	?	-	#	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	-
25 D.M. Górecki
26 R.J. Górecki
27 H. Górski	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
28 A.S. Jaroch	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
29 S. Karczewski	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
30 A.J. Kawecki	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
31 S. Kogut	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
32 B.J. Korfanty	+	+	-	-	-	-	+	+	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
33 W.J. Kraska	+	+	-	-	+	+	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
34 J. Kubiak	+	+	-	-	+	-	?	-	-	+	-	-	-	-	?	+	-	+	?	-
35 A.M. Kurska
36 K.J. Kutz	-	+	-	-	?	-	+	?	+	+	+	?	?	?	+	+	+	+	?	-
37 J.W. Lasecki	+	+	-	-	-	-	#	+	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
38 R.A. Legutko
39 T.S. Lewandowski	+	+	-	-	-	-	#	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
40 B. Lisiecki	-	+	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?	+	+	-
41 R.E. Ludwiczuk
42 A. Łuczycki	-	+	-	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	-
43 J.M. Łyczak	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-
44 W. Łyczywek	-	?	-	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	.
45 T. Maćkała
46 W. Mańkut
47 A. Massalski
48 M.S. Maziarz	+	.	-	-	.	-	+	-	-	+	-	-	-	.	+	+	-	+	+	-
49 A.T. Mazurkiewicz	+	?	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	.
50 P. Michalak	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	+
51 M. Miłek	+	+	-	-	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	?	+	+	-
52 T.W. Misiak
53 A.A. Motyczka	-	+	-	-	?	.	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	-

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100	
54 S.K. Niesiołowski
55 M. Nykiel	-	+	-	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	-	
56 M. Okła	-	+	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	
57 W. Ortyl	+	+	-	-	-	-	+	-	+	+	-	-	.	-	+	+	-	+	+	-	
58 A. Owczarek	-	+	-	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	
59 M. Pańczyk-Pozdziej	-	+	-	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	
60 A. Person	-	+	-	-	.	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	-	
61 K.M. Piesiewicz	
62 S. Piotrowicz	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	-	+	-	
63 M. Płażyński	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	?	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
64 L.P. Podkański	
65 K.J. Putra	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
66 E. Rafalska	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
67 Z.W. Rau	
68 M.D. Rocki	-	+	-	-	.	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	.	+	-	-	
69 Z. Romaszewski	+	.	-	-	-	-	+	-	#	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
70 J.J. Rudnicka	+	+	-	.	-	-	+	-	-	.	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
71 C. Rybka	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
72 C.W. Ryszka	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	-	+	-	
73 S. Sadowski	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
74 J. Sauk	
75 W. Sidorowicz	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	
76 R.T. Sikorski	.	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	.	-	+	+	-	+	+	-	
77 R.M. Smoktunowicz	
78 J. Szafraniec	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
79 Z.M. Szaleniec	-	+	-	-	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	-	
80 J. Szmit	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	-	+	-	
81 A. Szymański	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
82 J.M. Szymura	+	+	+	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	?	+	
83 M. Szyszka	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
84 R.J. Ślusarz	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
85 E. Tomaszewska	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
86 Z.A. Trybuła	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
87 P. Wach	
88 M. Waszkowiak	
89 K. Wiatr	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
90 R.W. Wierzbicki	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
91 E. Więclawska-Sauk	
92 M.S. Witczak	-	+	-	-	#	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	-	-	
93 E.K. Wittbrodt	
94 J.W. Włosowicz	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
95 M.J. Wojtczak	
96 L. Zalewski	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	.	-	
97 P.B. Zientarski	-	+	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	
98 M. Ziółkowski	-	+	-	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	-	
99 K.T. Złotowski	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
100 C.M. Żelichowski	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	
Obecnych	76	75	77	76	73	76	77	76	77	76	77	77	75	76	77	77	75	77	76	74	
Za	50	72	2	0	7	3	71	25	25	75	27	25	25	25	61	76	22	73	50	6	
Przeciw	25	1	74	76	50	73	2	49	47	0	48	50	49	50	1	0	50	4	23	68	
Wstrzymało się	1	2	1	0	15	0	1	2	2	0	2	2	1	1	15	0	3	0	3	0	
Nie głosowało	0	0	0	0	1	0	3	0	3	1	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	

	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110	111	112	113	114	115	116	117	118	119	120	
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	
2 F. Adamczyk
3 P. Alexandrowicz	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	-	+	+	?	+	+	?	+	+	+	
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	
6 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
7 D.J. Bachalski	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	
8 R.J. Bender	
9 A. Bentkowski	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
10 P. Berent	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
11 A. Biela	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	
12 K. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
13 P.M. Boroń	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	?	+	
14 B.M. Borusewicz	
15 M. Budner	+	-	+	+	+	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	
16 J.M. Chmielewski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	
17 J.M. Chróścikowski	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
19 K.P. Cugowski	?	-	-	+	+	?	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	?	+	+	
20 J. Fetlińska	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
22 J.P. Gałkowski	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	#	
23 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
24 J. Gowin	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
25 D.M. Górecki	
26 R.J. Górecki	
27 H. Górski	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	
28 A.S. Jaroch	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	
29 S. Karczewski	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	
30 A.J. Kawecki	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	
31 S. Kogut	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	
32 B.J. Korfanty	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	
33 W.J. Kraska	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	
34 J. Kubiak	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	
35 A.M. Kurska	
36 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
37 J.W. Lasecki	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	
38 R.A. Legutko	
39 T.S. Lewandowski	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	
40 B. Lisiecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
41 R.E. Ludwiczuk	
42 A. Łuczycki	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
43 J.M. Łyczak	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	
44 W. Łyczywek	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	
45 T. Maćkała	
46 W. Mańkut	
47 A. Massalski	
48 M.S. Maziarz	+	-	-	+	+	.	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	
49 A.T. Mazurkiewicz	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	
50 P. Michalak	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	
51 M. Miłek	?	+	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	
52 T.W. Misiak	
53 A.A. Motyczka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110	111	112	113	114	115	116	117	118	119	120
54 S.K. Niesiołowski
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
56 M. Okła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
57 W. Ortyl	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
58 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
60 A. Person	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
61 K.M. Piesiewicz
62 S. Piotrowicz	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
63 M. Płażyński	?	+	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
64 L.P. Podkański
65 K.J. Putra	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	#	+	-	-	+	+
66 E. Rafalska	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
67 Z.W. Rau
68 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
69 Z. Romaszewski	+	-	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
70 J.J. Rudnicka	-	-	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
71 C. Rybka	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
72 C.W. Ryszka	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
73 S. Sadowski	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
74 J. Sauk
75 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
76 R.T. Sikorski	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
77 R.M. Smoktunowicz
78 J. Szafraniec	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
79 Z.M. Szaleniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
80 J. Szmit	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
81 A. Szymański	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
82 J.M. Szymura	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
83 M. Szyszka	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
84 R.J. Ślusarz	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
85 E. Tomaszewska	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
86 Z.A. Trybuła	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
87 P. Wach
88 M. Waszkowiak
89 K. Wiatr	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
90 R.W. Wierzbicki	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
91 E. Więclawska-Sauk
92 M.S. Witczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
93 E.K. Wittbrodt
94 J.W. Włosowicz	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
95 M.J. Wojtczak
96 L. Zalewski	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
98 M. Ziółkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+
99 K.T. Złotowski	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
100C.M. Żelichowski	-	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
Obecnych	77	77	77	77	77	76	77	77	77	76	77	77	77	77	77	77	77	76	77	77
Za	37	30	31	76	77	28	76	77	77	76	26	75	77	76	77	76	76	28	58	75
Przeciw	37	47	43	1	0	46	1	0	0	0	47	1	0	0	0	0	46	18	1	
Wstrzymało się	3	0	2	0	0	2	0	0	0	0	4	0	0	1	0	0	1	2	1	0
Nie głosowało	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	1	0	0	0	0	1

	121	122	123	124	125	126	127	128	129	130	131	132	133	134	135	136	137	138	139	140
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
2 F. Adamczyk
3 P. Alexandrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	?	?	?	?	-	-	-	+	+	+	+	?	+
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
6 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
7 D.J. Bachalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	+	+	-	+	+	
8 R.J. Bender
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
10 P. Berent	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
11 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
12 K. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
13 P.M. Boroń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
14 B.M. Borusewicz
15 M. Budner	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
16 J.M. Chmielewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
17 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
19 K.P. Cugowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
20 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
22 J.P. Gałkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
23 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Gowin	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
25 D.M. Górecki
26 R.J. Górecki
27 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
28 A.S. Jaroch	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
29 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
30 A.J. Kawecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
31 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
32 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
33 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
34 J. Kubiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	+	+
35 A.M. Kurska
36 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 J.W. Lasecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	.
38 R.A. Legutko
39 T.S. Lewandowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
40 B. Lisiecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
41 R.E. Ludwiczuk
42 A. Łuczycki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
43 J.M. Łyczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
44 W. Łyczywek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+
45 T. Maćkała
46 W. Mańkut
47 A. Massalski
48 M.S. Maziarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
49 A.T. Mazurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
50 P. Michalak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
51 M. Miłek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	.
52 T.W. Misiak
53 A.A. Motyczka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	.

	121	122	123	124	125	126	127	128	129	130	131	132	133	134	135	136	137	138	139	140
54 S.K. Niesiołowski
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
56 M. Okła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
57 W. Ortyl	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
58 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
60 A. Person	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
61 K.M. Piesiewicz
62 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
63 M. Płażyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	.
64 L.P. Podkański
65 K.J. Putra	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
66 E. Rafalska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
67 Z.W. Rau
68 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	-	+	+
69 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
70 J.J. Rudnicka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
71 C. Rybka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
72 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
73 S. Sadowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
74 J. Sauk
75 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
76 R.T. Sikorski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
77 R.M. Smoktunowicz
78 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
79 Z.M. Szaleniec	+	+	+	+	.	?	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
80 J. Szmit	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
81 A. Szymański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
82 J.M. Szymura	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	#	+	+	-	+	+
83 M. Szyszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
84 R.J. Ślusarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
85 E. Tomaszewska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
86 Z.A. Trybuła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
87 P. Wach
88 M. Waszkowiak
89 K. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
90 R.W. Wierzbicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
91 E. Więclawska-Sauk
92 M.S. Witczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	#	-	+	+
93 E.K. Wittbrodt
94 J.W. Włosowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
95 M.J. Wojtczak
96 L. Zalewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
98 M. Ziółkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
99 K.T. Złotowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
100C.M. Żelichowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+
Obecnych	77	77	77	77	76	77	77	76	76	76	76	77	77	75	76	77	77	77	77	73
Za	77	77	77	77	76	76	77	75	75	74	75	76	23	73	75	77	76	6	76	73
Przeciw	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	53	2	0	0	0	70	0	0
Wstrzymało się	0	0	0	0	0	1	0	1	1	2	1	0	0	0	0	0	0	1	1	0
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	1	0	1	0	0	0

	141	142	143	144	145	146	147	148	149	150	151	152	153	154	155	156	157	158	159	160	
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
2 F. Adamczyk
3 P. Alexandrowicz	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
6 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
7 D.J. Bachalski	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
8 R.J. Bender	
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
10 P. Berent	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
11 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
12 K. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
13 P.M. Boroń	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
14 B.M. Borusewicz	
15 M. Budner	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
16 J.M. Chmielewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	
17 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
19 K.P. Cugowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
20 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
22 J.P. Gałkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
23 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
24 J. Gowin	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
25 D.M. Górecki	
26 R.J. Górecki	
27 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
28 A.S. Jaroch	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
29 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
30 A.J. Kawecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
31 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
32 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
33 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
34 J. Kubiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
35 A.M. Kurska	
36 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	
37 J.W. Lasecki	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
38 R.A. Legutko	
39 T.S. Lewandowski	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
40 B. Lisiecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
41 R.E. Ludwiczuk	
42 A. Łuczycki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
43 J.M. Łyczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
44 W. Łyczywek	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
45 T. Maćkała	
46 W. Mańkut	
47 A. Massalski	
48 M.S. Maziarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
49 A.T. Mazurkiewicz	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
50 P. Michalak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
51 M. Miłek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
52 T.W. Misiak	
53 A.A. Motyczka	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	141	142	143	144	145	146	147	148	149	150	151	152	153	154	155	156	157	158	159	160
54 S.K. Niesiołowski
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
56 M. Okła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
57 W. Ortyl	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
58 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
60 A. Person	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
61 K.M. Piesiewicz
62 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
63 M. Płażyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
64 L.P. Podkański
65 K.J. Putra	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
66 E. Rafalska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
67 Z.W. Rau
68 M.D. Rocki	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
69 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
70 J.J. Rudnicka	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
71 C. Rybka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
72 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 S. Sadowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
74 J. Sauk
75 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
76 R.T. Sikorski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
77 R.M. Smoktunowicz
78 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
79 Z.M. Szaleniec	+	+	+	+	+	+	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
80 J. Szmit	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
81 A. Szymański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
82 J.M. Szymura	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+
83 M. Szyszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 R.J. Ślusarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
85 E. Tomaszewska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
86 Z.A. Trybuła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
87 P. Wach
88 M. Waszkowiak
89 K. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
90 R.W. Wierzbicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
91 E. Więclawska-Sauk
92 M.S. Witczak	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
93 E.K. Wittbrodt
94 J.W. Włosowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
95 M.J. Wojtczak
96 L. Zalewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
98 M. Ziółkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
99 K.T. Złotowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
100C.M. Żelichowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Obecnych	77	71	75	72	74	75	75	72	76	75	76	76	77	76	77	77	75	75	75	75
Za	77	71	75	72	74	75	75	71	76	75	76	76	77	75	77	77	75	75	75	74
Przeciw	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1
Wstrzymało się	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0

	161		161
1 M.J. Adamczak	+	54 S.K. Niesiołowski	.
2 F. Adamczyk	.	55 M. Nykiel	+
3 P. Alexandrowicz	+	56 M. Okła	+
4 P.Ł. Andrzejewski	+	57 W. Ortyl	+
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	58 A. Owczarek	+
6 M. Augustyn	+	59 M. Pańczyk-Pozdziej	+
7 D.J. Bachalski	.	60 A. Person	+
8 R.J. Bender	.	61 K.M. Piesiewicz	.
9 A. Bentkowski	+	62 S. Piotrowicz	+
10 P. Berent	+	63 M. Płażyński	+
11 A. Biela	+	64 L.P. Podkański	.
12 K. Bochenek	+	65 K.J. Putra	+
13 P.M. Boroń	+	66 E. Rafalska	+
14 B.M. Borusewicz	.	67 Z.W. Rau	.
15 M. Budner	+	68 M.D. Rocki	+
16 J.M. Chmielewski	-	69 Z. Romaszewski	+
17 J.M. Chróścikowski	+	70 J.J. Rudnicka	+
18 R. Ciecierski	+	71 C. Rybka	+
19 K.P. Cugowski	+	72 C.W. Ryszka	+
20 J. Fetlińska	.	73 S. Sadowski	+
21 U.J. Gacek	+	74 J. Sauk	.
22 J.P. Gałkowski	+	75 W. Sidorowicz	+
23 A.M. Gołaś	+	76 R.T. Sikorski	+
24 J. Gowin	+	77 R.M. Smoktunowicz	.
25 D.M. Górecki	.	78 J. Szafraniec	+
26 R.J. Górecki	.	79 Z.M. Szaleniec	+
27 H. Górski	+	80 J. Szmit	+
28 A.S. Jaroch	+	81 A. Szymański	+
29 S. Karczewski	+	82 J.M. Szymura	.
30 A.J. Kawecki	+	83 M. Szyszka	+
31 S. Kogut	+	84 R.J. Ślusarz	+
32 B.J. Korfanty	+	85 E. Tomaszewska	+
33 W.J. Kraska	+	86 Z.A. Trybuła	+
34 J. Kubiak	+	87 P. Wach	.
35 A.M. Kurska	.	88 M. Waszkowiak	.
36 K.J. Kutz	.	89 K. Wiatr	+
37 J.W. Lasecki	+	90 R.W. Wierzbicki	+
38 R.A. Legutko	.	91 E. Więclawska-Sauk	.
39 T.S. Lewandowski	+	92 M.S. Witczak	.
40 B. Lisiecki	+	93 E.K. Wittbrodt	.
41 R.E. Ludwiczuk	.	94 J.W. Włosowicz	+
42 A. Łuczycki	+	95 M.J. Wojtczak	.
43 J.M. Łyczak	+	96 L. Zalewski	+
44 W. Łyczywek	+	97 P.B. Zientarski	+
45 T. Maćkała	.	98 M. Ziółkowski	+
46 W. Mańkut	.	99 K.T. Złotowski	+
47 A. Massalski	.	100 C.M. Żelichowski	+
48 M.S. Maziarz	+		
49 A.T. Mazurkiewicz	+	Obecnych	72
50 P. Michalak	+	Za	71
51 M. Miłek	+	Przeciw	1
52 T.W. Misiak	.	Wstrzymało się	0
53 A.A. Motyczka	+	Nie głosowało	0

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 30. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Piotra Wacha w dyskusji nad punktem piątym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przedstawiony projekt należy skrytykować ze względu na szereg wad, które posiada. Podstawową wadą jest to, że jest jednostronny, nie zawiera bowiem elementów związanych z edukacją czy zachęcaniem pracodawców do zapoznawania się i przestrzegania prawa pracy, a więc nie zawiera elementów motywujących poprawę stanu, a jedynie zaostrza kary pieniężne, czyli zwiększa represyjność prawa w tym zakresie. Ma się to bardzo niekorzystnie w stosunku do deklarowanej przychylności dla pracodawców i tworzenia przez nich nowych miejsc pracy.

Warto zauważyć, że dolna granica kar pieniężnych w art. 96 projektu ustawy, wynosząca 1 tysiąc zł, jest dla wielu drobnych pracodawców, na przykład dla sklepikarzy czy rzemieślników, za wysoka wobec ich trudności utrzymania się na rynku, również górna granica jest bardzo wysoka. Usunięcia tego mankamentu dotyczą poprawki od czternastej do siedemnastej, które przedstawiam w załączeniu, a poprawka pierwsza mówi o obowiązku informacyjnym i edukacyjnym PIP.

Zastrzeżenia budzi także przedstawiona w art. 41 pkt 4 możliwość mianowania pracowników do wykonywania czynności kontrolnych bez zawierania umowy o pracę i bez spełnienia wymogu odbycia aplikacji inspektorskiej. Ten tryb mianowania powinien być uchylony lub powinien być przynajmniej dodany wymóg złożenia egzaminu państwowego przez takiego kandydata na inspektora. Tego dotyczy poprawka szósta z przedstawionego przeze mnie zestawu poprawek.

Kolejne poprawki, które przedstawiam, dotyczą toku przeprowadzania kontroli i szczegółów dotyczących czynności pokontrolnych. Są to poprawki druga, trzecia i czwarta. Wynikają one z praktyki inspekcyjnej i są spójne z innymi, analogicznymi zapisami projektu ustawy.

Ostatnia grupa poprawek dotyczy spraw pracowniczych mianowanych pracowników PIP, a więc zgody na dodatkowe zatrudnienie, możliwości przesunięcia na inne stanowisko pracy, ale na określony czas, stosowania ulg w przedłużaniu czasu pracy dla pracowników opiekujących się dziećmi, ale za ich zgodą. Są to poprawki siódma, ósma, dziewiąta i dziesiąta.

Kilka poprawek dotyczy odpowiedzialności dyscyplinarnej mianowanych pracowników PIP, ponieważ w tym zakresie projekt zawiera nielogiczne rozwiązania i niespójności. Dotyczą tego poprawki jedenasta, dwunasta i trzynasta.

Generalnie przyjęcie przez Senat proponowanych poprawek uczyni tę ustawą mniej represyjną w sensie zagrożeń karnych, poprawi funkcjonalność prowadzonych kontroli i usunie wady w zakresie regulacji spraw pracowniczych inspektorów PIP.

Dziękuję za uwagę.

Oświadczenie złożone przez senatora Mirosława Adamczaka

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Anny Kalaty

Na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (DzU Nr 221, poz. 2199 z późniejszymi zmianami) zwracam się do Pani Minister o udzielenie mi informacji na temat stanu zaawansowania prac nad projektem ustawy umożliwiającej osobom niespełniającym wszystkich warunków koniecznych do przejścia na wcześniejszą emeryturę przejście na tak zwaną emeryturę pomostową.

Sprawa, w której chciałbym zwrócić się do Pani Minister z prośbą o informację, dotyczy grupy osób o dużym stażu pracy, które nie spełniają potrzebnego do uzyskania świadczenia emerytalnego warunku osiągnięcia odpowiedniego wieku.

Według informacji podawanych przez serwis internetowy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej możliwość skorzystania z emerytury pomostowej będzie przysługiwała ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r., które były zatrudnione w szczególnych warunkach lub wykonywały pracę o szczególnym charakterze, a które nie będą mogły skorzystać z możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę do dnia 31 grudnia 2007 r. W założeniach do projektu ustawy przewiduje się również, na obecnym etapie prac, że emerytury pomostowe będą przysługiwały osobom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, które nie mają minimalnego wieku emerytalnego, a warunki pracy są niewskazane dla kontynuowania pracy. Niemniej jednak niezależnie od stażu pracy także i w wypadku ubiegania się o emeryturę pomostową nadal utrzymany będzie parytet osiągniętego wieku w wymiarze sześćdziesięciu lat dla mężczyzn i pięćdziesięciu pięciu lat dla kobiet.

Chciałbym w tym oświadczeniu zwrócić uwagę na grupę osób, które nie osiągnęły tego wieku, a które przepracowały ponad trzydzieści pięć, a nawet czterdzieści lat w swojej dotychczasowej karierze zawodowej. Takie osoby często mają już zrujnowane zdrowie albo są w na tyle złym stanie zdrowia, że nie mają większych szans na odnalezienie się na rynku pracy, ale nie kwalifikują się do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy. Takich osób trafia do mojego biura senatorskiego w ostatnim czasie wiele, a obecny stan prawny sprawia, że nie jestem w stanie zaproponować im żadnego rozwiązania ich trudnej sytuacji życiowej.

Planowane zmiany w zakresie przyznawania uprawnień do emerytury pomostowej mogą być pomocne w zapewnieniu tym osobom godnego życia do czasu osiągnięcia wieku emerytalnego przewidzianego przepisami o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednakże próg wiekowy określony odpowiednio na sześćdziesiąt i pięćdziesiąt pięć lat jest w wielu wypadkach zbyt wysoki. Po prostu grupa osób, które rozpoczęły swoją karierę zawodową w wieku piętnastu lub szesnastu lat i zakończyły ją w wieku ponad pięćdziesięciu lat jest na tyle znacząca, że nie sposób nie wziąć jej pod uwagę przy tworzeniu założeń do nowych przepisów o emeryturach pomostowych. W ich wypadku określanie jakiejś górnej granicy wieku, jaki uprawniałby do uzyskania tymczasowego świadczenia emerytalnego, jest głęboko niesprawiedliwe i krzywdzące, i nie uwzględnia kilkudziesięciu lat pracy, kiedy nie tylko płacili składki emerytalne, ale także wnieśli swoją pracą znaczący wkład w rozwój tego kraju.

Mając to na uwadze chciałbym zasugerować, by przy okazji prac nad przyszłą ustawą o emeryturach pomostowych uwzględnić tę grupę osób i dla nich – ludzi, których kariera zawodowa zamyka się w trzydziestu pięciu i czterdziestu latach pracy – nie stosować warunku osiągnięcia wieku sześćdziesięciu i pięćdziesięciu pięciu lat życia. Zdaję sobie doskonale sprawę z kosztów wprowadzenia tego typu uregulowań i konsekwencji dla budżetu państwa. Wiem też, że w Polsce tylko niespełna 60% populacji to ludzie pracujący zawodowo. Ale w moim głębokim przekonaniu powinniśmy brać pod uwagę również względy społeczne. Nie można nie zauważyć faktu, że ci ludzie zapracowali przez tak wiele lat w wystarczającym stopniu na swoją emeryturę i w pełni zasługują na to, by nie byli pozbawieni środków do życia, by mogli spędzić ostatnie swoje lata w godny sposób. W związku z tym prosiłbym o rozważenie możliwości uwzględnienia mojej propozycji w toku przygotowywania nowych uregulowań w zakresie emerytur pomostowych oraz skalkulowanie, jakie byłyby finansowe możliwości wprowadzenia ich w życie.

Z wyrazami szacunku
Franciszek Mirosław Adamczak

Oświadczenie złożone przez senatora Mieczysława Augustyna

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Anny Kalaty

Ośrodki pomocy społecznej zwracają uwagę na trudności w stosowaniu ustawy o pomocy społecznej ze względu na niejednoznaczność zawartych w niej przepisów oraz przypisane poszczególnym szczeblom samorządu zadania. W związku z tym proszę o ustosunkowanie się do następujących kwestii.

1. Wielką pomocą dla OPS byłyby szybko wydawane komentarze do licznych zmian w ustawie, tak aby wdrażanie nowych przepisów, zarówno co do intencji, jak i co do litery prawa, nie budziło tylu wątpliwości.

2. Pracownicy socjalni coraz śmielej pragną stosować narzędzie, jakim jest kontrakt socjalny zawierany z klientem. Niestety skuteczność „wychowawcza” tej formy mobilizacji jest często niweczona z powodu nieprecyzyjnych przepisów ustawy – zwłaszcza art. 11, który pozwala na odmowę przyznania pomocy ze względu na brak współpracy w przezwyciężaniu trudności podopiecznego. Nie precyzuje on na przykład terminu, do którego można odmówić pomocy, co jest potem powodem uchylania decyzji przez SKO.

3. Poszczególne gminy, zwłaszcza małe i słabe ekonomicznie, mają nieproporcjonalnie dużą grupę świadczeniobiorców w stosunku do możliwości dostępu do fachowego wsparcia. Brakuje wielu specjalistów: prawników znających zagadnienia pomocy społecznej, psychologów, pedagogów. Zatrudnianie tych osób w poszczególnych gminach (najczęściej jedynie godzinowe lub w części etatu) jest również utrudnione. Potrzeba w tej kwestii rozwiązania systemowego, które gminom w powiecie dawałoby dostęp do specjalistów na przykład w PCPR.

4. Pracownikom OPS bardzo brakuje wsparcia merytorycznego. Spotkania połączone z możliwością wymiany doświadczeń i szkolenia na ogół odbywają się bardzo rzadko. Powiat nie czuje się do tego uprawniony, natomiast samorządy wojewódzkie, organizmy duże i odległe, nie wypełniają dobrze luki, jaka powstała w tym zakresie po likwidacji danych WZPS.

Uprzejmie proszę o poinformowanie, jakie działania podejmuje resort, aby wyjść naprzeciw zasygnalizowanym problemom zgłaszanym przez ośrodki pomocy społecznej i poszczególnych pracowników socjalnych.

Mieczysław Augustyn

Oświadczenie złożone przez senator Krystynę Bochenek

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów Ludwika Dorna

Szanowny Panie Premierze!

Pragnę pana jako wicepremiera zajmującego się problematyką ubezpieczeń społecznych zainteresować jednostkowym problemem pana Andrzeja Dzierżka i jego córki. Rozwiązanie tej sprawy, poruszonej już w mediach (porównaj: „Gazeta Wyborcza” Katowice – Bielsko-Biała, 17–18 marca 2007 r., tekst Magdaleny Warchały „Zrezygnował z pracy dla córki”), stanowiłoby ważny sygnał, że nasz system ubezpieczeń potrafi realizować cele uzasadnione społeczne nawet wówczas, gdy stan faktyczny nie jest przewidziany w przyjętych procedurach.

Pan Andrzej Dzierżek z Dąbrowy Górniczej po śmierci żony nie mógł kontynuować pracy, gdyż musiał zająć się niewidomą córką. Julia ma dwanaście lat i nie widzi od urodzenia. Jest wybitnie uzdolniona muzycznie i cały czas się kształci w tym zakresie, gra na wielu instrumentach i śpiewa. Ojciec nie spełnia niestety warunków ustawowych do przyznania wcześniejszej emerytury, co potwierdzone zostało decyzjami ZUS i wyrokiem sądu okręgowego, wydanym po rozpatrzeniu jego odwołania, mimo że pracował już ponad dwadzieścia siedem lat. Nie spełnia jednak innych warunków ustawowych niż staż pracy.

Z perspektywy obowiązującego prawa pan Andrzej Dzierżek z córką nie mogą skorzystać z żadnych świadczeń poza otrzymywaną już przez dziewczynę rentą po matce i pomocą MOPS. Jednakże, moim zdaniem, ojciec, który poświęca cały swój czas na opiekę nad wybitnie uzdolnioną, niewidomą córką, pomagając jej rozwijać karierę artystyczną, zasługuje na wsparcie swoich wysiłków przez państwo polskie. Zarówno prezes Rady Ministrów, jak i prezes ZUS dysponują szczególnymi uprawnieniami w odniesieniu do świadczeń w niestandardowych sytuacjach.

Zwracam się do Pana Premiera z prośbą o rozważenie celowości wsparcia tej rodziny i – jeśli podzieli Pan moje przekonanie, że należy to zrobić – polegam na Pańskim wyborze najlepszego sposobu postępowania w tej sprawie. Odrębnie prześlę do Pana sekretariatu kopie dokumentów otrzymanych od pana Dzierżka, naświetlających szczegóły sprawy.

Z wyrazami szacunku
Krystyna Bochenek

Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską

Oświadczenie skierowane do minister spraw zagranicznych Anny Fotygi

20 grudnia 2006 r. Senat podjął ważną uchwałę – rok 2007 ogłosiliśmy Rokiem Generała Władysława Andersa. Zobowiązuje nas to do wiernego oddawania historii walk Generała i jego żołnierzy, zwłaszcza walk na symbolicznej dla nas ziemi włoskiej, i do szczególnego pietyzmu wobec nich. Działania II Korpusu zajmują bowiem ważne miejsce w zbiorowej świadomości Polaków. Dowodzą tego liczne wycieczki odwiedzające klasztor i cmentarz na Monte Cassino, odwiedzające groby poległych tam żołnierzy i Generała spoczywającego wraz z nimi.

U podnóża góry, w miasteczku Monte Cassino powstało nowoczesne, multimedialne muzeum. Muzeum to odwiedzają liczne polskie grupy, także młodzieżowe. Przewodnik prowadzi wycieczki od sali do sali, pokazując zdjęcia, prezentacje biograficzne, ekrany telewizyjne i makiety. Widzowie napotyka na przykład prezentacje stawiające znak równości między nalotem dywanowym na Drezno, dokonanym przez lotnictwo alianckie, a nazistowskimi wywózkami do obozów koncentracyjnych. W opinii twórców muzeum są to równoważne przykłady cierpień spowodowanych wojną. Łatwo zapominają oni o tym, kto był agresorem, a kto ofiarą, kto rozpoczął wojnę totalną, a kto został zmuszony do udziału w niej. W opinii scenarzystów multimedialnych prezentacji na jednoznaczne potępienie zasługuje zbombardowanie ufortyfikowanego klasztoru obsadzonego przez Niemców, stanowiącego kluczowy bastion obrony. I podobnych paradoksów w tym muzeum jest wiele. Problem w tym, że sąsiaduje ono z ważnym dla nas miejscem, jest odwiedzane przez polską młodzież i zatruwa jej świadomość historyczną.

Nie możemy żądać od władz włoskiego muzeum, by opowiadały się po latach od zakończenia wojny po stronie przeciwnej, niż ówczesne państwo włoskie. Możemy natomiast oczekiwać prezentacji historycznej prawdy, także w sensie moralnym.

Proszę Panią Minister o zmobilizowanie rzymskiej ambasady RP do starannego przeanalizowania ekspozycji multimedialnego muzeum w miasteczku Monte Cassino i do zwrócenia się do władz włoskich o korektę ekspozycji tam, gdzie może być ona odczytywana fałszywie, niezgodnie z faktycznym przebiegiem zdarzeń w przeszłości. Tylko prawda jest ciekawa, więc takie korekty mogą tej ekspozycji wyjść wyłącznie na dobre.

Proszę o informację o podjętych działaniach.

Z wyrazami szacunku
Janina Fetlińska

Oświadczenie złożone przez senator Urszulę Gacek

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra edukacji narodowej Romana Giertycha

Szanowny Panie Ministrze!

Z dużym zadowoleniem przyjąłam oświadczenie wiceministra edukacji Pana Mirosława Orzechowskiego, który 12 marca bieżącego roku podczas spotkania z mieszkańcami Szczecina, oświadczył, że „nie ma zgody na likwidację szkół, szczególnie w miejscach, gdzie są one jedynym ośrodkiem kultury”.

Problem likwidacji małych wiejskich szkół dotyczy zarówno mojego regionu – tarnowskiego, jak i całej Małopolski.

Do takiego stanu rzeczy przyczynia się na pewno niewłaściwy system finansowania oświaty oparty na naliczaniu subwencji oświatowej wyłącznie na podstawie liczby uczniów w gminie. Niezależnie od tego, czy w danej szkole uczy się trzydziestu czy stu uczniów, tyle samo wynoszą pensje nauczycieli, tyle samo kosztuje remont budynku, ogrzewanie go czy sprzątanie. Mniej dzieci to mniej środków do dyspozycji samorządu.

Decyzje o likwidacji szkół gminy najczęściej argumentują właśnie przyczynami ekonomicznymi, a konkretnie wzrostem kosztów utrzymania związanym z drastycznie malejącą liczbą uczniów.

Obecny system finansowania oświaty generuje stały konflikt między mieszkańcami gmin i władzami samorządowymi. Plany i działania władz gmin powodują zamieszanie i strach wśród uczniów, rodziców i nauczycieli.

Zamknięcie choćby najmniejszej szkoły to degradacja wsi. Często szkoła jest jedyną placówką, która integruje mieszkających w niej ludzi. Poza tym szkoła jest też oknem na świat. Bardzo często tylko dzięki szkole dzieci i inni mieszkańcy mają dostęp do internetu, do biblioteki. Małe szkoły trzeba bezwzględnie ratować.

Uprzejmie proszę o informację, jak ministerstwo chce rozwiązać problem małych szkół, aby nie dopuścić do ich pochopnej, a czasami nawet nieuzasadnionej likwidacji.

Czy w związku z deklaracją Pana Ministra przewidywana jest dodatkowa subwencja, która pozwoliłaby małym szkołom samorządowym nadal funkcjonować i w pewnym sensie ochraniać sytuację finansową gmin?

Z poważaniem
Urszula Gacek

Oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Kraske

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Anny Kalaty

Szanowna Pani Minister!

Do mojego biura senatorskiego zgłaszają się pracownicy pogotowia ratunkowego z pytaniem: czy praca w pogotowiu ratunkowym będzie kiedyś dawała możliwość wcześniejszego uzyskania świadczeń emerytalnych?

Praca w pogotowiu ratunkowym do sześćdziesiątego, sześćdziesiątego piątego roku życia nie może zapewnić udzielania pełnowartościowych świadczeń zdrowotnych ratujących życie.

Praca tych ludzi oprócz dużego obciążenia psychicznego – ratują ludzkie życie – niejednokrotnie wiąże się z ciężką pracą fizyczną, na przykład zniesieniem chorego na noszach z czwartego piętra. Z upływem lat sił do pracy ubywa, a wymagania wobec pracy tych ludzi są na takim samym poziomie. Dlaczego inne służby, jak straż pożarna czy policja, ze względu na charakter swojej pracy mogą uzyskać wcześniejsze świadczenia emerytalne? Czy praca w pogotowiu ratunkowym jest lżejsza i mniej odpowiedzialna? Tych pytań jest wiele, a rozgoryczenie pracowników coraz większe.

Sam wiele lat przepracowałem w pogotowiu ratunkowym i wiem, jaka to ciężka praca pod względem psychicznym i fizycznym. Myślę, że pora pochylić się nad tą grupą zawodową, gdyż w jej rękach często jest nasze życie.

Z poważaniem
Waldemar Kraska

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Kubiaka

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Działając na podstawie art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, zwracam się do Pana Ministra o informację, dotyczącą rozpowszechniania substancji zapachowej w powietrzu i metody oceny zapachowej jakości powietrza.

Udzielona około pół roku temu odpowiedź przedstawia stan prac w tym zakresie oraz kierunki rozwiązań. Obecnie jest przedstawiany przez Ministerstwo Środowiska projekt ustawy o przeciwdziałaniu uciążliwości zapachowej. W związku z powyższym projektem zasadne jest pytanie, kiedy i w jakim kształcie będzie on obowiązywał oraz czy przyszła ustawa będzie rozwiązywać wszystkie sprawy związane z substancją zapachową, sprawy jej wartości, odniesienia oraz metody oceny w powietrzu, a w szczególności kryteria (czynniki pomiaru, skali występowania itp.). Z treści projektu wynika, iż decyzje w tym zakresie będzie podejmował organ władzy wykonawczej organu terytorialnego, dlatego rodzi się pytanie, czy kryteria pomiaru dla poszczególnych jednostek samorządu będą identyczne, czy też różne w zakresie danej substancji zapachowej, jak również czy uwzględniona będzie norma EN 13725, czy też ministerstwo wskaże inne metody i środki pomiaru.

Janusz Kubiak

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Kubiaka

Oświadczenie skierowane do ministra transportu Jerzego Polaczka

Szanowny Panie Ministrze!

W pełni popieram stanowisko wojewody wielkopolskiego oraz zarządów miast i gmin leżących w ciągu drogi krajowej S11 oraz innych instytucji w sprawie włączenia tej drogi na odcinku od Piły przez Poznań, Środę Wielkopolską, Jarocin, Pleszew, Ostrów Wielkopolski, Kępno, Kluczbork, Tarnowskie Góry do Bytomia do Transeuropejskiej Sieci Transportowej TEN-T.

Droga S11 jest bardzo ważnym elementem systemu transportowego kraju, stanowi główną oś komunikacyjną łączącą północną Polskę z południową, łączącą Wielkopolskę z innymi województwami oraz głównymi międzynarodowymi drogami transportowymi. Jest ona obecnie w bardzo złym stanie technicznym, a jej parametry nie odpowiadają potrzebom transportowym. Zachodzą bardzo istotne uwarunkowania przemawiające za potrzebą przebudowy tej drogi. Droga ta, mimo iż jest jedną z najniebezpieczniejszych tras w Polsce, nie została uwzględniona w budżecie państwa na rok 2007, między innymi dlatego, że nie leży w sieci korytarzy transeuropejskich.

Zwracam się do Pana Ministra o podjęcie działań zmierzających do włączenia drogi krajowej S11 do Transeuropejskiej Sieci Transportowej TEN-T, co wzmocni pozycję Polski jako kraju tranzytowego, a Wielkopolska zyska połączenie z korytarzami transportowymi w Europie, co umożliwi między innymi szybszy rozwój gospodarczy Wielkopolski.

Z wyrazami szacunku
Janusz Kubiak

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Legutkę

Oświadczenie skierowane do ministra nauki i szkolnictwa wyższego Michała Seweryńskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o uwzględnienie w projekcie zmian ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 r. (DzU z 2005 r. nr 164, poz. 1365) postulatu przedstawicieli wydziałów filologii polskiej na wiodących polskich uniwersytetach dotyczącego zapisu art. 8 pkt 5 omawianej ustawy. Artykuł ten stanowi: „W uczelni prowadzącej kształcenie przygotowujące do wykonywania zawodu nauczyciela studenci studiów pierwszego stopnia w specjalności nauczycielskiej uzyskują przygotowanie do nauczania dwóch przedmiotów (rodzajów zajęć), z których jeden stanowi przedmiot główny, a drugi dodatkowy”. Postulowana zmiana dotyczy wycofania kierunku filologii polskiej ze specjalnością nauczycielską ze stosowania ogólnej zasady obowiązkowej specjalności dodatkowej na studiach pierwszego stopnia, a więc rozszerzenia wyjątku od zasady, co uczyniono już w omawianej ustawie względem studiów „pierwszego stopnia w specjalności nauczycielskiej, prowadzonych w zakresie religii” (art. 8 ust. 5 in fine).

Szczególony status nauczania języka polskiego na każdym stopniu edukacji wymaga specjalnego ukształtowania trybu kształcenia przyszłych polonistów. Z pewnością nie będą temu służyć dodatkowe, według projektu „Standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela” bardzo duże obciążenia godzinowe już od pierwszego roku studiów w kierunku przygotowania do nauczania drugiego przedmiotu. Proponowana dwuprzedmiotowość na kierunku filologii polskiej z pewnością negatywnie wpłynie na poziom przygotowania merytorycznego nauczycieli i w rezultacie na obniżenie rangi nauczanego przedmiotu, kluczowego dla kształcenia przyszłych pokoleń. W związku z dużą liczbą godzin dydaktycznych z języka polskiego nie należy również odnosić do tej kwestii argumentów ekonomicznych i organizacyjnych.

Mając na uwadze jakość nauczania języka polskiego, zwracam się do Pana Ministra z pytaniem o możliwość zniesienia obowiązku kształcenia dwuprzedmiotowego na kierunku filologii polskiej ze specjalnością nauczycielską.

Ryszard Legutko

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Łyczaka

Oświadczenie skierowane do ministra transportu Jerzego Polaczka

Szanowny Panie Ministrze!

Przez Włocławek przebiega czternastoipółkilometrowy odcinek drogi krajowej nr 1. Jest to międzynarodowa trasa leżąca w sieci TEN-T, o średnim natężeniu ruchu ponad dwadzieścia tysięcy pojazdów na dobę, z tendencją do szybkiego wzrostu natężenia ruchu. Jest to jedyny przebiegający przez miasto na prawach powiatu odcinek drogi krajowej nr 1, który nie został dotąd wyremontowany. Bardzo zły stan drogi poważnie zagraża bezpieczeństwu w komunikacji.

W związku z tym miasto planuje przebudowę szeregu trudnych, lecz niezbędnych elementów, między innymi wymianę konstrukcji jezdni, przebudowę czterech obiektów inżynierskich do klasy obciążeniowej A, budowę sygnalizacji świetlnej i urządzeń bezpieczeństwa ruchu.

Projekt przebudowy kwalifikuje się do wsparcia w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” w ramach osi priorytetowej VI „Transeuropejskie sieci transportowe TEN-T”. Wartość zadania szacuje się na około 220 milionów zł, co zgodnie z odpowiednimi rozporządzeniami Komisji Europejskiej w zakresie funduszy strukturalnych stawia go w rzędzie tak zwanych dużych projektów. Powinien on zatem zostać wskazany indywidualnie w Indykatorywnym wykazie dużych projektów dla Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”. Niestety projekt włocławski został pominięty w rozdziale środków według indykatorywnej listy.

Inwestycja będzie gotowa do realizacji w III kwartale bieżącego roku, jednakże miasto nie będzie w stanie, ze względu na bardzo złą kondycję finansową, finansować samodzielnie wszystkich remontów ani na bieżąco utrzymywać drogi.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, czy planowane jest skierowanie środków finansowych do Włocławka w celu dokonania gruntownej przebudowy odcinka drogi krajowej nr 1. Chciałbym też wiedzieć, jakie czynniki wpłynęły na pominięcie projektu włocławskiego w rozdziale środków według indykatorywnej listy.

Proszę Pana Ministra o zainteresowanie się tą sprawą i podjęcie stosownych działań mających pomóc miastu Włocławek w realizacji tego pilnego i niezwykle istotnego projektu.

Józef Łyczak

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Łyczaka

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki Piotra Woźniaka

Szanowny Panie Ministrze!

Moje oświadczenie dotyczy problematyki wypłacania odszkodowań za drogi publiczne powstałe wskutek podziału nieruchomości.

Działki gruntu wydzielone na podstawie art. 98 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w pierwotnym brzmieniu (DzU Nr 115, poz. 741; tekst jedn.: DzU z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) przechodziły z mocy prawa na własność gminy, jeżeli przeznaczone zostały na urządzenie drogi publicznej w rozumieniu ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jedn.: DzU z 2004 r. Nr 204, poz. 2086 ze zm.). Byłym właścicielom i użytkownikom wieczystym takich działek przysługiwało z tego tytułu odszkodowanie. Z wnioskiem o uzgodnienie odszkodowania należało wystąpić do zarządu gminy, powiatu, województwa lub do starostwa powiatowego reprezentującego interes Skarbu Państwa, w zależności od tego, który z podmiotów stał się właścicielem drogi publicznej. Termin złożenia takich wniosków został wyznaczony do końca 2005 r.

Okazało się jednak, że z powodu niedostatecznej informacji bardzo nieliczni rolnicy skorzystali z przysługującego im uprawnienia do złożenia wniosku. Większość właścicieli bądź użytkowników wieczystych po prostu nie wiedziała, iż może występować z wnioskiem o odszkodowanie lub też dobrowolnie zrzec się takiego odszkodowania.

Wielu takich rolników zwróciło się do mnie z zapytaniem, które kieruję do Pana Ministra. Czy możliwe jest przedłużenie terminu złożenia wniosków, czy też konieczna będzie nowa inicjatywa ustawodawcza bądź też projekt nowelizacji ustawy o gospodarce nieruchomościami?

Józef Łyczak

Oświadczenie złożone przez senatora Pawła Michalaka

Oświadczenie skierowane do minister rozwoju regionalnego Grażyny Gęsickej

Trwają jeszcze prace nad dokumentami programowymi dla inicjatywy wspólnotowej INTERREG IV A 2007–2013. Jest więc czas, by zmienić niekorzystne rozwiązania proponowane dla terenów przygranicznych.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 rozporządzenia (WE nr 1083/2006) do finansowania w ramach współpracy transgranicznej kwalifikują się wszystkie regiony Wspólnoty poziomu NUTS 3 położone wzdłuż jej wszystkich wewnętrznych granic lądowych oraz wszystkie regiony Wspólnoty poziomu NUTS 3 położone wzdłuż granic morskich.

Po stronie polskiej regionami NUTS 3 są jeszcze podregiony szczeciński i koszaliński.

Niezrozumiałe jest, iż w transgranicznym Programie Operacyjnym Celu 3 EFRR „Europejska Współpraca Terytorialna Krajów: Meklemburgia – Pomorze Przednie/Brandenburgia i Rzeczypospolita Polska/Województwo Zachodniopomorskie”, obszar PL 421 szczeciński jest ujęty jako obszar wsparcia, zaś obszar PL 422 koszaliński objęty jest tylko klauzulą 20%.

Po stronie niemieckiej do wsparcia kwalifikują się powiaty Nordvorpommern, Rügen, Greifswald i Stralsund, które przylegają tylko do granicy morskiej.

Region koszaliński powinien kwalifikować się do wsparcia na zasadach ogólnych i być traktowany tak samo jak podregion szczeciński. Brak takiego rozwiązania wpisuje się jako jeszcze jeden przykład na dyskryminowanie podregionu koszalińskiego w województwie zachodnio-pomorskim. I nie chodzi o historyczne oceny, ale o budowę Indykacyjnego Planu Inwestycyjnego w ramach RPOWZ na lata 2007–2013.

W projekcie „Budowa infrastruktury i wspólnej marki turystycznej zachodniopomorskiego szlaku żeglarskiego” zarząd województwa wybrał projekty z części szczecińskiej. Nie znalazł się tam natomiast port rybacko-jachtowy na Kanale Jamneńskim. Projekt był dwukrotnie zgłaszany do uznania go za projekt kluczowy. Na razie jest decyzja o pozwoleniu na budowę portu. Realizacją tego projektu są zainteresowane ościenne samorządy, bo znacznie podniesie on atrakcyjność turystyczną regionu.

Proszę Panią Minister o zrewidowanie dotychczasowych ustaleń dotyczących zasięgu INTERREG IV A.

Z wyrazami szacunku
Paweł Michalak

Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Miłka

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Zbigniewa Religi

Projekt ustawy o zmianie ustawy o izbach lekarskich wywołał w środowisku lekarzy południowej części województwa lubuskiego wiele kontrowersji. Szczególny niepokój wzbudził zapis art. 1 projektowanej ustawy, zmieniający art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich.

Projekt usytuowania siedzib okręgowych izb lekarskich w trybie ustawowym w miastach będących siedzibą wojewody nie znajduje żadnego logicznego uzasadnienia. Zdumiewa jednocześnie fakt narzucania samorządowi lekarskiemu miejsca siedziby władz okręgowych – zaprzecza to idei samorządności w ogóle, nie wspominając już o zasadzie pomocniczości.

Sprawa siedzib izb lekarskich prawdopodobnie nie wywołałaby takiej reakcji, gdyby we wszystkich województwach siedzibą marszałka oraz wojewody było to samo miasto. Jednak w Polsce istnieją dwa województwa, w których marszałek i wojewoda urzędują w różnych miastach, nazwanych słuszenie stolicami województwa: samorządową oraz rządową. W tych dwóch województwach siedziba izby lekarskiej powinna znajdować się w mieście będącym stolicą samorządową województwa.

Uzasadnieniem tego jest fakt, że to właśnie samorządy województwa oraz powiatu są organami założycielskimi szpitali wojewódzkich oraz powiatowych. Dodatkowo, w przypadku województwa lubuskiego właśnie w stolicy samorządowej województwa znajduje się siedziba oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, co nie jest bez znaczenia. Uwzględniając potrzebę częstego kontaktu wszystkich trzech zainteresowanych stron, samorządu województwa, oddziału NFZ oraz Okręgowej Izby Lekarskiej, uzasadnione wydaje się wskazanie na Zieloną Górę jako siedzibę Okręgowej Izby Lekarskiej.

Analizując tę konkretną sytuację, należy uwzględnić również centralne położenie Zielonej Góry na mapie województwa lubuskiego. Proponowane w projekcie ustawy umiejscowienie siedziby Okręgowej Izby Lekarskiej w Gorzowie Wielkopolskim, leżącym na północnym krańcu województwa, zmuszałoby lekarzy z południowej części województwa do ponad dwustukilometrowej podróży do „swojej” izby lekarskiej. Jednocześnie Okręgowa Izba Lekarska w Zielonej Górze ma swoją siedzibę w bardzo ładnym obiekcie, zakupionym głównie ze składek lekarzy.

Uwzględniając przedstawioną na przykładzie Okręgowej Izby Lekarskiej w Zielonej Górze sytuację, należy stwierdzić, że autorzy projektu ustawy tworzą ją w pewnym oderwaniu od realiów działalności samorządu lekarskiego.

Dlatego apeluję do Pana Ministra o rozważne działania w tej sprawie, tak aby nie zaprzepaścić autentycznego dorobku samorządu lekarskiego, szczególnie w środowisku województwa lubuskiego.

Jednocześnie argumenty za ścisłą współpracą samorządów wojewódzkiego i lekarskiego powinny przemawiać – w przypadku konieczności wskazania w ustawie siedzib izb – za wskazaniem na miasto będące siedzibą władz samorządowych województwa.

Marian Miłek

Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Kaczmarka

Szanowny Panie Ministrze!

Z początkiem roku 2007 powołany został Zespół do spraw Uregulowania Funkcjonowania Obszarów Metropolitalnych, którego jednym z najważniejszych zadań jest przygotowanie głównych założeń oraz koncepcji tak zwanej ustawy metropolitalnej. Akt ten będzie dotyczył zwłaszcza aglomeracji śląskiej i związanego z nią pomysłu utworzenia związku miast śląskich, nazwanego roboczo Silesią.

Koncepcja ta wydaje się na tyle interesująca z punktu widzenia wspólnych przedsięwzięć realizowanych przez miasta wchodzące w skład aglomeracji, w tym w szczególności zadań infrastrukturalnych i związanych z pozyskiwaniem środków z Unii Europejskiej, że należy się zastanowić nad powieleniem pomysłu w wypadku aglomeracji rybnickiej, określanej wcześniej jako Rybnicki Okręg Węglowy.

Aglomeracja rybnicka jest pod względem liczby ludności drugą po katowickiej aglomeracją na obszarze województwa śląskiego. W jej skład wchodzi trzy miasta na prawach powiatu: Rybnik, Jastrzębie Zdrój i Żory, trzy powiaty: rybnicki, wodzisławski i raciborski, oraz dwie zurbanizowane gminy wiejskie: Pawłowice (powiat pszczyński) oraz Zebrzydowice (powiat cieszyński). Łącznie obszar ten zamieszkuje około sześciuset siedemdziesięciu tysięcy mieszkańców.

Na zlecenie miasta Rybnika doktor Robert Krzysztofik z Katedry Geografii Ekonomicznej Uniwersytetu Śląskiego przeprowadził badania dotyczące struktury osadniczej na obszarze dawnego Rybnickiego Okręgu Węglowego, a następnie przygotował opracowanie pod tytułem „Agglomeracja rybnicka. Zarys typologii osadniczej”. Doktor Krzysztofik dowodzi, że poszczególne gminy wchodzące w skład dawnego Rybnickiego Okręgu Węglowego tworzą typową silnie zurbanizowaną aglomerację policentryczną, w ramach której istnieją istotne powiązania funkcjonalne. Namacalnym dowodem na istnienie aglomeracji rybnickiej jest chociażby Związek Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego, którego członkami są gminy wchodzące w skład dawnego ROW. Związek realizuje wspólną i zwartą politykę, w ramach której podejmowane są działania istotne dla całego regionu. Poza tym istnieją silne i utrwalone historycznie zależności społeczno-gospodarcze pomiędzy poszczególnymi miastami i gminami subregionu.

Ogromny potencjał aglomeracji rybnickiej znalazł odzwierciedlenie w prestiżowym rankingu atrakcyjności inwestycyjnej opracowywanym co roku przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową. W dokumencie tym podregion rybnicko-jastrzębski zajął drugą pozycję, ustępując miejsca jedynie podregionowi centralnego Śląska.

Doktor Krzysztofik w swoim opracowaniu zwraca jednak uwagę na zjawisko marginalizowania aglomeracji rybnickiej w krajowych systemach osadniczych. Istnieje uzasadnione zagrożenie, że w związku z brakiem bardzo wyrazistego ośrodka centrotwórczego oraz brakiem wyraźnych i rozpoznawalnych w kraju symboli tego regionu aglomeracja rybnicka pozostawać będzie w cieniu czterokrotnie większej konurbacji katowickiej, co w przyszłości może ograniczyć potencjał i możliwości rozwoju tego obszaru.

Dlatego też pragnę zwrócić się do pana ministra spraw wewnętrznych i administracji, pana Janusza Kaczmarka, z prośbą o uwzględnienie aglomeracji rybnickiej w pracach nad ustawą metropolitalną. Jestem przekonany, że może to być jedyna i niepowtarzalna szansa na zapewnienie aglomeracji rybnickiej oraz poszczególnym gminom wchodzącym w jej skład trwałego i zrównoważonego rozwoju.

Łączę wyrazy szacunku
Antoni Motyczka

Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Anny Kalaty

Polski system opiekuńczo-wychowawczy adresowany do dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej składa się z wielu czynników. Niestety wciąż dominują w nim placówki opiekuńczo-wychowawcze, które nie gwarantują odpowiedniego przygotowania do życia w społeczeństwie, a czasem nawet mnożą patologie społeczne.

Rozwiązaniem byłoby stworzenie przez ministerstwo długofalowego programu wsparcia i rozwoju instytucji niespokrewnionych rodzin zastępczych, które są optymalną formą opieki nad dziećmi. Wymaga to przygotowania systemu ulg, dotacji i ułatwień dla osób decydujących się na trwałe założenie takich rodzin. Obecnie odsetek takich osób niestety spada, a sprowadzanie tego problemu jedynie do mentalności społeczeństwa uważam za niezasadne.

Wychowywanie dzieci w niespokrewnionych rodzinach zastępczych to zawód. Państwo powinno pokrywać całość, a nie część kosztów utrzymania dziecka. Rodzicom za pracę należy się odpowiednia zapłata oraz okresowy wypoczynek. Bardzo ważne jest zagwarantowanie odpowiedniego lokalu mieszkalnego, stałej opieki psychologa, pielęgniarki. Potrzebne są ułatwienia w załatwianiu formalności urzędowych, odpowiedni system emerytalno-rentowy itd., itd. Koszty ponoszone przez budżet państwa i tak byłyby niewspółmierne do osiąganych korzyści społecznych.

Bardzo istotną sprawą jest zrównanie w prawach i przywilejach opiekunów rodzin zastępczych niespokrewnionych i opiekunów w rodzinnych domach dziecka. Należałoby dokonać także weryfikacji i oceny działalności instytucji pogotowia rodzinnego, które już z założenia nie spełniało, w opinii wielu osób, swojej funkcji opiekuńczej.

Czy zdaniem Pani Minister pomoc państwa dla niespokrewnionych rodzin zastępczych oraz ogólnie dla całej rodzinnej opieki nad dziećmi jest wystarczająca? Czy obecny stan prawny daje możliwość odwrócenia dysproporcji pomiędzy liczbą dzieci przebywających w placówkach opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego i w pozostałych placówkach? Czy ministerstwo przygotowuje kompleksowy, wieloletni program rozwoju rodzinnej opieki z uwzględnieniem poruszanych przeze mnie aspektów?

Szanowna Pani Minister! Kraje Europy Zachodniej już dawno odeszły od systemu opiekuńczo-wychowawczego, który wciąż funkcjonuje w naszym kraju. Uważam, iż w polskim społeczeństwie drzemie ogromna chęć niesienia pomocy i miłość do drugiego człowieka, najpierw jednak należy uruchomić mechanizmy umożliwiające i propagujące działalność ludzi w poruszanej w tym oświadczeniu materii. Pomoc państwa jest nieunikniona, ale w przyszłości będzie skutkowała dużo lepszą jakością naszego społeczeństwa.

Łączę wyrazy szacunku
Antoni Motyczka

Oświadczenie złożone przez senator Mirosławę Nykiel

Oświadczenie skierowane do minister rozwoju regionalnego Grażyny Gęsickej

Szanowna Pani Minister!

W związku z interwencją skierowaną do mojego biura w Bielsku-Białej przez organizację pozarządową w sprawie nierównego traktowania ubiegających się o granty z programu Interreg III A zwracam się z prośbą do Szanownej Pani Minister o podanie przyczyn oraz możliwości rozwiązania poruszanych problemów.

Wyżej wymieniona organizacja wskazała na fakt, iż podczas realizacji jednego z projektów pewne działania po stronie słowackiej mogły być kosztem kwalifikowanym, podczas gdy po stronie polskiej już nie. Organizacja działająca na terytorium Słowacji mogła skorzystać z pewnej kwoty funduszy, natomiast organizacja polska, będąca jej partnerem, nie mogła rozliczyć takiego samego kosztu i była zmuszona zwrócić znaczną kwotę pozyskanego dofinansowania.

Z informacji, które posiadam, wynika, że wykorzystanie środków na programy Interreg jest wysoce niezadowalające, a jednym z przykładów tego stanu rzeczy może być bariera opisana powyżej. Proszę o informację na temat stopnia wykorzystania środków z programu Interreg oraz możliwości usunięcia powyższej bariery.

Z poważaniem
Mirosława Nykiel

Oświadczenie złożone przez senator Mirosławę Nykiel

Oświadczenie skierowane do minister rozwoju regionalnego Grażyny Gęsickej

Szanowna Pani Minister!

W związku z kierowanymi do mojego biura senatorskiego przez stowarzyszenia oraz organizacje pozarządowe licznymi pytaniami w sprawie niejasności procedur sprawozdawczych, jakie dotyczą Europejskiego Funduszu Społecznego, zwracam się do Szanownej Pani Minister z uprzejmą prośbą o spowodowanie niezbędnych zmian w tym zakresie.

Beneficjenci wskazują na fakt, iż procedury sprawozdawcze są często zmieniane przez jednostki wdrażające, co nasila się zwłaszcza przy zmianach personalnych na stanowiskach opiekunów w tych jednostkach. Ciągła zmiana zapisów powoduje zamieszanie i niejasności, co w ogromnym stopniu zakłóca sprawozdawczość, a ta z kolei wpływa na skuteczność realizacji projektów.

Proszę o uwzględnienie faktu, że organizacje pozarządowe nie dysponują stałą kadram, że bardzo często ich działalność opiera się na wolontariacie i społecznym oddaniu w rozwiązywaniu problemów czy łagodzeniu skutków niezbyt dobrego działania instytucji.

Z poważaniem
Mirosława Nykiel

Oświadczenie złożone przez senatora Michała Okłę

Oświadczenie skierowane do rzecznika praw obywatelskich Janusza Kochanowskiego

W związku z licznymi interwencjami inwalidów wojennych i ich rodzin zgłoszonymi do mojego biura uprzejmie proszę o wyjaśnienie poruszanych w piśmie problemów, z którymi borykają się oni w ZUS.

W załączeniu przesyłam wspomniane pismo Zarządu Okręgowego Związku Inwalidów Wojennych RP.

Z poważaniem
Michał Okła

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Anny Kalaty

Szanowna Pani Minister!

Z przykrością muszę przyznać, że niniejsze moje wystąpienie jest wynikiem nieskuteczności działań posłów i senatorów dwóch kadencji Sejmu i Senatu RP.

W 2001 r. pani Danuta Opic, mieszkająca we Włocławku, zwróciła się do prezydenta miasta Włocławek z prośbą o przydział lokalu mieszkalnego z zasobów komunalnych miasta. W związku z zadłużeniem w płatnościach czynszu, powstałym w wyniku zdarzeń losowych, rok później rodzina pani Opic została wymeldowana z pobytu stałego i z dotychczas zajmowanego mieszkania. Tym samym rodzina ta w świetle prawa stała się bezdomna. Niestety do dnia dzisiejszego, pomimo ponawianych próśb i wielokrotnych interwencji poselskich, jej sytuacja mieszkaniowa nie uległa zmianie. Biorąc pod uwagę coraz mniejszą liczbę odzyskiwanych z rynku wtórnego i oddawanych do użytku nowych mieszkań komunalnych, a także coraz większe ubożenie tej najbardziej potrzebującej części naszego społeczeństwa, kolejka oczekujących na przydział mieszkania z zasobów organów samorządowych w każdym mieście jest coraz dłuższa.

Pani Danuta Opic jest inwalidą II grupy z inwalidztwem stwierdzonym jeszcze w dzieciństwie. Wraz z upływem lat pani Opic może stracić zdolność samodzielnego poruszania się. Renta pani Opic, jak również renta jej męża są świadczeniami stałymi pozwalającymi pokryć miesięczne koszty mieszkania i utrzymania trzyosobowej rodziny. Jako bezdomni ani pani Opic, ani jej syn nie mogą ubiegać się o kredyt mieszkaniowy konieczny do otrzymania mieszkania w ramach Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

Przedstawiona sytuacja pokazuje, że podejmowane wobec bezdomnych programy pomocowe nie obejmują wszystkich rodzajów bezdomności. Bezdomność, postrzegana jako patologia społeczna, stanowi niewątpliwie największy problem. Działania w kierunku wychodzenia z bezdomności należy zaplanować na każdym etapie. Również w sytuacji pokonania bariery kulturowej, uświadomienia tożsamości i potrzeby pełnego życia społecznego. Warunek własnego mieszkania jest niezbędny i konieczny.

Pani Minister, uprzejmie proszę o zainteresowanie się przedstawioną przeze mnie sprawą i podjęcie stosownych działań ułatwiających przedostanie się z niebytu do Rzeczypospolitej Polskiej.

Z poważaniem
Andrzej Person

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do przewodniczącej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Elżbiety Kruk

Pani Minister!

Otrzymałmy od pana Pawła Kubalskiego z Legionowa pismo w sprawie odebrania częstotliwości Radiu Hobby II i przekazania jej stołecznym rozgłosniom. Decyzję tę pan prezes Kubalski uważa za krzywdzącą. Podkreśla, że starał się o utworzenie w Legionowie radia służącego miejscowej społeczności i równocześnie dającego mieszkańcom miejsca pracy, dzięki którym nie byłoby konieczne ich dojeżdżanie do Warszawy. Naszym zdaniem nie ma jasnych argumentów za tym, żeby wszystkie radiostacje umieszczać w stolicy lub innych dużych ośrodkach miejskich. Co więcej, w interesie państwa leży równomierny rozwój gospodarczy oraz rozwój inicjatyw społecznych w mniejszych ośrodkach. Tymczasem odebranie częstotliwości przedsiębiorcy z Legionowa i przekazanie jej firmie zlokalizowanej w Warszawie niszczy tę ważną inicjatywę lokalną.

Ponieważ decyzja ta nie jest dla nas zrozumiała, prosimy o podanie jej przyczyn i rozważenie możliwości ponownego przydziału częstotliwości dla Legionowa. W związku z naszą interwencją prosimy również o przekazanie informacji na temat stosowanej przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji polityki przydziału częstotliwości radiowych i telewizyjnych w kontekście rozwoju regionalnego państwa.

Do oświadczenia załączamy stosowne dokumenty.

Czesław Ryszka
Jerzy Szmit
Jerzy Szymura

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do głównego inspektora nadzoru budowlanego Marka Naglewskiego

Panie Ministrze!

W załączeniu przesyłam pismo Janusza Mikułki z Rybnika, skarżące budowę Fokus Parku w tym mieście i informujące o powstałych w związku z tym szkodach materialnych w pawilonach rzemieślniczych.

W tej sprawie właściciele skierowali bezowocne skargi do prezydenta miasta Rybnika, właścicieli Fokus Parku i do marszałka województwa śląskiego. Nie otrzymali żadnej pomocy. Jak pisze do mnie Marian Mikułka, prezydent miasta Adam Fudali, udzielając zgody na budowę oraz zamknięcie terenu wokół inwestycji na okres czterech miesięcy, doprowadził do powstania strat finansowych u właścicieli pawilonów. Następnie wybuch gazu doprowadził kupców i rzemieślników do ruiny.

Panie Ministrze, jak sądzę, nastąpiło w tej sprawie naruszenie przepisów budowlanych. Proszę uprzejmie o zbadanie sprawy. Załączam list przesłany do mnie oraz odpowiednie dokumenty.

Czesław Ryszka

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki Piotra Woźniaka

Panie Ministrze!

Moje oświadczenie dotyczy Agencji Rozwoju Regionalnego w Częstochowie SA. Chciałbym gorąco poprzeć projekt utworzenia Centrum Naukowo-Technologicznego „Polska Środkowa”, przygotowany i złożony w Ministerstwie Gospodarki przez Agencję Rozwoju Regionalnego w Częstochowie. Ta inicjatywa o znaczeniu ponadregionalnym jest ze wszelkich miar godna poparcia, ma bowiem pomóc w przygotowaniu przedsiębiorców wraz z otoczeniem biznesowym do współpracy międzynarodowej, zwłaszcza z instytucjami Unii Europejskiej, dostosować oferty małych i średnich przedsiębiorców z regionu częstochowskiego do wymagań rynku europejskiego oraz ułatwić im dostęp do nowoczesnych, ekologicznych technologii produkcji i nowoczesnych metod zarządzania. Jednym słowem, chodzi o inspirowanie związków pomiędzy podmiotami krajowymi i zagranicznymi w zakresie działalności gospodarczej, o aktywizację działalności instytucji, organizacji społecznych i samorządowych oraz podmiotów gospodarczych poprzez szeroko rozumianą działalność informacyjną, promocyjną i szkoleniową. Uważam, że w sytuacji, gdy panuje bezrobocie, wspieranie takich inicjatyw gospodarczych jest ważne zarówno dla samorządów, jak i dla regionalnej społeczności.

Dodam, że priorytety w działaniach Agencji Rozwoju Regionalnego w Częstochowie SA w zakresie wspierania przedsiębiorczości to między innymi pozyskiwanie środków finansowych z budżetu państwa i Unii Europejskiej na rozwój Częstochowskiego Parku Przemysłowego oraz na realizację projektów i programów na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw, realizacja usług szkoleniowych, wspieranie lokalnego i regionalnego rozwoju gospodarczego. W roku 2005 Agencja Rozwoju Regionalnego w Częstochowie SA uzyskała certyfikat Systemu Zarządzania Jakością według normy ISO 9002:2001 w zakresie świadczenia usług informacyjnych dla sektora MŚP oraz realizacji szkoleń. Wysoki poziom świadczonych usług dla sektora MŚP umożliwił agencji rejestrację w Krajowym Systemie Usług dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw.

Wśród realizowanych obecnie przez ARR w Częstochowie projektów są między innymi: budowa sieci punktów konsultacyjnych w ramach KSU i wsparcie na usługi informacyjne; Regionalna Sieć Promocji i Transferu Technologii (RSPTT); budowa infrastruktury w celu rozwoju przedsiębiorczości na terenie Częstochowskiego Parku Przemysłowego; wspomaganie procesu zarządzania Częstochowskim Parkiem Przemysłowym i jego funkcjonowania; doskonalenie kwalifikacji pracowników instytucji rynku pracy z regionu częstochowskiego; utworzenie Regionalnego Ośrodka Szkoleniowego Europejskiego Funduszu Społecznego Regionu Częstochowskiego.

Agencja organizuje szkolenia dla sektora MŚP z tematyki pozyskiwania funduszy unijnych, zarządzania personelem w MŚP, dla pracowników powiatowych urzędów pracy, dla potencjalnych beneficjentów Europejskiego Funduszu Społecznego, zarówno w obszarze SPO RZL, jak i ZPORR. Ponadto obsługuje pożyczki z Funduszu Pożyczkowego Górnośląskiej Agencji Przekształceń Przedsiębiorstw SA (GAPP).

Na mocy porozumienia zawartego między prezydentem miasta Częstochowy a Agencją Rozwoju Regionalnego w Częstochowie SA od 6 września 2005 r. w siedzibie agencji funkcjonuje Gminne Centrum Informacji (GCI), którego głównym celem działalności jest zapewnienie osobom bezrobotnym, poszukującym pracy oraz absolwentom szkół ponadgimnazjalnych i wyższych uczelni dostępu do szerokiej informacji o rynku pracy przez umożliwienie korzystania z nowoczesnych technologii przekazu informacji. Dodatkowo prowadzone były warsztaty w szkołach i na uczelniach, dotyczące między innymi efektywnego zachowania się na rynku pracy, kontaktów interpersonalnych, wolontariatu oraz przepływu informacji w grupie. Jednym słowem, ARR w Częstochowie wspiera to wszystko, co służy lokalnemu i regionalnemu rozwojowi gospodarczemu.

Panie Ministrze, uprzejmie proszę o pochylenie się nad tym projektem, który jest przedsięwzięciem nieporównywalnym z żadną inną tego typu inicjatywą realizowaną obecnie w Polsce. Centrum Naukowo-Techniczne „Polska Środkowa” ma ogniskować potencjał naukowy i biznesowy z czterech województw, śląskiego, łódzkiego, opolskiego i kieleckiego, któremu idealnie będą służyć centralnie położona Częstochowa oraz już potwierdzone zaangażowanie władz lokalnych. Dołączam kopię projektu.

Czesław Ryszka

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra edukacji narodowej Romana Giertycha

Panie Ministrze!

Otrzymałem kilka uwag od Anny Zajic, pedagoga szkolnego w Gimnazjum nr 9 w Częstochowie, o sytuacji w gimnazjach, uwag, którymi dzielę się z Panem.

Sprawa pierwsza. Obecnie we wspomnianym gimnazjum, a gdzie indziej zapewne jest podobnie, jest kilkoro uczniów, którzy ukończyli osiemnaście lat lub ukończą je w tym roku. Są zarówno w klasie I, jak i w klasie III. Z listy uczniów mogą zostać skreśleni w sierpniu, z chwilą, kiedy zakończy się bieżący rok szkolny, jednak pod warunkiem że do tego czasu ukończą osiemnaście lat. Jeśli dzień ten przypadnie we wrześniu lub miesiącach późniejszych, pozostaną na liście uczniów cały kolejny rok. Obecnie jest w gimnazjum uczeń, którego rodzice wyrzucili z domu w marcu bieżącego roku, kiedy ukończył osiemnaście lat. Jest bezdomny, mieszka gdzieś w piwnicy. Uczeń ten wcześniej został skreślony z listy gimnazjum dla dorosłych i od drugiego semestru wrócił do szkoły masowej. Jest już dorosły, z punktu widzenia prawa oświatowego nie musi realizować obowiązku szkolnego, ale to samo prawo zabrania szkole skreślić go z listy uczniów. Przychodzi do szkoły, kiedy ma na to ochotę, stanowiąc zagrożenie demoralizacją dla innych uczniów. Ma od lat nadzór kuratora, ale wszyscy są bezradni wobec tej sytuacji. W myśl prawa szkoła nie może mu zabronić przychodzenia na lekcje, ponieważ jest nadal uczniem. Rozwiązaniem byłoby skreślenie ucznia z listy z chwilą ukończenia osiemnastu lat bez czekania na zamknięcie roku szkolnego.

Sprawa druga. Istotnym problemem jest zaznaczony już wcześniej powrót uczniów z gimnazjum dla dorosłych do szkoły masowej. Ostatnio to istna plaga. Uczniowie ci są najczęściej skreśleni z listy tegoż gimnazjum dla dorosłych, tak zwanego OHP, z powodu nierealizowania praktyk lub obowiązku szkolnego. Należy zaznaczyć, że do tego typu szkoły przechodzą uczniowie, którzy muszą spełnić określone warunki, jednym z nich jest wiek – ukończenie szesnastu lat. Jeśli więc mamy do czynienia z takim uczniem w gimnazjum, to zazwyczaj jest on opóźniony w realizacji obowiązku szkolnego, a nauka sprawia mu problemy. Często jest pod nadzorem kuratora. Proponując szkołę dla dorosłych, władze gimnazjum kierują się przede wszystkim tym, że jest tam niższy poziom nauczania i jest możliwość nauki zawodu. Niestety uczniowie ci – w dużej części z już utrwalonymi złymi nawykami – bywają skreśleni z listy gimnazjum dla dorosłych, najczęściej z powodu wagarów, wracają do gimnazjum rejonowego i stanowią bardzo poważne zagrożenie dla innych, młodszych uczniów (wymuszanie, groźby itp.). Stają się też niestety negatywnym wzorem do naśladowania. Bywa też, że nie chodzą do szkoły, tylko „wiszą” na liście uczniów, co z uwagi na obowiązek kształcenia do ukończenia osiemnastu lat powoduje, że szkoła musi podejmować działania mające na celu przyciągnięcie ucznia, którego właściwie należałoby do szkoły w ogóle nie wpuszczać.

Jak to rozwiązać? Skoro ktoś nie radzi sobie w OHP, gdzie jest niższy poziom nauczania, to jak da sobie radę w gimnazjum, w którym już wcześniej powtarzał klasy i miał problemy? Jeśli nie kontynuuje nauki w OHP, to oznacza, że pozostaje mu tylko placówka wychowawcza, w żadnym wypadku powrót do szkoły masowej.

Sprawa trzecia. Reforma oświaty ustanawiająca gimnazja nie we wszystkim się sprawdziła. Nierzadko uczniowie przychodzący do gimnazjum nie mają motywacji do nauki, ponieważ jest ono dostępne i obowiązkowe dla wszystkich. Czy chcą się uczyć, czy nie, muszą chodzić do gimnazjum do ukończenia osiemnastu lat. Spora liczba uczniów ma problemy w nauce, wynikające z nieutrwalenia materiału w podstawówce, a w gimnazjum te problemy pogłębiają się, zaległości rosną i w konsekwencji uczniowie powtarzają klasę. Zaczynają się wagarować, rośnie niechęć do szkoły, pojawiają się poważne problemy wychowawcze. W badaniach psychologiczno-pedagogicznych okazuje się, że zaległości sięgają na przykład klasy trzeciej szkoły podstawowej. Brak sukcesów i ciągłe problemy w szkole sprawiają, że ci uczniowie wagarują, sięgają po środki psychoaktywne, popadają w konflikty z prawem... Pedagog szkolny to wszystko obserwuje, ale niewiele może pomóc, ponieważ ci uczniowie są w gimnazjum, którego program jest bardzo trudny, stąd też takim uczniom brakuje wiedzy, a nauczycielom często chęci do współpracy.

Z kolei można zaobserwować, że jeśli ci uczniowie mieliby do wykonania jakieś prace fizyczne i z nich byłiby oceniani, mieliby prawdopodobnie same piątki, a państwo miałoby dobrych fachowców (w masowym gimnazjum nie ma piątek za dobrze wstawione okno czy pomalowaną salę). Jeśli uczniowie ci zdecydują się na przejście do OHP, to jest to już w takim czasie (ukończone szesnaste lat), kiedy pewne negatywne zachowania są utrwalone, a przyzwyczajenie do unikania wysiłku i stresujących sytuacji bardzo silne. Dlatego tam też wagarują i wracają do szkoły masowej.

Rozwiązaniem byłoby utworzenie gimnazjów „ogólnokształcących” (nazwa robocza) z egzaminami wstępnymi oraz gimnazjów przysposabiających do zawodu dla tych uczniów, którzy nie chcą się uczyć w gimnazjach ogólnokształcących. Byłaby wówczas zdrowa sytuacja oraz rywalizacja.

Panie Ministrze, poddaję tych kilka uwag pod rozwałę, życząc ministerstwu dobrych pomysłów, służących lepszemu nauczaniu i wychowaniu naszych dzieci i młodzieży.

Czesław Ryszka

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Szalenca

Oświadczenie skierowane do ministra nauki i szkolnictwa wyższego Michała Seweryńskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W ubiegłym roku weszło w życie rozporządzenie ministra nauki i szkolnictwa wyższego z dnia 13 czerwca 2006 r. w sprawie nazw kierunków studiów, uznające studia na kierunku kosmetologia za studia wyłącznie pierwszego stopnia. Wspierając inicjatywę studentów studiów licencjackich na kierunku kosmetologia między innymi na Wydziale Farmaceutycznym Śląskiej Akademii Medycznej, chcę wyrazić swoje zaniepokojenie obecnym stanem prawnym w tym zakresie i okolicznościami wprowadzenia w życie niniejszego rozporządzenia, a tym samym wesprzeć starania studentów zmierzające do przywrócenia studiów drugiego stopnia (magisterskich) na tym kierunku.

Studiujący na obecnym trzecim roku w ramach wspomnianego kierunku rozpoczęli studia w roku 2004 z przekonaniem, że możliwe będzie uzyskanie tytułu magistra kosmetologii. W trakcie ich studiów licencjackich wprowadzono wspomniane rozporządzenie uznające studia na kierunku kosmetologia za studia wyłącznie pierwszego stopnia. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że jednym z podstawowych powodów wyboru studiów kosmologicznych przez zainteresowanych była możliwość uzyskania w przyszłości tytułu magistra.

Taki stan faktyczny budzi mój poważny niepokój. Przesłanki decydujące o zaliczeniu tego kierunku, poważnego przecież i obszernego przedmiotowo, do studiów wyłącznie pierwszego stopnia nie są zrozumiałe.

Nawet jeżeli istnieją przesłanki do uznania w przyszłości studiów kosmologicznych za studia wyłącznie pierwszego stopnia, to jednak uniemożliwienie uzyskania tytułu magistra już w trakcie studiów budzi poważne wątpliwości co do zgodności takiego rozwiązania z konstytucyjną ochroną praw nabytych i ochroną zaufania obywatela do państwa. Państwo bowiem nie może „zaskakiwać” obywatela niekorzystnymi, nagłymi rozwiązaniami, tak zdecydowanie ingerującymi w jego prawa, w trakcie określonego procesu.

Takie zachowanie organów państwa, w szczególności wydanie rozporządzenia nieuwzględniającego sytuacji obecnych studentów, którzy często planowali karierę naukową związaną z kosmetologią, nie może być uznane za lojalne wobec obywatela.

Panie Ministrze, jakimi przesłankami kierował się minister nauki i szkolnictwa wyższego, uznając kierunek kosmetologia za możliwy do studiowania wyłącznie w systemie studiów pierwszego stopnia, w systemie licencjackim?

Czy niniejsze rozporządzenie nie budzi zastrzeżeń konstytucyjnych z punktu widzenia zasady ochrony zaufania obywatela do państwa, która jest składową zasadą państwa prawa?

Dlaczego, wydając przedmiotowe rozporządzenie, nie uwzględniono sytuacji obecnych studentów kosmetologii, którzy rozpoczęli studia z przeświadczeniem, że uzyskają tytuł magistra?

Czy zostanie podjęta inicjatywa zmierzająca do zmiany wspomnianego rozporządzenia, tak aby przynajmniej obecnym studentom umożliwić zdobycie tytułu magistra? Jakie są możliwości w tym zakresie?

Zbigniew Szaleniec

Oświadczenie złożone przez senatora Jacka Włosowicza

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister finansów Zyty Gilowskiej

Szanowna Pani Minister!

Działając na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (DzU Nr 73, poz. 350 z późn. zmian.), zwracam się do Pani Minister z prośbą o udzielenie mi informacji na temat trybu wypełniania deklaracji w sprawie podatku od czynności cywilnoprawnych – druk PCC-1, wtedy kiedy przedmiotem opodatkowania jest umowa kupna-sprzedaży samochodu osobowego.

Według posiadanych przeze mnie informacji urzędy skarbowe wymagają złożenia na tym druku oświadczeń i podpisów zarówno sprzedających, jak i kupujących jako stron umowy. Jednocześnie do wglądu przedkładana jest urzędowi skarbowemu umowa kupna-sprzedaży zawierająca między innymi postanowienie, że wszelkie koszty związane z tą umową, w tym koszty opłaty skarbowej, od czynności cywilnoprawnych, ponosi kupujący, dokonując wymienionych opłat. Mimo tego urząd wymaga nadal danych osobowych sprzedającego dany samochód, jak również jego podpisu na druku deklaracji.

Taki sposób postępowania spotyka się z szeroką krytyką ze strony osób składających deklaracje PCC-1. Wymóg składania podpisu przez sprzedającego na tej deklaracji jest bezzasadny, skoro wszelkie przewidziane prawem zobowiązania podatkowe z tej czynności cywilnoprawnej zostały w całości wypełnione przez kupującego.

Jest to również sytuacja, która bezpośrednio wpływa na czas rozliczania się z właściwym urzędem skarbowym. Nierzadko zdarza się bowiem, że kupującego i sprzedającego dzieli znaczna odległość. Żądanie w takim przypadku osobistego stawiennictwa sprzedającego jest w praktyce niemożliwe do zrealizowania, a już na pewno naraża kupującego na dodatkowe i niepotrzebne koszty. Ponieważ kupujący dysponuje pełnoprawną umową kupna-sprzedaży samochodu, nie wydaje się zasadne przymuszanie do przyjazdu sprzedającego, po prostu nie ma takiej potrzeby, co zresztą wynika z przedłożenia umowy.

Mimo tych argumentów można nadal spotkać się w urzędach skarbowych z ich własną interpretacją postępowania, uzasadnioną między innymi tym, że kiedy wprowadza się do komputera druk deklaracji PCC-1 bez podpisu sprzedającego wykazywany jest błąd w tej deklaracji i w rezultacie wprowadzenie tej deklaracji do programu komputerowego staje się niemożliwe, co wpływa ujemnie na ocenę pracy urzędu. Tak więc mimo tego, że dana sprawa w całości została właściwie załatwiona, należny podatek od tej czynności cywilnoprawnej został uiszczony na konto urzędu skarbowego, ocena jej załatwienia pozostaje negatywna tylko z powodu braku podpisu sprzedającego w deklaracji PCC-1.

Biorąc to pod uwagę, uprzejmie proszę Panią Minister o udzielenie mi odpowiedzi na następujące pytania:

Czy w opisanej sytuacji, a takich spraw urzędy skarbowe załatwiają dziesiątki tysięcy, musi być wpisany do deklaracji PCC-1 sprzedający i musi być zamieszczony jego podpis, jeśli jest sporządzona i przedłożona do wglądu umowa kupna-sprzedaży, na podstawie której kupujący zobowiązany jest do ponoszenia wszelkich kosztów związanych z podatkami wynikającymi z tej umowy i tego obowiązku dopełnił?

Czy zamiast rubryk, gdzie ma być wpisany sprzedający, nie wystarczyłoby, aby kompetentny pracownik urzędu skarbowego sprawdzający deklarację PCC-1 wpisał informację „podatek uiszczony” opatrzoną jego podpisem? Może wówczas „komputerowa” kontrola nie będzie wykazywać uchybień w tej dokumentacji.

Warto może też rozważyć, czy nie wymaga korekty druk tej deklaracji. Aktualnie jest w nim sto jedenaście pozycji, niekiedy trudnych do zinterpretowania przez składającego deklarację, co powoduje sporo narzekania, utyskiwań ze strony obywateli korzystających z obsługi służb urzędów skarbowych. Czy w ogóle druk PCC-1 jest nieodzownym elementem prawidłowego funkcjonowania systemu podatkowego?

Mając na uwadze fakt, iż zadaniem obecnego rządu jest między innymi zbudowanie państwa sprawnego i przychylnego obywatelowi proszę o ustosunkowanie się do tego zagadnienia.

Z wyrazami szacunku
Jacek Włosowicz

Oświadczenie złożone przez senatora Jacka Włosowicza

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister finansów Zyty Gilowskiej

Szanowna Pani Minister!

Działając na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja o wykonywaniu mandatu posła i senatora (DzU Nr 73, poz. 350 z późn. zmian.), zwracam się do Pani Minister z prośbą o rozważenie zasadności dopisania usług kosmetycznych (Usługi kosmetyczne, manicure i pedicure PKWiU 93.02.23-00 oraz Usługi kosmetyczne pozostałe, gdzie indziej niesklasyfikowane PKWiU 93.02.24-00) do listy usług objętych siedmioprocentową stawką podatku od towaru i usług.

Wraz z wejściem w życie z dniem 1 października 2006 r. rozporządzenia ministra finansów, zmieniającego rozporządzenie w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług, do listy objętych siedmioprocentową stawką VAT dodano między innymi usługi fryzjerskie.

Zamierzeniem i celem ustawodawcy było obniżenie stawki VAT na wszelkie usługi wymagające dużego nakładu pracy. Ponieważ Stowarzyszenie Kosmetyczek z Kielc zwróciło się do mnie z pytaniem, czy przytoczone kryterium usług pracochłonnych nie uzasadnia uznania za takie usług kosmetycznych, zwracam się do Pani Minister z prośbą o rozważenie możliwości i zasadności dopisania tych usług do listy usług objętych siedmioprocentową stawką podatku VAT.

Z poważaniem
Jacek Włosowicz

Oświadczenie złożone przez senatora Ludwika Zalewskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego

Szanowny Panie Premierze!

Powstała obecnie sytuacja związana z obwodnicą Augustowa jest kłopotliwa zarówno dla rządu Rzeczypospolitej Polskiej, jak i dla władz województwa podlaskiego.

Z problemem bezsensownego z punktu widzenia dobra kraju i niekorzystnego dla takich miast, jak Łomża, Grajewo, Kolno planowania infrastruktury drogowej przez władze urzędu wojewódzkiego i GDDKiA w Białymstoku, spotykaliśmy się od chwili nowego podziału administracyjnego kraju.

Jak można mówić o rozwoju regionu, skoro likwidowano nawet infrastrukturę powstałą za czasów PRL. Odcinek drogi krajowej Ostrów Mazowiecka – Łomża zamieniono na drogę wojewódzką, a drogę krajową nr 61 na odcinku Łomża – Augustów zmodernizowano, obniżając nacisk na oś do 10 t. Wszystko w tym celu, by jedyna droga z Warszawy do Augustowa prowadziła tylko przez Białystok.

W efekcie z Łomży do Augustowa (104 km) tirem można dojechać tylko przez Białystok (165 km).

Jak wojewoda i GDDKiA w Białymstoku mogli zapomnieć, że w Grajewie znajdują się jedne z największych w UE zakłady: fabryka płyt wiórowych i mleczarnia.

Rozwiązania proponowane od wielu lat były bardzo proste: odsunąć obwodnicę Augustowa w lewo. Ale wtedy nie byłoby sensu w prowadzeniu jej w kierunku Białegostoku, lecz w kierunku Grajewa i Łomży.

Ważnym aspektem, aczkolwiek niebranym w ogóle pod uwagę, pozostaje stałe dodatkowe zatrucie środowiska.

W proponowanym obecnie rozwiązaniu wydłużamy drogę półtora miliona tirów i autobusów o 40 km. Oznacza to coroczne bezsensowne spalanie około dwudziestu dwóch tysięcy pięciuset litrów paliwa.

Co mają robić mieszkańcy gminy Nowogród, którym całkowicie zamknięto most na rzece Pisa, mimo ekspertyzy dopuszczającej go do użytku dla pojazdów do 3,5 t do końca czerwca 2007 r. (wydłużono o 40 km drogę dowozu dzieci do szkoły i dojazdu do urzędu). Była to pierwsza obwodnica Łomży, z której korzystali głównie turyści jadący na Mazury oraz mieszkańcy Kolna, Giżycka i Węgorzewa jadący do Warszawy.

Mieszkańcy Łomży, Grajewa i Kolna popierają prawo mieszkańców Augustowa do spokojnego życia, lecz ich protesty będą skuteczne, gdy będą odbywać się przed Urzędem Wojewódzkim w Białymstoku lub w Warszawie. Tak jak planują to zrobić mieszkańcy Nowogrodu i okolicznych wsi.

Zwracam się do Pana Premiera z prośbą o wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do tych, którzy doprowadzili do tej sytuacji po to, aby przy pomocy mieszkańców Augustowa realizować swoje cele, tym bardziej że problem nadal pozostaje nierozwiązany i prawdopodobnie trzeba będzie wrócić do projektu rządowego z roku 1992.

Szanowny Panie Premierze! Do tego, by stwierdzić celowe zaniedbania i marnotrawstwo, nie było konieczne wysyłanie CBA do GDDKiA w Białymstoku. Wystarczyło zadać pytanie, kto powinien ponieść odpowiedzialność za zmarnowanie pieniędzy wydanych na modernizację drogi krajowej nr 61 na odcinku Łomża – Augustów, na drogę, która po modernizacji uzyskała gorsze parametry.

Ludwik Zalewski

Oświadczenie złożone przez senatora Kosmę Złotowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra transportu Jerzego Polaczka oraz do minister rozwoju regionalnego Grażyny Gęsickiej

Wielce Szanowni Państwo!

Budowa drogi S5 Nowe Marzy – Gniezno przez Bydgoszcz i Żnin zniknęła z listy priorytetowej. Społeczności lokalne nie zostały o tym poinformowane, nie podano też powodów takiego działania.

Z umieszczeniem budowy tej trasy na liście priorytetów społeczności lokalne wiązały duże nadzieje. Teraz zostały one zawiedzione. W pełni ma tu zastosowanie dziecięce powiedzenie: ten, kto daje i odbiera...

Postępowanie takie naraża rząd na utratę zaufania ze strony bardzo wielu ludzi, dla których budowa tej drogi ma ogromne znaczenie.

Dlatego uprzejmie proszę o wyjaśnienie mechanizmu zmian listy priorytetów oraz o powrót planowanej wcześniej inwestycji na tę listę.

Uważam, że przy zmianach tego rodzaju list priorytetowych powinny być brane pod uwagę skutki społeczne i polityczne, a w tym wypadku najwyraźniej nie zostały wzięte.

Z wyrazami szacunku
Kosma Złotowski

Oświadczenie złożone przez senatora Kosmę Złotowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Kaczmarska

Po długotrwałym postępowaniu zamawiający, Komenda Główna Policji, unieważnił przetarg 9/CMT/06/JG na kamizelki kuloodporne. Jest to już drugi w ciągu roku przetarg na kamizelki kuloodporne, który został unieważniony. W przetargu, o którym mowa, dwukrotnie za najlepszy uznano wyrób spółki Mawa z Bydgoszczy.

Sąd Okręgowy w Warszawie 26 października 2006 r. uznał, że przetarg nie powinien zostać unieważniony, jednak mimo tego Komenda Główna Policji rezygnuje z zamówienia, gdyż „udzielenie wybranemu w tym postępowaniu wykonawcy zamówienia na dostawę kamizelek kuloodpornych na mundur nie leży w interesie publicznym” – jak pisze się w uzasadnieniu do odstąpienia od przetargu. W piśmie tym podnosi się także argument, że „zamawiający nie był w stanie przewidzieć, jakie wzory kamizelek zostaną mu zaproponowane w ofertach wykonawców, gdyż SIWZ nie podał wymiarów poszczególnych części kamizelki”.

W związku z tym mam następujące pytania do Pana Ministra:

1. Czy chodzi o to, żeby bydgoska spółka Mawa nie była dostawcą sprzętu dla Policji? Mam nadzieję, że tak nie jest. Ale jeśli tak miałyby być, to dlaczego?

2. Czy specyfikacja istotnych warunków zamówienia (SIWZ) była przez zamawiającego, Komendę Główną Policji, źle przygotowana, co wynika z cytowanego pisma FZ901/07 dyrektora biura finansów Komendy Głównej Policji?

3. Jeśli odpowiedź na poprzednie pytanie jest twierdząca, to kto ponosi odpowiedzialność za błędne sformułowanie SIWZ, a tym samym za przewlekłe postępowanie, brak kamizelek, narażenie Policji na straty w związku z prawdopodobnym odszkodowaniem dla producenta, który wygrał przetarg?

4. Czy odpowiedzialni za błędne przygotowanie SIWZ ponieśli konsekwencje, a jeśli tak, to jakie?

Z wyrazami szacunku
Kosma Złotowski

Uchwały Senatu RP
podjęte
na 30. posiedzeniu Senatu

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 29 marca 2007 r.

w sprawie zmian w składach komisji senackich

Art. 1.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, odwołuje senatora Krzysztofa Cugowskiego z Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

Art. 2.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, wybiera senatora Władysława Mańkuta do Komisji Spraw Zagranicznych.

Art. 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 marca 2007 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty
oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r. ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

1) w art. 1 w pkt 1, art. 4a otrzymuje brzmienie:

„Art. 4a.

1. Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, nałoży na szkoły i placówki zapewniające uczniom korzystanie z usługi dostępu do Internetu na ich terenie obowiązek zainstalowania i aktualizowania oprogramowania zabezpieczającego przed dostępem do treści, które mogą stanowić zagrożenie dla prawidłowego rozwoju psychicznego uczniów, oraz określi minimalne wymagania, jakie powinno spełniać to oprogramowanie.

2. W rozporządzeniu, o którym mowa w ust. 1, zostanie określony szczegółowy zakres treści, które mogą stanowić zagrożenie dla prawidłowego rozwoju psychicznego i moralnego uczniów, w szczególności pornograficznych, eksponujących brutalność i przemoc, zawierających zachowania naruszające normy obyczajowe, propagujących nienawiść i dyskryminację.

3. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania zapewni szkołom i placówkom możliwość nieodpłatnego korzystania z oprogramowania zabezpieczającego przed dostępem do treści, które mogą stanowić zagrożenie dla prawidłowego rozwoju psychicznego i moralnego uczniów, spełniającego minimalne wymagania, o których mowa w ust. 1, w wersjach działających w systemach operacyjnych powszechnie użytkowanych na obszarze kraju, z uwzględnieniem zasady równego traktowania różnych platform systemowych.

4. Szkoły i placówki mogą, w celu realizacji obowiązku, o którym mowa w ust. 1, wykorzystywać inne oprogramowanie spełniające minimalne wymagania, o których mowa w ust. 1.”;

2) w art. 1 po pkt 1 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:

„1a) w art. 5c pkt 3 otrzymuje brzmienie:

„3) art. 31 ust. 1 pkt 6a, art. 34 ust. 2, art. 34a, art. 37 ust. 1, art. 39 ust. 6, art. 41 ust. 3, art. 58 ust. 3, art. 59 ust. 3 i 4, art. 71b ust. 2b, art. 77 ust. 6, art. 82 ust. 1 i 3-5 oraz art. 85 ust. 3 – wykonuje odpowiednio: wójt, burmistrz (prezydent miasta), starosta, marszałek województwa.”;

3) w art. 1 w pkt 3 w lit. a dodaje się tiret trzecie w brzmieniu:

„– pkt 8 otrzymuje brzmienie:

„8) współpraca z kuratorami oświaty właściwymi ze względu na zasięg terytorialny komisji w sprawach związanych z przeprowadzaniem sprawdzianu i egzaminów, o których mowa w art. 9 ust. 1, oraz egzaminów eksternistycznych, o których mowa w art. 10 ust. 1, a także doskonaleniem nauczycieli w zakresie diagnozowania, oceniania, egzaminowania i badania osiągnięć edukacyjnych uczniów.”, „;

4) w art. 1 w pkt 3 dodaje się lit. c w brzmieniu:

„c) w ust. 5 w pkt 2 lit. b i c otrzymują brzmienie:

„b) nieusprawiedliwionego nieuczestniczenia w pracach dotyczących przeprowadzania sprawdzianu i egzaminów, o których mowa w art. 9 ust. 1, oraz egzaminów eksternistycznych, o których mowa w art. 10 ust. 1, do których egzaminator został wyznaczony przez dyrektora okręgowej komisji egzaminacyjnej,

c) nieprzestrzegania przepisów dotyczących przeprowadzania i oceniania sprawdzianu i egzaminów, o których mowa w art. 9 ust. 1, oraz egzaminów eksternistycznych, o których mowa w art. 10 ust. 1;”;

5) w art. 1 w pkt 5, w art. 10 w ust. 2 wyrazy „szkoły podstawowej dla dorosłych oraz gimnazjum i liceum ogólnokształcącego dla dorosłych” zastępuje się wyrazami „odpowiednio szkoły podstawowej dla dorosłych, gimnazjum dla dorosłych lub liceum ogólnokształcącego dla dorosłych”;

6) w art. 1 w pkt 8 w lit. b:

a) w ust. 2b i 2e przed wyrazami „szkolny zestaw programów nauczania” dodaje się wyrazy „odpowiednio zestaw programów wychowania przedszkolnego lub”,

b) ust. 2g otrzymuje brzmienie:

„2g. W uzasadnionych przypadkach, rada pedagogiczna, na wniosek nauczyciela lub rady rodziców, może dokonać zmian w zestawie programów wychowania przedszkolnego, szkolnym ze-

- stawie programów nauczania lub szkolnym zestawie podręczników, z tym że zmiana w tych zestawach nie może nastąpić w trakcie roku szkolnego.”;
- 7) w art. 1 w pkt 8 w lit. b, ust. 2c i 2d otrzymują brzmienie:
„2c. Szkolny zestaw podręczników składa się z nie więcej niż trzech podręczników dla danych zajęć edukacyjnych, z zastrzeżeniem ust. 2d.
2d. W szkołach ponadgimnazjalnych, w których realizuje się rozszerzone zakresy kształcenia z poszczególnych zajęć edukacyjnych, szkolny zestaw podręczników składa się z nie więcej niż trzech podręczników do każdego zakresu kształcenia z danych zajęć edukacyjnych.”;
- 8) w art. 1 w pkt 9, art. 22b otrzymuje brzmienie:
„Art. 22b. Dyrektor szkoły podejmuje działania organizacyjne umożliwiające obrót używanymi podręcznikami na terenie szkoły.”;
- 9) w art. 1 po pkt 10 dodaje się pkt 10a w brzmieniu:
„10a) w art. 31 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 i dodaje się ust. 2 w brzmieniu:
„2. Programy operacyjne, o których mowa w ustawie z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz. U. Nr 227, poz. 1658), a także programy rządowe, o których mowa w art. 90u, mogą określać zadania, które kurator oświaty wykonuje w imieniu wojewody.”;
- 10) w art. 1 skreśla się pkt 11 i 12;
- 11) w art. 1 po pkt 14 dodaje się pkt 14a w brzmieniu:
„14a) w art. 41 w ust. 1 w pkt 5 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 6 w brzmieniu:
„6) uchwalanie programu wychowawczego i programu profilaktyki, o których mowa w art. 54 ust. 2 pkt 1 lit. a i b.”;
- 12) w art. 1 w pkt 15, w art. 53 w ust. 4 w pkt 2 wyrazy „przedstawiciele rad” zastępuje się wyrazami „przedstawiciele rad oddziałowych”;
- 13) w art. 1 w pkt 16, w art. 54:
a) w ust. 2:
– w zdaniu wstępnym skreśla się wyrazy „i 4”,
– w pkt 1 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„opiniowanie opracowanego przez radę pedagogiczną.”;
b) skreśla się ust. 4 i 5;
- 14) w art. 1 w pkt 19, art. 64a otrzymuje brzmienie:
„Art. 64a.
1. Na terenie szkoły podstawowej i gimnazjum obowiązkowe jest noszenie przez uczniów jednolitego stroju.
2. Dyrektor szkoły ponadgimnazjalnej może, po zasięgnięciu opinii rady rodziców, wprowadzić obowiązek noszenia przez uczniów na terenie szkoły jednolitego stroju.
3. Wzór jednolitego stroju, o którym mowa w ust. 1 i 2, określa dyrektor szkoły w porozumieniu z radą rodziców.
4. Dyrektor szkoły podstawowej i gimnazjum oraz dyrektor szkoły ponadgimnazjalnej, w której wprowadzono obowiązek noszenia jednolitego stroju, może w porozumieniu z radą rodziców określić sytuacje, w których przebywanie ucznia na terenie szkoły nie wymaga noszenia przez niego jednolitego stroju ze względu na szczególną organizację zajęć dydaktyczno-wychowawczych w określonym dniu lub dniach.
5. W szkołach określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 53 ust. 6 kompetencje rady rodziców, o których mowa w ust. 2–4, wykonuje rada pedagogiczna.”;
- 15) w art. 1 w pkt 22 w lit. e, w ust. 6 skreśla się wyrazy „lub placówki”;
- 16) w art. 1 w pkt 24 w lit. d na końcu średnik zastępuje się przecinkiem i dodaje się lit. e w brzmieniu:
„e) ust. 4e otrzymuje brzmienie:
„4e. Dotacje, o których mowa w ust. 4a–4c, są przekazywane w 12 częściach w terminie do ostatniego dnia każdego miesiąca na rachunek bankowy szkoły.”;
- 17) w art. 3 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) w art. 160 po ust. 2 dodaje się ust. 2a w brzmieniu:
„2a. Warunki i tryb uczestniczenia wybitnie uzdolnionych uczniów w zajęciach przewidzianych planem studiów na kierunkach zgodnych z uzdolnieniami oraz zasady zaliczania tych zajęć określa zarządzenie rektora.”;
- 18) po art. 5 dodaje się art. 5a w brzmieniu:
„Art. 5a.
1. Przepisy art. 22a ustawy wymienionej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się od roku szkolnego 2007/2008 począwszy od klasy pierwszej i klasy czwartej szkoły podstawowej oraz od klas pierwszych pozostałych typów szkół.

2. Do pozostałych klas szkół wymienionych w ust. 1, do zakończenia kształcenia w danym etapie edukacyjnym, rada pedagogiczna może ustalić w szkolnym zestawie podręczników więcej niż trzy podręczniki dla danych zajęć edukacyjnych, jeżeli jest to niezbędne dla prawidłowego przebiegu procesu dydaktycznego w ramach tego etapu edukacyjnego.”;
- 19) w art. 6 przed wyrazami „szkolny zestaw programów nauczania” dodaje się wyrazy „odpowiednio zestaw programów wychowania przedszkolnego lub”;
- 20) w art. 8 użyte dwukrotnie wyrazy „art. 22a ust. 8 i 9” zastępuje się wyrazami „art. 22a ust. 8”;
- 21) w art. 9 w pkt 1 wyrazy „art. 9c ust. 2 pkt 1 i 2” zastępuje się wyrazami „art. 9c ust. 2 pkt 1, 2, 3 i 4”;
- 22) w art. 9 w pkt 1 przed wyrazami „oraz art. 10 i 10a” dodaje się wyrazy „oraz 8 i ust. 5 pkt 2 lit. b i c”;
- 23) w art. 9 w pkt 2 skreśla się wyrazy „art. 36a ust. 5 pkt 2 lit. b.”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Senat proponuje przyjęcie 23 poprawek do ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Najistotniejsze zmiany wprowadzają poprawki nr 1, 7, 10, 11, 13, 14, 18, 23. Poprawka nr 1 nakłada na Radę Ministrów obowiązek wydania rozporządzenia zobowiązującego szkoły i placówki zapewniające uczniom korzystanie z internetu do zainstalowania i aktualizowania oprogramowania zabezpieczającego przed dostępem do treści, które mogą stanowić zagrożenie dla rozwoju psychicznego uczniów. W ustawie uchwalonej przez Sejm obowiązek ten wynikał wprost z przepisu ustawy. W tej kwestii Izba opowiedziała się za powrotem do rozwiązania zawartego w przedłożeniu rządowym, z tą jednak różnicą, iż poprawka przewiduje obligatoryjność a nie fakultatywność wydania rozporządzenia nakładającego obowiązek instalowania i aktualizowania oprogramowania.

Poprawki nr 7 i 18 odnoszą się do kwestii zasad tworzenia szkolnych zestawów programów nauczania i szkolnych zestawów podręczników. Senat opowiedział się za wykreśleniem normy, która przewiduje tworzenie szkolnych programów nauczania w oparciu o jeden program nauczania oraz uznał, że szkolne zestawy podręczników powinny składać się nie z jednego ale maksymalnie trzech podręczników dla danych zajęć edukacyjnych. Dodano również przepis przejściowy (art. 5a) przewidujący stosowanie nowych zasad dotyczących tworzenia szkolnych zestawów podręczników od początku najbliższego roku szkolnego, przy czym w stosunku do klas innych niż klasa pierwsza i czwarta szkoły podstawowej oraz klasy pierwsze pozostałych typów szkół, możliwe będzie ustalenie w szkolnym zestawie podręczników więcej niż trzech podręczników dla danych zajęć edukacyjnych. Przepis taki stanowił będzie zabezpieczenie prawidłowej realizacji rozpoczętych etapów edukacyjnych, w przypadkach kiedy zmiana podręcznika mogłaby zaburzyć przebieg trwającego procesu kształcenia.

Poprawki nr 10 i 23 uchylają zmiany, które modyfikują zasady obsadzania stanowiska dyrektora szkoły i placówki. Przyjmując je Senat negatywnie ustosunkował się do nowych rozwiązań regulujących tą kwestię, jak również do trybu wprowadzenia tych zmian (nowelizacja art. 36a ustawy o systemie oświaty wprowadzona została poprawką w II czytaniu w Sejmie), skutkujących wątpliwościami w zakresie zgodności ustawy z konstytucyjnymi przepisami określającymi tryb stanowienia prawa tj. art. 119 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

Poprawka nr 14 odzwierciedla stanowisko Senatu w przedmiocie noszenia jednolitych strojów przez uczniów szkół. Izba opowiedziała się za wprowadzeniem obowiązku noszenia jednolitego stroju szkolnego przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. W szkołach ponadgimnazjalnych, obowiązek ten może wprowadzić dyrektor szkoły po zasięgnięciu opinii rady rodziców. W przekonaniu senatorów, wprowadzenie w szkole jednolitego stroju może mieć znaczenie wychowawcze, budzić wśród uczniów poczucie wspólnoty, a także stanowić element kształtowania przez szkołę własnej tradycji.

Izba odniosła się również do uprawnień rad rodziców określonych w art. 54 ustawy o systemie oświaty w jego nowym brzmieniu. Zdaniem Senatu, program wychowawczy szkoły i program profilaktyki powinna uchwalać rada pedagogiczna szkoły, a nie rada rodziców; do kompetencji rad rodziców przekazane być powinno jedynie opiniowanie tych programów (poprawki nr 11 i 13).

Izba przyjęła również poprawki mające na celu ustawowe przyznanie kuratorowi oświaty prawa wykonywania - w imieniu wojewody - zadań, jakie wynikać będą dla niego z programów operacyjnych regulujących zasady i warunki wykorzystywania środków unijnych w obszarze oświaty, a także zadań wynikających z programów rządowych, jeżeli takie zadania przez te programy będą nałożone na kuratora oświaty (poprawki nr 2 i 9). Poprawką nr 8 nałożono na dyrektora szkoły obowiązek podjęcia działań organizacyjnych umożliwiających obrót używanymi podręcznikami, a nie działań umożliwiających zaopatrzenie we wszystkie podręczniki, jak przewiduje ustawa w wersji uchwalonej przez Sejm. Dokonano również zmiany ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym. Warunki i tryb uczestniczenia wybitnie uzdolnionych uczniów w zajęciach przewidzianych planem studiów oraz kierunku zaliczania tych zajęć określać ma rektor uczelni w zarządzeniu, a nie regulamin studiów (poprawka nr 17).

Senat przyjął kilka poprawek (nr 3, 4, 16, 21 i 22), które precyzują rozwiązania ustawowe. Poprawkami nr 9 i 19 uregulowano w ustawie kwestie związane z ustalaniem zestawów programów wychowania przedszkolnego. Celem poprawek nr 3, 4 i 22, jest uzupełnienie przepisów określających zadania okręgowych komisji egzaminacyjnych oraz modyfikacja przesłanek wykreślenia z ewidencji egzaminatorów tych komisji. Zmiany te stanowią merytoryczną konsekwencję przekazania Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i okręgowym komisjom egzaminacyjnym zadań związanych z przeprowadzaniem egzaminów eksternistycznych. Poprawka nr 16 uzupełnia ustawową regulację przyjmującą zasadę przekazywania dotacji udzielonych szkołom i placówkom na ich rachunki bankowe, wprowadzając analogiczny przepis w stosunku do niepublicznych szkół artystycznych o uprawnieniach szkół publicznych. Poprawką nr 21 poparto rozwiązanie zmierzające do tego, aby w jednym terminie weszły w życie wszystkie zmiany w przepisach określających zadania Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i okręgowych komisji egzaminacyjnych, wprowadzone w związku z przekazaniem tym komisjom uprawnień do przygotowywania i przeprowadzania egzaminów eksternistycznych.

Poprawki nr 5, 12, 15 i 20 mają charakter techniczno - legiślacyjny i uściślający.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 29 marca 2007 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 marca 2007 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny
oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 11, w § 1 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:
„W przypadku wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu na jaki została zawarta umowa, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej.”;
- 2) w art. 1 w pkt 15 w lit. b w zdaniu wstępnym po wyrazach „§ 3” dodaje się wyrazy „i 4” oraz dodaje się § 4 w brzmieniu:
„§ 4. Jeżeli ubezpieczyciel opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, za czas opóźnienia można żądać odsetek w wysokości odsetek maksymalnych.”;
- 3) w art. 1 w pkt 25, w art. 830 dodaje się § 4 w brzmieniu:
„§ 4. Przepisy § 3 oraz art. 812 § 8 stosuje się odpowiednio w razie zmiany ogólnych warunków ubezpieczenia na życie w czasie trwania stosunku umownego. Nie uchybia to stosowaniu w takim przypadku przepisu art. 384.”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw, postanowił wprowadzić do jej tekstu trzy poprawki.

Zdaniem Senatu, ograniczenie możliwości żądania zwrotu niewykorzystanej składki wyłącznie do wygaśnięcia stosunku ubezpieczeniowego na skutek rozwiązania umowy, nie znajduje uzasadnienia, ponieważ nie obejmuje wszystkich sytuacji, w których następuje wygaśnięcie stosunku ubezpieczeniowego przed upływem okresu na jaki została zawarta umowa ubezpieczenia np. w sytuacji zbycia przedmiotu ubezpieczenia bez przeniesienia prawa z umowy ubezpieczenia (poprawka nr 1).

Poprawka nr 2 zwiększa wysokość odsetek jakie należą się od ubezpieczyciela gdy ten opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Zdaniem Senatu poprawka ta skutecznie zdyscyplinuje ubezpieczycieli do wypłaty świadczeń bez zbędnej zwłoki.

Poprawka nr 3 ma na celu zagwarantowanie, iż umowy ubezpieczenia na życie nie będą zmieniane ogólnymi warunkami ubezpieczenia bez wiedzy ubezpieczonego lub też z naruszeniem przepisów ustawy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 marca 2007 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r. ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 6, w art. 10c w ust. 5 w pkt 2 wyraz „postępowania” zastępuje się wyrazem „przestępstwa”;
- 2) w art. 1 w pkt 7 w lit a, w pkt 5a wyraz „stanowiących” zastępuje się wyrazem „stwarzających”;
- 3) w art. 1 w pkt 7 w lit. c, w ust. 2 po wyrazach „Straż Graniczną” dodaje się wyrazy „oraz poszanowanie praw osób, wobec których działania te są podejmowane”;
- 4) w art. 2 wyrazy „§ 1 otrzymuje brzmienie:”§ 1. Kto wbrew przepisom przekracza lub usiłuje przekroczyć granicę Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze grzywny.”.” zastępuje się wyrazami „§ 2 otrzymuje brzmienie:”§ 2. Usiłowanie i pomocnictwo są karalne.”.”;
- 5) w art. 4:
 - a) w pkt 2, w art. 10:
 - w ust. 2, 3 i 4 użyte w różnym przypadku wyrazy „emeryt policyjny” i „rencista policyjny” zastępuje się użytymi w odpowiednim przypadku wyrazami „emeryt” i „rencista”,
 - w ust. 5 wyrazy „emerytury policyjnej lub policyjnej renty inwalidzkiej” zastępuje się wyrazami „emerytury lub renty inwalidzkiej”,
 - b) w pkt 3, w art. 10a:
 - w ust. 1 wyrazy „emerytowi policyjnemu albo renciście policyjnemu” zastępuje się wyrazami „emerytowi albo renciście”,
 - w ust. 5 wyrazy „emerytury policyjnej lub policyjnej renty inwalidzkiej” zastępuje się wyrazami „emerytury lub renty inwalidzkiej”,
 - c) w pkt 6, w pkt 5 wyrazy „emerytury policyjnej lub renty policyjnej” zastępuje się wyrazami „emerytury lub renty”;
- 6) w art. 4 w pkt 3, w art. 10a w ust. 5 wyrazy „nie spełnia prawa do nabycia” zastępuje się wyrazami „nie spełnia warunków do nabycia prawa do”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Senat po rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw postanowił wprowadzić do jej tekstu 6 poprawek.

Pięć z przyjętych poprawek (1, 2, 4, 5 i 6) ma charakter porządkująco-legislacyjny.

Przyjmując poprawkę 3 Senat uznał za uzasadnione uzupełnić wytyczne do rozporządzenia Rady Ministrów, które będzie wydane w przedmiocie sposobu postępowania funkcjonariuszy przy legitymowaniu i zatrzymywaniu osób o „poszanowanie praw osób, wobec których działania te są podejmowane”. Będzie to rozwiązanie symetryczne do obowiązującego w ustawie o Policji.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 marca 2007 r.

w sprawie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r. ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 9 w ust. 3 skreśla się wyrazy „w ograniczonym lub nieograniczonym zakresie”;
- 2) w art. 9 w ust. 9 w pkt 3 wyrazy „tryb rozstrzygania o prawidłowości tych opinii” zastępuje się wyrazami „tryb postępowania odwoławczego od tych opinii”;
- 3) w art. 10 w ust. 2 w pkt 3 skreśla się wyrazy „w miejscach wyznaczonych poza tymi zakładami”;
- 4) w art. 11 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„W razie stwierdzenia naruszenia przepisów prawa pracy lub przepisów dotyczących legalności zatrudnienia właściwe organy Państwowej Inspekcji Pracy są uprawnione odpowiednio do:”;
- 5) w art. 11 w pkt 8 skreśla się wyrazy „do pracodawcy”;
- 6) w art. 14 w ust. 2 pkt 3 otrzymuje brzmienie:
„3) przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na koncie ubezpieczonego i koncie płatnika składek, o których mowa odpowiednio w art. 40 i 45 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74, Nr 17, poz. 95 i Nr 21, poz. 125), w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym;”;
- 7) w art. 17 w pkt 2 średnik zastępuje się kropką i skreśla się pkt 3;
- 8) w art. 18 w ust. 1 w pkt 4 w lit. b wyrazy „art. 95 § 3” zastępuje się wyrazami „art. 17 § 2”;
- 9) w art. 18 po ust. 5 dodaje się ust. 5a w brzmieniu:
„5a. Główny Inspektor Pracy może upoważnić swoich zastępców oraz pracowników wykonujących czynności nadzorcze, zatrudnionych w Głównym Inspektoracie Pracy, do rozpatrywania w jego imieniu odwołań od decyzji okręgowych inspektorów pracy.”;
- 10) w art. 19 w ust. 1 pkt 4 otrzymuje brzmienie:
„4) nadzorowanie i przeprowadzanie kontroli przestrzegania prawa pracy na obszarze objętym właściwością terytorialną okręgowego inspektoratu pracy, z zastrzeżeniem art. 22 ust. 2;”;
- 11) w art. 19 w ust. 1 pkt 5 otrzymuje brzmienie:
„5) wydawanie w pierwszej instancji decyzji, podjętych w wyniku kontroli, o których mowa w pkt 4;”;
- 12) w art. 19 w ust. 1 w pkt 9 wyraz „pracodawcę” zastępuje się wyrazami „podmiot kontrolowany”;
- 13) w art. 19 po ust. 2 dodaje się ust. 2a w brzmieniu:
„2a. Okręgowy inspektor pracy może upoważnić swoich zastępców oraz inspektorów pracy zatrudnionych w okręgowym inspektoracie pracy do wydawania w jego imieniu decyzji, o których mowa w art. 11 pkt 1–3 oraz 5–7, wystąpień, o których mowa w art. 11 pkt 8, a także decyzji administracyjnych oraz innych rozstrzygnięć i wniosków, o których mowa w odrębnych przepisach.”;
- 14) w art. 23 w ust. 4 wyrazy „w terminie 3 dni zażalenie” zastępuje się wyrazami „zażalenie, w terminie 3 dni od dnia doręczenia postanowienia”;
- 15) w art. 26 w ust. 4 po wyrazach „rewizji osobistej” dodaje się wyrazy „, także w przypadku”;
- 16) w art. 31 skreśla się ust. 12;
- 17) w art. 33:
 - a) w ust. 1 w zdaniu wstępnym oraz w ust. 2 wyrazy „inspektor pracy” zastępuje się wyrazami „organ Państwowej Inspekcji Pracy”,
 - b) w ust. 1 w pkt 1 wyrazy „art. 11 pkt 1–4” zastępuje się wyrazami „art. 11 pkt 1–5”;
- 18) w art. 34:
 - a) po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:
„1a. Decyzje, o których mowa w ust. 1, w sprawach z zakresu działania okręgowego inspektoratu pracy wydaje okręgowy inspektor pracy.”,
 - b) w ust. 5 wyrazy „decyzji inspektora pracy” zastępuje się wyrazami „decyzji okręgowego inspektora pracy” oraz wyrazy „okręgowego inspektora pracy” zastępuje się wyrazami „Głównego Inspektora Pracy”,
 - c) w ust. 6 wyrazy „okręgowy inspektor pracy” zastępuje się wyrazami „Główny Inspektor Pracy”;
- 19) w art. 37 w ust. 1 oraz w ust. 2 w zdaniu wstępnym wyrazy „inspektor pracy” zastępuje się wyrazami „organ Państwowej Inspekcji Pracy”;
- 20) w art. 38 w ust. 1 skreśla się pkt 1;
- 21) w art. 39 w pkt 3 wyrazy „przestępstwo popełnione z winy umyślnej” zastępuje się wyrazami „umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe”;

- 22) w art. 40 w ust. 2 po wyrazach „w ust. 1” dodaje się wyrazy „oraz w art. 5 ust. 2”;
- 23) w art. 40 w ust. 3 wyrazy „art. 5 ust. 3” zastępuje się wyrazami „art. 5 ust. 2”;
- 24) skreśla się art. 56;
- 25) w art. 57 w ust. 1 po wyrazie „rentę” dodaje się wyrazy „z tytułu niezdolności do pracy”;
- 26) w art. 59:
- w ust. 5 skreśla się wyrazy „, pracowników opiekujących się dziećmi w wieku do ośmiu lat”,
 - dodaje się ust. 6 w brzmieniu:
„6. Przepisy ust. 2 i 3 stosuje się do pracowników opiekujących się dziećmi w wieku do ośmiu lat, pod warunkiem wyrażenia przez nich zgody.”;
- 27) w art. 60:
- w ust. 2 wyrazy „w godzinach nadliczbowych przysługuje czas wolny” zastępuje się wyrazami „poza normalnymi godzinami pracy przysługuje czas wolny w tym samym wymiarze”,
 - w ust. 3 skreśla się wyrazy „i samodzielnych”;
- 28) w art. 62 w ust. 1 po wyrazie „postępowanie” dodaje się wyrazy „karne lub”;
- 29) w art. 64 w ust. 1 po wyrazie „pracownikiem” dodaje się wyraz „mianowanym”;
- 30) w art. 65 w ust. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) prawomocnego orzeczenia środka karnego pozbawienia praw publicznych albo zakazu wykonywania zawodu.”;
- 31) w art. 65 w ust. 3 po wyrazach „obowiązków pracowniczych” dodaje się wyrazy „albo prawomocnego skazania za przestępstwo umyślne”;
- 32) w rozdziale 7 przed art. 95 dodaje się art. 94a w brzmieniu:
„Art. 94a. W ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. nr 43, poz. 296, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:
1) art. 63 otrzymuje brzmienie:
„Art. 63. W sprawach o ustalenie istnienia stosunku pracy Główny Inspektor Pracy oraz okręgowi inspektorzy pracy mogą wytaczać powództwa na rzecz obywateli, a także wstępować, za zgodą powoda, do postępowania w tych sprawach w każdym jego stadium.”;
2) art. 462 otrzymuje brzmienie:
„Art. 462. W sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych organizacje społeczne, o których mowa w art. 61, a także Główny Inspektor Pracy oraz okręgowi inspektorzy pracy w zakresie określonym w art. 63, mogą powodować wszczęcie postępowania na rzecz pracowników oraz ubezpieczonych. Przepisy art. 61–63 stosuje się odpowiednio.”;
- 33) w art. 96:
- po pkt 1 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:
„1a) w art. 150 § 2 otrzymuje brzmienie:
„§ 2. Pracodawca, u którego nie działa zakładowa organizacja związkowa, a także pracodawca, u którego zakładowa organizacja związkowa nie wyraża zgody na ustalenie lub zmianę systemów i rozkładów czasu pracy oraz okresów rozliczeniowych czasu pracy, może stosować okresy rozliczeniowe czasu pracy określone w art. 129 § 2 i w art. 135 § 2 i 3 – po uprzednim zawiadomieniu właściwego okręgowego inspektora pracy.”;
 - po pkt 6 dodaje się pkt 6a w brzmieniu:
„6a) w art. 237 § 4 otrzymuje brzmienie:
„§ 4. Właściwy organ Państwowej Inspekcji Pracy może nakazać utworzenie służby bhp, albo zwiększenie liczby pracowników tej służby, jeżeli jest to uzasadnione stwierdzonymi zagrożeniami zawodowymi.”;
- 34) w art. 96 skreśla się pkt 3 i 12;
- 35) w art. 96 w pkt 7, w art. 281 w pkt 6 na końcu stawia się przecinek oraz dodaje się pkt 7 w brzmieniu:
„7) pozostawia dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników w warunkach grożących uszkodzeniem lub zniszczeniem”;
- 36) w art. 98 wyrazy „w dziale VII” zastępuje się wyrazem „przepisami”;
- 37) art. 100 otrzymuje brzmienie:
„Art. 100. W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:
1) w art. 55 w § 1 zdanie pierwsze otrzymuje brzmienie:
„W razie powtórnego wydania przez prokuratora postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania w wypadku, o którym mowa w art. 330 § 2, pokrzywdzony oraz organ Państwowej Inspekcji Pracy może w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu wnieść akt oskarżenia do sądu, dołączając po jednym odpisie dla każdego oskarżonego oraz dla prokuratora.”;
- 2) w art. 306 po § 1 dodaje się § 1a w brzmieniu:

- „§ 1a. Organom Państwowej Inspekcji Pracy przysługuje zażalenie na postanowienie o umorzeniu śledztwa lub dochodzenia w sprawach o przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową, o których mowa w art. 218–221 Kodeksu karnego, jeżeli złożyły zawiadomienie o przestępstwie.”;
- 3) w art. 330 § 2 i 3 otrzymują brzmienie:
- „§ 2. Jeżeli prokurator nadal nie znajduje podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wydaje ponownie postanowienie o umorzeniu postępowania lub odmowie jego wszczęcia. Postanowienie to podlega zaskarżeniu tylko do prokuratora nadrzędnego. W razie utrzymania w mocy zaskarżonego postanowienia, pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 i 2, oraz organ Państwowej Inspekcji Pracy, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1–2, może wnieść akt oskarżenia określony w art. 55 § 1 – o czym należy go pouczyć.
- § 3. W razie wniesienia przez pokrzywdzonego lub przez organ Państwowej Inspekcji Pracy aktu oskarżenia prezes sądu przesyła jego odpis prokuratorowi, wzywając go do nadesłania w terminie 14 dni akt postępowania przygotowawczego.”;
- 38) po art. 100 dodaje się art. 100a w brzmieniu:
- „Art. 100a. W ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 123, poz. 776, z późn. zm.) w art. 35a w ust. 1 pkt 13 otrzymuje brzmienie:
- „13) współpraca z właściwym terenowo okręgowym inspektorem pracy w zakresie oceny i kontroli miejsc pracy osób niepełnosprawnych.”;
- 39) w art. 101 w pkt 2, w art. 6zt w ust. 3:
- a) po wyrazach „art. 1 ust. 2 pkt 5a” dodaje się wyrazy „, mając na względzie konieczność zapewnienia sprawności przeprowadzanej kontroli oraz prawidłowego dokumentowania przeprowadzonych czynności kontrolnych”,
- b) skreśla się zdanie drugie;
- 40) w art. 102 w pkt 1, w § 2 wyrazy „inspektor pracy” zastępuje się wyrazami „Główny Inspektor Pracy lub okręgowy inspektor pracy”;
- 41) w art. 102 w pkt 2 w lit. b, § 1b otrzymuje brzmienie:
- „§ 1b. Jeżeli ukarany co najmniej dwukrotnie za wykroczenie przeciwko prawom pracownika określone w Kodeksie pracy popełnia w ciągu dwóch lat od dnia ostatniego ukarania takie wykroczenie, właściwy organ Państwowej Inspekcji Pracy może w postępowaniu mandatowym nałożyć grzywnę w wysokości do 5000 zł.”;
- 42) art. 105 otrzymuje brzmienie:
- „Art. 105. Pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy zachowują uprawnienia pracownicze oraz prawo do wykonywania lub nadzorowania czynności kontrolnych wynikające z aktów, na podstawie których powstał ich stosunek pracy lub na podstawie których przysługiwało im prawo do wykonywania lub nadzorowania czynności kontrolnych, przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.”;
- 43) w art. 110 w ust. 1 wyrazy „inspektor pracy” zastępuje się wyrazami „okręgowy inspektor pracy”;
- 44) w art. 110:
- a) w ust. 2 wyrazy „właściwymi okręgowymi inspektorami pracy” zastępuje się wyrazami „właściwymi organami Państwowej Inspekcji Pracy”,
- b) w ust. 3 wyrazy „właściwego okręgowego inspektora pracy” zastępuje się wyrazami „właściwe organy Państwowej Inspekcji Pracy”;
- 45) w art. 112 wyrazy „pod rządami niniejszej ustawy” zastępuje się wyrazami „po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy”;
- 46) art. 113 otrzymuje brzmienie:
- „Art. 113. Do egzekucji wszczętych na podstawie ustawy, o której mowa w art. 95, przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe.”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Senat, rozpatrując ustawę o Państwowej Inspekcji Pracy, postanowił wprowadzić do jej tekstu 46 poprawek.

Senat zajął stanowisko, że konieczne jest prawidłowe uregulowanie relacji między normami ustawy, a treścią aktów wykonawczych, które będą do niej wydane. Poprawka nr 1 eliminuje z ustawy zakres uprawnień rzeczoznawcy, który będzie określony w akcie wykonawczym ministra właściwego do spraw pracy. Z kolei poprawka nr 2 prawidłowo określa zakres upoważnienia ustawowego.

Senat uznał za wskazane poszerzenie uprawnień Państwowej Inspekcji Pracy dotyczących sprawowania nadzoru i kontroli zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Poprawka nr 3 umożliwi Inspekcji nadzór i kontrolę przestrzegania tych obowiązków wobec osób przebywających w zakładach karnych i poprawczych, które wykonują pracę na terenie tych zakładów.

W podobnym kierunku zmierzają poprawki nr 4 i 5. Poprawka nr 4 rozszerza zakres działania organów Państwowej Inspekcji Pracy o działania podejmowane w przypadku stwierdzenia naruszenia przepisów dotyczących legalności zatrudnienia. Poprawka ta jest następstwem przejęcia przez Inspekcję zadań realizowanych w obowiązującym stanie prawnym przez wojewodów. Poprawka nr 5 umożliwi Państwowej Inspekcji Pracy kierowanie wystąpień nie tylko do pracodawców lecz do szerszego kręgu podmiotów kontrolowanych.

W ocenie Izby zakres informacji zgromadzonych i przekazywanych Państwowej Inspekcji Pracy przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest zbyt szeroki. Obejmuje on nie tylko informacje o podleganiu ubezpieczeniom społecznym, ale także tzw. dane wrażliwe, np. o stanie zdrowia ubezpieczonego, o zdolności do pracy czy też o kontroli zasadności zwolnień lekarskich. Z tego względu Senat zaproponował poprawkę nr 6. Ogranicza ona dostęp do danych zgromadzonych na koncie ubezpieczonego i koncie płatnika – będzie on możliwy wyłącznie w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Senat podzielił pogląd Prezydenta RP dotyczący dwustopniowego modelu kompetencji i zakresu działania organów Państwowej Inspekcji Pracy. W tym celu zgłosił poprawki nr 7, 9, 10, 11, 13, 17, 18, 19, 32, 33, 38, 40 i 43, które przywracają pierwotne założenia prezydenckiego projektu ustawy. W przekonaniu Senatu rozwiązanie to służyć ma wzmocnieniu wewnętrznej kontroli sprawowanej przez organy Państwowej Inspekcji Pracy nad działalnością inspektorów pracy – pracowników Inspekcji.

Zgodnie z tym rozwiązaniem inspektor pracy utraci status organu Inspekcji. Decyzje w wyniku postępowania kontrolnego będzie podejmować na podstawie upoważnienia i w imieniu właściwego terytorialnie okręgowego inspektora pracy. Organem odwoławczym od tych decyzji będzie Główny Inspektor Pracy.

Zmiany dostosowawcze odnoszą się również do dalszych przepisów rozpatrywanej przez Senat ustawy, w tym do przepisów zmieniających Kodeks pracy, oraz określają kompetencje i uprawnienia inspektorów pracy w procesie wykonywania kontroli i nadzoru oraz w działaniach następczych. Właściwe zmiany w tym zakresie zostały ponadto wprowadzone do Kodeksu postępowania cywilnego oraz do ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych.

Poprawka nr 15 zmierza do tego, aby inspektorzy pracy byli zwolnieni w każdym przypadku od rewizji osobistej.

Poprawka nr 16 jest wyrazem przekonania Senatu, że najwłaściwszą formą dokumentowania ustaleń kontroli jest protokół. Tym samym, w przypadku dokumentowania ustaleń z kontroli podmiotów innych niż pracodawcy, na rzecz których jest świadczona praca przez osoby fizyczne, nie będzie to notatka urzędowa.

W toku prac legislacyjnych Senat wiele uwagi poświęcił statusowi Głównego Inspektora Pracy oraz jego zastępców. Senat zwrócił uwagę, że w ustawie z dnia 31 lipca 1981 roku o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe wymienia się Głównego Inspektora Pracy i jego zastępcę wśród innych stanowisk, których zajmowanie obecnie nie jest równoznaczne z nawiązaniem stosunku pracy.

Senat uznał, że pozostawienie przepisu, na mocy którego osoby te są pracownikami Państwowej Inspekcji Pracy, może budzić wątpliwości interpretacyjne. Wątpliwości mogłyby powstać nie tylko co do statusu prawnego tych osób, ale także w odniesieniu do uprawnień pracowniczych. Z tego względu Izba wniosła poprawki nr 20 i 23.

Senat uzupełnił katalog wymagań, jakie musi spełniać pracownik Państwowej Inspekcji Pracy, o niekaralność za umyślne przestępstwo skarbowe (poprawka nr 21). Uzupełnienie to było konieczne ze względu na fakt, że w Kodeksie karnym skarbowym wyraźne jest formalne rozgraniczenie pojęcia „przestępstwa skarbowego” od pojęcia „przestępstwa”.

Poprawka nr 22 wprowadza możliwość nawiązania stosunku pracy na stanowisku równorzędnym z okręgowym inspektorem pracy oraz jego zastępcą, odwołanymi ze stanowiska.

Poprawka nr 24 ma na celu wyeliminowanie z ustawy przepisu art. 56 pozbawionego nowych treści normatywnych. Jest on wyłącznie powtórzeniem normy prawnej zawartej w ustawie z dnia 12 grudnia 1997 roku o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej.

W toku prac nad ustawą Senat podniósł niezgodność z normami Kodeksu pracy przepisów dotyczących zatrudniania w godzinach nadliczbowych pracowników opiekujących się dziećmi do 8 roku życia. W celu usunięcia tej niezgodności wprowadził rozwiązanie, w myśl którego zakaz pracy poza normalnymi godzinami pracy oraz w niedziele i święta, nie będzie miał bezwzględnego charakteru w odniesieniu do tych pracowników. Praca w tych godzinach i dniach będzie możliwa, pod warunkiem wyrażenia zgody przez pracownika (poprawka nr 26).

Senat uznał za wskazane zróżnicowanie niektórych uprawnień pracowniczych w odniesieniu do pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych i samodzielnych (poprawka nr 27). Pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy zatrudnieni na samodzielnych stanowiskach będą otrzymywali wolny czas za pracę poza normalnymi godzinami pracy, a nie tylko za pracę wykonywaną w porze nocnej oraz w niedzielę lub święto.

Część poprawek wniesionych przez Senat dotyczy zaostrzenia sankcji w ramach stosunku pracy, w związku z odpowiedzialnością karną. Senat rozszerzył katalog przesłanek umożliwiających zawieszenie w pełnieniu obowiązków służbowych pracownika, przeciwko któremu zostało wszczęte postępowanie karne (poprawka nr 28). Ponadto dał możliwość rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika, w przypadku prawomocnego skazania go za przestępstwo umyślne (poprawka nr 31).

Poprawka nr 34 ma na celu utrzymanie obowiązującego stanu prawnego w zakresie właściwości organu zatwierdzającego wykaz prac lekkich oraz wydającego zezwolenie na wykonywanie pracy przez dziecko poniżej 16 roku życia.

W ocenie Senatu niezbędne było skorelowanie prac nad ustawą z najnowszymi zmianami wprowadzonymi ustawą o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz ustawy – Kodeks pracy. W tym celu Senat uzupełnił przepis Kodeksu pracy o wykroczenie przeciwko prawom pracownika, polegające na pozostawianiu dokumentacji oraz akt osobowych w warunkach grożących uszkodzeniem lub zniszczeniem (poprawka nr 35).

W poprawce nr 37 Senat zaproponował odmienne niż Sejm zmiany do Kodeksu postępowania karnego i uchylił instytucję „działania obok pokrzywdzonego”. W ocenie Senatu przepis ten mógłby nasuwać liczne wątpliwości w zakresie uprawnień Państwowej Inspekcji Pracy jako pokrzywdzonego oraz obowiązków organów prowadzących postępowanie przygotowawcze i sądów.

Poprawka Senatu umożliwi organom Państwowej Inspekcji Pracy składanie zażaleń na postanowienia o umorzeniu postępowania karnego w sprawach o przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową.

Poprawka nr 39 czyni zadość wymogom konstytucyjnym dotyczącym treści upoważnienia ustawowego, poprzez uzupełnienie o wytyczne dotyczące treści aktu wykonawczego.

Pozostałe zmiany poprawiają czytelność ustawy (poprawki nr 8, 12, 14, 25, 29, 30, 36, 41, 42, 44, 45 i 46). Poprawki te mają zróżnicowany charakter – ujednolicają bądź dostosowują terminologię ustawy, precyzują i prawidłowo redagują normy prawne oraz korygują odesłania.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 marca 2007 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 16 marca 2007 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 po pkt 19 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...”) w art. 60c ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Do wszczęcia postępowania w trybie dialogu konkurencyjnego przepisy art. 40 i art. 48 ust. 2 stosuje się odpowiednio, z tym że ogłoszenie o zamówieniu zawiera również:
 - 1) opis potrzeb i wymagań zamawiającego określonych w sposób umożliwiający przygotowanie się wykonawców do udziału w dialogu lub informację o sposobie uzyskania tego opisu;
 - 2) informację o wysokości nagród dla wykonawców, którzy podczas dialogu przedstawili rozwiązania stanowiące podstawę do składania ofert, jeżeli zamawiający przewiduje nagrody.”;
 - 2) w art. 1 po pkt 22 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...”) w art. 87:
 - a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. W toku badania i oceny ofert zamawiający może żądać od wykonawców wyjaśnień dotyczących treści złożonych ofert. Niedopuszczalne jest prowadzenie między zamawiającym a wykonawcą negocjacji dotyczących złożonej oferty oraz, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, dokonywanie jakiegokolwiek zmiany w jej treści.”;
 - b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:
„1a. W postępowaniu prowadzonym w trybie dialogu konkurencyjnego w toku badania i oceny ofert zamawiający może żądać od wykonawców sprecyzowania i dopracowania treści ofert oraz przedstawienia informacji dodatkowych, z tym że niedopuszczalne jest dokonywanie istotnych zmian w treści ofert oraz zmian wymagań zawartych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.”;
 - 3) w art. 1 po pkt 23 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...”) w art. 91 dodaje się ust. 7 w brzmieniu:
„7. Niezwłocznie po wyborze najkorzystniejszej oferty, ale w terminie nie krótszym niż 14 dni, zamawiający wypłaca nagrody dla wykonawców, którzy podczas dialogu przedstawili rozwiązania stanowiące podstawę do składania ofert, jeżeli zamawiający przewidział takie nagrody.”;
 - 4) w art. 1 po pkt 29 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...”) w art. 107 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. W odpowiedzi na uproszczone ogłoszenie o zamówieniu wykonawca, który dotychczas nie był dopuszczony do udziału w dynamicznym systemie zakupów, składa ofertę orientacyjną w wyznaczonym przez zamawiającego terminie, nie krótszym niż 15 dni od dnia zamieszczenia tego ogłoszenia w Biuletynie Zamówień Publicznych albo przekazania Urzędowi Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich.”;
 - 5) w art. 1 w pkt 39 po lit. b dodaje się lit. b i b w brzmieniu:
„b) pkt 5 otrzymuje brzmienie:
„5) prowadzi i ogłasza na stronie internetowej Urzędu listę organizacji uprawnionych do wnoszenia środków ochrony prawnej;”;
 - b) pkt 13 otrzymuje brzmienie:
„13) dąży do zapewnienia jednolitego stosowania przepisów o zamówieniach, przy uwzględnieniu orzecznictwa sądów oraz Trybunału Konstytucyjnego, w szczególności upowszechnia orzeczenia Krajowej Izby Odwoławczej, sądów oraz Trybunału Konstytucyjnego dotyczące zamówień;”;
- 6) w art. 1 w pkt 43 w lit. a, w ust. 2 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
„Prezes Urzędu informuje zamawiającego, że kontrola ma charakter szczególnie skomplikowany, nie później niż w terminie 14 dni od dnia doręczenia żądanych dokumentów.”;
- 7) w art. 1 w pkt 45, w art. 173 w ust. 1 wyrazy „wyłonionych z najlepszymi wynikami” zastępuje się wyrazami „które uzyskały najlepsze wyniki”;
- 8) w art. 1 w pkt 45, w art. 173 w ust. 7 po wyrazach „, aż do” dodaje się wyraz „osiągnięcia”;

- 9) w art. 1 w pkt 45, w art. 174 w ust. 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) mandatem radnego, mandatem wójta (burmistrza, prezydenta miasta) oraz z członkostwem w zarządzie powiatu lub województwa;”;
- 10) w art. 1 w pkt 45, w art. 174 w ust. 2 w pkt 3 wyrazy „prawa handlowego” zastępuje się wyrazem „handlowych”;
- 11) w art. 1 w pkt 45, w art. 174 w ust. 2 dodaje się pkt 4 i 5 w brzmieniu:
„4) być członkami zarządów fundacji prowadzących działalność gospodarczą;
5) posiadać w spółkach handlowych więcej niż 10% akcji lub udziały przedstawiające więcej niż 10% kapitału zakładowego - w każdej z tych spółek.”;
- 12) w art. 1 w pkt 45, w art. 175 w ust. 6 po wyrazie „Urzędu” dodaje się wyrazy „, w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem”;
- 13) w art. 1 w pkt 45, w art. 176a w ust. 4 w pkt 2 wyrazy „, nie krótszy” zastępuje się wyrazami „,; termin nie może być krótszy”;
- 14) w art. 1 w pkt 48, w art. 184 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Od rozstrzygnięcia protestu przysługuje odwołanie, jeżeli wartość zamówienia jest równa lub przekracza wyrażoną w złotych równowartość kwoty 60 000 euro.”;
- 15) w art. 1 w pkt 48, w art. 188 w ust. 4 wyrazy „Sądzie Okręgowym w Warszawie” zastępuje się wyrazami „sądach okręgowych”;
- 16) w art. 1 w pkt 48, w art. 193a w pkt 2 wyrazy „szczegółowe zasady pobierania wpisu od odwołania oraz szczegółowe zasady rozliczania kosztów w postępowaniu odwoławczym” zastępuje się wyrazami „sposób pobierania wpisu od odwołania oraz rodzaje kosztów w postępowaniu odwoławczym i sposób ich rozliczania”;
- 17) w art. 1 w pkt 54, w pkt 2 po wyrazach „oraz 20 000 000” dodaje się wyraz „euro”;
- 18) w art. 6:
 - a) w ust. 1 wyrazy „z zastrzeżeniem ust. 2” zastępuje się wyrazami „z zastrzeżeniem ust. 2 i 3”,
 - b) dodaje się ust. 3 w brzmieniu:
„3. Ogłoszenia o udzieleniu zamówienia i o wynikach konkursu dotyczące postępowań o udzielenie zamówienia i konkursów o wartości przekraczającej wyrażoną w złotych równowartość kwoty 60 000 euro, a mniejszej niż kwoty określone w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy, o której mowa w art. 1, wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy, zamieszcza się na zasadach określonych w niniejszej ustawie.”;
- 19) w art. 8 w pkt 1 wyrazy „art. 1 pkt 39 lit. b oraz” zastępuje się wyrazami „art. 1 pkt 39 lit. b i b² oraz”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

W dniu 29 marca 2007 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw i uchwalił do niej 19 poprawek.

Zmiany wprowadzone poprawkami nr 1 i 3 dotyczą jednego z trybów udzielenia zamówienia publicznego – dialogu konkurencyjnego. Mają one na celu ułatwienie realizacji zamówień dotyczących szczególnie złożonych i skomplikowanych projektów informatycznych. Wprowadzenie możliwości ustanawiania nagród dla uczestników dialogu konkurencyjnego, którzy przedstawili rozwiązania stanowiące podstawę do składania ofert stanowić będzie zachętę do udziału w tej procedurze oraz angażowania się w opracowywanie poważnych projektów i oryginalnych rozwiązań już na etapie prowadzonego dialogu. Zwiększy także niewątpliwie konkurencyjność i podniesie merytoryczny poziom prowadzonych postępowań.

Zdaniem Senatu wprowadzenie możliwości żądania od wykonawców, na etapie badania i ceny ofert, dopracowania lub sprecyzowania ich treści oraz przedstawiania informacji dodatkowych przyczyni się do zobiektywizowania procesu oceny ofert, a także ograniczy możliwość odrzucania ofert korzystnych, zawierających rozwiązania oczekiwane przez zamawiającego (poprawka nr 2).

Poprawka nr 4 zmierza do uwzględnienia w art. 107 ust. 1 zmian dokonywanych ustawą nowelizującą, które dotyczą zamieszczenia ogłoszeń w Biuletynie Zamówień Publicznych. Natomiast poprawka nr 5 zmierza do uwzględnienia w art. 154 pkt 5 zmian dokonywanych ustawą nowelizującą dotyczących zakresu informacji zamieszczanych w Biuletynie Zamówień Publicznych. Zgodnie z tą poprawką lista organizacji uprawnionych do wnoszenia środków ochrony prawnej ogłaszana będzie na stronach internetowych Urzędu Zamówień Publicznych. Ponadto, w zakresie pkt 13, poprawka uwzględnia fakt utworzenia Krajowej Izby Odwoławczej. Konsekwencją tej poprawki jest poprawka nr 19.

Nowelizowany przepis art. 169 ust. 2 stanowi, że doręczenie zaleceń pokontrolnych lub informacji o wynikach kontroli następuje nie później niż w terminie 14 dni od dnia doręczenia Prezesowi Urzędu Zamówień Publicznych żądanych dokumentów, a w przypadku kontroli szczególnie skomplikowanej – nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia żądanych dokumentów. Natomiast dodawany art. 169 ust. 2a stanowi, że zakończeniem kontroli uprzedniej jest także niedoręczenie zaleceń pokontrolnych w terminach wskazanych wyżej. W związku z powyższymi przepisami rodziło się pytanie, w jaki sposób zamawiający dowie się, że kontrola ma charakter szczególnie skomplikowany i że powinien on czekać na zalecenia pokontrolne 30, a nie 14 dni. Mając na względzie powyższe Senat uznał, że w ustawie powinien znaleźć się przepis nakładający na Prezesa Urzędu obowiązek informowania zamawiającego, że przeprowadzana kontrola ma charakter szczególnie skomplikowany (poprawka nr 6). W przeciwnym razie, w przypadku nieotrzymania zaleceń pokontrolnych w terminie 14 dni, zamawiający będzie zmuszony za każdym razem czekać 30 dni, na wypadek, gdyby okazało się, że przeprowadzana kontrola miała charakter szczególnie skomplikowany.

Wprowadzając poprawkę nr 9 Senat miał na względzie, że zgodnie z ustawą z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym organy wykonawcze gminy są jednoosobowe - art. 26 tej ustawy stanowi, że organem wykonawczym gminy jest wójt (burmistrz, prezydent miasta). W związku z tym nieprecyzyjne jest mówienie o członkostwie w organie wykonawczym gminy.

W związku z art. 174 ust. 2, który ogranicza możliwość podejmowania lub prowadzenia działalności gospodarczej oraz podejmowania dodatkowego zatrudnienia i innych zajęć zarobkowych przez członka Krajowej Izby Odwoławczej uznano, że członek tej Izby nie powinien być również członkiem zarządu fundacji prowadzącej działalność gospodarczą ani posiadać w spółkach handlowych więcej niż 10 % akcji lub udziałów przedstawiających więcej niż 10 % kapitału zakładowego - w każdej z tych spółek (poprawka nr 11). Tego rodzaju ograniczenia przewiduje ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne.

Mając na uwadze przepisy innych ustaw, które statuują zasady odwoływania od orzeczeń dyscyplinarnych do sądu (m.in. art. 77 ust. 5 ustawy – Karta Nauczyciela, art. 75 ust. 1 ustawy o doradztwie podatkowym, art. 33 ust. 2 ustawy o biegłych rewidentach i ich samorządzie, czy też art. 66 ust. 1 ustawy o rzecznikach patentowych) Senat wskazał w przepisie art. 175 ust. 6, że odwołanie od orzeczenia dyscyplinarnego wydanego w drugiej instancji możliwe jest w terminie 14 dni od dnia doręczenia członkowi Izby orzeczenia wraz z uzasadnieniem (poprawka nr 12).

Poprawka nr 14 zmierza do tego, aby odwołanie od rozstrzygnięcia protestu przysługiwało, jeżeli wartość zamówienia jest równa lub przekracza równowartość 60 tys. euro, a nie jak przewiduje ustawa, jeżeli wartość zamówienia jest równa lub przekracza kwoty określone w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy – Prawo zamówień publicznych, od których jest uzależniony obowiązek przekazywania Urzędowi Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich ogłoszeń o zamówieniach na dostawy lub usługi. W ocenie Senatu przyjęte przez Sejm rozwiązanie może mieć negatywny skutek dla małych i średnich przedsiębiorstw, ogranicza bowiem możliwość dochodzenia w postępowaniu o zamówienie publiczne praw przez wykonawcę i rozstrzygania o nich przez niezależny od zamawiającego podmiot.

Poprawka nr 15 zmierza do tego, aby Krajowa Izba Odwoławcza mogła powoływać biegłych spośród osób wpisanych na listy biegłych sądowych ustanowionych przy wszystkich sądach okręgowych, a nie tylko przy Sądzie Okręgowym w Warszawie. Zadaniem Senatu ograniczenie możliwości powoływania biegłych tylko do tych, którzy są wpisani na listę biegłych sądowych ustanowionych przy Sądzie Okręgowym w Warszawie nie znajduje dostatecznego uzasadnienia i może mieć negatywny wpływ na właściwe rozstrzyganie spraw przez Krajową Izbę Odwoławczą, a tym samym na jakość wydawanych przez nią orzeczeń oraz jednolitość orzecznictwa.

Zgodnie z § 65 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, zakres spraw przekazywanych do uregulowania w rozporządzeniu powinien być określony w sposób precyzyjny. Określenie tych spraw nie może być ogólne, w szczególności przez posłużenie się zwrotem: „..... określi szczegółowe zasady.....” - formuła ta została wskazana w Zasadach techniki prawodawczej jako typowy błąd legislacyjny. Mając to na względzie Senat uchwalił poprawkę nr 16.

Poprawka nr 18 dodaje przepis przejściowy, zgodnie z którym ogłoszenia o udzieleniu zamówienia i o wynikach konkursu dotyczące postępowań o udzielenie zamówienia i konkursów o wartości przekraczającej kwotę 60 000 euro, a mniejszej niż kwoty określone w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy – Prawo zamówień publicznych, wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy, zamieszcza się na zasadach określonych w ustawie nowelizującej. Poprawka zmierza do wyeliminowania dwutorowości w sposobie ogłaszania informacji wskazanych w dodawanym przepisie.

Poprawki nr 7, 8, 10, 13 oraz 17 mają charakter redakcyjny, uściślający oraz wprowadzają poprawną terminologię.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 marca 2007 r.

w sprawie ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 16 marca 2007 r. ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 3 wyrazy „w rozumieniu przepisów o miarach” zastępuje się wyrazami „w rozumieniu art. 4 pkt 5 ustawy z dnia 11 maja 2001 r. – Prawo o miarach (Dz.U. z 2004 r. Nr 243, poz. 2441, późn. zm.)”;
- 2) w art. 5 w pkt 1 wyrazy „w rozumieniu przepisów Prawa telekomunikacyjnego” zastępuje się wyrazami „w rozumieniu art. 2 pkt 43 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 171, poz. 1800, z późn. zm.)”;
- 3) w art. 5 w pkt 4 w zdaniu wstępnym wyrazy „w rozumieniu przepisów Prawa telekomunikacyjnego” zastępuje się wyrazami „w rozumieniu art. 2 pkt 46 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne”;
- 4) w art. 22 skreśla się wyrazy „(Dz.U. Nr 171, poz. 1800, z późn. zm.)”;
- 5) w art. 29 w pkt 14 w lit. b, w ust. 3 wyrazy „sposoby realizacji przepisów art. 200–204a wobec jednostek organizacyjnych Służby Więziennej” zastępuje się wyrazami „sposób przeprowadzania postępowania kontrolnego i pokontrolnego przez Prezesa UKE wobec jednostek organizacyjnych Służby Więziennej”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

W wyniku rozpatrzenia uchwalonej przez Sejm w dniu 16 marca 2007 r. ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej Senat uznał za stosowne wprowadzenie do jej tekstu 5 poprawek.

Mając na uwadze konieczność respektowania zasady techniki prawodawczej, w myśl której dokonując odesłania do innych przepisów jednoznacznie wskazuje się akt normatywny, do którego następuje odesłanie, przepisy art. 3, art. 5 pkt 1 i 4 oraz art. 22 ustawy wymagają stosownej korekty. W związku z tym Senat uchwalił poprawki nr 1-4.

Zgodnie z art. 205 ust. 3 ustawy – Prawo telekomunikacyjne, w brzmieniu nadanym przez art. 29 pkt 14 lit. b ustawy, minister właściwy do spraw łączności w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, sposoby realizacji przepisów art. 200-204a wobec jednostek organizacyjnych Służby Więziennej, uwzględniając charakter zadań realizowanych przez te jednostki oraz słuszny interes użytkowników urządzeń, których praca jest zakłócana albo może być zakłócana. W związku z tym, że zakres spraw przekazanych do uregulowania w rozporządzeniu powinien zostać określony w sposób precyzyjny Senat postuluje, w drodze poprawki nr 5, zastąpienie w tym przepisie wyrazów „sposoby realizacji przepisów art. 200-204a wobec jednostek organizacyjnych Służby Więziennej” wyrazami „sposób przeprowadzania postępowania kontrolnego i pokontrolnego przez Prezesa UKE wobec jednostek organizacyjnych Służby Więziennej”.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 marca 2007 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców
oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r. ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 16, w art. 31b skreśla się ust. 3;
- 2) w art. 1 w pkt 16, art. 31c otrzymuje brzmienie:
„Art. 31c.
 1. W zakresie odpoczynku dziennego i tygodniowego stosuje się przepisy art. 14, z zastrzeżeniem ust. 2.
 2. Tygodniowy okres odpoczynku rozpoczyna się nie później niż po zakończeniu sześciu okresów 24-godzinnych, licząc od zakończenia poprzedniego tygodniowego okresu odpoczynku.”;
- 3) w art. 1 w pkt 16, w art. 31e:
 - a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Rozkład czasu pracy ustala się na okres co najmniej miesiąca.”,
 - b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:
„1a. Rozkład czasu pracy zawiera następujące dane: imię i nazwisko kierowcy, miejsce bazy pojazdu, który kierowca ma prowadzić, ustalony harmonogram okresów pracy kierowcy obejmujących okresy prowadzenia pojazdu, wykonywania innej pracy, przerw i pozostawiania w dyspozycji oraz dni wolne.”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy z dnia 7 marca 2007 r. o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Senat proponuje przyjęcie 3 poprawek.

Wszystkie poprawki odnoszą się do nowej regulacji wprowadzanej do ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, która dotyczy okresów prowadzenia pojazdów, obowiązkowych przerw w prowadzeniu i gwarantowanych okresów odpoczynku kierowców wykonujących przewozy regularne, których trasa nie przekracza 50 km.

Zaproponowane zmiany (poprawki nr 1 i 2) zmierzają do wprowadzenia rozwiązań bardziej korzystnych dla kierowców (zwiększających ich ochronę socjalną) w zakresie przysługujących im przerw oraz dziennego okresu odpoczynku. Poprawka nr 1 skreśla przepis, który przewiduje, iż w przypadku kierowców pozostających w stosunku pracy, wykonujących przewozy regularne na trasach do 50 km, których dobowy wymiar czasu pracy wynosi co najmniej 6 godzin, gwarantowana ustawą przerwa 30-minutowa i 45-minutowa ulega skróceniu o przerwę trwającą 15 minut. Poprawka nr 2 wyklucza możliwość skracania dziennego okresu odpoczynku z 11 do 9 godzin w stosunku do tych kierowców.

Poprawka nr 3 przewiduje, że rozkład czasu pracy kierowcy w przewozach regularnych na trasach do 50 km, ustala się na okres co najmniej miesiąca, a nie na okres nie dłuższy niż miesiąc, uznając, iż miesiąc jest minimalnym okresem czasu, na jaki rozkład czasu pracy powinien być ustanawiany.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 marca 2007 r.

w sprawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r. ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 2 w ust. 2 po wyrazach „związku przyczynowego między” dodaje się wyrazy „bezpośrednim zagrożeniem szkodą w środowisku lub”;
- 2) art. 5 otrzymuje brzmienie:
„Art. 5. Przepisów ustawy nie stosuje się do:
 - 1) szkód jądrowych w zakresie uregulowanym w ustawie z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe (Dz. U. z 2004 r. Nr 161, poz. 1689, z późn. zm.);
 - 2) gospodarki leśnej prowadzonej zgodnie z zasadami trwale zrównoważonej gospodarki leśnej, o której mowa w ustawie z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 2005 r. Nr 45, poz. 435, z późn. zm.).”;
- 3) w art. 6 w pkt 8 w zdaniu wstępnym po wyrazie „przyrodniczych” dodaje się wyrazy „, która obejmuje również naturalną regenerację” oraz skreśla się zdanie końcowe;
- 4) w art. 6 w pkt 8 w lit. a, b i c po wyrazie „usunięcie” dodaje się wyrazy „spowodowanego szkodą”;
- 5) w art. 7 w ust. 2 wyrazy „uzyskał wiedzę” zastępuje się wyrazami „powziął informację”;
- 6) w art. 18 w ust. 1 skreśla się wyrazy „w środowisku”;
- 7) w art. 27 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„Po uzyskaniu informacji o wystąpieniu bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku lub szkody w środowisku, które zostały spowodowane na terytorium innego niż Rzeczpospolita Polska państwa członkowskiego Unii Europejskiej i mogą mieć negatywny wpływ na środowisko, organ ochrony środowiska może, za pośrednictwem ministra właściwego do spraw środowiska, wystąpić do właściwego organu tego państwa członkowskiego z wnioskiem o:”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu w dniu 29 marca 2007 r. ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie, proponuje wprowadzenie 7 poprawek do jej tekstu.

Większość z nich doprecyzowuje przepisy (poprawki nr 1 i 4), poprawia ich redakcję (poprawki nr 3 i 7) bądź nadaje brzmienie w sposób właściwszy oddające treść i cel normy prawnej (poprawka nr 5).

Istotne, merytoryczne znaczenie ma poprawka do art. 18 ustawy, zawarta w pkt 6 uchwały Senatu, zmieniająca zakres odszkodowania, jakie przysługiwać ma władającemu powierzchnią ziemi w związku z usuwaniem szkód w środowisku na jego terenie. Senat uznał tę zmianę za uzasadnioną, bowiem zgodnie z argumentacją zawartą w przedłożeniu rządowym do nowelizacji, celem przepisu art. 18 jest umożliwienie władającemu powierzchnią ziemi uzyskanie odszkodowania w przypadku, gdy na jego terenie były prowadzone działania zapobiegawcze lub naprawcze, które spowodowały szkody. Nie chodzi w tym przypadku o szkodę w środowisku lecz o zakres odpowiedzialności w szerszym znaczeniu, mogący wykraczać poza zakres tego pojęcia, zdefiniowany w ustawie.

Poprawka nr 2, wyłącza stosowanie uchwalanej ustawy do gospodarki leśnej prowadzonej zgodnie z zasadami trwale zrównoważonej gospodarki leśnej. Senat podzielił argumentację, że podczas prowadzenia gospodarki leśnej na podstawie planu urządzenia lasu, następują w długich okresach czasu, przekraczających czas dokonywania odpowiednich zabiegów gospodarczych, zmiany w środowisku przyrodniczym. Regeneracja gatunków chronionych i siedlisk przyrodniczych następuje w okresie co najmniej kilkudziesięciu lat. Znalazło to wyraz w przepisach o ochronie przyrody, które akceptują gospodarkę leśną, jako nienaruszającą przepisów o ochronie gatunkowej i ochronie siedlisk przyrodniczych. Wprowadzając tę poprawkę Senat miał na celu wyeliminowanie w praktyce stosowania ustawy niespójności z regulacjami w zakresie ochrony przyrody i gospodarki leśnej oraz ewentualnych konfliktów pomiędzy leśnikami a ekologami.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 marca 2007 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 8, w ust. 1a dwukrotnie użyty wyraz „uczestnictwa” zastępuje się wyrazem „uczestniczenia”;
- 2) w art. 1 w pkt 12 skreśla się lit. a;
- 3) w art. 1 w pkt 41 w lit. c, w ust. 2a wyrazy „do zakończenia” zastępuje się wyrazami „do dnia zakończenia”;
- 4) w art. 1 w pkt 46, w art. 122a wyraz „promieniowania” zastępuje się wyrazem „promieniowana”;
- 5) w art. 1 pkt 60 otrzymuje brzmienie:
„60) w art. 222:
 - a) w ust. 3 w pkt 4:
 - lit. a otrzymuje brzmienie:
„a) terenu kraju z wyłączeniem obszarów ochrony uzdrowiskowej,”
 - uchyla się lit. b,
 - b) ust. 5 otrzymuje brzmienie:
„5. Minister właściwy do spraw środowiska, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia, określi, w drodze rozporządzenia, wartości odniesienia substancji zapachowych w powietrzu i metody oceny zapachowej jakości powietrza.”;
- 6) w art. 1 w pkt 66, w lit. f skreśla się wyrazy „i kary”;
- 7) w art. 1 w pkt 72 w zdaniu wstępnym wyrazy „po ust. 2 dodaje się ust. 2a” zastępuje się wyrazami „po ust. 2a dodaje się ust. 2b” oraz dotychczasowy ust. 2a oznacza się jako 2b;
- 8) w art. 1 w pkt 73 po wyrazach „Narodowego Funduszu” dodaje się wyrazy „i wojewódzkich funduszy”;
- 9) w art. 1 po pkt 73 dodaje się pkt 73a w brzmieniu:
„73a) po art. 401a dodaje się art. 401b w brzmieniu:
„Art. 401b. Przychody wymienione w art. 401 ust. 2–13 i art. 401a przeznacza się również na pokrycie kosztów ich obsługi.”;
- 10) w art. 8 w pkt 1, w pkt 1 wyrazy „w art. 92a w ust. 1 i 2” zastępuje się wyrazami „w art. 92a w ust. 1–3”;
- 11) w art. 8 w pkt 1, w pkt 2 w lit. b:
 - a) zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„ust. 5 i 6 otrzymują brzmienie:”,
 - b) po ust. 5 dodaje się ust. 6 w brzmieniu:
„6. Starosta jest obowiązany do wydania opinii w terminie miesiąca od dnia otrzymania projektu uchwały w sprawie programu ochrony powietrza, o którym mowa w ust. 5.”;
- 12) w art. 8 w pkt 3, w lit. c wyrazy „art. 92a ust. 1 i 2” zastępuje się wyrazami „art. 92a ust. 1–3”;
- 13) w art. 12 skreśla się ust. 2;
- 14) w art. 13 w pkt 1 wyrazy „art. 1 pkt 73–78” zastępuje się wyrazami „art. 1 pkt 18 lit. b i pkt 73–78”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu w dniu 29 marca 2007 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw, proponuje wprowadzenie 14 poprawek do jej tekstu.

Część z nich doprecyzowuje przepisy (poprawki nr 1, 3 i 4) bądź koryguje oznaczenie dodawanego przepisu (poprawka nr 7).

Przyjmując poprawkę nr 2 Senat uznał, że usuwany przepis nie wnosi dodatkowych merytorycznych treści do przyjętych rozwiązań a może jedynie sugerować, że wymienione w poprzedniej jednostce redakcyjnej przedsięwzięcia oznaczają tylko budowę, a nie przebudowę wymienionych obiektów.

Dokonana w poprawce nr 5 zmiana w przepisie upoważniającym, obligująca ministra właściwego do spraw środowiska do wydania aktu wykonawczego określającego wartości odniesienia i metody oceny substancji zapachowych w powietrzu, podyktowana została potrzebą podjęcia działań w sferze ochrony powietrza.

Zmiana dotycząca przepisu upoważniającego przyjęta została również w poprawce nr 6. Senat zrezygnował w niej z dodanego przez Sejm kryterium określania wysokości stawek opłat za korzystanie ze środowiska w zależności od administracyjnej kary pieniężnej. Jego zdaniem, dotychczasowe kryteria są racjonalne i wystarczające dla różnicowania stawek opłat.

Przyjmując poprawkę nr 8 Senat uznał, że brak jest przesłanek, by przepis wskazujący źródła przychodu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej nie obejmował swoim zakresem również wojewódzkich funduszy ochrony środowiska. Środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej oraz środki pochodzące ze źródeł zagranicznych, niepodlegające zwrotowi, inne niż środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej powinny zasilać również finansowanie zadań wojewódzkich funduszy.

Poprawka nr 9 ma na celu dodanie przepisu wskazującego źródła pokrycia kosztów, jakie ponosi Narodowy Fundusz w związku z obsługą określonych przychodów. Zdaniem Senatu jest ona niezbędna w celu zapewnienia Narodowemu Funduszowi środków na wykonywanie nałożonych na niego obowiązków a w szczególności na obsługę dodatkowych przychodów.

Poprawka nr 10 uzupełnia przepis dotyczący kompetencji organów w zakresie ochrony powietrza, który wejdzie w życie 1 stycznia 2008 r. Obowiązek wojewody dotyczący informowania właściwego ministra o wynikach konsultacji w postępowaniach transgranicznych dotyczących ochrony powietrza przejmie w tym terminie marszałek województwa.

Poprawka nr 11 dodaje przepis mający na celu wskazanie nowej formy, w jakiej będzie przyjmowany program ochrony powietrza po 1 stycznia 2008 r. Jest to poprawka konieczna, w związku ze zmianą kompetencji organów w tym zakresie.

Poprawka nr 12 uzupełnia przepis wskazujący, które zadania samorządu województwa z dniem 1 stycznia 2008 r. będą zadaniami z zakresu administracji rządowej. Chodzi w tym przypadku o obowiązek informowania właściwego ministra o wynikach konsultacji w postępowaniach transgranicznych dotyczących ochrony powietrza, przejmowany w tym terminie przez marszałka województwa.

Poprawka nr 13 likwiduje delegację ustawową upoważniającą Radę Ministrów do zmiany zachowanych czasowo w mocy przepisów wykonawczych. Zdaniem Senatu, tego rodzaju upoważnienie narusza utrwalone zasady legislacji odnoszące się do rozporządzeń wykonawczych w sytuacji zmian w przepisach upoważniających do ich wydania i może prowadzić do przedłużania okresu funkcjonowania regulacji niezgodnych z nowymi przepisami.

Poprawka nr 14 przyspiesza termin wejścia w życie przepisu mającego na celu wyłączenie obowiązku określania w raporcie o oddziaływaniu na środowisko wariantów lokalizacyjnych dla przedsięwzięć polegających na przebudowie drogi oraz dla dróg, dla których została wydana decyzja o ustaleniu drogi lub decyzja o ustaleniu lokalizacji autostrady. Zdaniem Senatu, wskazane decyzje określają już lokalizację przedsięwzięcia, w związku z czym, rozważanie wariantów lokalizacyjnych na etapie wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach jest bezprzedmiotowe. Przyspieszenie wyeliminowania nieracjonalnego przepisu może usprawnić przedłużające się procedury obciążające inwestora.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 marca 2007 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych
oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 16 marca 2007 r. ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 3 w pkt 3, w ust. 1 wyrazy „żołnierzom w czynnej służbie wojskowej i pracownikom wojska, o których mowa w art. 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa, oraz” zastępuje się wyrazami „uprawnionym żołnierzom lub pracownikom także”;
- 2) w art. 3 w pkt 6, w art. 47b w ust. 2 po wyrazie „sprawności” dodaje się wyraz „postępowania”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Przyjęte przez Senat poprawki do ustawy z dnia 16 marca 2007 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw mają charakter porządkujący.

Poprawka oznaczona numerem jeden zapewnia zachowanie spójności terminologicznej w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135, z późn. zm.), w zakresie dotyczącym stosowania definicji *uprawnionego żołnierza lub pracownika*.

Poprawka druga ma charakter doprecyzowujący.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 29 marca 2007 r.

**w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o przywilejach i immunitetach
Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza,
przyjętej na VII Spotkaniu Państw-Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych
o prawie morza w dniu 23 maja 1997 r.**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r. ustawy o ratyfikacji Umowy o przywilejach i immunitetach Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, przyjętej na VII Spotkaniu Państw-Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza w dniu 23 maja 1997 r., przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 29 marca 2007 r.

**w sprawie ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie przywilejów
i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego,
przyjętego w Kingston dnia 27 marca 1998 r.**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 marca 2007 r. ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego, przyjętego w Kingston dnia 27 marca 1998 r., przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

Treść

30. posiedzenia Senatu w dniach 28 i 29 marca 2007 r.

(Obrady w dniu 28 marca)

Otwarcie posiedzenia	
Wyznaczenie sekretarzy	
Projekt porządku obrad	
senator Jacek Włosowicz	4
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw	
senator Jacek Włosowicz	4
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej	
senator Jacek Włosowicz	4
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
senator Antoni Szymański	4
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: zmiany w składach komisji senackich	
senator Piotr Andrzejewski	4
Przyjęcie wniosków formalnych	
Zatwierdzenie porządku obrad trzydziestego posiedzenia	
Punkt pierwszy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Zbigniew Trybuła	5
Wystąpienie ministra edukacji narodowej	
minister Roman Giertych	7
Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji	
senator sprawozdawca mniejszości	
Andrzej Owczarek	8
Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji	
senator sprawozdawca mniejszości	
Przemysław Alexandrowicz	10
Zapytania i odpowiedzi	
senator Zbigniew Szaleniec	11
senator sprawozdawca	
Zbigniew Trybuła	11
senator Zbigniew Szaleniec	12
senator Władysław Mańkut	12
senator sprawozdawca	
Zbigniew Trybuła	12
Wystąpienie sekretarza stanu	
w Ministerstwie	
Edukacji Narodowej	
sekretarz stanu	
Sławomir Kłosowski	13
senator Adam Biela	16
sekretarz stanu	
Sławomir Kłosowski	17
Zapytania i odpowiedzi	
senator Marek Rocki	17
sekretarz stanu	
Sławomir Kłosowski	17
senator Edmund Wittbrodt	18
sekretarz stanu	
Sławomir Kłosowski	18
sekretarz stanu	
Sławomir Kłosowski	19
senator Andrzej Owczarek	20
senator Tadeusz Lewandowski	20
senator Zbigniew Szaleniec	20
sekretarz stanu	
Sławomir Kłosowski	21
senator Mirosława Nykiel	22
senator Przemysław Alexandrowicz	23
senator Czesław Rybka	23
senator Paweł Michalak	23
sekretarz stanu	
Sławomir Kłosowski	24
senator Janina Fetlińska	25

sekretarz stanu Sławomir Kłosowski	25	senator Piotr Zientarski	49
Otwarcie dyskusji		Zamknięcie dyskusji	
senator Jan Szafraniec	26	Wystąpienie podsekretarza stanu	
senator Przemysław Alexandrowicz.	27	w Ministerstwie Sprawiedliwości	
senator Adam Biela	28	podsekretarz stanu	
senator Edmund Wittbrodt.	29	Andrzej Duda	50
senator Marek Rocki	31	Punkt czwarty porządku obrad: stanowis-	
senator Marian Miłek	32	ko Senatu w sprawie ustawy o zmiany	
senator Mariusz Witczak	33	ustawy o Straży Granicznej oraz niektó-	
senator Zbigniew Szaleniec.	34	rych innych ustaw	
senator Czesław Rybka.	36	Sprawozdanie Komisji Samorządu Teryto-	
senator Andrzej Owczarek	37	rialnego i Administracji Państwowej	
senator Ludwik Zalewski.	37	senator sprawozdawca	
senator Sławomir Sadowski	38	Czesław Żelichowski.	51
senator Zbigniew Trybuła	39	Sprawozdanie Komisji Praw Człowieka	
senator Janusz Kubiak	40	i Praworządności	
senator Zbigniew Szaleniec.	41	senator sprawozdawca	
senator Kazimierz Wiatr	41	Janusz Kubiak	52
Zamknięcie dyskusji		Zapytania i odpowiedzi	
Wystąpienie sekretarza stanu		senator Jan Szafraniec.	52
w Ministerstwie Edukacji Narodowej		sekretarz stanu	
sekretarz stanu		w Ministerstwie	
Sławomir Kłosowski	42	Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Punkt drugi porządku obrad: stanowisko		Marek Surmacz	53
Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta-		senator Elżbieta Rafalska	53
wy – Kodeks postępowania karnego		sekretarz stanu	
Sprawozdanie Komisji Praw Człowieka		Marek Surmacz	53
i Praworządności		Otwarcie dyskusji	
senator sprawozdawca		Zamknięcie dyskusji	
Janusz Kubiak	44	Punkt piąty porządku obrad: stanowisko	
Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej		Senatu w sprawie ustawy o Państwowej	
senator sprawozdawca		Inspekcji Pracy	
Janusz Gałkowski.	44	Sprawozdanie Komisji Rodziny i Polityki	
Wystąpienie zastępcy		Społecznej	
prokuratora generalnego RP		senator sprawozdawca	
zastępca prokuratora generalnego		Ewa Tomaszewska.	54
Przemysław Piątek.	45	Sprawozdanie mniejszości komisji	
Otwarcie dyskusji		senator sprawozdawca mniejszości	
senator Piotr Zientarski	45	Ewa Tomaszewska.	56
Zamknięcie dyskusji		Sprawozdanie mniejszości komisji	
Punkt trzeci porządku obrad: stanowisko		senator sprawozdawca mniejszości	
Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta-		Mieczysław Augustyn	56
wy – Kodeks cywilny oraz o zmianie nie-		Zapytania i odpowiedzi	
których innych ustaw		senator Mirosława Nykiel	57
Sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodo-		senator sprawozdawca	
wej		Ewa Tomaszewska.	57
senator sprawozdawca		senator Władysław Sidorowicz	57
Jerzy Szmit	45	senator sprawozdawca	
Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej		Ewa Tomaszewska.	57
senator sprawozdawca		senator Włodzimierz Łyczywek	58
Janusz Gałkowski.	47	senator sprawozdawca	
Wystąpienie podsekretarza stanu		Ewa Tomaszewska.	58
w Ministerstwie Sprawiedliwości		Wystąpienie zastępcy szefa Kancelarii Prezy-	
podsekretarz stanu		denta Rzeczypospolitej Polskiej	
Andrzej Duda	47	zastępca szefa	
Otwarcie dyskusji		Robert Draba	58
senator Janusz Kubiak	48	senator Mieczysław Augustyn	59
		zastępca szefa	
		Robert Draba	59
		senator Mirosława Nykiel	59

zastępca szefa		senator Janusz Kubiak	74
Robert Draba	59	senator Ewa Tomaszewska	75
senator Janusz Kubiak	60	senator Mieczysław Augustyn	77
zastępca szefa		senator Tomasz Misiak	78
Robert Draba	60	senator Zbigniew Trybuła	79
senator Tomasz Misiak	60	senator Krzysztof Putra	79
zastępca szefa		senator Mieczysław Augustyn	80
Robert Draba	60	senator Ewa Tomaszewska	81
senator Włodzimierz Łyczywek	60	senator Elżbieta Rafalska	81
zastępca szefa		senator Mieczysław Augustyn	82
Robert Draba	61	Zamknięcie dyskusji	
senator Włodzimierz Łyczywek	61	Punkt szósty porządku obrad: stanowisko	
zastępca szefa		Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta-	
Robert Draba	61	wy – Prawo zamówień publicznych oraz	
senator Władysław Mańkut	61	niektórych innych ustaw	
zastępca dyrektora		Sprawozdanie połączonych komisji: Komi-	
Biura Prawa i Ustroju		sji Samorządu Terytorialnego i Admini-	
w Kancelarii Prezydenta		stracji Państwowej oraz Komisji Gospo-	
Rzeczypospolitej Polskiej		darki Narodowej	
Agnieszka Żałobka	61	senator sprawozdawca	
zastępca szefa		Jerzy Szymura	82
Robert Draba	62	Sprawozdanie mniejszości połączonych ko-	
senator Mirosława Nykiel	62	misji	
zastępca szefa		senator sprawozdawca mniejszości	
Robert Draba	62	Andrzej Łuczycki	83
Wystąpienie sekretarz stanu		Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini-	
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej		sterstwie Rozwoju Regionalnego	
sekretarz stanu		podsekretarz stanu	
Elżbieta Rafalska	62	Tomasz Nowakowski	83
Wystąpienie głównego inspektora pracy		Zapytania i odpowiedzi	
główny inspektor		senator Andrzej Łuczycki	84
Bożena Borys-Szopa	63	podsekretarz stanu	
Zapytania i odpowiedzi		Tomasz Nowakowski	84
senator Ewa Tomaszewska	65	senator Jarosław Chmielewski	84
sekretarz stanu		senator Bronisław Korfanty	85
Elżbieta Rafalska	65	senator Jerzy Szymura	85
senator Władysław Sidorowicz	66	podsekretarz stanu	
sekretarz stanu		Tomasz Nowakowski	85
Elżbieta Rafalska	66	Sprawozdanie mniejszości połączonych ko-	
senator Andrzej Łuczycki	66	misji	
sekretarz stanu		senator sprawozdawca mniejszości	
Elżbieta Rafalska	66	Adam Biela	86
senator Andrzej Łuczycki	67	Otwarcie dyskusji	
główny inspektor		senator Andrzej Łuczycki	87
Bożena Borys-Szopa	67	senator Jarosław Chmielewski	88
senator Janusz Kubiak	67	senator Jerzy Szymura	89
główny inspektor		senator Antoni Motyczka	90
Bożena Borys-Szopa	67	Zamknięcie dyskusji	
senator Janusz Kubiak	68	Punkt ósmy porządku obrad: stanowisko	
główny inspektor		Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta-	
Bożena Borys-Szopa	68	wy o czasie pracy kierowców oraz o zmi-	
senator Andrzej Łuczycki	68	anie niektórych innych ustaw	
główny inspektor		Sprawozdanie Komisji Gospodarki Nardo-	
Bożena Borys-Szopa	68	wej	
Otwarcie dyskusji		senator sprawozdawca	
senator Mirosława Nykiel	69	Bogdan Lisiecki	92
senator Tomasz Misiak	71	Zapytania i odpowiedzi	
senator Władysław Mańkut	72	senator Czesław Żelichowski	93
senator Czesław Rybka	73		

podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma	93
senator Czesław Żelichowski	94

Otwarcie dyskusji senator Czesław Żelichowski	94
Zamknięcie dyskusji	
Komunikaty	

(Obrady w dniu 29 marca)

Wznowienie posiedzenia	
Komunikaty	
Wznowienie obrad	
Punkt siódmy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej senator sprawozdawca Marian Miłek	96
Zapytania i odpowiedzi senator Piotr Andrzejewski	98
senator sprawozdawca Marian Miłek	98
senator Czesław Żelichowski	98
senator sprawozdawca Marian Miłek	99
senator Piotr Andrzejewski	99
senator Czesław Żelichowski	100
senator sprawozdawca Marian Miłek	100
senator Czesław Żelichowski	100
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt dziewiąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie	
Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska senator sprawozdawca Paweł Michalak	101
Zapytania i odpowiedzi senator Piotr Andrzejewski	102
senator sprawozdawca Paweł Michalak	102
senator Maria Pańczyk-Pozdziej	103
senator sprawozdawca Paweł Michalak	103
senator Czesław Żelichowski	103
senator sprawozdawca Paweł Michalak	103
senator Przemysław Alexandrowicz	103
senator sprawozdawca Paweł Michalak	103
senator Przemysław Alexandrowicz	104
senator sprawozdawca Paweł Michalak	104
senator Janina Fetlińska	104

senator sprawozdawca Paweł Michalak	104
Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska sekretarz stanu Krzysztof Zaręba	105
Zapytania i odpowiedzi senator Maria Pańczyk-Pozdziej	106
senator sprawozdawca Krzysztof Zaręba	107
senator Maria Pańczyk-Pozdziej	107
senator sprawozdawca Krzysztof Zaręba	107
senator Zbigniew Romaszewski	107
senator sprawozdawca Krzysztof Zaręba	108
senator Czesław Żelichowski	108
senator sprawozdawca Krzysztof Zaręba	109
senator Przemysław Alexandrowicz	109
senator sprawozdawca Krzysztof Zaręba	109
senator Paweł Michalak	109
senator sprawozdawca Krzysztof Zaręba	110
senator Janina Fetlińska	110
senator sprawozdawca Krzysztof Zaręba	111
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt dziesiąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska senator sprawozdawca Jerzy Chróścikowski	111
senator Andrzej Jaroch	112
Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska sekretarz stanu Krzysztof Zaręba	112
Zapytania i odpowiedzi senator Andrzej Jaroch	113
senator sprawozdawca Krzysztof Zaręba	113
dyrektor Departamentu Ocen Oddziaływania na Środowisko	

w Ministerstwie Środowiska	
Irena Mazur	113
senator Mieczysław Augustyn.	114
sekretarz stanu	
Krzysztof Zaręba	114
senator Ewa Tomaszewska	114
sekretarz stanu	
Krzysztof Zaręba	114
senator Andrzej Gołaś	115
sekretarz stanu	
Krzysztof Zaręba	115
senator Mieczysław Augustyn.	115
sekretarz stanu	
Krzysztof Zaręba	115
senator Jerzy Chróścikowski	116
sekretarz stanu	
Krzysztof Zaręba	116
Otwarcie dyskusji	
senator Mieczysław Augustyn.	116
senator Jerzy Chróścikowski	117
Zamknięcie dyskusji	
Punkt jedenasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej	
senator sprawozdawca	
Rafał Ślusarz.	118
Sprawozdanie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej	
senator sprawozdawca	
Antoni Szymański	119
Otwarcie dyskusji	
senator Ewa Tomaszewska	120
senator Mieczysław Augustyn.	120
senator Andrzej Gołaś	120
senator Jerzy Szmit.	121
senator Ludwik Zalewski	121
Zamknięcie dyskusji	
Punkt dwunasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o przywilejach i immunitetach Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, przyjętej na VII Spotkaniu Państw-Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza w dniu 23 maja 1997 r.	
Sprawozdanie Komisji Praw Człowieka i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Kosma Złotowski.	122
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych	
senator sprawozdawca	
Andrzej Jaroch.	122
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt trzynasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego, przyjętego w Kingston dnia 27 marca 1998 r.	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Jarosław Lasecki.	123
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych	
senator sprawozdawca	
Andrzej Jaroch.	123
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Komunikaty	
Wznowienie obrad	
Komunikaty	
Punkt czternasty porządku obrad: zmiany w składach komisji senackich	
Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich	
senator sprawozdawca	
Włodzimierz Łyczywek	124
Głosowanie nr 1	124
Podjęcie uchwały w sprawie zmian w składach komisji senackich	
Punkt pierwszego porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji	
senator sprawozdawca mniejszości	
Zbigniew Trybuła.	124
Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji	
senator sprawozdawca mniejszości	
Przemysław Alexandrowicz	125
Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji	
senator sprawozdawca mniejszości	
Marek Rocki	125
senator Kazimierz Wiatr	126
Głosowanie nr 2	126
Głosowanie nr 3	126
Głosowanie nr 4	126
Głosowanie nr 5	127
Głosowanie nr 6	127
Głosowanie nr 7	127
Głosowanie nr 8	127
Głosowanie nr 9	127
Głosowanie nr 10	127
Głosowanie nr 11	127
Głosowanie nr 12	128
Głosowanie nr 13	128
Głosowanie nr 14	128

Głosowanie nr 15	128
senator Piotr Andrzejewski	128
senator Zbigniew Trybuła	128
Głosowanie nr 16	128
Głosowanie nr 17	129
Głosowanie nr 18	129
Głosowanie nr 19	129
Głosowanie nr 20	129
Głosowanie nr 21	129
Głosowanie nr 22	129
Głosowanie nr 23	129
Głosowanie nr 24	130
Głosowanie nr 25	130
Głosowanie nr 26	130
Głosowanie nr 27	130
Głosowanie nr 28	130
Głosowanie nr 29	130
Głosowanie nr 30	130
Głosowanie nr 31	131
Głosowanie nr 32	131
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Punkt drugi porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 33	131
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego	
Punkt trzeci porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Janusz Gałkowski	131
Głosowanie nr 34	132
Głosowanie nr 35	132
Głosowanie nr 36	132
Głosowanie nr 37	132
Głosowanie nr 38	132
Głosowanie nr 39	132
Głosowanie nr 40	133
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Punkt czwarty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Czesław Żelichowski	133
Głosowanie nr 41	133
Głosowanie nr 42	133
Głosowanie nr 43	133
Głosowanie nr 44	133
Głosowanie nr 45	134
Głosowanie nr 46	134
Głosowanie nr 47	134

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw	
Punkt piąty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej	
senator sprawozdawca	
Ewa Tomaszewska	134
senator Janusz Kubiak	134
Głosowanie nr 48	135
Głosowanie nr 49	135
Głosowanie nr 50	135
Głosowanie nr 51	135
Głosowanie nr 52	135
Głosowanie nr 53	136
Głosowanie nr 54	136
Głosowanie nr 55	136
Głosowanie nr 56	136
Głosowanie nr 57	136
Głosowanie nr 58	136
Głosowanie nr 59	137
Głosowanie nr 60	137
Głosowanie nr 61	137
Głosowanie nr 62	137
Głosowanie nr 63	137
Głosowanie nr 64	137
Głosowanie nr 65	138
Głosowanie nr 66	138
Głosowanie nr 67	138
Głosowanie nr 68	138
Głosowanie nr 69	138
Głosowanie nr 70	138
Głosowanie nr 71	138
Głosowanie nr 72	139
Głosowanie nr 73	139
Głosowanie nr 74	139
Głosowanie nr 75	139
Głosowanie nr 76	139
Głosowanie nr 77	139
Głosowanie nr 78	139
Głosowanie nr 79	140
Głosowanie nr 80	140
Głosowanie nr 81	140
Głosowanie nr 82	140
Głosowanie nr 83	140
Głosowanie nr 84	140
Głosowanie nr 85	140
Głosowanie nr 86	141
Głosowanie nr 87	141
Głosowanie nr 88	141
Głosowanie nr 89	141
Głosowanie nr 90	141
Głosowanie nr 91	141
Głosowanie nr 92	141
Głosowanie nr 93	141
Głosowanie nr 94	142
Głosowanie nr 95	142
Głosowanie nr 96	142
Głosowanie nr 97	142
Głosowanie nr 98	142

Głosowanie nr 99	142	Punkt dziewiąty porządku obrad (cd.)	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy		Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska	
Punkt szósty porządku obrad (cd.)		senator sprawozdawca	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Gospodarki Narodowej		Paweł Michalak	148
senator sprawozdawca		Głosowanie nr 132	149
Jerzy Szymura	143	Głosowanie nr 133	149
Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji		Głosowanie nr 134	149
senator sprawozdawca mniejszości		Głosowanie nr 135	149
Jerzy Szymura	143	Głosowanie nr 136	149
Głosowanie nr 100	143	Głosowanie nr 137	149
Głosowanie nr 101	143	Głosowanie nr 138	149
Głosowanie nr 102	143	Głosowanie nr 139	149
Głosowanie nr 103	144	Głosowanie nr 140	149
Głosowanie nr 104	144	Głosowanie nr 141	149
Głosowanie nr 105	144	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie	
Głosowanie nr 106	144	Punkt dziesiąty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 107	144	Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska	
Głosowanie nr 108	144	senator sprawozdawca	
Głosowanie nr 109	144	Jerzy Chróścikowski	150
Głosowanie nr 110	145	senator Andrzej Gołaś	150
Głosowanie nr 111	145	senator Mieczysław Augustyn	150
Głosowanie nr 112	145	Głosowanie nr 142	150
Głosowanie nr 113	145	Głosowanie nr 143	150
Głosowanie nr 114	145	Głosowanie nr 144	151
Głosowanie nr 115	145	Głosowanie nr 145	151
Głosowanie nr 116	145	Głosowanie nr 146	151
Głosowanie nr 117	145	Głosowanie nr 147	151
Głosowanie nr 118	145	Głosowanie nr 148	151
Głosowanie nr 119	146	Głosowanie nr 149	151
Głosowanie nr 120	146	Głosowanie nr 150	151
Głosowanie nr 121	146	Głosowanie nr 151	151
Głosowanie nr 122	146	Głosowanie nr 152	151
Głosowanie nr 123	146	Głosowanie nr 153	152
Głosowanie nr 124	146	Głosowanie nr 154	152
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw		Głosowanie nr 155	152
Punkt siódmy porządku obrad (cd.)		Głosowanie nr 156	152
Głosowanie nr 125	147	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw	
Głosowanie nr 126	147	Punkt jedenasty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 127	147	Głosowanie nr 157	152
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej		Głosowanie nr 158	152
Punkt ósmy porządku obrad (cd.)		Głosowanie nr 159	152
Sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
senator sprawozdawca		Punkt dwunasty porządku obrad (cd.)	
Bogdan Lisiecki	147	Głosowanie nr 160	153
Głosowanie nr 128	147	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o przywilejach i immunitetach Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, przyjętej na VII Spotkaniu Państw-Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza w dniu 23 maja 1997 r.	
Głosowanie nr 129	147		
Głosowanie nr 130	148		
Głosowanie nr 131	148		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw			

Punkt trzynasty porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 161 153

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego, przyjętego w Kingston dnia 27 marca 1998 r.**Oświadczenia**

senator Zbigniew Szaleniec 153

senator Andrzej Mazurkiewicz 154

senator Czesław Żelichowski 154

senator Jerzy Szmit 155

senator Sławomir Sadowski 155

Zamknięcie posiedzenia**Wyniki** głosowań**Przemówienia** i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 30. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Piotra Wacha w dyskusji nad punktem piątym porządku obrad 177

Oświadczenie złożone przez senatora Mirosława Adamczaka . . 178

Oświadczenie złożone przez senatora Mieczysława Augustyna . 179

Oświadczenie złożone przez senator Krystynę Bochenek 180

Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską 181

Oświadczenie złożone przez senator Urszulę Gacek 182

Oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Kraske . . . 183

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Kubiaka 184

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Kubiaka 185

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Legutkę 186

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Łyczaka 187

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Łyczaka 188

Oświadczenie złożone przez senatora Pawła Michalaka 189

Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Miłka 190

Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę . . . 191

Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę . . . 192

Oświadczenie złożone przez senator Mirosławę Nykiel 193

Oświadczenie złożone przez senator Mirosławę Nykiel 194

Oświadczenie złożone przez senatora Michała Okłę 195

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona 196

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę wspólnie z innymi senatorami 197

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę 198

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę 199

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę 200

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Szaleńca . . . 202

Oświadczenie złożone przez senatora Jacka Włosowicza 203

Oświadczenie złożone przez senatora Jacka Włosowicza 204

Oświadczenie złożone przez senatora Ludwika Zalewskiego . . 205

Oświadczenie złożone przez senatora Kosmę Złotowskiego . . . 206

Oświadczenie złożone przez senatora Kosmę Złotowskiego . . . 207

Uchwały

Uchwała Senatu w sprawie zmian w składach komisji senackich 211

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw 212

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego 216

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw 217

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw 219

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy 221

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw 226

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o kompatybilności elektromagnetycznej 230

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw . . . 232

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie 234

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw 236

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw 238

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o przywilejach i immunitetach

tach Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, przyjętej na VII Spotkaniu Państw-Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza w dniu 23 maja 1997 r. 240

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego, przyjętego w Kingston dnia 27 marca 1998 r. 241